MAGAZYN

– Od pewnego czasu jesteśmy w stanie wojny z Rosją – zauważa Romuald Szeremietiew

PULS – str. 2-3

Czy Kopernik studiował w Krakowie medycynę? Odpowiedzi szuka prof. Ryszard Tadeusiewicz

PULS – str. 11

Telemagazyn
z programem tv i zapowiedzią najciekawszych filmów, seriali i programów



Nr ISSN 2353-6144
Nr indeksu 35015X
9 772353 614050 48

www.gazetakrakowska.pl

Nr 276 (23 917) | Cena 7,00 zł (w tym 8% VAT)

Piątek, 27.11.2026

77 lat

Gazeta Krakowska

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Inwestycje

Obwodnica domknięta. Kraków ma pełny ring autostradowy

Uruchomiono węzeł mistrzejowicki, który zapewnia połączenie tras S7 i S52. Kraków ma kompletną obwodnicę złożoną z dróg szybkiego ruchu – **Str. 3**

Tarnów

Sąd uznał winę byłych prezesów, ale umorzył postępowanie

Sąd w Tarnowie orzekł w sprawie byłego prezesa Zakładów Mechanicznych Henryka Łabędzia i byłego wiceprezesa Roberta Pacany, oskarżonych o płatną protekcję – **Str. 4**

Gwiazda tygodnia

Łukasz Simlat, główny bohater serialu „Wśród nocnej ciszy”

W rozmowie z nami opowiada o swoim doświadczeniu wcielania się w wyjątkowo mroczne postacie tragicznych historii. W tym wypadku zbrodni połanieckiej, do której doszło w 1976 roku

PULS – str. 8-9

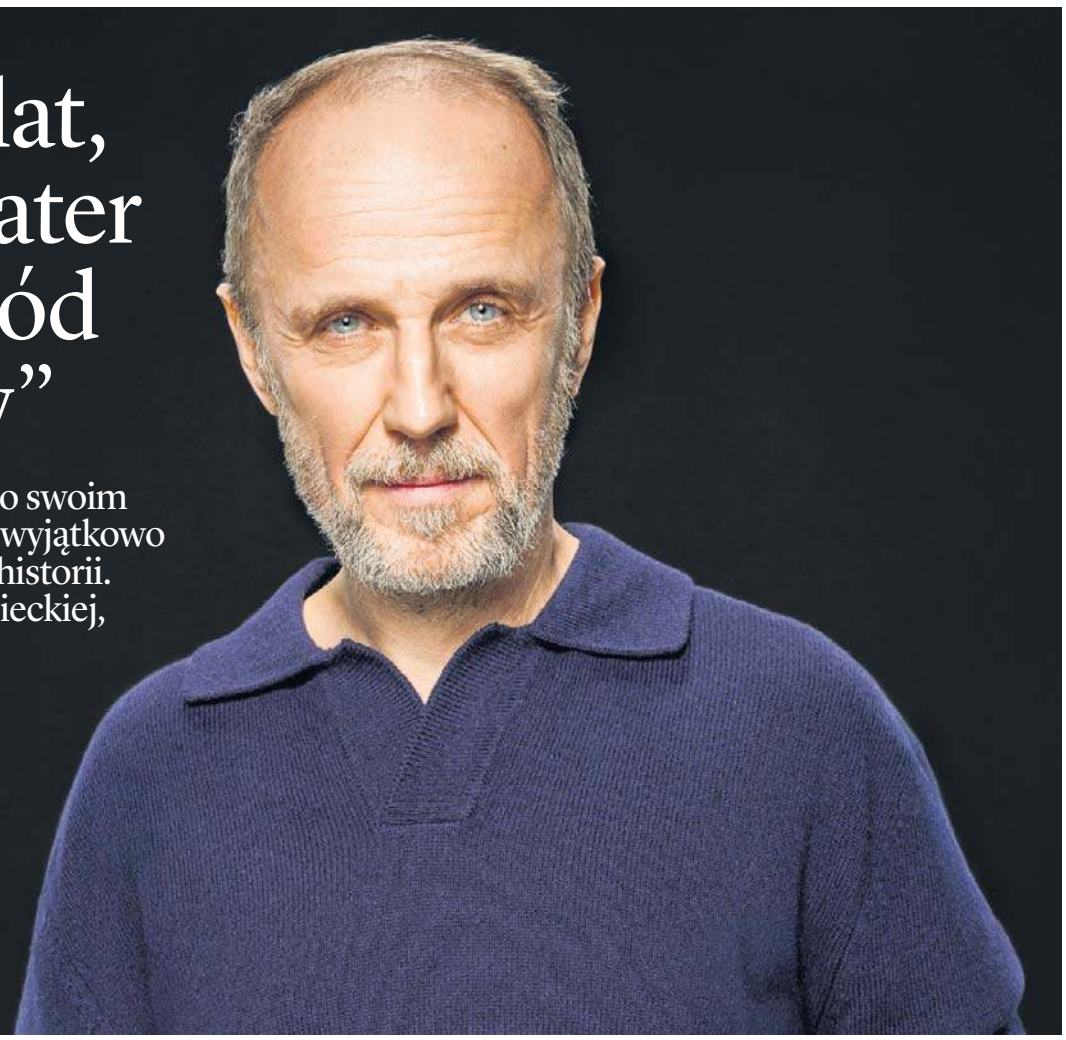

FOT. ADAM PLUCIŃSKI

REKLAMA 0011618019

1 GRUDNIA – ŚWIATOWY DZIEŃ AIDS

Zrób test na HIV, HCV i kiłę

anonimowo
bezpłatnie
bez skierowania

Adresy punktów testowania na: aids.gov.pl/pkd

Krajowe Centrum ds. AIDS
Agenda Ministra Zdrowia

eprasa.pl 0927149f30

POLECAMY

JUTRO: Czas na jarmarki świąteczne PONIEDZIAŁEK: Najciekawsze wydarzenia sportowe

27.11.2026
Piątek

Dziś imieniny obchodzą: Walerian, Walery i Wirgiliusz
Telefon alarmowy: 112

GAZETA KRAKOWSKA

Redaktor naczelny
Piotr Rąpalski
Z-ca redaktora naczelnego
Arkadiusz Maciejowski
Wydawcy Włodzimierz Zapart, Dariusz Penar, Katarzyna Kachel, Paulina Szymczewska, Agnieszka Aulich, Magda Domańska-Smoleń

www.gazetakrakowska.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Kraków
Redakcja ul. Zabłocie 43A, 30-701 Kraków
tel. 12 688 85 01
redakcja@gk.pl, sekretariat@gk.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor sprzedaży
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 12 688 84 44
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetakrakowska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz



Jako matka się bałam. Nie pozwólmy, by strach rozprzestrzenił się szybciej niż fakty

Urszula Sobol, redaktor naczelna rzeszowskich Nowin

Pamiętam dokładnie ten piątek, 20 listopada. Poranek zaczął się jak każdy inny. Odwiozłam córkę do szkoły, pożegnałam ją i ruszyłam do redakcji. Jeszcze chwilę wcześniej myślałam o planie dnia, spotkaniach i tematach, którymi mieliśmy żyć. A potem zawyły syreny. Chwilę później przyszedł alert o zagrożeniu z powietrza. Mocniej ścisnęłam kierownicę. Muszę przyznać, że ręce zaczęły mi drżeć. Jak każda mama i jak zapewne każdy tata, którzy chwilę wcześniej odprowadzili swoje dziecko do szkoły, przedszkola czy żłobka, poczułam ścisk w sercu. Pojawiła się tylko jedna myśl: czy moje dziecko jest bezpieczne? Czy nie powinnam po nie wrócić do szkoły? Wierzę, że dokładnie ta sama myśl pojawiła się wtedy w głowach tysięcy rodziców na Podkarpaciu. Bo niezależnie od tego, kim jesteśmy i czym się zajmujemy, w takich chwilach wszyscy jesteśmy po prostu rodzicami.

Na co dzień zajmuję się informacjami, sprawdzaniem faktów i oddzielaniem prawdy od plotek. I choć wtedy myślałam przede wszystkim jak mama, wiedziałam też, że za chwilę tysiące Czytelników będą szukały odpowiedzi na te same pytania: co się dzieje, czy jesteśmy bezpieczni i jak powinniśmy się zachować. Pomyślałam wtedy, że naszym obowiązkiem jest przekazywać wyłącznie sprawdzone informacje. Nie podsycać lęku, nie powielać plotek i nie dokładać ludziom niepokoju. W takich chwilach dziennikarstwo to nie tylko informowanie. To także odpowiedzialność.

Drodzy Czytelnicy, tamten poranek przypomniał mi, jak ważne są spokój, wzajemne wsparcie i rzetelne informacje. Nie pozwólmy, by strach był głośniejszy od rozsądku, a plotki głośniejsze od prawdy.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Krakowską”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

POGODA

dziś
-4°C/1°C

jutro
-3°C/0°C

BĘDĄ ZNIŻKI I DARMOWE ATRAKCJE

Ruch na świątecznym jarmarku na Rynku w Krakowie zacznie się już dzisiaj

Magda Habel

Na Rynku Głównym właśnie odbywa się montowanie stoisk handlowych. Pod Wieżą Ratuszową stanie również scena, na której do 1 stycznia 2027 wiele się wydarzy. Otwarcie Jarmarku Bożonarodzeniowego będzie w sobotę, 28 listopada, ale już dziś można będzie zrobić pierwsze zakupy.



FOT. JOANNA URBANIEC

Kraków szykuje się do jarmarku

Już od kilku dni na Rynku Głównym trwają przygotowania do świątecznego jarmarku. W tym roku organizatorzy muszą ustawić około 100 kiosków handlowych dla rzemieślników i gastronomii. Powoli pojawiają się również świąteczne dekoracje, które tworzą ten wyjątkowy klimat.

Krakowski Jarmark Bożonarodzeniowy znalazł się na liście najlepszych na świecie według portalu CNN Travel. Ranking ten obejmuje 22 miasta. Są w nim ujęte m.in. Wiedeń, Bruksela, Praga, Barcelona, Singapur, Nowy Jork czy Chicago – a wśród nich nasz Kraków – dlatego z niecierpliwością czekamy na to, jak krakowska impreza zaprezentuje się tym razem.

Zniżki z Kartą Krakowską i darmowe atrakcje

W tym roku zniżka na stoiskach gastronomicznych i spożywczych dla posiadaczy Karty Krakowskiej wynosi 20%. Natomiast dla najmłodszych zapowiedziano specjalną cenę biletu na karuzelę – będzie on kosztować zaledwie 5 zł po okazaniu karty.

Znakomitą większość stoisk stanowi starannie wyselekcjonowane rękodzieło. Krakowski jarmark to nie tylko zakupy, ale też spora dawka tradycji, kreatywności i kultury. Darmowej i dostępnej dla każdego, kto przyjdzie na Rynek. Rzemieślnicy wystawiający prace chętnie dzielą się swoją wiedzą, warto więc zajrzeć na jarmark na warsztaty rękodzieła.

Start w sobotę

Program imprez towarzyszących w sobotę zapowiada się interesująco. ● Od 9:00 – pisanie listów do Świętego Mikołaja; ● od 10:00 – pokaz rękodzieła oraz prezentacja gminy Myślenice; ● 11:45 – występ zespołu Trebunie-Tutki; ● 12:00 – uroczyste otwarcie Jarmarku Bożonarodzeniowego; ● 12:15 – wysyłanie listów do Świętego Mikołaja z udziałem przedstawicieli Poczty Polskiej; ● 12:20 – kolejny występ zespołu Trebunie-Tutki; ● 15:00 – koncert Orkiestry Dętej z Zawady.

Później, w grudniu, będzie m.in. 84. Konkurs Szopek Krakowskich, pochód kolędników i próba ustanowienia rekordu Polski w kategorii największej porcji kapusty z grochem. To tylko kilka wydarzeń z niezwykle bogatego programu, więc warto zaglądać na Rynek Główny. ● Kiedy: 27 listopada 2026 r. - 1 stycznia 2027 r. w godzinach: ● niedziela - czwartek: 9:00-22:00, ● piątek - sobota: 9:00-23:00. ● Wstęp bezpłatny. ©℗

PRZYRODA

Trzy scenariusze dla sikorki

Grzegorz Tabasz

Sikorki przy karmniku mają trzy scenariusze na wypadek ataku drapieżników. O tym za chwilę, teraz przyjrzyjmy się aktorom.

Sikorki to najczęściej trzy gatunki: bogatki, modraszki i ubogie szarytki. Strona atakująca to koczujące pustułki i krogulce. Upierzeni drapieżcy mają doskonałą pamięć i zimą regularnie odwiedzają przydomowe i parkowe karmniki.

Pierwszy scenariusz obronny polega na zagęszczeniu ofiar. Jeśli w grupie żeruje kilkanaście małych ptaszków, to napastnik ma dylemat, który ptak będzie najsmaczniejszy. Chwila wahania pozwala na ucieczkę we wszystkie strony. Drapieżnik odlatuje z niczym.

Drugi scenariusz, najbardziej skuteczny, to odlatywanie ze zdobytym pokarmem w bezpieczne miejsce, pod osłonę gęstego krzewu lub żywopłotu. Tam nie sięgają szpony i dziób pustułki czy krogulca, gdyż ryzyko kolizji z gałęziami jest zbyt duże. Drapieżnik znowu zostaje głodny.

Trzeci scenariusz to już przedstawienie realizowane w stanie skrajnego zagrożenia, gdy upierzony napastnik zaskoczy ptaki przy karmniku i nie odleci. Sikorki wtedy zamieniają się w nieruchome rzeźby. Ptaki, które z natury nie potrafią usiedzieć ani sekundy w bezruchu, długimi minutami udają, że ich nie ma.

Dopiero co oglądałem taki teatrzyk. Drapieżnik nie widzi nieruchomych celów i jeśli sikorki wytrzymają aż się znudzi, przeżyją. To nie zawsze działa, czego dowodem są stosy kolorowych piórek znajdowane tu i ówdzie na ziemi. Ot, ślady udanych ataków...

eprasa.pl 0927149f30

KRAKÓW

• **Telefon** dziennikarza dyżurnego **697 730 318**
• **e-mail** redakcyjny **redakcja@gk.pl**

WĘZEŁ MISTRZEJOWICE OTWARTY, OBWODNICA DOMKNIĘTA

Kraków ma w końcu pełny autostradowy ring

Kraków jest od wczoraj drugim – obok Łodzi – miastem w Polsce, które ma kompletną obwodnicę złożoną z dróg szybkiego ruchu. Węzeł mistrzejowicki zapewnia połączenie tras S7 i S52 we wszystkich kierunkach

Aleksander Gąciarz

Węzeł Mistrzejowice to w rzeczywistości dwa położone blisko siebie węzły (Mistrzejowice I i Mistrzejowice II). Pierwsza część łączy drogi ekspresowe - S7 z Warszawy i S52 z granicy w Cieszynie - domykając równocześnie obwodnicę miasta. Druga pozwala na wjazd do północnej części Nowej Huty.

- Dla Krakowian, dla nas, którzy się tu wychowywali, dorastali, dla tych, którzy tu dzisiaj mieszkają, to jest niezwykły moment. To jest przykład, że strategiczne inwestycje nie mają barw partyjnych. Mają zasadniczy cel: zmieniać na lepsze jakość życia naszych mieszkańców - mówił podczas otwarcia nowego połączenia wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz i przypomniał, że w pewnym momencie budowa węzła stanęła pod znakiem zapytania. Ze względu na błąd projektowy trzeba było dokonać poprawek, które spowodowały opóźnienie zakończenie inwestycji o około rok.



FOT. PAP/ŁUKASZ GĄGULSKI

Węzeł mistrzejowicki. Ciężarówki nie muszą już jechać przez miasto

Domknięcie obwodnicy Krakowa

Otwarcie węzła Mistrzejowice to równocześnie domknięcie czwartej obwodnicy miasta, której budowa rozpoczęła się niemal pół wieku temu. Teraz obwodnica liczy 57 km i składają się na nią trzy trasy:

- 27 kilometrów autostrady A4 od węzła Kraków Balice do węzła Bieżanów pozwala na ominięcie Krakowa od zachodu i południa;
- 18 km trasy S52 od węzła Balice do węzła Mistrzejowice biegnącej na północ od miasta (2,5-kilometrowy odcinek tej drogi to obecnie DK94, która jest przygotowywana do rozbudowy o trzeci pas i podniesienia standardu do wymogów drogi ekspresowej) ;
- 12 kilometrów drogi S7 od węzła Mistrzejowice do węzła Bieżanów, leżącej po wschodniej stronie miasta.

- Mamy obwodnicę, która bardzo ułatwi życie mieszkańcom, bo ciężarówki będą omijały nasze miasto. Przejazd z takich dzielnic jak Bronowice czy Prądnik Biały do Nowej Huty będzie teraz znacznie krótszy. Cała ta operacja trwała w sumie pół wieku. Przyczyniło się do niej wielu polityków z różnych opcji. A ja jestem bardzo szczęśliwy, że gdy ci politycy wbiegają już na metę, ja mogę tutaj być - mówił prezydent Krakowa Łukasz Gibała.

Na zasadach przejazdu po placu budowy

Węzeł Mistrzejowice został w czwartek udostępniony dla ruchu, ale na razie na zasadach przejazdu po placu budowy. Na odcinku od węzła Nowa Huta po węzeł Mistrzejowice nadal będą prowadzone prace związane z wprowadzeniem docelowej organizacji ruchu. Będą też występować ograniczenia związane z ostatnimi pracami budowlanymi. Z tego powodu zamknięty dla samochodów będzie lewy pas na jezdni w kierunku Warszawy.

Węzeł mistrzejowicki pochłonął tyle stali, że starczyłoby na trzy Wieże Eiffla

Przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad podkreślają ogromną skalę przedsięwzięcia. Cały węzeł zajmuje powierzchnię 28 hektarów. Jego najdłuższym elementem jest estakada o długości prawie 1,6 km. Łączna długość wszystkich dróg to niemal 10 km. Wzdłuż nich zamontowano 22,5 km barier energochłonnych. Powstało też 3,4 km nasypów ziemnych. W trakcie budowy zużyto prawie 26,5 tys. ton stali i niemal 138 tys. m betonu.

- Stali wystarczyłoby nam na budowę trzech Wież Eiffla. Z betonu moglibyśmy natomiast stworzyć sześcian o boku długości ponad 50 m. Byłby on wyższy od 15-piętrowego bloku - mówi rzecznik krakowskiego oddziału GDDKiA Kacper Michna.

18 estakad i wiaduktów na 3600 palach

Znaczna część tras węzła poprowadzona jest estakadami i wiaduktami, których jest 18 i mają łączną długość 6 km. Wspierają się na 284 podporach o łącznej długości 3,3 km. Najwyższa z nich ma 22 m. W najwyższym miejscu węzła jezdnia została poprowadzona 25 metrów nad ziemią. Zanim węzeł powstał, w ziemię trzeba było wbić ponad 3,6 tys. pali. Ich zadaniem jest stabilizacja gruntu i umożliwienie budowy tak potężnych konstrukcji.

- To miejsce jest o tyle specyficzne, że mamy obok linię kolejowa, mamy rzekę Dłubnię, wzgórze, zajezdnię autobusowa. Dlatego musieliśmy się zmieścić na stosunkowo małym terenie. Są w Polsce węzły niemal 10-krotnie większe, ale ze względu na ilość rozwiązań ten jest jednym z największych w Polsce - dodaje Kacper Michna.

Całkowity koszt prac to prawie 1,7 mld zł

Węzeł Mistrzejowice jest fragmentem 18-kilometrowej drogi ekspresowej S7 Widomą - Kraków. Na jej budowę GDDKiA otrzymała ponad 530 milionów złotych dofinansowania ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz 420 mln zł z Programu Operacyjnego Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko. Całkowity koszt prac to prawie 1,7 mld zł.

Odcinek buduje konsorcjum Gulermak (lider), Gűlermak Ağir Sanayi İnşaat ve Taahhűt oraz Mosty Łódź. ©℗

REKLAMA 0011608938

WKŁADKA MASUJĄCA DO STÓP



55 LAT TRADYCJI

ZADBAJ O KOMFORT KAŻDEGO KROKU!

- masują stopy na całej powierzchni krok po kroku
- wyprofilowana powierzchnia z wypustkami różnej szerokości i wysokości sprawia, że stopy stają się ciepłe, lekkie i witalne
- pomocne dla wszystkich grup wiekowych

Poznaj produkt i jego możliwości!

Zadzwoń do nas i poproś o bezpłatny katalog:

STUDIO ZDROWEGO CIAŁA | Krzysztof R. Lewandowicz | 76-270 USTKA | ul. Kopernika 16 | tel. 59 814 49 58, 602 738 092 | www.lewandowicz.com

eprasa.pl 0927149f30

PROCES BYŁYCH PREZESÓW ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH W TARNOWIE

Sąd uznał winę, ale warunkowo umorzył postępowanie

Robert Gąsiorek

Zapadł wyrok w głośnej sprawie byłych władz Zakładów Mechanicznych. W środę (25 listopada) Sąd Rejonowy w Tarnowie orzekł w sprawie byłego prezesa spółki Henryka Łabędzia i byłego wiceprezesa Roberta Pacany oskarżonych o płatną protekcję.



FOT. ROBERT GĄSIOREK

Sąd wydał wyrok w sprawie byłych prezesów Zakładów Mechanicznych

Sprawa była efektem śledztwa prowadzonego od 2023 roku przez Prokuraturę Okręgową w Tarnowie we współpracy z CBA. Aktem oskarżenia objęto trzy osoby: ówczesnego prezesa spółki Henryka Łabędźa oraz jej wiceprezesa Roberta Pacanę. Trzecim oskarżonym był były prezes Orlen Oil Janusz F.

Według prokuratury Janusz F. miał zwrócić się do władz Zakładów Mechanicznych z prośbą o zatrudnienie Michała K. W zamian miał zaoferować pomoc w uzyskaniu pracy w Urzędzie Marszałkowskim osobie spokrewnionej z Robertem Pacaną.

Choć Michał K. nie podjął proponowanego zatrudnienia w Zakładach Mechanicznych, a kandydatka ubiegająca się o posadę w Urzędzie Marszałkowskim nie przeszła procedury konkursowej, śledczy uznali, że nie ma to znaczenia dla oceny prawnej. Proces zaczął się 9 lipca 2026.

Na ławie oskarżonych zasiedli były prezes Zakładów Mechanicznych Henryk Łabędź, obecnie radny Rady Miejskiej w Tarnowie, oraz były wiceprezes spółki Robert Pacana, który kieruje dziś tarnowskim MPK. Obaj odpowiadali za płatną protekcję. Janusz F., usłyszał zarzuty płatnej protekcji oraz usiłowania podżegania do popełnienia przestępstwa.

Oskarżeni wnosili o uniewinnienie. Prokurator domagał się wymierzenia Henrykowi Łabędziowi i Robertowi Pacanie kar po roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres dwóch lat. W przypadku Janusza F. oskarżyciel wnosił o karę roku i dwóch miesięcy bezwzględnego więzienia.

Sąd w Tarnowie uznał winę Henryka Łabędzia i Roberta Pacany, ale umorzył postępowanie na okres próby jednego roku. - Oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Nie ulega zatem wątpliwości, że ich postępowanie było bezprawne. Jednocześnie jednak stopień zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu oskarżonych należy ocenić z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnego przypadku, a nie wyłącznie przez pryzmat naruszonego dobra prawnego - mówiła sędzia Katarzyna Kozicka-Kania. Taki sam werdykt usłyszał Janusz F., ale został za to uniewinniony z zarzutu usiłowania podżegania. Wszyscy oskarżeni muszą natomiast zapłacić po 5 tys. złotych na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a także pokryć koszty sądowe.

Wyrok nie jest prawomocny. ©℗

GMINA GRÓDEK NAD DUNAJCEM

Kiedyś był tam dom wczasowy, potem miało powstać więzienie. Co dalej z opuszczonym „Bartkiem" nad Jeziorem Rożnowskim?

Klaudia Kulak

Pięknie usytuowany ośrodek wczasowy „Bartek" w Bartkowej Posadowej od roku należy do gminy Gródek nad Dunajcem. Co tam powstanie? - Dobiegają końca prace nad koncepcją. Ma być gotowa do końca roku wraz z programem funkcjonalno-użytkowym - mówi wójt Jarosław Baziak.

Ośrodek wczasowy „Bartek" wybudowano w latach 80. dla Służby Więziennej. Kiedyś tętniło tam życie. Nic dziwnego, bo obiekt jest pięknie położony.

Z ciekawostek - był plan, aby powstał w nim zamiejscowy oddział Zakładu Karnego w Nowym Sączu dla ok. 150 więźniów z lekkimi wyrokami, którzy pracowaliby na rzecz gminy Gródek nad Dunajcem. Były jednak sprzeciwy ze strony społecznej i w 2012 roku wycofano się z pomysłu.

Skarb Państwa w ubiegłym roku bezpłatnie przekazał „Bartka" gminie Gródek nad Dunajcem. I choć obiekt ten lata świetności ma już za sobą, nadal ma mnóstwo do zaoferowania. To przede wszystkim niesamowite widoki na Jezioro Rożnowskie oraz możliwość wykorzystania powierzchni.

Potencjał dostrzegają władze gminy. Jak przekazał wójt Gródka Jarosław Baziak, na ukończeniu są już prace nad koncepcją obiektu. - Rozmawiałem też z posłem Patrykiem Wichrem na temat działań, jakie należy podjąć, aby zacząć myśleć o budowie - mówi wójt Baziak.

Wcześniej informował, że mogłaby tam powstać kręgielnia, siłownia, sale fitness, sauna, jacuzzi z hydromasażem, gabinety do hydromasażu, sale widowiskowe, pracownie artystyczne, pracownie warsztatowe, a także centrum multimedialne. To wszystko miałoby służyć mieszkańcom i turystom w ramach ośrodka sportowo-kulturalnego. Powstałaby tam też restauracja i - co ważne - obiekt funkcjonowałby przez cały rok. ©℗



FOT. UMWM

„Bartek" w Bartkowej Posadowej. Potencjał tego miejsca widzą władze gminy i pracują nad nową koncepcją użytkowania

TRZEBINIA

Nowy park połączy naturę, rekreację i edukację

Jerzy Zaborski

Tuż obok Balatonu powstanie Park Rybna. To krok w kierunku zagospodarowania doliny Rybnej i stworzenia miejsca, w którym każdy mieszkaniec Trzebini znajdzie coś dla siebie. Wartość projektu to prawie 4 mln złotych, z czego ponad 1,3 mln pochodzi z Funduszy Europejskich. Park ma być gotowy do 31 grudnia 2027.

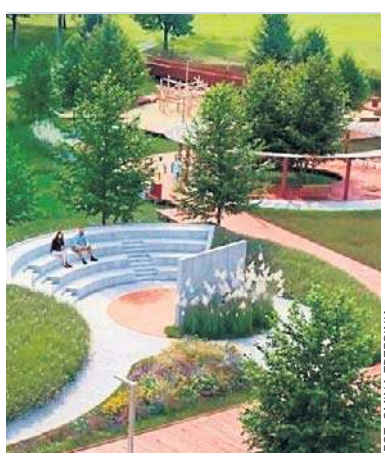

FOT. GMINA TRZEBINIA

Park Rybna ma być gotowy do końca 2027 roku (wizualizacja)

Nowy park powstanie w obrębie dawnych stawów hodowlanych położonych za kąpieliskiem Balaton. To zielono-niebieska przestrzeń publiczna, która będzie łączyła funkcje retencyjne, przyrodnicze i rekreacyjne.

Teren o nawierzchni naturalnej, porośnięty trawą oraz roślinnością ziemno-wodną z wałami wydzielającymi zarys byłych stawów, zostanie zagospodarowany, a jego całkowita powierzchnia ulegająca przekształceniu to 2,25 hektara.

Głównym założeniem projektu jest utworzenie tzw. niecki bioretencyjnej, czyli naturalnej zagłębionej strefy porośniętej roślinnością, służącej do gromadzenia i oczyszczania wód opadowych poprzez ich powolne wsiąkanie w grunt. Ten element będzie pełnił funkcję zatrzymywania wody deszczowej w miejscu jej opadu i uzupełniania zasobów w drodze infiltracji.

Park będzie podzielony na cztery strefy: ● sensoryczną, ● relaksu, ● edukacji ekologicznej oraz ● regeneracji. Planuje się wykonanie nasadzeń rodzimymi gatunkami drzew i krzewów (lipa, grab pospolity, trzcinnik ostrokwiatowy, śmiałek darniowy, czy trawnik z koniczyny pełzającej) w taki sposób aby umożliwiały swobodny i naturalny rozrost innych gatunków roślin.

Park ma wzmocnić ochronę przyrody i różnorodności biologicznej. Będzie dostępny przez cały rok. ©℗

KRÓTKO

Zakopane

Sylwester pod Giewontem za mniej niż 1 milion zł

Władze Zakopanego ujawniają kolejne szczegóły tegorocznej zabawy sylwestrowe. Wiceburmistrz Zakopanego Iwona Grzebyk-Dulak przedstawiła program artystyczny imprezy i założenia finansowe.

Scenariusz sylwestrowej nocy połączy podhalański folklor z muzyką rozrywkową i kubańskimi brzmieniami. Publiczność bawiącą się w Zakopanem rozgrzeją kolejno: ● Zespół im. Bartusia Obrochty - który jako pierwszy zaprezentuje na scenie góralską muzykę i tradycję, ● zespół kubański, ● zespół InoRos, ● Dawid Kwiatkowski -który wystąpi jako główna gwiazda wieczoru. Oprawę medialną zapewni Radio Eska.

- W ubiegłych latach sylwester kosztował ponad milion złotych. Staramy się nie przekraczać tej kwoty i zabiegamy o dofinansowania od podmiotów prywatnych. Już pozyskaliśmy siedmiu sponsorów - przekazała Iwona Grzebyk-Dulak. Zapowiedziała też, że podczas sylwestrowej nocy na terenie miasta zapewniona zostanie dodatkowa ochrona prewencyjna oraz wzmocnione zabezpieczenie medyczne. **Marcin Szkodziński**

eprasa.pl 0927149f30

ZAKOPANE

Powstaje specgrupa do spraw nielegalnych reklam. Z miasta mają zniknąć wielkie płachty na stelażach

Łukasz Bobek

Zakopane szykuje zespół urzędników, który zajmie się ściganiem nielegalnych reklam. W lipcu 2027 skończy się okres przejściowy i do tego czasu reklamy powinny zniknąć. Kto się nie dostosuje, musi liczyć się z karami finansowymi – w wysokości np. 9 tys. zł miesięcznie za nielegalną reklamę o powierzchni 10 metrów kwadratowych.



FOT. ŁUKASZ BOBEK

Reklamy wielkopowierzchniowe powinny zniknąć z krajobrazu Zakopanego najpóźniej w lipcu 2027 roku

To ostatni dzwonek dla mieszkańców Zakopanego, by usunąć reklamy ze swoich posesji. Zgodnie z przyjętą w maju uchwałą krajobrazową, mają one zniknąć z przestrzeni miasta. Mowa tu w głównej mierze o reklamach wielkopowierzchniowych.

Już wiadomo, że walka z reklamami będzie niczym orka na ugorze. Takich nośników są tysiące, nikt nie wie dokładnie ile. - Stworzymy zespół, który będzie to weryfikował. Musimy wzmocnić Biuro Planowania Przestrzennego. Zostały przeprowadzone nabory nowych pracowników. Po Nowym Roku rozpoczniemy inwentaryzację - zapowiada burmistrz Łukasz Filipowicz.

Co musi zniknąć, co zostanie?

Uchwała krajobrazowa dzieli nośniki na trzy grupy: szyldy, reklamy legalne oraz konstrukcje postawione bezprawnie. Dokument określa wymiary, wysokość i dopuszczalną powierzchnię. Zasady zależą też od rodzaju budynku - inne obowiązują dla zabytków, a inne dla sklepów czy domów.

W mieście zostaną szyldy, za które nie trzeba będzie płacić. Mogą one jednak informować tylko o firmie działającej pod konkretnym adresem i muszą być estetyczne. Z krajobrazu mają zniknąć natomiast wielkie płachty na stelażach. Wprowadzono zakaz reklam, które nie są szyldami, w parkach kulturowych, na terenach zielonych oraz wszędzie tam, gdzie zasłaniają widok na Tatry.

Okres przejściowy kończy się w lipcu '27, ale nie dla każdego

Prace nad nowym prawem trwały aż 11 lat. Radni przyjęli je w maju tego roku, dając właścicielom reklam czas na porządki. Większość przedsiębiorców ma na zmiany 12 miesięcy. To właśnie dla nich okres przejściowy kończy się w lipcu 2027 roku.

Dłuższy czas, bo aż 5 lat, dostali tylko ci właściciele, którzy wcześniej zdobyli pozwolenia na swoje konstrukcje lub zgłosili je w starostwie.

Dotkliwe kary dla opornych

Urząd będzie rozsyłał pisma przypominające o nowych zasadach. Gdy jednak minie okres przejściowy, skończy się edukacja, a zaczną się kontrole i wysokie kary. Za nielegalną reklamę o powierzchni 10 mkw. (a przy wjeździe do miasta stoją większe) kara wyniesie około 9 tys. zł miesięcznie. Co ważne, licznik bije od dnia wszczęcia postępowania. Jeśli właściciel nie usunie nośnika i nie zapłaci, sprawa trafi do Urzędu Skarbowego, a pieniądze ściągnie komornik.

Ogromna skala problemu

Urzędników czeka żmudna praca w terenie. Według szacunków w Zakopanem stoją tysiące nielegalnych konstrukcji. Najgorzej jest przy wjeździe do miasta, szczególnie wzdłuż ul. Kasprowicza. Każdą reklamę trzeba będzie zmierzyć i opisać. Urzędnicy muszą przygotować dokumenty perfekcyjnie, bo właściciele nośników mogą odwoływać się do sądu.

Zakopane to druga gmina w pow. tatrzańskim, która wprowadziła takie przepisy - pierwsze było Kościelisko w 2019 roku. Teraz nad podobnymi uchwałami pracują też Poronin i Biały Dunajec, czyli gminy, przez które biegnie zakopianka. ©℗

REKLAMA 0111602685



eprasa.pl 0927149f30

FILM

„Violetta Villas” w kinach od dziś. Gwiazda chciała żyć na swoich zasadach, kiedy nie było to możliwe.

Paweł Gzyl

„Violetta Villas” to filmowa biografia piosenkarki, pokazana z perspektywy jej syna. W rolę kontrowersyjnej gwiazdy polskiej estrady doby PRL-u wcieliła się Sandra Drzymalska.



FOT. ROBERT JAWORSKI

W filmie w rolę gwiazdy wcieliła się Sandra Drzymalska. W piosenkach usłyszymy oryginalny głos Violetty Villas

Violetta Villas naprawdę nazywała się Czesława Gospodarek. Zaistniała na estradzie na początku lat 60., zachwycając swym wyjątkowym głosem, który klasyfikowano jako sopran koloraturowy o szerokiej skali. Upodobanie do ekstrawaganckiego wyglądu i melodramatycznych interpretacji sprawiły, że spotkała się w rodzimych mediach z zajadłą krytyką. Udało się jej jednak zaistnieć na Zachodzie - występowała w Las Vegas i w Paryżu. W tamtejszej prasie nazywano ją „głosem ery atomowej”. Wróciła jednak do kraju i z biegiem lat popadała w coraz większe zapomnienie. Zmarła w samotności i biedzie w 2011 roku.

Villas pozostawiła po sobie syna Krzysztofa. To do niego zgłaszali się kolejni filmowcy, którzy niemal tuż po śmierci wokalistki chcieli ruszyć z produkcją poświęconego jej filmu biograficznego. Gospodarek odrzucał jednak ich propozycje do momentu, kiedy spotkał się dziesięć lat temu z reżyserką Karoliną Bielawską. Spodobał mu się przedstawiony przez nią pomysł, który polegał na tym, aby losy jego matki przedstawić z jego perspektywy. Oddelegował więc do pracy nad tekstem swoją żonę Małgorzatę i ta wspólnie z Bielawską stworzyły scenariusz przyszłego filmu.

Z propozycją zagrania Violetty Villas producenci zgłosili się do Sandry Drzymalskiej. Aktorka uznała jednak początkowo, iż jest zbyt młoda, by oddać złożoność charakteru i losów piosenkarki. Ponieważ przygotowania do realizacji filmu się przeciągały, wrócono do niej z tą propozycją kilka lat później. Drzymalska wyrosła w tym czasie na jedną z najciekawszych aktorek młodego pokolenia w Polsce, mając za sobą role w takich filmach, jak „Filip”, „Io” czy „Simona Kossak”. Zgodziła się więc i prace mogły ruszyć.

Do stworzenia najważniejszych kreacji scenicznych Villas zaproszono czołowego polskiego projektanta Tomasza Ossolińskiego. Skomplikowaną charakteryzacją głównej bohaterki zajął się nominowany w tym roku do Oscarów za film „Brzydka siostra” belgijski duet - Anne Cathrine Sauerberg i Thomas Foldberg.

W filmie usłyszymy oryginalny głos Violetty Villas, do którego stworzono nową oprawę muzyczną. Ponieważ wokalistka dysponowała sopranem koloraturowym, twórcy uznali, że próba zaśpiewania tych partii przez aktorkę odebrałaby filmowi autentyzm. Mimo że Drzymalska nie śpiewa osobiście partii wokalnych na ścieżce dźwiękowej, jej przygotowanie wokalno-sceniczne wymagało ogromnej pracy.

Aktorka studiowała nagrania koncertowe Villas, aby odwzorować charakterystyczny sposób, w jaki piosenkarka kontrolowała mikrofon, jak otwierała usta przy wysokich rejestrach oraz jak reagowała ciałem na potężne dźwięki.

Aktora równie mocno zagłębiła się w psychologię swej bohaterki. Chciała pokazać bezkompromisowość Villas oraz jej determinację, by żyć i tworzyć na własnych zasadach. - Była niezwykle odważna. Miała w sobie dużo seksapilu, ale przy tym też drapieżności, dzikości. Wyprzedzała swoje czasy - mówi Drzymalska.

Na drugim planie pojawiają się w filmie Borys Szyc, Jowita Budnik, Mateusz Banasiuk. W roli syna Violetty Villas zobaczymy debiutujących na dużym ekranie trzech młodych aktorów: Kazika Radziejewskiego, Antoniego Rembelskiego i Antoniego Tyszkiewicza.

©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE

0011617188

Młoda Polska inspiruje młode pokolenie. Rusza piąta edycja konkursu Fundacji PGE

Jak dziś patrzą na sztukę dzieci, które dorastają w świecie cyfrowych obrazów i sztucznej inteligencji? Fundacja PGE zachęca je do odkrywania własnej kreatywności i twórczego dialogu z polskim dziedzictwem artystycznym. Rusza jubileuszowa, piąta edycja ogólnopolskiego konkursu „Spotkania ze sztuką", tym razem organizowana pod hasłem „Młoda Polska inspiruje młodą Polskę". Na młodych uczestników czeka spotkanie z twórczością artystów przełomu XIX i XX wieku, a na laureatów wyjątkowa nagroda – wycieczka do jednego z siedmiu Muzeów Narodowych w Polsce.



Młoda Polska idealna dla młodych

Młoda Polska to epoka, która do dziś fascynuje bogactwem artystycznych poszukiwań. Symbolizm, secesja, odważne zestawienia kolorów i emocje zamknięte w obrazach tworzą niezwykły świat, do którego Fundacja PGE zaprasza młodych twórców. Inspiracją dla uczestników konkursu będą dzieła takich artystek i artystów jak Olga Boznańska, Jacek Malczewski, Józef Mehoffer, Stanisław Wyspiański, Leon Wyczółkowski czy Władysław Podkowiński.

Celem inicjatywy jest nie tylko przybliżenie dzieciom ważnego okresu w historii polskiej sztuki, lecz także zachęcenie ich do samodzielnego interpretowania dzieł i poszukiwania własnego języka artystycznego. Jak podkreśla Ewelina Jurasz, Prezeska Zarządu Fundacji PGE: *W jubileuszowej edycji konkursu „Spotkania ze sztuką" chcemy pokazać młodym ludziom, że sztuka sprzed ponad stu lat nadal zachęca do twórczych poszukiwań. Artyści Młodej Polski odważnie wyrażali emocje i własne spojrzenie na świat. Właśnie takiej odwagi i autentyczności szukamy dziś w pracach uczestników naszego konkursu „Spotkania ze sztuką".*

Twórczość, której nie zastąpią algorytmy

W czasach, gdy sztuczna inteligencja coraz częściej uczestniczy w tworzeniu obrazów, szczególnego znaczenia nabierają dziecięca wyobraźnia, kreatywność i indywidualne spojrzenie na otaczający świat. Dlatego Fundacja PGE stawia na własnoręczne wykonanie prac, samodzielną interpretację dzieł i rozwijanie artystycznych pasji.

Zainteresowanie poprzednią edycją konkursu pokazało, że taka forma kontaktu ze sztuką spotyka się z dużym odzewem. Do Fundacji PGE wpłynęły 3452 prace z całej Polski, a blisko 6500 uczniów uczestniczyło w wycieczkach do muzeów i lekcjach muzealnych. Jubileuszowa odsłona inicjatywy ma szansę przyciągnąć jeszcze więcej młodych talentów.

Kto może wziąć udział w konkursie?

„Spotkania ze sztuką" skierowane są do uczniów klas I–VIII szkół podstawowych z miejscowości liczących poniżej 50 tys. mieszkańców. Zadaniem uczestników będzie przygotowanie własnej interpretacji wybranego dzieła artysty z okresu Młodej Polski. Praca powinna mieć format A2, a jej autorzy mogą wykorzystać dowolną technikę plastyczną.

Każda klasa może zgłosić od jednej do trzech prac wyłonionych wcześniej podczas szkolnych eliminacji. Takie rozwiązanie ma odpowiadać na potrzeby szkół i zwiększać dostępność konkursu dla młodych miłośników sztuki.

Zgłoszenia przyjmowane są do 16 grudnia 2026 roku. Lista laureatów zostanie opublikowana 15 stycznia 2027 roku. Od marca zwycięskie klasy będą uczestniczyć w wycieczkach do muzeów i lekcjach edukacyjnych, które potrwają do 4 czerwca 2027 roku. Uroczyste podsumowanie piątej edycji zaplanowano na 17 czerwca 2027 roku.

Nagroda, która pozwala spotkać się ze sztuką

Na laureatów czeka coś więcej niż wyróżnienie za artystyczny talent. Zwycięzcy pojadą wraz z całą klasą i opiekunami do jednego z siedmiu Muzeów Narodowych: w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Kielcach, Gdańsku, Szczecinie lub Wrocławiu. Wizyta będzie połączona z lekcją muzealną, dzięki której uczniowie będą mogli poznawać sztukę bezpośrednio w przestrzeni muzeum. Dodatkowo każdy laureat otrzyma bon o wartości 300 zł, a opiekun nagrodzonej klasy – bon o wartości 200 zł.

Piąta edycja „Spotkań ze sztuką” to okazja, by spojrzeć na dzieła sprzed ponad stu lat z nowej perspektywy, rozbudzić ciekawość i przekonać się, że historia sztuki może być inspiracją do własnych twórczych poszukiwań.

Szczegółowe informacje, regulamin oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie: **https://spotkaniazesztuka.pl/.**

eprasa.pl 0927149f30

POLITYKA

Uśmiech proszę, czyli jak zdjęcia nakręcają polską politykę

Nic tak nie nakręca debaty publicznej, jak zdjęcia publikowane w mediach społecznościowych. A to Grzegorz Braun z Michałem Dworczykiem, a to Tomasz Sakiewicz w salonie kosmetycznym

Dorota Kowalska

Dzisiaj, w dobie telefonów komórkowych, nikt nie może czuć się bezpiecznie, bo zdjęcie może zrobić zwykły przechodzień, kolega, wróg albo sprytny dziennikarz. Potem wrzucić fotę do mediów społecznościowych i robi się afera.

Ostatnio czujność stracił Michał Dworczyk, jeden z najbliższych współpracowników Mateusza Morawieckiego: polityk inteligentny, pracowity i doświadczony.



FOT. X/GRZEGORZ BRAUN

Grzegorz Braun z Konfederacji Korony Polskiej na wspólnym zdjęciu z Michałem Dworczykiem z Rozwoju Plus

Braun rozgrywa prawicę

I tak Grzegorz Braun, który uwielbia robić sobie selfie z innymi politykami prawicy, opublikował na X zdjęcie z obrad Parlamentu Europejskiego. Obok siedzi nie kto inny, a właśnie Michał Dworczyk z Rozwoju Plus.

„W miarę postępów Konfederacji Korony Polskiej walka z »braunizacją« zaostrza się, ale tymczasem w parlamencie eurokołchozowym dzień jak co dzień" – napisał europoseł Braun, bo wiadomo, że takie zdjęcia to dla niego bonus. Wyborcy pomyślą: „Nie taki ten Braun zły, skoro inni koło niego siedzą i jeszcze foty sobie z nim robią".

Dworczyk na publikację Brauna zareagował błyskawicznie. „Żeby nie było wątpliwości: miejsce siedzenia podczas głosowań w PE nie zmienia linii politycznej Rozwoju Plus. Na marginesie, to zabawne, że w tym tygodniu jeden poseł PiS zaatakował mnie za to, że przez pewien czas moim adwokatem był Ryszard Kalisz, a drugi poseł PiS za to, że mam zdjęcie z Grzegorzem Braunem. Urocze" – napisał w mediach społecznościowych. „A mówiąc poważnie – to naprawdę szkoda, że tak wielu ludzi nie rozumie lub nie chce zrozumieć, że z innym człowiekiem, nawet gdy fundamentalnie się z nim nie zgadzasz, można normalnie rozmawiać. Można być uprzejmym, niezależnie od poglądów. Właśnie do tego doprowadziła polaryzacja i hejt, które wykorzystują dwie największe partie oraz ich wyznawcy" – dodał jeszcze Dworczyk.

Niby prawda, chociaż w przypadku Grzegorza Brauna i ludzie z jego środowiska politycznego już niekoniecznie, bo jak to stwierdził wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, on też siedział w Sejmie obok Janusza Korwin-Mikkego i nigdy sobie z nim selfie nie robił.

Sakiewicz i jego pedicure

Nieostrożny w ostatnim tygodniu był Tomasz Sakiewicz, szef TV Republika. Od dziesięciu tygodniu trwa protest przed siedzibą Trybunału Konstytucyjnego. Współorganizuje go środowisko związane z Telewizją Republika, która regularnie relacjonuje wydarzenia, a dziennikarze stacji nieustannie trąbią o „zamachu stanu" dokonanym przez rząd Donalda Tuska. Tymczasem Katarzyna Kolenda-Zalewska, dziennikarka Faktów TVN, zobaczyła Tomasza Sakiewicza, jak w czasie protestu przed Trybunałem korzystał z usług salonu kosmetycznego. Salon znajduje się około 200 metrów od miejsca demonstracji. Postanowiła zabieg kosmetyczny, a raczej oczekiwanie na niego, uwiecznić.

„Kiedy protestujący przed siedzibą Trybunału Konstytucyjnego »marzną dla Polski«, Tomasz Sakiewicz, szef TV Republika, tuż obok oddaje się zabiegom pielęgnacyjnym w salonie kosmetycznym. (...) Najwyraźniej to, co politycy PiS nazwali »zamachem stanu«, nie jest na tyle dotkliwe, by przeszkodzić w zrobieniu pedicure" – napisał tvn24.pl.

Cóż, politykom czasami brakuje rozwagi, czasami zdrowego rozsądku, czasami ostrożności, a jak to mówią: „Kto się nie strzeże, ten w biedę wlezie".

REKLAMA 0011616124



eprasa.pl 0927149f30

MATERIAŁ INFORMACYJNY NFOŚIGW 0011609333

Szkoła przyszłości zaczyna się od dobrych warunków. Termomodernizacja inwestycją w edukację i środowisko

Odpowiednia temperatura w klasach, świeże powietrze, energooszczędne oświetlenie i nowoczesne systemy ogrzewania. Warunki, które jeszcze niedawno nie były oczywistością w wielu polskich szkołach, stopniowo stają się standardem. Dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy w ramach programu realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we współpracy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska kolejne placówki przechodzą kompleksową modernizację energetyczną. Jej efekty wykraczają jednak daleko poza ograniczenie zużycia energii. To także inwestycja w zdrowie uczniów, komfort pracy nauczycieli, budżety samorządów i świadomość ekologiczną młodego pokolenia.

Szkoła jest jednym z tych miejsc, w których jakość otoczenia ma szczególne znaczenie. Uczniowie spędzają w niej kilka godzin dziennie, uczestnicząc w lekcjach, zajęciach sportowych i spotkaniach z rówieśnikami. Trudno jednak w pełni skupić się na nauce, kiedy w sali jest zbyt zimno, powietrze staje się duszne, a niewystarczające oświetlenie utrudnia pracę. Takie problemy przez lata towarzyszyły wielu budynkom oświatowym, których infrastruktura nie nadążała za współczesnymi potrzebami.
Odpowiedzią na te wyzwania jest kompleksowa termomodernizacja. Jej celem nie jest wyłącznie poprawa wyglądu obiektów, ale przede wszystkim zmiana sposobu ich funkcjonowania. Ocieplone ściany i dachy, szczelne okna, sprawne systemy wentylacji oraz nowoczesne źródła ciepła pozwalają stworzyć przestrzeń bardziej przyjazną użytkownikom. Jednocześnie ograniczają straty energii i zmniejszają koszty utrzymania placówek.

Komfort nauki zaczyna się od otoczenia

Warunki panujące w szkolnych pomieszczeniach wpływają na codzienne funkcjonowanie całej społeczności. Zbyt niska temperatura może utrudniać koncentrację i powodować dyskomfort, natomiast niewłaściwa wentylacja sprzyja gromadzeniu się zanieczyszczeń i pogarszaniu jakości powietrza. Znaczenie ma również oświetlenie, które powinno zapewniać odpowiednie warunki zarówno podczas lekcji, jak i innych aktywności.
Dlatego nowoczesna termomodernizacja obejmuje znacznie więcej niż samo docieplenie budynku. Ważnym elementem jest dostosowanie instalacji grzewczych do potrzeb obiektu, usprawnienie wymiany powietrza oraz zastosowanie energooszczędnych źródeł światła. Dzięki temu szkoła może zapewniać bardziej stabilne warunki niezależnie od pory roku i zmieniającej się temperatury na zewnątrz.
Istotna jest również poprawa izolacyjności budynków. Przez nieocieplone ściany, nieszczelne okna i dachy może uciekać znaczna część energii wykorzystywanej do ogrzewania. W efekcie nawet sprawny system grzewczy nie zawsze gwarantuje odpowiednią temperaturę, a rachunki za energię pozostają wysokie. Usunięcie tych problemów pozwala lepiej wykorzystać ciepło i ograniczyć jego straty.

Od audytu energetycznego do nowoczesnych technologii

Każde przedsięwzięcie termomodernizacyjne powinno zaczynać się od dokładnego rozpoznania potrzeb konkretnego obiektu. Temu służy audyt energetyczny, który pozwala określić stan techniczny budynku, zidentyfikować główne źródła strat energii i wskazać rozwiązania mogące przynieść największe korzyści. Nie każda szkoła wymaga bowiem takiego samego zakresu prac. W jednych najważniejsza jest poprawa izolacji ścian i dachu, w innych modernizacja ogrzewania, wentylacji lub wymiana stolarki okiennej.
Na podstawie przeprowadzonej analizy przygotowywany jest plan działań. Wśród najczęściej realizowanych prac znajdują się docieplenie elewacji, dachów i stropów, wymiana okien oraz drzwi, a także modernizacja instalacji grzewczych i oświetleniowych. Ważną częścią przedsięwzięć jest również poprawa wentylacji, która pozwala zapewnić właściwą wymianę powietrza w pomieszczeniach.
Coraz większą rolę odgrywają technologie umożliwiające produkowanie i efektywniejsze wykorzystywanie energii na miejscu. W szkolnych budynkach montowane są instalacje fotowoltaiczne, a w niektórych również magazyny energii. Dzięki nim placówki mogą korzystać z prądu wytwarzanego przez własne panele, a nadwyżki przechowywać i wykorzystywać w późniejszym czasie.
Uzupełnieniem takich rozwiązań są między innymi pompy ciepła i nowoczesne systemy sterowania ogrzewaniem. Kompleksowa modernizacja łącząca poprawę izolacji budynku z montażem odnawialnych źródeł energii pozwala skuteczniej ograniczać zużycie energii i zwiększać efektywność energetyczną szkół. Zgodnie z wymogami programu inwestycje muszą zapewnić zmniejszenie zapotrzebowania na energię pierwotną o co najmniej 30 proc.



Mniej energii, więcej możliwości dla szkół

Koszty ogrzewania i energii elektrycznej stanowią istotną część wydatków związanych z utrzymaniem placówek oświatowych.
W przypadku starszych, słabo zaizolowanych budynków mogą być szczególnie wysokie. Każda jednostka energii, która nie jest tracona przez nieszczelne przegrody i przestarzałe instalacje, oznacza możliwość bardziej racjonalnego gospodarowania środkami.
Warto jednak pamiętać, że skala oszczędności zależy od wielu czynników, między innymi stanu technicznego budynku, zakresu przeprowadzonych prac i sposobu użytkowania obiektu. Pełna ocena efektów finansowych wymaga porównania zużycia energii oraz kosztów eksploatacyjnych z odpowiednio długich okresów przed modernizacją i po jej zakończeniu.

Korzyści, które wykraczają poza szkolne mury

Poprawa efektywności energetycznej placówek oświatowych ma znaczenie również dla ich najbliższego otoczenia. Ograniczenie zapotrzebowania na energię i wykorzystanie nowoczesnych źródeł ciepła mogą przyczyniać się do zmniejszenia emisji zanieczyszczeń związanych z ogrzewaniem budynków.
To ważne szczególnie w miejscowościach, w których jakość powietrza pozostaje istotnym problemem.
Szkoły mogą odgrywać w tym procesie jeszcze jedną ważną rolę. Nowoczesne instalacje, panele fotowoltaiczne czy rozwiązania pozwalające ograniczać zużycie energii są nie tylko elementami infrastruktury, ale również przykładami, które można wykorzystać podczas zajęć edukacyjnych. Uczniowie mają możliwość obserwowania, w jaki sposób działają odnawialne źródła energii i dlaczego warto racjonalnie korzystać z dostępnych zasobów.

Tysiąc szkół w ogólnopolskim programie

Kompleksowa modernizacja energetyczna placówek oświatowych wymaga znacznych nakładów finansowych. Dlatego ważnym elementem całego przedsięwzięcia jest wsparcie zewnętrzne, dzięki któremu samorządy mogą realizować inwestycje o dużej skali, często obejmujące kilka budynków jednocześnie.
W Polsce działania te prowadzone są w ramach programu „Wymiana źródeł ciepła i poprawa efektywności energetycznej szkół", realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we współpracy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska. Finansowanie pochodzi z Krajowego Planu Odbudowy, a budżet programu przekracza 1,8 mld zł. Dotychczas wsparciem objęto blisko 500 szkół i przedszkoli w różnych częściach kraju. Celem jest jednak znacznie szersza zmiana. Zgodnie z założeniami przedsięwzięcia do 2030 roku modernizację ma przejść łącznie tysiąc szkół. Rozszerzenie programu ma być możliwe dzięki dodatkowym środkom pochodzącym z Funduszu Modernizacyjnego.
Ogólnopolski charakter inicjatywy pozwala prowadzić działania zarówno w dużych ośrodkach miejskich, jak i mniejszych miejscowościach. Dzięki temu poprawa infrastruktury edukacyjnej nie jest zarezerwowana wyłącznie dla samorządów dysponujących największymi budżetami. Wsparcie umożliwia realizację przedsięwzięć, które bez dodatkowego finansowania mogłyby zostać odłożone na kolejne lata.

Ekologiczna świadomość zaczyna się w szkole

Nowoczesna szkoła nie musi być więc jedynie budynkiem wyposażonym w zaawansowane technologie. Powinna być także miejscem, które uczy odpowiedzialności, pokazuje dobre praktyki i przygotowuje młode pokolenie do świadomego podejmowania decyzji. Termomodernizacja łączy te dwa wymiary: poprawia warunki funkcjonowania placówki i tworzy przestrzeń do poznawania rozwiązań ważnych dla przyszłości.
Ostatecznie efekty takich inwestycji można oceniać na kilku poziomach. To mniejsze zapotrzebowanie na energię, potencjalnie niższe rachunki, ograniczenie emisji zanieczyszczeń, a przede wszystkim lepsze warunki codziennej nauki i pracy.



KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

Ministerstwo Klimatu i Środowiska | NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ

eprasa.pl 0927149f30

MATERIAŁ INFORMACYJNY NFOŚIGW 0011609312

Cieplejsze klasy, nowa energia. Termomodernizacja zmienia polskie szkoły

Niedogrzane sale, nieszczelne okna, przeciekające dachy i wysokie rachunki za ogrzewanie – z takimi problemami przez lata mierzyły się szkoły i przedszkola w wielu polskich miejscowościach. Dziś część z nich zyskuje nie tylko odnowione budynki, lecz także nowoczesne systemy ogrzewania, fotowoltaikę i lepsze warunki do nauki. Dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy w ramach programu realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we współpracy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska, samorządy mogą realizować inwestycje, które służą uczniom, nauczycielom i całym lokalnym społecznościom.

W Szkole Podstawowej nr 4 w Ciechanowie chłodne miesiące oznaczały niegdyś poważny problem. Niedostateczna izolacja ścian i stare okna nie pozwalały utrzymać odpowiedniej temperatury. Szczególnie dotkliwie odczuwali to uczniowie korzystający z hali sportowej. Zdarzało się, że było tam tak zimno, iż zajęcia trzeba było przenosić na szkolny korytarz. Dziś budynek jest ocieplony, ma nowe okna i drzwi, a hala – zmodernizowane ogrzewanie i wentylację.
Podobne zmiany zaszły w placówkach w Brzegu Dolnym i gminie Węgierska Górka.
W pierwszej z tych miejscowości termomodernizację przeszły dwie szkoły, w których wcześniej problemem były między innymi nieszczelne okna, niewystarczające ogrzewanie, przeciekający dach i wilgoć. W Węgierskiej Górce kompleksowe prace objęły trzy obiekty, w tym stuletnią szkołę podstawową w Cięcinie. Każda inwestycja odpowiadała na inne potrzeby, ale cel był wspólny: stworzyć bardziej komfortowe, bezpieczne i tańsze w utrzymaniu miejsca nauki.

Szkoła, w której po prostu jest ciepło

W Cięcinie modernizacja stuletniej szkoły była odpowiedzią na straty ciepła powodowane przez przestarzałą instalację grzewczą, drewniane okna oraz niedostateczną izolację dachu i ścian. Placówka korzystała już z pomp ciepła, ale nie miała fotowoltaiki, która mogłaby dostarczać energię do ich zasilania. W ramach inwestycji ocieplono ściany i dach, zmodernizowano ogrzewanie, wymieniono okna i drzwi oraz zamontowano panele fotowoltaiczne. Większość robót prowadzono na zewnątrz, dzięki czemu – jak podkreśla dyrektorka Agnieszka Ryczkiewicz – szkoła mogła normalnie funkcjonować.
W tej samej gminie ważne problemy udało się rozwiązać w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Ciścu. Wymiana dachu była konieczna po zalaniu jednej z sal, a stare drewniane okna powodowały przeciągi. Dziś placówka korzysta z pomp ciepła, fotowoltaiki i magazynu energii. System ogrzewania automatycznie dostosowuje temperaturę, odciążając pracowników.

Koniec z zimną halą, wilgocią i przeciekającym dachem

W Ciechanowie termomodernizacją objęto sześć miejskich szkół, a miasto pozyskało na ten cel ponad 30 mln zł dofinansowania. W Szkole Podstawowej nr 4 ocieplono ściany, dach i fundamenty, wymieniono okna i drzwi oraz zainstalowano pompy ciepła i fotowoltaikę. Zmodernizowano także halę sportową, która zyskała między innymi nową wentylację i grzejniki.
Prace trwały półtora roku, ale szkoła przez cały czas



działała. W placówce uczy się około 800 uczniów, dlatego roboty wymagały dobrej organizacji i współpracy dyrekcji z wykonawcami. Lekcje nie zostały odwołane, a dzieci nie musiały przenosić się do innych szkół.
W Brzegu Dolnym modernizacja objęła Szkołę Podstawową nr 5 przy ul. Zwycięstwa i SP nr 6 przy ul. Młodzieżowej. W pierwszej z nich problemem były przeciekający dach i wilgoć w podpiwniczeniu, gdzie znajdowały się gabinety i świetlice. Wymieniono okna i drzwi, wykonano nową instalację grzewczą, zmodernizowano oświetlenie i odnowiono dach. Poprawiły się warunki w pomieszczeniach, w których wcześniej trudno było komfortowo przebywać. W drugiej szkole wymieniono okna na trzyszybowe, wykonano nowe ocieplenie, zabezpieczono fundamenty i zamontowano grzejniki. Sala gimnastyczna zyskała nawiew świeżego powietrza, a na dachu pojawiła się fotowoltaika.
Jak zauważa dyrektorka Magdalena Wlaźlak-Szał, uczniowie mogą teraz przebywać w salach bez dodatkowych warstw odzieży.



W obu szkołach prace trwały niemal rok i odbywały się podczas zajęć. Konieczne były zmiany w organizacji lekcji, wyznaczenie bezpiecznych stref i bieżące dostosowywanie harmonogramów. Dyrekcje podkreślają znaczenie współpracy z wykonawcami, pracownikami i rodzicami.

Od ocieplenia ścian po własną energię

Historie z Ciechanowa, Brzegu Dolnego i Węgierskiej Górki pokazują, że termomodernizacja nie sprowadza się do odnowienia elewacji czy wymiany okien. Zakres prac dobiera się do stanu technicznego budynku. Obejmuje docieplenie ścian, dachów i fundamentów, wymianę okien i drzwi oraz modernizację ogrzewania, wentylacji i oświetlenia. Coraz częściej uzupełniają je odnawialne źródła energii.
Fotowoltaika pozwala produkować energię elektryczną na potrzeby placówki. W Węgierskiej Górce wszystkie trzy modernizowane obiekty wyposażono w panele i magazyny energii, w których można przechowywać nadwyżki prądu. W szkołach pojawiają się również pompy ciepła i systemy automatycznie dostosowujące ogrzewanie do warunków w budynku.
Każdą inwestycję poprzedza audyt energetyczny. Pozwala on ocenić stan obiektu, wskazać miejsca największych strat ciepła i dobrać rozwiązania, które przyniosą najlepsze efekty. Zgodnie z założeniami programu projekty muszą zapewniać ograniczenie zapotrzebowania na energię pierwotną o co najmniej 30 proc.

Mniejsze rachunki, większe możliwości

Dla samorządów ograniczenie zużycia energii ma wymiar ekologiczny i finansowy. Lepsza izolacja, nowoczesne źródła ciepła i własna produkcja energii mogą zmniejszyć koszty utrzymania placówek. Zaoszczędzone środki będzie można przeznaczyć na inne potrzeby edukacyjne, takie jak dodatkowe zajęcia, pomoce dydaktyczne czy wyposażenie.
Na pełną ocenę oszczędności w części placówek trzeba jeszcze poczekać. Potrzebne jest porównanie rachunków i zużycia energii z odpowiednio długiego okresu przed modernizacją i po jej zakończeniu. Już teraz dyrektorzy i samorządowcy wskazują jednak, że inwestycje powinny przynieść korzyści w kolejnych latach. W przedszkolu w Ciścu dyrektorka zwraca uwagę na niższe rachunki za prąd po uruchomieniu fotowoltaiki i magazynu energii. W Ciechanowie władze miasta zapowiadają, że oszczędności będzie można przeznaczyć między innymi na dodatkowe zajęcia dla uczniów.

Inwestycja w edukację i przyszłość

Modernizacja to także okazja do edukacji ekologicznej. W Brzegu Dolnym uczniowie SP nr 6 uczestniczyli w konkursach i piknikach poświęconych termomodernizacji oraz oszczędzaniu energii. Inwestycje mają szczególne znaczenie dla mniejszych miejscowości, gdzie szkoły i przedszkola są ważnymi ośrodkami życia społecznego. Dzięki wsparciu zewnętrznemu samorządy mogą zapewniać uczniom lepsze warunki nauki. W Węgierskiej Górce modernizacja trzech placówek kosztowała ponad 3,7 mln zł, z czego 88 proc. pokryło dofinansowanie. W Brzegu Dolnym na dwie szkoły przeznaczono ponad 11 mln zł, w tym ponad 9 mln zł wsparcia, a Ciechanów pozyskał ponad 30 mln zł na modernizację sześciu placówek.
Bez tych środków realizacja tak dużych inwestycji byłaby znacznie trudniejsza. Inwestycje te są częścią ogólnopolskiego programu „Wymiana źródeł ciepła i poprawa efektywności energetycznej szkół", realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we współpracy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska. Przedsięwzięcie finansowane jest ze środków Krajowego Planu Odbudowy. Wartość podpisanych umów dotyczących modernizacji szkół i przedszkoli przekroczyła 1,8 mld zł. Zgodnie z założeniami programu do 2030 roku termomodernizację ma przejść łącznie tysiąc szkół. Rozszerzenie przedsięwzięcia ma być możliwe również dzięki dodatkowym środkom z Funduszu Modernizacyjnego.
Dla uczniów najważniejsze jest to, że mogą ćwiczyć w ogrzanej hali, uczyć się w komfortowej klasie i korzystać z bezpiecznej przestrzeni. Dla nauczycieli oznacza to lepsze warunki pracy, a dla samorządów – szansę na bardziej racjonalne gospodarowanie środkami. Termomodernizacja szkół jest więc czymś więcej niż remontem: to inwestycja w miejsca, w których kształtuje się przyszłość lokalnych społeczności.

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

Ministerstwo Klimatu i Środowiska | NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ

eprasa.pl 0927149f30

RZYM

Włoscy biskupi publikują raport o pedofilii w Kościele. Dane są niepełne

oprac. Anna Nagel

Włoski Episkopat opublikował pierwszy krajowy raport na temat pedofilii w Kościele. W latach 2001–2021 zgłoszono 356 sprawców i 385 nieletnich ofiar. Stowarzyszenie ofiar krytykuje raport.

Podczas obrad plenarnych w Asyżu włoscy biskupi przedstawili wyniki pilotażowego badania dotyczącego nadużyć seksualnych w Kościele. Na podstawie danych z archiwów 133 z 226 diecezji ustalono, że w latach 2001-2021 czynów pedofilskich dopuściło się 356 księży, nauczycieli religii i katechetów, a ofiarami padło 385 nieletnich.

Jak podkreśla „La Repubblica", publikacja raportu jest ważnym krokiem, który wiele episkopatów na świecie wykonało już wcześniej. Jednocześnie sami biskupi przyznają, że przedstawione dane są niepełne. W badaniu nie uczestniczyło wiele diecezji z centralnych i południowych Włoch, a raport obejmuje jedynie zgłoszenia od 2001 roku, kiedy po ujawnieniu skandali w USA papież Jan Paweł II nakazał dokładniejsze monitorowanie takich spraw.

Nie uwzględniono również przypadków rozpatrywanych wyłącznie przez świecki wymiar sprawiedliwości ani tych, które nigdy nie zostały zgłoszone. Sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Włoch abp Giuseppe Baturi zapowiedział dalsze badania, które mają także uwzględnić głos ofiar.

Przewodniczący włoskiego episkopatu kard. Matteo Zuppi oświadczył, że nadużycia popełnione przez duchownych i osoby konsekrowane są „otwartą raną w ciele Kościoła", z powodu której Kościół odczuwa wstyd i nie zamierza tego ukrywać.

Raport spotkał się z krytyką organizacji zrzeszających ofiary. Stowarzyszenie Sieć Nadużyć, powołując się na własne archiwum, podało znacznie wyższe dane: 1357 sprawców i 4773 ofiary.

PAP

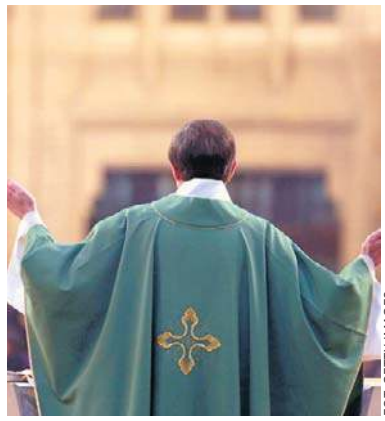

FOT. GETTY IMAGES

Raport włoskiego episkopatu obejmuje lata 2001-2021 i nie pokazuje pełnej skali nadużyć

WASZYNGTON

Brak dowodów, że za romansem szefa Nvidii stały chińskie służby

oprac. Anna Nagel

Brak dowodów, że romans chińskiej menedżerki z Jensenem Huangiem z Nvidii był operacją chińskiego wywiadu – podał „Wall Street Journal".

Amerykańskie służby oceniają, że relacja Alice Huang i prezesa Nvidii Jensena Huanga mogła mieć charakter romantyczny, a nie być elementem chińskiej operacji wywiadowczej. Ocena może się jednak zmienić wraz z pojawieniem się nowych informacji.

Podczas tajnego briefingu dla pracowników Kongresu USA przedstawiciele służb przekazali, że chińskie ministerstwo bezpieczeństwa państwowego zwróciło się do Alice Huang o informacje, a ona podczas romansu pozostawała w kontakcie z chińskim wywiadem. Amerykanie nie mają jednak dowodów, że przekazała mu istotne dane. Jej mąż Kang Wei miał natomiast współpracować z chińskimi służbami.

Sojusznicy prezesa Nvidii podkreślają, że nie ma podstaw, by uznać kobietę za szpiega ani twierdzić, że Nvidia wiedziała o domniemanym przemycie chipów do Chin. Część urzędników uważa jednak, że romans wpływowego biznesmena z osobą powiązaną z wywiadem stanowił zagrożenie dla bezpieczeństwa USA. Służby i rada dyrektorów Nvidii badają, czy relacja miała związek z nielegalnym eksportem układów scalonych do Chin.

Huang, przywrócony na stanowisko po interwencji Donalda Trumpa, przeprosił pracowników. W grudniu ma zeznawać przed komisjami Kongresu. **PAP**

BRUKSELA

Negocjacje budżetu UE: Costa wzywa liderów do zgody

oprac. Anna Nagel

Szefowie państw i rządów UE zebrali się w czwartek w Brukseli, by rozmawiać o budżecie Unii na lata 2028-2034 oraz finansowaniu Ukrainy. Omawiać będą kompromisową propozycję szefa Rady Europejskiej Antonio Costy, która ma wyjść naprzeciw oczekiwaniom zwolenników i przeciwników cięć w budżecie.

Antonio Costa zaznaczył, że celem rozpoczynającego się wczoraj w Brukseli spotkania jest przybliżenie przywódców do porozumienia w trzech kluczowych kwestiach. – Po pierwsze: ogólna wielkość budżetu. Po drugie: podział środków pomiędzy poszczególne priorytety budżetowe. Po trzecie: wypracowanie zrównoważonego i skutecznego zestawu nowych źródeł dochodów, co pozwoli utrzymać składki krajowe na rozsądnym poziomie – wymienił szef Rady Europejskiej.

Zdaniem Costy nowy budżet powinien umożliwić wspieranie regionów, zwiększenie inwestycji w bezpieczeństwo i obronność, poprawę konkurencyjności oraz reagowanie na oczekiwania obywateli, m.in. dotyczące cen energii i mieszkalnictwa. Jednocześnie składki państw członkowskich muszą pozostać na rozsądnym poziomie. Rozmowy mają dotyczyć ogólnej wielkości budżetu, podziału pieniędzy między priorytety oraz nowych źródeł dochodów.

Punktem wyjścia jest propozycja Costy zakładająca zmniejszenie budżetu o 10 proc. wobec pierwotnego projektu. Bez zmian miałyby pozostać środki na rolnictwo, natomiast niewielkie cięcia objęłyby fundusze dla regionów. Wydatki na obronność miałyby spaść ze 115,7 mld do 81,2 mld euro, a Fundusz Konkurencyjności zostałby zmniejszony o 15 proc., z 398 mld do 336 mld euro.



FOT. PAP/EPA/OLIVIER HOSLET

Aby osiągnąć jednomyślność, przywódcy muszą wzajemnie się wysłuchać i uwzględnić stanowiska pozostałych – mówił Costa

Premier Czech Andrej Babisz sprzeciwił się łączeniu finansowania Ukrainy z polityką spójności. Zapowiedział, że Czechy będą walczyć o środki na rozwój regionów, ponieważ polityka ta służy wyrównywaniu poziomu życia w UE. Wskazał przy tym na potrzeby inwestycyjne kraju, m.in. w drogi, szpitale i ochronę zdrowia. Jego zdaniem wsparcie dla Ukrainy powinno być przedmiotem odrębnych negocjacji.

Odmienne stanowisko przedstawił prezydent Litwy Gitanas Nauseda, który opowiedział się za powiązaniem finansowania Ukrainy z negocjacjami dotyczącymi wieloletniego budżetu. Argumentował, że obie kwestie dotyczą solidarności, zarówno z Ukrainą, jak i między państwami UE. Zaapelował o zwiększenie wsparcia finansowego i wojskowego dla Kijowa, aby mógł on prowadzić przyszłe rozmowy z Rosją z pozycji siły.

Nauseda skrytykował także zmniejszenie kopert krajowych i brak dodatkowej pomocy dla regionów przy wschodniej granicy Unii. Przyznał jednak, że porozumienie budżetowe powinno zostać zawarte do końca roku.

Zastrzeżenia zgłosił również premier Holandii Rob Jetten. Ocenił, że obecna propozycja jest nie do przyjęcia dla holenderskich podatników i powinna zostać ograniczona. Według niego budżet musi wyraźniej odpowiadać na wyzwania związane z bezpieczeństwem, konkurencyjnością i migracją. Jetten zadeklarował gotowość do długich negocjacji, podkreślając, że ważniejsze od szybkiego zakończenia rozmów jest wypracowanie dobrego porozumienia.

PAP

LONDYN

Nie żyje Andy Taylor – współautor hitów Duran Duran

Kazimierz Sikorski

Nie żyje Andy Taylor, wieloletni gitarzysta grupy Duran Duran – jednej z największych gwiazd brytyjskiej muzyki lat osiemdziesiątych.

Koledzy z zespołu napisali, że muzyk zmarł w domu, otoczony rodziną, po długiej walce z rakiem prostaty. „W moim sercu jest teraz wielka dziura w kształcie Andy'ego Taylora. Nigdy się nie zasklepi. Nie pozwolę na to" – zadeklarował wokalista grupy Simon Le Bon w oświadczeniu opublikowanym na stronie zespołu. Pozostali muzycy grupy napisali: „Andy był z nami od samego początku naszej historii. Od momentu, gdy przyjechał do Birmingham z północno-wschodniej Anglii z gitarą i niezachwianą wiarą w to, kim możemy się stać, wnosił do naszej muzyki pozostawiające trwały ślad ogień i zadziorność".

Dodali, że jego gra była siłą napędową utworów, dzięki którym koncertowali na całym świecie. A jego dowcip pomagał zespołowi twardo stąpać po ziemi i nadawał grupie wyrazisty charakter przez wszystkie lata.

Członkowie Duran Duran dodali, że myślami są z jego żoną Tracey, dziećmi – Georginą, Isabellą, Bethany i Andrew – oraz wnukiem Albiem.

Żona Andy'ego, Tracy, nazwała go opoką rodziny i dodała, że będziemy za nim tęsknić każdego dnia.

Diagnozę muzyk usłyszał w 2018 roku. Publicznie poinformował o niej cztery lata później.

eprasa.pl 0927149f30

KRAKÓW, 27 LISTOPADA 2026

FORUM PRZEDSIĘBIORCÓW

forum PRZEDSIĘBIORCÓW MAŁOPOLSKI edycja 26



BIZNES NA PEŁNYCH OBROTACH

FOT. PPG

REKLAMA

Q6050781824

ORGANIZATOR

POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER REGIONALNY

MAŁOPOLSKA

PARTNER PLATYNOWY

PHILIP MORRIS POLSKA

PARTNER MERYTORYCZNY

UNIWERSYTET EKONOMICZNY W KRAKOWIE

PARTNERZY GŁÓWNI

BGK

Łukasiewicz

PODRÓŻE I REJSY

POLREGIO

TEZEUSZ.pl Drugie życie książek

KSB

KOLEJE MAŁOPOLSKIE

ASTOR

Leier

Akademia WSB-NLU

WODOCIĄGI Miasta Krakowa

DOBRA WODA prosto z kranu

PATRONAT MEDIALNY

DZIENNIK POLSKI24

GAZETA KRAKOWSKA.PL

strefa BIZNESU

PARTNER TECHNOLOGICZNY

Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki

SPONSOR

MAR MAŁOPOLSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO

PARTNERZY

Business in Małopolska

Kraków

DOM-BUD

SUZUKI Japan Motors

OKNOPLAST

SUBARU

enterprise europe network

ACATOM

Muszynianka

BRIGHTSPOT LAW | AUDIT | CONSULTING

eprasa.pl 0927149f30

Prezydent, marszałek, wielki biznes. Za nami 26. Forum Przedsiębiorców

26. Forum Przedsiębiorców Małopolski już za nami. To wyjątkowe spotkanie liderów biznesu, świata nauki i innowacji, ekspertów gospodarczych i przedstawicieli samorządu terytorialnego, którzy wspólnie wytyczają nowe kierunki rozwoju naszego regionu

Agnieszka Aulich

Biznes na pełnych obrotach? Ależ tak! Dzięki małopolskim przedsiębiorcom, ekspertom, naukowcom i samorządowcom nasz region jest jednym z najdynamiczniej rozwijających się w Europie. Jest częścią globalnej sceny gospodarczej. W naszym regionie nie tylko rodzą się przełomowe idee, ale stają się tu realnym bytem. Małopolska buduje solidne fundamenty jutra, nie zapominając jednak o teraźniejszości i potrzebach swoich mieszkańców.



FOT. ANNA KACZMARZ

26. Forum Przedsiębiorców Małopolski to spotkanie świata nauki, przedsiębiorców i samorządu: rektor UEK dr hab. Bernard Ziębicki (od lewej); dr hab. Beata Buchelt, Krakowska Szkoła Biznesu UEK; Dariusz Kołacz, prezes Makroregionu Południe Polska Press Grupy; Łukasz Smółka, marszałek Województwa Małopolskiego; Jacek Liguziński, dyrektor Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji UMK; Łukasz Gibała, prezydent Krakowa

Wspólnie dla regionu

25 listopada br. spotkaliśmy się w Hotelu Park Inn By Radisson w Krakowie na kolejnej, już 26. edycji Forum Przedsiębiorców Małopolski. Forum Przedsiębiorców Małopolski to spotkanie, które na stałe wpisało się w kalendarz wydarzeń organizowanych przez redakcję „Dziennika Polskiego" i „Gazety Krakowskiej". W 26. Forum Przedsiębiorców Małopolski wziął udział Dariusz Kołacz, prezes Makroregionu Południe Polska Press Grupy, organizatora wydarzenia.

– Małopolska jest otwarta na przedsiębiorczość. Tylko w naszym regionie, w skali ogólnopolskiej, przybywa mieszkańców. To świadczy o tym, że Małopolska przyciąga, zarówno przedsiębiorców, jak i ośrodki akademickie. Mamy ponad 520 tys. przedsiębiorców, a liczba ta rośnie. Kołem zamachowym gospodarki w naszym regionie jest turystyka. W roku 2025 odwiedziło nas 29 mln turystów, którzy w Małopolsce zostawili blisko 25 mld zł. Kierujemy się tym, że środki, jakimi dysponujemy, mają być nie wydatkowane, a inwestowane. Stawiamy na współpracę, bo każda forma współpracy gwarantuje rozwój i nowe możliwości. Z mieszkańcami dla mieszkańców! – podkreślił, witając licznie zgromadzonych uczestników Forum, Łukasz Smółka, marszałek Województwa Małopolskiego.

Natomiast prezydent Krakowa Łukasz Gibała stwierdził, że „w czasach gwałtownych zmian, w których żyjemy, przedsiębiorcy muszą się wykazać zdolnością adaptacji do szybko zmieniających się warunków. Tym cenniejszy i pożądany jest rozwój gospodarczy oparty na wiedzy, a Kraków, jako ośrodek akademicki, ma wszelkie dane i ogromny potencjał, aby z sukcesem łączyć biznes i naukę. Dążymy do tego, aby Kraków był miejscem coraz przyjaźniejszym i dla biznesu, i dla wszystkich mieszkańców. Forum Przedsiębiorców Małopolski umożliwia tworzenie pomostów między światem akademickim a przedsiębiorcami".

– Takie przedsięwzięcia jak Forum Przedsiębiorców Małopolski tworzą platformę wymiany wiedzy między światem nauki, przedsiębiorcami, samorządem i ośrodkami administracji publicznej. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, jako największa uczelnia ekonomiczna w Polsce, bierze – po raz kolejny – udział w tym wydarzeniu jako partner merytoryczny. Warto podkreślić, że Kraków i nasz region jest bardzo ważny z punktu kreowania produktu krajowego brutto: zajmuje 5. miejsce w Polsce, a w znacznym stopniu wartość ta kreowana jest poprzez usługi, przy czym ważne miejsce tutaj zajmują usługi finansowe. Jest to sektor, który co roku odnotowuje przyrost miejsc pracy, co jest niezmiernie ważne dla rozwoju naszego miasta i regionu – mówił dr hab. Bernard Ziębicki, prof. UEK, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Dylematy przedsiębiorcy

Podczas 26. Forum Przedsiębiorców Małopolski spotkali się ekonomiści i przedsiębiorcy, szefowie wielkich koncernów i małych rodzinnych firm, eksperci ekonomiczni oraz przedstawiciele świata nauki. Sprawdźmy, czego dotyczyły debaty.

I tak, Maciej Jojczyk (Brightspot Legal Katarzyna Orzeł, Maciej Jojczyk sp.k.), próbował przybliżyć nam problem sukcesji i zmiany pokoleniowej w firmie.

Podczas panelu dyskusyjnego „Jak planować rok 2027, gdy stała jest tylko zmiana?" paneliści: dr hab. Beata Buchelt (Krakowska Szkoła Biznesu UEK), Weronika Wesołowska, ekspert ds. wsparcia innowacji BGK, prof. dr hab. inż. Przemysław Jodłowski (PK) i Andrzej Jarosz (dyrektor IT Koleje Małopolskie) spróbowali odpowiedzieć na pytanie, jak zarządzać firmą w warunkach permanentnej niepewności rynkowej i geopolitycznej.

W rozmowie z red. Markiem Długopolskim dyrektor Handlowy Antykwariatu i Księgarni Tezeusz Bartłomiej Patkowski i Sławek Wala, dyrektor zarządzający/CTO Antykwariatu i Księgarni Tezeusz opowiedzieli o drodze, którą przeszła ich firma, czyli „Od antykwariatu do nowoczesnego e-commerce".

Jako gość specjalny wystąpił Krzysztof Marzec, CEO DevaGroup, trener SEO, Google Ads i Analytics, wypowiadając się na temat „Pozycjonowania i reklamy w AI", arcyciekawie przedstawiając zalety i pułapki nowoczesnego SEO.

Podczas panelu „Wzrost pod kontrolą: jak skalować biznes i omijać pułapki" paneliści: dr hab. inż. Paweł Pichniarczyk, dyrektor ICi MB Sieć Badawcza Łukasiewicz, Lesław Paciorek, prezes zarządu Leier Polska S.A., Mariusz Szubra, członek Zarządu Wodociągów Miasta Krakowa S.A. i Wojciech Łaptaś, zastępca dyrektora Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji UMK dyskutowali o tym, jak nie paść ofiarą własnego sukcesu.

Wysłuchaliśmy też wystąpienia Artura Krupnika, wiceprezesa Travelinc sp. z o.o.

Podczas tego panelu „Nowe standardy marketingu i sprzedaży" oddaliśmy głos ekspertkom. Dr hab. Katarzyna Sanak-Kosmowska (UEK), dr Agnieszka Raczek (Akademia WSB NLU) i Renata Poreda, rzeczniczka prasowa ASTOR zmierzyły się z pytaniami, jak zapracować na lojalność współpracowników i pracowników firmy.

Forum Przedsiębiorców Małopolski jest doskonałym polem wymiany doświadczeń, wspierającym rozwój gospodarczy regionu. Integruje działaczy wszystkich znaczących organizacji biznesowych. Umożliwia intensywny kontakt z decydentami, zarazem promując małopolskie firmy, ich usługi i produkty, krzewiąc ideę przedsiębiorczości.

REKLAMA 0011612251



eprasa.pl 0927149f30

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

0011603997

Łukasz Smółka: Małopolska łączy siłę tradycji z odwagą innowacji

Małopolska należy do ścisłej czołówki polskich regionów pod względem potencjału gospodarczego i atrakcyjności inwestycyjnej. O sile technologicznej regionu, wsparciu dla biznesu i bezpieczeństwie jako fundamencie rozwoju rozmawiamy z marszałkiem Łukaszem Smółką.



Wysokie miejsca w rankingach innowacyjności, silna gospodarka, duże zainteresowanie inwestorów. Ponad pół miliona działających firm i bezrobocie niższe od średniej krajowej. Z czego bierze się sukces Małopolski i jak go utrzymać?

Patrząc na dane gospodarcze, mamy powody do dumy. Małopolska wytwarza obecnie ponad 8 proc. polskiego PKB, to jest wartość ok. 300 miliardów złotych. Jesteśmy piątą gospodarką w kraju. Podczas gdy bezrobocie w Polsce to blisko 6 procent, w Małopolsce ten wskaźnik wynosi 5 procent. To istotna różnica i wyraźna przewaga nad średnią krajową. Tylko w ubiegłym roku w regionie powstało ponad 17 tysięcy nowych firm. Za wszystkimi tymi liczbami stoją ludzie – to oni budują gospodarkę i to oni swoją ciężką pracą powodują, że podnosi się poziom życia. Wracając więc do pytania – siłą Małopolski są jej mieszkańcy. Dzięki nim, ich ambicji, talentom i pasji rozwijają się firmy, powstają nowe miejsca pracy. Naszą misją jako samorządu jest tworzenie i wspieranie warunków, w których innowacje i biznes, które rodzą się w Małopolsce, właśnie tutaj będą wzrastać i napędzać rozwój całego województwa.

Z perspektywy przytoczonych danych liczbowych – które cieszą Pana najbardziej?

Te związane z przedsiębiorczością. Zwiększenie liczby podmiotów gospodarczych na poziomie 17 tysięcy w skali roku, czyli wzrost o około 3,4 procent, to bardzo wysoka dynamika. Z tym wynikiem zajmujemy drugie miejsce w kraju. W połączeniu z dodatnim saldem migracji – a chciałbym zwrócić uwagę, że według najnowszych danych jesteśmy jedynym regionem, w którym w ubiegłym roku przybyło mieszkańców – składa się to na bardzo pozytywny obraz i stanowi potwierdzenie, że Małopolska jest bardzo atrakcyjna i konkurencyjna.

Czym Małopolska przyciąga przedsiębiorców?

Mamy ogromną siłę technologiczną: zaplecze naukowe, w tym unikatowe centra badawcze, gdzie już teraz powstają technologie, które zdecydują o przyszłości gospodarki i bezpieczeństwa. Działa tu 25 uczelni wyższych, które rokrocznie zasilają rynek pracy 36-tysięczną grupą specjalistów. Rozwój innowacji i przedsiębiorczości w regionie dodatkowo napędza ponad 45 wyspecjalizowanych ośrodków, w tym Centrum Business in Małopolska, które od 17 lat stanowi kompleksowy punkt wsparcia dla firm. Tradycyjne gałęzie przemysłu znajdą w Małopolsce doskonałe warunki do wzrostu – czekają na nich m.in. świetnie przygotowane strefy inwestycyjne. Najnowsza, o powierzchni ponad 110 hektarów, jest zlokalizowana w Książu Wielkim, przy drodze szybkiego ruchu S7. Pierwsze przetargi na działki już niebawem.

Na jakie wsparcie mogą liczyć firmy działające w regionie?

Przede wszystkim na pomoc w zakresie finansowania i dotacji, ale także na programy akceleracyjne dla startupów, czy obsługę inwestorów. Głównym narzędziem finansowym jest program Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027, w ramach którego firmy mogą pozyskać wsparcie na rozwój m.in. działalności badawczo-rozwojowej, transformację cyfrową czy ekologiczną. Wsparciem z programu dotychczas zostało objętych ponad tysiąc firm z sektora MŚP. Mocno stawiamy też na wzmacnianie współpracy świata nauki z biznesem. Nasz projekt partnerski „SPIN – Małopolskie Centra Transferu Wiedzy", realizowany we współpracy z uczelniami wyższymi, został doceniony i wyróżniony nagrodą Lider Gospodarki Regionalnej 2026.

Gdyby miał Pan wybrać obszar technologiczny, który będzie kluczowy dla rozwoju regionu i mógłby stać się naszą specjalnością na skalę europejską za 10 lat, co by to było?

Wybrałbym – i wybieram – technologie medyczne i bezpieczeństwo. Zdrowie i poczucie bezpieczeństwa są najważniejsze dla nas wszystkich. Kiedy mówimy o korzyściach płynących z rozwoju nowych technologii, to zastosowania medyczne zawsze są wśród tych najbardziej docenianych, bo tworzą nową jakość opieki i leczenia. Wspierają człowieka w walce o sprawność, zdrowie i życie. Równie ważne są technologie i innowacje wzmacniające bezpieczeństwo, bo one zmieniają sposób działania służb, ratowników, wojska, zwiększając ich skuteczność. Zdrowie i bezpieczeństwo są dla nas kluczowe również z perspektywy tego, co chcemy zrobić w najbliższych latach, bo na ten obszar chcemy do 2029 roku zainwestować blisko 1,5 miliarda złotych.

Nowoczesna gospodarka to nie tylko rozwój innowacji. W Małopolsce bardzo silna jest lokalna przedsiębiorczość, związana z biznesem rodzinnym, tradycjami rzemieślniczymi. Jakie wsparcie jest kierowane do tego sektora?

Naszą flagową inicjatywą jest program „Małopolska Sieć Sukcesorów", realizowany w formule otwartego konkursu. Jego celem jest podniesienie poziomu gotowości do sukcesji w małopolskich firmach. Współorganizujemy też wydarzenia poświęcone transferowi biznesu, m.in. Kongres Przedsiębiorstw Rodzinnych. W procesach eksportowych i inwestycyjnych rodzime firmy wspiera Centrum Business in Małopolska, w zakresie dotacji i pożyczek rozwojowych – Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości.

Wspomniał Pan wcześniej, że działania prowadzone z myślą o rozwoju przedsiębiorczości w regionie to element szerszej strategii. Może Pan rozwinąć tę myśl?

Realizujemy strategię, której nadrzędnym celem jest zrównoważony rozwój całej Małopolski. Działamy na wielu płaszczyznach. Inwestujemy w infrastrukturę, gospodarkę i ludzi. Rozwijamy nowoczesny transport, kupujemy pociągi, budujemy komfortowe drogi. Wzmacniamy obszar ochrony zdrowia, modernizując i doposażając szpitale. Rozwijamy ofertę edukacyjną i wsparcie dla rodzin. Tworzymy nowoczesny system bezpieczeństwa, który będzie służył mieszkańcom przez długie lata. Te działania na nowo kształtują Małopolskę dla wszystkich jej mieszkańców, podnosząc jakość życia i otwierając nowe możliwości rozwoju zawodowego i osobistego.

Co takiego ma dziś Małopolska, czego nie znajdziemy nigdzie indziej? Czym wygrywa na tle innych regionów?

Gdybym miał wskazać jeden taki element, powiedziałbym, że Małopolska łączy siłę tradycji z odwagą innowacji – i dzieje się to całkowicie naturalnie. Czerpiemy inspirację z naszego dziedzictwa i tożsamości. Jesteśmy regionem nowoczesnym, z ogromnym potencjałem, który wynika nie tylko ze świetnej infrastruktury, komunikacji i poziomu usług, ale także z tego, jacy są Małopolanie. A są nie tylko pracowici i ambitni – są też niezwykle otwarci, życzliwi i gościnni. Mamy też coś jeszcze, czego nie da się zapisać w żadnej strategii: Małopolska jest po prostu piękna i różnorodna.





eprasa.pl 0927149f30

Biznes na pełnych obrotach. To dobry moment na przyspieszenie i wyznaczenie nowych kierunków

– Kraków znajduje się w ważnym momencie transformacji gospodarczej. Dotychczasowy model rozwoju przyniósł nam ogromny sukces, ale nie możemy zakładać, że te same przewagi będą wystarczające przez kolejne 10 czy 20 lat – mówi JACEK LIGUZIŃSKI, dyrektor Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji w Urzędzie Miasta Krakowa

Paulina Szymczewska

O kondycji krakowskiej gospodarki, atutach miasta w rywalizacji o inwestorów oraz warunkach, które pomagają firmom rozwijać się od lokalnej działalności do biznesu o krajowym i międzynarodowym zasięgu rozmawiamy z Jackiem Liguzińskim, dyrektorem Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji w Urzędzie Miasta Krakowa.

– Za nami 26. edycja Forum Przedsiębiorców Małopolski. Jej hasło przewodnie to „Biznes na pełnych obrotach. Strategia, szybkość, zwinność, transformacja". Zacznijmy więc od Krakowa. Jak ocenia Pan obecną kondycję krakowskiej gospodarki i przedsiębiorczości? Czy z perspektywy miasta jest dziś dobry moment na przyspieszenie rozwoju biznesu?

– Zdecydowanie tak. Powiedziałbym nawet, że dzisiaj nie tylko mamy dobry moment na przyspieszenie rozwoju biznesu, ale przede wszystkim mamy potrzebę wyznaczenia mu nowego kierunku. Kraków znajduje się w ważnym momencie transformacji gospodarczej. Dotychczasowy model rozwoju, oparty głównie na dynamicznym wzroście branży nowoczesnych usług dla biznesu, przyniósł nam ogromny sukces i Kraków dobrze wykorzystał ten czas, ale nie możemy zakładać, że te same przewagi będą wystarczające przez kolejne 10 czy 20 lat.

Warto pamiętać, jak wiele osiągnęliśmy. Na przełomie XX i XXI wieku Kraków wykorzystał potencjał swoich uczelni i dobrze wykształconych mieszkańców. Przyciągnęliśmy takich inwestorów jak IBM, Motorola, ABB czy Comarch. Z czasem staliśmy się jednym z najważniejszych europejskich ośrodków nowoczesnych usług biznesowych. Dzisiaj, według raportów ABSL, działa u nas **319 centrów usług biznesowych, które zatrudniają ponad 110 tysięcy osób**. Mamy około 65 tysięcy specjalistów IT, a nasze miasto należy do najbardziej dojrzałych lokalizacji technologicznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Co szczególnie ważne, dysponujemy około 50 tysiącami pracowników sektora korporacyjnego z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem. To kapitał kompetencji, którego nie da się zbudować w ciągu kilku lat.



FOT. UMK

Jacek Liguziński, dyrektor Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji w Urzędzie Miasta Krakowa

W szerszym ujęciu liczba pracujących w gospodarce narodowej w Krakowie wyniosła 532,3 tys. osób i wzrosła o 0,4% rok do roku. Oznacza to, że mimo trudności występujących w części sektorów ogólna liczba pracujących pozostaje względnie stabilna i wykazuje niewielki wzrost. We wrześniu tego roku w Krakowie zarejestrowanych było 198 811 podmiotów gospodarczych, czyli o 3,6% więcej niż rok wcześniej. Wzrost tej liczby świadczy o utrzymującej się aktywności gospodarczej i zainteresowaniu prowadzeniem działalności w Krakowie.

Kraków powinien dzisiaj przyspieszać w trzech wymiarach: jakości inwestycji, rozwoju kompetencji mieszkańców i dywersyfikacji gospodarki

Nie oznacza to jednak, że nie widzimy problemów. Mamy do czynienia ze spowolnieniem rekrutacji, transformacjami zatrudnienia w części firm i trudniejszym wejściem absolwentów na rynek pracy. Nie powinniśmy tych zjawisk bagatelizować. Nie oznaczają one jednak załamania krakowskiej gospodarki. Obserwujemy równocześnie nowe inwestycje, rozwój centrów badawczo-rozwojowych, zaawansowanych funkcji technologicznych i inżynieryjnych. Zmienia się charakter działalności gospodarczej – od prostszych procesów operacyjnych w kierunku wiedzy, innowacji i odpowiedzialności za rozwój produktów.

Dlatego uważam, że Kraków powinien dzisiaj przyspieszać w trzech wymiarach: jakości inwestycji, rozwoju kompetencji mieszkańców i dywersyfikacji gospodarki. Nie chodzi już wyłącznie o to, żeby przyciągać kolejnych pracodawców, ale żeby przyciągać działalność, która będzie budowała trwałą wartość gospodarczą miasta.

– W jaki sposób Kraków pomaga przedsiębiorcom przejść od etapu małej lub średniej firmy do działalności na skalę krajową czy międzynarodową?

– Rolą miasta nie jest wyłącznie wspieranie przedsiębiorcy w momencie zakładania firmy, choć i ten proces mamy mocno rozwinięty w ramach naszego Punktu Obsługi Przedsiębiorcy. Równie ważne jest stworzenie przedsiębiorcom warunków do dalszego rozwoju – zdobywania nowych klientów, rozwijania produktów, pozyskiwania partnerów, wdrażania innowacji i wychodzenia na rynki zagraniczne. W Krakowie realizujemy to poprzez działania Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji, Klaster Innowacji Społeczno-Gospodarczych Zabłocie 20.22 oraz współpracę z wieloma instytucjami otoczenia biznesu w Krakowie.

Pierwszym elementem jest zapewnienie przedsiębiorcom sprawnego wsparcia administracyjnego i informacyjnego. Dlatego istotna jest ta szeroka działalność Punktu Obsługi Przedsiębiorcy, gdzie firmy mogą uzyskać m.in. pomoc w sprawach związanych z rejestracją i prowadzeniem działalności, procedurami administracyjnymi, obowiązkami wobec instytucji publicznych, a także informacjami o dostępnych instrumentach wsparcia finansowego. Rozszerzyliśmy jego ofertę o bezpłatne konsultacje z doradcami podatkowymi, adwokatami, rzecznikami patentowymi, ekspertami ZUS i Urzędu Statystycznego.

Przedsiębiorcy mogą również skorzystać z indywidualnego wsparcia opiekuna przedsiębiorcy, który pomaga przejść przez formalności i znaleźć odpowiednie instrumenty finansowania. Oferujemy także konsultacje online i obsługę w językach obcych. Chcemy, aby przedsiębiorca otrzymywał kompleksową pomoc w jednym miejscu – zarówno wtedy, gdy dopiero zakłada firmę, jak i wtedy, gdy rozwija już swoją działalność.

Warto również wspomnieć o inicjatywie realizowanej we współpracy z krakowskimi i regionalnymi instytucjami otoczenia biznesu – cyklu konferencji **„Jak rozwinąć firmę z pomocą krakowskich instytucji?"**. Podczas spotkań swoją ofertę prezentują m.in.: Krakowski Park Technologiczny – instrumenty wsparcia inwestycji, Polska Strefa Inwestycji – cyfryzacja i rozwój technologiczny, Polska Agencja Inwestycji i Handlu – wsparcie eksportu, internacjonalizacji i zdobywania zagranicznych rynków, Agencja Rozwoju Przemysłu – instrumenty finansowania i rozwoju inwestycji przemysłowych, Centrum Business in Małopolska – informacje o możliwościach rozwoju i ekspansji przedsiębiorstw, aż w końcu samo Miasto Kraków i jego jednostki – informacje o dostępnych lokalach użytkowych dla firm, terenach inwestycyjnych (zwłaszcza w obrębie Nowej Huty) i platformie komunikacji

eprasa.pl 0927149f30

z biznesem w ramach Invest in Kraków.

Formuła wydarzenia obejmuje krótkie prezentacje, panele dyskusyjne, konsultacje z ekspertami, warsztaty i networking. Dzięki temu przedsiębiorca może nie tylko poznać dostępne możliwości, ale również bezpośrednio porozmawiać z instytucją, która pomoże mu zrealizować konkretny plan rozwoju. Zależy nam na tym, aby mógł on w jednym miejscu poznać dostępne instrumenty finansowe, inwestycyjne, technologiczne i eksportowe. Chcemy, aby nowe inwestycje nie funkcjonowały w oderwaniu od krakowskiego biznesu. Powinny tworzyć możliwości współpracy dla lokalnych firm: jako dostawców, podwykonawców, partnerów technologicznych czy współtwórców innowacyjnych rozwiązań. Konferencja ma pomagać przedsiębiorcom znaleźć drogę do wykorzystania tych możliwości – zdobycia finansowania, zwiększenia potencjału produkcyjnego, wdrożenia automatyzacji, nawiązania współpracy z dużymi inwestorami czy rozpoczęcia eksportu i właśnie w ten sposób przejść na większą skalę.

Drugim elementem jest tworzenie przestrzeni, w której młode firmy mogą rozwijać swoją działalność i budować relacje biznesowe. Taką funkcję pełni Klaster Innowacji Społeczno-Gospodarczych Zabłocie 20.22, który jest miejscem współpracy mikro- i małych przedsiębiorców, startupów, organizacji społecznych i środowisk kreatywnych.

Szczególnie istotny jest działający tam Inkubator Przedsiębiorczości. Oferuje on nie tylko przestrzeń coworkingową i dostęp do infrastruktury biurowej, ale również mentoring, doradztwo, szkolenia, warsztaty i spotkania networkingowe. Przedsiębiorca może dzięki temu rozwijać kompetencje zarządcze, poznawać potencjalnych partnerów i budować sieć kontaktów. To ważne, ponieważ w początkowym okresie działalności firmy często największą barierą nie jest sam pomysł, lecz brak doświadczenia biznesowego i dostępu do odpowiedniego środowiska.

Z kolei jeśli chodzi o bardziej zaawansowane przedsiębiorstwa, to trzeba pamiętać, że ważnym elementem jest tworzenie przestrzeni, w której młode firmy i rozwijające się przedsiębiorstwa mogą zwiększać skalę działalności, nawiązywać relacje biznesowe i korzystać z potencjału większych inwestorów. Temu służy m.in. projekt Kraków – Nowa Huta Przyszłości, którego celem jest przygotowanie nowych terenów inwestycyjnych, wyposażonych w niezbędną infrastrukturę, przeznaczonych pod rozwój nowoczesnego przemysłu, technologii, logistyki i działalności badawczo-rozwojowej. Chcemy, aby Nowa Huta stała się miejscem nie tylko dla dużych inwestorów, ale również dla lokalnych firm, które dzięki dostępowi do odpowiedniej przestrzeni i bliskości większych przedsiębiorstw będą mogły rozwijać produkcję, wdrażać innowacje i włączać się w krajowe oraz międzynarodowe łańcuchy dostaw.

To zadanie jest oczywiście dla Miasta ważnym wyzwaniem, ponieważ przygotowanie terenów inwestycyjnych wymaga czasu, znacznych nakładów finansowych, uzbrojenia gruntów i zapewnienia odpowiedniej infrastruktury technicznej oraz transportowej. Są to procesy długotrwałe i kosztowne, ale z punktu widzenia przyszłości gospodarczej Krakowa absolutnie niezbędne. Bez odpowiednio przygotowanych terenów trudno będzie przyciągać inwestycje przemysłowe i technologiczne, których i tak już kilka przeszło nam koło nosa właśnie z uwagi na brak dostępności odpowiednich areałów.

Trzecim elementem jest natomiast wsparcie w przejściu od dobrego pomysłu do innowacyjnego produktu i jego komercjalizacji. Tutaj szczególnie ważną rolę odgrywa m.in. Krakowski Park Technologiczny, jako jedna z wiodących instytucji wsparcia przedsiębiorczości w Krakowie i Małopolsce. KPT oferuje przedsiębiorstwom programy inkubacyjne oraz akceleracyjne, doradztwo technologiczne i biznesowe oraz możliwość testowania rozwiązań w rzeczywistych warunkach, zanim firma zdecyduje się na pełną inwestycję.

Dobrym przykładem jest program KPT ScaleUp, który łączy młode firmy technologiczne z dużymi przedsiębiorstwami przemysłowymi i inwestorami. Startupy mogą uzyskać wsparcie finansowe w wysokości do 300 tys. zł, mentoring ekspertów, dostęp do potencjalnych klientów i możliwość przetestowania swoich rozwiązań u partnerów przemysłowych. To bardzo ważne, ponieważ pozwala przejść od prototypu do rzeczywistego wdrożenia i pierwszego dużego kontraktu.

KPT wspiera również przedsiębiorstwa w cyfryzacji i transformacji przemysłu, rozwija kompetencje w obszarach sztucznej inteligencji, robotyki, technologii kosmicznych, branży gier oraz technologii podwójnego zastosowania. Istotnym kierunkiem jest także wspieranie internacjonalizacji firm i ułatwianie im dostępu do międzynarodowych kontaktów biznesowych. Miasto powinno pomagać firmom nie tylko wystartować, ale przede wszystkim stworzyć warunki, w których nie będą musiały wyjeżdżać z Krakowa, żeby osiągnąć kolejny etap rozwoju.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE UMK

Narodowe Centrum Promieniowania Synchrotronowego SOLARIS, działające przy Uniwersytecie Jagiellońskim

– Jakie atuty Krakowa decydują o tym, że firmy chcą rozpocząć działalność właśnie tutaj?

– Przez wiele lat głównym argumentem inwestycyjnym Krakowa była dostępność dobrze wykształconych pracowników przy relatywnie niższych kosztach zatrudnienia niż w Europie Zachodniej. Dzisiaj ta przewaga wygląda już zupełnie inaczej. Nie konkurujemy przede wszystkim ceną pracy, lecz jakością kompetencji, doświadczeniem i dojrzałością całego środowiska gospodarczego.

Kraków posiada jedną z **największych koncentracji uczelni technicznych i badawczych** w regionie. Mamy 18 szkół wyższych, około 140 tysięcy studentów i ponad 31 tysięcy absolwentów rocznie. Mamy Akademię Górniczo-Hutniczą, Uniwersytet Jagielloński, Politechnikę Krakowską i Uniwersytet Ekonomiczny. Do tego dochodzą takie zasoby jak synchrotron SOLARIS, infrastruktura obliczeniowa Cyfronetu AGH czy rozwijana Gaia AI Factory. To ogromne zaplecze edukacyjne i naukowe, które wciąż robi wrażenie na inwestorach. Ale równie ważne jest to, co wydarzyło się na rynku pracy przez ostatnie dwie dekady. W Krakowie powstały zespoły, które posiadają doświadczenie w zarządzaniu globalnymi procesami, w finansach, zaawansowanych technologiach, cyberbezpieczeństwie, analizie danych i inżynierii.

Kolejnym istotnym elementem jest **międzynarodowość Krakowa**. Około 100 tysięcy cudzoziemców mieszkających w mieście, wielojęzyczne środowisko pracy, otwartość i dobra rozpoznawalność międzynarodowa tworzą warunki, które są istotne dla globalnych przedsiębiorstw. Nie bez znaczenia pozostaje również jakość życia, komunikacja, dostępność usług, oferta kulturalna i atrakcyjność miasta jako miejsca do życia dla specjalistów i ich rodzin. Workforce w Krakowie obsługuje jedną z największych liczb języków biznesowych na świecie.

Ważne dla nowej firmy, która decyduje się na start, jest również to, że Kraków ma już **rozbudowany ekosystem przedsiębiorstw**. Inwestor, który przychodzi do miasta, nie zaczyna od zera. Może znaleźć dostawców, partnerów technologicznych, specjalistów, uczelnie i firmy, z którymi będzie współpracował. Kraków korzysta również z dogodnego położenia komunikacyjnego, bliskości międzynarodowego i drugiego co do wielkości w Polsce lotniska, autostrady A4 oraz rozwiniętej sieci połączeń kolejowych. Istotnym atutem jest także dostępność nowoczesnych powierzchni biurowych. Na koniec czerwca 2026 r. zasoby wynosiły około 1,87 mln mkw., co daje Krakowowi pozycję lidera wśród regionalnych rynków biurowych w kraju.

Atutów Krakowa, które decydują o wyborze naszego miasta przez inwestorów, jest znacznie więcej – **zachęcam do śledzenia platformy Invest in Krakow**, gdzie prezentujemy potencjał gospodarczy miasta, nowe inwestycje i sukcesy krakowskich firm. W ramach cyklu wizyt referencyjnych w krakowskich firmach odpowiadamy na pytanie „Why Kraków?". Dzięki temu to sami przedstawiciele biznesu stają się ambasadorami Krakowa i potwierdzają, że jest to dobre miejsce do lokowania i rozwijania inwestycji – to absolutnie kluczowe, aby o atutach miasta nie mówił tylko urząd, ale bezpośrednio przedsiębiorcy.

– Które branże uważa Pan za kluczowe dla dalszego rozwoju Krakowa i które mają największy potencjał wzrostu?

– Przyszłość Krakowa powinna opierać się na zróżnicowanej gospodarce. Naszą siłą powinno być łączenie różnych kompetencji i sektorów, które wzajemnie się napędzają. Widzę trzy szczególnie perspektywiczne obszary. Pierwszy to technologie cyfrowe: IT, sztuczna inteligencja, analiza da-

Rolą miasta nie jest tylko wspieranie przedsiębiorcy w momencie zakładania firmy, lecz także tworzenie mu warunków do dalszego rozwoju

eprasa.pl 0927149f30



FOT. MATERIAŁY PRASOWE UMK

Helios – najszybszy superkomputer w Polsce, zainstalowany w Akademickim Centrum Komputerowym Cyfronet Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

nych, cyberbezpieczeństwo i automatyzacja. Kraków ma już bardzo mocną pozycję w tym obszarze. Jak wspomniałem, pracuje u nas około 65 tysięcy specjalistów IT, a liczba ta wzrosła o 5% rok do roku. Powinniśmy jednak zrobić kolejny krok – rozwijać nie tylko usługi informatyczne, ale również własne produkty, technologie i rozwiązania, które będą sprzedawane na rynkach międzynarodowych.

Drugi obszar to technologie kosmiczne i rozwiązania dual-use. To jeden z najbardziej interesujących kierunków rozwoju Krakowa. Mamy AGH z Wydziałem Technologii Kosmicznych, który jest jedynym tego rodzaju kierunkiem w całej Polsce, mamy projekty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, kompetencje Politechniki Krakowskiej oraz rozwijający się ekosystem firm związanych z sektorem kosmicznym, m.in. wokół Krakowskiego Parku Technologicznego. Proszę spojrzeć na firmy, które w ostatnim czasie podjęły decyzję, że swoją działalność rozwiną w Krakowie – Creotech Instruments, ATMOS Cargo, SATIM, Liftero, Orbify, Eycore czy też świeży news dotyczący Blue Origin: firma kosmiczna założona przez Jeffa Bezosa. To pokazuje, że Kraków może rozwijać działalność w obszarach obserwacji Ziemi, przetwarzania danych satelitarnych, systemów nawigacyjnych i technologii podwójnego zastosowania. Szczególnie duży potencjał widzę w połączeniu sztucznej inteligencji, technologii informatycznych i sektora kosmicznego.

Trzeci obszar to biotechnologia, medycyna i life science. Kraków ma wyjątkowe zaplecze naukowe, medyczne i badawcze. Działają tu m.in. Selvita, Ryvu Therapeutics i Diagnostyka, a także silne otoczenie medyczne i naukowo-badawcze, na czele z Uniwersytetem Jagiellońskim Collegium Medicum, Małopolskim Centrum Biotechnologii, Szpitalem Uniwersyteckim, nowoczesną infrastrukturą badawczą oraz Jagiellońskim Centrum Innowacji i Klastrem LifeScience Kraków.

Chciałbym jednak mocno podkreślić jeszcze jedną kwestię: **nie możemy utożsamiać nowoczesnej gospodarki wyłącznie z usługami i biurami. Kraków potrzebuje również nowoczesnego przemysłu**. Oczywiście nie chodzi o powrót do przemysłu sprzed kilkudziesięciu lat, ale o produkcję opartą na automatyzacji, robotyzacji, zaawansowanej inżynierii i współpracy z nauką. W mojej ocenie przyszłość Krakowa to gospodarka, w której obok centrów technologicznych działają laboratoria, zakłady zaawansowanej produkcji, firmy biotechnologiczne i przedsiębiorstwa tworzące własne rozwiązania.

– Czy obserwuje Pan zmianę oczekiwań inwestorów? Na co zwraca uwagę współczesny inwestor przy wyborze miejsca do rozwoju biznesu?

– Jeszcze kilkanaście lat temu podstawowe pytania inwestora dotyczyły dostępności pracowników, kosztów zatrudnienia i cen nieruchomości. Dzisiaj rozmowa wygląda zdecydowanie bardziej kompleksowo. Inwestor chce wiedzieć, czy w danej lokalizacji znajdzie nie tylko pracowników, ale również odpowiednie kompetencje, partnerów technologicznych, zaplecze naukowe i infrastrukturę pozwalającą rozwijać działalność przez wiele lat. Coraz większe znaczenie ma dostęp do specjalistów, którzy potrafią rozwiązywać złożone problemy, zarządzać projektami międzynarodowymi, projektować produkty, prowadzić badania i wdrażać innowacje. W przypadku zaawansowanych inwestycji bardzo ważne są również kompetencje inżynieryjne i dostęp do laboratoriów.

Drugi element to stabilność i przewidywalność. Inwestorzy podejmują decyzje na wiele lat. Oceniają nie tylko aktualne warunki prowadzenia działalności, ale również jakość infrastruktury, dostępność energii, transport, możliwości rozbudowy i przewidywalność otoczenia regulacyjnego.

Warto podkreślić, że zmienia się nie tylko podejście inwestorów do wyboru lokalizacji, ale również podejście miasta do samego inwestora. I to również jest elementem oceny oraz oczekiwaniem inwestora. Dzisiaj nie wystarczy przyciągnąć firmę i pomóc jej uruchomić działalność. Równie ważna jest długofalowa opieka nad inwestorem, czyli tzw. aftercare – budowanie relacji, stały kontakt, rozpoznawanie potrzeb przedsiębiorstwa i reagowanie na pojawiające się wyzwania. Chcemy, aby inwestor traktował Miasto jako partnera na każdym etapie rozwoju swojej działalności, nie tylko podczas podejmowania decyzji o lokalizacji, ale również w trakcie rozbudowy firmy, zwiększania zatrudnienia, uruchamiania nowych projektów czy poszukiwania lokalnych partnerów biznesowych. Dlatego tak ważne są regularne spotkania z przedsiębiorcami, wizyty referencyjne, dialog z przedstawicielami biznesu oraz współpraca z uczelniami i instytucjami, o których wspominałem wcześniej.

Zmienia się też podejście do samych inwestycji. Coraz bardziej liczy się ich jakość, a nie wyłącznie liczba utworzonych miejsc pracy. Z perspektywy długoterminowego rozwoju Krakowa większą wartość może mieć kilkaset wysoko wyspecjalizowanych stanowisk związanych z badaniami, inżynierią i rozwojem produktów niż znacznie większa liczba powtarzalnych stanowisk administracyjnych.

Współczesny inwestor wybiera nie tylko miejsce, w którym może prowadzić biznes dziś. Wybiera miejsce, w którym będzie mógł rozwijać swoje kompetencje, technologie i produkty także za 10 lat.

– Firmy funkcjonują dziś w świecie permanentnej zmiany. Jak w takich warunkach zmienia się rola miasta w relacjach z biznesem?

– Rola samorządu zdecydowanie się zmienia. Dawniej można było powiedzieć, że zadaniem miasta jest przede wszystkim tworzenie infrastruktury, zapewnianie odpowiednich terenów i obsługa inwestora. Dzisiaj to nadal bardzo ważne, ale już niewystarczające. Miasto musi być partnerem przedsiębiorców w zarządzaniu zmianą. Nie może jedynie reagować na skutki kryzysów, restrukturyzacji czy transformacji technologicznej. Powinno umieć

Przez lata głównym atutem Krakowa była dostępność dobrze wykształconych pracowników. Dzisiaj ta przewaga wygląda już zupełnie inaczej



FOT. MATERIAŁY PRASOWE UMK

Kompleks biurowy Quattro Business Park w krakowskiej dzielnicy Prądnik Czerwony

eprasa.pl 0927149f30

wcześniej rozpoznawać zagrożenia i przygotowywać mieszkańców oraz lokalną gospodarkę na nadchodzące zmiany.

Pierwsze wyzwanie to **automatyzacja i sztuczna inteligencja**. Zmieniają one zapotrzebowanie na kompetencje i strukturę zatrudnienia. Część powtarzalnych procesów administracyjnych, finansowych i informatycznych będzie ograniczana, ale jednocześnie pojawi się większe zapotrzebowanie na analitykę danych, cyberbezpieczeństwo, zarządzanie technologiami i zaawansowane funkcje eksperckie. Drugie wyzwanie to **dostosowanie kompetencji mieszkańców do potrzeb rynku**. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której przedsiębiorstwa nie znajdują odpowiednich specjalistów, a osoby tracące zatrudnienie nie potrafią odnaleźć się w nowych zawodach. Trzecie to **odporność gospodarcza**. Kraków nie może być nadmiernie uzależniony od decyzji zagranicznych central ani od jednego sektora gospodarki. Musimy rozwijać własne przedsiębiorstwa, nowoczesny przemysł, sektor technologiczny i działalność badawczo-rozwojową.

– Co powinien robić samorząd?

– Po pierwsze, rozwijać współpracę z przedsiębiorstwami, uczelniami i instytucjami rynku pracy. Po drugie, wspierać przekwalifikowanie i uczenie się przez całe życie. Po trzecie, budować system wczesnego reagowania na restrukturyzacje przedsiębiorstw. Chciałbym szczególnie zwrócić uwagę na ten ostatni element. Jeżeli firma zapowiada restrukturyzację, wsparcie pracowników nie powinno zaczynać się dopiero w momencie utraty przez nich zatrudnienia. Miasto i instytucje rynku pracy powinny odpowiednio wcześniej współpracować z przedsiębiorstwem, pomagać w outplacemencie, identyfikować nowe możliwości zatrudnienia i kierować pracowników na szkolenia. Potrzebujemy także lepszego monitorowania rynku. Powinniśmy analizować nie tylko liczbę likwidowanych miejsc pracy, ale również liczbę nowych stanowisk, poszukiwane kompetencje i kierunki rekrutacji.

– Jakie bariery i błędy najczęściej utrudniają firmom rozwój i zwiększanie skali działalności?

– Jedną z istotnych barier jest brak wystarczającej wiedzy dotyczącej prowadzenia biznesu oraz poruszania się w zmieniającym się otoczeniu prawnym, finansowym i administracyjnym. Szczególnie dotyczy to mikro- i małych przedsiębiorstw, gdzie właściciel często samodzielnie odpowiada za większość obszarów funkcjonowania firmy – od sprzedaży i finansów po kwestie podatkowe, kadrowe i organizacyjne. Dlatego tak ważne jest zapewnianie przedsiębiorcom praktycznego wsparcia już na wczesnym etapie działalności. Przykładem są organizowane przez Urząd Miasta Krakowa szkolenia **„Moja pierwsza firma – krok po kroku”**, które pomagają osobom planującym rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz początkującym przedsiębiorcom zdobyć podstawową wiedzę niezbędną do bezpiecznego prowadzenia firmy. Takie działania mają znaczenie nie tylko dla osób rozpoczynających działalność. Budowanie kompetencji przedsiębiorczych od samego początku pozwala ograniczać błędy, lepiej planować finanse, świadomie podejmować decyzje i przygotowywać firmę do kolejnych etapów rozwoju.

Drugą barierą jest ograniczony dostęp do kapitału i partnerów biznesowych. Rozwój wymaga inwestycji, a wejście na rynki zagraniczne często oznacza konieczność poniesienia znacznych kosztów jeszcze przed uzyskaniem pierwszych przychodów. Wreszcie, istotną barierą jest niewystarczające wykorzystanie innowacji. Niektóre firmy nadal traktują nowe technologie jako koszt, a nie jako narzędzie zwiększania produktywności i budowania przewagi konkurencyjnej.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE UMK

Fabryczna Office Park – nowoczesny kompleks biurowy klasy A, zlokalizowany na Grzegórzkach

Przyszłość Krakowa powinna opierać się na zróżnicowanej gospodarce. Naszą siłą powinno być łączenie różnych sektorów, które wzajemnie się napędzają

Wzrost firmy wymaga odwagi, ale jej skalowanie wymaga przede wszystkim strategii. Nie wystarczy dobrze wykorzystać dzisiejszą koniunkturę, trzeba zbudować organizację zdolną przetrwać i rozwijać się również wtedy, gdy warunki rynkowe się zmienią.

– Rok 2030. Jakie trzy rzeczy chciałby Pan zobaczyć w Krakowie, by powiedzieć, że skutecznie wykorzystaliśmy szansę na rozwój przedsiębiorczości, innowacji i nowoczesnej gospodarki?

– Gdybym miał wskazać trzy rzeczy, które chciałbym zobaczyć w Krakowie w 2030 roku, wymieniłbym: silną i zróżnicowaną gospodarkę, międzynarodowe centrum innowacji oraz miasto, którego mieszkańcy potrafią korzystać z nowych możliwości zawodowych.

Po pierwsze, chciałbym, żeby Kraków miał znacznie bardziej zdywersyfikowaną strukturę gospodarczą. Chciałbym, żeby obok silnego sektora nowoczesnych usług biznesowych rozwijał się nowoczesny przemysł, technologie kosmiczne, biotechnologia, zaawansowana inżynieria i przedsiębiorstwa technologiczne tworzące własne produkty i w tym celu głęboko wierzę, że zobaczymy efekty projektu Kraków Nowa Huta Przyszłości. Nie możemy być miastem, które opiera swoją przyszłość wyłącznie na powierzchniach biurowych. Kluczowym zadaniem na teraz jest wykorzystanie terenów Kombinatu w Nowej Hucie do stworzenia nowoczesnej strefy biznesu i nowych technologii oraz wspieranie rozwoju nowoczesnej, bezemisyjnej produkcji i współpracy szkół, uczelni oraz firm.

Po drugie chciałbym, żeby rozwój gospodarczy był odczuwalny przez mieszkańców. Nie możemy mierzyć sukcesu wyłącznie liczbą inwestorów czy wartością zrealizowanych projektów. Musimy patrzeć również na jakość miejsc pracy, poziom wynagrodzeń, dostępność rozwoju zawodowego i możliwości, jakie gospodarka daje młodym ludziom. Chciałbym, żeby absolwent krakowskiej uczelni mógł znaleźć tutaj atrakcyjną pracę i rozwijać międzynarodową karierę. Żeby pracownik, którego stanowisko zostało zautomatyzowane, miał możliwość zdobycia nowych kompetencji i znalezienia zatrudnienia w innym sektorze. I żeby lokalne przedsiębiorstwa mogły rozwijać się w Krakowie.

I po trzecie chciałbym, żebyśmy w 2030 roku mogli powiedzieć: Kraków nie tylko wykorzystał swoje dotychczasowe przewagi, ale zbudował zupełnie nowe. Nie czekaliśmy na przyszłość, sami ją współtworzyliśmy.

eprasa.pl 0927149f30

Złota Setka Małopolskiego. Oto filary gospodarcze naszego regionu

Philip Morris Polska Distribution, MAN Trucks, TAURON Sprzedaż, TAURON Dystrybucja, Polska Spółka Gazownictwa – oto najpotężniejsze małopolskie firmy. To one tworzą imponujące filary regionalnej gospodarki. Kto jeszcze stanowi o gospodarczej mocy regionu? Które firmy znalazły się w Złotej Setce Małopolskiego? Które przedsiębiorstwa zyskały tytuł Złotego Małego Przedsiębiorstwa i Złotego Średniego Przedsiębiorstwa? Kto znalazł się na szczycie rankingu Firma Roku, a które firmy zostały Liderem Wzrostu, Liderem Efektywności oraz Liderem Inwestycyjnym?

O tym wszystkim w raporcie przygotowanym specjalnie dla „Dziennika Polskiego" i „Gazety Krakowskiej" przez prof. Łukasza Mamicę, prorektora ds. Współpracy i Projektów na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie i dr. inż. Konrada Kolegowicza z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Lista gospodarczych czempionów Małopolski została zaprezentowana 25 listopada podczas 26. Forum Przedsiębiorców Małopolski.

– Przychody netto ze sprzedaży stu największych firm Małopolski wzrosły w 2025 roku o 5,3 proc. – do 206,9 mld zł. Sprzedaż zwiększyło siedem na dziesięć firm, ale za wzrost łącznego zysku odpowiada przede wszystkim pierwsza dziesiątka. Jej zysk netto wzrósł z 6,1 do 7,5 mld zł, podczas, gdy pozostałe 90 firm zarobiło łącznie niemal tyle samo, co rok wcześniej – 6,9 mld zł – mówił dr inż. Konrad Kolegowicz.

O miejscu na głównej liście decydują przychody netto ze sprzedaży. W sześciu pozostałych kategoriach wyróżniono m.in. liderów w poszczególnych grupach zatrudnienia oraz firmy osiągające najlepsze wyniki pod względem wzrostu, efektywności i inwestycji.

Dzięki temu mogliśmy poznać przedsiębiorstwa, które wyróżniają się na rynku lokalnym, krajowym i zagranicznym. Dzielą i rządzą nie tylko w Małopolsce, choć z Małopolski się wywodzą.

Partnerem merytorycznym rankingu Złota Setka Małopolskiego jest Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Do zestawienia tego wykorzystano dane dostarczone przez „Dun & Bradstreet Poland".

RANKING ZŁOTA SETKA MAŁOPOLSKIEGO

Lista 100 najlepszych przedsiębiorstw Małopolski została opracowana na podstawie wartości przychodów netto ze sprzedaży osiągniętych w 2025 roku. Przychody te stanowią bezpośredni wskaźnik efektywności działalności operacyjnej i zdolności przedsiębiorstwa do generowania zysków.

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Przychody netto ze sprzedaży w 2025 r.
1	PHILIP MORRIS POLSKA DISTRIBUTION SP. Z O.O.	Kraków	18 045 438 000
2	MAN TRUCKS SP. Z O.O.	Niepołomice	13 756 494 000
3	TAURON SPRZEDAŻ SP. Z O.O.	Kraków	13 218 555 576
4	TAURON DYSTRYBUCJA SA	Kraków	12 285 199 943
5	POLSKA SPÓŁKA GAZOWNICTWA SP. Z O.O.	Tarnów	8 922 383 000
6	INPOST SP. Z O.O.	Kraków	7 155 937 000
7	CANPACK SA	Kraków	6 853 342 000
8	SMMF FUTURA SP. Z O.O.	Krynica-Zdrój	5 622 527 330
9	SYNTHOS DWORY 7 SP. Z O.O.	Oświęcim	5 252 096 000
10	GRUPA MASPEX SP. Z O.O.	Wadowice	4 884 338 598
11	TELE FONIKA KABLE SA	Myślenice	4 471 225 979
12	UBS BUSINESS SOLUTIONS POLAND SP. Z O.O.	Kraków	3 720 614 000
13	ORLEN POŁUDNIE SA	Trzebinia	3 274 880 000
14	MOTOROL AUTOMOTIVE SP. Z O.O.	Kraków	3 019 307 737
15	HSBC SERVICE DELIVERY POLSKA SP. Z O.O.	Kraków	2 684 081 000
16	NEWAG SA	Nowy Sącz	2 363 969 000
17	TYMBARK MWS SP. Z O.O.	Tymbark	2 284 224 764
18	SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ SZPITAL UNIWERSYTECKI W KRAKOWIE	Kraków	2 211 334 832
19	UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI	Kraków	2 203 950 797
20	GRUPA AZOTY SA	Tarnów	2 080 144 000
21	EPAM SYSTEMS POLAND SP. Z O.O.	Kraków	2 062 979 722
22	MASPEX FOOD SP. Z O.O.	Wadowice	2 044 357 753
23	DIAGNOSTYKA SA	Kraków	1 992 164 000
24	MW FOOD SP. Z O.O.	Wadowice	1 919 900 589
25	GRUPA KĘTY SA	Kęty	1 876 000 000
26	SOBIESŁAW ZASADA AUTOMOTIVE SP. Z O.O. SPÓŁKA JAWNA	Kraków	1 739 513 051
27	MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ SA	Kraków	1 715 972 750
28	ANSWEAR COM SA	Kraków	1 701 667 000
29	INPOST PACZKOMATY SP. Z O.O.	Kraków	1 660 789 000
30	AMPLUS SP. Z O.O.	Niegardów	1 650 571 682
31	GRUPA PGD SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Kraków	1 588 640 222
32	ARROW ECS SP. Z O.O.	Kraków	1 542 677 776
33	INTERSNACK POLAND SP. Z O.O.	Niedźwiedź	1 527 488 427
34	VELVET CARE SP. Z O.O.	Klucze	1 494 140 793
35	FIDELTRONIK POLAND SP. Z O.O.	Sucha Beskidzka	1 492 298 373
36	MARKETING INVESTMENT GROUP SA	Kraków	1 464 786 000
37	COMARCH SA	Kraków	1 417 910 000
38	STALPRODUKT SA	Bochnia	1 397 320 000
39	PMI SERVICE CENTER EUROPE SP. Z O.O.	Kraków	1 348 456 724
40	SIG SP. Z O.O.	Kraków	1 318 816 398
41	AKADEMIA GÓRNICZO HUTNICZA IM. STANISŁAWA STASZICA W KRAKOWIE	Kraków	1 307 327 542
42	CISCO SYSTEMS POLAND SP. Z O.O.	Kraków	1 267 710 650
43	OTCF SA	Kraków	1 259 959 799
44	ZAKŁADY GÓRNICZO HUTNICZE BOLESŁAW SA	Bukowno	1 253 615 531
45	SYNTHOS SA	Oświęcim	1 211 000 000
46	KANTOR WYMIANY WALUT SZCZYGIEŁ & ZWOLIŃSKI SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Stary Sącz	1 202 766 000
47	INTEGER PL SA	Kraków	1 118 366 000
48	MOTOROLA SOLUTIONS SYSTEMS POLSKA SP. Z O.O.	Kraków	1 095 572 000
49	WIŚNIOWSKI SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWO AKCYJNA	Wielogłowy	1 075 207 536
50	CONSORFRUT POLSKA SP. Z O.O.	Kraków	1 059 820 492
51	PHILIP MORRIS POLSKA SA	Kraków	1 037 814 000
52	MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE SA W KRAKOWIE	Kraków	992 844 989
53	TOYOTA DOBRYGOWSKI SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Modlnica	983 659 008
54	ZAKŁADY MIĘSNE SZUBRYT SP. Z O.O.	Chełmiec	981 354 550
55	OKNOPLAST SP. Z O.O.	Ochmanów	970 603 420
56	AIR LIQUIDE POLSKA SP. Z O.O.	Kraków	969 263 716
57	BRUK BET SP. Z O.O.	Nieciecza	936 299 180
58	SZPITAL SPECJALISTYCZNY IM. LUDWIKA RYDYGIERA W KRAKOWIE SP. Z O.O.	Kraków	916 896 864

eprasa.pl 0927149f30

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Przychody netto ze sprzedaży w 2025
59	KRAKOWSKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY IM. ŚW. JANA PAWŁA II	Kraków	907 871 240
60	ROYAL CANIN POLSKA SP. Z O.O.	Niepołomice	886 531 028
61	FIRMA ROGALA SP. Z O.O.	Bobowa	878 001 679
62	SOPEM SP. Z O.O.	Niepołomice	871 075 000
63	EUROPEAN STEEL GROUP SP. Z O.O.	Kraków	858 703 813
64	NPA SKAWINA SP. Z O.O.	Skawina	855 459 000
65	ZUE SA	Kraków	846 782 000
66	W KRUK SA	Kraków	843 134 000
67	PRZEDSIĘBIORSTWO NAPRAW I UTRZYMANIA INFRASTRUKTURY KOLEJOWEJ W KRAKOWIE SP. Z O.O.	Kraków	817 758 753
68	PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWO PRODUKCYJNE MERKURY ROBERT ZGRZYWA MAŁGORZATA STRUG ZGRZYWA SPÓŁKA JAWNA	Kraków	817 663 292
69	DUNA POLSKA SA	Kraków	810 204 820
70	FIRMA KABANOS KOJS MIROSŁAW I JOANNA KOJS KOWALCZYK SPÓŁKA JAWNA	Jabłonka	807 333 478
71	RESINVEST ENERGY SKAWINA SA	Skawina	796 508 827
72	FOODCARE SP. Z O.O.	Zabierzów	787 468 751
73	UNIWERSYTECKI SZPITAL DZIECIĘCY W KRAKOWIE	Kraków	749 805 739
74	WAWEL SA	Kraków	739 437 000
75	BLACHOTRAPEZ SP. Z O.O.	Rabka-Zdrój	735 900 521
76	HEINEKEN BUSINESS SERVICES POLAND SP. Z O.O.	Kraków	717 949 000
77	SUNTAR SP. Z O.O.	Tarnów	708 020 830
78	OSHEE POLSKA SA	Kraków	703 141 000
79	ZIKO APTEKA SP. Z O.O.	Kraków	701 474 154
80	WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA SA	Kraków	688 775 495
81	DF GRUPA PGD SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Kraków	679 866 877
82	KARCHER SP. Z O.O.	Kraków	677 888 683
83	ATENEUM M KOGUT A ZEGIEL SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Kraków	660 932 400
84	BRANDBQ SP. Z O.O.	Kraków	657 882 562
85	MOSTOSTAL KRAKÓW SA	Kraków	652 082 000
86	MIĘDZYNARODOWY PORT LOTNICZY IM JANA PAWŁA II KRAKÓW BALICE SP. Z O.O.	Balice	650 667 514
87	BIURO TECHNICZNO HANDLOWE BTH IMPORT STAL SP. Z O.O.	Podłęże	646 215 000
88	ENIS SA	Kraków	641 888 727
89	AUTO SPEKTRUM SP. Z O.O.	Kraków	633 492 683
90	FIRMA WANICKI SP. Z O.O.	Mogilany	630 780 943
91	MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.	Kraków	617 050 480
92	INTEGER GROUP SERVICES SP. Z O.O.	Kraków	615 075 000
93	KORAL TRADE SP. Z O.O.	Nowy Sącz	609 605 521
94	MIROSŁAW KOJS FIRMA KOJS	Jabłonka	606 894 819
95	VRG SA	Kraków	603 250 000
96	AIR LIQUIDE GLOBAL E&C SOLUTIONS POLAND SA	Kraków	589 161 000
97	CONTIMAX SA	Bochnia	586 469 184
98	POLINDUS SP. Z O.O.	Kraków	583 396 008
99	INTERCOM SP. Z O.O.	Kraków	572 347 149
100	MEKONOMEN POLAND SP. Z O.O.	Kraków	570 159 291

ZŁOTA MAŁA FIRMA

Kryterium wyboru najlepszych przedsiębiorstw w rankingu opiera się na uporządkowaniu ich w kolejności malejącej według wartości przychodów ze sprzedaży netto osiągniętych w 2025 roku dla firm zatrudniających do 49 osób w 2025 roku.

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Przychody netto ze sprzedaży w 2025 r.
1	SMMF FUTURA SP. Z O.O.	Krynica-Zdrój	5 622 527 330
2	INPOST PACZKOMATY SP. Z O.O.	Kraków	1 660 789 000
3	KANTOR WYMIANY WALUT SZCZYGIEŁ & ZWOLIŃSKI SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Stary Sącz	1 202 766 000
4	TOYOTA DOBRYGOWSKI SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Modlnica	983 659 008
5	EUROPEAN STEEL GROUP SP. Z O.O.	Kraków	858 703 813
6	NPA SKAWINA SP. Z O.O.	Skawina	855 459 000
7	PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWO PRODUKCYJNE MERKURY ROBERT ZGRZYWA MAŁGORZATA STRUG ZGRZYWA SPÓŁKA JAWNA	Kraków	817 663 292
8	HEINEKEN BUSINESS SERVICES POLAND SP. Z O.O.	Kraków	717 949 000
9	SUNTAR SP. Z O.O.	Tarnów	708 020 830
10	ATENEUM M KOGUT A ZEGIEL SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Kraków	660 932 400

ZŁOTA ŚREDNIA FIRMA

I w tym przypadku kryterium wyboru najlepszych przedsiębiorstw opiera się na uporządkowaniu ich w kolejności malejącej według wartości przychodów ze sprzedaży netto osiągniętych w 2025 roku dla firm zatrudniających od 50 do 249 osób w 2025 roku.

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Przychody netto ze sprzedaży w 2025 r.
1	ARROW ECS SP. Z O.O.	Kraków	1 542 677 776
2	INTEGER PL SA	Kraków	1 118 366 000
3	ROYAL CANIN POLSKA SP. Z O.O.	Niepołomice	886 531 028
4	RESINVEST ENERGY SKAWINA SA	Skawina	796 508 827
5	DF GRUPA PGD SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Kraków	679 866 877
6	KARCHER SP. Z O.O.	Kraków	677 888 683
7	AUTO SPEKTRUM SP. Z O.O.	Kraków	633 492 683
8	FIRMA WANICKI SP. Z O.O.	Mogilany	630 780 943
9	KORAL TRADE SP. Z O.O.	Nowy Sącz	609 605 521
10	MIROSŁAW KOJS FIRMA KOJS	Jabłonka	606 894 819

FIRMA ROKU

Do wyboru Firmy Roku zastosowano analizę wielokryterialną obejmującą ocenę dynamiki czterech kluczowych wskaźników: przychodów ze sprzedaży netto, zysku netto, kapitału własnego oraz inwestycji. Ranking wyróżnia te firmy, które charakteryzują się najwyższym poziomem wzrostu, mierzonym zmianami wartości wspomnianych wskaźników, co świadczy o ich zdolności do dalszego rozwoju i wzmocnienia pozycji rynkowej.

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Wskaźnik wielowymiarowej zmiany tempa
1	EXCLUSIVE NETWORKS POLAND SA	Kraków	23,23976
2	WOSANA SA	Andrychów	22,61370
3	RESINVEST ENERGY SKAWINA SA	Skawina	22,13873
4	REMAX CONSTRUCT 1 SP. Z O.O.	Kraków	13,93416
5	CISCO SYSTEMS POLAND SP. Z O.O.	Kraków	7,81816
6	MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.	Kraków	5,35823
7	SUFIGS SP. Z O.O.	Tarnów	3,87263
8	TAURON DYSTRYBUCJA SA	Kraków	3,25675
9	ALFA LAVAL KRAKÓW SP. Z O.O.	Kraków	3,17115
10	ENIS SA	Kraków	3,03480

eprasa.pl 0927149f30

LIDER INWESTYCYJNY

Inwestycje są jednym z najważniejszych wskaźników zdolności przedsiębiorstwa do finansowania rozwoju, wdrażania innowacji oraz wzmacniania konkurencyjności. Do wyboru lidera w tej kategorii zastosowano analizę wielokryterialną, obejmującą dwustopniową ocenę aktywności inwestycyjnej przedsiębiorstw. W pierwszym etapie wyłoniono firmy, które – w porównaniu z rokiem poprzednim – zwiększyły wartość poniesionych inwestycji. Następnie uporządkowano je według miary syntetycznej rozwoju obliczonej na podstawie odległości euklidesowej wartości dwóch wskaźników: udziału inwestycji w aktywach ogółem oraz udziału inwestycji w przychodach ze sprzedaży. Najlepsze pozycje uzyskały przedsiębiorstwa o największej wartości odległości, co wskazuje na najwyższą intensywność i skalę działalności inwestycyjnej.

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Wielowymiarowa miara aktywności inwestycyjnej
1	INTEGER PL SA	Kraków	2,14216994706615
2	INPOST PACZKOMATY SP. Z O.O.	Kraków	1,5953815946876
3	MIĘDZYNARODOWY PORT LOTNICZY IM. JANA PAWŁA II KRAKÓW BALICE SP. Z O.O.	Balice	1,52760143545899
4	FAKRO PP SP. Z O.O.	Nowy Sącz	1,37088989363007
5	GRUPA MASPEX SP. Z O.O.	Wadowice	1,34846754702323
6	CAVATINA GW SP. Z O.O.	Kraków	1,30479681899671
7	COMARCH SA	Kraków	1,20666960956179
8	FOODCARE SP. Z O.O.	Zabierzów	1,2037948557034
9	ZAKŁADY MECHANICZNE TARNÓW SA	Tarnów	1,13298441184434
10	WERNER KENKEL BOCHNIA SP. Z O.O.	Bochnia	1,0887700

LIDER WZROSTU

Do wyboru Liderów Wzrostu zastosowano analizę wielokryterialną obejmującą ocenę zmian bezwzględnych czterech kluczowych miar: przychodów ze sprzedaży netto, zysku netto, kapitału własnego oraz inwestycji.

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Wielowymiarowa miara wzrostu
1	EXCLUSIVE NETWORKS POLAND SA	Kraków	23,239758492321
2	WOSANA SA	Andrychów	22,6137011707079
3	RESINVEST ENERGY SKAWINA SA	Skawina	22,1387293408535
4	REMAX CONSTRUCT 1 SP. Z O.O.	Kraków	13,9341593318692
5	CISCO SYSTEMS POLAND SP. Z O.O.	Kraków	7,81815631427494
6	MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.	Kraków	5,35823419356006
7	SUFIGS SP. Z O.O.	Tarnów	3,87263304785914
8	TAURON DYSTRYBUCJA SA	Kraków	3,25675121477258
9	ALFA LAVAL KRAKÓW SP. Z O.O.	Kraków	3,17115237287943
10	ENIS SA	Kraków	3,03479767430155

LIDER EFEKTYWNOŚCI

I w tym przypadku zastosowano wieloetapową analizę wielokryterialną, która uwzględnia zarówno dynamikę rozwojową, jak i mierniki efektywności gospodarczej przedsiębiorstw. Na podstawie skumulowanej oceny, przedsiębiorstwa są klasyfikowane w rankingu, w którym najlepsze wyniki miar gospodarności wyznaczają najefektywniejsze firmy, wyróżniające się zarówno dynamicznym rozwojem, jak i optymalnym wykorzystaniem zasobów oraz zdolnością do generowania zysków.

RANKING	NAZWA	Miejscowość	Efektywność w 2025 r.
1	MAXTO ITS SP. Z O.O.	Modlniczka	1,78796806559483
2	SUNTAR SP. Z O.O.	Tarnów	1,68393768415933
3	RESINVEST ENERGY SKAWINA SA	Skawina	1,52204789189992
4	REMAX CONSTRUCT 1 SP. Z O.O.	Kraków	1,51955130491585
5	INTEGER PL SA	Kraków	1,4013400
6	ZAKŁADY MECHANICZNE TARNÓW SA	Tarnów	1,35557454870879
7	ENIS SA	Kraków	1,32671624672957
8	ATENEUM M KOGUT A ZEGIEL SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Kraków	1,29880907085406
9	WOSANA SA	Andrychów	1,26336363786544
10	EXCLUSIVE NETWORKS POLAND SA	Kraków	1,2607936786728

REKLAMA 0011608881





Odbieramy:

- odpady opakowaniowe: makulaturę, folię, tworzywa sztuczne, butelki *PET*, chemię gospodarczą, szkło i inne;
- odpady kaucjowane, poprodukcyjne, budowlane (gruz), sprzęt elektryczny i elektroniczny, sprzęt komputerowy i *AGD*, opony;
- odpady w pojemnikach *KP 7*, *KP 10*, *KP 25*. Selektywnie gromadzone odpady zbieramy w workach *big- bags*, 240 litrów i 120 litrów, *PA 1100*;
- utylizujemy odpady opakowaniowe i po użytkowe niezdatne do recyklingu czy też powtórnego wykorzystania.

Your Partner Sp. z o.o.

Lider ekologii!

Współpracujemy z gminami, placówkami handlowymi, firmami komunalnymi, recyklerami oraz organizacjami odzysku.



eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA

0011612083

ASTOR

gdzie technologia spotyka człowieka

Prowadzimy do **przemysłu przyszłości**

Inteligentnie.

#Automatyzacja #Oprogramowanie

#Robotyzacja #Intralogistyka



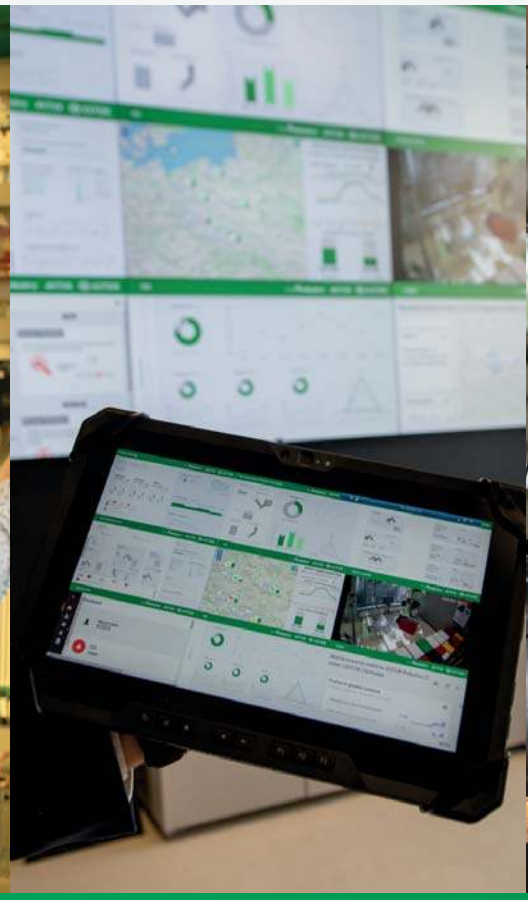





eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA

0011616424

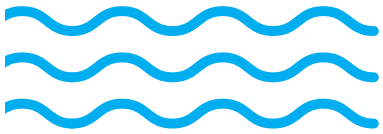



Twój wybór ma znaczenie. Kranowianka pełna minerałów!





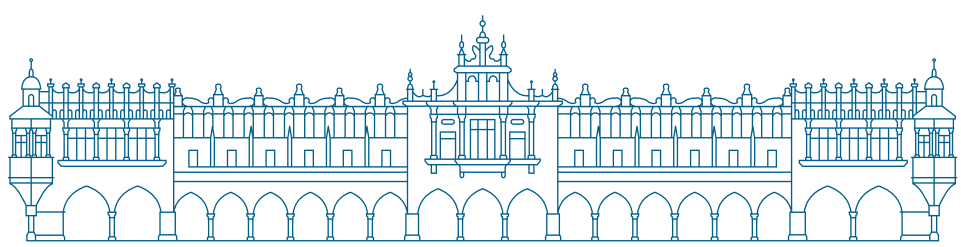

Zeskanuj kod QR
i dowiedz się, jaki SKARB
płynie z naszych kranów!

WODOCIĄGI
Miasta Krakowa

125 lat! Jesteśmy z Wami. Każdego dnia.

eprasa.pl 0927149f30

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011617178

ORLEN wzmacnia rolę Polski jako regionalnego hubu LNG. „Musimy być pragmatyczni i dywersyfikować ryzyko"

Rozbudowa infrastruktury LNG, dywersyfikacja kierunków dostaw, rozwój handlu w regionie i pragmatyczne podejście do roli gazu w transformacji energetycznej dają Polsce szanse na zbudowanie regionalnego hubu gazowego. Sławomir Staszak, wiceprezes ORLENU, uczestniczył w panelu „Polska jako regionalny hub gazowy" podczas siódmej edycji Partnership for Transatlantic Energy Cooperation (P-TEC). Podkreślał, że koncern buduje pozycję na rynkach zagranicznych.

– Pokazujemy, że Polska może stać się ważnym centrum LNG w regionie. Właśnie podpisaliśmy trzy bardzo duże kontrakty z partnerami ze Słowacji, Węgier i Ukrainy. Ostatni z nich rozszerza naszą współpracę z Naftogazem. ORLEN jest największym graczem na polskim rynku LNG, a nasze ambicje sięgają znacznie dalej. Chcemy konsekwentnie wzmacniać tę pozycję również w regionie i budować rolę Polski jako ważnego centrum dostaw gazu dla Europy Środkowo-Wschodniej – mówił **Sławomir Staszak, wiceprezes zarządzający portfelem energetycznym w ORLENIE.**



Świnoujście i Gdańsk są filarami rozwoju LNG

ORLEN rozbudowuje możliwości importu LNG, opierając je na mocach w terminalach w Świnoujściu i Kłajpedzie, planowanych terminalach FSRU w Zatoce Gdańskiej oraz własnej flocie gazowców.

W ocenie wiceprezesa ORLENU rozbudowa infrastruktury jest warunkiem umocnienia pozycji Polski jako regionalnego centrum gazowego.

– Chcemy zwiększać możliwości importowe i mieć możliwość dostarczania gazu zarówno polskim odbiorcom, jak i partnerom zagranicznym. Rozwój infrastruktury daje nam większą elastyczność i pozwala budować pozycję największego gracza LNG w regionie.

Dywersyfikacja dostaw odpowiada na ryzyko geopolityczne

W obecnych realiach geopolitycznych bezpieczeństwo energetyczne wymaga nie tylko dostępu do odpowiedniej infrastruktury, ale również elastyczności w wyborze kierunków importu. Sławomir Staszak podkreśla potrzebę utrzymywania szerokiego i zróżnicowanego portfela dostaw.

– Aktywnie obserwujemy rynek i szukamy możliwości zabezpieczenia dostaw. Nasza strategia musi uwzględniać sytuację międzynarodową i zmiany geopolityczne. Mieliśmy już doświadczenia, które pokazały, jak ważne jest odpowiednie przygotowanie i dywersyfikacja. Obecnie nasz portfel obejmuje dostawy ze Stanów Zjednoczonych, Norwegii, Kataru, Trynidadu i Tobago oraz Nigerii. Nie możemy opierać bezpieczeństwa dostaw na jednym kierunku czy jednym partnerze.

Koncern rozwija międzynarodową obecność handlową dzięki biurom w Londynie i Singapurze. Ułatwia to śledzenie zmian podaży i popytu oraz reagowanie na dynamiczne wydarzenia geopolityczne.

– Sytuacja zmienia się każdego dnia, a czasami nawet z godziny na godzinę. Nasi traderzy bardzo uważnie obserwują rynek. To właśnie dzięki takiej obecności i aktywności możemy monitorować sytuację na świecie oraz zabezpieczać dostawy dla Polski i naszych partnerów regionalnych. Musimy działać z wyprzedzeniem. Chodzi o to, żeby ryzyko nie było skoncentrowane, ale odpowiednio rozproszone. Trzeba zawsze być o krok do przodu.

ORLEN stawia na silną pozycję regionalną

„Gazowa" strategia ORLENU wykracza poza zapewnienie dostaw surowca na potrzeby polskiego rynku. Koncern chce rozwijać rolę regionalnego dostawcy LNG, wzmacniać współpracę z zagranicznymi partnerami i wykorzystywać rozbudowywaną infrastrukturę do zwiększania obecności na rynkach Europy Środkowo-Wschodniej. Kluczowe znaczenie ma przy tym elastyczny model działalności, uwzględniający różne kierunki wykorzystania gazu.

– ORLEN rozwija jednostki gazowo-parowe (CCGT), inwestuje w energetykę offshore i onshore, a gaz wykorzystuje również w systemach ciepłowniczych. Tak zróżnicowany portfel pozwala lepiej reagować na zmieniające się uwarunkowania geopolityczne i rynkowe – podkreśla Sławomir Staszak.

Jak zaznacza, rozwój infrastruktury i importu gazu powinien wynikać przede wszystkim z realnego zapotrzebowania odbiorców. Dlatego koncern uważnie analizuje sytuację na rynkach krajów sąsiednich, dostosowując do niej swoje działania.

– Nie chodzi wyłącznie o to, żeby importować jak najwięcej gazu i budować jak największą infrastrukturę. Trzeba pamiętać o tym, kto ostatecznie będzie ten gaz odbierał i wykorzystywał – podsumowuje Sławomir Staszak.



eprasa.pl 0927149f30

P-TEC 2026

Energetyczne wyzwanie przed Polską. Małe reaktory jądrowe mogą wypełnić lukę po węglu

W połowie lat 30. Polsce może zabraknąć 12 GW mocy w systemie energetycznym. Jeśli nie znajdziemy sposobu na „lukę energetyczną", to w kolejnych latach problem będzie się pogłębiał. Jednym z rozwiązań mają być małe reaktory modułowe SMR, które pozwolą produkować stabilną energię elektryczną w różnych regionach kraju. – Potrzebujemy budowy floty reaktorów, a nie pojedynczych jednostek – przekonuje Rafał Kasprów, prezes ORLEN Synthos Green Energy



FOT. MAT. PRAS.

Rafał Kasprów: W najbliższych latach będziemy mieli do czynienia ze wzmożoną elektryfikacją, przechodzeniem ciepłownictwa na energię elektryczną

Wyczerpuje się węgiel i zużywają elektrownie

Wyłączanie bloków węglowych może doprowadzić do powstania gigantycznej luki w dostawach energii. Szczególnie dotkliwe będą niedobory mocy w tzw. podstawie systemu (baseload), czyli energii potrzebnej przez całą dobę, niezależnie od warunków pogodowych.

Jak ocenia Rafał Kasprów, prezes ORLEN Synthos Green Energy (OSGE), już w połowie lat 30. luka może przekroczyć 12 GW, a kilka lat później nawet 20 GW.

– Sytuacja energetyczna Polski jest trudna. W mojej ocenie nie jesteśmy do końca przygotowani na skalę tego zjawiska. Tym bardziej że w najbliższych latach będziemy mieli do czynienia ze wzmożoną elektryfikacją, przechodzeniem ciepłownictwa na energię elektryczną, rozwojem samochodów elektrycznych i centrów danych. Wszystko to spowoduje dodatkowy wzrost zapotrzebowania na energię.

Same odnawialne źródła energii nie rozwiązują problemu, ponieważ ich produkcja zależy od warunków atmosferycznych.

SMR-y są odpowiedzią na braki energii

OSGE planuje budowę floty małych reaktorów modułowych, czyli SMR (Small Modular Reactors) na podstawie technologii BWRX-300 amerykańsko-japońskiego koncernu GE Hitachi.

– Od początku mówimy, że sens ma tylko budowa SMR-ów w kilku lokalizacjach. Realizacja jednego SMR-a niewiele zmieni w obrazie energetycznym Polski. To około 300 MW, więc taka jednostka nie wpłynie znacząco na bilans i miks energetyczny, a także nie ma większego uzasadnienia z ekonomicznego punktu widzenia – wyjaśnia prezes ORLEN Synthos Green Energy (OSGE). – Budowa floty pozwala uzyskać lepszy rachunek ekonomiczny i stworzyć łańcuch dostaw. W tym wszystkim chodzi o to, żeby technologia dostarczała tanią i stabilną energię. Właśnie tym się zajmujemy, aby być gotowym na początku lat 30. do uruchomienia pierwszych jednostek, a następnie kolejnych – dodaje.

Co to jest SMR

Jak wyjaśnia Rafał Kasprów, pojęcie SMR obejmuje bardzo szeroką grupę technologii. Część z nich należy do tzw. czwartej generacji i wciąż znajduje się na etapie projektowania oraz rozwoju. Niektóre wykorzystują również rodzaje paliwa dopiero wchodzące na rynek.

Podstawą technologii BWRX-300 jest sprawdzony reaktor wodny wrzący.

– Takie jednostki funkcjonowały i funkcjonują między innymi w Szwajcarii, Hiszpanii czy Japonii. GE Hitachi budowało już reaktory o podobnej wielkości. Jest to technologia rozwijana przez największe firmy energetyczne i przemysłowe świata. GE Vernova i Hitachi to potężne międzynarodowe przedsiębiorstwa. Obie firmy w pewnym sensie wykreowały i opracowały technologię BWRX-300. Firma związana z Michałem Sołowowem zainwestowała w nią w 2023 roku, aby dostosować ją do wymagań rynku europejskiego i polskiego. Dzisiaj jest to więc technologia amerykańsko-japońsko-polska – mówi.

W tej samej technologii powstaje projekt w kanadyjskim Darlington, gdzie pracują już cztery duże ciężkowodne reaktory ciśnieniowe CANDU. Na całym świecie działa w tej chwili blisko 100 takich jednostek, a niektóre pracują od ponad 50 lat.

Cztery lokalizacje i kilkanaście reaktorów

OSGE wytypowało w Polsce sześć lokalizacji, trzy znajdują się już w fazie rozwoju projektu: Włocławek, Stawy Monowskie w okolicach Oświęcimia i Stalowa Wola. Firma planuje tam łącznie 14 reaktorów SMR.

– Oprócz tych miejsc potencjalnie mamy również kolejne lokalizacje, w których można będzie wdrażać następną fazę budowy reaktorów. Chodzi przede wszystkim o tereny znajdujące się w pobliżu istniejących przyłączy węglowych – wyjaśnia Rafał Kasprów.

Energia produkowana blisko odbiorców

Zdaniem prezesa OSGE budowa małych reaktorów w pobliżu obecnych elektrowni węglowych może przynieść korzyści nie tylko dla krajowego systemu energetycznego, ale również dla lokalnych społeczności.

Nowe inwestycje oznaczają możliwość utrzymania miejsc pracy, wykorzystania istniejącej infrastruktury oraz dalszego rozwoju regionów, których gospodarka przez lata była związana z wydobyciem i energetyką węglową.

Kasprów zwraca uwagę, że koncentracja dużych źródeł energii na północy kraju, gdzie planowany jest rozwój morskiej energetyki wiatrowej i dużej energetyki jądrowej, będzie wymagała przesyłania znacznych ilości prądu na południe Polski. To z kolei oznacza konieczność rozbudowy infrastruktury przesyłowej, dodatkowe koszty oraz potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa dostaw.

– To model energetyki rozproszonej, który de facto funkcjonował w Polsce od dziesięcioleci. Nasze elektrownie były rozmieszczone w różnych częściach kraju i tam odbywała się produkcja energii z węgla. Dzisiaj ten model nieco się zmienia w kierunku energetyki związanej z offshore i dużym atomem na północy. Uważam jednak, że Polska południowa i środkowa również mogą uczestniczyć w dalszym wytwarzaniu energii w podstawie systemu, czyli energii dostarczanej przez 24 godziny na dobę. Dzięki technologii, którą staramy się obecnie wdrożyć, możemy utrzymać produkcję energii w tych regionach.

Pierwsze prace jeszcze przed końcem dekady

Prace nad projektem trwają już od kilku lat.

– Wystartowaliśmy już w 2018 roku. Udało nam się zbudować silny zespół i przeprowadzić szereg przygotowań. Zanim rozpocznie się budowę elektrowni jądrowej, potrzebnych jest wiele lat prac projektowych. Obejmują one opracowanie projektu, rozwój tak zwanego standard designu, przeprowadzenie prac nad dostosowaniem elektrowni do polskich kodów i standardów technicznych oraz przygotowanie konkretnej lokalizacji – mówi Rafał Kasprów.

Pozostają jeszcze trzy–cztery lata przygotowań.

– Wierzę, że pod koniec tej dekady będziemy w stanie rozpocząć prace przygotowawcze na terenie inwestycji, a następnie roboty budowlane – dodaje.

Pierwsze jednostki powinny się pojawić na początku lat 30.

– To trochę przewrotna sytuacja, ponieważ do tej pory nie mieliśmy takich reaktorów i teraz możemy dokonać przeskoku technologicznego, podobnie jak było z rynkiem finansowym. Na początku lat 90. nie mieliśmy nawet rynku czekowego, a następnie błyskawicznie przeskoczyliśmy do płatności elektronicznych, kart kredytowych i płatności telefonem. Dzisiaj mamy rozwiązania lepsze niż kraje, które wcześniej wydawały się bardziej rozwinięte. Podobny skok możemy wykonać w energetyce, wprowadzając BWRX-300 do Polski. W efekcie możemy mieć jedną z najnowocześniejszych technologii na świecie – podsumowuje Rafał Kasprów.

Polska musi przygotować się na odchodzenie od energetyki węglowej, a jednocześnie zapewnić gospodarce stabilne i przewidywalne dostawy energii. Według OSGE rozwiązaniem może być połączenie dużej energetyki jądrowej, OZE i floty małych reaktorów w różnych częściach kraju.

eprasa.pl 0927149f30

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY MIEJSKIEJ KRAKÓW 0011616952

Przedświąteczny karp dla Krakowa

Już po raz siódmy Krakowianie będą mogli spotkać się przy wspólnym świątecznym stole i skosztować tradycyjnych wigilijnych potraw. „Przedświąteczny karp dla Krakowa" zawita w tym roku do sześciu lokalizacji, a na mieszkańców czekać będą karp i kapusta z grochem.





To jedna z tych inicjatyw, które na dobre wpisały się w przedświąteczny kalendarz Krakowa. „Przedświąteczny karp dla Krakowa" to nie tylko okazja do skosztowania tradycyjnych potraw, ale przede wszystkim możliwość spotkania, rozmowy i wspólnego przeżywania atmosfery zbliżających się świąt. Akcja przypomina również o tym, jak ważne w tym szczególnym czasie są życzliwość, solidarność i pamięć o osobach potrzebujących wsparcia.

Poczęstunek po raz kolejny ufundują Joanna i Bartłomiej Szczoczarzowie, właściciele Gospodarstwa Rybackiego Dolina Będkowska. W ciągu sześciu dotychczasowych edycji wydarzenia przekazali mieszkańcom Krakowa ok. 60 tys. porcji karpia oraz 200 tys. porcji innych dań świątecznych. Zainteresowanie wydarzeniem z roku na rok jest coraz większe.

– O dużym zainteresowaniu akcją świadczy fakt, że jeszcze na długo przed oficjalnym rozpoczęciem poczęstunku ustawiały się kolejki mieszkańców. W każdej lokalizacji wydawaliśmy około 1500 porcji. W tym roku na mieszkańców Krakowa czekać będą tradycyjny karp oraz kapusta z grochem, przygotowanych zostało łącznie ok. 20 tys. porcji – mówi Bartłomiej Szczoczarz, fundator akcji.

Szczególnie chętnie z zaproszenia korzystają seniorzy oraz osoby znajdujące się w trudniejszej sytuacji życiowej. Dla wielu z nich taki poczęstunek jest czymś więcej niż świątecznym posiłkiem – to także okazja do wyjścia z domu, spotkania z innymi i poczucia, że w przedświątecznym czasie nie są sami.

ŚWIĄTECZNE POCZĘSTUNKI ODBĘDĄ SIĘ W SZEŚCIU LOKALIZACJACH:

- **30 listopada** w godz. 15.00–20.00 – Nowohuckie Centrum Kultury
- **2 grudnia** w godz. 15.00–20.00 – Plac Inwalidów
- **4 grudnia** w godz. 15.00–20.00 – Plac Wolnica
- **7 grudnia** w godz. 15.00–20.00 – Rynek Podgórski
- **9 grudnia** w godz. 15.00–20.00 – Rondo Mogilskie
- **11 grudnia** w godz. 15.00–20.00 – Rynek Główny

Wydawanie poczęstunku rozpocznie się każdego dnia o godz. 16.00.

Zostań rodziną zastępczą w Krakowie

Nie trzeba być idealnym. Wystarczy mieć miejsce w sercu i czas dla dziecka.

Rodzina zastępcza to nie nadzwyczajna historia o bohaterach, lecz przede wszystkim codzienność: wspólne śniadania, spacery, wizyty u specjalistów, przedszkolne obowiązki i wieczorne przytulanie. To także decyzja, która może zmienić życie — zarówno dziecka, jak i dorosłych.



Nie trzeba wiedzieć wszystkiego na początku

Rodziny zastępcze mogą korzystać ze wsparcia specjalistów, w tym koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej i psychologów. Rozmowa o trudnościach, szukanie rozwiązań i dzielenie się sukcesami są istotną częścią opieki nad dzieckiem. Wsparcie instytucjonalne pomaga lepiej radzić sobie z wyzwaniami i odpowiadać na zmieniające się potrzeby podopiecznych.

Nie ma jednej recepty na to, kto zostanie dobrą rodziną zastępczą. Potrzebne są odpowiedzialność, gotowość do współpracy, otwartość na potrzeby dziecka i chęć zapewnienia mu bezpiecznych warunków do rozwoju. Ważne są także czas, cierpliwość i świadomość, że każde dziecko ma własną historię oraz własne tempo budowania relacji.

> „Czasem wielka zmiana zaczyna się od krótkiego słowa: „TAK".”

Nie trzeba być osobą, która nigdy się nie boi. Nie trzeba mieć odpowiedzi na wszystkie pytania jeszcze przed pierwszym spotkaniem. Trzeba natomiast być gotowym, by się uczyć, szukać pomocy i być przy dziecku także wtedy, gdy pojawiają się trudności.

Kraków potrzebuje kolejnych rodzin zastępczych

Za każdą decyzją o przyjęciu dziecka do rodziny zastępczej kryje się konkretna potrzeba: potrzeba bezpieczeństwa, stabilności, bliskości i dorosłego, na którego można liczyć. Rodzina zastępcza nie zastępuje dziecku jego historii, ale może pomóc mu budować przyszłość w warunkach, w których będzie otoczone troską.

Kraków w dalszym ciągu poszukuje osób, które chciałyby podjąć się tej ważnej roli.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej prowadzi nabór kandydatów na rodziny zastępcze zawodowe i niezawodowe, a także poszukuje osób zainteresowanych prowadzeniem rodzinnych domów dziecka.

Osoby, które rozważają taką możliwość, mogą skontaktować się z **Zespołem ds. Rodzinnej Pieczy Zastępczej MOPS w Krakowie**. To miejsce, w którym można uzyskać informacje o warunkach, wymaganiach i przebiegu procesu przygotowania do pełnienia funkcji rodziny zastępczej.

KONTAKT:

- Adres: ul. Na Kozłówce 10, 30-664 Kraków
- Telefon: 12 375 32 00
- E-mail: dz@mops.krakow.pl
- Godziny kontaktu: od poniedziałku do piątku, w godz. 7.30–15.30
- FB: Mój lepszy dom – rodzina zastępcza w Krakowie
- IG: mój.lepszy.dom. krakowskaRZ

Nie każda osoba zdecyduje się na tę drogę i nie każdy jest na nią gotowy.

Warto jednak zrobić pierwszy krok, zadać pytania i sprawdzić, czy można stworzyć dziecku bezpieczny dom.

eprasa.pl 0927149f30

SPOŁECZEŃSTWO

Dlaczego kobiety mają bardziej lewicowe poglądy? Socjolog: Mężczyźni boją się, że ktoś im zabierze V8

- U młodych mężczyzn występuje poczucie straty związanej z tym, że młode kobiety dużo lepiej odnajdują się we współczesnym, szybko zmieniającym się świecie. Mężczyźni tracą przewagi, które wcześniej mieli przez całe stulecia. Odruchowo odwołują się do partii próbujących konserwować stary porządek - mówi dr Mateusz Zaremba, politolog i socjolog polityki z Uniwersytetu SWPS

Agaton Koziński

Ciągle rośnie zainteresowanie polską polityką. Od 10 lat widać, jak coraz więcej Polaków traktuje ją poważnie. Dlaczego?

To zainteresowanie jest pochodną identyfikacji emocjonalnej, związanej przede wszystkim z poszczególnymi partiami politycznymi. To główny motywator. Polacy mobilizują się przede wszystkim przeciwko rządzącym. Gdy nie akceptują partii tworzących koalicję parlamentarną, zaczynają się determinować przeciwko nim.

Raport CBOS z października 2026 r. pokazuje, że w ciągu ostatniej dekady liczba Polaków deklarujących, że na pewno wezmą udział w wyborach wzrosła o niemal 20 pkt procentowych – do 80 proc. Tak prosty mechanizm nakręcił to zainteresowanie?

Ważnym czynnikiem, który przełożył się na ten wzrost mobilizacji, była zmiana komunikacji politycznej. To jest ten moment. Wcześniej partie po prostu walczyły ze sobą o głosy wyborców. Po 2015 r. konflikt polityczny nabrał wymiaru manichejskiego. Stał się walką dobra do złego. To nie jest charakterystyczne dla demokracji, ale za to mocno przekłada się na zaangażowanie polityczne wyborców.

To wystarczyło, by nagle polityka stała się elementem naszego życia?

To główny czynnik – ale niejedyny. Inny to zmiana w komunikacji. Dawniej politycy nawiązywali kontakt z wyborcami przede wszystkim za pośrednictwem mediów. Dziś ten dystans bardzo się skrócił poprzez media społecznościowe. Politycy zaczęli się intensywnie komunikować z wyborcami, co przyniosło efekt mobilizacyjny. Polityka weszła nam w codzienność.

Jak bardzo?

Pod względem komunikacji polityka zaczęła przypominać jazdę samochodem. Zawodowi kierowcy zwykle nie jeżdżą zbyt szybko, ale pilnują, żeby silnik cały czas pracował na dość wysokich obrotach – po to, żeby w każdej chwili mogli przyspieszyć i móc wykonać konieczny na drodze manewr. Bardzo podobnie zachowują się politycy. Na co dzień nie dążą do skrajnego rozpalania wyobraźni wyborców – ale też pilnują, by polityczne emocje całkiem nie wystygły. Utrzymują ten wyborczy silnik na odpowiednim obrotach – tak, żeby móc szybko wejść na maksymalne obroty w czasie kampanii wyborczej.

I to przyniosło efekt mobilizacyjny.

Tak. Ale też przyniosło ze sobą dwa inne nieznane wcześniej efekty. Pierwszy – bardzo wzmocniło polaryzację. Wcześniej partie po prostu rywalizowały ze sobą. Dziś ze sobą zaciekle walczą, to jest właśnie ten manicheizm naszej polityki, o którym przed chwilą mówiłem. I drugi – sprawiło, że polityka stała się bardziej nieprzewidywalna. Obecnie właściwie do dnia wyborów nie wiemy, kto weźmie w nich udział, jak dużo osób pójdzie zagłosować. Trudno też wyczuć, na kogo padną głosy. Oczywiście, wyborcy zdecydowani w zdecydowanej większości już dzisiaj wiedzą, na kogo zagłosują w październiku przyszłego roku. Ale zawsze jest pewna grupa wyborców, która do ostatniej chwili nie wie, na kogo zagłosuje – i zwykle to ta grupa przesądza o tym, kto ostatecznie wygrywa wybory. Jeszcze 10 lat temu ci ludzie pewnie by w dużej mierze w ogóle nie poszli głosować – ale obecny efekt mobilizacyjny działa na nich na tyle silnie, że głosują. Tylko do końca nikt nie wie, przy jakiej partii postawią swój krzyżyk.

Badanie CBOS, na które się przed chwilą powołałem, pokazuje też wyraźnie, że konsekwentnie rośnie zainteresowanie polityką kobiet. Od mniej więcej 2013 r. coraz częściej angażują się one w politykę. Skąd ta zmiana?

Tę zmianę zapoczątkowała korekta ordynacji wyborczej w 2011 r. Wtedy wprowadzono przepisy mówiące, że kobiety muszą mieć co najmniej 35 proc. miejsc na listach wyborczych. To był moment symbolicznej zmiany, który pociągnął za sobą realne konsekwencje. Zaczęto coraz bardziej dbać o to, żeby wyrównywać zaangażowanie obywateli niezależnie od płci w życiu publicznym.

Jak to wpłynęło na naszą politykę?

Na dwóch poziomach. Na poziomie elit politycznych tej zmiany za bardzo nie widać. Z prostej przyczyny – tam dominują w dużej mierze te same od lat twarze. Ale też widać, jak one się starzeją. Jesteśmy coraz bliżej głębokiej zmiany w tym obszarze. Na to jeszcze nakłada się drugi poziom - zaangażowania w życie polityczne zwykłych obywateli. I tutaj już widać poważną zmianę, choćby w tym szybko rosnącym zaangażowaniu kobiet. Ich wpływ na politykę widać coraz bardziej, z klasycznym już przykładem Strajku Kobiet na czele.

Czy dzięki kobietom nasza polityka staje się lepsza?

Na pewno inna. Pokazują to chociażby badania Polskiego Generalnego Studium Wyborczego. Wynika z nich, że kobiety lepiej odnajdują się w podziale na lewicę i prawicę. One łatwiej potrafią siebie zidentyfikować na tej osi. Dawniej kobiety zwyczajnie nie umiały wskazać, czy mają prawicowe czy lewicowe poglądy. Dziś to robią bez większego problemu. Dużo prościej przychodzi im określenie własnej tożsamości politycznej.

Wracam do badania CBOS. Wynika z niego, że wyraźny wzrost zainteresowania kobiet polityką pojawia się w okolicach 2019 r. Od tamtej pory rośnie. Ma pan pomysł, dlaczego akurat wtedy?

Prawdę mówiąc nie. Może pandemia? W czasie restrykcji covidowych ludzie siedzieli w domu, nudzili się – i może zaczęli bardziej zajmować się polityką. Ale to tylko domysły – równie prawdopodobne jest to, że taka koincydencja jest po prostu przypadkowa. Trzeba też pamiętać, że Prawo i Sprawiedliwość nadało podmiotowość kobietom, podkreślając znaczenie rodziny.
Na pewno starsze panie – badania pokazują, że głosują zwykle na partie prawicowe - mogły poczuć, że mają w tym interes, że zaangażowanie polityczne przynosi im realne efekty. Mówię choćby o programie „500 plus". To był przede wszystkim program godnościowy, ważny dla wyborców prawicy.

W Polsce kobiety chętniej głosują jednak na lewicę, z kolei mężczyźni na prawicę. Skąd ta różnica?

Od 2005 r. polskie społeczeństwo jako całość przesunęło się generalnie na prawo. Fiasko rządów SLD sprawiło, że wyborcy lewicowi przenieśli się do centrum, albo wręcz na prawo.

Głównie do centrum. Dopiero w 2019 r. poglądy prawicowe w Polsce zaczęły wyraźnie dominować.

To też wynik tego, że oferta partii prawicowych stała się bardzo szeroka. Oddzielna sprawa, że ta oferta trafia głównie do mężczyzn.

Właśnie. Dlaczego?

To pokłosie emancypacji. Mężczyźni widzą, że w jej wyniku tracą pozycję społeczną, więc wybierają konserwatywny porządek. Liczą, że w ten sposób wskrzeszą świat, jaki znamy z minionych epok, a nie taki, jaki proponują nowe czasy.

Z kolei kobiety zdecydowanie chętniej wybierają poglądy lewicowe. Pamiętając o korzeniach ruchu emancypacyjnego?

Raczej to efekt tego, że w ocenie kobiet prawica może być utożsamiana z ograniczeniem ich praw i ich podmiotowości. Ja bym to raczej tak potraktował. Proszę pamiętać, że współczesne kobiety są lepiej wykształcone niż mężczyźni, częściej kończą wyższe studia.

A uniwersytety w Polsce są raczej lewicowe niż prawicowe.

Nie sądzę, żeby to było decydujące. Raczej trzeba pamiętać, że kobiety mogą mieć poczucie takich nierówności strukturalnych – i właśnie przekonanie o tym może wpływać na to, jak kobiety się mobilizują politycznie.

W czasie trzech ostatnich ważnych kampanii wyborczych silnie wybrzmiał wątek płciowy. W 2023 r. ówczesna opozycja mocno odwoływała się do kobiet. W 2024 r. w USA Donald Trump mobilizował w swojej kampanii mężczyzn. Ten wariant powtórzył Karol Nawrocki rok później. Tak silne akcenty położone na płeć wyborców to chwilowa moda czy nowy wymiar polityki?

To przede wszystkim pochodna tego, że specjaliści od kampanii za każdym razem szukają sposobu na zmobilizowanie nowych wyborców. Dostrzegli, że ludzie młodzi najrzadziej głosują – i szukają skutecznych metod, by ich zmobilizować. Dostrzegli, że młode kobiety mają inne poglądy niż młodzi mężczyźni – i grają tą kartą. Przygotowując kampanię wyborczą, podchodzi się do tego pragmatycznie. Patrzy się na grupy, które mają potencjał do bycia zmobilizowanymi – i sięga po hasła, które tę mobilizację umożliwią.

eprasa.pl 0927149f30

Tylko po co tyle energii wkładać w grupę społeczną, która w wyborach waży stosunkowo najmniej. Wiadomo, że najlepszymi wyborcami są emeryci. Dużo łatwiej więc zagrać kartą wieku, podzielić wyborców na starych i młodych. Zmienna płci takiego efektu na pewno nie da.

Oczywiście, emeryci to najlepsza grupa wyborców. Tylko że w tej grupie bardzo trudno coś ugrać. Mówimy o wyborcach, którzy już mają ukształtowane poglądy polityczne. Zdecydowana większość z nich już dzisiaj wie, na kogo zagłosuje za 11 miesięcy. Sztabowcy poszczególnych partii też to wiedzą i traktują te grupy jako swój stały zasób. A jednocześnie szukają sposobów, żeby pozyskać nowych wyborców. Stąd właśnie te odwołania do płci. W ich ocenie to ta brakująca cząstka, która powoduje, że się wygrywa. W jaki sposób przyciągnąć takich niezdecydowanych wyborców? Emocjami. Trochę na tej samej zasadzie jak duże sieci handlowe organizują promocje. One wiedzą, że tego typu emocje mobilizują ludzi. W polityce jest podobnie.

Emerytów zwyczajnie jest więcej. W Polsce nie wygra się wyborów odwołując się jedynie do młodych.

To prawda. Ale teraz rozmawiamy o zmianach, jakie zachodzą wśród wyborców. Pojawianie się nowych pokoleń w spisach wyborców to jeden z czynników ją wprowadzających.

Rozmawiamy o różnicach w wyborach politycznych między kobietami i mężczyznami, o tym, że kobiety dużo chętniej głosują na partie lewicowe. Pan podkreśla, że w przypadku mężczyzn decyduje ich konserwatyzm związany z brakiem akceptacji osiągnięć emancypacji. Ale partie prawicowe w Polsce są też dużo bardziej antysystemowe. Na ile tutaj bierze górę chęć buntu, większa skłonność do ryzyka, odruch odrzucania istniejącego status quo?

Faktem jest, że wybór między lewicą i prawicą jest wyraźnie skorelowany z miejscem zamieszkania czy wykształceniem. Na prawicę częściej głosują osoby gorzej wykształcone i mieszkające w mniejszych miastach czy na wsi. Ważnym czynnikiem jest też stosunek do Kościoła oraz względy ekonomiczne – nieprzypadkowo w pewnym momencie ten podział zaczęto opisywać jako dychotomię między Polską liberalną i Polską solidarną. Był on bowiem także pokłosiem asymetrycznych doświadczeń modernizacji społecznej.



FOT. 123RF

Dr Zaremba: W 2011 r. do ordynacji wyborczej wprowadzono przepisy mówiące, że kobiety muszą mieć co najmniej 35 proc. miejsc na listach wyborczych. To był moment symbolicznej zmiany, który pociągnął za sobą realne konsekwencje

Jak ta asymetria kształtowała podziały w Polsce?

Chodzi o krańcowo różne doświadczenie zmian, jakie w naszym kraju zachodziły w wyniku transformacji ustrojowej. Te zmiany zaszły właściwie we wszystkich wymiarach, miały wpływ na jakość życia, dochody – ale też na struktury rodzin, przecież w pewnym momencie stałym elementem życia w Polsce zaczęła być migracja, która niosła ze sobą redefiniowanie wielu rodzin, zerwanie wcześniejszych więzi. Wiadomo, że na transformacji bardziej zyskali mieszkańcy większych miast, ci z mniejszych czy biedniejszych ośrodków pozostali w tyle. W jej wyniku w Polsce wiele osób doświadczyło zjawiska prekariatu, czyli nie umiało znaleźć stałej pracy.

Prof. Elżbieta Kryńska szacuje, że w 2014 r. w Polsce na umowach śmieciowych pracowała nawet jedna trzecia osób będących wtedy na rynku pracy, ok. 5 mln Polaków.

To w oczywisty sposób przekładało się na codzienne poczucie zagrożenia u wielu osób. Taki stan często wiąże się z samopoczuciem, rozumianym w sposób najbardziej subiektywny. Trudniej na przykład stworzyć szczęśliwy związek, gdy samemu nie ma się poczucia stabilizacji. A na to jeszcze nałożył się cały pakiet modernizacyjny, który przyniosła nam współczesność. W skrócie można go opisać krótkim hasłem: młodzi mężczyźni mają prawicowe poglądy, bo boją się, że ktoś im zabierze V8.

Jak rozumieć ten skrót myślowy?

V8 to symbol oznaczający silnik ośmiocylindrowy – bardzo charakterystyczny, bo mający dużą moc i wydający mocne, niskie brzmienie pracy. Ale teraz Unia Europejska w ramach walki o klimat wprowadza kolejne ograniczenia, m.in. od 2035 r. ma zacząć obowiązywać zakaz sprzedaży samochodów z silnikami napędzanymi benzyną lub dieslem. Wtedy te silniki znikną, podczas gdy wielu młodych chłopaków bardzo wysoko na swojej liście marzeń ma kupienie sobie samochodu z takim silnikiem. Oni cały czas liczą, że to marzenie kiedyś uda im się spełnić – dlatego popierają partie, które tego typu zmiany negują.

Teraz pan mówi, że kobiety łatwiej adaptują się do zmian, a mężczyźni utknęli mentalnie w starym świecie? Czy może sytuacja jest odwrotna: faceci stąpają bardziej twardo po ziemi, a kobiety – w pogoni za zmianami – straciły kontakt z rzeczywistością.

Teraz zaczynamy już bardzo mocno uogólniać, ale pewnych zjawisk nie da się inaczej opisać. Na pewno dużo częściej u młodych mężczyzn występuje poczucie straty związanej z tym, że młode kobiety dużo lepiej odnajdują się we współczesnym, szybko zmieniającym się świecie. Te zmiany rozgrywają się również na najbardziej prywatnej, czy wręcz intymnej płaszczyźnie. Bardzo szybko zmienia się społeczna, rodzinna i ekonomiczna pozycja kobiet. Mężczyźni tracą przewagi, które wcześniej mieli przez całe stulecia. Odruchowo więc odwołują się do partii próbujących konserwować stary porządek. Młode kobiety dziś mogą dużo swobodniej wybierać swoje strategie życiowe, mają dużo większą paletę opcji. I bardzo chętnie z tych nowych możliwości korzystają.

Skoro mówi pan o płaszczyźnie prywatnej. Na końcu te dziewczyny zwykle chcą poznać jakiegoś chłopaka. Tylko gdzie oni dziś mogą się spotkać, skoro łączy ich coraz mniej?

Choćby po rosnącej liczbie rozwodów widać, że dzisiaj coraz trudniej o trwały, długi związek.

Trudno w ogóle o związek. 40 proc. Polaków do 40. roku życia w ogóle nie stworzyło nawet związku – nawet nie rozumianego jako rodzina, ale jako dłuższe chodzenie z jedną osobą.

Tak, to gigantyczna zmiana cywilizacyjna, która teraz zachodzi w świecie zachodnim, także w Polsce. A także przykład tej asymetrii, o której przed chwilą mówiłem.

Kto się w tym lepiej odnajduje?

Wydaje się, że jednak kobiety.

Faceci uważają, że współczesnym dziewczynom zwyczajnie odwaliło – ale za chwilą uderzą głową w sufit i spadną w dół.

Są różne strategie adaptacyjne do zachodzących zmian i nowych warunków, które w wyniku tych zmian się pojawiają. Ale żeby wrócić do tematu naszej rozmowy, czyli polityki. Proszę zauważyć, że kobiety coraz lepiej w niej się odnajdują. Są coraz lepiej wykształcone, bardziej asertywne, z większą świadomością własnych umiejętności. To najbardziej różni młodsze pokolenia kobiet od starszych. Silnie łączy się to z ich decyzjami odnośnie zaangażowania w życie publiczne.

Właściwie przez całą naszą rozmowę opisujemy transformację społeczną, która u nas zachodzi – także w kontekście wyborów dokonywanych przez poszczególne płcie. Ten proces cały czas trwa. Jak długo jeszcze? Kiedy może się ostatecznie ułożyć nowe status quo?

Na pewno nie szybko. Z prostej przyczyn – ciągle pojawiają się nowe zmienne redefiniujące naszą rzeczywistość, choćby sztuczna inteligencja, która na pewno zmieni po raz kolejny nasz świat, choć jeszcze nie wiemy, w jaki sposób. Do tego dochodzi jeszcze jeden, bardzo ważny czynnik: zmiana demograficzna. Bardzo szybko starzejemy się jako społeczeństwo. Liczba Polaków się kurczy. Ten proces na nowo redefiniuje naszą rzeczywistość w najbliższych dekadach – i znów będzie wymagał dostosowania się do nowy realiów, wykazania się zdolnościami adaptacyjnymi. Będzie to miało przełożenie również na ten podział między kobietami i mężczyznami, o którym rozmawialiśmy.

eprasa.pl 0927149f30

ROZMOWA

W sieci okazji tracimy zdrowy rozsądek. Nie tylko w Black Friday

Czy potrzebujemy koniecznie mieć najnowsze modele iPhone, smartwatcha czy czegokolwiek innego? Nie wiem. Może kupujemy je tylko dlatego, że są sprzedawane po atrakcyjnej cenie? Wydaje mi się, że jest to korzystne dla klienta i handlu – mówi dr Paweł Kowalski, adiunkt w Pracowni Marketingu Politycznego na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego

Anna Gronczewska

Tak zwany Czarny Piątek jest dla klientów, czy sprzedawców?

Dla jednych i drugich. Dla klientów, ponieważ mogą kupić taniej jakieś produkty, choćby myśląc o prezentach świątecznych. A dla handlu to pierwszy okres zwiększonej sprzedaży. Jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Ten Black Friday w Polsce zaadoptowaliśmy ze Stanów Zjednoczonych. Tam jest on naturalnie wkomponowany w Dzień Dziękczynienia. Ten cały weekend kończy się Cyber Bomb Day, czyli poniedziałkiem dla zakupów online. My w Polsce się do tego dostosowaliśmy. Dzięki temu handel ma dwa szczyty sprzedażowe. Pierwszy, to właśnie Black Friday, kiedy jesteśmy zachęcani do kupowania określonych produktów, które mają specjalnie obniżone ceny. A przy okazji oferowane są inne, które handel stara się nam zaproponować.

Ta obniżona cena jest naprawdę obniżona i rzeczywiście stanowi okazję?

W Polsce obowiązuje regulacja prawna nakazująca pokazywanie handlowcom ceny z ostatnich trzydziestu dni. W związku z tym sami sobie możemy wtedy porównać, czy ta cena jest sztucznie zaniżona, czy podwyższona. Nie ma więc takiej praktyki jak było w poprzednich latach przed wprowadzeniem tej regulacji prawnej. Wtedy często byliśmy nabijani w butelkę. Mówiono nam, że kupujemy coś po obniżonej, promocyjnej cenie. Tak jednak nie było. Dziś takie sytuacje są niemożliwe. Kupujemy produkt po faktycznie obniżonej cenie. Natomiast gama produktowa jest tak ustalana, że mamy produkty wiodące, które faktycznie mają atrakcyjne dla nas upusty cenowe. Przy okazji kupujemy też inne, nie zawsze z obniżoną ceną i handel na tym zarabia. Inaczej traciłby przez obniżanie cen.

Polaków ogarnia zwykle szaleństwo Czarnego Piątku, Czarnego Tygodnia...

Bo jest to rzeczywiście okazja, by zrobić zakupy przed świętami, by nie stać potem w kolejkach. Z roku na rok widać, że takie zakupy stają się coraz bardziej popularne, tym bardziej, że te ceny są rzeczywiście atrakcyjne. Znam dane za 2025 rok, kiedy to tylko korzystając z Blika w Czarny Piątek wydaliśmy 25 miliardów złotych!



FOT. ARCHIWUM DŁ

Paweł Kowalski: – Włącza się u nas mechanizm stadny. Kolega kupił, koleżanka kupiła, to ja też powinienem kupić, bo skoro oni kupili, to musi być to coś fajnego

Czyli nie ma w tym nic złego, że w Back Friday kupujemy jak szaleni?

Jest to szersza dyskusja na temat konsumpcjonizmu i modelu konsumpcji. Czy potrzebujemy koniecznie mieć najnowsze modele iPhone, smartwatcha czy czegokolwiek innego? Nie wiem. Może kupujemy je tylko dlatego, że są sprzedawane po atrakcyjnej cenie? Wydaje mi się, że jest to korzystne dla klienta i handlu. Oczywiście, jeśli mamy pieniądze. Stąd dobrze jest przygotować się do Czarnego Piątku. Zrobić sobie listę zakupów i szukać potem okazji cenowych.

Zachęca się też klientów różnymi okazyjnymi nieoprocentowanymi kredytami, ratami.

Korzysta na tym nie tylko handel, ale też sektor bankowy. Mało się o tym mówi, ale wtedy i banki mają swoje „żniwa".

Ale klient łatwo może wpaść w kredytową pętlę. Raty przecież trzeba spłacać.

To jest kwestia tak zwanego modelu racjonalnego konsumenta – nasze zakupy powinny być w pełni przemyślane i logiczne. Szukamy okazji cenowej, czyli jak najniższej ceny za te produkty, które wcześniej zaplanowaliśmy sobie kupić.

Ilu konsumentów działa w takim modelu?

Bardzo niewielu. Duża część działa na zasadzie zakupów impulsowych, czyli właśnie poprzez takie informacje, że jest okazja cenowa, że jakiś gigantyczny upust, jakaś bardzo atrakcyjna pożyczka, która umożliwia nam ten zakup. No i wtedy te decyzje oczywiście są podejmowane na bazie emocji, a nie na bazie racjonalnych argumentów.

Teraz mamy czas tak zwanych „czarnych zakupów", a potem przychodzą święta i znowu nas atakują ze wszystkich stron reklamy.

Tym Czarnym Weekendem zaczynamy maraton zakupów świątecznych, który będzie trwał aż do Wigilii. Są nam oferowane bardzo korzystne okazje cenowe, produktowe, promocje. Będziemy przez cały ten okres kupowali, kupowali, kupowali. I tutaj zasada jest jedna, którą należy uświadomić konsumentom. Jeszcze raz powtórzę: Przygotujcie listy prezentów, które chcecie kupić. Określcie sobie tak zwane ceny psychologiczne, to znaczy ile pieniędzy możemy wydać na zakupy. Później dopiero sprawdźcie, czy możecie to kupić u różnych dostawców na platformach internetowych. Rozgraniczmy handel tradycyjny, Black Week i handel e-commerce na platformach e-commerce. W tej chwili ten handel elektroniczny bardzo mocno się rozwija. Szczególnie właśnie w Black Friday, kiedy masę rzeczy faktycznie kupujemy online.

Czy to nie jest też okazja do tego, że można zostać oszukanym, bo pojawia się fałszywy sklep internetowy?

Mogą być takie sytuacje. Zakładam jednak, że większość ludzi kupuje z takich platform, które są im znane. W takich sklepach, o których pierwszy raz słyszymy, raczej nie powinno się kupować.

Przed świętami ze wszystkich stron atakują nas reklamy zachęcające do zakupów, że czasem tracimy zdrowy rozsądek...

To jest to, o czym wcześniej mówiłem. Kierujemy się emocjami. Kupujemy to, co nam się spodoba, wzbudza w nas odruch emocjonalny i automatycznie decydujemy się na zakup. Ten model racjonalny jest w większości przypadków odrzucany. Kupujemy emocjami, kupujemy oczami. Patrząc sensorycznie na te produkty czy na te oferty, które są nam pokazywane. I to jest najgorszy z możliwych modeli zakupów. W takim modelu zakupu emocjonalnego, mniejszą uwagę zwracamy na cenę, na pożyczki, które chcemy wziąć również. Tutaj działa też trochę taki odruch stadny. Black Week też nam napędza troszeczkę odruch stadny. Kolega kupił, koleżanka kupiła, no to ja też powinienem kupić, bo skoro oni kupili, to musi być to coś fajnego.

Specjaliści od marketingu potrafią tak nami pokierować, byśmy kupowali konkretne produkty?

Stosowane są kampanie e-mailingowe, tak zwane push-upy, które kierują naszą uwagę na konkretne produkty. Idzie do nas cała fala tych e-maili z informacjami o promocjach, o tych okazjach, o specjalnych ofertach dla danej osoby. Tutaj oczywiście to wszystko działa w jednym systemie, czyli ustalamy ceny na określone produkty. Pełnią rolę atraktorów, czyli takich przyciągaczy. Na przykład wiemy, że dane osoby są zainteresowane kupnem iPhone'ów, to my oferujemy na przykład iPhone'y o 20 procent tańsze niż były do tej pory. A przy okazji tego iPhone'a oferujemy inne produkty. Jeżeli chodzi o platformy internetowe to mają bardzo dobrze zbadane zwyczaje zakupowe, mają zbudowane całe profile użytkowników, których konta internetowe mają. Jesteśmy dalej profilowani przy okazji naszych zakupów. Oni już nas znają. Wykorzystywana jest też sztuczna inteligencja.

Człowiek łatwo daje się w ten sposób manipulować?

Tak. Wiedza na temat manipulacji w naszym społeczeństwie jest generalnie niska. I te psychomanipulacje związane są z tym, że na przykład pokazuje się trzy poziomy jakiegoś produktu cenowego. Trzy produkty z tej samej kategorii, na przykład trzy smartfony. I ten smartfon, który chcemy sprzedać, ma najniższą cenę, albo ma środkową cenę. Wiemy, że konsumenci zazwyczaj wybierają coś takiego pośrodku, żeby jednocześnie nie było najtańsze, ale też oczywiście odrzucają ten najdroższy. Wtedy możemy tak sprofilować cenę tego środkowego, że w ostatecznym rozrachunku nam się to opłaca. To jest manipulacja, psychomanipulacja.

A czy kiedyś te zakupy nie były łatwiejsze?

Tak, ale też były dłuższe kolejki, mniejszy wybór. W tej chwili konsumenci mają problem z podjęciem decyzji, bo liczba ofert, gama produktowa jest tak szeroka, że tutaj się pojawia kłopot. Ta okazja cenowa często jest czynnikiem, który sprawia, że decydujemy się kupić dany produkt. Trzeba pamiętać, że wyprzedaże będą też po świętach, na pewno potężne. Handel musi wyczyścić magazyny z wszystkich zapasów. Obniżki będą więc większe niż teraz. Trzeba być tylko cierpliwym. Polecam poczekać, choć wiem, że to trudne.

eprasa.pl 0927149f30

MATERIAŁ INFORMACYJNY AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA MAŁOPOLSKIEGO ODDZIAŁU REGIONALNEGO

0011616926

Koła Gospodyń Wiejskich – tradycja, smak i lokalna przedsiębiorczość. Jak ARiMR wspiera aktywność polskiej wsi w 2026 roku?

ARiMR
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Małopolski Oddział Regionalny

Koła Gospodyń Wiejskich od lat odgrywają niezwykle ważną rolę w życiu polskiej wsi. Są miejscem spotkań, integracji mieszkańców, przekazywania tradycji kolejnym pokoleniom, a także inicjowania przedsięwzięć służących rozwojowi lokalnych społeczności. Szczególne miejsce w ich działalności zajmuje promocja regionalnych produktów, tradycyjnych potraw i lokalnego dziedzictwa kulinarnego. W 2026 roku ważnym instrumentem wspierającym tę aktywność była pomoc finansowa udzielana przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.



FOT. AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA MAŁOPOLSKI ODDZIAŁ REGIONALNY

Ponad 165 milionów złotych na działalność Kół Gospodyń Wiejskich

W 2026 roku ARiMR kontynuowała program wsparcia finansowego dla Kół Gospodyń Wiejskich wpisanych do Krajowego Rejestru KGW. Początkowy budżet programu wynoszący 140 mln zł został w sierpniu zwiększony o kolejne 25 mln zł, osiągając łączną kwotę 165 mln zł.

Wysokość przyznawanej pomocy uzależniona była od liczby członków koła. Organizacje liczące do 30 osób mogły otrzymać 8 tys. zł, koła zrzeszające od 31 do 75 członków – 9 tys. zł, natomiast największe, liczące ponad 75 osób – 10 tys. zł.

Nabór wniosków trwał od 30 kwietnia do 30 września 2026 roku. W tym roku dokumenty można było składać wyłącznie elektronicznie, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. W roku 2026 w Małopolskim Oddziale Regionalnym zostało złożonych 1219 wniosków na działalność statutową na łączną kwotę 10 189 000,00 zł.

Otrzymane środki stanowią istotną pomoc w realizacji statutowych zadań kół. Mogą być wykorzystywane na przedsięwzięcia społeczne, edukacyjne i kulturalne, działania na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, aktywizację mieszkańców oraz pielęgnowanie i upowszechnianie lokalnych tradycji.



FOT. AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA MAŁOPOLSKI ODDZIAŁ REGIONALNY

Regionalne produkty – kulinarne dziedzictwo, które warto promować

Jednym z najważniejszych obszarów działalności Kół Gospodyń Wiejskich jest kultywowanie tradycji kulinarnych i promocja produktów charakterystycznych dla poszczególnych regionów Polski.

Tradycyjne receptury przekazywane z pokolenia na pokolenie, regionalne wypieki, przetwory, miody, sery, wędliny, potrawy przygotowywane z lokalnych surowców czy charakterystyczne dla danej miejscowości specjały stanowią ważny element dziedzictwa kulturowego polskiej wsi.

Koła Gospodyń Wiejskich aktywnie uczestniczą w targach, jarmarkach, festynach, dożynkach i konkursach kulinarnych. Organizują degustacje, prezentacje regionalnych potraw oraz warsztaty, podczas których dzielą się wiedzą o dawnych recepturach i tradycyjnych metodach przygotowywania żywności. Dzięki takim inicjatywom lokalne produkty zyskują większą rozpoznawalność, a mieszkańcy i odwiedzający regiony turyści mogą poznawać ich wyjątkowe smaki i historię. Jest to również okazja do nawiązywania współpracy z lokalnymi rolnikami, pszczelarzami, producentami żywności i rękodzielnikami.

KGW ambasadorami lokalnych smaków i tradycji

Działalność kół nie ogranicza się wyłącznie do przygotowywania tradycyjnych potraw. Coraz częściej KGW podejmują inicjatywy łączące promocję regionalnych produktów z edukacją, turystyką i rozwojem lokalnej przedsiębiorczości.

Organizowane przez nie warsztaty kulinarne, pokazy przygotowywania regionalnych specjałów czy spotkania międzypokoleniowe pozwalają zachować dawne umiejętności i przekazać je młodszym mieszkańcom. Wiele kół prowadzi również działania promocyjne w mediach społecznościowych, prezentując lokalne receptury, historię produktów i kulinarne ciekawostki związane z miejscem swojego działania.

Warto podkreślić, że promocja regionalnych produktów to nie tylko pielęgnowanie tradycji. To również szansa na wspieranie lokalnych producentów, budowanie marki miejscowości i zwiększanie atrakcyjności turystycznej obszarów wiejskich. Szczególną wartość mają inicjatywy, w których Koła Gospodyń Wiejskich współpracują z lokalnymi gospodarstwami i producentami. Wykorzystanie regionalnych surowców w tradycyjnych recepturach pozwala pokazać, że lokalna żywność ma swoją historię, pochodzenie i niepowtarzalny charakter.

Wsparcie, które przekłada się na konkretne inicjatywy

Pomoc finansowa ARiMR daje kołom możliwość rozwijania działalności i realizowania przedsięwzięć odpowiadających na potrzeby lokalnych społeczności. Środki mogą wspierać organizację warsztatów, spotkań edukacyjnych, wydarzeń kulturalnych i inicjatyw promujących regionalne dziedzictwo – z uwzględnieniem zasad kwalifikowalności wydatków i obowiązujących przepisów.

Takie przedsięwzięcia pokazują, że tradycyjne produkty mogą stać się inspiracją do tworzenia nowych propozycji kulinarnych, a jednocześnie skutecznym narzędziem promocji lokalnego dziedzictwa.

„Dzięki tym środkom mogliśmy doposażyć nasze Koło w sprzęt, który służy nam podczas organizacji spotkań i wydarzeń. Mogłyśmy również przygotować wydarzenie, podczas którego przypomniałyśmy dawne zwyczaje i tradycje naszej miejscowości, takie jak dożynki czy zwyczaje świąteczne. Dlatego bardzo dziękujemy ARiMR za wsparcie. Dzięki niemu możemy robić to, co lubimy i co jest dla nas ważne – działać razem i tworzyć coś dobrego dla naszej lokalnej społeczności" – mówi przedstawicielka koła gospodyń.

Tradycja, która buduje przyszłość polskiej wsi

Koła Gospodyń Wiejskich są ważnym elementem życia społecznego i gospodarczego polskiej wsi. Dzięki zaangażowaniu swoich członków chronią lokalne zwyczaje, pielęgnują tradycje kulinarne, promują regionalne produkty i integrują mieszkańców wokół wspólnych inicjatyw.

„Wsparcie udzielane przez ARiMR w 2026 roku stanowi istotny impuls do dalszego rozwoju tych organizacji. Pokazuje również, jak ważne jest inwestowanie w aktywność mieszkańców wsi, ich pomysłowość, umiejętność wykorzystywania lokalnego potencjału i pozyskiwanych środków finansowych" – mówi Michał Chwastek, Dyrektor Małopolskiego Oddziału Regionalnego ARiMR.

Regionalne potrawy, tradycyjne receptury i produkty wytwarzane z lokalnych surowców to coś więcej niż tylko element kulinarnej oferty regionu. To część jego historii, tożsamości i kultury. Dzięki działalności Kół Gospodyń Wiejskich dziedzictwo to nie tylko przetrwa, ale może być również atrakcyjnie prezentowane kolejnym pokoleniom oraz wszystkim, którzy chcą poznawać prawdziwe smaki polskiej wsi.

Szanowne Panie i Drodzy Członkowie Kół Gospodyń Wiejskich!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju i radości. Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen rodzinnego ciepła, wzajemnej życzliwości, miłości i nadziei, a blask wigilijnej gwiazdy przyniesie wytchnienie od codziennych trosk.

Niech nadchodzący Nowy Rok obfituje w pomyślność, spełnienie marzeń, nowe inspiracje i wiele powodów do dumy oraz satysfakcji. Życzę Państwu niegasnącej energii, zapału do podejmowania kolejnych inicjatyw, owocnej współpracy oraz życzliwych ludzi wokół.

Dziękuję za Państwa niezwykłą działalność, zaangażowanie i serce wkładane w pielęgnowanie lokalnych tradycji, integrację mieszkańców oraz budowanie wspólnoty. To dzięki Państwa pasji i pracy nasza kultura i obyczaje pozostają żywe, a lokalne społeczności stają się bogatsze i bardziej zintegrowane.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego, pełnego sukcesów Nowego Roku!

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami
Michał Chwastek
Dyrektor
Małopolskiego
Oddziału Regionalnego
ARiMR

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Małopolski Oddział Regionalny
ul. Promienistych 1, 31- 481 Kraków

+48 12 629 80 30
e-Doręczenia: AE:PL-63686-86536-REJSI-27

www.gov.pl/web/arimr
https://www.facebook.com/MalopolskiARiMR

eprasa.pl 0927149f30

0011618260

Z ogromnym żalem i smutkiem żegnamy

Mecenasa

Xawerego Konarskiego

Śmierć Pana Mecenasa stanowi niepowetowaną stratę dla nas wszystkich

Rodzinie, Bliskim i Współpracownikom

składamy serdeczne wyrazy współczucia
Polowiec i Wspólnicy

REKLAMA 0011606333

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
www.karawan.pl
również w Niedziele i Święta
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
ul.Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul.Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
ul.Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul.Wrocławska 8 12 631 77 95
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Krakowskie Krematorium ul.Wielogórska 20 12 413 33 33
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45 cała dobę
ul.Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul.Bieżanowska 24 12 658 21 11 cała dobę
ul.Ćwiklińskiej 10 606 793 279

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DOMY - DO WYNAJĘCIA

DOM 67 m^2, w centrum Łukowicy koło Limanowej, 511-046-406

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

LAS dębowo- jodł. gruby do wycinki tanio sprzedam (ok. 1500m^3 jodły i ok. 70m^3 dębu). Tel. 887-582-665

OKAZYJNIE, Ząb, ul. Potoczki, 1ha, widok na Tatry 781 776 612

Handlowe

INSTRUMENTY MUZYCZNE

PIANINO niemieckie pilnie sprzedam tel. 531-402-576

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży obwarzanków przyjmę. Tel. 696-300-005.

RADA Nadzorcza Nowotarskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o. w Nowym Targu ogłasza nabór na stanowisko Prezesa/Prezeski Zarządu Spółki. Zgłoszenia można składać do dnia 11 grudnia 2026 roku do godziny 13:00. Zgłoszenia dostarczone po wyznaczonym terminie nie będą rozpatrywane. Szczegółowe informacje o naborze są dostępne na stronie Spółki: ntvk.com.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

Matrymonialne

KAWALER lat 52, rencista, majętny, pozna pannę z dzieckiem (studentkę) w wieku od 22 do 52 lat stanu wolnego. Adam z Oświęcimia. Tel. 732-799-854.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Rolnicze

OGRODNICTWO

KREDĘ w kruchach sprzedam. Tel. 887-582-665

INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.200 zł/tona, 500-669-621

Nekrologi
zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0011617705

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU

Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju
ogłasza przetarg pisemny (zbieranie ofert)

na sprzedaż samochodu osobowego **OMODA 5 Hybrid, wersja Premium, rok produkcji 2025.**

- Przebieg: 2 694 km (stan na 24.11.2026 r.)
- Rodzaj napędu: hybrydowy
- Skrzynia biegów: automatyczna
- Cena wywoławcza: 112 880,00 zł brutto
- Wadium: 11 288,00 zł

Pisemne oferty należy składać w sekretariacie **Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju**, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 19, do dnia 10 grudnia 2026 r. do godz. 9:30.

Otwarcie ofert nastąpi **10 grudnia 2026 r. o godz. 10:00** w siedzibie Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju.

Samochód można obejrzeć po wcześniejszym uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu **603 611 513**.

Szczegółowe warunki przetargu, formularz oferty oraz wzór umowy dostępne są w siedzibie Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju nr tel. **18 471 07 50** oraz na stronie internetowej: https://bip.malopolska.pl/ckkrynica

REKLAMA 0011614475

NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

Gmina Damasławek - wyciąg z I przetargu ustnego ograniczonego

Lp.	Położenie, księga wieczysta, oznaczenie nieruchomości, opis nieruchomości	Przeznaczenie w MPZP	Cena wywoławcza/ Wadium [zł]	Termin przetargu
1.	wieś Damasławek, gmina Damasławek. KW PO1B/00019483/5. Działka ewidencyjna nr 392 obręb Damasławek o pow. 4,0435 ha. Klasoużytki: RIIIa – 1,5796 ha, RIIIb – 1,0350 ha, RIVa – 0,5730 ha, RIVb – 0,8559 ha. Działka ewidencyjna nr 392 stanowi nieruchomość rolną w rozumieniu ustawy z dnia 11.04.2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Nieruchomość w kształcie wydłużonego wieloboku, całościowo użytkowana rolniczo o dość płaskim terenie. Granice nieruchomości zostały wznowione geodezyjnie. Nieruchomość objęta 2 umowami dzierżawy na czas oznaczony do dnia 31.08.2028r. W przypadku zbycia nieruchomości jej nabywca wstępuje z mocy prawa w stosunek dzierżawy w miejsce dotychczasowego Wydzierżawiającego, na zasadach określonych w art. 678 § 1 w związku z art. 694 Kodeksu cywilnego.	Nieruchomość zgodnie ze miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Damasławek (uchwała nr XVI/99/15 Rady Gminy Damasławek z dnia 2.11.2015 r.) znajduje się w strefie 23 RM – tereny zabudowy zagrodowej. Zgodnie z Planem ogólnym gminy Damasławek (uchwała nr XVI/99/15 Rady Gminy Damasławek), nieruchomość położona jest w strefie planistycznej 291SZ – strefa wielofunkcyjna z zabudową zagrodową. Nieruchomość posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej wojewódzkiej nr 251. Również możliwość dojazdu drogą gminną śródpolną ozn. ewid. nr 473.	**742 059,00 zł (w tym 23% VAT)** **Wadium 40 000,00 zł**	**8.02.2027 roku godz. 9:00**

I przetarg ustny ograniczony dla rolników indywidualnych na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w sali nr 9 w Urzędzie Gminy Damasławek przy ul. Rynek 8, 62-110 Damasławek. Wadium wpłaca się najpóźniej **do 2 lutego 2027 roku** (wtorek) przelewem na niżej podany rachunek bankowy Gminy Damasławek nr 18 8959 0001 4200 0299 2000 0410 (w tytule wpłaty należy wpisać nr działki oraz imię i nazwisko).

Wymagane dokumenty wraz załącznikami określone w regulaminie przetargu należy przedłożyć najpóźniej do dnia **2 lutego 2027 roku.**

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Damasławek oraz sołectwa wsi Damasławek, a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu: www.gminadamaslawek.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej www.damaslawek.nowoczesnagmina.pl.

Dodatkowe informacje o przetargach można uzyskać w Urzędzie Gminy Damasławek, pokój nr 5 lub podany nr tel. 67 26 86 319 oraz adres e-mailowy: m.jaskolski@damaslawek.nowoczesnagmina.pl.

WÓJT
GMINY DAMASŁAWEK
/-/mgr Cyprian Wieczorek

AUTOREKLAMA

Polecamy →
SPORTOWY24

Sport to Wy
sportowy24.pl

eprasa.pl 0927149f30

PLEBISCYT SPORTOWY 2026

Przez trudy, wyrzeczenia i godziny treningów do sukcesów i gwiazd

Ponad trzy tygodnie emocji związanych z Plebiscytem Sportowym już za nami. A przed nami kolejny młody talent, jaki prezentujemy w ramach tej akcji.

W kategorii Sportowy Talent Roku znajdziecie dzieci i młodzież, dla których sport to zdecydowanie coś więcej niż sposób na spędzanie wolnego czasu. To pasja! Pasja, której podporządkowują swój wolny czas. Pasja, dla której są skłonni do wielu wyrzeczeń. Pasja, która motywuje do działania, uczy wytrwałości i daje radość z pokonywania własnych ograniczeń. - Najmłodsi uczestnicy tegorocznej edycji Plebiscytu Sportowego pokazują, że talent rozwija się dzięki systematycznej pracy, zaangażowaniu i miłości do wybranej dyscypliny - mówi Katarzyna Adamczyk, dziennikarka opiekująca się redakcyjną odsłoną akcji.

Dziś kolejny raz przedstawiamy młodego sportowca, który swoją postawą, osiągnięciami i charakterem może inspirować rówieśników. - Godziny spędzone na treningach, pierwsze sukcesy i kolejne wyzwania sprawiają, że rozwija nie tylko swoje umiejętności, o czym opowiedzieli nam najbliżsi młodego sportowca - mówi dziennikarka.

Poznajcie więc kolejny młody talent, który udowadnia, że ta iskra boża, choćby największa, najlepiej rozkwita tam, gdzie spotyka się z pasją, zaangażowaniem, wytrwałością i ciężką pracą.

SPORTOWY TALENT ROKU

Wiele godzin na wodzie i startów, setki treningów

Krzysztof Dusik (KS Pieniny Szczawnica) jest utalentowanym młodym sportowcem. Jego ogromną pasją jest kajakarstwo górskie. - Zaczęło się od tego, że babcia była kajakarką. Syn po prostu poszedł w jej ślady. Dziadek Krzysia również jest związany z tym sportem. Gdy pierwszy raz zetknął się z tym sportem, był jeszcze chłopcem. Próbował swoich sił i sprawiało mu to dużo radości - mówi mama Krzysztofa. Każdego dnia ciężko trenuje, pokonuje własne słabości i walczy o kolejne sukcesy. Krzysztof ma za sobą wiele godzin spędzonych na wodzie, setki treningów, starty w zawodach krajowych i międzynarodowych oraz niezapomniane chwile w barwach reprezentacji Polski. W tym sezonie udało mu się zdobyć złoty medal Mistrzostw Europy Juniorów w konkurencji drużynowej, awansować do finału indywidualnego Mistrzostw Europy oraz wywalczyć dwa srebrne medale Mistrzostw Polski Juniorów i U23.



PREZENTUJEMY SPORTOWE TALENTY, KTÓRE DO TEJ PORY ZDOBYŁY NAJWIĘCEJ GŁOSÓW



Antoni Zając, Tenis stołowy, KS Bronowianka



Aleksandra Adamczyk, Fitness sportowy, gimnastyka, akrobatyka i taniec, LADY Fitness Akademia Tańca i Fitness Myślenice



Olga Duraj, Gimnastyka Artystyczna



Nadia Nosal, Fitness, akrobatyka, Lady Fitness



Maja Hałgas, Piłka nożna, LKS Zagórzany



Aleksander Nowakowski, Karting wyczynowy, KS BAMBINI



Julia Mrozowski, Lekkoatletyka, pchnięcie kulą, SKL Sucha Beskidzka



Franciszek Waradzyn, Jiu-Jitsu, Szkoła Walki Fuji-San, pływanie, Szkółka Pływacka Pienińskie Talenty, piłka nożna, KS NIEDZICA, biegi przełajowe przy Szkole Podstawowej w Sromowcach Niżnych



Maciej Pacia, Piłka nożna, Wisła Kraków

PATRON PLEBISCYTU SPORTOWEGO

KRAJOWE ZRZESZENIE LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

POZNAJ LIDERÓW

Oto aktualni liderzy głosowania w miastach i powiatach naszego regionu oraz czołówka rankingu wojewódzkiej kategorii Sportowy Talent Roku

SPORTOWIEC ROKU - KOBIETY

1. **Aleksandra Ścigaj,** enduro, Beskidzki Klub Motorowy (BKM), powiat olkuski
2. **Justyna Nidecka,** biegi / biegi przeszkodowe, Unit37, Tarnów
3. **Martyna Stasiuk,** koszykówka, TS Wisła Kraków, Kraków

SPORTOWIEC ROKU - MĘŻCZYŹNI

1. **Paweł Mirek,** piłka nożna, KS Clepardia Kraków, Kraków
2. **Łukasz Kaim,** wyciskanie sztangi leżąc, powiat limanowski
3. **Dawid Bednarek,** strongman, powiat tarnowski

TRENER ROKU

1. **Paweł Cioroch,** ju-jitsu, Klub Sportowy Victoria Ju-Jitsu, powiat chrzanowski
2. **Marta Kwiatkowska,** lekkoatletyka, Trenuj w Krakowie, Kraków
3. **Patryk Romaniak,** piłka nożna, LKS Iskra Brzezinka, powiat oświęcimski

SPORTOWY TALENT ROKU

1. **Maciej Pacia,** Piłka nożna, Wisła Kraków
2. **Antoni Zając,** Tenis stołowy, KS Bronowianka
3. **Aleksandra Adamczyk,** Fitness sportowy, gimnastyka, akrobatyka i taniec, LADY Fitness Akademia Tańca i Fitness Myślenice

DRUŻYNA ROKU

1. **Klub Sportowy Victoria Ju-Jitsu,** jiu jitsu, powiat chrzanowski
2. **UKS Wierchy Zalesie,** narciarstwo biegowe, powiat limanowski
3. **Wisła Junior 2020,** piłka nożna, Kraków

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na www.gazetakrakowska.pl/plebiscyt-sportowy

eprasa.pl 0927149f30

SPORT

• **Hutnik w niedzielę o 12 gra z Sandecją.** Mecz małopolskich drużyn będzie ostatnim w tym roku na Suchych Stawach

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Twierdza Reymonta czeka na ostatni rozdział w tym roku



FOT. ANNA KACZMARZ

W Wiśle Kraków mocno liczą, że tak, jak przez cały rok, również w sobotę będzie okazja do radości po golach

Bartosz Karcz

W sobotę o godz. 20.15 „Biała Gwiazda" podejmie Motor Lublin. To będzie ostatni mecz Wisły w Krakowie w 2026 roku, który był dla niej po prostu znakomity!

Jeśli kibice czasami wspominają jakieś daty, lubią do nich wracać, to z całą pewnością będą chcieli wracać we wspomnieniach do roku jubileuszowego Wisły Kraków. Na swoje 120-lecie „Biała Gwiazda" nie tylko wróciła do ekstraklasy, ale też uczyniła to w znakomitym stylu. A jak już na najwyższym szczeblu Wisła się pojawiła, to nie miała zamiaru ściągać nogi z gazu. Przynajmniej, jeśli chodzi o mecze u siebie, bo też przy ul. Reymonta stworzono twierdzę, jaką nie może się pochwalić w tym sezonie nawet Lech Poznań, mknący po kolejne mistrzostwo Polski. Wisła u siebie to wręcz potwór. Komplet na każdym meczu na trybunach, komplet jeśli chodzi o punkty.

W całym 2026 roku „Biała Gwiazda" rozegrała na swoim stadionie do tej pory piętnaście oficjalnych meczów. Wygrała aż dwanaście z nich! Tylko trzykrotnie zremisowała, ale wszystkie jeszcze w I lidze. Wiosną po punkcie wywoziły z Reymonta Znicz Pruszków, Wieczysta Kraków i ostatnia, której się to udało Puszcza Niepołomice. Później nie było już zmiłuj. Wisła notuje w tym momencie serię dziewięciu kolejnych wygranych meczów u siebie. Jeszcze w I lidze przegrały z nią Chrobry Głogów i Pogoń Siedlce. Pierwszym z tych dwóch meczów Krakowianie pieczętowali awans do ekstraklasy. Przy okazji drugiego odbyła się wielka feta z tej okazji, która też będzie wspominana latami, a z której obrazki obiegły dosłownie cały świat.

Już po awansie zaczęły dochodzić kolejne zwycięstwa. Wiślacy znaleźli sposób kolejno na: GKS Katowice (2:1), Wisłę Płock (2:1), Wieczystą Kraków (2:0), Jagiellonię Białystok (2:0), Śląsk Wrocław (2:1), Raków Częstochowa (2:1) oraz Cracovię (2:1). Jak widać, Wisła jest bardzo konsekwentna i za każdym razem aplikuje swoim rywalom po dwie bramki. Cel na najbliższe starcie z Motorem Lublin jest dokładnie taki sam, jak przy okazji wcześniejszych meczów, po prostu wygrać i znów po domowym meczu dopisać do swojego dorobku trzy punkty.

Wisła oczywiście będzie faworytem tego meczu. Zresztą Motor grał przy Reymonta w poniedziałek i nie zaprezentował się dobrze. Uległ Wieczystej 1:2, a w dodatku stracił swojego najlepszego strzelca. Karol Czubak doznał bowiem kontuzji obu kostek po interwencji Mateusza Wieteski. Co prawda z Lublina płyną wieści, że fizjoterapeuci robią wszystko, żeby Czubaka postawić na nogi, ale wiadomo, jak w takich sytuacjach jest. Nawet jeśli z Wisłą zagra, to kilka dni przerwy w treningach mogą zrobić swoje. Jeśli zagra, bo tego też oczywiście pewnym nie można być.

Gwoli sprawiedliwości dodajmy, że Motor z Karolem Czubakiem czy bez akurat w ofensywie jest mocny. Potrafi kreować sytuacje z akcji, ale też ze stałych fragmentów gry. Z Wieczystą przegrał dość pechowo, bo cztery razy obijał słupki. Wynik tego meczu naprawdę mógł potoczyć się w zupełnie innym kierunku. Z drugiej strony jednak w obronie grał mocno frywolnie i Krakowianie mogli strzelić w tym meczu więcej niż dwie bramki. A wiślacy z całą pewnością będą nastawieni ofensywnie. Podrażnieni remisem w Radomiu, gdzie byli w konfrontacji z Radomiakiem lepsi, ale nie strzelili ani jednego gola, będą chcieli powetować sobie to na Motorze i podsumować udanie cały rok domowych przewag.

Jedno jest pewne - Wisła Kraków znów zaliczy komplet widzów na trybunach. Przyjdą oni podziękować drużynie za cały udany rok i oni też będą chcieli opuszczać stadion w dobrych humorach. Czy „Biała Gwiazda" znów im to zapewni? Przekonamy się około godz. 22 w sobotni wieczór. ©℗

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Wieczysta zagra w Warszawie. Jej nowy szkoleniowiec ma szczęście do meczów z Legią

Artur Bogacki

W 16. kolejce Wieczysta zagra w niedzielę na wyjeździe z Legią Warszawa. To będzie drugi mecz pod wodzą trenera Jacka Zielińskiego, który w debiucie pomógł drużynie przełamać złą serię.

Wynik był lepszy (2:1 z Motorem Lublin po pięciu kolejnych porażkach), ale trzeba przyznać, że w tak krótkim czasie (dwa tygodnie) trener Zieliński cudu, jeśli chodzi o grę, nie dokonał. Zespół nadal ma duże problemy w obronie, czego jaskrawym przykładem jest seria błędów przy stracie gola w ostatnim meczu. Tym razem było zwycięstwo, bo drużyna miała dużo szczęścia przed własną bramką - dość powiedzieć, że rywale aż 4 razy trafiali w słupek. Tyle że na samym uśmiechu fortuny daleko się nie zajedzie.

Choć z drugiej strony - talizmanów nigdy za wiele. Zieliński w różnych klubach w ostatnich 5 latach bardzo dobrze radził sobie w rywalizacji z Legią. Korona Kielce pod jego wodzą w sierpniu zremisowała u siebie, a w poprzednim sezonie, w lutym, wygrała 2:1 przy Łazienkowskiej. Wcześniej był remis i porażka. Z Cracovią w latach 2021-2023 trener wygrał wszystkie domowe mecze z Warszawianami, z trzech wyjazdów przywiózł jeden remis.

Teraz z Wieczystą przyjdzie pisać nową historię, bo to będzie pierwsze spotkanie tego klubu z Legią. Ekipa z Krakowa przystąpi do niego jako najsłabsza w lidze, z tym, że po ostatniej wygranej morale powinno się podnieść. W tabeli do najbliższego rywala jest już tylko punkt straty, a do pozycji nad strefą spadkową - 4 pkt. W tym roku zostały trzy mecze - po Legii, u siebie z plasującymi się w dolnej części stawki Koroną i Radomiakiem - więc szansa na przezimowanie nad „kreską" jest czymś w zasięgu piłkarzy z Krakowa.

Legia ma zupełnie inne cele, chce walczyć o mistrzostwo. Problem w tym, że ostatnio znacznie utrudniła sobie zadanie. Warszawianie w ostatnich pięciu kolejkach zdobyli tylko 5 pkt. A serię bez wygranej (4 spotkania) przełamali w miniony weekend w Płocku (1:0 z Wisłą). Ta zadyszka odbiła się to układzie sił w czołówce tabeli. Legia wprawdzie nadal jest wysoko, na 3. pozycji, ale strata do liderującego Lecha wynosi już 8 pkt (do tego rywal ma zaległy mecz).

Co ciekawe, w tym sezonie dla Legii własny stadion nie jest szczególnym atutem. Owszem, dwa pierwsze mecze wygrała, ale z pięciu następnych jest tylko jedno zwycięstwo (oraz 2 remisy i 2 porażki). Te dwa ostatnie rozstrzygnięcia padły w starciach z Lechem Poznań (1:2) i Rakowem Częstochowa (2:4). Co nie zmienia faktu, że to zespół ze stolicy będzie w niedzielę murowanym faworytem.

Legia musi sobie radzić bez Zorana Arsenicia. Obrońca doznał urazu, przeszedł już operację kolana i będzie pauzował przez kilka miesięcy.

W Wieczystej ostatnio z powodu problemu z łydką zszedł z boiska Mateusz Wieteska, który dopiero co wrócił do gry do dłuższej przerwie. Jego występ stał pod znakiem zapytania. Problemy zdrowotne miał też Lucas Piazon Kamil Pestka ma wrócić po kartkowej pauzie. ©℗



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Zawodnicy Wieczystej Kraków w miniony poniedziałek przerwali serię porażek. Jak im pójdzie w meczu na stadionie Legii Warszawa?

eprasa.pl 0927149f30

Piątek
27.11.2026

TYGODNIK ZIEMIA Limanowska

GAZETA Gorlicka

Gazeta Nowosądecka

Gazeta Krakowska

www.gazetakrakowska.pl



FOT. PAWEŁ LEŚNIAK

NOWY SĄCZ

EWA NOVEL ZAPROSIŁA DO WSPÓŁPRACY MARIKĘ! „DALEJ" TO PRZEDSMAK DEBIUTANCKIEJ PŁYTY

str. 2

STARY SĄCZ



FOT. ALICJA FAŁEK

PO PONAD 700 LATACH ODTWORZYLI TWARZ ŚW. KINGI

Rekonstrukcja powstała na podstawie badań relikwii czaszki świętej, których podjęła się Gábor Emese, węgierska ekspertka w dziedzinie rekonstrukcji twarzy, a zarazem rzeźbiarka portretowa **str. 3**

NOWY SĄCZ

Sprawdziliśmy plan budżetu miasta na 2027 rok. Jakie inwestycje będą realizowane? **str. 3**

GORLICE

AI pomaga w pracy lekarzom. Nowy sprzęt automatycznie wyłapuje najmniejsze zmiany **str. 4**

MOSZCZENICA

Ze stolicy tanga do Miasta Światła. Rodrigo za miłością życia przyjechał w jej rodzinne strony i otworzył własny salon **str. 6**

REGION

Mikołaj Lange dla Nikoli doszedł pieszo do Warszawy. Positive Ways dołożyli swoją cegiełkę **str. 7**

eprasa.pl 0927149f30



Krystyna Trzupek

Idzie Adwent

Idzie Adwent z lampionem. Śnieg skrzypi mu pod butami, mróz szczypie w policzki, a w dłoniach niesie niewielkie światełko, które rozprasza grudniowy mrok. Nie spieszy się. Wie, że do Betlejem nie można biec na skróty. Trzeba nauczyć się czekać, nasłuchiwać i wypatrywać światła.

Adwent lubi poranki. Te najciemniejsze, kiedy za oknem noc wciąż mocno trzyma świat w objęciach. Lubi ciche ulice, skrzypiący pod butami śnieg i dziecięce kroki zmierzające do kościoła. Adwent lubi roraty. Czeka na nie przez cały rok.

Adwent lubi ciszę. Przypomina, że oczekiwanie jest czymś więcej niż odliczaniem dni w kalendarzu. Jest przygotowywaniem serca na spotkanie. Na przyjście Tego, który rodzi się w prostocie betlejemskiej stajenki. Adwent nie jest przedświątecznym maratonem. Nie chodzi w nim o to, by jak najszybciej dotrzeć do Wigilii. Przeciwnie – to czas, który zaprasza, by zwolnić. By nie przegapić drogi i zrobić miejsce na to, co naprawdę ważne. Adwent lubi dobre postanowienia, choć nie muszą być spektakularne. Lubi pojednanie, telefon po długim milczeniu, wyciągniętą dłoń, cierpliwość wobec bliskich.

Potrzebujemy Adwentu. W świecie, który wszystko chce mieć natychmiast, przypomina o wartości czekania.

Idzie więc Adwent z lampionem. Zagląda do naszych domów, przystaje przy oknach, spogląda w zabiegane twarze. Nie pyta, czy mamy już kupione prezenty, wysprzątane mieszkania. Raczej, czy mamy jeszcze w sobie miejsce na nadzieję. Nie przegapmy go w przedświątecznym pośpiechu. Wyjdźmy mu naprzeciw – o świcie, z lampionem w dłoni. Adwent przychodzi po to, byśmy nie zapomnieli, na Kogo i na co naprawdę czekamy.

Szturmem zdobywa polską scenę muzyczną. Ewa Novel w duecie z Mariką

Klaudia Kulak
Nowy Sącz

Sądeczanka Ewa Novel po raz kolejny zaskoczyła swoich słuchaczy. W sieci oraz w serwisach streamingowych ukazał się jej najnowszy utwór pod tytułem „Dalej". To już trzeci singiel zapowiadający jej debiutancki album. Tym razem do współpracy zaprosiła znaną polską artystkę Marikę. Połączyły siły, aby stworzyć utwór, który ma szansę zdobyć ogromną popularność.



FOT. PAWEŁ LEŚNIAK

W sieci oraz serwisach streamingowych ukazał się najnowszy utwór Ewy Novel zatytułowany „Dalej"

O Ewie Novel głośno jest już od kilku lat. Sądecka artystka z powodzeniem rozwija swoją muzyczną drogę i konsekwentnie buduje swoją pozycję na polskiej scenie muzycznej.

Największą rozpoznawalność przyniósł jej udział w siódmej edycji programu „The Voice of Poland" oraz zwycięstwo w „Szansie na sukces" z udziałem Ireny Santor. Dzięki wygranej w tym drugim programie mogła spełnić jedno ze swoich muszycznych marzeń. Wystąpiław 2023 roku podczas Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Na koncercie „Debiuty" zaśpiewała utwór „Na końcu świata", który spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności. Od tamtego czasu artystka regularnie koncertuje i tworzy autorskie utwory, podkreślając, że muzyka jest jej największą pasją.

W sieci właśnie pojawił się jej najnowszy singiel w duecie z Mariką, czyli Martą Kosakowską. To utwór, który opowiada o miłości, bliskości, codzienności w związku, trudnościach w relacjach oraz podejmowanej przez każdego świadomej decyzji o pozostaniu razem mimo kłopotów.

Debiutancka płyta Ewy Novel ma się ukazać w przyszłym roku, i to właśnie dlatego wokalistka chciała, aby single były wyjątkowe. I udało się. Zapraszając do współpracy Marikę podkreśliła, że to artystka, która przez wiele lat była dla niej inspiracją.

- Zawsze ceniłam ją za wyrazistość, własny język i konsekwencję w podążaniu swoją drogą. Zapraszając ją do „Dalej", chciałam stworzyć spotkanie dwóch różnych kobiecych perspektyw. Jej zwrotka sprawiła, że utwór stał się jeszcze bardziej osobisty i prawdziwy - podkreśla Ewa Novel.

Muzykę do utworu „Dalej" napisali wspólnie Bartosz Kochanek, Mateusz Garbacz oraz Ewa Novel. Poprzednie single Ewy Novel to „Kobiety" nagrane z Karoliną Leszko w maju 2026 roku oraz „Dobrze nam jest" opublikowane we wrześniu 2026 roku.

Hopki, bandy i zakręty są już gotowe. W Ropie kończą budowę pumptracka

Agnieszka Nigbor-Chmura
Ropa

Między nowym boiskiem a świeżo przygotowanym terenem rekreacyjnym pojawił się już długo wyczekiwany pumptrack. Nawierzchnia została już wylana asfaltem.

Choć wokół nadal trwają prace porządkowe, miejscami widać jeszcze ślady budowy, najważniejsza część inwestycji jest już gotowa. Na 60-metrowej pętli wyprofilowano bandy, garby i zakręty, które już niebawem sprawdzą pierwsi miłośnicy dwóch kółek.

Nowy tor rowerowy typu pumptrack powstał tuż obok wybudowanego boiska sportowego. Obiekt został wykonany z asfaltu i zaprojektowany tak, by umożliwiać płynną jazdę bez konieczności pedałowania. Wystarczy odpowiednia praca ciałem, by nabierać prędkości i pokonywać kolejne przeszkody.

Inwestycję o wartości ponad 136 tys. zł zrealizowała firma Usługi Sprzętowe z Mogilna. Na jej budowę gmina pozyskała również 50 tys. zł dofinansowania z budżetu Województwa Małopolskiego.

Choć wokół toru trwają jeszcze ostatnie prace wykończeniowe i porządkowe, trudno nie odnieść wrażenia, że marzenie wielu młodych rowerzystów właśnie stało się faktem. Za kilka dni miejsce, które jeszcze niedawno było placem budowy, zamieni się w przestrzeń pełną sportowych emocji, śmiechu i pierwszych prób pokonywania zakrętów.

W Ropie przybyło kolejne miejsce stworzone z myślą o aktywnym spędzaniu czasu, a jego główni użytkownicy już nie mogą się doczekać pierwszych przejazdów.

ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. HALINA GAJDA

Andrzejkowy koncert Ośrodka Kultury Gminy Gorlice nie mógł odbyć się w innym miejscu. Sala sportowa w Kobylance daje pewność, że zmieści się w niej cała, naprawdę liczna publiczność. W tym roku postawiono na klimaty odlotowe. Dosłownie, bo Roman Korbicz rozpoczął wydarzenie od naprowadzania samolotu wypełnionego muzykami orkiestry na scenę. Gdy manewr się udał, artyści odpalili wszystkie silniki i zaczęli grać. Nie zabrakło też odlotowych skeczy, dowcipnych komentarzy i oczywiście mażoretek. Od tych najmłodszych po najstarsze. Halina Gajda

GAZETA Nowosądecka Gazeta Krakowska

Redaktor naczelny Gazety Krakowskiej: **Piotr Rąpalski.** SZEF REDAKCJI LOKALNEJ: **Alicja Fałek, Agnieszka Nigbor-Chmura;** Zespół: Joanna Mrozek, Klaudia Kulak, Krystyna Trzupek, Halina Gajda, Lech Klimek; REKLAMA: kierownik **Iwona Potoniec** - tel. 509 428 191, **Ewelina Grędziak** - tel. 500 044 866, **Monika Głuszczuk** - tel. 509 428 080, **Gorlice** - tel. 509 428 080; PRENUMERATA: **tel. 12 312 53 88;** DRUK: **Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a.** WYDAWCA **Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10.**
PREZES MAKROREGIONU **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY **Tomasz Bocheński**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 0927149f30

Jest projekt budżetu Nowego Sącza na 2027 rok. Na co pójdą pieniądze?

Alicja Fałek
Nowy Sącz

Na 18 grudnia w Nowym Sączu zaplanowana została sesja budżetowa. Projekt budżetu miasta na 2027 rok, który przygotowany został przez Ludomira Handzla i jego zespół został już opublikowany na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Choć wydatki miasta mają sięgnąć 1 mld 94 mln zł, to wśród planowanych inwestycji brakuje nowych, dużych przedsięwzięć.

Po stronie dochodów w projekcie budżetu Nowego Sącza na przyszły rok widnieje kwota 1 mld 14 mln zł. Na wydatki zaplanowano więcej - 1 mld 94 mln zł. Tym samym deficyt budżetowy wyniesie niespełna 80 mln zł. Ma on zostać pokryty z planowanego przez władze miasta zaciągnięcia kredytów i pożyczek na łączą kwotę 121 mln zł.

Najwyższą pozycję w wydatkach miasta, jak co roku, stanowią środki na oświatę – to 488,6 mln zł. Drugie miejsce stanowią wydatki na infrastrukturę – 214,8 mln zł, po nich są wydatki na gospodarkę komunalną i środowisko – 137,2 mln zł oraz na pomoc społeczną i rodzinę – 129,9 mln zł.

Przyszłoroczny plan budżetu Nowego Sącza zakłada, że miasto wyda 110,5 mln zł na inwestycje. Na liście próżno szukać nowych, spektakularnych zadań. Realizowane będą te, o których mieszkańcy słyszą od dawna. Najwięcej, bo 45,3 mln zł pochłonie projekt „Wsparcie rozwoju gospodarczego obszaru rewitalizacji poprzez zagospodarowanie terenu Rynku Maślanego", który otrzymał dofinansowanie ze środków unijnych. Aktualnie trwa procedura przetargowa na dokończenie projektu i realizację prac. Na liście jest także kontynuacja prac związanych z budową hali sportowej przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Nowym Sączu, na który przeznaczone zostanie 13,3 mln zł.

W planie jest wiele pozycji dotyczących dróg, a wśród nich m.in. przebudowa i rozbudowa: ul. Jamnickiej (w sumie ponad 2 mln zł), ul. Dunajcowej (w sumie 1,2 mln zł), ul. Nawojowskiej (1,4 mln zł), ul. Grunwaldzkiej (1 mln zł), ul. Zyndrama (832 tys. zł).

W planie na przyszły rok jest też budowa mostu na ul. Podmłynie na potoku Dąbrówka Polska – 1,2 mln zł, rozbudowa Cmentarza Komunalnego „Gołąbkowice" – 500 tys. zł, opracowanie dokumentacji projektowej I etapu obwodnicy wschodniej oraz budowa (w sumie 418 tys. zł). Władze miasta zabezpieczają też 449 tys. zł na wypłatę odszkodowań za nieruchomości potrzebne do realizacji budowy nowego mostu przez rzekę Poprad w ciągu DK 87 łączącego Nowy i Stary Sącz.

Sporym obciążeniem dla budżetu miasta będą też planowane rekompensaty dla spółki Nowosądecka Infrastruktura Miejska powołanej dla realizacji budowy nowego stadionu – 15,4 mln zł, dla spółki NOVA z tytułu nakładów inwestycyjnych wiązanych z zagospodarowaniem odpadami komunalnymi - 4,5 mln zł. Aż 34 mln zł trafi też do MPK w ramach dofinansowania transportu publicznego.

Władze miasta planują również wydać 9 mln 109 tys. zł na promocję, w tym wydatki związane z organizacją festiwali, gal boksu, jarmarków, koncertów i innych wydarzeń promujących Miasto oraz wydatki na promocję przekazywane do klubu Sandecja.



FOT. UM NOWY SĄCZ

Po stronie wydatków inwestycyjnych najwięcej zapisano na rzecz rewitalizacji Rynku Maślanego - 43,5 mln zł

REKONSTRUKCJI TWARZY ŚWIĘTEJ DOKONAŁA WĘGIERSKA ARTYSTKA

Tak najpewniej wyglądała św. Kinga

Alicja Fałek
Stary Sącz

Gábor Emese, węgierska ekspertka w dziedzinie rekonstrukcji twarzy na potrzeby kryminalistyki oraz rzeźbiarka portretowa, przekazała klasztorowi Sióstr Klarysek w Starym Sączu, niezwykłą rzeźbę odlaną w brązie. To najbliższy rzeczywistości wizerunek św. Kingi. Powstał on na podstawie zachowanych relikwii czaszki świętej, dzięki skanowaniu 3D oraz badaniom antropologicznym. Siostry Klaryski nie kryły, że nowa twarz Świętej Matki Kingi nieco je zaskoczyła, bo różni się od tej prezentowanej dotychczas na obrazach.



FOT. ALICJA FAŁEK

Nowya twarz św. Kingi dla sióstr klarysek była zaskoczeniem i muszą do niej przywyknąć

Klasztor Sióstr Klarysek w Starym Sączu został obdarowany rzeźbą, która nie jest artystyczną wizją, a naukową rekonstrukcją twarzy św. Kingi. Po ponad 700 latach od śmierci fundatorki klasztoru, możemy zobaczyć jej najwierniej odzwierciedloną twarz. To zasługa Gábor Emese, węgierskiej ekspertki w dziedzinie rekonstrukcji twarzy na potrzeby kryminalistyki oraz rzeźbiarki portretowej.

Niełatwe zadanie

Prace nad rekonstrukcją twarzy św. Kingi rozpoczęły się kilka lat temu. Najpierw eksperci z Węgier prowadzili korespondencję z siostrami z Klasztoru Klarysek w Starym Sączu, by te udostępniły do badań naukowych zachowane relikwie czaszki św. Kingi. Dzięki wsparciu i pomocy Marty Gedeon i jej męża prof. Jerzego Snopka, byłego ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej na Węgrzech, dwa lata temu do Starego Sącza przyjechała delegacja z Węgier.

Siostry Klaryski udostępniły relikwie św. Kinga, a jej czaszka została dokładnie przeskanowana trójwymiarową techniką. Później, już na Węgrzech, prowadzony był dalszy proces badawczy, który umożliwił rekonstrukcję twarzy świętej. Emese Gabor wykorzystała technologię skanowania i druku 3D, badania antropologiczne oraz nowoczesne metody odtwarzania wyglądu twarzy. Początkowo przygotowała trzy modele, na których odtwarzała układ mięśni i tkanek miękkich twarzy.

- Ostatecznie pracowałam na wydrukowanym w 3D modelu, nakładając mięśnie przy pomocy anatomicznych i antropologicznych punktów pomiarowych oraz grubości tkanek miękkich. Jest to metoda stosowana w sądownictwie, czyli wykorzystuje się ją również w kryminalistyce – mówi Emese Gábor.

Co istotne, ponad 90 procent twarzy zostało odtworzone na podstawie materiału naukowego. Dlatego też odlana w brązie zrekonstruowana twarz św. Kingi jest jej najwierniejszą, jak do tej pory, podobizną.

Dar dla Klarysek

Naukowa rekonstrukcja twarzy św. Kingi została przekazana w darze przez Gábor Emese oraz dr. Bardócz Andrása, przedstawicieli ARCheo Art-REKO Studio klasztorowi Sióstr Klarysek w Starym Sączu. Samo przekazanie podobizny świętej było czymś więcej, niż tylko ofiarowaniem dzieła sztuki. Był to uroczysty gest łączący wiarę, pamięć historyczną i współpracę polsko-węgierską.

W wydarzeniu udział wzięły siostry Klaryski, a także burmistrz Starego Sącza Jacek Lelek i jego zastępca Kazimierz Gizicki. Siostry zakonne nie kryły wdzięczności za dar, który otrzymały.

- Z otwartością podeszłyśmy do propozycji i zgodziłyśmy się na te badania, które były przeprowadzone u nas w klasztorze. Gdy otrzymałyśmy pierwsze zdjęcia twarzy Świętej Matki Kingi, to przeżyłyśmy mały szok – przyznaje matka ksieni, siostra Maria Antonina Kowalska. - Zupełnie inaczej przedstawiana była na obrazach i teraz musimy się przyzwyczaić do nowego wizerunku. Ale jak patrzymy na tę twarz odlaną w brązie, to jest ona przyjemna.

Matka ksieni podkreśla, że zrekonstruowana twarz św. Kingi to wielki dar i radość nie tylko dla wspólnoty ale dla całego Starego Sącza. Rzeźba z brązu najpewniej trafi do przyklasztornego muzeum – Domu Świętej Kingi, by mogli ją podziwiać pielgrzymi oraz turyści.

- Święta Kinga to fundatorka tego klasztoru, ale też patronka naszego miasta. To też patronka, chociaż tak oficjalnie nie ogłoszona, przyjaźni polsko-węgierskiej – zaznacza Jacek Lelek, burmistrz Starego Sącza. - Jej wizerunek znamy z dzieł sztuki. Dzisiaj święta Kinga sprawiła nam kolejną niespodzianką. Po ponad 700 latach postanowiła pokazać trochę więcej ze swojego prawdziwego wizerunku, dzięki właśnie pracy naukowców i artystów. Wielkie podziękowania za to.

Święta Kinga była węgierską królewną z dynastii Arpadów, która poprzez ślub z księciem Bolesławem Wstydliwym połączyła losy Polski i Węgier. Po śmierci męża, w 1280 roku, zrzekła się na rzecz klasztoru sióstr klarysek swoich sądeckich posiadłości, Starego Sącza oraz 28 wsi, a sama wstąpiła do zakonu. Zmarła w 1292 roku i została pochowana na terenie klasztoru.

Siostry klaryski były przekonane na świątobliwości życia swojej fundatorki, która nawet po ślubie z Bolesławem Wstydliwym zachowała czystość. W kolejnych latach po jej śmierci przybywało świadectw cudów i łask zdziałanych za jej wstawiennictwem. Proces beatyfikacyjny trwał lata, a ostatecznie zakończył się nadaniem Kidze tytułu błogosławionej 10 czerwca 1690 roku. Od tego czasu notowano kolejne cuda i niespełna 50 lat później rozpoczęto starania o jej kanonizację. 16 czerwca 1999 roku ówczesny papież Jan Paweł II, kanonizował bł. Kingę podczas swojej pielgrzymki do Polski w uroczystej mszy świętej odprawionej na starosądeckich błoniach.

eprasa.pl 0927149f30

Lekarzom z poradni ginekologicznej AI pomaga wykrywać groźne zmiany

Agnieszka Nigbor-Chmura
Gorlice

Dwa gabinety zamiast jednego, nowoczesny sprzęt i większe możliwości diagnostyczne. Przyszpitalna poradnia ginekologiczno-położnicza w Gorlicach działa w nowej formule. Równolegle funkcjonują dwa gabinety, dzięki czemu pacjentki mogą szybciej dostać się do specjalisty i szybciej przejść niezbędne badania.



FOT. AGNIESZKA NIGBOR-CHMURA

Dr Borys Welz, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego gorlickiego szpitala

Zmiany były możliwe dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy oraz funduszom własnym szpitala. Placówka została wyposażona m.in. w dwa nowoczesne aparaty USG, a zwiększenie liczby przyjęć przełożyło się także na większą skuteczność diagnostyki.

Jak podkreśla dr Borys Welz, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego gorlickiego szpitala, nowe urządzenia wyposażone są w szereg rozwiązań, które jeszcze kilka lat temu były dostępne jedynie w największych ośrodkach.

Podczas badania aparat automatycznie podgrzewa żel ultrasonograficzny, dzięki czemu procedura jest bardziej komfortowa dla pacjentek. Jeszcze większe znaczenie mają jednak możliwości diagnostyczne urządzenia. Obraz badania na bieżąco analizuje lekarz, ale może on również korzystać ze wsparcia sztucznej inteligencji. System ma w swojej pamięci tysiące obrazów zmian chorobowych występujących m.in. w piersiach, narządach rodnych czy innych obszarach badanych za pomocą ultrasonografii.

Gdy algorytm wykryje obszar wymagający szczególnej uwagi, zaznacza go na ekranie żółtym prostokątem. Lekarz może w każdej chwili wrócić do wskazanego miejsca, dokładnie je przeanalizować i porównać z własną oceną. Jak podkreślają specjaliści, sztuczna inteligencja nie zastępuje lekarza, ale stanowi dodatkowe narzędzie wspierające diagnostykę i pomagające wychwycić nawet bardzo subtelne zmiany.

- Dwóch lekarzy może jednocześnie przyjmować pacjentki, dzięki czemu jesteśmy w stanie pomóc nawet dwa razy większej liczbie kobiet niż wcześniej. Dysponujemy nowoczesnym sprzętem i prowadzimy pełną diagnostykę onkologiczną zarówno w poradni, jak i na oddziale. Pacjentka po postawieniu diagnozy może od razu zostać skierowana na leczenie szpitalne - mówi ordynator.

Jak zaznacza, efekty już są widoczne. Dzięki realizowanym programom profilaktycznym, w tym badaniom związanym z wykrywaniem wirusa HPV i diagnostyką szyjki macicy, liczba wykrywanych stanów przednowotworowych wzrosła nawet cztero- do pięciokrotnie.

- Im wcześniej wykryjemy chorobę, tym większe są szanse na skuteczne leczenie. Dlatego tak ważne są zarówno regularne badania, jak i dostęp do nowoczesnej diagnostyki - podkreśla dr Welz.

To rozwiązanie ma jeszcze jedną zaletę. Gdy badania wykonane w poradni wykażą potrzebę dalszego leczenia, pacjentka może niemal od razu trafić na oddział ginekologiczno-położniczy. Konsultacje, diagnostyka i ewentualna operacja realizowane są w jednym miejscu. Dzięki temu kobiety nie tracą czasu na szukanie kolejnych specjalistów czy placówek, a cały proces leczenia przebiega sprawniej i szybciej.

Drzewa upamiętnią zasłużonych sądeczan

Klaudia Kulak
Nowy Sącz

W ramach obchodów 140-lecia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", planowane jest stworzenie „Żywej alei zasłużonych sądeczan". Idea polega na posadzeniu drzew upamiętniających osoby, które na stałe zapisały się na kartach historii miasta.

Zgodnie z założeniem aleja upamiętniająca zasłużonych sądeczan miałaby pełnić funkcję parku, a każde z posadzonych drzew opatrzone byłoby tabliczką z informacją o konkretnej osobie, a także z jej życiorysem. Dzięki temu miasto zyskałoby nową zieloną przestrzeń, ale także wyjątkowe miejsce, gdzie wśród zielonych drzew mogliby spacerować sądeczanie, ale także turyści.

Inicjatywa wpisuje się w obchody jubileuszu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", a „Żywa Aleja Zasłużonych Sądeczan" to pomysł jego przedstawicieli - Małgorzaty Brody, Antoniego Malczaka oraz Leszka Zegzdy. Z ideą zapoznano już prezydenta miasta Nowego Sącza, który z aprobatą przyjął pomysł i zadeklarował wsparcie.

- Wystąpiłem do Rady Miasta Nowego Sącza z wnioskiem o ustanowienie roku 2027 Rokiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". Jako miasto pamiętamy o ludziach i organizacjach, które w trudnych czasach budowały naszą sądecką tożsamość. Ich dorobek i zasługi chcemy zachować dla kolejnych pokoleń. - mówi Ludomir Handzel,.

Wśród propozycji lokalizacji jest m.in. wał nad Kamienicą tuż za stadionem Sandecji. Obecnie teren ten nie jest w żaden sposób zagospodarowany, a mogłoby tam powstać ciekawe miejsce na spacery.

Koło Nowego Sącza wybudują kryty basen

Klaudia Kulak
Ptaszkowa

Gmina Grybów wybrała już wykonawcę krytej pływalni, która wybudowana zostanie w sąsiedztwie Centrum Sportów Zimowych. W planie jest stworzenie tam zjeżdżalni oraz wodnego placu zabaw dla dzieci.

Jeżeli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, wiosną 2028 roku będzie można już korzystać z nowoczesnej pływalni, która zostanie wybudowana w Ptaszkowej. Obiekt architektonicznie dopasowany zostanie do sąsiadującego Centrum Sportów Zimowych.

Z dokumentacji przetargowej wynika, że będzie to zamknięty basen z całym zapleczem technicznym i sanitarnym, a także instalacją grzewczą i urządzeniami do obsługi wody basenowej.

Nie zabraknie również atrakcji dla najmłodszych. Będzie zjeżdżalnia oraz wodny plac zabaw. W planie jest także atrakcyjne zagospodarowanie terenu wokół budynku, a lustro wody wynosić będzie około stu metrów kwadratowych.

Cały obiekt będzie osobną bryłą architektoniczną, ale sąsiadującą i połączoną z CSZ. Da to możliwość korzystania ze znajdującą się tam bazą noclegową i sportową, a także gastronomiczną.

Umowa na realizację zadania pod nazwą podpisana została 10 listopada. Wykonawcą inwestycji będzie firma Machnik spółka z o.o. ze Starego Sącza, a wartość umowy wynosi 10 mln 770 tys. zł.

W przetargu wzięło udział dziewięć przedsiębiorstw, spośród których wygrała najniższa oferta. Była ona nawet niższa od tej, jaką gmina zamierzała przeznaczyć na inwestycję.

- Zgodnie z umową wykonawca ma maksymalnie 16 miesięcy od dnia jej zawarcia na zakończenie prac wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie obiektu - mówi Jacek Migacz, wójt gminy Grybów.

Zgodnie z założeniem basen ma być ogólnodostępny dla mieszkańców gminy i poszerzać ofertę rekreacyjną i sportową Centrum Sportów Zimowych. Będzie również atrakcją turystyczną dla wszystkich osób odwiedzających region.



FOT. FB JACEK MIGACZ, WÓJT GRYBOWA

Budynek basenu będzie połączony przewiązką z Centrum Sportów Zimowych

eprasa.pl 0927149f30

Pół wieku temu – 25 listopada – Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu „07 zgłoś się” – Str. 6

PULS *regionów*

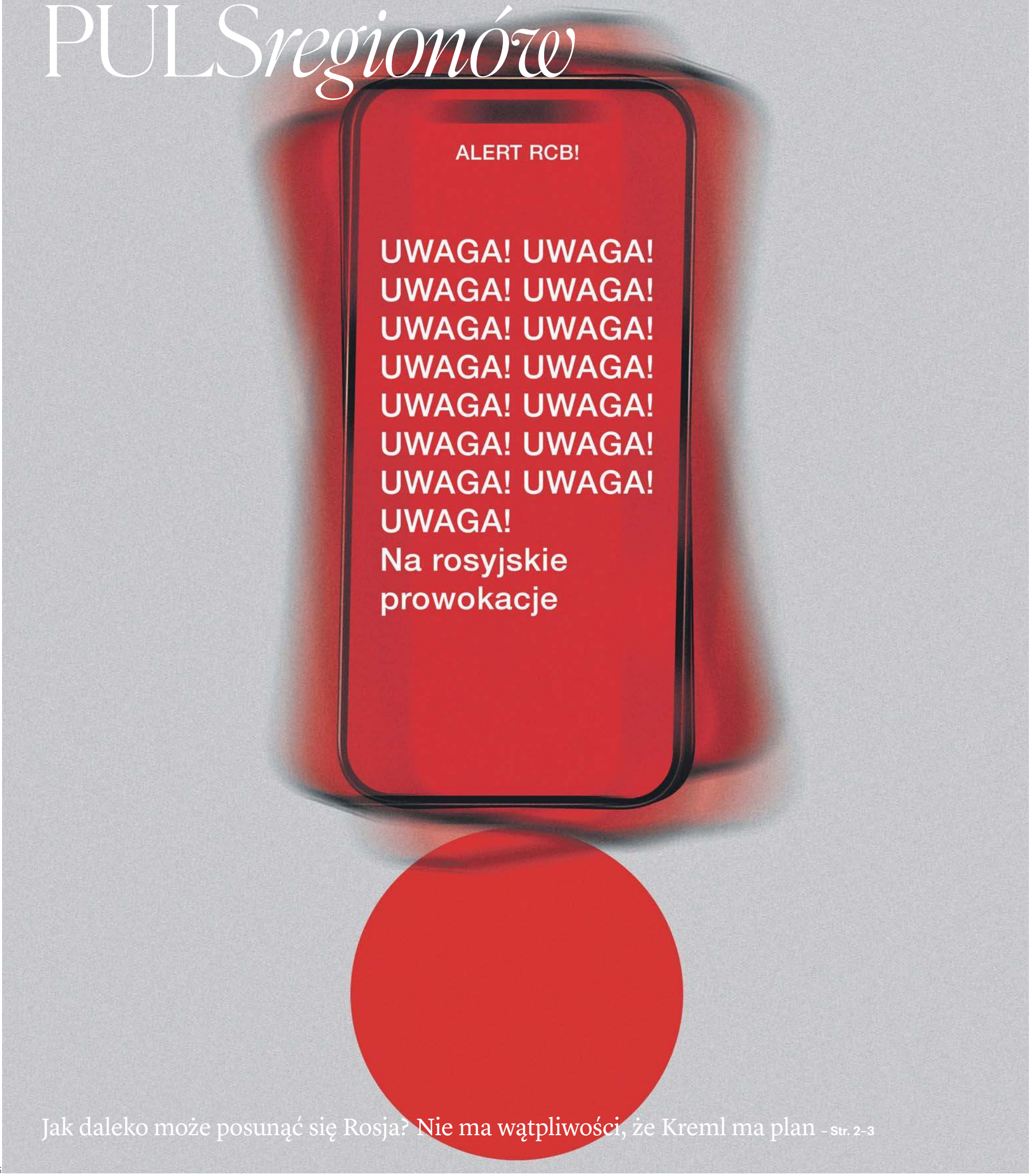

Jak daleko może posunąć się Rosja? Nie ma wątpliwości, że Kreml ma plan – Str. 2-3

BT

eprasa.pl 0927149f30

WYWIAD

Romuald Szeremietiew: Od pewnego czasu jesteśmy w stanie wojny z Rosją

– Rosjanie realizują fazę destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi – mówi Romuald Szeremietiew, były wiceminister i były p.o. ministra obrony narodowej, publicysta, nauczyciel akademicki

Dorota Kowalska

Panie ministrze, zaskakuje pana czymś jeszcze Rosja?
Rosja? Nie.

Ostatnie dni to dwie rosyjskie rakiety i jeden dron nad Polską: wleciały i się rozbiły, na szczęście gdzie w polach. Nikt nie ucierpiał.
Tak. Z tym, że ostatnio podano, że ten trzeci przybysz to też rakieta.

Z nocy z poniedziałku na wtorek kolejny rosyjski dron był przez kilka minut nad polskim niebem. Manifestacja siły?
Nie, to odpowiedź na sytuację, w jakiej znalazł się Putin podczas ostatniej wizyty w Chinach oraz spotkania z przewodniczącym Xi i prezydentem Trumpem.

A w jakiej sytuacji znalazł się Putin?
Pierwsza kwestia - jeżeli spojrzymy na to, jak przebiegało spotkanie Putina z Trumpem i z Xi, to musimy zauważyć, że strona chińska inaczej obu potraktowała - a to w Azji ma znaczenie, tak symboliczne jak i polityczne – a więc inaczej potraktowano Trumpa, a inaczej Putina. Xi osobiście witał Trumpa po przelocie na lotnisku, czego zasady dyplomacji chińskiej nie przewidują. Nie jest tam przyjęte, żeby szef państwa chińskiego przyjmował w taki sposób przywódców innych państw. W tym przypadku Xi zrobił wyjątek. Natomiast nie zrobiono tego wyjątku w stosunku do Putina. Jego przyjmował szef gabinetu Xi. Funkcjonariusz średniego szczebla. Do tego jeszcze Chińczycy wybrali urzędnika, co nie jest takie proste w Chinach, który górował wzrostem nad Putinem. A ten ma kompleks swojego wzrostu, o czym Chińczycy doskonale wiedzą. No i jeszcze jedna charakterystyczna rzecz, donoszą o tym różni korespondenci, o ile prezydenta Stanów Zjednoczonych witano hymnem narodowym, o tyle, przy powitaniu Putina, jak podają media, podobno zagrano melodię „Dziadka do orzechów".

I myśli pan, że Putin poczuł się upokorzony?
A sądzi Pani, że był uradowany? Myślę, że Chińczycy pokazali Putinowi, gdzie jest jego miejsce. On jest już po prostu wasalem Pekinu. Xi mu to cały czas przypominał: tym, gdzie go sadzał, jak go witał, jak go przyjął jako gospodarz. Natomiast bardzo serdecznie przywitał się z Trumpem: obejmował go, ściskał. Więc to jest jedna kwestia. Druga jest taka, że z kolei Trump serdecznie potraktował Putina. Pytanie: dlaczego?

Dlaczego?
Właśnie! Otóż Trump pokazuje Putinowi, że on nie musi być wasalem Pekinu, może być wasalem Stanów Zjednoczonych i wówczas będzie dużo lepiej traktowany. Przypomina się to, co się stało w latach siedemdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone, zwłaszcza prezydent Nixon, zorientowały się, że Chiny nie chcą być dłużej junior partnerem Sowietów, chcą odgrywać samodzielną rolę. Z kolei obecność Chin po stronie Stanów Zjednoczonych w rywalizacji USA z ZSRS uprawdopodobniało Amerykanom, że w konfrontacji zimnowojennej wygrają, co się zresztą stało. Być może w tej chwili Trump rozumuje podobnie jak Nixon kiedyś. Tylko że tym junior partnerem do pozyskania jest w tej chwili Rosja. I ostatnią rzecz jeszcze powiem: moim zdaniem Chiny chciałyby zbudować ład międzynarodowy na takiej zasadzie, na jakiej on istniał w czasach Związku Sowieckiego. Tylko teraz to Chiny byłyby głównym rywalem/partnerem Stanów Zjednoczonych, bo USA pozycję supermocarstwa przecież zachowają. A więc były znowu, jak mówią w Polsce „duopol", tylko nie USA-ZSRS, a duopol USA-Chiny z junior partnerem Rosją. Pytanie: przy kim ta Rosja wkrótce będzie stała? Przy Chinach, czy przy Stanach Zjednoczonych?

Ale samo zaproszenie Putina na takie spotkanie było dla niego wyróżnieniem!
Ależ skąd! Został przecież przez Xi potraktowany bardzo źle. Moim zdaniem Putin czuł się fatalnie. Widać było zresztą, jaką miał minę. Xi mu pokazywał: „Ty jesteś moim wasalem i stawaj tu, siadaj tu". Moim zdaniem Xi zaprosił Putina, żeby pokazać go Trumpowi jako swego wasala.

Słowa Trumpa do Putina: „Mój przyjacielu" zostały odebrane dość negatywnie, na całym zresztą świecie.
Oczywiście, że zostały odebrane negatywnie, ponieważ Putin to zbrodniarz i jest powszechnie potępiany. Ale myśli pani, że przywódcy chińscy, z którymi Stany Zjednoczone nawiązywały współpracę w okresie, kiedy Nixon był prezydentem, mieli mniej zbrodni na sumieniu niż prezydent Rosji?

Ale, jak spotkanie w Shenzehn ma się do rosyjskich rakiet naruszających naszą przestrzeń powietrzną?
Tu dochodzimy do istoty rzeczy. Mianowicie, Putin chciałby wyrwać, jeżeli idzie o swoją pozycję jako junior partnera Stanów Zjednoczonych, jakieś kawałki terytorium, które będą podporządkowane Rosji. Musi pokazać Rosjanom, że ma jakieś sukcesy. W związku z tym wszystko, co usiłuje robić na Ukrainie, a teraz nawet sięga do Polski w istocie ma poprawić jego pozycję negocjacyjną, gdyby Stany Zjednoczone rzeczywiście chciały przyjąć Rosję jako partnera.

Nie wyobrażam sobie, żeby Putin miał ochotę zaatakować Polskę, która jest w NATO.
Ochotę to on ma. Jeżeli NATO będzie reagowało tak, jak dotąd - wystosuje tylko jakiś sto dziesiąty protest, a Polska stanie się państwem upadłym? Dziwię się bardzo, że strona polska w obliczu bezpośrednich ataków, bo rakiety rosyjskie na nasze terytorium wlatują i wybuchają, jest taka bierna. To są przecież akty agresji. I nie dzieje się nic.

A co powinno się dziać, pana zdaniem?
Przede wszystkim należy uruchomić NATO, które powinno wystąpić bardzo ostro środkami dyplomatycznymi, pokazując jednocześnie gotowość podjęcia reakcji militarnych. Należałoby zwłaszcza uszczelnić naszą przestrzeń powietrzną już teraz!

Te drony i rakiety, które wleciały na teren Polski powinny być zestrzelone?
Jeżeli Polska ma takie zdolności - miejmy nadzieję, że ma - to powinny zostać zestrzelone. Wszystko, co wlatuje w naszą przestrzeń powietrzną, czego nie kontrolujemy i czego nie aprobujemy, powinno być zniszczone. To jest oczywiste.

Myśli pan, że tych prowokacji ze strony Rosji będzie coraz więcej?
Tak, będzie. Od pewnego czasu jesteśmy - nie uświadamiając sobie tego - w stanie wojny z Rosją. To Rosja postanowiła na Polskę uderzyć, chyba po agresji na Gruzję w 2008 roku. Moim zdaniem przeprowadziła bardzo dokładne rozpoznanie, jakimi aktywami dysponujemy, jakie są nasze słabości i następnie uruchomiła fazę dotykających nas działań, którą określam jako fazę destrukcji. Rosja używa na terenie Polski agentury wpływu, żeby skłócić, podzielić społeczeństwo polskie i dokonuje różnego rodzaju aktów dywersji, które mają zwiększyć jeszcze zamieszanie wewnętrzne. Mieliśmy już liczne podpalenia, groźne incydenty na kolei, nawet zabójstwa przeciwników Putina. Mieliśmy, mamy, falę nachodźców, którą organizują rosyjsko-białoruskie służby.



FOT. PAP/EPA.

Romuald Szeremietiew: Strona chińska inaczej potraktowała Trumpa, inaczej Putina. A to w Azji ma znaczenie

Teraz wlatują na teren Polski różnego rodzaju obiekty. Najpierw to były różne balony, potem pojawiły się drony, czasem przeleciał jakiś śmigłowiec czy samolot, a teraz wprost spadają rakiety i nam wybuchają. To jest realizacja przez Rosjan fazy destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to

eprasa.pl 0927149f30

możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi.

Co w tym momencie powinien zrobić polski rząd? Powiedział pan „dyplomacja", ale mam wrażenie, że dyplomacja na Rosję w żaden sposób nie działa.

Działa, działa! Jeżeli tylko ta dyplomacja będzie miała w ręku mocną pałkę. Jaka to ma być pałka nie będę opisywał, ponieważ nie chcę opowiadać rzeczy, które nie powinny być publicznie omawiane. Natomiast to, co należy zrobić i co byłoby konieczne, to po pierwsze - spójna polityka w zakresie obronności, w której przewodzi prezydent. Mam tu na myśli coraz ściślejsze związki ze Stanami Zjednoczonymi. Koniecznie musi powstać baza wojsk amerykańskich w naszym kraju. Dlatego jestem wściekły, że polski rząd tak wolno w tej sprawie działa. Słychać tylko gromkie opowieści. I oczywiście, ważna jest dalsza budowa armii dysponującej komponentem ofensywnym. Takim, który będzie pokazywał Rosji, że jesteśmy zdolni wykonać operację militarną nie tylko w obronie naszych granic, ale również poza granicami naszego kraju.

Za Donaldem Trumpem czasem ciężko nadążyć.

Linia, którą realizują Stany Zjednoczone została wytyczona w Strategii bezpieczeństwa narodowego USA (NSS) przyjętej przez administrację Donalda Trumpa na przełomie listopada i grudnia 2025 r. Opiera się na polityce „America First" oraz „pokoju przez siłę". Dokument odchodzi od dotychczasowego modelu liberalnego porządku międzynarodowego na rzecz równowagi sił, suwerenności państw narodowych i rywalizacji mocarstw. Strategia jest cały czas realizowana. Założono w niej, że polityka USA w świecie znajdzie oparcie w trzech punktach: Daleki Wschód (Korea Płd., Japonia), Bliski Wschód (Izrael, Arabia Saudyjska) i Europa Środkowa (Polska, Rumunia). Proszę nie ulegać, powiedziałbym, propagandzie antytrumpowskiej, bo Trump ma bardzo wielu przeciwników, jest źle widziany głównie przez ośrodki liberalno-lewicowe. Staram się oddzielać tę propagandę od tego, co rzeczywiście w polityce międzynarodowej USA robią i na jakim etapie jesteśmy, jeżeli idzie o budowę ładu międzynarodowego, który to ład chcą na nowo skonstruować Stany Zjednoczone.

Wróćmy do wojny w Ukrainie. Mówi się o planowanych rozmowach pokojowych, ale Putin stawia Ukrainie warunki zaporowe. Chce Donbasu, chce ziem, które już Rosjanie zajęli. To są warunki dla Ukrainy, przynajmniej z tego, co mówi Zełenski, nie do przyjęcia.

Spójrzmy realnie na sytuację Ukrainy. Proszę spojrzeć na mapy narodowościowe byłego Związku Sowieckiego, te pokazujące zasiedlenie narodów zamieszkujących sowieckie republiki. Otóż granice między obecną Ukrainą a Rosją narodowościowo są bardzo płynne. Wiadomo, że na samej Ukrainie byli i są ludzie, którzy uważają się za Rosjan, gdy na terenach w granicach Rosji znajdują się Ukraińcy.

Podobnie jest w Estonii, prawda?

Mniej więcej. Rosja przez dziesiątki a nawet setki lat miała pod swoim panowaniem ziemie, które dziś są terytoriami niepodległych państw i wpływy rosyjskie na nich ciągle występują. Zresztą w sensie cywilizacyjnym te wpływy zagłębiły się nawet w polskim społeczeństwie i to nam wyłazi od czasu do czasu, a co dopiero na terenie Ukrainy. Kwestia przynależności terytorialnej poszczególnych ziem, które dzisiaj są w np. granicach państwa ukraińskiego, może budzić wątpliwości. Oczywiście rozumiem Żełenskiego, że on chce utrzymać wszystko, co w spadku po ukraińskiej republice sowieckiej jego państwo zyskało, ale to nie oznacza wcale, że tak być musi. Kijów uważa, że ma prawo do całości terytorium, które otrzymał po rozpadzie ZSRS, ale nie jest powiedziane, iż będzie miał dość sił, aby całość tych terenów utrzymać. My w Polsce mamy w tej kwestii sporo przykrych doświadczeń.

Te granice zostały uznane. Mają prawo! To jest ich ziemia, walczą o nią od czterech lat.

My mieliśmy prawo do granic II Rzeczypospolitej ustalonych w traktatach pokojowych w Wersalu (1919) i w Rydze (1921), ale Hitler i Stalin mieli inny pogląd w tej kwestii. Nie mieliśmy dość sił, aby nasze granice obronić.

Więc gdyby teraz Putin zażądał od Polski ziem, które kiedyś należały do Rosji, to co? To mamy je oddać?

Jeśli miałby dość sił to na pewno by to zrobił. Ale ot tak sobie na jakiej podstawie może czegokolwiek od nas żądać?

A na jakiej podstawie może czegokolwiek żądać od Ukrainy?

Myśli, że Rosja jest silniejsza od Ukrainy i do tego mówimy o terenach, na których mieszkają też Rosjanie.

Gdyby podążać pana tokiem myślenia, to właściwie w każdym zakątku świata są takie miejsca, w których panuje analogiczna sytuacja.

W wielu miejscach przecież tak jest.

I co? Silniejszy bierze co chce, co uważa za swoje?

Nieszczęście polega na tym, że zmiany granic siłą, a to Rosjanie przecież robią, otworzyły znowu tę puszkę Pandory, którą wydawało nam się, że przynajmniej w Europie po II wojnie światowej zamknęliśmy. To co robi Rosja przypomina różnym ludziom, że granice ich państw są niesprawiedliwe z punktu widzenia ich interesu narodowego. Z tego mogą być i zapewne będą różnego rodzaju kłopoty.

Żądania, jakie Putin wystosowuje w stosunku do Unii Europejskiej też są abstrakcyjne.

Putin jest imperialistą, który myśli, że osiągnie wielkie cele imperialne atakując głównie na zachodzie, bo z Chinami boi się zadrzeć, a także z muzułmanami na południu. Więc został mu kierunek zachodni i na nim operuje. Widzi słabość Europy, widzi, że ma zwłaszcza na zachodzie Europy różnego rodzaju klientów, którzy z kolei mają słabość do Rosji, chętnie by z nim współpracowali, głównie ci w Berlinie.

Jak Europa powinna postawić się Putinowi?

Samymi opowieściami Rosji się nie powstrzyma. Europa powinna we własnym dobrze pojętym interesie robić wszystko, żeby umacniać kraje, które graniczą z Rosją. A więc powinna wszelkimi sposobami wzmacniać wschodnią flankę NATO i Polskę jako główny, zasadniczy element siły na tej rubieży. Ale nie sądzę, żeby się na to w Brukseli zdecydowano, bo zdaje się, że w głowach unijnych urzędników czai się obawa, iż silna Polska może być kłopotliwa w relacjach wewnątrzunijnych, czyli lepiej żeby była słabym podmiotem.

Teraz na spotkaniu NATO mówi się o tym, że być może Polska dostanie kolejne Patrioty, mówi się o militarnym wzmocnieniu Polski!

No właśnie, mówi się, a Patrioty to element defensywny, służący do zwalczania środków napadu powietrznego. W okresie rządów Zjednoczonej Prawicy zaczęliśmy dokonywać zakupów uzbrojenia, które jest potrzebne wojskom operacyjnym z przeznaczeniem do działań ofensywnych. Niestety, nastąpiło przyhamowanie wprowadzania takiego uzbrojenia, pewne rzeczy jeszcze rozpędem się dzieją, ale spowolnienie jest widoczne. Obawiam się, że program zbudowania najsilniejszej armii natowskiej w Europie, o czym mówił tak mocno prezydent Nawrocki, jest realizowany z dużymi kłopotami. To stawia kwestię bezpieczeństwa Polski pod znakiem zapytania. Pojawia się uzasadniona wątpliwość czy państwo polskie rządzone przez obecną koalicję realizuje politykę, która służy bezpieczeństwu Polski?

Nie zgadzam się z panem. Mamy największe PKB przeznaczone na wojsko i obronność, jeśli chodzi o kraje europejskie, doprowadził do tego obecny rząd. Mamy program SAFE, który także ma służyć wojsku, ten program też wprowadziła ekipa Donalda Tuska. Mamy rozmowy o stałej bazie amerykańskich żołnierzy w naszym kraju. Więc nie powiedziałabym, że ten rząd nie robi nic w sprawie obronności Polski.

Nie powiedziałem, że nie robi się nic. Twierdzę, że robi zbyt mało i nie tam, gdzie trzeba i nie to, co trzeba. Słynny program SAFE pogłębi zadłużenie Polski, ale nie posłuży wzmocnieniu naszej obronności.

Pozwolę się również w tej kwestii z panem nie zgodzić!

Oczywiście. Może się pani ze mną nie zgadzać! Mówię to jako ktoś, kto przez kilka lat zajmował ministerialne stanowiska w MON, jest doktorem habilitowanym nauk o obronności, oficerem w stanie spoczynku. Uważam, że ten program SAFE to nieszczęście!

Panie ministrze, Rosja też słabnie. Putinowi w ogóle nie zależy na pokoju? Oni gospodarczo ledwo zipią.

Rosja słabnie, ale to nie oznacza, że słabnąca Rosja nie jest w stanie wykonywać jakichś agresywnych działań. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy jak powiedziałem, Putin będzie chciał poprawić swoją pozycję przetargową w ewentualnych relacjach z Stanami Zjednoczonymi. Będzie chciał mieć w ręku jakieś aktywa, które będzie mógł pokazać i powiedzieć: „Odejdę od Pekinu, ale pod warunkiem, że ty zgodzisz się na to, na to i na to". Wiemy, że takie deale - przepraszam za określenie -, w polityce zagranicznej były robione, że wspomnę Jałtę i tak zwaną Wielką Trójkę (Churchilla, Roosevelta i Stalina).

Myśli pan, że do zakończenia konfliktu z Ukrainą w najbliższej perspektywie nie dojdzie?

Putin jest w niekorzystnym położeniu - mimo iż się bardzo napina, to nie jest w stanie odnieść wyraźnego, decydującego zwycięstwa nad Ukrainą. Więc może być tak, biorąc pod uwagę relacje Moskwa-Waszyngton, że korzystne będzie dla niego zamrożenie na pewien czas działań na Ukrainie i wykonanie jakiegoś gwałtownego ruchu, na przykład w stosunku do państw bałtyckich albo nawet wobec Polski. Wtedy osiągając tu jakieś sukcesy, może powiedzieć Waszyngtonowi: „No to co? Rozmawiamy o pokoju. Jestem gotów. Tylko to, to i to i to jest moje". A co miałoby być ich, to zdaje się Moskwa już powiedziała: NATO wycofuje się na linie sprzed rozszerzenia na Europę Środkową, żadnych amerykańskich żołnierzy w Polsce. Gra się toczy o naprawdę bardzo wysoką stawkę. O kształt ładu międzynarodowego, który Amerykanie postanowili na nowo uformować. W tym układzie my możemy odegrać podmiotową rolę będąc partnerem Stanów Zjednoczonych, albo stać się daniem na stole, jeżeli będziemy nadal trzymali się Berlina, który nic nie może.

Znowu się z panem nie zgodzę, Stany Zjednoczone to nasz strategiczny partner to prawda, ale uważam, że trzeba się trzymać również Unii Europejskiej.

Tak? A czego się chce pani trzymać?

USA wycofały część wojsk z Europy. Tak jak pan słusznie zauważył, póki co nie ma jeszcze stałej bazy US Army w Polsce obiecywanej przez Amerykanów, Trump mówi do Putina „Mój przyjacielu" i - znowu sam pan o tym wspomniał - może będzie chciał z nim zrobić jakiś deal. Więc ja bym się jednak trzymała Unii Europejskiej!

Ale nie ma się tam czego trzymać. Rzecz polega na tym, że Unia Europejska nie jest przecież sojuszem militarnym, jakim jest NATO – to po pierwsze. Po drugie, unijni biurokraci wewnętrznie się zapętlili - te polityki klimatyczne, multikulturalizm, już nie wspomnę o tęczowych ideologiach, a do tego jeszcze mają na grzbiecie ogromną społeczność muzułmańską, która w tej chwili rozpycha się na terenie Francji, Niemiec, w Anglii.

Ale, póki co, w sprawie Ukrainy ta Unia Europejska mówi jednym głosem.

Mówi. I co z tego?

A Trump już niekoniecznie!

A Trump niekoniecznie, bo Trump chce, żeby został tam zawarty pokój. Żeby zakończyć tę wojnę i ustabilizować sytuację na tym odcinku, ponieważ za dużo konfliktów na świecie Stany Zjednoczone muszą uspokajać. One nie służą dobrze również, jeśli idzie o wewnętrzną sytuację w USA, o czym przekonali się Republikanie przy połówkowych wyborach do Kongresu, o których pani wspomniała. Więc trzeba na całą tę sytuację spojrzeć trochę szerzej.

eprasa.pl 0927149f30

MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI

Chory człowiek szuka ratunku, internet obiecuje cud. Prof. Raciborski o medycznej dezinformacji

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Nieufność powinna już wzbudzić gwarancja skuteczności – mówi prof. Filip Raciborski z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego



Anita Czupryn

Dlaczego pacjenci bardziej ufają komuś z internetu niż lekarzowi? Szukają tego, czego zabrakło im w gabinecie?

Mówimy o szerokim problemie, jakim wydaje się komunikacja między pacjentem i lekarzem, oraz lekarzem i pacjentem, bo należy ten problem analizować w obu kierunkach. Lekarz oferuje nam diagnozę, konsultację i leczenie czy też zalecenia, natomiast w większości przypadków czas na pojedynczą wizytę jest bardzo ograniczony. Trzeba pamiętać, że lekarz często nie ma tyle czasu, ile byśmy chcieli. Dodatkowo musi jeszcze wypełnić dokumentację związaną z naszą wizytą. To nie są idealne warunki do rozmowy na temat naszego zdrowia, szczególnie gdy mamy mówić o naszych wątpliwościach czy obawach. Druga rzecz to język. Zarówno lekarz, jak i dokumenty, które otrzymujemy w ramach systemu ochrony zdrowia, posługują się językiem fachowym. I ten język taki ma być, gdyż mamy do czynienia z dokumentacją medyczną. A dla pacjenta często jest to język nie w pełni zrozumiały. Z kolei, jeżeli lekarz przepisze nam lek i zajrzymy do ulotki dla pacjenta, znajdziemy w niej szereg ograniczeń i możliwych działań niepożądanych. Ich wymienienie wynika z obowiązujących przepisów dopuszczania leków do obrotu. Natomiast pacjenta może to przerażać, gdyż jest to fachowe, skomplikowane i mało zrozumiałe, a dodatkowo jest tam wprost napisane o grożących nam ryzykach, z których część może być bardzo poważna.

W internecie znajdziemy prostsze wytłumaczenie?

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Obiecuje poprawę, powołuje się na dziesiątki zadowolonych osób. Czasem opowiada, że sprawdził dany produkt na sobie. To jest bardziej przystępne niż dowody naukowe oparte na badaniach klinicznych i analizach statystycznych. Osoba, u której pojawił się jakiś problem zdrowotny, często odczuwa niepokój czy nawet lęk. Chciałaby, żeby jej problem dał się łatwo rozwiązać, najlepiej bez konieczności długotrwałego leczenia i czasochłonnej zmiany nawyków. Tym bardziej, że leczenie też wiąże się z dodatkowymi ryzykami, w tym potencjalnymi działaniami niepożądanymi. Jeżeli zestawimy te dwie sytuacje, to nietrudno zrozumieć, dlaczego ulegamy obietnicom prostych rozwiązań, które są nam oferowane w atrakcyjnej postaci. Zadaniem lekarza nie jest jednak sprzedaż czegoś ani składanie takich obietnic, tylko leczenie pacjenta zgodnie z aktualnym stanem wiedzy medycznej, mając jednocześnie świadomość istniejących ograniczeń.

Które fałszywe informacje o zdrowiu najbardziej pana dziś niepokoją?

Patrząc na skalę zjawiska i długofalowy wpływ, po pierwsze wskażę na szczepienia. Przez ostatnie kilkanaście lat obserwowaliśmy spadek odsetka dzieci szczepionych zgodnie z tzw. kalendarzem szczepień. Trzeba przy tym zaznaczyć, że po wyraźnym spadku w okresie pandemii część wskaźników zaczęła powoli się podnosić. Natomiast porównanie z danymi sprzed kilkunastu lat pokazuje wyraźne różnice i są one niekorzystne z perspektywy naszego bezpieczeństwa. Przed naszą rozmową zajrzałem do danych GUS. Weźmy szczepienie przeciw odrze, śwince i różyczce – MMR, które często jest wymieniane w kontekście dezinformacji i medycznych fake newsów. W 2010 roku odsetek dzieci zaszczepionych w trzecim roku życia tą szczepionką wynosił 98,2 procent, a w 2024 roku było to 91,7 procent. Może komuś wyda się, że to dalej bardzo dużo i nie ma się czym przejmować, ale dla odry próg odporności populacyjnej wynosi aż 95 procent. Zejście poniżej tego progu oznacza długofalowo, że choroba może się znacznie łatwiej rozprzestrzeniać w społeczeństwie, stanowiąc poważne zagrożenie zdrowia naszego i naszych najbliższych. Tymczasem szczepienia są inwestycją w profilaktykę, zabezpieczeniem przed chorobą. Ważne jest też, żeby realizować je zgodnie z zaleceniami. W niektórych przypadkach późniejsze szczepienie może przynieść mniejsze korzyści, chociaż i tak warto się zaszczepić. Tak jest na przykład w przypadku HPV, gdzie szczepionka jest najbardziej efektywna, gdy podana została przed kontaktem z wirusem. Niepokoi mnie również wynik raportu „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku: aż 20 procent badanych zgadza się z tezą, że dieta i zioła mogą całkowicie zastąpić leczenie onkologiczne. Z jednej strony jest to przerażające, kiedy myślimy o potencjalnych konsekwencjach takiego podejścia. Z drugiej strony, patrząc na to, jak wygląda dziś przestrzeń internetu i z jakimi informacjami spotykamy się w mediach społecznościowych, te dane niestety nie są zaskoczeniem.

Algorytmy podsuwają mi reklamy cudownego preparatu, który ma usunąć przyczynę przewlekłej choroby, na którą choruję. Jest zdjęcie naukowczyni, historie wyzdrowień, komentarze pełne zachwytu. Jak sprawdzić, co w tym jest prawdą?

Każdą taką informację możemy poddać weryfikacji. Pytanie, czy mamy na to czas. Są portale factcheckingowe, które biorą na warsztat popularne przekazy i rozkładają je na czynniki pierwsze. Pokazują źródła, wyjaśniają, skąd pochodzą wykorzystane materiały, jak zostały przerobione i na czym polega manipulacja. W podanym przez panią przykładzie mamy ofertę sprzedaży produktu. Mówimy więc o reklamie i manipulacji mającej skłonić nas do zakupu. Nieufność powinna wzbudzić gwarancja skuteczności. W ulotkach leków dopuszczonych do obrotu mamy informacje o wskazaniu i możliwych działaniach niepożądanych. Nikt nie obiecuje, że lek będzie w stu procentach skuteczny u każdego. To niemożliwe, ponieważ na jego skuteczność wpływa szereg czynników. W takich internetowych opowieściach pojawia się też przekaz, że lekarze leczą wyłącznie objawy, a nie przyczyny chorób.

Albo, że coś przed nami ukrywają.

To kolejna technika wpływu, powiązana z teoriami spiskowymi. Przekonuje się nas, że komuś nie zależy na naszym wyleczeniu, tylko na tym, żeby leczyć nas przez wiele lat i na nas zarabiać. Ktoś inny ma rzekomo recepturę, którą wszyscy próbują mu odebrać albo ukryć, grożą mu pozwami, a on z dobroci serca i po kosztach oferuje nam terapię. Teorie spiskowe niestety bardzo dobrze się trzymają. Jest ich dużo, mają duże zasięgi i szybko się rozchodzą. Połączenie ich z ofertą takiego produktu daje niebezpieczną mieszankę. Zwróćmy więc uwagę, czy podano informacje o możliwych działaniach niepożądanych i przeciwwskazaniach: komu nie należy tego produktu podawać. Jeżeli nie ma żadnych takich informacji, a porównamy reklamę z ulotką leku, natychmiast zobaczymy różnicę.

A jeśli kontrowersyjną metodę poleca prawdziwy lekarz? Mówi, żeby odstawić metforminę, leki na cholesterol czy nadciśnienie, bo wszystko załatwi dieta. Jak pacjent ma ocenić taką poradę, skoro dyplom i tytuł naukowy też mogą nie rozstrzygać sprawy?

Także w środowisku naukowym i medycznym są osoby rozpowszechniające nieprawdziwe informacje. Najpierw trzeba jednak ustalić, czy rzeczywiście to dana osoba się wypowiada. Osobnym problemem są deepfejki, czyli cyfrowo stworzone podobizny znanych profesorów medycyny, wykorzystywane do rozpowszechniania fałszywych tez. Zdarza się, że prawdziwy lekarz prezentuje poglądy nieoparte na dowodach naukowych. Czasami wypowiada się poza zakresem swojej specjalizacji. Można sprawdzić w Centralnym Rejestrze Lekarzy, jaką specjalizację ma ta osoba. To może być sygnał, że coś jest nie tak. Izby lekarskie podejmują działania w takich sprawach, jednak ich skuteczność jest na razie ograniczona.

Często też słyszymy od różnych „internetowych guru medycyny", że „są na to badania".

Może pojawić się odwołanie do prawdziwej publikacji naukowej, tyle że wnioski są fałszywe. To technika doskonale znana w dezinformacji, tak zwane cherry picking. Wybiera się fragment prawdziwej informacji, ale pomija kontekst, pozostałe dane i szczegóły. Na świecie są miliony badań i publikacji, które nie mają jednakowej jakości. Czasami wyniki są obciążone ograniczeniami metodologicznymi. Autorzy wprost o tym piszą: z jakichś powodów trzeba podchodzić do wyników ostrożnie albo powtórzyć badania w innych warunkach. W dobrych publikacjach omawia się takie wątpliwości, porównuje wyniki z ustaleniami innych badaczy, wskazuje możliwe źródła rozbieżności. Jeśli ktoś wybiera jedno kontrowersyjne zdanie, a pomija kolejne, w których autor wyjaśnia te kwestie, mamy do czynienia z manipulacją. Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie.

Co odróżnia takie wybieranie wyników od korzystania z wiedzy naukowej?

My tę wiedzę agregujemy. Jak wspomniałem, badania mają różną jakość i podlegają dalszej ocenie. Tworzymy metaanalizy i przeglądy systematyczne, zestawiając wyniki wielu publikacji i dopiero na tej podstawie budujemy wiarygodną wiedzę naukową. Wyciąganie pojedynczych liczb może prowadzić do zupełnie innego obrazu. Co więcej, nawet gdy od-

eprasa.pl 0927149f30

biorca zechce sprawdzić źródło, trafi na artykuł napisany fachowym językiem medycznym, najczęściej po angielsku. To duża bariera. Kto z nas ma czas na szczegółową analizę takiego materiału? Nasz pośpiech i to, że zajmujemy się wieloma innymi sprawami, sprawia, że jesteśmy podatni na dezinformację.

Od lat bada pan stosunek obywateli do szczepień. Co pana w tych badaniach najbardziej zaskoczyło?

Współrealizowaliśmy wspólnie z CMKP, SWPS i ALK duży projekt MedFake, dotyczący budowania zaufania do szczepień. Był on finansowany przez NCBR, ale zamawiany przez Ministerstwo Zdrowia. Badaliśmy między innymi osoby w wieku 15-39 lat. Niezwykle ciekawe było dla mnie to, że osób o ugruntowanych poglądach, czy to proszczepiennych, czy antyszczepionkowych, było stosunkowo niewiele. Blisko dwie trzecie badanych przez nas osób miało swoje zdanie na temat szczepień, ale nie było ono mocno utrwalone. Te osoby mogą zmieniać stanowisko, w zależności od tego, co dzieje się w debacie publicznej. Jeżeli media opiszą sytuację, w której brak szczepienia doprowadził do poważnych powikłań czy śmierci dziecka, następuje przesunięcie w stronę postaw proszczepiennych. Jeśli natomiast zainteresują się niepożądanym odczynem poszczepiennym i nadadzą pojedynczemu przypadkowi rangę niewspółmierną do rzeczywistego zagrożenia, obserwujemy przesunięcie w przeciwnym kierunku. To sytuacja dynamiczna. Przekazy w mediach, także społecznościowych, mają silny wpływ na postawy.

Ale niektóre fałszywe przekonania okazują się jednak wyjątkowo trwałe. Jak to o związku szczepienia z autyzmem.

To właśnie jest zaskakujące. Fałszywa informacja o związku szczepienia MMR, czyli przeciw odrze, śwince i różyczce, z rozwojem autyzmu była wielokrotnie dementowana. Publikację, która rzeczywiście się ukazała w topowym czasopiśmie medycznym, wycofano po wnikliwej analizie. Wykazano poważne błędy metodologiczne i nadużycia, a jej tezy zostały obalone. Wycofanie nastąpiło dopiero w 2010 roku, wiele lat po jej publikacji. Mimo upływu wielu lat i jednoznacznych wypowiedzi ekspertów, te twierdzenia nadal są powielane. We wspomnianym raporcie „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku 28 procent badanych zgadza się z tezą, że szczepionki są główną przyczyną różnych chorób, na przykład autyzmu u dzieci czy nowotworów. To ponad jedna czwarta badanych. Mimo zgodnego głosu ekspertów, działań promujących szczepienia i pracy instytucji zdrowia publicznego takie przekonania pozostają utrwalone. Problem ma charakter globalny; w różnej skali borykają się z nimi również kraje zachodnie.

Od czego lekarz powinien zacząć rozmowę, jeśli rodzic mówi: „Boję się zaszczepić dziecko"?

Od uważnego wysłuchania, czego się dokładnie boi i na czym opiera swoje obawy. W ramach projektu jeździliśmy po Polsce i rozmawialiśmy z lekarzami i pielęgniarkami pracującymi w punktach szczepień, do których pacjenci zgłaszają takie wątpliwości. Przygotowaliśmy na tej podstawie rekomendacje. Jeżeli od razu zakwestionujemy obawy rodzica, powiemy, że nie mają sensu, bo dane naukowe pokazują coś innego, a nie wysłuchamy, o co mu chodzi, możemy zamknąć drogę do porozumienia. Bywało, że po dobrze przeprowadzonej rozmowie może nie udawało się wykonać szczepienia na pierwszej wizycie, ale dzięki kolejnym rozmowom było to możliwe przy drugim czy trzecim podejściu. Trzeba zrozumieć ludzkie lęki i rozmawiać prostym językiem. Jeżeli zaczynamy od terminologii medycznej i samych danych statystycznych, trudno o porozumienie. Tymi osobami często kieruje troska o dziecko.



FOT. 123RF

Prof. Filip Raciborski: Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie

Rodzic, który odmawia szczepienia, może uważać, że właśnie w ten sposób chroni dziecko?

Nasi koledzy z Akademii Leona Koźmińskiego badali środowiska antyszczepionkowe. Jeden z ważniejszych wniosków, które nam przedstawili, był taki, że unikanie szczepienia jest przez te osoby postrzegane jako forma dbania o zdrowie dziecka. Uważają, że szczepienie jest na tyle niebezpieczne, iż bezpieczniej go uniknąć. Jeżeli nie zrozumiemy tej perspektywy, trudno będzie rozmawiać. Nie łudźmy się też, że przekonania utrzymywane przez lata zmienimy podczas pierwszego spotkania. Z rozmów z personelem medycznym wynikało, jak ważne jest, żeby rodzic poczuł się potraktowany poważnie, bez stygmatyzowania: „O, przyszedł antyszczepionkowiec". To człowiek, który ma swoje obawy i z którym można o nich porozmawiać. Jeśli nie uda się go przekonać za pierwszym razem, nie należy robić tego na siłę. Trzeba zostawić przestrzeń na kolejne spotkanie, kolejną rozmowę. Czasem właśnie w ten sposób udaje się te osoby przekonać.

Dzieci w szkole uczą się np. segregowania odpadów, wracają do domu i uczą rodziców. Czy podobnie mogłyby uczyć się rozpoznawania dezinformacji?

Wyszliśmy dokładnie z tego założenia. Nasi koledzy z Uniwersytetu SWPS opowiedzieli nam o „szczepionce przeciwko dezinformacji". To przenośnia. Chodzi o naukę krytycznego myślenia i pewnej nieufności wobec docierających do nas informacji. To, że ktoś nam coś przekazał, nie oznacza, że to automatycznie jest prawda. Badania pokazują, że ćwiczenie rozpoznawania prób manipulacji zwiększa naszą odporność. Wspólnie z pedagogami ze szkół podstawowych stworzyliśmy scenariusze lekcji dla klas I–III oraz dla starszych uczniów. Dla tych drugich – na historię i biologię. Pokazywaliśmy, jak w czasie dawnych epidemii rozpowszechniały się nieprawdziwe informacje i jakie stosowano metody leczenia. Dziś niektóre z nich wydają nam się kuriozalne, ale w dobie lęku i braku dostępu do wiedzy medycznej ludzie się tym kierowali. Przykładem może być leczenie dżumy poprzez przykładanie do obrzękniętych węzłów chłonnych np. gołębi, które miały zabierać chorobę od chorego. Dla dzieci są to ciekawe, zaskakujące historie, które pozwalają pokazać mechanizm: kiedy się boimy i nie znamy przyczyny problemu, sięgamy po niesprawdzone rozwiązania. A one mogą nie tylko być nieskuteczne, lecz także niebezpieczne.

Jak rozmawiać o tym z najmłodszymi, żeby nie był to kolejny niezrozumiały wykład?

Przygotowaliśmy komiksy. Dla klas I–III wykorzystaliśmy bajkę o Jasiu i Małgosi, pokazując, że to, co łatwe, miłe i przyjemne, nie zawsze jest dla nas zdrowe. Do starszych dzieci zwracaliśmy się już wprost z tematem dezinformacji. Stworzyliśmy postać superbohatera, Wigora Swady, który walczy z fałszywymi tezami. Szukaliśmy atrakcyjnego dla nich języka. Uważam, że w szkole powinniśmy jak najwcześniej zacząć o tym rozmawiać. Przygotowywać dzieci na kontakt z fałszywymi informacjami, uczyć krytycznego myślenia, ale też tego, żeby nie przekazywały dalej wszystkiego, co do nich trafia. Dezinformacja szerzy się przez nas, bo to my ją zazwyczaj rozpowszechniamy. Bez weryfikacji, oceny czy choćby zastanowienia, czy coś jest prawdą. Można o tym mówić ciekawie, dostosowując język do wieku odbiorców: w szkole podstawowej, średniej, a później na uniwersytetach. Tak kształtujemy bardziej świadome społeczeństwo.

Jeśli chodzi o internet, to wręcz zalewa nas fala fałszywych informacji. Sama edukacja wystarczy?

Problem niewątpliwie jest bardzo poważny. Biorąc pod uwagę obecną politykę mediów społecznościowych i wielkich firm technologicznych, niewiele wskazuje na to, żeby w najbliższych latach nastąpiła radykalna poprawa jakości i weryfikacji informacji. Trochę jesteśmy pozostawieni sami sobie. Dlatego tak ważne jest wyrobienie umiejętności krytycznego myślenia: zatrzymania się i zastanowienia, czy to, co czytamy, ta reklama albo cudowny sposób na nasze dolegliwości, w ogóle ma szansę być prawdziwe i sprawdzone. Dlatego też stworzyliśmy poradniki dla rodziców, dla osób dorosłych. Zwykle poradniki zachęcające do szczepień wyjaśniają, że szczepienia są bezpieczne, i rozprawiają się z mitami. My poszliśmy w inną stronę. Pokazaliśmy, jak wyglądał świat, w którym nie było szczepień, i jakie ryzyko wiązało się z chorobami, przed którymi one chronią. Często gloryfikujemy to, co naturalne, uznając, że jest zdrowe. Nie zawsze to prawda. Niektóre rośliny są trujące i nikomu nie będziemy polecać ich spożywania tylko dlatego, że są naturalne. Podobnie zapominamy o zagrożeniach związanych z nabywaniem odporności przez przechorowanie. Nikt nie mówi o potencjalnych ryzykach i powikłaniach. Korzystamy z ochrony, którą dają szczepienia, także z odporności populacyjnej. Przez lata odsetek zaszczepionych był wysoki, a uchylanie się od szczepień znacznie rzadsze. O samych chorobach niewiele rozmawiamy. Pozostają nazwy, które czasem sprawdzamy w wyszukiwarce. Co jakiś czas pojawiają się ogniska zachorowań. Tak było z odrą pod Warszawą w 2018 roku, czy w 2024 roku, pojawił się też krztusiec. Okazuje się, że to, co przestało być dla nas problemem, może powrócić. O tym przypominamy w poradniku.

Wróćmy do pacjenta przed ekranem komputera czy telefonu. Trafia na poradę zdrowotną. Zanim w nią uwierzy, zanim udostępni bliskim albo kupi polecany preparat, to co powinien zrobić najpierw?

Zacząłbym od zdrowego rozsądku. Jeżeli ktoś oferuje produkt, który ma gwarantowaną skuteczność i rozwiązuje wszystkie nasze problemy, zastanówmy się przez chwilę, czy to w ogóle realne. Czy ma szansę być prawdą? Już taka wstępna ocena może pokazać, że prawdopodobnie mamy do czynienia z oszustwem albo manipulacją. Poszukajmy w internecie informacji: kto jest producentem, jaki jest skład produktu, czy został zarejestrowany i przez kogo. Sprawdźmy, czy jest szeroko dostępny. Ograniczona dostępność może być kolejnym sygnałem wymagającym uwagi. Przyjrzyjmy się opiniom. Jeżeli są wyłącznie zachwyty zadowolonych osób, a brakuje odniesień do wyników badań, i to nie tylko jednego badania, to mamy powód do wątpliwości. Podobnie, jeśli produkt przedstawiany jako lek, nie ma informacji o wskazaniach czy możliwych działaniach niepożądanych. Spotykamy produkty, które podszywają się pod leki, nawet ich nazwy bywają podobne. Jeśli dodatkowo pojawia się opowieść, że lekarze nie chcą o nich mówić, ktoś zastrasza producenta albo istnieje zmowa, która ma nie dopuścić preparatu na rynek, to kolejny sygnał oszustwa lub dezinformacji.

eprasa.pl 0927149f30

ROCZNICA

Jak krakowski dziennikarz został polskim Bondem. Mija 50 lat od premiery serialu „07 zgłoś się”

Miał być polskim odpowiednikiem brytyjskiego agenta z licencją na zabijanie. Porucznik Milicji Obywatelskiej Sławomir Borewicz – w przeciwieństwie do Jamesa Bonda – miał zawsze twarz Bronisława Cieślaka. – Jak kraj, taki Bond – mówił

Anna Piątkowska

Charakterystyczny temat muzyczny – „Przed nocą i mgłą” Włodzimierza Korcza, nienachalna uroda głównego bohatera – jak powiedziałaby Maria Czubaszek – acz zjednująca sympatię zawadiackim uśmiechem. Stylizacja – przede wszystkim amerykańska kurtka wojskowa, dzięki której porucznik Borewicz nie przypominał wyglądem funkcjonariusza MO. No i luksusowy – jak na tamte czasy – samochód. To wszystko sprawiało, że w czwartkowe wieczory przed telewizorami zasiadały pokolenia Polaków.

Telewizja Polska emitowała „07 zgłoś się” w Programie 1 od 25 listopada 1976 roku do 25 maja 1989 roku. Powstało w sumie 21 odcinków pokazywanych w pięciu seriach. Serial reżyserował Krzysztof Szmagier, który zabierając się za „07 zgłoś się”, miał już na koncie m.in. inny cieszący się ogromną popularnością serial – „Przygody psa Cywila”. O swoich zawodowych sukcesach Szmagier mówił żartobliwie w jednym z wywiadów, że jako pierwszy rozebrał na ekranie Grażynę Szapołowską i odkrył Bronisława Cieślaka. Oba te „sukcesy” miały miejsce na planie tego właśnie serialu – aktorka pojawiła się w 14. odcinku, wcielając się w prostytutkę Lidię Dorecką.

Odcinki powstawały głównie w Warszawie, ale kilka nakręcono też na wyjeździe, m.in. w Sopocie.

Serial okazał się hitem, a porucznik Sławomir Borewicz pojawił się także na ekranach zagranicznych telewizji, m.in. w Chinach i Włoszech. Nigdy natomiast nie wyemitowano serialu w ZSRR.

– O dziwo, ten skromny komercyjny serialik jest zapisem jakiejś rzeczywistości. Jaka była szerokość krawatów i nogawek, jak ten barachłowaty światek przestępczy funkcjonował, ile kur*** w Warszawie kosztowała, co znaczył dolar... – relacjonował słowa Bronisława Cieślaka „Focus”. – W pierwszym odcinku gang handluje sprowadzaną z zagranicy krempliną. Otóż moja córka ogląda to kiedyś, łapie mnie za łokieć i, niczego nie rozumiejąc, pyta: »Tato, co to jest kremplina? To dragi jakieś, tak?«. Po prostu posikałem sie ze śmiechu”.



FOT. TELEMAGAZYN

Kadr z serialu „07 zgłoś się”. Powstało w sumie 21 odcinków

Jak krakowski dziennikarz został „polskim Bondem”

W roli Borewicza widziano m.in. Krzysztofa Chamca, Piotra Fronczewskiego czy Jana Englerta. Ostatecznie wcielił się w nią jednak naturszczyk – twórcy serialu uznali, że to właśnie on najlepiej zjedna sobie widzów. Zwłaszcza że debiut filmowy w serialu „Znaki szczególne” miał już za sobą. Wybór okazał się strzałem w dziesiątkę. Choć Bronisław Cieślak, dziennikarz TVP Kraków, wcale nie palił się do roli, która przyniosła mu szaloną popularność. Jak przyznawał po latach, zgodził się pod warunkiem, że Borewicz będzie... męski.

Do roli porucznika Stołecznej Komendy MO szczególnie się też nie przygotowywał – właściwie jedyną ćwiczoną umiejętnością były poślizgi Fiatem 125. Filmowcy korzystali z pomocy MO podczas realizacji serialu. Mundurowi udostępnili filmowcom radiowozy, helikoptery, broń i kajdanki.

– Poznaliśmy się w 1976 roku, z jego inicjatywy. Pewnego dnia wsiadł do pociągu i nie uprzedzając mnie o tym, z Warszawy przyjechał do Krakowa. Dotarł na moje siódme piętro i stanął w moich drzwiach. Człowiek, którego nigdy wcześniej nie widziałem. Natomiast nazwisko skojarzyłem. On powiedział: „Dzień dobry, nazywam się Krzysztof Szmagier”. I zamilkł. „Szmagier, Szmagier... Przygody psa Cywila” – odpowiedziałem. Krzysztof uśmiechnął się. Potem, a było to wcześnie rano, wypiliśmy pewnie z dziesięć po kolei herbat i zaczęliśmy rozmawiać o serialu” – wspominał Bronisław Cieślak w rozmowie z PAP w 2011 roku.

Z czasem reżyser i główny bohater serialu zaprzyjaźnili się, a ten pierwszy w scenariuszu umieszczał epizody z życia Bronisława Cieślaka, jak np. wówczas, gdy Borewicz opowiada stewardessie o swoim złamanym nosie. Bronisław Cieślak dał też swoje imię Borewiczowi – bo w domu mówiono na niego właśnie Sławek.

– Prywatnie od zawsze jestem nazywany Sławkiem. W czasie wojny, gdy miałem przyjść na świat, mój tata siedział w więzieniu. Mama myślała, że nie wróci, więc dostałem po nim imię Bronisław. Ale tata szczęśliwie wrócił, więc w domu mówiono na niego Bronek, a na mnie Sławek – zdradził Bronisław Cieślak „Gazecie Pomorskiej”.

Jaki kraj, taki Bond

– Jak słyszę, że jestem jak polski James Bond, to mnie szlag trafia. Musielibyśmy być w serialu „07 zgłoś się” kompletnymi kretynami, żeby chcieć się z nim ścigać! Na jubileuszu telewizji prowadzący zaprosił mnie na scenę jako polskiego Jamesa Bonda. Wziąłem wtedy mikrofon i powiedziałem: „Jaki kraj, taki Bond” – wspominał odtwórca roli porucznika Sławomira Borewicza w rozmowie z „Gazetą Krakowską”.

Sam tytuł – jak tłumaczył reżyser – nie miał być aluzją do licencji Bonda, ale numerem milicji, później zastąpionym przez 997.

Nie da się jednak ukryć, że pewne podobieństwa są. Samochody Bonda i Borewicza dzieli przepaść zauważalna nawet dla dyletantki z tej materii, ale w zgrzebnym PRL-u auta i tak godne pozazdroszczenia.

– W filmie mieliśmy jeden z pierwszych modeli Poloneza. Ludzie cmokali, głaskali, bo to był szczyt techniki – opowiadał Bronisław Cieślak Anicie Czupryn.

Podobnie jak Bond, porucznik Borewicz także otaczał się pięknymi kobietami – jak policzono, było ich jedenaście. Traktował je dżentelmeńsko – jak na standardy sprzed kilku dekad.

– Jedyne, co można porównywać, to fakt, że dziewczyny z naszego serialu nie musiałyby się wstydzić przed Bondem. Był taki odcinek, w którym zagrały chyba wszystkie najpiękniejsze kobiety i aktorki PRL-u – opowiadał Cieślak w 2013 roku „Gazecie Krakowskiej”. – Piotr Fronczewski prowadził burdel na Mazurach, w którym Borewicz musiał się zjawić. Oczywiście służbowo. Sam Borewicz przyznaje: „Dziewczyny to ja lubię wytrawne”.

Polski Bond nie tylko amerykańską kurtką nie przypominał przeciętnego funkcjonariusza MO. Skończył prestiżowe warszawskie liceum Batorego i prawo, mówił po angielsku i bywał na Zachodzie, gdzie m.in. pracował w placówce handlowej w Londynie; być może z tych czasów zostało mu zamiłowanie do zachodnich kosmetyków Old Spice. Uważał, że „myślenie ma kolosalną przyszłość. W milicji także”. Ma złamane serce – żona zostawiła go dla bogatego Libańczyka, a on wciąż ją kocha – co nie przeszkadza mu jednak w licznych romansach. Mieszka na warszawskiej Sadybie i nie pija słynnego drinka wstrząśniętego, nie zmieszanego.

Kiedy w jednym z odcinków dostaje zaproszenie na wódkę, odpowiada z zawadiackim uśmiechem:

„Funkcjonariusz milicji w biały dzień na wódkę? W godzinach pracy? Z największą przyjemnością”.

Bronisław Cieślak – chłopak z Kazimierza

Bronisław Cieślak – mimo udziału w innym serialu (w latach 2009-2016 pojawiał się w paradokumentalnej produkcji Polsatu „Malanowski i Partnerzy”) i flirtu z polityką – na zawsze jednak w świadomości Polaków został serialowym Borewiczem. Tak żegnano go w maju 2021 roku na Cmentarzu Podgórskim.

Z Krakowem związany był przez całe życie, choć w XXI wieku nie brakowało zdziwionych, gdy spotykano go na Rynku Głównym.

Mówił o sobie, że w Krakowie mieszkał wszędzie. Najpierw z rodzicami na ulicy Krakowskiej, ale gdy zaczął dorastać pojawił się problem – jego ojciec nie chciał, aby wracał po nocy. Tymczasem Cieślak – jak opowiadał dziennikarce „Gazety Krakowskiej” – będąc w liceum, grał w teatrze Salamandra, w klubie Pod Jaszczurami. Gdy skończył 18 lat, wyprowadził się. Jako student etnografii, dzięki drobnym pracom, np. myciu szyb, utrzymywał się sam. Mieszkał przy ulicach św. Gertrudy, Bronowickiej, Opolskiej, na osiedlu Podwawelskim, na Starowiślnej, Lubicz i na Gramatyka.

Urodził się w 1943 roku w Krakowie, ukończył prestiżowe I Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego. Po maturze wybrał się na Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował etnografię. Dziennikarską karierę zaczął w Radiu Kraków, skąd przeniósł się do telewizji: w latach 1973-1991 był redaktorem i zastępcą redaktora naczelnego TVP Kraków.

Nie zawsze jednak gwiazdorzył na ekranie. Gdy w 1991 roku stracił pracę w telewizji, chwytał się każdej deski ratunku – był okres, kiedy był bezrobotny, był i taki, gdy pomagał żonie w działalności gospodarczej. Wówczas stał się... atrakcją turystyczną.

– Po tym jak wyleciałem z telewizji w roku 1991, mimo że za moich czasów krakowski teatr telewizji robił najlepsze widowiska, musiałem przeżyć i skorzystałem z tego, że żona prowadziła kiosk w Domu Turysty. Jak ekspedientka poszła na urlop, stanąłem za ladą. Zrobił się cyrk. Przyjeżdżały szkolne wycieczki, a wychowawczynie pytały, co tu robi Borewicz. Odpowiadałem, że sprzedaję gumy do żucia. Klasy robiły sobie ze mną zdjęcia, a ja suszyłem zęby. W albumach wielu szkół są zdjęcia z wycieczki do Krakowa, z Wawelem i ze mną – opowiadał Piotrowi Rąpalskiemu.

Ostatecznie Bronisław Cieślak został politykiem. W latach 1971-1990 był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – aż do jej rozwiązania. Dwukrotnie – w 1997 i 2001 roku – zdobył mandat posła z list SLD. Bezskutecznie starał się o mandat radnego Krakowa.

Zmarł 2 maja 2021 roku po wieloletnich zmaganiach z rakiem prostaty. Miał 77 lat.

eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA
0011612542

Jak będzie wyglądać przyszłość? Małopolska pokaże ją na żywo

Roboty, eksperymenty, sztuczna inteligencja i ponad sto interaktywnych stoisk. Już 1 i 2 grudnia EXPO Kraków zamieni się w miejsce spotkania nauki, edukacji i nowych technologii. Festiwal Uczelni – Małopolska Przyszłości pokaże, jakie możliwości rozwoju czekają na mieszkańców regionu. To propozycja nie tylko dla młodych ludzi stojących przed wyborem studiów, ale także dla dorosłych, którzy chcą zdobywać nowe kompetencje i lepiej odnaleźć się na zmieniającym się rynku pracy.

– Chcemy pokazać potencjał małopolskich uczelni, instytutów i nowoczesnych centrów kształcenia zawodowego. Festiwal pozwala poznać ich ofertę i przekonać się, jak wiele ścieżek rozwoju jest dostępnych w naszym regionie.

Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego

Małopolska nauka i edukacja w jednym miejscu

Trzecia edycja festiwalu zgromadzi 108 interaktywnych stoisk. Swoją ofertę zaprezentuje 26 małopolskich uczelni, pięć instytutów Polskiej Akademii Nauk, dwa instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz, 15 Branżowych Centrów Umiejętności oraz partnerzy rynku pracy.

Wśród wystawców znajdą się Uniwersytet Jagielloński wraz z Collegium Medicum, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Krakowska, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Rolniczy, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Uniwersytet Ignatianum, Akademia Kultury Fizycznej, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki i Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego. Swoją ofertę przedstawią także Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Akademia Tarnowska, Akademie Nauk Stosowanych w Nowym Sączu i Nowym Targu, Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu, Tarnowska Szkoła Wyższa, Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej, Akademia WSB-NLU, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Apeiron, Uniwersytet DSW Ideis Kraków oraz filia Uniwersytetu SWPS w Krakowie.

Ważną częścią wydarzenia będzie prezentacja dorobku instytutów naukowych. Swoją działalność zaprezentują: Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera PAN, Instytut Metalurgii i Inżynierii Materiałowej im. Aleksandra Krupkowskiego PAN, Instytut Języka Polskiego PAN, Instytut Fizjologii Roślin im. Franciszka Górskiego PAN oraz Szkoła Doktorska Nauk Przyrodniczych i Rolniczych PAN. Dołączą do nich Instytut Ceramiki i Materiałów Budowlanych oraz Krakowski Instytut Technologiczny z Sieci Badawczej Łukasiewicz.



Ekspozycja obejmie sześć obszarów tematycznych: inżynierię i technikę, innowacje i technologie, medycynę i zdrowie, społeczeństwo i gospodarkę, sztukę i design oraz żywność, środowisko, rolnictwo i turystykę. Dzięki temu odwiedzający będą mogli poznać różne kierunki kształcenia, specjalizacje uczelni i praktyczne zastosowania nauki.

– Współczesny rynek pracy wymaga ciągłego rozwijania i aktualizowania kompetencji. Chcemy, aby Małopolska była regionem, w którym edukacja odpowiada na wyzwania przyszłości, a mieszkańcy mają dostęp do wiedzy, nowoczesnych technologii i praktycznych doświadczeń.

Witold Kozłowski, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

15 Branżowych Centrów Umiejętności – od mechatroniki po technikę masażu

Szczególne miejsce wśród wystawców zajmą Branżowe Centra Umiejętności. Na festiwalu zaprezentują się wszystkie 15 BCU z Małopolski. Ich oferta obejmuje: agroturystykę w Nowym Targu, energetykę odnawialną w Krzeszowicach, fryzjerstwo w Krakowie, gastronomię i kelnerstwo w Tarnowie i Myślenicach, informatykę i programowanie w Mszanie Dolnej, mechatronikę w Brzesku, obuwnictwo w Kalwarii Zebrzydowskiej, opiekę medyczną i pożarnictwo w Krakowie, renowację elementów architektury w Krakowie, spedycję w Suchej Beskidzkiej i Andrychowie, technikę masażu w Nowym Sączu oraz telekomunikację w Miechowie.

Centra łączą szkoły, uczelnie i przedsiębiorców, oferując specjalistyczne zaplecze dydaktyczne i praktyczne umiejętności potrzebne na rynku pracy. Z ich oferty korzystają uczniowie, studenci, nauczyciele i dorośli, którzy chcą podnieść kwalifikacje lub zdobyć nowy zawód.

Nauka przez doświadczenie

W programie znalazły się warsztaty prowadzone przez wykładowców akademickich. Uczestnicy poznają tajniki pracy reportera, sprawdzą, jak sztuczna inteligencja rozpoznaje obrazy, zobaczą metody zabezpieczania śladów kryminalistycznych i spróbują samodzielnie przygotować maść farmaceutyczną. Nie zabraknie pokazów i eksperymentów z biochemii, medycyny i nowych technologii. Młodzież szkół zawodowych zmierzy się także z dwudniowym hackathonem „Mobilna pomoc – prosty robot ratunkowy", podczas którego zaprojektuje robota i przygotuje prototyp rozwiązania.

Kompetencje na całe życie

Województwo Małopolskie od lat inwestuje w edukację. Od 2010 roku na rozwój szkolnictwa zawodowego przeznaczono ponad miliard złotych. Samorząd wspiera również rozwój kompetencji cyfrowych, programy stypendialne i współpracę szkół z pracodawcami.

Festiwal jest skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych, studentów, nauczycieli i dorosłych planujących rozwój lub zmianę profesji. Młodzież będzie mogła skorzystać również z przestrzeni doradztwa kariery i uzyskać wsparcie w planowaniu dalszej edukacji od specjalistów z doradztwa zawodowego oraz przedstawicieli Biur Kariery krakowskich uczelni.

Wydarzenie jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Poprzednie edycje wydarzenia odwiedzało ponad 8 tysięcy osób rocznie.

Festiwal Małopolska Przyszłości odbędzie się 1 i 2 grudnia 2026 roku w EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej 9. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, wymaga jednak wcześniejszej rejestracji.

Rejestracja i szczegóły na stronie malopolskauczy.pl

eprasa.pl 0927149f30

GWIAZDA TYGODNIA

Łukasz Simlat: Mam chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem

Niedawno premierę miały seriale „Pionek" i „Zmora", w których pojawia się na drugim planie. Największe wrażenie robi jednak jego główna rola w opartym na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat produkcji serwisu HBO Max „Wśród nocnej ciszy". Nam Łukasz Simlat opowiada o swoim doświadczeniu wcielania się w wyjątkowo mroczne postacie

Paweł Gzyl

W ostatnich latach mamy prawdziwy wysyp filmów i seriali o tajemnicach i zbrodniach PRL-u. Skąd ta moda?

Miałem kiedyś taki okres, że uwielbialiśmy z żoną oglądać horrory. I zawsze nas ciągnęło, aby przy takiej technice, jaką dzisiaj mamy, puścić taki film w najmniej adekwatnym miejscu, choćby pod namiotem w środku lasu. (śmiech) Człowiek potrzebuje adrenaliny i ciągnie go do penetrowania ciemnej strony swej natury. Z drugiej strony takie seriale, jak „Czarna śmierć", „Ołowiane dzieci" czy „Wśród nocnej ciszy" to swego rodzaju niesienie świadectwa. Ludzkie życie jest bowiem bardzo krótkie i o wielu wydarzeniach szybko zapominamy. Zwłaszcza przy tej ilości impulsów, które nas otaczają.

Serial „Wśród nocnej ciszy" opowiada o zbrodni połanieckiej z 1976 roku. Słyszał pan o niej wcześniej?

Poznałem tę historię w 2014 roku, kiedy były zakusy na zrobienie o tych wydarzeniach filmu fabularnego. Nie powstał on ostatecznie, ale przeczytałem wtedy słynny reportaż Wiesława Łuki, który opowiadał o tej zbrodni. Dlatego, kiedy teraz pojawiła się propozycja zagrania w serialu „Wśród nocnej ciszy", od razu wiedziałem, że było coś takiego. Dzisiaj, kiedy wpiszemy do wyszukiwarki termin „zbrodnia połaniecka", wypluwa nam ogromną ilość materiału. Większość bazuje jednak na tym samym źródle – wspomnianym reportażu Łuki. Dopiero scenarzysta Maciek Kowalewski odwalił całą robotę na nowo: zapoznał się z aktami i porozmawiał z ludźmi, którzy jeszcze żyją, a pamiętają tę historię, choćby z samym Łuką i pierwowzorem komisarza prowadzącego to śledztwo. Dzięki temu stworzył własny świat, bazujący jednak na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat.

Zaproponowano panu rolę inspiratora tej zbrodni – sołtysa Lecha Wojdy. Nie miał pan oporów przed zagraniem takiej mrocznej postaci?

Opór przed graniem takich postaci jest we mnie i potęguje się z roku na rok. Moja starsza koleżanka po fachu powiedziała kilka lat temu: „Nie biorę już takich ról, bo nie chcę się otaczać tym mrokiem". Zasiało to wtedy we mnie wątpliwość, która z biegiem czasu przybrała na sile. Dlatego reżyser Janek Holoubek zapytał mnie szczerze czy naprawdę chcę to z nim robić. Poprosiłem wtedy o czas do namysłu i rozważałem to przez tydzień. Dostałem informacje o tym, jakiej skali będzie to przedsięwzięcie, wiedziałem, na co stać Janka i ekipę, która pracuje z nim od dekady i porozumiewa się wręcz pozawerbalnie. Uświadomiłem więc sobie, co taki rodzaj zaangażowania może wnieść na ekran. Po lekturze scenariusza uznałem także, że opowieść ta zasługuje na coś więcej niż zaszufladkowanie jej jako „true crime".

Nie obawiał się pan wpisać osobistych wspomnień w konstruowanie tak negatywnej postaci?

Mój dziadek był bardzo dobrym człowiekiem, uwrażliwił mnie na mnóstwo rzeczy, co nie było dane wielu moim rówieśnikom. Dlatego sięgnąłem tylko po pewien rodzaj charakterystyczności, typowy dla człowieka z tamtych czasów. Wsadziłem w tak ulepioną postać dialogi ze scenariusza i zacząłem widza oszukiwać.

Wojda to nieoczywista postać: z jednej strony jako sołtys dba o swych sąsiadów i pomaga ludziom, a z drugiej dopuszcza się strasznej zbrodni. Jak to możliwe?

Taka jest ludzka natura – to najbrutalniejsza odpowiedź. Jeśli nie wykonamy własnej pracy nad sobą, a będziemy bazować tylko na tym, co nam inni włożą do głowy, to zawsze będzie to możliwe. Do tego nie wszyscy jesteśmy tacy sami: ktoś jest bardziej zawistny i pamiętliwy, lubi żyć w toksynie uzależnień i wysysa innym energię. Kiedy takie zepsute ziarno pada na podatny grunt, może wydać bardzo złe owoce. Budując tę postać od fundamentów, musiałem zastanowić się głęboko, kto to jest i dlaczego taki jest.

Pana bohater dokonuje rzeczy porażającej: zmusza do milczenia kilkudziesięciu świadków zbrodni. Co sprawia, że ci prości ludzie są mu tak posłuszni?

To są ludzie, którzy funkcjonują na zasadzie hierarchii społecznej. Mój bohater jest sołtysem, znajduje się więc na jej szczycie. Do tego wszystko to dzieje się w stygmacie krzyża: ci ludzie są uzależnieni od Kościoła. Kościół wie o nich wszystko, a oni przez brak edukacji nie są w stanie temu się przeciwstawić. W tej małej społeczności, skupionej na wąskim skrawku ziemi, ludzie są uzależnieni od najsilniejszego człowieka i od wiary w Boga, którego się boją i przed którym zawsze stają w pozycji winowajcy, który musi odkupić winy. Ciągle żyją więc w strachu. Nie są w stanie odwrócić się plecami do niektórych rzeczy. Boją się nowoczesności, bo, jak widzimy, nowoczesność zostaje szybko ukarana. Mój bohater wykorzystuje to wszystko i nagina prawo, bo nie wierzy, że jakiekolwiek inne prawo dotrze do tego świata.

Świadkowie zbrodni ślubują milczenie na krzyż, a potem nawet jadą na pielgrzymkę do Częstochowy. Dlaczego wiara nie powstrzymuje ich od czynienia zła?

A jak nam się zgadza głęboka wiara z nieprawymi czynami naszych polityków? Też się nie zgadza. A jest pięćdziesiąt lat później. Nie zapominajmy, że to polska wieś i rok 1976. Tam ktoś drastycznie przesunął granice moralne. To samo dzieje się teraz na naszych oczach w wykonaniu polskich polityków – do tego stopnia, że ja się już tylko z tego śmieję.

Wojda i jego sąsiedzi reprezentują pokolenie tych ludzi, których naznaczyła w dzieciństwie trauma wojny. To stąd ich okrucieństwo?

Ta obojętność na wsi zawsze była, bo śmierć jest tam rzeczą powszechną, przez jednego mniej, a przez drugiego bardziej odczuwaną empatycznie. Polską wieś przeorała podczas II wojny światowej najpierw niemiecka armia w jedną stronę, a potem sowiecka w drugą. To sprawiało, że ludzie, którzy doświadczyli wojennej traumy, przechodzili nad śmiercią do porządku dziennego. Inspiracją do pracy nad „Wśród nocnej ciszy" był dla mnie dokument Pawła Łozińskiego „Miejsce urodzenia" z 1991 roku. Opowiada on o powrocie dorosłego Żyda na polską wieś, w której ukrywał się z rodzicami podczas okupacji. I wspomina, że codziennie ojciec wychodził na szaber mleka z butelką z zielonego szkła. Pewnego dnia nie wrócił. On z matką uratowali się i wyjechali do Kanady. Wraca jednak z Łozińskim na tę wieś i puka od drzwi do drzwi, pytając o los ojca. I jeden z bohaterów wspomina: „No, tutaj nagusieńki leżał przez tydzień". Zaczynają więc kopać na tej miedzy i znajdują najpierw ludzką czaszkę, a potem zieloną butelkę. Kiedy się to ogląda, człowiek uświadamia sobie, że to jest coś, czego się nie wypleni – to musi przemrzeć.

Serial pokazuje też, że tuszowaniu tej zbrodni sprzyjał ówczesny system władzy w PRL-u. Bez przyzwolenia milicji i prokuratury nie byłoby przecież kolejnych ofiar.

Wiadomo: tamten system to była instytucja oparta na kłamstwie. Kilka dni temu oglądałem ponownie „Człowieka z żelaza", którego Wajda kręcił na gorąco tuż po porozumieniach sierpniowych na początku 1981 roku. I tam pada zdanie: „Kłamstwo na powierzchni długo się nie utrzyma". W tamtych czasach, kiedy ktoś coś nawywijał, przynajmniej z kręgów władzy, to zamiatało się sprawę pod dywan. A dzisiaj? Politycy wrzucają kolejne rolki, sieją nienawiść i nie ponoszą za to najmniejszych konsekwencji. Dlatego mam nieodparte wrażenie, że ten mój bohater, gdyby żył w dzisiejszych czasach, to przy swoich umiejętnościach socjotechnicznych mógłby się otrzeć o Wiejską.

Wracamy do zbrodni połanieckiej po raz kolejny. Pana zdaniem dzisiaj też mogłaby ona mieć miejsce?

Przy obecnej technologii ktoś by wszystko nagrał i zaraz by to wypłynęło. Dzisiaj nawet na wsiach ludzie mają telefony komórkowe. Choćby z samego bilingu by wyszło, że wszyscy ludzie z tej społeczności logowali się w tym samym momencie w tym samym miejscu. Nadal jednak można wykorzystać tak samo ludzką głupotę. Gdyby znalazł się ktoś taki, jak mój bohater – mający kombajn, traktor, będący sołtysem i społecznikiem, pomagający innym bezinteresownie – to również mógłby urobić innych tak, że byliby mu posłuszni. Znając tę historię, wiemy, że to zło nie pojawiło się w ludzkim umyśle z dnia na dzień i nagle zostało wykonane. Przeciwnie: zawiść między tymi ludźmi o zwykłe pierdoły puchła przez wiele lat. Ta kulka gnoju toczyła się i urosła do takich rozmiarów, że trzeba było zabić – i to zabić z dużą ilością świadków, aby udowodnić swoją siłę i władzę.

Mówiliśmy już, że zdecydował się pan na tę rolę, ponieważ za serial odpowiada Jan Holoubek i jego ekipa. Pracowaliście już wcześniej przy serialu „Rojst". Mieliście przez to lepsze porozumienie?

Zawsze tak jest, kiedy człowiek poznaje się przez lata. Gdy się potem wkracza w środek tego filmowego cyklonu, można się porozumiewać pozawerbalnie i być trzy kroki przed błędem. Oto wchodzę na plan „Wśród nocnej ciszy", a tu rekwizytor z ekipy Janka, z którym pracowałem przy „Rojście" i w Teatrze Telewizji, mówi: „Przygotowałem takie rozwiązanie, które może ci się przydać w scenie". A ja na to: „Właśnie sobie wczoraj wieczorem uzmysłowiłem, że mi tego brakuje!". I temat jest zamieciony. A na innym planie wyglądałoby to tak, że najpierw wymyśliłbym sobie ten rekwizyt, potem spytałbym się, czy jest na stanie; wtedy okazałoby się, że nie ma, więc ktoś musiałby jechać kupić go w sklepie, a ponieważ czas goni, kręcilibyśmy scenę bez niego. Tymczasem u Janka rekwizytor, czytając wcześniej scenariusz, jest dwa kroki przed dziurą, w którą może wpaść.

Dużo dostał pan od reżysera swobody w kreowaniu swego bohatera?

eprasa.pl 0927149f30

Janek zawsze daje bardzo dużo swobody. Jest takim reżyserem, który lubi pozarażać swymi pomysłami przed wejściem na plan. „Chciałbym, żeby miał zaczeskę na głowie i wystający brzuch" – mówi mi przy „Rojście". Wracam więc z tymi wytycznymi do domu i mam już zrobiony pewien odsiew. Przypominam sobie tylko takich samych ludzi, których widywałem w dzieciństwie, jak szli z reklamówkami, mijając mój dom, do kopalni Sosnowiec – i jestem już skanalizowany. Mało tego: przychodzę na przymiarkę kostiumów do „Rojsta" z psem, bo nie miałem go z kim zostawić. I Janek mówi: „A zagralibyście razem?". Odbijam mu więc piłkę i przysyłam propozycję moich scen z psem, potem akceptujemy to, i mój pies gra mojego psa. (śmiech)

Ten zaściankowy PRL doby Gierka wygląda w serialu bardzo autentycznie, co jest zasługą kostiumologów i scenografów. Pomogło to panu wejść w rolę?

Bardzo. Czasem widzimy genialnie stworzoną scenografię, ale o krok za dużo. Ta genialność sprawia, iż powstaje sztuczny świat. Wszystko jest zbyt poukładane. Janek zawsze dokładnie wie, co będzie robił i daje dystans czasowy, żeby wszystko dokładnie i spokojnie przygotować. Przynoszę więc swoje pomysły charakteryzatorkom, Janek dorzuca swoje, dziewczyny swoje. I to tylko w ramach charakteryzacji. Tutaj od początku wiedzieliśmy, że mój bohater będzie miał kompleks na punkcie tego, że siwieje. To pomogło nam wybrać konkretne rozwiązania z Justyną i Mirelą. Ponieważ grająca moją siostrę Justyna Wasilewska ma duże płatki uszu, poprosiłem, żeby charakteryzatorka zrobiła mi takie same. Forma została odlana, sprawdziliśmy i każdego dnia zdjęciowego miałem przedłużane uszy. Z kolei z protetykiem zrobiliśmy dla mnie nowe zęby na miarę. Miałem je jednak na tyle wcześniej, że wiedziałem, jak się z nimi mówi, jak mam układać język, żeby to nie wyglądało nienaturalnie. Mało tego: zobaczyłem, że za sprawą tej protezy mam inny wyraz twarzy. To natchnęło mnie na myśl, aby stworzyć postać na granicy baśniowości – jakby wampira. Bo wiedziałem, że to spowoduje dysonans u widza i przykuje go do ekranu. To wszystko było możliwe dzięki całemu sztabowi ludzi, któremu ufałem, że stworzy wiarygodny świat, w którym będę musiał stanąć.

Serial ma też doborową obsadę: znakomici aktorzy pojawiają się tu w mniejszych i większych rolach. Jak się panu pracowało w tej drużynie?

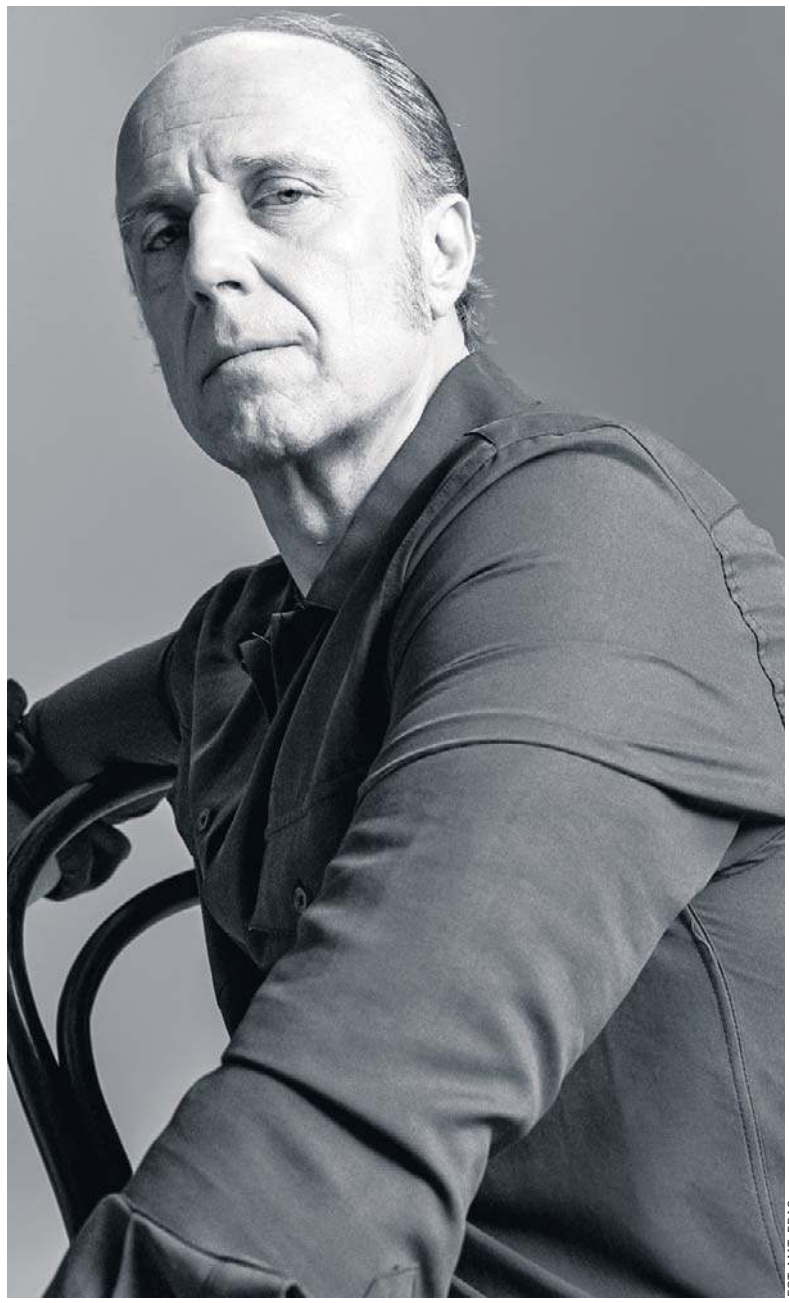

FOT. MAT. PRAS.

Łukasz Simlat: Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom

Duże znaczenie dla naszej pracy miały warunki pogodowe. Kręciliśmy od stycznia do marca, głównie nocą, choćby całą sekwencję zbrodni. Nastąpiła tu magiczna koincydencja. Janek ma bowiem niezwykły fart do pogody. Ponieważ ostatnio były zimy praktycznie bez śniegu, początkowo produkcja brała pod uwagę komputerowe efekty. Tymczasem w zeszłym roku nagle na Mazowszu i Podlasiu, czyli tam, gdzie kręciliśmy, spadł gęsty śnieg, a temperatura obniżyła się do minus dwudziestu. Gdy jechałem ze spektaklem do Opola, śniegu było mało, a termometr pokazywał tylko minus dwa stopnie. Z kolei na planie serialu zamarzły wszystkie agregaty i staliśmy tak w minus dwudziestu. Wtedy widziałem, jak ta drużyna strzela do jednej bramki. To było coś niesamowitego.

Ma pan ogromne doświadczenie aktorskie. Wypracował pan swój sposób na wychodzenie z takich mrocznych ról?

Zajmuje mi to trochę czasu. Kiedy zacząłem oglądać „Wśród nocnej ciszy" pół roku po zakończeniu zdjęć, to aż mi ciało stężało. Przypomniało mi się to, co tam przeżywaliśmy emocjonalnie, to, co miałem do zagrania, te warunki pogodowe. Wchłonął mnie ten serial, co się rzadko zdarza, kiedy oglądam coś z własnym udziałem, bo trudno mi na siebie patrzeć i dostrzegam mniejsze lub większe błędy. „Wśród nocnej ciszy" opowiada jednak o czymś głębszym, o tym, gdzie jest w nas granica moralna. Ja podchodzę do zawodu bardziej rzemieślniczo, tzn. nie przychodzę na plan z jakąś wiedzą ogólną i postanawiam skakać na główkę, żeby zobaczyć, gdzie mnie emocjonalnie rzuci. Raczej jestem z tych, co wymyślą sobie w domu każdą scenę, sekunda po sekundzie, i potem próbują to realizować. Oczywiście nie wiem, jak kolega z planu na to zareaguje, dlatego przygotowuję sobie czasem aż trzy rozwiązania. Wielokrotnie mnie to uratowało, bo nie musiałem wpadać w panikę i na gwałt szukać wyjścia z sytuacji. A zazwyczaj nie ma na to czasu na polskim planie. Układam więc sobie rzemieślniczo, jak wejść na tę górkę, bo wtedy nawet, kiedy ktoś zgasi światło, to i tak z niej zejdę. Oczywiście zostają te emocjonalne klatki – i to nie na tydzień czy miesiąc, ale na lata. Tego się nie da wygumkować.

Jest pan jednym z tych polskich aktorów średniego pokolenia, który udowodnił, że potrafi zagrać wszystko. Zawsze skromnie podkreśla pan jednak, że jest tylko rzemieślnikiem. Tymczasem za pana czasów w szkołach teatralnych uczono, że aktorstwo to powołanie.

Ale uczono też koturnu, którego trzeba było się wyzbyć, żeby w normalny sposób opowiedzieć coś o człowieku. I to jest moja prywatna praca domowa. Dla mnie aktorstwo to sposób na życie. Zawód to jest wtedy, kiedy ktoś wyrwany w środku nocy wstaje, idzie na salę operacyjną i otwiera komuś czaszkę, aby uratować mu życie. Aktorstwo to coś kompletnie różnego. Ja wiem, że ono coś daje ludziom, ale dla mnie to raczej sposób na życie. To wynoszenie mojej profesji na wyżyny nie sprawdza się i nie wiem, czy ma sens. Kiedy ostatnio rozgorzała dyskusja wokół refundacji emerytalnej dla najuboższych artystów, to medialna lawina przyniosła takie określenia, jak „nieroby", „lenie", „darmozjady" czy „kurwy i narkomani". To pokazuje, jak społeczeństwo nas postrzega. Uważam więc, że aktorstwo to sposób na życie i kiedy dzięki temu dobrze się bawię, to potrafię tę radość przekazać widzowi. Nawet grając potwornie smutną rzecz, jeśli uda mi się to dobrze zrobić, uważam to za udaną i spełnioną zabawę, cieszę się, że odrobiłem lekcje. Trzeba więc uprawiać aktorstwo, ciągle mając w sobie dziecko.

Na pana ogromną filmografię składa się kilkadziesiąt filmów i seriali. Lubi pan mieć dużo pracy?

Lubię czuć tę adrenalinę, co mnie czeka za rogiem. Nienawidzę za to czekania na planie. A to niestety istota tego zawodu. Clint Eastwood powiedział kiedyś w wywiadzie: „Ja w sumie pracuję za darmo, a płacą mi tylko za czekanie". Niestety, często aktorstwo się do tego sprowadza. „Dlaczego ja tu czekam dziewiątą godzinę? Co tam się dzieje na planie?" – zastanawiam się czasem. Nadal jednak mam w sobie chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem. Dlatego lubię to, co robię. Jestem ciekaw, gdzie mnie zaniesie następna przygoda. Ten zawód daje to, że nawet grając po raz setny w tym samym spektaklu, on nie będzie taki sam. Z kolei z filmem czy z serialem jadę do miejsca, do którego nigdy w życiu bym nie pojechał. Robię rzecz, której w życiu bym nie zrobił. Spotykam się z człowiekiem, z którym nigdy by mnie los nie zetknął.

A jakie kryteria musi dziś spełnić scenariusz, żeby oddał pan projektowi kolejnych kilka miesięcy życia?

Scenariusz musi mnie przede wszystkim zaciekawić na etapie czytania – jako opowieść. Ale też w kontekście mojego bohatera. Muszę w nim zobaczyć coś, co sprawi, że pomyślę: „Mam tu coś do powiedzenia. To mi się linkuje z tym i z tym". Kiedy czuję takie intuicyjne linkowanie podczas pierwszego czytania, to wiem, że jestem w domu i chyba będę chciał to robić. Jest też rewers tej sytuacji. Nie należę do aktorów, którzy mają stos scenariuszy, powoli je czytają, odrzucają i nagle za dwudziestym razem trafiają na coś, co chcą zrobić. Mnie co jakiś czas ktoś przysyła scenariusz i wtedy myślę: „Grałem to już, ale tu się da nałożyć inny filtr". Lektura musi sprawić, że poczuję, iż sam będę miał z tego satysfakcję, iż będę znów inny dla widza. Zawsze lubię dokładać coś od siebie do scenariusza, tak jak ten katolicki akcent we „Wśród nocnej ciszy". Za przyzwoleniem Janka i Maćka mogłem nałożyć ten aspekt w scenach, gdzie mógł się pojawić. Dlatego zawsze czule pracuję na scenariuszu i kiedy widzę możliwość dodania czegoś mojemu bohaterowi, co warto, żeby miał, to się o to biję. Lubię bowiem pracować twórczo, a nie odtwórczo.

Oglądamy pana często na ekranie, a nic nie wiemy o pana życiu prywatnym. To świadoma strategia, która sprawia, że dom jest pana azylem od pracy?

Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom. Poza tym, im mniej wiemy na temat aktora, tym bardziej jesteśmy w stanie mu uwierzyć, tym bardziej jest on dla nas wiarygodny. To zresztą działa w obie strony. Kiedy gram spektakl, to lubię być w „bańce" miejsca i czasu, które odgrywam. Nie lubię wiedzieć, kto jest na widowni konkretnego dnia. A najgorszym momentem jest, kiedy spektakl idzie bardzo fajnie, sam daję się ponieść ułudzie odtwarzanego miejsca i czasu, a tu nagle dostrzegam na widowni osobę, którą znam. To mnie nagle ściąga na ziemię i czar pryska. (śmiech) Tak jest z tym zawodem – wiele jest w nim tkanego, jak to mówi Krystyna Janda, z powietrza i mgły, dużo w nim magii. I niech taki zostanie.

eprasa.pl 0927149f30

HISTORIA

Teheran 1943: „Polacy, koniec złudzeń!”

1 grudnia 1943 r. zakończyła się konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie. Uzgodniono na niej nowy porządek świata po wygranej wojnie z Niemcami. Polskę Anglicy i Amerykanie sprzedali Sowietom

Mariusz Grabowski



FOT. CC

Wielka trójka: Józef Stalin, Franklin Delano Roosevelt, Winston Churchill

O ile z tezą o „zdradzie aliantów” w 1939 r. można dyskutować, to Teheran nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Przywódcy Zachodu na zimno przehandlowali Polskę Stalinowi w zamian za jego dalszą walkę z III Rzeszą.

Najpierw w Moskwie

Teheran miał swój prolog – była nią tzw. Konferencja moskiewska, która miała miejsce w dniach 19-30 października 1943 r., w której wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych trzech koalicyjnych mocarstw: Cordell Hull (Stany Zjednoczone), Anthony Eden (Wielka Brytania) oraz Wiaczesław Mołotow (Związek Radziecki).

Rozmawiano o inwazji sił amerykańsko-brytyjskich na Francję, nakłonieniu Turcji do przystąpienia do wojny, a Szwecji do oddania baz powietrznych sprzymierzonym. Ustanowiono ponadto Europejską Komisję Doradczą i przyjęto tzw. deklarację czterech mocarstw, czyli ZSRR, Wielkiej Brytanii, USA i Republiki Chińskiej, dotyczącą powszechnego bezpieczeństwa.

Jak uczy historia, wojna miała potrwać jeszcze prawie trzy lata, a Hull, Eden i Mołotow już wówczas precyzyjnie uzgodnili szczegóły powojennego świata. Np. Włochom, sprzymierzeńcom III Rzeszy, zaplanowano demokrację, podobnie Austrii. Dogadano się też w sprawie osądzenia nazistowskich zbrodniarzy wojennych.

Zajrzyjmy za kulisy

Konferujący w Teheranie byli na bieżąco informowani o postępach ustaleń moskiewskich. Pozwalało to Sowietom zdobyć przewagę psychologiczną nad partnerami, a Stalinowi zdominować rozmówców. Mimo że Roosevelt chyba rzeczywiście wierzył, że potrafi osobiście oczarować radzieckiego dyktatora.

Co więcej, Stalin umiejętnie podsycał spory między Churchillem a Rooseveltem. Wręcz kpił sobie wielokrotnie w sposób dyskretny z brytyjskiego premiera, schlebiając przy tym na każdym kroku amerykańskiemu prezydentowi. Do tego stopnia zaskarbił sobie sympatię Roosevelta, że w prywatnych rozmowach po konferencji przywódca USA nazywał go „wujkiem Joe”.

W tle rozgrywana była gra wywiadów. Wielu historyków skłania się ku tezie, że niemiecki wywiad złamał amerykańskie szyfry i dowiedział się o spotkaniu Wielkiej Trójki. Ponoć Hitler zatwierdził plan likwidacji przywódców przez komandosów Otto Skorzenego, ale akcja zakończyła się fiaskiem, ponieważ radziecki wywiad zdołał skutecznie zdekonspirować niemiecką siatkę szpiegowską w Iranie.

Budynek ambasady oraz przydzielona Amerykanom służba, złożona z agentów NKWD, były naszpikowane mikrofonami. Stalin codziennie rano otrzymywał stenogramy z prywatnych rozmów Roosevelta z jego doradcami, co pozwalało mu wyprzedzać każdy ruch dyplomatyczny USA.

Stalin rządzi

To paradoks, że najważniejsze spotkanie aliantów w czasie wojny trwało dość krótko – trzy dni, od 28 listopada do 1 grudnia. Poza tym odbyło się w momencie szczególnym dla przebiegu działań zbrojnych: ciężar działań spoczywał bowiem na Armii Czerwonej, która od dwóch lat opierała się agresji niemieckiej, a po uzyskaniu przewagi strategicznej szykowała się do kontrofensywy.

Mimo wsparcia ze strony aliantów zachodnich Stalin domagał się zwiększenia zaangażowania militarnego sojuszników. Konsekwencją nacisku była ofensywa sił brytyjsko-amerykańskich w południowej części Włoch. Chociaż kampania włoska związała część sił niemiecko-włoskich, nie zaspokajała oczekiwań Związku Radzieckiego, który wymuszał na sojusznikach odciążenie Armii Czerwonej, cynicznie szachując ich możliwością zawarcia separatystycznego pokoju z III Rzeszą.

Roosevelt i Churchill nie potrafili skłonić Stalina do złagodzenia stanowiska , nawet groźbą odcięcia dostaw zaopatrzenia płynącego szerokim strumieniem do Związku Radzieckiego w ramach układu Lend-Lease. Przywódca ZSRR miał argumenty nie do przebicia: kilka dni przed konferencją cztery Fronty Ukraińskie ruszyły do gigantycznej ofensywy zimowej. Jej celem było całkowite wyparcie Wehrmachtu z prawobrzeżnej Ukrainy.

Nowy globalny ład

W Teheranie Stalin triumfował. USA i Wielka Brytania zobowiązały się bowiem nie tylko do utworzenia drugiego frontu we Francji (w maju 1944 r.); udzielenia pomocy komunistycznym oddziałom Tity w Jugosławii i wycofania poparcia dla czetników, ale także do rezygnacji z inwazji na Bałkanach. Jedynym krajem, gdzie alianci mogli wylądować, była Grecja, przydzielona i tak do brytyjskiej strefy operacyjnej.

Twórczo rozwinięto ustalenia moskiewskie w kwestii globalnego bezpieczeństwa: postanowiono utworzyć Organizację Narodów Zjednoczonych oraz Europejską Komisję Doradczą, która miała zadecydować o powojennych losach Niemiec. Stalin zażądał dodatkowo wydzielenia sowieckiej strefy wpływów w Europie wschodniej i krajach nadbałtyckich.

Ustalono ponadto, że żadna ze stron nie zawrze separatystycznego pokoju z Niemcami, dążąc do – jak zapisano – „bezwarunkowej kapitulacji i likwidacji III Rzeszy”.

Co będzie z Polską?

Polska wiara w protektorat aliantów rozwiała się jak dym. Stalin dostał w Teheranie zupełną swobodę wyboru działań militarnych i polityki we wschodniej części Europy. Na jego łasce pozostawiono kilkanaście narodów, w tym tych największych w tej części kontynentu – Czechów, Węgrów, Bułgarów i Polaków.

Sytuacja Polski była szczególna ze względu na fakt niezakończonego konfliktu między rządem polskim na emigracji a stroną sowiecką w kwestiach agresji z 17 września 1939 r. i mordu w Katyniu. Kwestie te były konsekwentnie ignorowane przez Brytyjczyków, a monity premiera Stanisława Mikołajczyka zbywane niczym.

Stało się to, czego Polacy obawiali się najbardziej: ziemie II Rzeczypospolitej znajdą się „w strefie operacyjnej Armii Czerwonej”. Stalin uzyskał zgodę Roosevelta na wyznaczenie przyszłej polskiej granicy wschodniej wzdłuż linii Curzona. W języku dyplomatycznym brzmiało to tak: „siedziba państwa i narodu polskiego (znajdzie się) między tzw. Linią Curzona a linią rzeki Odry, z włączeniem w skład Polski Prus Wschodnich i prowincji opolskiej. Jednakże ostatecznie wytyczenie granic wymaga dokładnych studiów i w niektórych punktach ewentualnego rozsiedlenia ludności”.

W zamian Szczecin i Gdańsk

W ramach rekompensaty zachodnia granica przyszłej Polski miała sięgać Odry i Nysy, z szerszym niż przed wojną dostępem do morza Bałtyckiego, z włączeniem do Polski Szczecina i Gdańska. Wskazano też na konieczność wielokierunkowego przesiedlenia ludzi celem zapewnienia jednonarodowego charakteru powojennej Polski.

Do kwestii polskiej wrócono jeszcze ostatniego dnia konferencji, Roosevelt wyraził wtedy nadzieję na „ponowne nawiązanie stosunków między Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie”. W odpowiedzi Stalin zarzucił rządowi Mikołajczyka rzekomą „współpracę z Niemcami”, nie wywołując tym żadnego sprzeciwu rozmówców.

Zaraz potem zgodzili się zresztą ze Stalinem, że „przyszłe państwo polskie musi pozostawać w przyjaznych stosunkach” ze swym wschodnim sąsiadem, co w praktyce oznaczać mogło tylko całkowitą zależność tego państwa od Moskwy.

Zawsze zwycięża silniejszy

Można rzec, że sprawa polska na konferencji w Teheranie była elementem bezwzględnej gry politycznej. Stalinowi zapłacono Europą Wschodnią za dalszą wojnę z Niemcami. Co natychmiast potwierdziła rzeczywistość: W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r., Armia Czerwona, na wysokości Sarn, przekroczyła przedwojenną wschodnią granicę Polski.

Ustalenia teherańskie nie zostały ujawnione ani opinii publicznej, ani polskiemu rządowi na uchodźstwie. Do wiadomości polskich władz dotarły dopiero jesienią 1944 r., gdy premier Mikołajczyk usłyszał o nich od Wiaczesława Mołotowa.

Późniejsze konferencje w Jałcie i Poczdamie jedynie utrwaliły kierunek wytyczony w Teheranie, gdzie zapadły najważniejsze i – jak ocenia wielu historyków – najdotkliwsze dla Polski decyzje dotyczące jej powojennego kształtu.

eprasa.pl 0927149f30

Ryszard Tadeusiewicz
profesor AGH



Czy Kopernik studiował w Krakowie medycynę?

Nie ma chyba człowieka, który by nie wiedział o epokowym odkryciu astronomicznym Mikołaja Kopernika, który obalił trwające od tysiącleci przekonanie, że Ziemia jest centrum wszechświata, a wszystkie inne ciała niebieskie (włącznie ze Słońcem) krążą wokół tego centrum. Publikacja tego odkrycia (a właściwie hipotezy naukowej) w postaci księgi zatytułowanej „De revolutionibus orbium coelestium" („O obrotach ciał niebieskich") miała miejsce w Norymberdze w 1543 roku – w tym samym roku, w którym Kopernik zmarł (w maju), nie wiadomo więc, czy sam widział swoje największe dzieło w formie drukowanej książki, czy też nie. Ale do historii przeszedł niewątpliwie jako geniusz na skutek tego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania.

Jako pierwszy „ustawia się w kolejce" Kraków. Ma prawo, bo Mikołaj Kopernik zapisał się na studia w Akademii Krakowskiej w 1491 roku i studiował tam do 1495 roku, kiedy wyjechał z Krakowa, nie uzyskując dyplomu. Jedna z teorii głosi, że nie ubiegał się o dyplom ukończenia studiów w Krakowie, bo posiadanie takiego dyplomu zamykało drogę do wyjazdu za granicę, a Kopernik chciał dalej studiować we Włoszech – najpierw w Bolonii (od 1496 do 1501 roku) a potem w Padwie (od 1501 do 1503 roku).

Mógł sobie na to pozwolić, bo wszystkie studia i związane z nimi wydatki finansował wuj Kopernika, Łukasz Watzenrode, który jako biskup warmiński był zamożny, a o synów swojej siostry (Mikołaja i Andrzeja) wyjątkowo dbał.

Wróćmy jednak do studiów Kopernika w Krakowie. Gdy ja odbywałem w Krakowie studia medyczne, uczelnia, do której uczęszczałem, nazywała się „Akademia Medyczna imienia Mikołaja Kopernika". Uzasadniano to tradycją głoszącą, że Kopernik studiował w Krakowie, a potem – jako kanonik warmiński – praktykował (między innymi) jako lekarz, więc zapewne studiował w Akademii Krakowskiej właśnie medycynę.

Jednak w czasopiśmie „Studia Historiae Scientiarum 2026" napotkałem artykuł Sylwii Konarskiej-Zimnickiej zatytułowany „Dlaczego Kopernik nie studiował medycyny na uniwersytecie krakowskim?", w którym autorka dowodzi, że w czasie gdy Kopernik studiował w Krakowie, oferta przedmiotów medycznych w Akademii Krakowskiej była bardzo skromna. Autorka wymienia dzieła uczonych, na których się opierano. Były to księgi autorów starożytnych, z których wiedzę przekazywano wyłącznie ustnie, bez praktycznej wiedzy np. z zakresu anatomii, fizjologii, patologii czy farmacji. Wymieniani są wprawdzie profesorowie medycyny zatrudnieni w Akademii Krakowskiej: Maciej z Miechowa, Wojciech Krypa z Szamotuł oraz lekarz królewski Łukasz Noskowski, ale zasób wiedzy medycznej, jaki mogli oni przekazać studentom, był bardzo ograniczony.

Dlatego Kopernik po wysłuchaniu w latach 1491-1495 bliżej nieznanej liczby wykładów na Akademii Krakowskiej udał

Kopernik do historii przeszedł jako geniusz na skutek swego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania

RYSZARD TADEUSIEWICZ,
profesor AGH

się (za pieniądze wuja Łukasza Watzenrode) na studia do Padwy, gdzie medycyny nauczano w sposób wprawdzie także oparty na klasycznych dziełach autorów grecko-rzymskich oraz arabskich, z silnym naciskiem na medycynę galenistyczną, ale uzupełniano to także wiedzą praktyczną na przykład w zakresie samodzielnego opracowywania recept leków i praktycznego ich sporządzania.

Studentom w Padwie oferowano też możliwość uczestniczenia w zajęciach z anatomii praktycznej i sekcjach zwłok. Kopernik to doceniał, czego dowodzi fakt, że w dniu 28.07.1501 roku na posiedzeniu kapituły warmińskiej we Fromborku ubiegał się zgodę na kontynuowanie studiów medycznych w Padwie, zapewniając, że po uzyskaniu stosownej wiedzy powróci do Fromborka i będzie służył poradą lekarską biskupowi oraz członkom kapituły.

Dotrzymał słowa!

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Daniel Martyniuk

Jest właśnie w trakcie rozwodu

Kryzys w relacji syna króla disco polo z żoną Faustyną trwał od kilku miesięcy. Podczas gdy ona próbowała ratować pozory udanego związku, on nie miał oporów przed odsłanianiem prawdy w mediach. Najpierw w podcaście „Zbliżenia" powiedział: Osiem miesięcy spędziłem w Hiszpanii. Dużo pieniędzy wtedy rozwaliłem. Wróciłem, poznałem taką dziewczynę, zdradziłem Faustynę. Wszystko się już potem pogmatwało – wyznał. Potem Martyniuk wpadł w alkoholowo-narkotykowy ciąg i oskarżał w internecie żonę o zdradę, ciskając obrączką w kamerę. Ostatecznie spędził trzy miesiące w ośrodku leczenia uzależnień. Teraz, poproszony przez „Super Express" o skomentowanie udziału Faustyny w programie „Królowe przetrwania", rzucił: Jesteśmy w trakcie rozwodu. Nie interesuje mnie to, dziękuję.

Jacek Kopczyński

Niebawem znowu zostanie ojcem

Po głośnym rozstaniu z Patrycją Markowską, z którą był związany przez szesnaście lat, aktor szybko odnalazł szczęście u boku nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej Agnieszki Kustosz. Para poznała się w teatrze, gdzie Kopczyński wypatrzył przyszłą żonę na widowni. Uczucie rozwijało się błyskawicznie i w grudniu zeszłego roku zakochani stanęli na ślubnym kobiercu podczas kameralnej ceremonii. W minioną środę aktor opublikował w internecie swoje zdjęcie z żoną, na którym widać, jak jego dłoń spoczywa na zaokrąglonym brzuchu ukochanej. „Już za chwilę... za chwileczkę" – podpisał fotografię. Kopczyński ma już dwóch synów z wcześniejszych związków: 22-letniego Maksymiliana z pierwszego małżeństwa oraz 18-letniego Filipa z relacji z Patrycją Markowską.

Ewa Chodakowska

Cierpi z powodu rekonstrukcji kieszeni

Celebrytka poinformowała w internecie, że przeszła operację wymiany implantów piersi. Kiedy opisała, jak bardzo cierpi w okresie rekonwalescencji, została wyśmiana, że przecież dzieje się to na jej własne życzenie. Strasznie ją to zirytowało, więc odpowiedziała złośliwcom: „Tak! Sama chciałam. Zabierałam się za tę operację od lat i wiedziałam, że rekonwalescencja będzie trudna. Od kilku dni prawie nie śpię. Dobrze czuję się tylko wtedy, kiedy



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Julia Wieniawa ogłosiła, że jest gotowa na nowy związek i rozgląda się za nowym partnerem

stoję. A na stojąco jeszcze nie nauczyłam się zasypiać" – wyznała. I wyjaśniła, dlaczego tak bardzo ją boli: „U mnie wymiana implantów wiązała się z całkowitą rekonstrukcją obu kieszeni. Chciałam zachować podobny rozmiar piersi, więc mam trzy rzędy szwów od środka, zakładanych przez dziurkę od klucza".

Anna Lewandowska

Właśnie straciła pazurka u podologa

Choć przeprowadziła się z rodziną do Chicago, nie rozstaje się z Europą na dobre. Od czasu do czasu ma zamiar bywać w Hiszpanii, aby prowadzić tam swoje zajęcia sportowe. Tak też jest teraz – w miniony poniedziałek celebrytka połączyła się ze swymi fanami na Instagramie prosto z Barcelony. Niestety, nie miała do przekazania dobrych wieści. – Słuchajcie, po tym całym weekendzie gdzie wylądowałam? U podologa. O tym też się chyba dużo nie mówi, ale, jak wiadomo, bieganie czy trening HYROX powodują z naszymi paznokciami u nóg różne rzeczy. Czy jestem princessą? No, nie wiem, ale to bolesne doświadczenie. Może nie będę tutaj mówiła o szczegółach, ale słuchajcie, zwracajcie uwagę na takie rzeczy, bo można sobie zrobić szkodę, a ja właśnie straciłam pazurka – powiedziała.

Kuba Sienkiewicz

Będzie miał na waciki na emeryturze

Powszechnie wiadomo, że lider Elektrycznych Gitar jest także wziętym neurologiem. Czas jednak leci – i właśnie przeszedł na emeryturę. Podobnie jak wielu jego kolegów i koleżanek z show-biznesu nie omieszkał przy tej okazji poskarżyć się na wysokość świadczenia, jakie wyliczył mu ZUS. Choć przyznał, że jest ono nieco wyższe niż średnia krajowa, to i tak go nie zadowala. – Ja już znam wysokość swojej emerytury i mogę tylko powiedzieć, że na waciki wystarczy. Z tej emerytury się nie utrzymam. Nadal będę pracował na samozatrudnieniu – powiedział. Dodał jednak, że zamierza korzystać z wszelkich uprawnień przysługujących emerytom. – Na przykład osoby po 65. roku życia mogą w Polsce korzystać z bezpłatnych leków. Są też różne udogodnienia w komunikacji miejskiej, takie jak karta emeryta, która za niewielkie pieniądze pozwala przemieszczać się komunikacją publiczną – podkreślił.

Julia Wieniawa

Wierzy, że ją walnie miłość

Młoda piosenkarka była niegdyś związana z Antonim Królikowskim, Aleksandrem Baronem i Nikodemem Rozbickim, ale od pewnego czasu jest singielką. Trwa to na tyle długo, że Wieniawa zaczęła nawet publicznie narzekać na ten stan rzeczy. Do teraz, bo podczas rozmowy w podcaście „Cozy Talks" obwieściła, że sytuacja właśnie się zmieniła. – Tak, jak nic nie było, tak teraz jest klęska urodzaju. Mam teraz taki moment, że parę osób się pojawiło, zaczęło się kręcić. Postawiłam sobie tarota, nie sugeruję się tym jakoś mocno, ale czasem lubię tak for fun, żeby się przekonać albo utwierdzić w przekonaniu. I właśnie mówiły karty, że teraz będzie się paru mężczyzn pojawiać na horyzoncie, a ja będę miała moment takiego testowania. Casting trwa. Na razie nie widziałam na horyzoncie nic konkretnego, poważnego. Wierzę, że jak przyjdzie, to mnie po prostu walnie – skwitowała.

eprasa.pl 0927149f30

AUTOPROMOCJA 0310990505

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

uniwersalny fachowiec od drobnych napraw
chabeta część pasa barkowego
... Halleya zdobywa szczyty
dawny żaglowiec
kumpel brodacza prowadzi procesję
siwizna
gawron
figiel, psikus
mięso na kotlety
wieś Kochanowskiego
M-1 krasuli
„... za wsią”
szlakowy w osadzie
ślad sarny na trawie
dawna granica miasta
... Barbarzyńca krótki podpis
przenosi malarię
papier na ścianie
parmezan lub rokfor
język epiki
serwis na stół
formacja piłkarska
ryba śledziowata
surowy befsztyk
sankcja
pies gończy
typ wybrzeża
szwajcarski zegarek
ajer
wyspa z Hawaną
autobus produkcji czeskiej
tajniki sztuki
główna rzeka Jakucji
chorobliwy zwid
twarda skała, podwalina
kajdany, okowy
broń Wilhelma Tella
rodzaj kobiecej fryzury
długie żerdzie
zasiali go górale
ochronny kolor munduru
tłum, chmara
największa z antylop
Floriańska w Krakowie
ścisk w autobusie
ruchoma część maszyny
osesek kłapoucha
akt prawny
rybi tłuszcz
dokumenty
brat Mojżesza
śnieżny
muzeum w Zakopanem
przyjaciel Aramisa
imię Barcisia
kamień ozdobny
wytyczona droga
stan w USA z Des Moines
łosoś pacyficzny
dawna animozja, uraza
zasięg działania
dostarcza tapioki
... Kordek, polski aktor
naczynie na datki
niewygodne łóżko
wojskowa czapka
śpiew z podkładem
krzywonosy ptak
kościół parafialny
epizodyczna w filmie
szata rzymianina
trąbka sygnałowa
paciorki
hazardowa gra w karty
nad parapetami
grecki bóg wojny
czynny wulkan na Sycylii
wielkanocny symbol
ryba z Bałtyku
technika skoku wzwyż
stolica kraju piramid
potoczna nazwa Oceanu Spokojnego
Sergio, piłkarz z Hiszpanii
protegowany krewny
szermiercza arena
wieniec zwycięstwa
świecąca reklama
„... orła”, polski serial
stolica Komorów
nastrój powagi
ozdobna, twarda żywica
zaskakująca sprzeczność
imię Zoli
do mycia podłóg
Apacz lub Nawaho
zespół przyrządów
pieśń gondolierów
buduje mosty pontonowe
Akira, reżyser filmu „Ran”
bałkańska wódka
nożyce ogrodnicze
klejona lepikiem
imię Chaczaturiana
lampart, leopard
paryska rzeka
marka telewizora
miara gruntu
narzędzie do mierzenia
amerykański torbacz, dydelf
wczesna pora dnia
pies pokojowy
ostry wiraż
odmiana jabłoni
lody włoskie
niemieckie województwo
produkt z młyna
areszt, paka
ogrodzenie wokół zagrody
narzędzie murarza
rzeka w Mongolii i Rosji
węgierska puszta
mieszkaniec Baku
stolica Peru
fusy na dnie rondla
odstęp między kołami
łóżko dla mata
wyspa filipińska
wymaga dowodu
mienie, dobytek
baśniowy stwór
kierownica jachtu
miasto w Belgii
skóra na cholewki
azjatycki pojazd
gazela lub żyrafa
machina oblężnicza
bucha z kotła

SŁOWNIK: CIOSA, MORONI, LOKEREN, LUZON, ONON, RAMOS.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie: myśl Kornela Makuszyńskiego.

ROZWIĄZANIE:NIE BYŁOBY RADOŚCI BEZ SMUTKU.

eprasa.pl 0927149f30



FOT. AGNIESZKA NIGBOR-CHMURA

Elżbieta Kuta, kierownik ds. marketingu i reklamy Gór-Stal i Anna Stępień z PSYstani

GÓR-STAL NA WŁASNY KOSZT OCIEPLIŁA KONTENER

Już nie marzną. Czekają na adopcję w azylu

Agnieszka Nigbor-Chmura
Łużna

To będzie nowy, ciepły dom dla Ammy, Nory, Rica, Szafirka, Teo, Czarnusia, Tofi, Ptysia i Klary - dziewięciu wspaniałych kotów, które w Fundacji PSYstań dla zwierząt znalazły tymczasowy kąt w oczekiwaniu na ludzi, którzy ich adoptują i pokochają. Firma Gór-Stal z Gorlic, kontener, w którym do tej pory żyły, zamienił się w przytulne, ciepłe miejsce, w którym będą mogły spędzić zimowe miesiące.

Jeszcze wiosną Fundacja PSYstań kupiła używany kontener z myślą o swoich kocich podopiecznych. Latem sprawdzał się bardzo dobrze, zapewniając zwierzętom dodatkową przestrzeń i schronienie. Problemy pojawiły się wraz z nadejściem chłodniejszych dni.

- Nieocieplony kontener szybko oddawał ciepło, a temperatura wewnątrz spadała do zaledwie około 4 stopni Celsjusza. Nawet przy zastosowaniu ogrzewania udawało się uzyskać jedynie około 9 stopni, co zdecydowanie nie zapewniało kotom odpowiednich warunków do bezpiecznego przetrwania zimy - mówi Anna Stępień, wolontariuszka PSYstani.

Potrzebne było docieplenie obiektu, a problemem koszty. Organizacja utrzymuje się głównie z darowizn i wsparcia ludzi dobrej woli, a zebrane środki trzeba na co dzień przeznaczać przede wszystkim na karmę, leczenie, sterylizacje, szczepienia oraz ratowanie kolejnych zwierząt.

Z pomocą przyszła firma Gór-Stal z Gorlic, która przekazała płyty izolacyjne i zaangażowała swoich pracowników do wykonania prac.

Nowe schronienie będzie służyć kotom znajdującym się pod opieką Anny Stępień w Łużnej. Obecnie jest ich 22. Część to zwierzęta po leczeniu i sterylizacji, żyjące w swoim naturalnym środowisku wokół gospodarstwa, ale regularnie korzystające z przygotowanych schronień. Pozostałe to koty oswojone, zaszczepione, zaczipowane i wysterylizowane, które czekają na adopcję.

Wśród przyszłych mieszkańców ocieplonego kontenera są między innymi Amma, Nora, Riko, Szafirek, Teo, Czarnuś, Tofi, Ptysia i Klara. Dla nich nie będzie to kolejny budynek gospodarczy. To będzie dom. Miejsce, w którym można schować się przed śniegiem, mrozem i wiatrem, odpocząć w cieple i bezpiecznie przeczekać najtrudniejszy okres roku.

- Przed zimą nie każde zwierzę ma zapewnione odpowiednie schronienie. Fundacja PSYstań opiekuje się kotami, dla których przygotowywany jest ten kontener. Wspólnie z redakcją Gazety Krakowskiej włączyliśmy się w akcję jego docieplania - mówiła Elżbieta Kuta, kierownik ds. marketingu i reklamy Gór-Stal. Podczas prac wykorzystujemy płyty termPIR AGRO AL, których zadaniem jest ograniczenie strat ciepła przez ocieplane przegrody. Krok po kroku zmienia się przestrzeń, która ma lepiej służyć zwierzętom. Bo technologia nabiera wyjątkowego znaczenia, kiedy można użyć jej, by komuś pomóc - dodała.

Pomoc PSYstani nie kończy się dzisiaj w Łużnej.

- Naszym marzeniem jest wybieg dla tych kotów, który mógłby powstać przy ocieplonym kontenerze wiosną - o planach na przyszłość mówiła Anna Stępień.

W Łużnej padły deklaracje, że firma Gór-Stal pomoże w realizacji przedsięwzięcia.

- Marzy nam się, by ta akcja dzisiaj się nie skończyła. Do współpracy zapraszamy inne firmy z Gorlickiego. Zachęcamy do wsparcia PSYstani firmę TLC i serdecznie Was pozdrawiamy - dodała Elżbieta Kuta.

Wybrali wykonawcę nowego mostu, którym dojedziemy do zamku w Dolinie Popradu

Joanna Mrozek
Rytro

Już wkrótce ruszy budowa nowego mostu w Rytrze, prowadzącego m.in. pod zamek. Do przetargu na budowę nowoczesnej przeprawy w ciągu drogi powiatowej Rytro na osiedle Sucha Struga i Głębokie, stanęło aż 17 firm.

Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo i komfort ruchu na trasie chętnie wykorzystywanej przez turystów. Szczególnie po zakończeniu kolejnej renowacji zamku w Rytrze. Obecny most jest już stary i wysłużony, budowa nowego jest konieczna.

Zainteresowanie przetargiem było ogromne. Aż 17 firm chciało wybudować most w ciągu drogi powiatowej Rytro - Sucha Struga na rzece Poprad. Rozpiętość cenowa oferentów to od 15,34 mln zł do 21,08 mln zł. Najtańszą ofertę złożyło konsorcjum: BALZOLA (Polska) i LANTANIA (Hiszpania) i to właśnie z tym podmiotem podpisano umowę. Po dopełnieniu formalności budowa nowej przeprawy będzie mogła ruszyć.



FOT. ZDP W NOWYM SĄCZU

Nowy most na Popradzie będzie miał dwa pasy

- To strategiczna inwestycja dla Powiatu Nowosądeckiego i kolejny ważny krok w rozwoju infrastruktury drogowej naszego regionu. Jest to już drugi duży obiekt mostowy, którego budowę rozpoczynamy w tym roku. Cieszy nas szczególnie fakt, że obie inwestycje realizowane są ze środków własnych Powiatu - podkreśla Tadeusz Zaremba, starosta nowosądecki.

Nowa przeprawa zostanie wybudowana powyżej istniejącej, która od lat jest intensywnie eksploatowana i nie spełnia już współczesnych wymogów technicznych ani komunikacyjnych. Poprawi się bezpieczeństwo oraz komfort podróżowania zarówno dla mieszkańców, jak i licznie odwiedzających region turystów.

Planowany most będzie nowoczesną konstrukcją o długości przekraczającej 130 metrów. Zostanie wyposażony w dwa pasy ruchu, co pozwoli na swobodne mijanie się pojazdów w obu kierunkach, w przeciwieństwie do obecnej przeprawy, która choć obsługuje ruch dwukierunkowy, posiada tylko jeden pas. Dodatkowo w projekcie przewidziano chodnik dla pieszych oraz ścieżkę rowerową i oświetlenie, co znacząco zwiększy bezpieczeństwo uczestników ruchu i zachęci do aktywnego wypoczynku.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO 0211602516

Mniej betonu, więcej ziemi.
Dlaczego warto zostawić wodzie miejsce do wsiąkania?

Czy wiesz, że to, co znajduje się pod naszymi stopami, ma znaczenie dla zatrzymywania wody? Gdy podwórka, chodniki i podjazdy pokrywamy betonem lub szczelną kostką, deszczówka ma mniej możliwości, by wsiąkać w grunt. Zamiast zasilać glebę i rośliny, szybciej spływa po powierzchni, często do kanalizacji. Podczas intensywnych opadów może to zwiększać ryzyko lokalnych podtopień, a w czasie suszy wody zaczyna brakować.



Warto pozostawiać powierzchnie, przez które woda może przenikać do ziemi. Trawnik, rabata, ogród, żwirowa ścieżka czy odpowiednio wykonana nawierzchnia przepuszczalna pomagają zatrzymywać deszczówkę tam, gdzie spadła. Woda może stopniowo wsiąkać w podłoże i wspierać rośliny także po ustaniu opadów.

Nie musisz od razu zmieniać całego otoczenia domu. Zacznij od małych kroków: zrezygnuj z betonowania kolejnego fragmentu podwórka, zamień część szczelnej nawierzchni na rabatę albo pozostaw miejsce na trawę i krzewy. Jeśli remontujesz podjazd lub ścieżkę, rozważ nawierzchnię przepuszczalną, na przykład odpowiednio ułożoną kostkę ażurową.

Warto tak ukształtować teren, by deszczówka spływała na trawnik lub rabatę, a nie od razu do kanalizacji. Trzeba jednak uwzględnić warunki na działce. Rodzaj gruntu i poziom wód gruntowych wpływają na to, ile wody wsiąknie. Nie wolno kierować jej w stronę fundamentów ani na sąsiednią posesję.

Więcej naturalnej powierzchni to nie tylko lepsze gospodarowanie wodą. Roślinność pomaga ograniczać nagrzewanie otoczenia i wspiera lokalną przyrodę.

Co możesz zrobić? Sprawdź, czy wszystkie utwardzone powierzchnie są potrzebne. Przy najbliższym remoncie zostaw więcej miejsca dla ziemi i roślin. Jeśli mieszkasz w bloku, zaproponuj administracji rozszczelnienie części podwórka.

Nie wywołasz deszczu, ale możesz lepiej przygotować się na suszę i ulewy. Nie każda kropla musi trafić do kanalizacji. Pozwól wodzie wrócić do ziemi!

Zmiana zaczyna się tutaj.

Kampania Województwa Małopolskiego realizowana w ramach projektu LIFE DREAM CITIES „Projektowanie i realizacja wzorcowej adaptacji wśród miast średniej wielkości – Małopolska gotowa na adaptację" (101158113 — LIFE23-CCA-PL-LIFE DREAM CITIES) przy dofinansowaniu ze środków Programu LIFE Unii Europejskiej i NFOŚiGW.



„Kampania Województwa Małopolskiego realizowana w ramach projektu LIFE DREAM CITIES „Projektowanie i realizacja wzorcowej adaptacji wśród miast średniej wielkości – Małopolska gotowa na adaptację" (101158113 — LIFE23-CCA-PL-LIFE DREAM CITIES) przy dofinansowaniu ze środków Programu LIFE Unii Europejskiej i NFOŚiGW".

eprasa.pl 0927149f30

LUDZIE RODRIGO OSTINI W KIESZENI MIAŁ KILKASET DOLARÓW, GDY ZDECYDOWAŁ WYJECHAĆ DO EUROPY

Ze stolicy tanga do Miasta Światła. Tutaj znalazł miłość, a niedawno otworzył salon barberski

Halina Gajda
Gorlice

Zamienił głośne Buenos Aires na Gorlice, a właściwie na Moszczenicę. Kilka dni temu otworzył w mieście niewielki salon barberski. Jak znalazł się w kraju pośrodku Europy? Trochę przez przypadek, trochę przez... tango, które uwielbiał słuchać jego tata. W końcu młody Rodrigo Ostini, bo o nim mowa, któregoś dnia uznał, że wyrusza na podbój świata. Dlaczego wybrał Europę zamiast Ameryki Północnej? Bo od zawsze słowo „Europa" kojarzyło mu się z elegancją. Czy to prawda, chciał się przekonać na własnej skórze.

Salon Ostini Barber Studio mieści się przy ulicy Kościuszki. Kilkanaście lat temu działał tutaj sklep mięsny, po nim punkt z ubezpieczeniami i serwis telefonów komórkowych. Później zaś, przez dłuższy czas, niewielki budynek stał po prostu pusty.

- Jeśli coś masz w życiu mieć, to wcześniej czy później, świat ci to da – mówi z powagą Rodrigo. Mały salon, to na razie mały biznes. Ale kiedyś (bardzo wierzy, że nastąpi to wcześniej niż później) obok na razie jednego barberskiego fotela, zainstaluje kilka kolejnych.



FOT. RODRIGO OSTINI/ARCHIWUM PRYWATNE

Rodrigo znalazł w Gorlicach miłość życia, otworzył też własny salon barberski

Od tanga El Polaco do Europy

Teraz jeszcze trochę o tym, jak Rodrigo trafił do Gorlic. Trzeba powiedzieć, że droga w Beskid Niski o którym najpewniej w całym dotychczasowym życiu nie słyszał, była nieco kręta. Bo tak naprawdę wszystko zaczęło się, gdy miał kilka lat i tatę, który kochał słuchać tanga. To akurat niczym dziwnym nie jest, wszak Argentyna to źródło, stolica i kwintesencja tanga. Tam ludzie po prostu rodzą się z nim we krwi.

- Tata uwielbił Roberto Goyeneche, który był żywą jego legendą – opowiada. - Pieśniarz miał przydomek „El Polaco" ze względu na jasną skórę, włosy i niebieskie oczy. Zresztą, w Argentynie takim mianem określa się wszystkich, którzy nie mają ciemniejszej karnacji i tym samym porównuje ich właśnie do Polaków – dodaje.

Można więc powiedzieć, że Rodrigo od małego oswajał się z Polską i Polakami, choć czysto teoretycznie. Zresztą, nie miał zbyt wiele czasu na wgłębianie się w geograficzne i narodowościowe niuanse, bo życie szybko zmusiło go, by wziął sprawy w swoje ręce. Na swoje utrzymanie pracował od piętnastego roku życia. Innego wyjścia nie miał, bo ma liczne rodzeństwo. - Mam dziewięciu braci i jedną siostrę – mówi z dumą.

Tak się zaczęła jego przygoda z fryzjerstwem, która stała się pasją.

Europa to kwintesensja elegancji?

Gdy już nieco wydoroślał, zdecydował o wyjeździe do Europy. Dlaczego akurat tutaj zamiast na przykład do USA? Słowo „Europa" zawsze kojarzyło mu się z elegancją.

- I chciałem sprawdzić, jak to naprawdę jest – uśmiecha się.

W kieszeni miał kilkaset dolarów, a w głowie milion myśli, a w sercu wielkie nadzieje, że na innym kontynencie, za oceanem rozpocznie nowe, lepsze życie. Nie brał pod uwagę żadnego innego scenariusza.

Pierwszym przystankiem była Francja. Stamtąd Flix Busem przez Niemcy trafił do Polski, konkretnie na Śląsk, gdzie miała na niego czekać dobra praca. Rodrigo szybko zorientował się jednak, że ogłoszenie było oszustwem, spakował swoje rzeczy i po prostu uciekł. Miał w planach dotrzeć do ambasady argentyńskiej w Warszawie, by pomogli mu w zaistniałej sytuacji. Kolejnym zrządzeniem losu nie dotarł na miejsce, bo koledzy, którzy już się w Polsce zadomowili, dali mu kontakt do rodaków, którzy pracowali w Nowym Żmigrodzie. Po kolejnych perturbacjach trafił do Gorlic.

- Od razu mi się spodobały – mówi szczerze.

Wszystkie Polki piękne, ale jedna wyjątkowa

Sympatia do miejsca nabrała na sile, gdy poznał Małgorzatę, obecnie już żonę. Jak to bywa, trafili na siebie przypadkiem. Ona była ze swoimi znajomymi, on ze swoimi. Każde z planem na miły wieczór z paczką przyjaciół.

- Wszystkie Polki są piękne, ale gdy zobaczyłem Małgosię, to jakoś tak mi się w sercu i głowie zrobiło, jak nigdy wcześniej – zdradza popatrując na żonę.

W dużym skrócie początek znajomości można sprowadzić do krótkiego: Amor wycelował celnie.

Początki znajomości nie były najłatwiejsze, bo dzieliła ich bariera językowa, a druga sprawa – zewsząd słyszała, że powinna być ostrożna w zgłębianiu znajomości z obcokrajowcem, na dodatek z drugiego końca świata. Czy się bała? Mówi szczerze, że chyba nie. Przekonała ją energia Argentyńczyka i jego sposób bycia.

- Uznałam, że mężczyzna, który gotuje, sprząta i podaje Ci gorącą kawę, śpiewając i tańcząc jednocześnie nie może mieć złych intencji – śmieje się. - Rodrigo jest bardzo rodzinny, dobrze wychowany i ma świetne poczucie humoru – podkreśla Małgorzata.

Szeleszcząca polszczyzna

Dzisiaj są już szczęśliwym małżeństwem. Nie zawsze jest łatwo, choćby z powodu pracy. Rodrigo wprawdzie coraz lepiej mówi po polsku, ale językowe zawiłości czasem go jeszcze pokonują. Szeleszczące spółgłoski potrafią dać się we znaki, a „dżdżownice" i „grzegrzółki" to już niezła gimnastyka dla języka. Skróty językowe nagminnie stosowane w każdym języku, w polskim mają wyjątkową wagę trudności.

- Zobaczyłam gdzieś ogłoszenie, że salon barberski szuka pracowników. Więc zapakowałam Rodrigo do auta i pojechaliśmy na miejsce, by pokazał, co potrafi. Mimo wcześniejszych obaw męża, okazało się, że potrafi naprawdę dużo i pracę dostał oraz szybko zyskał sympatię klientów – podkreśla Małgorzata.

W którymś momencie zaświtała im myśl: może trzeba postawić wszystko na jedną kartę i spróbować działać na własny rachunek? Rodrigo był pełen wiary, motywował i inspirował żonę: damy radę! Zaczęły się poszukiwania lokalu. Od człowieka do człowieka trafili na Kościuszki. Zapukali do właścicielki, opowiedzieli o pomyśle na biznes. Szybko podpisali umowę i dostali klucze. 4 listopada odpalili oficjalne otwarcie. Rodrigo wita każdego klienta, jak przyjaciela albo członka rodziny. Stara się zagaić miłą rozmowę, proponuje kawę i herbatę.

- Yerba też może być – mówi ze śmiechem żona.

Na razie to biznes na „małą łyżeczkę". Ale mają nadzieję, że wkrótce znacznie szerzej rozwiną skrzydła.

REKLAMA 0011616148

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym
o sygn. akt KR1S/GUp/105/2025

ogłasza konkurs na sprzedaż z wolnej ręki

prawa własności nieruchomości obejmującej działkę nr 208/3 o pow. 0,06 ha, zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o pow. użytkowej 179,45 m², zlokalizowaną w miejscowości Gołkowice Dolne, opisaną księgą wieczystą nr NS1S/00055776/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych za cenę nie niższą niż 437 000,00 zł.

Szczegółowy opis przedmiotu konkursu i jego wycena zawarte są w operacie szacunkowym, który znajduje się do wglądu w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie (tel. 606 876 456, adres mailowy: konkursofertsjz@op.pl. Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z syndykiem.

Sprzedaż przedmiotowego prawa do nieruchomości odbędzie się w formie konkursu ofert, za cenę nie niższą niż 437 000,00 zł (czterysta trzydzieści siedem tysięcy złotych, zero groszy). Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty w języku polskim w terminie do dnia 7 grudnia 2026 r. do godziny 16.00 w Kancelarii Syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie lub w Kancelarii Notarialnej Michała Zbořila, ul. Rynek 7, 33-300 Nowy Sącz i wpłacenie w tym terminie wadium w wysokości 43 700,00 zł (czterdzieści trzy tysiące siedemset złotych, zero groszy) na konto funduszy masy upadłości. Szczegółowy regulamin konkursu ofert znajduje się w Kancelarii Syndyka.

Oferty można też przesłać listem poleconym na adres Kancelarii Syndyka Jacka Zyguckiego ul. Goldhammera 10/4, 33-100 Tarnów lub na adres Kancelarii Notarialnej Michała Zbořila, ul. Rynek 7, 33-300 Nowy Sącz, z tym że o ważności dotrzymania terminu złożenia oferty decyduje data wpływu oferty do kancelarii, a nie data jej nadania. O ważności wpłaty wadium decyduje data uznania konta funduszów masy upadłości.
Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpią w dniu 9 grudnia 2026 r. o godz. 13.00 w Kancelarii Notarialnej Michała Zbořila, ul. Rynek 7, 33-300 Nowy Sącz.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od konkursu ofert lub unieważnienia konkursu ofert bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania, tj. do momentu podpisania notarialnej umowy sprzedaży przedmiotu konkursu.

eprasa.pl 0927149f30

Positive Ways dotrzymała słowa: skarbonka na lecznie Nikolki Woźniak jest bogatsza

Halina Gajda
Region

Spotkanie w siedzibie Fundacji Positive Ways było ukoronowaniem akcji Mikołaja Lange, który zdecydował się na pieszą wędrówkę do stolicy, przed Pałac Prezydencki, by w ten sposób promować zbiórkę na rzecz Nikolki Woźniak, ale też zwrócić uwagę na potrzebę tworzenia w gminach domów wytchnienia dla rodziców przewlekle chorych dzieci.



FOT. ANATOL KRYGOWSKI/ARCHIWUM PRYWATNE

Od lewej: Mikołaj Lange, Krzysztof Horowski Sabina i Łukasz Woźniakowie, rodzice Nikolki

Mikołaj Lange, na co dzień gospodarz w Nowicy postanowił, że dołoży swoją cegiełkę do akcji zbiórki pieniędzy na leczenie Nikolki Woźniak, czterolatki z Bodaków, u której lekarze zdiagnozowali zespół Retta. Akcja trwa od ponad roku, prowadzona jest nie tylko w Gorlickiem, ale praktycznie już w całej Polsce. Mikołaj postanowił, że opowie o tym najważniejszym urzędnikom w Polsce. Co więcej, dotrze do nich na piechotę. Z Nowicy do Warszawy – dystans obliczył na ponad 330 kilometrów.

– Chcę też opowiedzieć o potrzebie tworzenia domów wytchnienia dla rodziców, którzy opiekują się swoimi ciężko chorymi dziećmi i potrzebują chwili. Czasu dla siebie, by zregenerować siły do walki o ich codzienny byt. Po prostu odpoczynku – dodaje. – I oczywiście promować zbiórkę dla Nikoli.

W trasę wyruszył 14 listopada. Na miejsce dotarł 18 listopada. Mimo iż Mikołaj ma w nogach wiele ultramaratonów, to trasa, którą obrał, nie była łatwa. Zmęczenie, ból nóg, odciski dawały mocno o sobie znać, ale on się nie poddał. Na trasie dołączali do niego biegacze z mijanych miast, przyjaciele. Mikołaja pomidorówką krzepił Marek Materek, prezydent Starachowic, a Iwona Tumidajeiwcz, szefowa GOK w Sękowej oraz Iwona Rudek zawiozły na trasę rosół i piernik. Dołączył też Anatol Krygowski, gorlicki przedsiębiorca, który zapakował prowiantem swój kamper i pojechał w kierunku Warszawy.

Równocześnie z marszem, na portalu siepomaga.pl trwała zbiórka do skarbonki, która została specjalnie z tej okazji utworzona. Nazwana została Światełko dla Nikoli. Cel był ambitny – sto tysięcy złotych! W trakcie zbiórki uściańska firma Positive Ways zapowiedziała, że wesprze akcję., a jej wpłata będzie wisienką na torcie. Sprawa właśnie się dopełniła.

- Positive Ways to projekt stworzony z naszej wspólnej pasji do samochodów i chęci niesienia pomocy dzieciom chorym i potrzebującym. Już od 2013 roku skupiamy właścicieli sportowych samochodów, których z roku na rok przybywa na naszych drogach. Dajemy im możliwość uczestniczenia w zapierających dech, motoryzacyjnych wyprawach. Nasze eskapady są pełne adrenaliny i niepowtarzalnych wrażeń. Positive Ways zostało zainicjowane przez ludzi, którzy sercem i duszą oddają się czterem kółkom – czytamy na stronie internetowej.

Podczas spotkania w siedzibie firmy, na którym obecni byli rodzice Nikolki, Mikołaj, Iwona Tumidajewicz oraz Krzysztof Horowski, współwłaściciel Positive Ways, który poinformował o wsparciu zbiórki dla Nikoli niebagatelną kwotą 30 tysięcy złotych!

Zaskoczeni, a później wzruszeni rodzice Nikoli z trudem opanowywali emocje.

- Ta wyprawa to nie tylko kilometry, zmęczenie i kolejne pokonywane etapy. To przede wszystkim spotkania, ludzie, emocje i wartości, które zostają w człowieku. Mikołaj niejedno serce poruszył, niejednej osobie otworzył oczy i dał powód do zastanowienia się nad tym, co w życiu naprawdę ważne - pisali później w mediach społecznościowych.

Mikołaj z kolei skomentował sprawę w swoim stylu. Mówił, że wierzy w plankton. W to, że dobro zaczyna się od małych rzeczy. Od jednego człowieka, jednego gestu, jednego dobrego uczynku, który inspiruje kolejnych. I nagle okazuje się, że z tych małych gestów powstaje coś naprawdę wielkiego.

Ciepłe słowa pdały także pod adresem Anataola Krygowskiego.

- Chcemy szczególnie podziękować również Tobie, Anatolu. Za Twoją obecność, wrażliwość i serce, które – jak widać – bije w podobnym rytmie co serce Mikiego. Za to, że dostrzegasz więcej, potrafisz zatrzymać się nad drugim człowiekiem i wyciągać z takich spotkań to, co najważniejsze - podkreślają.

Na Rotundzie i Przełęczy Cigielka można już nawet przenocować

Lech Klimek
Beskid Niski

Dwie nowe wiaty turystyczne powstały na terenie Nadleśnictwa Łosie. Jedna znajduje się na Przełęczy Cigielka w pobliżu Wysowej-Zdroju, druga na szczycie Rotundy, przy słynnym cmentarzu wojennym z I wojny światowej. Obiekty mają służyć turystom przemierzającym beskidzkie szlaki.

Beskid Niski przyciąga miłośników górskich wędrówek spokojem, rozległymi lasami i dziką przyrodą. Nadleśnictwo Łosie rozwija jednak również infrastrukturę, która ułatwia poznawanie tego regionu.

W 2026 roku powstały dwa nowe obiekty turystyczne. Pierwsza wiata znajduje się na Przełęczy Cigielka. Można do niej dotrzeć z centrum Wysowej-Zdroju zielonym szlakiem turystycznym. To również alternatywna trasa dla osób wybierających się w kierunku góry Jawor.

Wcześniej stała tutaj stara, zaniedbana wiata, którą zastąpił nowy obiekt. Przygotowano także miejsce do warunkowego rozpalania ogniska.

– Osoba, która zdecyduje się na rozpalenie tutaj ogniska, odpowiada za jego prowadzenie i oczywiście skuteczne ugaszenie płomieni. Jeżeli jest bardzo sucho, ognia nie używamy – przypomina Bartłomiej Sołtys.



FOT. LECH KLIMEK

Nowe miejsca odpoczynku na beskidzkich szlakach mają ułatwiać zwiedzanie i zapewniać schronienie

Wiata pozwala nie tylko odpocząć podczas wycieczki, ale również spędzić noc. Nadleśniczy zaprasza tutaj także miłośników bushcraftu.

Drugi obiekt powstał na szczycie Rotundy, gdzie znajduje się jeden z najbardziej charakterystycznych cmentarzy wojennych w Beskidzie Niskim. Wiata jest odpowiedzią na sygnały turystów oraz gorlickich oddziałów Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Dotychczas kapryśna górska pogoda często utrudniała zwiedzanie tego miejsca. Nowy obiekt ma zapewnić schronienie przed deszczem i wiatrem.

– Rotunda była takim miejscem bardzo popularnym, wiadomo, z uwagi na ten wspaniały cmentarz. Ale często kapryśna pogoda powodowała, że ludzie tutaj byli narażeni na opady – mówi nadleśniczy.

Przez szczyt przebiega również Główny Szlak Beskidzki. To ważna informacja dla osób pokonujących najdłuższy polski szlak górski. Mogą tutaj odpocząć, a nawet zaplanować nocleg.

– Turyści, którzy przemierzają Główny Szlak Beskidzki, mogą tutaj odpocząć, a nawet spędzić noc. Nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby na Rotundzie przenocować – podkreśla Bartłomiej Sołtys.

Dwie nowe wiaty uzupełniają istniejącą infrastrukturę turystyczną Nadleśnictwa Łosie. Na jego terenie znajdują się między innymi schron turystyczny Lipka w Izbach, miejsca biwakowe w Bielance, Hańczowej i Regietowie oraz wiaty w Hańczowej i Kwiatoniu.

Miłośnicy panoram górskich mogą odwiedzić platformy widokowe na Jaworzynie Konieczniańskiej, Jaworzynce oraz pomiędzy Jaworzynką a Obiczem. Przygotowano tam również tablice pomagające rozpoznawać widoczne szczyty.

eprasa.pl 0927149f30

Krzyżówka panoramiczna

duchowny głoszący kazania
roślina zielona
mroczna część Hadesu / mara
płynie przez Łomżę
marka telewizora
dawny statek rzeczny
rolniczy stan w USA
ptak z rodziny siewek / baba ..., wiedźma z bajki
wielkość arkusza
krzew na narkotyk / czasem uszczypliwa
metropolia Ghany
okienna zasłona
imię Kondrata
dawny żaglowiec
mała siekierka
kwiat Nilu
karciany kolor
wszelka broń
ryżowy trunek
chroni głowę motocyklisty
... Baldwin, aktor z USA
kształci kleryków
długowieczny kuzyn wrony
trafiła na kamień
stolica Sycylii
dawna papieska korona
zdolność do działania
wyciągana do zgody
struś z Australii
pantofelek
cieszy rolnika
bryła obrotowa
Marcin, polski aktor
Arosa lub Ibiza
spis potraw
gruby koc
kraj Mobutu Sese Seko
siatka do skoków
bogactwo, zamożność

Uśmiechnij się!

Rozmowa o pracę:
– Na początku dajemy trzydzieści złotych na godzinę, ale po pół roku dostanie pan podwyżkę na czterdzieści. Kiedy może pan zacząć?
– ...



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) czynni działacze organizacji (5).
B) środowisko życia organizmów (6).
C) sosna lub świerk (6).
D) ... Hannah, aktorka z filmu „Łowca androidów” (5).
E) „... Wszechmogący”, film USA (4).
F) koniec dnia roboczego (7).
G) obszar ziemi przeznaczony pod uprawę (5).
H) przepowiednia dla Baranów i Skorpionów (8).
I) przerabiana na kawior (4).
J) starszy od kadeta (6).
K) współziomek, swojak (6).
L) poeta piszący nastrojowe wiersze (5).
Ł) ... Golec, wokalista i muzyk popowy (6).

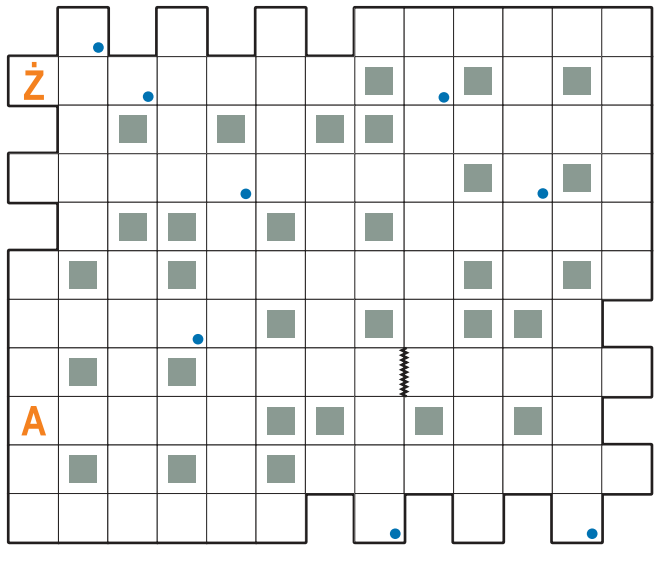

M) obraz wykonany farbami, landszaft (9).
N) rybka z amerykańskiej animacji (4).
O) polska nagroda dla najpopularniejszego autora literatury młodzieżowej (4,5).
P) skrzydlaty koń, synonim natchnienia (5).
R) honorowa na stadionie (5).
S) asfaltowa droga (5).
T) namiot Indian z Ameryki Północnej (4).
U) łódź Eskimosa (5).
W) sportowa rezygnacja z walki (8).
Z) przegradza rzekę (6).
Ż) dom budowany przez bobry (7).

Krzyżówka z hasłem

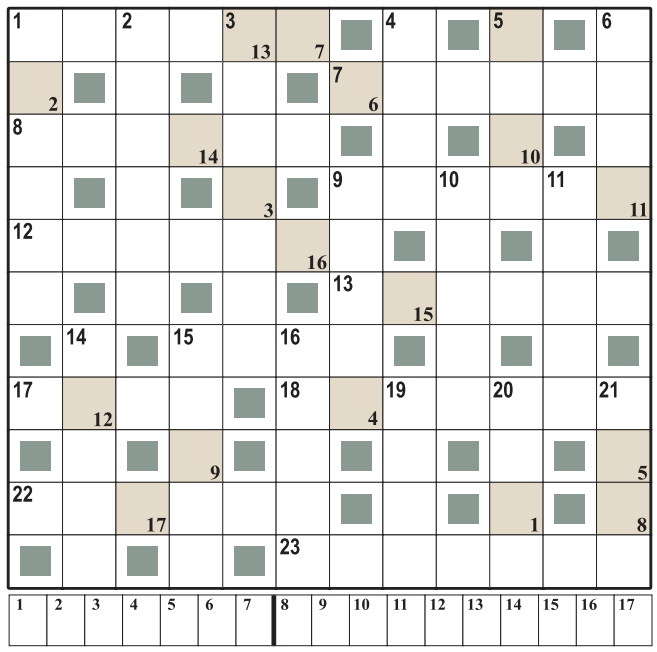

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 17 utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

Poziomo:
1) nie ilość, lecz ...,
7) działowa w lokalu,
8) ostry na nogawce,
9) Wojciech, polski aktor,
12) przewożony ciężarówką,
13) ... Ryder, aktorka,
15) wydrzyk wielki,
17) cierpienie, udręka,
18) silne krwawienie,
22) Cezary, kolarz,
23) ... chmur, czyli wieżowiec.

Pionowo:
1) ma problemy z wymową,
2) graniczy z USA,
3) miasto w pobliżu Lublina,
4) ... od śledzia,
5) placek na święto Paschy,
6) muzyka Michała Urbaniaka,
9) dokucza w lecie,
10) powóz konny,
11) gra rekreacyjna,
14) część marynarki,
15) dziki karp,
16) porozumienie, umowa,
19) słodka lub słona,
20) spiętrza rzekę,
21) pojemnik na odpadki.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł baletu.

Duet jolek

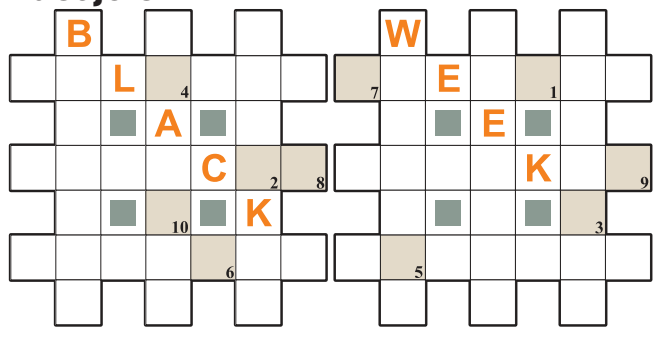

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 (w obu diagramach), utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:
– mała ryba, kolka
– włoska potrawa z ryżu
– leśny pszczelarz
– owad-pasożyt w kuchni
– twórca, autor
– szybka, cięta riposta
– potyczka zbrojna
– gliniany flet
– przenośny magnetofon
– lis z wiersza Brzechwy
– forma aktywności ruchomej
– rzadkie imię męskie

Logogryf

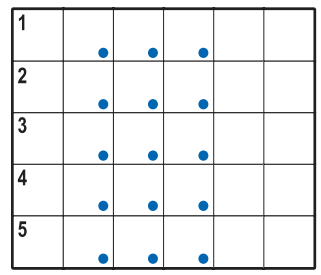

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
1) rezygnacja z meczu na korcie,
2) świta, poczet,
3) Apacze lub Komancze,
4) miasto Romea i Julii,
5) prymitywne narzędzie do połowu ryb.

Szyfr

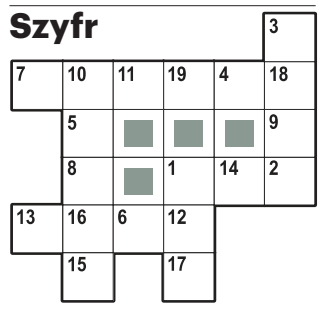

7	10	11	19	4	18	3
	5				9	
	8		1	14	2	
13	16	6	12			
	15		17			

Litery z pól od 1 do 19 utworzą rozwiązanie: tytuł powieści.

Poziomo:
7) wielki, dziki i drapieżny w kniei,
1) roślina mokrych łąk,
13) ciepłe pledy.

Pionowo:
3) główny składnik powietrza,
10) wyrwa w murze,
1) owczy lub kozi.

Krzyżówka

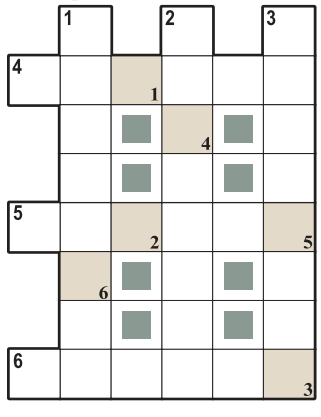

1	2	3	4	5	6

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 6, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
4, 5, 6) pierwiastki chemiczne.

Pionowo:
1) rzeczna kryta barka towarowa, szkuta,
2) dostawa potraw na przyjęcie,
3) kwiat z żołnierskiej piosenki.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: Za szesć miesięcy; **krzyżówka A-Ż:** prowiant; **krzyżówka z hasłem:** Mądrość szczęścia; **wirówka panoramiczna:** „Taniec z szablami”; **duet jolek:** alpinista; **logogryf:** „Kresy szczerości”; **szyfr:** „Stary człowiek i morze”; **krzyżówka:** lantan.

eprasa.pl 0927149f30

Piątek
27.11.2026

Gazeta Tarnowska

TYGODNIK Brzesko-Bochnia

Gazeta Krakowska

www.gazetakrakowska.pl



FOT. ARCHIWUM ZAWODNIKA

SPORT

SZYMON WAJDA CZOŁOWYM SNAJPEREM EKIPY EMES HANDBALL. TO INŻYNIER I OBIEŻYŚWIAT

str. 7

TARNÓW

Finanse Grupy Azoty wciąż w fatalnym stanie. Raportują kolejny miliard na minusie

Załoga traci cierpliwość. Trwa płacowy spór zbiorowy. Będzie referendum strajkowe? **str. 3**



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

TARNÓW



FOT. AUTOR ROBERT GĄSIOREK

Poszukiwaliśmy miejsc schronienia z aplikacją. Gdzie nas pokierowała?

Po naruszeniu polskiej przestrzeni przez rakiety sprawdzaliśmy gdzie można się ukryć w mieście **str. 6**

TARNÓW

Metamorfoza dawnych kiosków. Zamiast papierosów i gazet - chleb i ciepłe bułeczki **str. 2**

TARNÓW

Po 10 latach odcinkowy pomiar prędkości zdemontowany. Teraz na południowej obwodnicy częściej pojawiać się ma „drogówka” **str. 5**

LIPNICA MUROWANA

Będziemy mieli kolejne miasto w naszym regionie? Mieszkańcy mówią: „tak” **str. 5**

TARNÓW

Karuzela na Rynku nową świąteczną atrakcją. To może rozruszać Starówkę w grudniu **str. 4**

eprasa.pl 0927149f30



Krystyna Trzupek

Idzie Adwent

Idzie Adwent z lampionem. Śnieg skrzypi mu pod butami, mróz szczypie w policzki, a w dłoniach niesie niewielkie światełko, które rozprasza grudniowy mrok. Nie spieszy się. Wie, że do Betlejem nie można biec na skróty. Trzeba nauczyć się czekać, nasłuchiwać i wypatrywać światła.

Adwent lubi poranki. Te najciemniejsze, kiedy za oknem noc wciąż mocno trzyma świat w objęciach. Lubi ciche ulice, skrzypiący pod butami śnieg i dziecięce kroki zmierzające do kościoła. Adwent lubi roraty. Czeka na nie przez cały rok.

Adwent lubi ciszę. Przypomina, że oczekiwanie jest czymś więcej niż odliczaniem dni w kalendarzu. Jest przygotowywaniem serca na spotkanie. Na przyjście Tego, który rodzi się w prostocie betlejemskiej stajenki. Adwent nie jest przedświątecznym maratonem. Nie chodzi w nim o to, by jak najszybciej dotrzeć do Wigilii. Przeciwnie – to czas, który zaprasza, by zwolnić. By nie przegapić drogi i zrobić miejsce na to, co naprawdę ważne. Adwent lubi dobre postanowienia, choć nie muszą być spektakularne. Lubi pojednanie, telefon po długim milczeniu, wyciągniętą dłoń, cierpliwość wobec bliskich.

Potrzebujemy Adwentu. W świecie, który wszystko chce mieć natychmiast, przypomina o wartości czekania.

Idzie więc Adwent z lampionem. Zagląda do naszych domów, przystaje przy oknach, spogląda w zabiegane twarze. Nie pyta, czy mamy już kupione prezenty, wysprzątane mieszkania. Raczej, czy mamy jeszcze w sobie miejsce na nadzieję. Nie przegapmy go w przedświątecznym pośpiechu. Wyjdźmy mu naprzeciw – o świcie, z lampionem w dłoni. Adwent przychodzi po to, byśmy nie zapomnieli, na Kogo i na co naprawdę czekamy.

Nowe życie dawnego kiosku w centrum Tarnowa. Przejęła go znana piekarnia

Paweł Chwał
Tarnów

W dawnym kiosku na skrzyżowaniu ulic Wałowej i Brodzińskiego w Tarnowie działa kolejny punkt sprzedaży piekarni Kazibut. Zamiast prasy, kosmetyków i chemii gospodarczej, napojów i wyrobów tytoniowych można w nim kupić świeżo wypieczone chleby, bułki, ciasta i rogale.



FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Dawny kiosk na rogu Wałowej i Brodzińskiego zamienił się w nowy punkt sprzedaży znanej tarnowskiej piekarni

Kiosk zamknięto na wiosnę. Był jednym z ostatnich, który ostał się w centrum miasta, a i on ostatecznie nie przetrwał próby czasu.

Prowadząca go osoba na pożegnanie umieściła za szybą list, w którym serdecznie dziękowała wszystkim klientom za wsparcie, rozmowę, uśmiech, dobre słowo i zaufanie, którym ją obdarzano. Już wówczas pojawiła się informacja o tym, że obiekt przejdzie w ręce piekarni Kazibut, która dała nowe życie już kilku innym dawnym kioskom.

Przygotowanie nowego punktu sprzedaży pieczywa i wyrobów piekarniczych znanej w Tarnowie piekarni zajęło ponad pół roku. Obiekt oficjalnie rozpoczął działalność 11 listopada, oferując do sprzedaży w tym wyjątkowym dniu przede wszystkim rogale na święto św. Marcina.

– To jest już nasz szósty w tym momencie dawny kiosk w Tarnowie, w którym można kupić nasze wyroby. Klienci bardzo polubili te miejsca. Chwalą sobie dobrą lokalizację i dostępność. Przede wszystkim dobrze się one im kojarzą, co dla nas ma ogromne znaczenie. Przejmujemy bowiem nie tylko lokale, ale też renomę, którą wypracowały sobie przez lata. My oczywiście zadbamy o to, aby nadal były to miejsca, gdzie ludzie lubią przychodzić – mówi Kinga Michoń, menadżer piekarni.

Poza Wałową, Kazibut ma swoje punkty w dawnych kioskach przy Bema – vis a vis Wielkich Schodów, przy Krakowskiej, Pułaskiego, placu Popiełuszki i na pl. Kościuszki. W planach jest otwarcie kolejnego – w dawnym kiosku na Krakowskiej przy Bramie Seklerskiej.

– Oferujemy przede wszystkim nasze wyroby a także gorącą kawę, ale po sugestiach mieszkańców można w nich kupić w nich także bilety autobusowe, oraz lokalną prasę, czyli utrzymujemy namiastkę działalności, z których znane by były te miejsca – dodaje Kinga Michoń.

Na wiosnę zrodził się pomysł, aby w zamykanych kioskach utworzyć punkty sprzedaży pamiątek z Tarnowa. Jego realizacja okazała się jednak niemożliwa.

TARNÓW

Ciężarówka Coca-Coli na Wałowej

Kultowa świąteczna ciężarówka Coca-Coli w grudniu odwiedzi 24 miejsca w Polsce, w tym Tarnów. We wtorek 1 grudnia od charakterystyczny, czerwony pojazd zaparkuje na ulicy Wałowej, w pobliżu Placu Węgierskiego. Przyjazd zaplanowano około godz. 18.30. Chętni będą mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z figurą św. Mikołaja i odebrać bezpłatną puszkę napoju. Będzie okazja, żeby zrobić sobie też fotkę na tle świątecznej ciężarówki, ponieważ pojazd ozdobią wyjątkowe iluminacje. Postój pojazdu w Tarnowie zaplanowano na dwie godziny.
(KOMA)

TARNÓW

Festiwal Czekolady na Rynku

Tarnowski Rynek będzie w najbliższy weekend areną Festiwalu Czekolady, Słodkości i Smaku pod nazwą Czeko Fest. Start w piątek w południe. Na stoiskach znajdą się rzemieślnicze czekolady i praliny, ręcznie robione słodycze, miody, konfitury oraz dżemy. Nie zabraknie gorącej czekolady do picia. Będą też regionalne sery, wędliny, kiszonki i przetwory oraz świece, kosmetyki i ceramika. W planie warsztaty czekoladowe i animacje.
(PACH)

MŁODZIEŻ OPANOWAŁA ARENĘ JASKÓŁKA



FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Niemal 2500 uczestników zgromadziło w miniona sobotę religijne wydarzenie w Arenie Jaskółce. Do Tarnowa na kilkugodzinne spotkanie pod nazwą „Rusz duszę z Maryją!" przyjechali młodzi ludzie z całej diecezji tarnowskiej. Diecezjalne obchody Światowego Dnia Młodzieży z Maryją jako przewodniczką wiary stanowiły duchowe przygotowaniem do ŚDM w Seulu w 2027 roku. Wyjątkowe spotkanie duchowe wypełniły ciekawe konferencje (s. Gaudia Skass i Wojciech Czuba), modlitwa, ale też wspólna zabawa, taniec i śpiew.
Autor Autor

GAZETA Tarnowska Gazeta Krakowska

Redaktor naczelny Gazety Krakowskiej: **Piotr Rąpalski.** SZEF REDAKCJI LOKALNEJ: **Andrzej Skórka,** Zespół: Paweł Chwał, Robert Gąsiorek, Roman Kieroński, Paulina Marcinek-Kozioł, Paweł Michalczyk.
BIURO OGŁOSZEŃ: **Iwona Potoniec** - kierownik iwona.potoniec@polskapress.pl, **Małgorzata Boruch** malgorzata.boruch@polakspress.pl **tel. 516063856;** PRENUMERATA: **tel. 12 312 53 88;**
DRUK: **Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a.** WYDAWCA **Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10.**
PREZES MAKROREGIONU **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY **Tomasz Bocheński**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 0927149f30

Startuje program „Smakuj w Tarnowie"! Mieszkańcy też na nim skorzystają

Andrzej Skórka
Tarnów

Kilkadziesiąt lokali gastronomicznych w Tarnowie przystąpiło do inicjatywy „Smakuj w Tarnowie". To pomysł na wsparcie branży w mieście, a dla klientów okazja do skorzystania ze zniżek oraz zdobycia miejskich gadżetów.

Z benefitów programu skorzystać mogą wszyscy posiadacze Tarnowskiej Karty Mieszkańca w wersji Premium.

Na czym to polega?

Odwiedzający restauracje, bary i puby, które zgłosiły się do akcji, na zamówienie w wysokości 100-500 złotych otrzymają rabat w wysokości 10 procent oraz naklejkę.

Po skompletowaniu naklejek na specjalnej karcie, będą mogli zgłosić się do Wydziału Kultury, Promocji i Turystyki UMT przy Rynku 7 po odbiór atrakcyjnego gadżet miejskiego. Z czasem katalog benefitów ma się powiększać, być może m.in. o darmowy bilet do teatru czy kina.

– W czerwcu rozpoczęliśmy promocję programu lojalnościowego dla użytkowników Tarnowskiej Karty Miejskiej Premium. Przygotowaliśmy porozumienie ramowe dla naszych restauratorów i do tej chwili zrekrutowaliśmy trzydziestu przedstawicieli branży restauracyjnej, pubów – mówi Anna Urbaś, dyrektor Wydziału Wsparcia Przedsiębiorczości w Urzędzie Miasta Tarnowa.

Lista partnerów dostępna jest na mapie podlinkowanej na oficjalnej stronie tarnowskiego magistratu – tarnow.pl

Impuls dla gastronomii

– Jesteśmy już po sezonie letnim, który zazwyczaj dla branży gastronomicznej jest lepszy. Program „Smakuj w Tarnowie" to wspólna inicjatywa do tego, aby zachęcać mieszkańców Tarnowa do korzystania z naszych lokalnych restauracji, firm, szczególnie w tym sezonie nieco gorszym, choć program obowiązywał będzie oczywiście przez cały rok – dodaje Jakub Kwaśny, prezydent Tarnowa.

Lista partnerów akcji cały czas jest otwarta i miasto liczy na zgłoszenia kolejnych. Oferuje im przygotowanie treści promocyjnych.

– Powiedzenie, że dobre obroni się samo, jest oczywiście aktualne, tylko ja myślę, że należy mu troszeczkę pomóc. Zależy nam, żeby ludzie dowiedzieli się o tym, że dobre to jest też lokalne. No a jeżeli zatrudniamy w Tarnowie, jeżeli mamy lokalne produkty, to chcemy się tym podzielić – mówi Dawid Bator z restauracji Woda Sodowa.

– Dla nas też jest dodatkowy plus, dodatkowa okazja do pozyskania klienta. Jesień to wygaszenie troszeczkę rynku, mniej ludzi chodzi po mieście, mniej ludzi ma ochotę w ogóle jeść w restauracjach – dodaje Dominik Bator z restauracji Frankies.

Do akcji przyłączyła się również sieć restauracji spod szyldu Cristal, których problem sezonowości dotyka w mniejszym stopniu, funkcjonują bowiem w większości w hotelach.

– Ten program pozwoli nam pozyskać przede wszystkim nowych klientów, którzy chcieliby poznać, odkryć regionalną kuchnię – mówi przedstawicielka Cristal.



FOT. WIZUALIZACJA MPEC TARNÓW

Program to pomysł na promocję lokalnej gastronomii, a dla klientów – na zniżki i zdobycie gadżetów miejskich



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

Początki potężnych problemów największego pracodawcy w regionie tarnowskim sięgają roku 2020 kiedy zapadła decyzja o budowie Polimerów w Policach. Wydano na to miliardy, a instalacje nie doczekały się pełnego rozruchu

GRUPA AZOTY OPUBLIKOWAŁA DANE FINANSOWE PO TRZECH KWARTAŁACH

Gigant po uszy w kryzysie, a w dodatku z widmem referendum strajkowego w tle

Andrzej Skórka
Tarnów

Grupa Azoty opublikowała wyniki finansowe za trzy kwartały 2026 roku. Choć niektóre wskaźniki w porównaniu z tymi sprzed roku poprawiły się, to zadłużenie chemicznego giganta wcale nie maleje. Równocześnie w tarnowskiej firmie trwa spór zbiorowy na tle płacowym.

Publikacja raportu finansowego za okres od stycznia do końca września nie zapowiada szybkiego wyjścia z kryzysu.

„W ujęciu narastającym za trzy kwartały 2026 roku Grupa Azoty osiągnęła przychody ze sprzedaży na poziomie 10 300 mln zł oraz dodatni wynik EBITDA (zysk przedsiębiorstwa z działalności operacyjnej przed potrąceniem odsetek, podatków oraz amortyzacji – przyp. red.) w wysokości 586 mln zł, co przełożyło się na marżę EBITDA wynoszącą 5,7%. W porównaniu z analogicznym okresem 2025 roku EBITDA wzrosła o 274 mln zł, tj. o 88%, a rentowność EBITDA poprawiła się o 2,6 punktu procentowego." – czytamy w komunikacie prasowym spółki.

Miliardy na minusie

Kolejne dane nie są jednak już tak pomyślne. Skonsolidowana strata netto Grupy Azoty za trzy kwartały wyniosła 1,141 mld zł i była wyższa niż rok wcześniej o ponad 100 mln zł.

Rosną też zobowiązania chemicznego koncernu – krótkoterminowe zbliżają się do 17 mld zł, a długoterminowe przekroczyły 2 mld zł.

To w głównej mierze efekt nietrafionej inwestycji w Polimery w Policach rozpoczętej w 2020 roku, które pochłonęły miliardy, a w dodatku nigdy nie zostały uruchomione.

Dodatkową kulą u nogi Azotów są w tym momencie wyśrubowane ceny gazu ziemnego – w ciągu roku jego cena wzrosła aż o 95 procent! A to odbija się na kosztach produkcji nawozów, w których cała nadziej spółki.

Spór o płace w Azotach

Równolegle w Grupie Azoty w Tarnowie trwa spór zbiorowy, w którym główny z szeregu żądań związkowców dotyczy podwyżki płac wszystkich pracowników o 1500 zł.

Rokowania zarządu ze stroną związkową zakończyły się niczym, a 18 listopada odbyło się drugie spotkanie z udziałem mediatora.

Jak informują związkowcy, pracodawca do wcześniej proponowanej podwyżki płac o 200 zł, a ostatnio „dorzucił" jeszcze 34 zł. Usłyszeć też mieli obietnicę jednorazowej nagrody w wysokości 700 zł w zamian za zrzeczenie się uregulowania należności wynikających z zawieszonych zapisów układu zbiorowego. Gdy podpisywano to porozumienie, zarząd Grupy Azoty deklarował, że po okresie zawieszenia układu zbiorowego i po spełnieniu „założonych wskaźników finansowych" wypłaci zaległe kwoty.

– W spółce pieniądze są przejadane poprzez mnożenie stanowisk dyrektorskich, zatrudnianie doradców, a oszczędności robi się na pracownikach – mówi Artur Jasiński, przewodniczący zakładowej NSZZ Solidarność.

Do połowy grudnia

Jak przekonuje, w firmie rosną tylko koszty obsługi zarządu i firm zewnętrznych.

– Dajemy sobie taki deadline do 15 grudnia. Jeśli w tym terminie nie dojdzie do kompromisu, spisujemy protokół rozbieżności. A to zgodnie z ustawą oznaczać będzie wejście w etap referendum strajkowego – stwierdza.

Prezes Grupy Azoty Marcin Celejewski pytany był o mediacje podczas konferencji podsumowującej III kwartał.

Miesiąc, może dwa

- Jako zarząd byliśmy gotowi wprowadzić określone porozumienia i zmiany w polityce wynagrodzeń już w trzecim kwartale tego roku. Nie przewidzieliśmy jednak skali problemów wynikających z wcześniejszych zaniedbań i ograniczenia środków przeznaczanych na remonty oraz inwestycje w istniejące instalacje, zamiast tego kierowanych na projekt Polimery Police. Doprowadziło to do nieplanowanych przestojów produkcyjnych i ograniczenia poziomu produkcji. Dodatkowo ceny gazu gwałtownie wzrosły właśnie w trzecim kwartale, co diametralnie zmieniło naszą sytuację – odpowiadał.

Dał do zrozumienia, że po zawarciu długoterminowej umowy restrukturyzacyjnej zadłużenie oraz po uruchomieniu emisji akcji adresowanej dla Skarbu Państwa, zarząd będzie w rozmowach płacowych bardziej elastyczny niż dotąd.

– Mówimy o perspektywie miesiąca lub dwóch – stwierdza prezes Grupy Azoty.

eprasa.pl 0927149f30

Odzyskane od złodziei rzeczy czekają na zwrot

Robert Gąsiorek
Dąbrowa Tarnowska

Policjanci z Dąbrowy Tarnowskiej odzyskali blisko sto przedmiotów mogących pochodzić z kradzieży, których dokonano m.in. na terenie regionu tarnowskiego. Funkcjonariusze apelują do mieszkańców o sprawdzenie zabezpieczonych rzeczy i kontakt z komendą, jeśli rozpoznają swoją własność.

Dąbrowscy policjanci prowadzą postępowanie dotyczące serii kradzieży i włamań, do których miało dochodzić na terenie powiatu dąbrowskiego oraz okolic.

W toku prowadzonych w sprawie czynności funkcjonariusze zabezpieczyli wiele przedmiotów, które mogły pochodzić z przestępczej działalności.

Dotychczas nie udało się wciąż ustalić właścicieli około setki z nich. Wśród odzyskanego mienia znajdują się przede wszystkim narzędzia, ale także rowery, hulajnoga, ekspres do kawy, pralka oraz różnego rodzaju sprzęt elektroniczny.

Zdjęcia odzyskanych przedmiotów Komenda Powiatowa Policji w Dąbrowie Tarnowskiej udostępnia na swojej stronie internetowej.

– Jeżeli ktoś rozpoznaje prezentowane przedmioty może zgłosić się osobiście w Komendzie Powiatowej Policji w Dąbrowie Tarnowskiej lub skontaktować się bezpośrednio z prowadzącym sprawę pod numerem telefonu 47 83 22 314. Kontakt telefoniczny możliwy jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30 – przekazał st. asp. Mariusz Przeniosło, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dąbrowie Tarnowskiej.

©℗

Mościcki „Bureczek" do przebudowy. To będzie naprawdę olbrzymia zmiana

Andrzej Skórka
Tarnów

Miejsce, w którym Mościczanie zaopatrują się w świeże warzywa i owoce to obskurny placyk na zapleczu domu handlowego Sezam. Miasto zapowiada teraz gruntowną modernizację tego miejsca.

Placyk targowy przy ulicy Akacjowej, w sąsiedztwie bloków i domu handlowego Sezam to od lat zwyczajowe miejsce handlu produktami rolno-spożywczymi.

Czas na mościckim „Bureczku" zatrzymał się dawno temu, bo wygląd tego miejsca ani trochę nie zmienia się i przypomina Burek sprzed modernizacji, tyle że w mniejszej skali.

Wkrótce niewielkie targowisko przejdzie jednak prawdziwą rewolucję. Miasto zamierza zabrać się za jego przebudowę.



FOT. WIZUALIZACJA TARGOWISKA MIEJSKIE

Znikną stare pawilony i stoły dla handlujących a ich miejsce zajmą nowe, estetyczne konstrukcje

– Po pierwsze wymienimy nawierzchnię placu, a stare pawilony zostaną zastąpione nowymi, modułowymi – mówi Jacek Chrobak, dyrektor Targowisk Miejskich w Tarnowie, które administrują placykiem.

W ramach inwestycji planowana jest również przebudowa odwodnienia, przyłączy, oświetlenia. Prócz pawilonów dostępne będą nowe, zadaszone stoły w strefie handlu detalicznego. W pobliżu znajdą się ogólnodostępne sanitariaty, a projekt przewiduje również zagospodarowanie niewykorzystywanej obecnie części miejskiej działki.

– Planujemy między innymi zainstalowanie tam ławeczek oraz wiaty ze stołem do szachów – mówi Jacek Chrobak.

Znajdzie się też kilka miejsc postojowych.

Przebudowa placu targowego w Mościcach może kosztować około 1,5 miliona złotych. Jak informuje magistrat, wydatki te w sporej części pokryte zostaną z Funduszy Szwajcarskich.

– W pierwszym kwartale przyszłego roku chcemy uzyskać pozwolenie na budowę. Liczymy, że przetarg na roboty uda się rozstrzygnąć w takim terminie, by w maju mogły ruszyć prace. Wówczas plac można byłoby oddać do użytku przed końcem roku – dodaje dyrektor Targowisk Miejskich w Tarnowie.

Jedyna gorsza wiadomość jest taka, że nie ma w pobliżu miejsca, gdzie można by przenieść drobny handel na czas przebudowy.

Prowadzącym tam działalność Targowiska Miejskie są w stanie zaoferować co najwyżej miejsca do handlowania na Burku w centrum miasta.

Na Powiślu grają już w minigolfa

Robert Gąsiorek
Dąbrowa Tarnowska

W Dąbrowie Tarnowskiej otwarto pole do minigolfa. Nowa atrakcja powstała w ekspresowym tempie.



FOT. UM W DĄBROWIE TARNOWSKIEJ

Minigolf przyciągnie mieszkańców i turystów?

Pole do minigolfa powstało przy Krytej Pływalni przy ul. Sportowej, w miejscu dawnego lodowiska. Inwestycję zrealizowano dzięki dofinansowaniu w wysokości 158 tys. zł pozyskanemu przez samorząd Dąbrowy Tarnowskiej w ramach projektu „Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa". Łączny koszt przedsięwzięcia wyniósł blisko 390 tys. zł.

Umowę z wykonawcą podpisano w połowie października, a już 18 listopada obiekt pomyślnie przeszedł wszystkie niezbędne odbiory.

Do dyspozycji graczy oddano dziewięć tematycznych torów, z których każdy wyróżnia się odmiennym układem, konstrukcją oraz zestawem przeszkód. Sprzęt do gry można wypożyczyć na Krytej Pływalni w Dąbrowie Tarnowskiej.

Choć z nowej atrakcji mieszkańcy i przyjezdni mogą korzystać już teraz, oficjalne otwarcie pola do minigolfa zaplanowano na wiosnę przyszłego roku.

- Oficjalne otwarcie pola zostanie połączone z zawodami i turniejem minigolfa - podkreślają przedstawiciele dąbrowskiego samorządu.

Karuzela nową atrakcją świąteczną w mieście

Andrzej Skórka
Tarnów

Tarnów w okresie bożonarodzeniowym będzie miał nową atrakcję. Na Rynku, nieopodal ratusza zostanie uruchomiona... karuzela.

Główną zimową atrakcją na Rynku dotąd była miejska choinka i iluminowane dekoracje. W tym roku dołączyć ma jeszcze niespotykana dotąd atrakcja – karuzela wenecka.

– Pomysł podpatrzyliśmy w innych miastach, gdzie w okresie zimowym pojawiają się różnego rodzaju miasteczka świąteczne i iluminacje – mówi Jakub Kwaśny, prezydent Tarnowa. – My przez wiele lat nie mogliśmy sobie na to pozwolić, bo to są jednak koszty.

Konkretnie to cena wynajęcia takiej atrakcji to 5-7 tysięcy złotych za dzień. Tak się jednak złożyło, że Tarnów realizuje szereg przedsięwzięć finansowanych w ramach funduszy szwajcarskich. I właśnie z tej puli opłacone zostanie sprowadzenie karuzeli na Rynek.

Atrakcja zostanie sprowadzona do Tarnowa przed świętami Bożego Narodzenia. Dokładnej daty magistrat na razie nie podaje.

Kiedy jednak już zostanie uruchomiona, to korzystać można z niej będzie codziennie w godzinach od 12 do 20.

– Korzystanie z karuzeli będzie bezpłatne – mówi Maria Zawada-Bilik, dyrektor Wydziału Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Miasta Tarnowa. – Oczywiście tam będzie również ochrona, będzie obsługa zapewniana przez firmę realizującą nasze zlecenie.

Wiadomo, że karuzela będzie atrakcją okresu bożonarodzeniowego w Tarnowie przez dwa kolejne lata. Magistrat obiecuje, że w następnych pomyśli o czymś nowym. - Jeżeli karuzela spotka się z uznaniem, zainteresowaniem nie tylko mieszkańców, a także ożywi ruch w centrum, to też będziemy pracować nad tym, żeby w kolejnych latach atrakcji było więcej – mówi Maria Zawada-Bilik.

Na pewno jednak nie będzie powrotu do uruchamiania ślizgawki na Rynku, bo przed laty doprowadziło to do uszkodzeń płyty placu.



FOT. ARCHIWUM JOANNA MARASZEK

Rynek w Tarnowie wzbogaci się w okresie bożonarodzeniowym o karuzelę wenecką

eprasa.pl 0927149f30

Pół wieku temu – 25 listopada – Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu „07 zgłoś się” – Str. 6

PULS *regionów*

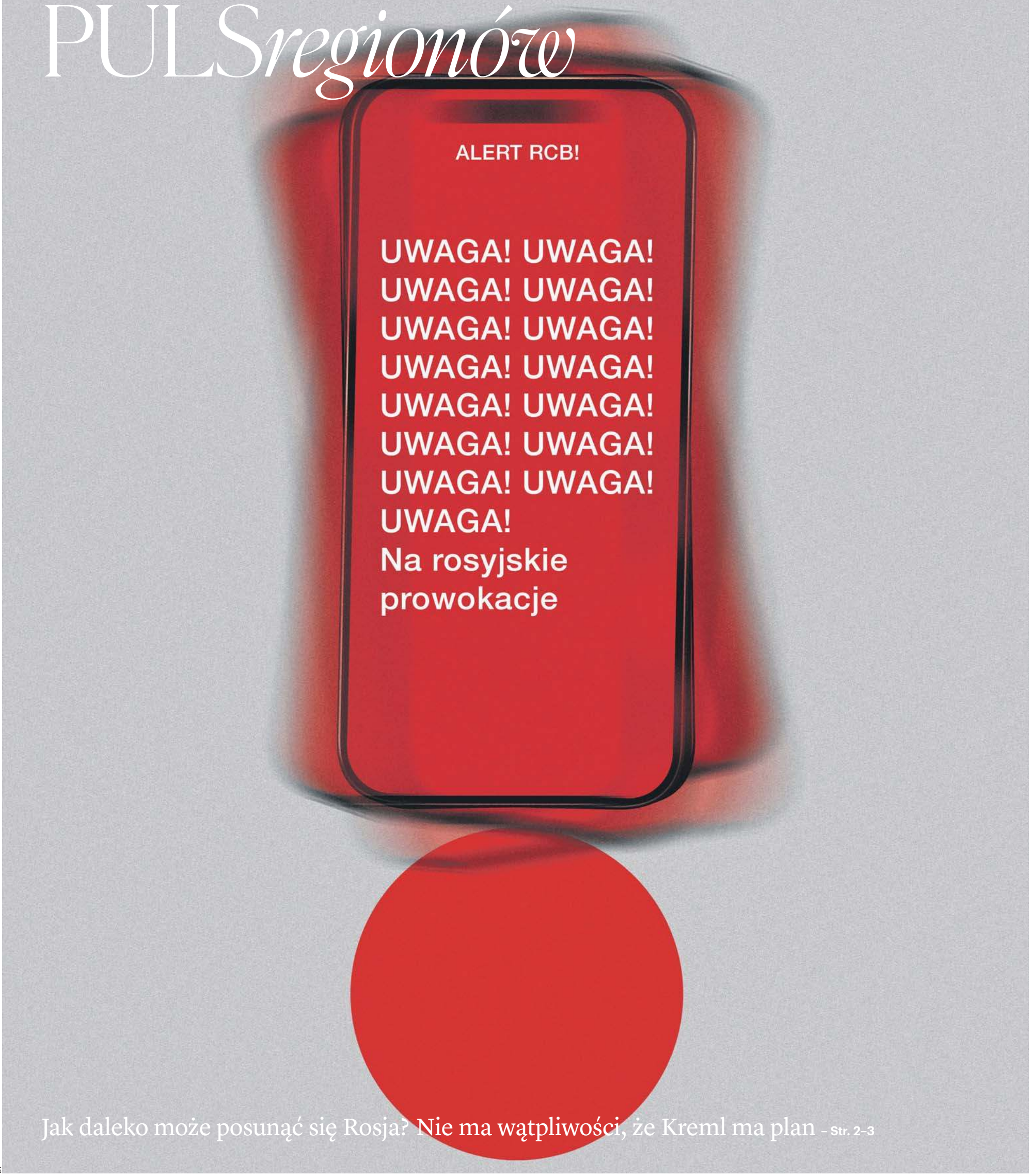

Jak daleko może posunąć się Rosja? Nie ma wątpliwości, że Kreml ma plan – Str. 2-3

BT

eprasa.pl 0927149f30

WYWIAD

Romuald Szeremietiew: Od pewnego czasu jesteśmy w stanie wojny z Rosją

– Rosjanie realizują fazę destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi – mówi Romuald Szeremietiew, były wiceminister i były p.o. ministra obrony narodowej, publicysta, nauczyciel akademicki

Dorota Kowalska

Panie ministrze, zaskakuje pana czymś jeszcze Rosja?
Rosja? Nie.

Ostatnie dni to dwie rosyjskie rakiety i jeden dron nad Polską: wleciały i się rozbiły, na szczęście gdzie w polach. Nikt nie ucierpiał.
Tak. Z tym, że ostatnio podano, że ten trzeci przybysz to też rakieta.

Z nocy z poniedziałku na wtorek kolejny rosyjski dron był przez kilka minut nad polskim niebem. Manifestacja siły?
Nie, to odpowiedź na sytuację, w jakiej znalazł się Putin podczas ostatniej wizyty w Chinach oraz spotkania z przewodniczącym Xi i prezydentem Trumpem.

A w jakiej sytuacji znalazł się Putin?
Pierwsza kwestia - jeżeli spojrzymy na to, jak przebiegało spotkanie Putina z Trumpem i z Xi, to musimy zauważyć, że strona chińska inaczej obu potraktowała - a to w Azji ma znaczenie, tak symboliczne jak i polityczne – a więc inaczej potraktowano Trumpa, a inaczej Putina. Xi osobiście witał Trumpa po przelocie na lotnisku, czego zasady dyplomacji chińskiej nie przewidują. Nie jest tam przyjęte, żeby szef państwa chińskiego przyjmował w taki sposób przywódców innych państw. W tym przypadku Xi zrobił wyjątek. Natomiast nie zrobiono tego wyjątku w stosunku do Putina. Jego przyjmował szef gabinetu Xi. Funkcjonariusz średniego szczebla. Do tego jeszcze Chińczycy wybrali urzędnika, co nie jest takie proste w Chinach, który górował wzrostem nad Putinem. A ten ma kompleks swojego wzrostu, o czym Chińczycy doskonale wiedzą. No i jeszcze jedna charakterystyczna rzecz, donoszą o tym różni korespondenci, o ile prezydenta Stanów Zjednoczonych witano hymnem narodowym, o tyle, przy powitaniu Putina, jak podają media, podobno zagrano melodię „Dziadka do orzechów".

I myśli pan, że Putin poczuł się upokorzony?
A sądzi Pani, że był uradowany? Myślę, że Chińczycy pokazali Putinowi, gdzie jest jego miejsce. On jest już po prostu wasalem Pekinu. Xi mu to cały czas przypominał: tym, gdzie go sadzał, jak go witał, jak go przyjął jako gospodarz. Natomiast bardzo serdecznie przywitał się z Trumpem: obejmował go, ściskał. Więc to jest jedna kwestia. Druga jest taka, że z kolei Trump serdecznie potraktował Putina. Pytanie: dlaczego?

Dlaczego?
Właśnie! Otóż Trump pokazuje Putinowi, że on nie musi być wasalem Pekinu, może być wasalem Stanów Zjednoczonych i wówczas będzie dużo lepiej traktowany. Przypomina się to, co się stało w latach siedemdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone, zwłaszcza prezydent Nixon, zorientowały się, że Chiny nie chcą być dłużej junior partnerem Sowietów, chcą odgrywać samodzielną rolę. Z kolei obecność Chin po stronie Stanów Zjednoczonych w rywalizacji USA z ZSRS uprawdopodobniało Amerykanom, że w konfrontacji zimnowojennej wygrają, co się zresztą stało. Być może w tej chwili Trump rozumuje podobnie jak Nixon kiedyś. Tylko że tym junior partnerem do pozyskania jest w tej chwili Rosja. I ostatnią rzecz jeszcze powiem: moim zdaniem Chiny chciałyby zbudować ład międzynarodowy na takiej zasadzie, na jakiej on istniał w czasach Związku Sowieckiego. Tylko teraz to Chiny byłyby głównym rywalem/partnerem Stanów Zjednoczonych, bo USA pozycję supermocarstwa przecież zachowają. A więc były znowu, jak mówią w Polsce „duopol", tylko nie USA-ZSRS, a duopol USA-Chiny z junior partnerem Rosją. Pytanie: przy kim ta Rosja wkrótce będzie stała? Przy Chinach, czy przy Stanach Zjednoczonych?

Ale samo zaproszenie Putina na takie spotkanie było dla niego wyróżnieniem!
Ależ skąd! Został przecież przez Xi potraktowany bardzo źle. Moim zdaniem Putin czuł się fatalnie. Widać było zresztą, jaką miał minę. Xi mu pokazywał: „Ty jesteś moim wasalem i stawaj tu, siadaj tu". Moim zdaniem Xi zaprosił Putina, żeby pokazać go Trumpowi jako swego wasala.

Słowa Trumpa do Putina: „Mój przyjacielu" zostały odebrane dość negatywnie, na całym zresztą świecie.
Oczywiście, że zostały odebrane negatywnie, ponieważ Putin to zbrodniarz i jest powszechnie potępiany. Ale myśli pani, że przywódcy chińscy, z którymi Stany Zjednoczone nawiązywały współpracę w okresie, kiedy Nixon był prezydentem, mieli mniej zbrodni na sumieniu niż prezydent Rosji?

Ale, jak spotkanie w Shenzehn ma się do rosyjskich rakiet naruszających naszą przestrzeń powietrzną?
Tu dochodzimy do istoty rzeczy. Mianowicie, Putin chciałby wyrwać, jeżeli idzie o swoją pozycję jako junior partnera Stanów Zjednoczonych, jakieś kawałki terytorium, które będą podporządkowane Rosji. Musi pokazać Rosjanom, że ma jakieś sukcesy. W związku z tym wszystko, co usiłuje robić na Ukrainie, a teraz nawet sięga do Polski w istocie ma poprawić jego pozycję negocjacyjną, gdyby Stany Zjednoczone rzeczywiście chciały przyjąć Rosję jako partnera.

Nie wyobrażam sobie, żeby Putin miał ochotę zaatakować Polskę, która jest w NATO.
Ochotę to on ma. Jeżeli NATO będzie reagowało tak, jak dotąd - wystosuje tylko jakiś sto dziesiąty protest, a Polska stanie się państwem upadłym? Dziwię się bardzo, że strona polska w obliczu bezpośrednich ataków, bo rakiety rosyjskie na nasze terytorium wlatują i wybuchają, jest taka bierna. To są przecież akty agresji. I nie dzieje się nic.

A co powinno się dziać, pana zdaniem?
Przede wszystkim należy uruchomić NATO, które powinno wystąpić bardzo ostro środkami dyplomatycznymi, pokazując jednocześnie gotowość podjęcia reakcji militarnych. Należałoby zwłaszcza uszczelnić naszą przestrzeń powietrzną już teraz!

Te drony i rakiety, które wleciały na teren Polski powinny być zestrzelone?
Jeżeli Polska ma takie zdolności - miejmy nadzieję, że ma - to powinny zostać zestrzelone. Wszystko, co wlatuje w naszą przestrzeń powietrzną, czego nie kontrolujemy i czego nie aprobujemy, powinno być zniszczone. To jest oczywiste.

Myśli pan, że tych prowokacji ze strony Rosji będzie coraz więcej?
Tak, będzie. Od pewnego czasu jesteśmy - nie uświadamiając sobie tego - w stanie wojny z Rosją. To Rosja postanowiła na Polskę uderzyć, chyba po agresji na Gruzję w 2008 roku. Moim zdaniem przeprowadziła bardzo dokładne rozpoznanie, jakimi aktywami dysponujemy, jakie są nasze słabości i następnie uruchomiła fazę dotykających nas działań, którą określam jako fazę destrukcji. Rosja używa na terenie Polski agentury wpływu, żeby skłócić, podzielić społeczeństwo polskie i dokonuje różnego rodzaju aktów dywersji, które mają zwiększyć jeszcze zamieszanie wewnętrzne. Mieliśmy już liczne podpalenia, groźne incydenty na kolei, nawet zabójstwa przeciwników Putina. Mieliśmy, mamy, falę nachodźców, którą organizują rosyjsko-białoruskie służby.



FOT. PAP/EPA.

Romuald Szeremietiew: Strona chińska inaczej potraktowała Trumpa, inaczej Putina. A to w Azji ma znaczenie

Teraz wlatują na teren Polski różnego rodzaju obiekty. Najpierw to były różne balony, potem pojawiły się drony, czasem przeleciał jakiś śmigłowiec czy samolot, a teraz wprost spadają rakiety i nam wybuchają. To jest realizacja przez Rosjan fazy destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to

eprasa.pl 0927149f30

możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi.

Co w tym momencie powinien zrobić polski rząd? Powiedział pan „dyplomacja", ale mam wrażenie, że dyplomacja na Rosję w żaden sposób nie działa.

Działa, działa! Jeżeli tylko ta dyplomacja będzie miała w ręku mocną pałkę. Jaka to ma być pałka nie będę opisywał, ponieważ nie chcę opowiadać rzeczy, które nie powinny być publicznie omawiane. Natomiast to, co należy zrobić i co byłoby konieczne, to po pierwsze - spójna polityka w zakresie obronności, w której przewodzi prezydent. Mam tu na myśli coraz ściślejsze związki ze Stanami Zjednoczonymi. Koniecznie musi powstać baza wojsk amerykańskich w naszym kraju. Dlatego jestem wściekły, że polski rząd tak wolno w tej sprawie działa. Słychać tylko gromkie opowieści. I oczywiście, ważna jest dalsza budowa armii dysponującej komponentem ofensywnym. Takim, który będzie pokazywał Rosji, że jesteśmy zdolni wykonać operację militarną nie tylko w obronie naszych granic, ale również poza granicami naszego kraju.

Za Donaldem Trumpem czasem ciężko nadążyć.

Linia, którą realizują Stany Zjednoczone została wytyczona w Strategii bezpieczeństwa narodowego USA (NSS) przyjętej przez administrację Donalda Trumpa na przełomie listopada i grudnia 2025 r. Opiera się na polityce „America First" oraz „pokoju przez siłę". Dokument odchodzi od dotychczasowego modelu liberalnego porządku międzynarodowego na rzecz równowagi sił, suwerenności państw narodowych i rywalizacji mocarstw. Strategia jest cały czas realizowana. Założono w niej, że polityka USA w świecie znajdzie oparcie w trzech punktach: Daleki Wschód (Korea Płd., Japonia), Bliski Wschód (Izrael, Arabia Saudyjska) i Europa Środkowa (Polska, Rumunia). Proszę nie ulegać, powiedziałbym, propagandzie antytrumpowskiej, bo Trump ma bardzo wielu przeciwników, jest źle widziany głównie przez ośrodki liberalno-lewicowe. Staram się oddzielać tę propagandę od tego, co rzeczywiście w polityce międzynarodowej USA robią i na jakim etapie jesteśmy, jeżeli idzie o budowę ładu międzynarodowego, który to ład chcą na nowo skonstruować Stany Zjednoczone.

Wróćmy do wojny w Ukrainie. Mówi się o planowanych rozmowach pokojowych, ale Putin stawia Ukrainie warunki zaporowe. Chce Donbasu, chce ziem, które już Rosjanie zajęli. To są warunki dla Ukrainy, przynajmniej z tego, co mówi Zełenski, nie do przyjęcia.

Spójrzmy realnie na sytuację Ukrainy. Proszę spojrzeć na mapy narodowościowe byłego Związku Sowieckiego, te pokazujące zasiedlenie narodów zamieszkujących sowieckie republiki. Otóż granice między obecną Ukrainą a Rosją narodowościowo są bardzo płynne. Wiadomo, że na samej Ukrainie byli i są ludzie, którzy uważają się za Rosjan, gdy na terenach w granicach Rosji znajdują się Ukraińcy.

Podobnie jest w Estonii, prawda?

Mniej więcej. Rosja przez dziesiątki a nawet setki lat miała pod swoim panowaniem ziemie, które dziś są terytoriami niepodległych państw i wpływy rosyjskie na nich ciągle występują. Zresztą w sensie cywilizacyjnym te wpływy zagłębiły się nawet w polskim społeczeństwie i to nam wyłazi od czasu do czasu, a co dopiero na terenie Ukrainy. Kwestia przynależności terytorialnej poszczególnych ziem, które dzisiaj są w np. granicach państwa ukraińskiego, może budzić wątpliwości. Oczywiście rozumiem Żełenskiego, że on chce utrzymać wszystko, co w spadku po ukraińskiej republice sowieckiej jego państwo zyskało, ale to nie oznacza wcale, że tak być musi. Kijów uważa, że ma prawo do całości terytorium, które otrzymał po rozpadzie ZSRS, ale nie jest powiedziane, iż będzie miał dość sił, aby całość tych terenów utrzymać. My w Polsce mamy w tej kwestii sporo przykrych doświadczeń.

Te granice zostały uznane. Mają prawo! To jest ich ziemia, walczą o nią od czterech lat.

My mieliśmy prawo do granic II Rzeczypospolitej ustalonych w traktatach pokojowych w Wersalu (1919) i w Rydze (1921), ale Hitler i Stalin mieli inny pogląd w tej kwestii. Nie mieliśmy dość sił, aby nasze granice obronić.

Więc gdyby teraz Putin zażądał od Polski ziem, które kiedyś należały do Rosji, to co? To mamy je oddać?

Jeśli miałby dość sił to na pewno by to zrobił. Ale ot tak sobie na jakiej podstawie może czegokolwiek od nas żądać?

A na jakiej podstawie może czegokolwiek żądać od Ukrainy?

Myśli, że Rosja jest silniejsza od Ukrainy i do tego mówimy o terenach, na których mieszkają też Rosjanie.

Gdyby podążać pana tokiem myślenia, to właściwie w każdym zakątku świata są takie miejsca, w których panuje analogiczna sytuacja.

W wielu miejscach przecież tak jest.

I co? Silniejszy bierze co chce, co uważa za swoje?

Nieszczęście polega na tym, że zmiany granic siłą, a to Rosjanie przecież robią, otworzyły znowu tę puszkę Pandory, którą wydawało nam się, że przynajmniej w Europie po II wojnie światowej zamknęliśmy. To co robi Rosja przypomina różnym ludziom, że granice ich państw są niesprawiedliwe z punktu widzenia ich interesu narodowego. Z tego mogą być i zapewne będą różnego rodzaju kłopoty.

Żądania, jakie Putin wystosowuje w stosunku do Unii Europejskiej też są abstrakcyjne.

Putin jest imperialistą, który myśli, że osiągnie wielkie cele imperialne atakując głównie na zachodzie, bo z Chinami boi się zadrzeć, a także z muzułmanami na południu. Więc został mu kierunek zachodni i na nim operuje. Widzi słabość Europy, widzi, że ma zwłaszcza na zachodzie Europy różnego rodzaju klientów, którzy z kolei mają słabość do Rosji, chętnie by z nim współpracowali, głównie ci w Berlinie.

Jak Europa powinna postawić się Putinowi?

Samymi opowieściami Rosji się nie powstrzyma. Europa powinna we własnym dobrze pojętym interesie robić wszystko, żeby umacniać kraje, które graniczą z Rosją. A więc powinna wszelkimi sposobami wzmacniać wschodnią flankę NATO i Polskę jako główny, zasadniczy element siły na tej rubieży. Ale nie sądzę, żeby się na to w Brukseli zdecydowano, bo zdaje się, że w głowach unijnych urzędników czai się obawa, iż silna Polska może być kłopotliwa w relacjach wewnątrzunijnych, czyli lepiej żeby była słabym podmiotem.

Teraz na spotkaniu NATO mówi się o tym, że być może Polska dostanie kolejne Patrioty, mówi się o militarnym wzmocnieniu Polski!

No właśnie, mówi się, a Patrioty to element defensywny, służący do zwalczania środków napadu powietrznego. W okresie rządów Zjednoczonej Prawicy zaczęliśmy dokonywać zakupów uzbrojenia, które jest potrzebne wojskom operacyjnym z przeznaczeniem do działań ofensywnych. Niestety, nastąpiło przyhamowanie wprowadzania takiego uzbrojenia, pewne rzeczy jeszcze rozpędem się dzieją, ale spowolnienie jest widoczne. Obawiam się, że program zbudowania najsilniejszej armii natowskiej w Europie, o czym mówił tak mocno prezydent Nawrocki, jest realizowany z dużymi kłopotami. To stawia kwestię bezpieczeństwa Polski pod znakiem zapytania. Pojawia się uzasadniona wątpliwość czy państwo polskie rządzone przez obecną koalicję realizuje politykę, która służy bezpieczeństwu Polski?

Nie zgadzam się z panem. Mamy największe PKB przeznaczone na wojsko i obronność, jeśli chodzi o kraje europejskie, doprowadził do tego obecny rząd. Mamy program SAFE, który także ma służyć wojsku, ten program też wprowadziła ekipa Donalda Tuska. Mamy rozmowy o stałej bazie amerykańskich żołnierzy w naszym kraju. Więc nie powiedziałabym, że ten rząd nie robi nic w sprawie obronności Polski.

Nie powiedziałem, że nie robi się nic. Twierdzę, że robi zbyt mało i nie tam, gdzie trzeba i nie to, co trzeba. Słynny program SAFE pogłębi zadłużenie Polski, ale nie posłuży wzmocnieniu naszej obronności.

Pozwolę się również w tej kwestii z panem nie zgodzić!

Oczywiście. Może się pani ze mną nie zgadzać! Mówię to jako ktoś, kto przez kilka lat zajmował ministerialne stanowiska w MON, jest doktorem habilitowanym nauk o obronności, oficerem w stanie spoczynku. Uważam, że ten program SAFE to nieszczęście!

Panie ministrze, Rosja też słabnie. Putinowi w ogóle nie zależy na pokoju? Oni gospodarczo ledwo zipią.

Rosja słabnie, ale to nie oznacza, że słabnąca Rosja nie jest w stanie wykonywać jakichś agresywnych działań. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy jak powiedziałem, Putin będzie chciał poprawić swoją pozycję przetargową w ewentualnych relacjach z Stanami Zjednoczonymi. Będzie chciał mieć w ręku jakieś aktywa, które będzie mógł pokazać i powiedzieć: „Odejdę od Pekinu, ale pod warunkiem, że ty zgodzisz się na to, na to i na to". Wiemy, że takie deale - przepraszam za określenie -, w polityce zagranicznej były robione, że wspomnę Jałtę i tak zwaną Wielką Trójkę (Churchilla, Roosevelta i Stalina).

Myśli pan, że do zakończenia konfliktu z Ukrainą w najbliższej perspektywie nie dojdzie?

Putin jest w niekorzystnym położeniu - mimo iż się bardzo napina, to nie jest w stanie odnieść wyraźnego, decydującego zwycięstwa nad Ukrainą. Więc może być tak, biorąc pod uwagę relacje Moskwa-Waszyngton, że korzystne będzie dla niego zamrożenie na pewien czas działań na Ukrainie i wykonanie jakiegoś gwałtownego ruchu, na przykład w stosunku do państw bałtyckich albo nawet wobec Polski. Wtedy osiągając tu jakieś sukcesy, może powiedzieć Waszyngtonowi: „No to co? Rozmawiamy o pokoju. Jestem gotów. Tylko to, to i to i to jest moje". A co miałoby być ich, to zdaje się Moskwa już powiedziała: NATO wycofuje się na linie sprzed rozszerzenia na Europę Środkową, żadnych amerykańskich żołnierzy w Polsce. Gra się toczy o naprawdę bardzo wysoką stawkę. O kształt ładu międzynarodowego, który Amerykanie postanowili na nowo uformować. W tym układzie my możemy odegrać podmiotową rolę będąc partnerem Stanów Zjednoczonych, albo stać się daniem na stole, jeżeli będziemy nadal trzymali się Berlina, który nic nie może.

Znowu się z panem nie zgodzę, Stany Zjednoczone to nasz strategiczny partner to prawda, ale uważam, że trzeba się trzymać również Unii Europejskiej.

Tak? A czego się chce pani trzymać?

USA wycofały część wojsk z Europy. Tak jak pan słusznie zauważył, póki co nie ma jeszcze stałej bazy US Army w Polsce obiecywanej przez Amerykanów, Trump mówi do Putina „Mój przyjacielu" i - znowu sam pan o tym wspomniał - może będzie chciał z nim zrobić jakiś deal. Więc ja bym się jednak trzymała Unii Europejskiej!

Ale nie ma się tam czego trzymać. Rzecz polega na tym, że Unia Europejska nie jest przecież sojuszem militarnym, jakim jest NATO – to po pierwsze. Po drugie, unijni biurokraci wewnętrznie się zapętlili - te polityki klimatyczne, multikulturalizm, już nie wspomnę o tęczowych ideologiach, a do tego jeszcze mają na grzbiecie ogromną społeczność muzułmańską, która w tej chwili rozpycha się na terenie Francji, Niemiec, w Anglii.

Ale, póki co, w sprawie Ukrainy ta Unia Europejska mówi jednym głosem.

Mówi. I co z tego?

A Trump już niekoniecznie!

A Trump niekoniecznie, bo Trump chce, żeby został tam zawarty pokój. Żeby zakończyć tę wojnę i ustabilizować sytuację na tym odcinku, ponieważ za dużo konfliktów na świecie Stany Zjednoczone muszą uspokajać. One nie służą dobrze również, jeśli idzie o wewnętrzną sytuację w USA, o czym przekonali się Republikanie przy połówkowych wyborach do Kongresu, o których pani wspomniała. Więc trzeba na całą tę sytuację spojrzeć trochę szerzej.

eprasa.pl 0927149f30

MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI

Chory człowiek szuka ratunku, internet obiecuje cud. Prof. Raciborski o medycznej dezinformacji

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Nieufność powinna już wzbudzić gwarancja skuteczności – mówi prof. Filip Raciborski z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego



Anita Czupryn

Dlaczego pacjenci bardziej ufają komuś z internetu niż lekarzowi? Szukają tego, czego zabrakło im w gabinecie?

Mówimy o szerokim problemie, jakim wydaje się komunikacja między pacjentem i lekarzem, oraz lekarzem i pacjentem, bo należy ten problem analizować w obu kierunkach. Lekarz oferuje nam diagnozę, konsultację i leczenie czy też zalecenia, natomiast w większości przypadków czas na pojedynczą wizytę jest bardzo ograniczony. Trzeba pamiętać, że lekarz często nie ma tyle czasu, ile byśmy chcieli. Dodatkowo musi jeszcze wypełnić dokumentację związaną z naszą wizytą. To nie są idealne warunki do rozmowy na temat naszego zdrowia, szczególnie gdy mamy mówić o naszych wątpliwościach czy obawach. Druga rzecz to język. Zarówno lekarz, jak i dokumenty, które otrzymujemy w ramach systemu ochrony zdrowia, posługują się językiem fachowym. I ten język taki ma być, gdyż mamy do czynienia z dokumentacją medyczną. A dla pacjenta często jest to język nie w pełni zrozumiały. Z kolei, jeżeli lekarz przepisze nam lek i zajrzymy do ulotki dla pacjenta, znajdziemy w niej szereg ograniczeń i możliwych działań niepożądanych. Ich wymienienie wynika z obowiązujących przepisów dopuszczania leków do obrotu. Natomiast pacjenta może to przerażać, gdyż jest to fachowe, skomplikowane i mało zrozumiałe, a dodatkowo jest tam wprost napisane o grożących nam ryzykach, z których część może być bardzo poważna.

W internecie znajdziemy prostsze wytłumaczenie?

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Obiecuje poprawę, powołuje się na dziesiątki zadowolonych osób. Czasem opowiada, że sprawdził dany produkt na sobie. To jest bardziej przystępne niż dowody naukowe oparte na badaniach klinicznych i analizach statystycznych. Osoba, u której pojawił się jakiś problem zdrowotny, często odczuwa niepokój czy nawet lęk. Chciałaby, żeby jej problem dał się łatwo rozwiązać, najlepiej bez konieczności długotrwałego leczenia i czasochłonnej zmiany nawyków. Tym bardziej, że leczenie też wiąże się z dodatkowymi ryzykami, w tym potencjalnymi działaniami niepożądanymi. Jeżeli zestawimy te dwie sytuacje, to nietrudno zrozumieć, dlaczego ulegamy obietnicom prostych rozwiązań, które są nam oferowane w atrakcyjnej postaci. Zadaniem lekarza nie jest jednak sprzedaż czegoś ani składanie takich obietnic, tylko leczenie pacjenta zgodnie z aktualnym stanem wiedzy medycznej, mając jednocześnie świadomość istniejących ograniczeń.

Które fałszywe informacje o zdrowiu najbardziej pana dziś niepokoją?

Patrząc na skalę zjawiska i długofalowy wpływ, po pierwsze wskażę na szczepienia. Przez ostatnie kilkanaście lat obserwowaliśmy spadek odsetka dzieci szczepionych zgodnie z tzw. kalendarzem szczepień. Trzeba przy tym zaznaczyć, że po wyraźnym spadku w okresie pandemii część wskaźników zaczęła powoli się podnosić. Natomiast porównanie z danymi sprzed kilkunastu lat pokazuje wyraźne różnice i są one niekorzystne z perspektywy naszego bezpieczeństwa. Przed naszą rozmową zajrzałem do danych GUS. Weźmy szczepienie przeciw odrze, śwince i różyczce – MMR, które często jest wymieniane w kontekście dezinformacji i medycznych fake newsów. W 2010 roku odsetek dzieci zaszczepionych w trzecim roku życia tą szczepionką wynosił 98,2 procent, a w 2024 roku było to 91,7 procent. Może komuś wyda się, że to dalej bardzo dużo i nie ma się czym przejmować, ale dla odry próg odporności populacyjnej wynosi aż 95 procent. Zejście poniżej tego progu oznacza długofalowo, że choroba może się znacznie łatwiej rozprzestrzeniać w społeczeństwie, stanowiąc poważne zagrożenie zdrowia naszego i naszych najbliższych. Tymczasem szczepienia są inwestycją w profilaktykę, zabezpieczeniem przed chorobą. Ważne jest też, żeby realizować je zgodnie z zaleceniami. W niektórych przypadkach późniejsze szczepienie może przynieść mniejsze korzyści, chociaż i tak warto się zaszczepić. Tak jest na przykład w przypadku HPV, gdzie szczepionka jest najbardziej efektywna, gdy podana została przed kontaktem z wirusem. Niepokoi mnie również wynik raportu „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku: aż 20 procent badanych zgadza się z tezą, że dieta i zioła mogą całkowicie zastąpić leczenie onkologiczne. Z jednej strony jest to przerażające, kiedy myślimy o potencjalnych konsekwencjach takiego podejścia. Z drugiej strony, patrząc na to, jak wygląda dziś przestrzeń internetu i z jakimi informacjami spotykamy się w mediach społecznościowych, te dane niestety nie są zaskoczeniem.

Algorytmy podsuwają mi reklamy cudownego preparatu, który ma usunąć przyczynę przewlekłej choroby, na którą choruję. Jest zdjęcie naukowczyni, historie wyzdrowień, komentarze pełne zachwytu. Jak sprawdzić, co w tym jest prawdą?

Każdą taką informację możemy poddać weryfikacji. Pytanie, czy mamy na to czas. Są portale factcheckingowe, które biorą na warsztat popularne przekazy i rozkładają je na czynniki pierwsze. Pokazują źródła, wyjaśniają, skąd pochodzą wykorzystane materiały, jak zostały przerobione i na czym polega manipulacja. W podanym przez panią przykładzie mamy ofertę sprzedaży produktu. Mówimy więc o reklamie i manipulacji mającej skłonić nas do zakupu. Nieufność powinna wzbudzić gwarancja skuteczności. W ulotkach leków dopuszczonych do obrotu mamy informacje o wskazaniu i możliwych działaniach niepożądanych. Nikt nie obiecuje, że lek będzie w stu procentach skuteczny u każdego. To niemożliwe, ponieważ na jego skuteczność wpływa szereg czynników. W takich internetowych opowieściach pojawia się też przekaz, że lekarze leczą wyłącznie objawy, a nie przyczyny chorób.

Albo, że coś przed nami ukrywają.

To kolejna technika wpływu, powiązana z teoriami spiskowymi. Przekonuje się nas, że komuś nie zależy na naszym wyleczeniu, tylko na tym, żeby leczyć nas przez wiele lat i na nas zarabiać. Ktoś inny ma rzekomo recepturę, którą wszyscy próbują mu odebrać albo ukryć, grożą mu pozwami, a on z dobroci serca i po kosztach oferuje nam terapię. Teorie spiskowe niestety bardzo dobrze się trzymają. Jest ich dużo, mają duże zasięgi i szybko się rozchodzą. Połączenie ich z ofertą takiego produktu daje niebezpieczną mieszankę. Zwróćmy więc uwagę, czy podano informacje o możliwych działaniach niepożądanych i przeciwwskazaniach: komu nie należy tego produktu podawać. Jeżeli nie ma żadnych takich informacji, a porównamy reklamę z ulotką leku, natychmiast zobaczymy różnicę.

A jeśli kontrowersyjną metodę poleca prawdziwy lekarz? Mówi, żeby odstawić metforminę, leki na cholesterol czy nadciśnienie, bo wszystko załatwi dieta. Jak pacjent ma ocenić taką poradę, skoro dyplom i tytuł naukowy też mogą nie rozstrzygać sprawy?

Także w środowisku naukowym i medycznym są osoby rozpowszechniające nieprawdziwe informacje. Najpierw trzeba jednak ustalić, czy rzeczywiście to dana osoba się wypowiada. Osobnym problemem są deepfejki, czyli cyfrowo stworzone podobizny znanych profesorów medycyny, wykorzystywane do rozpowszechniania fałszywych tez. Zdarza się, że prawdziwy lekarz prezentuje poglądy nieoparte na dowodach naukowych. Czasami wypowiada się poza zakresem swojej specjalizacji. Można sprawdzić w Centralnym Rejestrze Lekarzy, jaką specjalizację ma ta osoba. To może być sygnał, że coś jest nie tak. Izby lekarskie podejmują działania w takich sprawach, jednak ich skuteczność jest na razie ograniczona.

Często też słyszymy od różnych „internetowych guru medycyny", że „są na to badania".

Może pojawić się odwołanie do prawdziwej publikacji naukowej, tyle że wnioski są fałszywe. To technika doskonale znana w dezinformacji, tak zwane cherry picking. Wybiera się fragment prawdziwej informacji, ale pomija kontekst, pozostałe dane i szczegóły. Na świecie są miliony badań i publikacji, które nie mają jednakowej jakości. Czasami wyniki są obciążone ograniczeniami metodologicznymi. Autorzy wprost o tym piszą: z jakichś powodów trzeba podchodzić do wyników ostrożnie albo powtórzyć badania w innych warunkach. W dobrych publikacjach omawia się takie wątpliwości, porównuje wyniki z ustaleniami innych badaczy, wskazuje możliwe źródła rozbieżności. Jeśli ktoś wybiera jedno kontrowersyjne zdanie, a pomija kolejne, w których autor wyjaśnia te kwestie, mamy do czynienia z manipulacją. Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie.

Co odróżnia takie wybieranie wyników od korzystania z wiedzy naukowej?

My tę wiedzę agregujemy. Jak wspomniałem, badania mają różną jakość i podlegają dalszej ocenie. Tworzymy metaanalizy i przeglądy systematyczne, zestawiając wyniki wielu publikacji i dopiero na tej podstawie budujemy wiarygodną wiedzę naukową. Wyciąganie pojedynczych liczb może prowadzić do zupełnie innego obrazu. Co więcej, nawet gdy od-

eprasa.pl 0927149f30

biorca zechce sprawdzić źródło, trafi na artykuł napisany fachowym językiem medycznym, najczęściej po angielsku. To duża bariera. Kto z nas ma czas na szczegółową analizę takiego materiału? Nasz pośpiech i to, że zajmujemy się wieloma innymi sprawami, sprawia, że jesteśmy podatni na dezinformację.

Od lat bada pan stosunek obywateli do szczepień. Co pana w tych badaniach najbardziej zaskoczyło?

Współrealizowaliśmy wspólnie z CMKP, SWPS i ALK duży projekt MedFake, dotyczący budowania zaufania do szczepień. Był on finansowany przez NCBR, ale zamawiany przez Ministerstwo Zdrowia. Badaliśmy między innymi osoby w wieku 15-39 lat. Niezwykle ciekawe było dla mnie to, że osób o ugruntowanych poglądach, czy to proszczepiennych, czy antyszczepionkowych, było stosunkowo niewiele. Blisko dwie trzecie badanych przez nas osób miało swoje zdanie na temat szczepień, ale nie było ono mocno utrwalone. Te osoby mogą zmieniać stanowisko, w zależności od tego, co dzieje się w debacie publicznej. Jeżeli media opiszą sytuację, w której brak szczepienia doprowadził do poważnych powikłań czy śmierci dziecka, następuje przesunięcie w stronę postaw proszczepiennych. Jeśli natomiast zainteresują się niepożądanym odczynem poszczepiennym i nadadzą pojedynczemu przypadkowi rangę niewspółmierną do rzeczywistego zagrożenia, obserwujemy przesunięcie w przeciwnym kierunku. To sytuacja dynamiczna. Przekazy w mediach, także społecznościowych, mają silny wpływ na postawy.

Ale niektóre fałszywe przekonania okazują się jednak wyjątkowo trwałe. Jak to o związku szczepienia z autyzmem.

To właśnie jest zaskakujące. Fałszywa informacja o związku szczepienia MMR, czyli przeciw odrze, śwince i różyczce, z rozwojem autyzmu była wielokrotnie dementowana. Publikację, która rzeczywiście się ukazała w topowym czasopiśmie medycznym, wycofano po wnikliwej analizie. Wykazano poważne błędy metodologiczne i nadużycia, a jej tezy zostały obalone. Wycofanie nastąpiło dopiero w 2010 roku, wiele lat po jej publikacji. Mimo upływu wielu lat i jednoznacznych wypowiedzi ekspertów, te twierdzenia nadal są powielane. We wspomnianym raporcie „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku 28 procent badanych zgadza się z tezą, że szczepionki są główną przyczyną różnych chorób, na przykład autyzmu u dzieci czy nowotworów. To ponad jedna czwarta badanych. Mimo zgodnego głosu ekspertów, działań promujących szczepienia i pracy instytucji zdrowia publicznego takie przekonania pozostają utrwalone. Problem ma charakter globalny; w różnej skali borykają się z nimi również kraje zachodnie.

Od czego lekarz powinien zacząć rozmowę, jeśli rodzic mówi: „Boję się zaszczepić dziecko"?

Od uważnego wysłuchania, czego się dokładnie boi i na czym opiera swoje obawy. W ramach projektu jeździliśmy po Polsce i rozmawialiśmy z lekarzami i pielęgniarkami pracującymi w punktach szczepień, do których pacjenci zgłaszają takie wątpliwości. Przygotowaliśmy na tej podstawie rekomendacje. Jeżeli od razu zakwestionujemy obawy rodzica, powiemy, że nie mają sensu, bo dane naukowe pokazują coś innego, a nie wysłuchamy, o co mu chodzi, możemy zamknąć drogę do porozumienia. Bywało, że po dobrze przeprowadzonej rozmowie może nie udawało się wykonać szczepienia na pierwszej wizycie, ale dzięki kolejnym rozmowom było to możliwe przy drugim czy trzecim podejściu. Trzeba zrozumieć ludzkie lęki i rozmawiać prostym językiem. Jeżeli zaczynamy od terminologii medycznej i samych danych statystycznych, trudno o porozumienie. Tymi osobami często kieruje troska o dziecko.



FOT. 123RF

Prof. Filip Raciborski: Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie

Rodzic, który odmawia szczepienia, może uważać, że właśnie w ten sposób chroni dziecko?

Nasi koledzy z Akademii Leona Koźmińskiego badali środowiska antyszczepionkowe. Jeden z ważniejszych wniosków, które nam przedstawili, był taki, że unikanie szczepienia jest przez te osoby postrzegane jako forma dbania o zdrowie dziecka. Uważają, że szczepienie jest na tyle niebezpieczne, iż bezpieczniej go uniknąć. Jeżeli nie zrozumiemy tej perspektywy, trudno będzie rozmawiać. Nie łudźmy się też, że przekonania utrzymywane przez lata zmienimy podczas pierwszego spotkania. Z rozmów z personelem medycznym wynikało, jak ważne jest, żeby rodzic poczuł się potraktowany poważnie, bez stygmatyzowania: „O, przyszedł antyszczepionkowiec". To człowiek, który ma swoje obawy i z którym można o nich porozmawiać. Jeśli nie uda się go przekonać za pierwszym razem, nie należy robić tego na siłę. Trzeba zostawić przestrzeń na kolejne spotkanie, kolejną rozmowę. Czasem właśnie w ten sposób udaje się te osoby przekonać.

Dzieci w szkole uczą się np. segregowania odpadów, wracają do domu i uczą rodziców. Czy podobnie mogłyby uczyć się rozpoznawania dezinformacji?

Wyszliśmy dokładnie z tego założenia. Nasi koledzy z Uniwersytetu SWPS opowiedzieli nam o „szczepionce przeciwko dezinformacji". To przenośnia. Chodzi o naukę krytycznego myślenia i pewnej nieufności wobec docierających do nas informacji. To, że ktoś nam coś przekazał, nie oznacza, że to automatycznie jest prawda. Badania pokazują, że ćwiczenie rozpoznawania prób manipulacji zwiększa naszą odporność. Wspólnie z pedagogami ze szkół podstawowych stworzyliśmy scenariusze lekcji dla klas I–III oraz dla starszych uczniów. Dla tych drugich – na historię i biologię. Pokazywaliśmy, jak w czasie dawnych epidemii rozpowszechniały się nieprawdziwe informacje i jakie stosowano metody leczenia. Dziś niektóre z nich wydają nam się kuriozalne, ale w dobie lęku i braku dostępu do wiedzy medycznej ludzie się tym kierowali. Przykładem może być leczenie dżumy poprzez przykładanie do obrzękniętych węzłów chłonnych np. gołębi, które miały zabierać chorobę od chorego. Dla dzieci są to ciekawe, zaskakujące historie, które pozwalają pokazać mechanizm: kiedy się boimy i nie znamy przyczyny problemu, sięgamy po niesprawdzone rozwiązania. A one mogą nie tylko być nieskuteczne, lecz także niebezpieczne.

Jak rozmawiać o tym z najmłodszymi, żeby nie był to kolejny niezrozumiały wykład?

Przygotowaliśmy komiksy. Dla klas I–III wykorzystaliśmy bajkę o Jasiu i Małgosi, pokazując, że to, co łatwe, miłe i przyjemne, nie zawsze jest dla nas zdrowe. Do starszych dzieci zwracaliśmy się już wprost z tematem dezinformacji. Stworzyliśmy postać superbohatera, Wigora Swady, który walczy z fałszywymi tezami. Szukaliśmy atrakcyjnego dla nich języka. Uważam, że w szkole powinniśmy jak najwcześniej zacząć o tym rozmawiać. Przygotowywać dzieci na kontakt z fałszywymi informacjami, uczyć krytycznego myślenia, ale też tego, żeby nie przekazywały dalej wszystkiego, co do nich trafia. Dezinformacja szerzy się przez nas, bo to my ją zazwyczaj rozpowszechniamy. Bez weryfikacji, oceny czy choćby zastanowienia, czy coś jest prawdą. Można o tym mówić ciekawie, dostosowując język do wieku odbiorców: w szkole podstawowej, średniej, a później na uniwersytetach. Tak kształtujemy bardziej świadome społeczeństwo.

Jeśli chodzi o internet, to wręcz zalewa nas fala fałszywych informacji. Sama edukacja wystarczy?

Problem niewątpliwie jest bardzo poważny. Biorąc pod uwagę obecną politykę mediów społecznościowych i wielkich firm technologicznych, niewiele wskazuje na to, żeby w najbliższych latach nastąpiła radykalna poprawa jakości i weryfikacji informacji. Trochę jesteśmy pozostawieni sami sobie. Dlatego tak ważne jest wyrobienie umiejętności krytycznego myślenia: zatrzymania się i zastanowienia, czy to, co czytamy, ta reklama albo cudowny sposób na nasze dolegliwości, w ogóle ma szansę być prawdziwe i sprawdzone. Dlatego też stworzyliśmy poradniki dla rodziców, dla osób dorosłych. Zwykle poradniki zachęcające do szczepień wyjaśniają, że szczepienia są bezpieczne, i rozprawiają się z mitami. My poszliśmy w inną stronę. Pokazaliśmy, jak wyglądał świat, w którym nie było szczepień, i jakie ryzyko wiązało się z chorobami, przed którymi one chronią. Często gloryfikujemy to, co naturalne, uznając, że jest zdrowe. Nie zawsze to prawda. Niektóre rośliny są trujące i nikomu nie będziemy polecać ich spożywania tylko dlatego, że są naturalne. Podobnie zapominamy o zagrożeniach związanych z nabywaniem odporności przez przechorowanie. Nikt nie mówi o potencjalnych ryzykach i powikłaniach. Korzystamy z ochrony, którą dają szczepienia, także z odporności populacyjnej. Przez lata odsetek zaszczepionych był wysoki, a uchylanie się od szczepień znacznie rzadsze. O samych chorobach niewiele rozmawiamy. Pozostają nazwy, które czasem sprawdzamy w wyszukiwarce. Co jakiś czas pojawiają się ogniska zachorowań. Tak było z odrą pod Warszawą w 2018 roku, czy w 2024 roku, pojawił się też krztusiec. Okazuje się, że to, co przestało być dla nas problemem, może powrócić. O tym przypominamy w poradniku.

Wróćmy do pacjenta przed ekranem komputera czy telefonu. Trafia na poradę zdrowotną. Zanim w nią uwierzy, zanim udostępni bliskim albo kupi polecany preparat, to co powinien zrobić najpierw?

Zacząłbym od zdrowego rozsądku. Jeżeli ktoś oferuje produkt, który ma gwarantowaną skuteczność i rozwiązuje wszystkie nasze problemy, zastanówmy się przez chwilę, czy to w ogóle realne. Czy ma szansę być prawdą? Już taka wstępna ocena może pokazać, że prawdopodobnie mamy do czynienia z oszustwem albo manipulacją. Poszukajmy w internecie informacji: kto jest producentem, jaki jest skład produktu, czy został zarejestrowany i przez kogo. Sprawdźmy, czy jest szeroko dostępny. Ograniczona dostępność może być kolejnym sygnałem wymagającym uwagi. Przyjrzyjmy się opiniom. Jeżeli są wyłącznie zachwyty zadowolonych osób, a brakuje odniesień do wyników badań, i to nie tylko jednego badania, to mamy powód do wątpliwości. Podobnie, jeśli produkt przedstawiany jako lek, nie ma informacji o wskazaniach czy możliwych działaniach niepożądanych. Spotykamy produkty, które podszywają się pod leki, nawet ich nazwy bywają podobne. Jeśli dodatkowo pojawia się opowieść, że lekarze nie chcą o nich mówić, ktoś zastrasza producenta albo istnieje zmowa, która ma nie dopuścić preparatu na rynek, to kolejny sygnał oszustwa lub dezinformacji.

eprasa.pl 0927149f30

ROCZNICA

Jak krakowski dziennikarz został polskim Bondem. Mija 50 lat od premiery serialu „07 zgłoś się”

Miał być polskim odpowiednikiem brytyjskiego agenta z licencją na zabijanie. Porucznik Milicji Obywatelskiej Sławomir Borewicz – w przeciwieństwie do Jamesa Bonda – miał zawsze twarz Bronisława Cieślaka. – Jak kraj, taki Bond – mówił

Anna Piątkowska

Charakterystyczny temat muzyczny – „Przed nocą i mgłą” Włodzimierza Korcza, nienachalna uroda głównego bohatera – jak powiedziałaby Maria Czubaszek – acz zjednująca sympatię zawadiackim uśmiechem. Stylizacja – przede wszystkim amerykańska kurtka wojskowa, dzięki której porucznik Borewicz nie przypominał wyglądem funkcjonariusza MO. No i luksusowy – jak na tamte czasy – samochód. To wszystko sprawiało, że w czwartkowe wieczory przed telewizorami zasiadały pokolenia Polaków.

Telewizja Polska emitowała „07 zgłoś się” w Programie 1 od 25 listopada 1976 roku do 25 maja 1989 roku. Powstało w sumie 21 odcinków pokazywanych w pięciu seriach. Serial reżyserował Krzysztof Szmagier, który zabierając się za „07 zgłoś się”, miał już na koncie m.in. inny cieszący się ogromną popularnością serial – „Przygody psa Cywila”. O swoich zawodowych sukcesach Szmagier mówił żartobliwie w jednym z wywiadów, że jako pierwszy rozebrał na ekranie Grażynę Szapołowską i odkrył Bronisława Cieślaka. Oba te „sukcesy” miały miejsce na planie tego właśnie serialu – aktorka pojawiła się w 14. odcinku, wcielając się w prostytutkę Lidię Dorecką.

Odcinki powstawały głównie w Warszawie, ale kilka nakręcono też na wyjeździe, m.in. w Sopocie.

Serial okazał się hitem, a porucznik Sławomir Borewicz pojawił się także na ekranach zagranicznych telewizji, m.in. w Chinach i Włoszech. Nigdy natomiast nie wyemitowano serialu w ZSRR.

– O dziwo, ten skromny komercyjny serialik jest zapisem jakiejś rzeczywistości. Jaka była szerokość krawatów i nogawek, jak ten barachłowaty światek przestępczy funkcjonował, ile kur*** w Warszawie kosztowała, co znaczył dolar... – relacjonował słowa Bronisława Cieślaka „Focus”. – W pierwszym odcinku gang handluje sprowadzaną z zagranicy krempliną. Otóż moja córka ogląda to kiedyś, łapie mnie za łokieć i, niczego nie rozumiejąc, pyta: »Tato, co to jest kremplina? To dragi jakieś, tak?«. Po prostu posikałem sie ze śmiechu”.



FOT. TELEMAGAZYN

Kadr z serialu „07 zgłoś się”. Powstało w sumie 21 odcinków

Jak krakowski dziennikarz został „polskim Bondem”

W roli Borewicza widziano m.in. Krzysztofa Chamca, Piotra Fronczewskiego czy Jana Englerta. Ostatecznie wcielił się w nią jednak naturszczyk – twórcy serialu uznali, że to właśnie on najlepiej zjedna sobie widzów. Zwłaszcza że debiut filmowy w serialu „Znaki szczególne” miał już za sobą. Wybór okazał się strzałem w dziesiątkę. Choć Bronisław Cieślak, dziennikarz TVP Kraków, wcale nie palił się do roli, która przyniosła mu szaloną popularność. Jak przyznawał po latach, zgodził się pod warunkiem, że Borewicz będzie... męski.

Do roli porucznika Stołecznej Komendy MO szczególnie się też nie przygotowywał – właściwie jedyną ćwiczoną umiejętnością były poślizgi Fiatem 125. Filmowcy korzystali z pomocy MO podczas realizacji serialu. Mundurowi udostępnili filmowcom radiowozy, helikoptery, broń i kajdanki.

– Poznaliśmy się w 1976 roku, z jego inicjatywy. Pewnego dnia wsiadł do pociągu i nie uprzedzając mnie o tym, z Warszawy przyjechał do Krakowa. Dotarł na moje siódme piętro i stanął w moich drzwiach. Człowiek, którego nigdy wcześniej nie widziałem. Natomiast nazwisko skojarzyłem. On powiedział: „Dzień dobry, nazywam się Krzysztof Szmagier”. I zamilkł. „Szmagier, Szmagier... Przygody psa Cywila” – odpowiedziałem. Krzysztof uśmiechnął się. Potem, a było to wcześnie rano, wypiliśmy pewnie z dziesięć po kolei herbat i zaczęliśmy rozmawiać o serialu” – wspominał Bronisław Cieślak w rozmowie z PAP w 2011 roku.

Z czasem reżyser i główny bohater serialu zaprzyjaźnili się, a ten pierwszy w scenariuszu umieszczał epizody z życia Bronisława Cieślaka, jak np. wówczas, gdy Borewicz opowiada stewardessie o swoim złamanym nosie. Bronisław Cieślak dał też swoje imię Borewiczowi – bo w domu mówiono na niego właśnie Sławek.

– Prywatnie od zawsze jestem nazywany Sławkiem. W czasie wojny, gdy miałem przyjść na świat, mój tata siedział w więzieniu. Mama myślała, że nie wróci, więc dostałem po nim imię Bronisław. Ale tata szczęśliwie wrócił, więc w domu mówiono na niego Bronek, a na mnie Sławek – zdradził Bronisław Cieślak „Gazecie Pomorskiej”.

Jaki kraj, taki Bond

– Jak słyszę, że jestem jak polski James Bond, to mnie szlag trafia. Musielibyśmy być w serialu „07 zgłoś się” kompletnymi kretynami, żeby chcieć się z nim ścigać! Na jubileuszu telewizji prowadzący zaprosił mnie na scenę jako polskiego Jamesa Bonda. Wziąłem wtedy mikrofon i powiedziałem: „Jaki kraj, taki Bond” – wspominał odtwórca roli porucznika Sławomira Borewicza w rozmowie z „Gazetą Krakowską”.

Sam tytuł – jak tłumaczył reżyser – nie miał być aluzją do licencji Bonda, ale numerem milicji, później zastąpionym przez 997.

Nie da się jednak ukryć, że pewne podobieństwa są. Samochody Bonda i Borewicza dzieli przepaść zauważalna nawet dla dyletantki z tej materii, ale w zgrzebnym PRL-u auta i tak godne pozazdroszczenia.

– W filmie mieliśmy jeden z pierwszych modeli Poloneza. Ludzie cmokali, głaskali, bo to był szczyt techniki – opowiadał Bronisław Cieślak Anicie Czupryn.

Podobnie jak Bond, porucznik Borewicz także otaczał się pięknymi kobietami – jak policzono, było ich jedenaście. Traktował je dżentelmeńsko – jak na standardy sprzed kilku dekad.

– Jedyne, co można porównywać, to fakt, że dziewczyny z naszego serialu nie musiałyby się wstydzić przed Bondem. Był taki odcinek, w którym zagrały chyba wszystkie najpiękniejsze kobiety i aktorki PRL-u – opowiadał Cieślak w 2013 roku „Gazecie Krakowskiej”. – Piotr Fronczewski prowadził burdel na Mazurach, w którym Borewicz musiał się zjawić. Oczywiście służbowo. Sam Borewicz przyznaje: „Dziewczyny to ja lubię wytrawne”.

Polski Bond nie tylko amerykańską kurtką nie przypominał przeciętnego funkcjonariusza MO. Skończył prestiżowe warszawskie liceum Batorego i prawo, mówił po angielsku i bywał na Zachodzie, gdzie m.in. pracował w placówce handlowej w Londynie; być może z tych czasów zostało mu zamiłowanie do zachodnich kosmetyków Old Spice. Uważał, że „myślenie ma kolosalną przyszłość. W milicji także”. Ma złamane serce – żona zostawiła go dla bogatego Libańczyka, a on wciąż ją kocha – co nie przeszkadza mu jednak w licznych romansach. Mieszka na warszawskiej Sadybie i nie pija słynnego drinka wstrząśniętego, nie zmieszanego.

Kiedy w jednym z odcinków dostaje zaproszenie na wódkę, odpowiada z zawadiackim uśmiechem:

„Funkcjonariusz milicji w biały dzień na wódkę? W godzinach pracy? Z największą przyjemnością”.

Bronisław Cieślak – chłopak z Kazimierza

Bronisław Cieślak – mimo udziału w innym serialu (w latach 2009-2016 pojawiał się w paradokumentalnej produkcji Polsatu „Malanowski i Partnerzy”) i flirtu z polityką – na zawsze jednak w świadomości Polaków został serialowym Borewiczem. Tak żegnano go w maju 2021 roku na Cmentarzu Podgórskim.

Z Krakowem związany był przez całe życie, choć w XXI wieku nie brakowało zdziwionych, gdy spotykano go na Rynku Głównym.

Mówił o sobie, że w Krakowie mieszkał wszędzie. Najpierw z rodzicami na ulicy Krakowskiej, ale gdy zaczął dorastać pojawił się problem – jego ojciec nie chciał, aby wracał po nocy. Tymczasem Cieślak – jak opowiadał dziennikarce „Gazety Krakowskiej” – będąc w liceum, grał w teatrze Salamandra, w klubie Pod Jaszczurami. Gdy skończył 18 lat, wyprowadził się. Jako student etnografii, dzięki drobnym pracom, np. myciu szyb, utrzymywał się sam. Mieszkał przy ulicach św. Gertrudy, Bronowickiej, Opolskiej, na osiedlu Podwawelskim, na Starowiślnej, Lubicz i na Gramatyka.

Urodził się w 1943 roku w Krakowie, ukończył prestiżowe I Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego. Po maturze wybrał się na Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował etnografię. Dziennikarską karierę zaczął w Radiu Kraków, skąd przeniósł się do telewizji: w latach 1973-1991 był redaktorem i zastępcą redaktora naczelnego TVP Kraków.

Nie zawsze jednak gwiazdorzył na ekranie. Gdy w 1991 roku stracił pracę w telewizji, chwytał się każdej deski ratunku – był okres, kiedy był bezrobotny, był i taki, gdy pomagał żonie w działalności gospodarczej. Wówczas stał się... atrakcją turystyczną.

– Po tym jak wyleciałem z telewizji w roku 1991, mimo że za moich czasów krakowski teatr telewizji robił najlepsze widowiska, musiałem przeżyć i skorzystałem z tego, że żona prowadziła kiosk w Domu Turysty. Jak ekspedientka poszła na urlop, stanąłem za ladą. Zrobił się cyrk. Przyjeżdżały szkolne wycieczki, a wychowawczynie pytały, co tu robi Borewicz. Odpowiadałem, że sprzedaję gumy do żucia. Klasy robiły sobie ze mną zdjęcia, a ja suszyłem zęby. W albumach wielu szkół są zdjęcia z wycieczki do Krakowa, z Wawelem i ze mną – opowiadał Piotrowi Rąpalskiemu.

Ostatecznie Bronisław Cieślak został politykiem. W latach 1971-1990 był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – aż do jej rozwiązania. Dwukrotnie – w 1997 i 2001 roku – zdobył mandat posła z list SLD. Bezskutecznie starał się o mandat radnego Krakowa.

Zmarł 2 maja 2021 roku po wieloletnich zmaganiach z rakiem prostaty. Miał 77 lat.

eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA
0011612542

Jak będzie wyglądać przyszłość? Małopolska pokaże ją na żywo

Roboty, eksperymenty, sztuczna inteligencja i ponad sto interaktywnych stoisk. Już 1 i 2 grudnia EXPO Kraków zamieni się w miejsce spotkania nauki, edukacji i nowych technologii. Festiwal Uczelni – Małopolska Przyszłości pokaże, jakie możliwości rozwoju czekają na mieszkańców regionu. To propozycja nie tylko dla młodych ludzi stojących przed wyborem studiów, ale także dla dorosłych, którzy chcą zdobywać nowe kompetencje i lepiej odnaleźć się na zmieniającym się rynku pracy.

– Chcemy pokazać potencjał małopolskich uczelni, instytutów i nowoczesnych centrów kształcenia zawodowego. Festiwal pozwala poznać ich ofertę i przekonać się, jak wiele ścieżek rozwoju jest dostępnych w naszym regionie.

Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego

Małopolska nauka i edukacja w jednym miejscu

Trzecia edycja festiwalu zgromadzi 108 interaktywnych stoisk. Swoją ofertę zaprezentuje 26 małopolskich uczelni, pięć instytutów Polskiej Akademii Nauk, dwa instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz, 15 Branżowych Centrów Umiejętności oraz partnerzy rynku pracy.

Wśród wystawców znajdą się Uniwersytet Jagielloński wraz z Collegium Medicum, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Krakowska, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Rolniczy, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Uniwersytet Ignatianum, Akademia Kultury Fizycznej, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki i Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego. Swoją ofertę przedstawią także Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Akademia Tarnowska, Akademie Nauk Stosowanych w Nowym Sączu i Nowym Targu, Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu, Tarnowska Szkoła Wyższa, Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej, Akademia WSB-NLU, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Apeiron, Uniwersytet DSW Ideis Kraków oraz filia Uniwersytetu SWPS w Krakowie.

Ważną częścią wydarzenia będzie prezentacja dorobku instytutów naukowych. Swoją działalność zaprezentują: Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera PAN, Instytut Metalurgii i Inżynierii Materiałowej im. Aleksandra Krupkowskiego PAN, Instytut Języka Polskiego PAN, Instytut Fizjologii Roślin im. Franciszka Górskiego PAN oraz Szkoła Doktorska Nauk Przyrodniczych i Rolniczych PAN. Dołączą do nich Instytut Ceramiki i Materiałów Budowlanych oraz Krakowski Instytut Technologiczny z Sieci Badawczej Łukasiewicz.



Ekspozycja obejmie sześć obszarów tematycznych: inżynierię i technikę, innowacje i technologie, medycynę i zdrowie, społeczeństwo i gospodarkę, sztukę i design oraz żywność, środowisko, rolnictwo i turystykę. Dzięki temu odwiedzający będą mogli poznać różne kierunki kształcenia, specjalizacje uczelni i praktyczne zastosowania nauki.

– Współczesny rynek pracy wymaga ciągłego rozwijania i aktualizowania kompetencji. Chcemy, aby Małopolska była regionem, w którym edukacja odpowiada na wyzwania przyszłości, a mieszkańcy mają dostęp do wiedzy, nowoczesnych technologii i praktycznych doświadczeń.

Witold Kozłowski, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

15 Branżowych Centrów Umiejętności – od mechatroniki po technikę masażu

Szczególne miejsce wśród wystawców zajmą Branżowe Centra Umiejętności. Na festiwalu zaprezentują się wszystkie 15 BCU z Małopolski. Ich oferta obejmuje: agroturystykę w Nowym Targu, energetykę odnawialną w Krzeszowicach, fryzjerstwo w Krakowie, gastronomię i kelnerstwo w Tarnowie i Myślenicach, informatykę i programowanie w Mszanie Dolnej, mechatronikę w Brzesku, obuwnictwo w Kalwarii Zebrzydowskiej, opiekę medyczną i pożarnictwo w Krakowie, renowację elementów architektury w Krakowie, spedycję w Suchej Beskidzkiej i Andrychowie, technikę masażu w Nowym Sączu oraz telekomunikację w Miechowie.

Centra łączą szkoły, uczelnie i przedsiębiorców, oferując specjalistyczne zaplecze dydaktyczne i praktyczne umiejętności potrzebne na rynku pracy. Z ich oferty korzystają uczniowie, studenci, nauczyciele i dorośli, którzy chcą podnieść kwalifikacje lub zdobyć nowy zawód.

Nauka przez doświadczenie

W programie znalazły się warsztaty prowadzone przez wykładowców akademickich. Uczestnicy poznają tajniki pracy reportera, sprawdzą, jak sztuczna inteligencja rozpoznaje obrazy, zobaczą metody zabezpieczania śladów kryminalistycznych i spróbują samodzielnie przygotować maść farmaceutyczną. Nie zabraknie pokazów i eksperymentów z biochemii, medycyny i nowych technologii. Młodzież szkół zawodowych zmierzy się także z dwudniowym hackathonem „Mobilna pomoc – prosty robot ratunkowy", podczas którego zaprojektuje robota i przygotuje prototyp rozwiązania.

Kompetencje na całe życie

Województwo Małopolskie od lat inwestuje w edukację. Od 2010 roku na rozwój szkolnictwa zawodowego przeznaczono ponad miliard złotych. Samorząd wspiera również rozwój kompetencji cyfrowych, programy stypendialne i współpracę szkół z pracodawcami.

Festiwal jest skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych, studentów, nauczycieli i dorosłych planujących rozwój lub zmianę profesji. Młodzież będzie mogła skorzystać również z przestrzeni doradztwa kariery i uzyskać wsparcie w planowaniu dalszej edukacji od specjalistów z doradztwa zawodowego oraz przedstawicieli Biur Kariery krakowskich uczelni.

Wydarzenie jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Poprzednie edycje wydarzenia odwiedzało ponad 8 tysięcy osób rocznie.

Festiwal Małopolska Przyszłości odbędzie się 1 i 2 grudnia 2026 roku w EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej 9. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, wymaga jednak wcześniejszej rejestracji.

Rejestracja i szczegóły na stronie malopolskauczy.pl

eprasa.pl 0927149f30

GWIAZDA TYGODNIA

Łukasz Simlat: Mam chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem

Niedawno premierę miały seriale „Pionek" i „Zmora", w których pojawia się na drugim planie. Największe wrażenie robi jednak jego główna rola w opartym na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat produkcji serwisu HBO Max „Wśród nocnej ciszy". Nam Łukasz Simlat opowiada o swoim doświadczeniu wcielania się w wyjątkowo mroczne postacie

Paweł Gzyl

W ostatnich latach mamy prawdziwy wysyp filmów i seriali o tajemnicach i zbrodniach PRL-u. Skąd ta moda?

Miałem kiedyś taki okres, że uwielbialiśmy z żoną oglądać horrory. I zawsze nas ciągnęło, aby przy takiej technice, jaką dzisiaj mamy, puścić taki film w najmniej adekwatnym miejscu, choćby pod namiotem w środku lasu. (śmiech) Człowiek potrzebuje adrenaliny i ciągnie go do penetrowania ciemnej strony swej natury. Z drugiej strony takie seriale, jak „Czarna śmierć", „Ołowiane dzieci" czy „Wśród nocnej ciszy" to swego rodzaju niesienie świadectwa. Ludzkie życie jest bowiem bardzo krótkie i o wielu wydarzeniach szybko zapominamy. Zwłaszcza przy tej ilości impulsów, które nas otaczają.

Serial „Wśród nocnej ciszy" opowiada o zbrodni połanieckiej z 1976 roku. Słyszał pan o niej wcześniej?

Poznałem tę historię w 2014 roku, kiedy były zakusy na zrobienie o tych wydarzeniach filmu fabularnego. Nie powstał on ostatecznie, ale przeczytałem wtedy słynny reportaż Wiesława Łuki, który opowiadał o tej zbrodni. Dlatego, kiedy teraz pojawiła się propozycja zagrania w serialu „Wśród nocnej ciszy", od razu wiedziałem, że było coś takiego. Dzisiaj, kiedy wpiszemy do wyszukiwarki termin „zbrodnia połaniecka", wypluwa nam ogromną ilość materiału. Większość bazuje jednak na tym samym źródle – wspomnianym reportażu Łuki. Dopiero scenarzysta Maciek Kowalewski odwalił całą robotę na nowo: zapoznał się z aktami i porozmawiał z ludźmi, którzy jeszcze żyją, a pamiętają tę historię, choćby z samym Łuką i pierwowzorem komisarza prowadzącego to śledztwo. Dzięki temu stworzył własny świat, bazujący jednak na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat.

Zaproponowano panu rolę inspiratora tej zbrodni – sołtysa Lecha Wojdy. Nie miał pan oporów przed zagraniem takiej mrocznej postaci?

Opór przed graniem takich postaci jest we mnie i potęguje się z roku na rok. Moja starsza koleżanka po fachu powiedziała kilka lat temu: „Nie biorę już takich ról, bo nie chcę się otaczać tym mrokiem". Zasiało to wtedy we mnie wątpliwość, która z biegiem czasu przybrała na sile. Dlatego reżyser Janek Holoubek zapytał mnie szczerze czy naprawdę chcę to z nim robić. Poprosiłem wtedy o czas do namysłu i rozważałem to przez tydzień. Dostałem informacje o tym, jakiej skali będzie to przedsięwzięcie, wiedziałem, na co stać Janka i ekipę, która pracuje z nim od dekady i porozumiewa się wręcz pozawerbalnie. Uświadomiłem więc sobie, co taki rodzaj zaangażowania może wnieść na ekran. Po lekturze scenariusza uznałem także, że opowieść ta zasługuje na coś więcej niż zaszufladkowanie jej jako „true crime".

Nie obawiał się pan wpisać osobistych wspomnień w konstruowanie tak negatywnej postaci?

Mój dziadek był bardzo dobrym człowiekiem, uwrażliwił mnie na mnóstwo rzeczy, co nie było dane wielu moim rówieśnikom. Dlatego sięgnąłem tylko po pewien rodzaj charakterystyczności, typowy dla człowieka z tamtych czasów. Wsadziłem w tak ulepioną postać dialogi ze scenariusza i zacząłem widza oszukiwać.

Wojda to nieoczywista postać: z jednej strony jako sołtys dba o swych sąsiadów i pomaga ludziom, a z drugiej dopuszcza się strasznej zbrodni. Jak to możliwe?

Taka jest ludzka natura – to najbrutalniejsza odpowiedź. Jeśli nie wykonamy własnej pracy nad sobą, a będziemy bazować tylko na tym, co nam inni włożą do głowy, to zawsze będzie to możliwe. Do tego nie wszyscy jesteśmy tacy sami: ktoś jest bardziej zawistny i pamiętliwy, lubi żyć w toksynie uzależnień i wysysa innym energię. Kiedy takie zepsute ziarno pada na podatny grunt, może wydać bardzo złe owoce. Budując tę postać od fundamentów, musiałem zastanowić się głęboko, kto to jest i dlaczego taki jest.

Pana bohater dokonuje rzeczy porażającej: zmusza do milczenia kilkudziesięciu świadków zbrodni. Co sprawia, że ci prości ludzie są mu tak posłuszni?

To są ludzie, którzy funkcjonują na zasadzie hierarchii społecznej. Mój bohater jest sołtysem, znajduje się więc na jej szczycie. Do tego wszystko to dzieje się w stygmacie krzyża: ci ludzie są uzależnieni od Kościoła. Kościół wie o nich wszystko, a oni przez brak edukacji nie są w stanie temu się przeciwstawić. W tej małej społeczności, skupionej na wąskim skrawku ziemi, ludzie są uzależnieni od najsilniejszego człowieka i od wiary w Boga, którego się boją i przed którym zawsze stają w pozycji winowajcy, który musi odkupić winy. Ciągle żyją więc w strachu. Nie są w stanie odwrócić się plecami do niektórych rzeczy. Boją się nowoczesności, bo, jak widzimy, nowoczesność zostaje szybko ukarana. Mój bohater wykorzystuje to wszystko i nagina prawo, bo nie wierzy, że jakiekolwiek inne prawo dotrze do tego świata.

Świadkowie zbrodni ślubują milczenie na krzyż, a potem nawet jadą na pielgrzymkę do Częstochowy. Dlaczego wiara nie powstrzymuje ich od czynienia zła?

A jak nam się zgadza głęboka wiara z nieprawymi czynami naszych polityków? Też się nie zgadza. A jest pięćdziesiąt lat później. Nie zapominajmy, że to polska wieś i rok 1976. Tam ktoś drastycznie przesunął granice moralne. To samo dzieje się teraz na naszych oczach w wykonaniu polskich polityków – do tego stopnia, że ja się już tylko z tego śmieję.

Wojda i jego sąsiedzi reprezentują pokolenie tych ludzi, których naznaczyła w dzieciństwie trauma wojny. To stąd ich okrucieństwo?

Ta obojętność na wsi zawsze była, bo śmierć jest tam rzeczą powszechną, przez jednego mniej, a przez drugiego bardziej odczuwaną empatycznie. Polską wieś przeorała podczas II wojny światowej najpierw niemiecka armia w jedną stronę, a potem sowiecka w drugą. To sprawiało, że ludzie, którzy doświadczyli wojennej traumy, przechodzili nad śmiercią do porządku dziennego. Inspiracją do pracy nad „Wśród nocnej ciszy" był dla mnie dokument Pawła Łozińskiego „Miejsce urodzenia" z 1991 roku. Opowiada on o powrocie dorosłego Żyda na polską wieś, w której ukrywał się z rodzicami podczas okupacji. I wspomina, że codziennie ojciec wychodził na szaber mleka z butelką z zielonego szkła. Pewnego dnia nie wrócił. On z matką uratowali się i wyjechali do Kanady. Wraca jednak z Łozińskim na tę wieś i puka od drzwi do drzwi, pytając o los ojca. I jeden z bohaterów wspomina: „No, tutaj nagusieńki leżał przez tydzień". Zaczynają więc kopać na tej miedzy i znajdują najpierw ludzką czaszkę, a potem zieloną butelkę. Kiedy się to ogląda, człowiek uświadamia sobie, że to jest coś, czego się nie wypleni – to musi przemrzeć.

Serial pokazuje też, że tuszowaniu tej zbrodni sprzyjał ówczesny system władzy w PRL-u. Bez przyzwolenia milicji i prokuratury nie byłoby przecież kolejnych ofiar.

Wiadomo: tamten system to była instytucja oparta na kłamstwie. Kilka dni temu oglądałem ponownie „Człowieka z żelaza", którego Wajda kręcił na gorąco tuż po porozumieniach sierpniowych na początku 1981 roku. I tam pada zdanie: „Kłamstwo na powierzchni długo się nie utrzyma". W tamtych czasach, kiedy ktoś coś nawywijał, przynajmniej z kręgów władzy, to zamiatało się sprawę pod dywan. A dzisiaj? Politycy wrzucają kolejne rolki, sieją nienawiść i nie ponoszą za to najmniejszych konsekwencji. Dlatego mam nieodparte wrażenie, że ten mój bohater, gdyby żył w dzisiejszych czasach, to przy swoich umiejętnościach socjotechnicznych mógłby się otrzeć o Wiejską.

Wracamy do zbrodni połanieckiej po raz kolejny. Pana zdaniem dzisiaj też mogłaby ona mieć miejsce?

Przy obecnej technologii ktoś by wszystko nagrał i zaraz by to wypłynęło. Dzisiaj nawet na wsiach ludzie mają telefony komórkowe. Choćby z samego bilingu by wyszło, że wszyscy ludzie z tej społeczności logowali się w tym samym momencie w tym samym miejscu. Nadal jednak można wykorzystać tak samo ludzką głupotę. Gdyby znalazł się ktoś taki, jak mój bohater – mający kombajn, traktor, będący sołtysem i społecznikiem, pomagający innym bezinteresownie – to również mógłby urobić innych tak, że byliby mu posłuszni. Znając tę historię, wiemy, że to zło nie pojawiło się w ludzkim umyśle z dnia na dzień i nagle zostało wykonane. Przeciwnie: zawiść między tymi ludźmi o zwykłe pierdoły puchła przez wiele lat. Ta kulka gnoju toczyła się i urosła do takich rozmiarów, że trzeba było zabić – i to zabić z dużą ilością świadków, aby udowodnić swoją siłę i władzę.

Mówiliśmy już, że zdecydował się pan na tę rolę, ponieważ za serial odpowiada Jan Holoubek i jego ekipa. Pracowaliście już wcześniej przy serialu „Rojst". Mieliście przez to lepsze porozumienie?

Zawsze tak jest, kiedy człowiek poznaje się przez lata. Gdy się potem wkracza w środek tego filmowego cyklonu, można się porozumiewać pozawerbalnie i być trzy kroki przed błędem. Oto wchodzę na plan „Wśród nocnej ciszy", a tu rekwizytor z ekipy Janka, z którym pracowałem przy „Rojście" i w Teatrze Telewizji, mówi: „Przygotowałem takie rozwiązanie, które może ci się przydać w scenie". A ja na to: „Właśnie sobie wczoraj wieczorem uzmysłowiłem, że mi tego brakuje!". I temat jest zamieciony. A na innym planie wyglądałoby to tak, że najpierw wymyśliłbym sobie ten rekwizyt, potem spytałbym się, czy jest na stanie; wtedy okazałoby się, że nie ma, więc ktoś musiałby jechać kupić go w sklepie, a ponieważ czas goni, kręcilibyśmy scenę bez niego. Tymczasem u Janka rekwizytor, czytając wcześniej scenariusz, jest dwa kroki przed dziurą, w którą może wpaść.

Dużo dostał pan od reżysera swobody w kreowaniu swego bohatera?

eprasa.pl 0927149f30

Janek zawsze daje bardzo dużo swobody. Jest takim reżyserem, który lubi pozarażać swymi pomysłami przed wejściem na plan. „Chciałbym, żeby miał zaczeskę na głowie i wystający brzuch" – mówi mi przy „Rojście". Wracam więc z tymi wytycznymi do domu i mam już zrobiony pewien odsiew. Przypominam sobie tylko takich samych ludzi, których widywałem w dzieciństwie, jak szli z reklamówkami, mijając mój dom, do kopalni Sosnowiec – i jestem już skanalizowany. Mało tego: przychodzę na przymiarkę kostiumów do „Rojsta" z psem, bo nie miałem go z kim zostawić. I Janek mówi: „A zagralibyście razem?". Odbijam mu więc piłkę i przysyłam propozycję moich scen z psem, potem akceptujemy to, i mój pies gra mojego psa. (śmiech)

Ten zaściankowy PRL doby Gierka wygląda w serialu bardzo autentycznie, co jest zasługą kostiumologów i scenografów. Pomogło to panu wejść w rolę?

Bardzo. Czasem widzimy genialnie stworzoną scenografię, ale o krok za dużo. Ta genialność sprawia, iż powstaje sztuczny świat. Wszystko jest zbyt poukładane. Janek zawsze dokładnie wie, co będzie robił i daje dystans czasowy, żeby wszystko dokładnie i spokojnie przygotować. Przynoszę więc swoje pomysły charakteryzatorkom, Janek dorzuca swoje, dziewczyny swoje. I to tylko w ramach charakteryzacji. Tutaj od początku wiedzieliśmy, że mój bohater będzie miał kompleks na punkcie tego, że siwieje. To pomogło nam wybrać konkretne rozwiązania z Justyną i Mirelą. Ponieważ grająca moją siostrę Justyna Wasilewska ma duże płatki uszu, poprosiłem, żeby charakteryzatorka zrobiła mi takie same. Forma została odlana, sprawdziliśmy i każdego dnia zdjęciowego miałem przedłużane uszy. Z kolei z protetykiem zrobiliśmy dla mnie nowe zęby na miarę. Miałem je jednak na tyle wcześniej, że wiedziałem, jak się z nimi mówi, jak mam układać język, żeby to nie wyglądało nienaturalnie. Mało tego: zobaczyłem, że za sprawą tej protezy mam inny wyraz twarzy. To natchnęło mnie na myśl, aby stworzyć postać na granicy baśniowości – jakby wampira. Bo wiedziałem, że to spowoduje dysonans u widza i przykuje go do ekranu. To wszystko było możliwe dzięki całemu sztabowi ludzi, któremu ufałem, że stworzy wiarygodny świat, w którym będę musiał stanąć.

Serial ma też doborową obsadę: znakomici aktorzy pojawiają się tu w mniejszych i większych rolach. Jak się panu pracowało w tej drużynie?

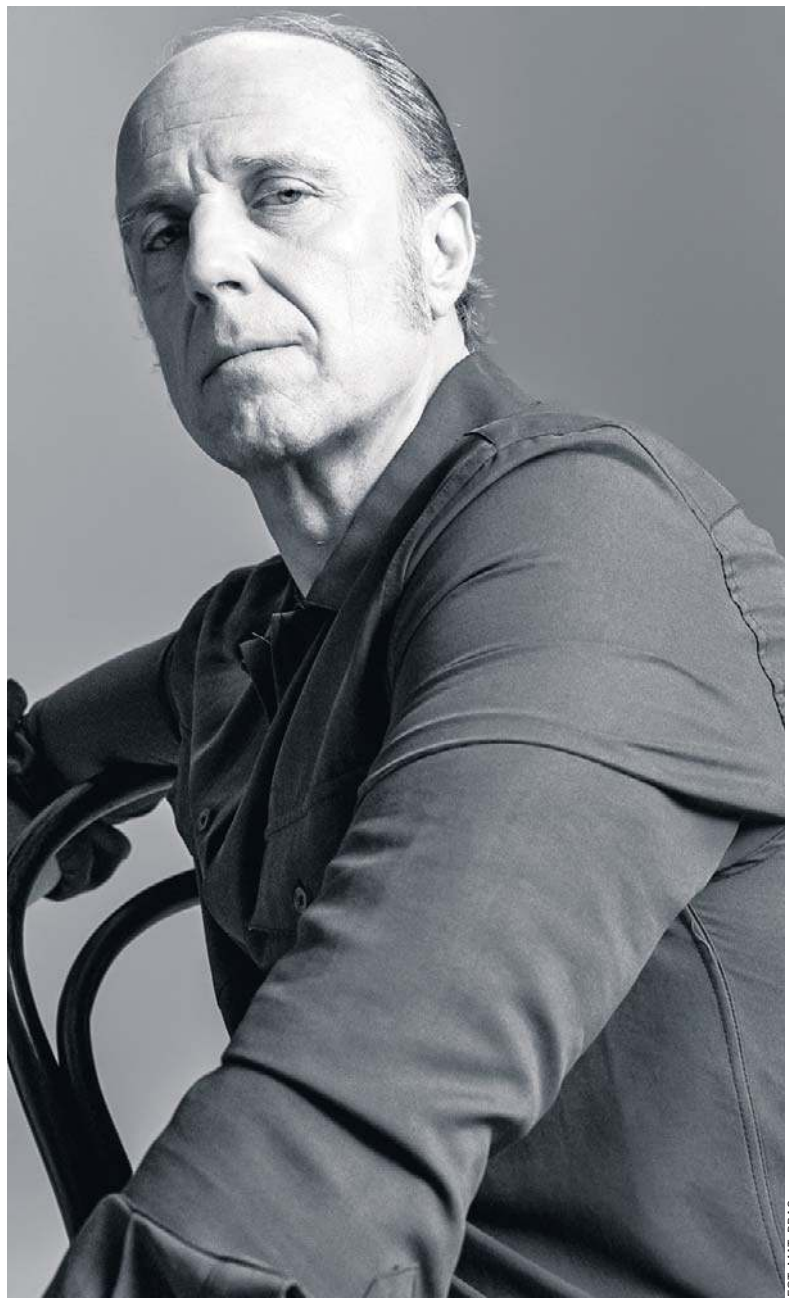

FOT. MAT. PRAS.

Łukasz Simlat: Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom

Duże znaczenie dla naszej pracy miały warunki pogodowe. Kręciliśmy od stycznia do marca, głównie nocą, choćby całą sekwencję zbrodni. Nastąpiła tu magiczna koincydencja. Janek ma bowiem niezwykły fart do pogody. Ponieważ ostatnio były zimy praktycznie bez śniegu, początkowo produkcja brała pod uwagę komputerowe efekty. Tymczasem w zeszłym roku nagle na Mazowszu i Podlasiu, czyli tam, gdzie kręciliśmy, spadł gęsty śnieg, a temperatura obniżyła się do minus dwudziestu. Gdy jechałem ze spektaklem do Opola, śniegu było mało, a termometr pokazywał tylko minus dwa stopnie. Z kolei na planie serialu zamarzły wszystkie agregaty i staliśmy tak w minus dwudziestu. Wtedy widziałem, jak ta drużyna strzela do jednej bramki. To było coś niesamowitego.

Ma pan ogromne doświadczenie aktorskie. Wypracował pan swój sposób na wychodzenie z takich mrocznych ról?

Zajmuje mi to trochę czasu. Kiedy zacząłem oglądać „Wśród nocnej ciszy" pół roku po zakończeniu zdjęć, to aż mi ciało stężało. Przypomniało mi się to, co tam przeżywaliśmy emocjonalnie, to, co miałem do zagrania, te warunki pogodowe. Wchłonął mnie ten serial, co się rzadko zdarza, kiedy oglądam coś z własnym udziałem, bo trudno mi na siebie patrzeć i dostrzegam mniejsze lub większe błędy. „Wśród nocnej ciszy" opowiada jednak o czymś głębszym, o tym, gdzie jest w nas granica moralna. Ja podchodzę do zawodu bardziej rzemieślniczo, tzn. nie przychodzę na plan z jakąś wiedzą ogólną i postanawiam skakać na główkę, żeby zobaczyć, gdzie mnie emocjonalnie rzuci. Raczej jestem z tych, co wymyślą sobie w domu każdą scenę, sekunda po sekundzie, i potem próbują to realizować. Oczywiście nie wiem, jak kolega z planu na to zareaguje, dlatego przygotowuję sobie czasem aż trzy rozwiązania. Wielokrotnie mnie to uratowało, bo nie musiałem wpadać w panikę i na gwałt szukać wyjścia z sytuacji. A zazwyczaj nie ma na to czasu na polskim planie. Układam więc sobie rzemieślniczo, jak wejść na tę górkę, bo wtedy nawet, kiedy ktoś zgasi światło, to i tak z niej zejdę. Oczywiście zostają te emocjonalne klatki – i to nie na tydzień czy miesiąc, ale na lata. Tego się nie da wygumkować.

Jest pan jednym z tych polskich aktorów średniego pokolenia, który udowodnił, że potrafi zagrać wszystko. Zawsze skromnie podkreśla pan jednak, że jest tylko rzemieślnikiem. Tymczasem za pana czasów w szkołach teatralnych uczono, że aktorstwo to powołanie.

Ale uczono też koturnu, którego trzeba było się wyzbyć, żeby w normalny sposób opowiedzieć coś o człowieku. I to jest moja prywatna praca domowa. Dla mnie aktorstwo to sposób na życie. Zawód to jest wtedy, kiedy ktoś wyrwany w środku nocy wstaje, idzie na salę operacyjną i otwiera komuś czaszkę, aby uratować mu życie. Aktorstwo to coś kompletnie różnego. Ja wiem, że ono coś daje ludziom, ale dla mnie to raczej sposób na życie. To wynoszenie mojej profesji na wyżyny nie sprawdza się i nie wiem, czy ma sens. Kiedy ostatnio rozgorzała dyskusja wokół refundacji emerytalnej dla najuboższych artystów, to medialna lawina przyniosła takie określenia, jak „nieroby", „lenie", „darmozjady" czy „kurwy i narkomani". To pokazuje, jak społeczeństwo nas postrzega. Uważam więc, że aktorstwo to sposób na życie i kiedy dzięki temu dobrze się bawię, to potrafię tę radość przekazać widzowi. Nawet grając potwornie smutną rzecz, jeśli uda mi się to dobrze zrobić, uważam to za udaną i spełnioną zabawę, cieszę się, że odrobiłem lekcje. Trzeba więc uprawiać aktorstwo, ciągle mając w sobie dziecko.

Na pana ogromną filmografię składa się kilkadziesiąt filmów i seriali. Lubi pan mieć dużo pracy?

Lubię czuć tę adrenalinę, co mnie czeka za rogiem. Nienawidzę za to czekania na planie. A to niestety istota tego zawodu. Clint Eastwood powiedział kiedyś w wywiadzie: „Ja w sumie pracuję za darmo, a płacą mi tylko za czekanie". Niestety, często aktorstwo się do tego sprowadza. „Dlaczego ja tu czekam dziewiątą godzinę? Co tam się dzieje na planie?" – zastanawiam się czasem. Nadal jednak mam w sobie chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem. Dlatego lubię to, co robię. Jestem ciekaw, gdzie mnie zaniesie następna przygoda. Ten zawód daje to, że nawet grając po raz setny w tym samym spektaklu, on nie będzie taki sam. Z kolei z filmem czy z serialem jadę do miejsca, do którego nigdy w życiu bym nie pojechał. Robię rzecz, której w życiu bym nie zrobił. Spotykam się z człowiekiem, z którym nigdy by mnie los nie zetknął.

A jakie kryteria musi dziś spełnić scenariusz, żeby oddał pan projektowi kolejnych kilka miesięcy życia?

Scenariusz musi mnie przede wszystkim zaciekawić na etapie czytania – jako opowieść. Ale też w kontekście mojego bohatera. Muszę w nim zobaczyć coś, co sprawi, że pomyślę: „Mam tu coś do powiedzenia. To mi się linkuje z tym i z tym". Kiedy czuję takie intuicyjne linkowanie podczas pierwszego czytania, to wiem, że jestem w domu i chyba będę chciał to robić. Jest też rewers tej sytuacji. Nie należę do aktorów, którzy mają stos scenariuszy, powoli je czytają, odrzucają i nagle za dwudziestym razem trafiają na coś, co chcą zrobić. Mnie co jakiś czas ktoś przysyła scenariusz i wtedy myślę: „Grałem to już, ale tu się da nałożyć inny filtr". Lektura musi sprawić, że poczuję, iż sam będę miał z tego satysfakcję, iż będę znów inny dla widza. Zawsze lubię dokładać coś od siebie do scenariusza, tak jak ten katolicki akcent we „Wśród nocnej ciszy". Za przyzwoleniem Janka i Maćka mogłem nałożyć ten aspekt w scenach, gdzie mógł się pojawić. Dlatego zawsze czule pracuję na scenariuszu i kiedy widzę możliwość dodania czegoś mojemu bohaterowi, co warto, żeby miał, to się o to biję. Lubię bowiem pracować twórczo, a nie odtwórczo.

Oglądamy pana często na ekranie, a nic nie wiemy o pana życiu prywatnym. To świadoma strategia, która sprawia, że dom jest pana azylem od pracy?

Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom. Poza tym, im mniej wiemy na temat aktora, tym bardziej jesteśmy w stanie mu uwierzyć, tym bardziej jest on dla nas wiarygodny. To zresztą działa w obie strony. Kiedy gram spektakl, to lubię być w „bańce" miejsca i czasu, które odgrywam. Nie lubię wiedzieć, kto jest na widowni konkretnego dnia. A najgorszym momentem jest, kiedy spektakl idzie bardzo fajnie, sam daję się ponieść ułudzie odtwarzanego miejsca i czasu, a tu nagle dostrzegam na widowni osobę, którą znam. To mnie nagle ściąga na ziemię i czar pryska. (śmiech) Tak jest z tym zawodem – wiele jest w nim tkanego, jak to mówi Krystyna Janda, z powietrza i mgły, dużo w nim magii. I niech taki zostanie.

eprasa.pl 0927149f30

HISTORIA

Teheran 1943: „Polacy, koniec złudzeń!”

1 grudnia 1943 r. zakończyła się konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie. Uzgodniono na niej nowy porządek świata po wygranej wojnie z Niemcami. Polskę Anglicy i Amerykanie sprzedali Sowietom

Mariusz Grabowski



FOT. CC

Wielka trójka: Józef Stalin, Franklin Delano Roosevelt, Winston Churchill

O ile z tezą o „zdradzie aliantów” w 1939 r. można dyskutować, to Teheran nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Przywódcy Zachodu na zimno przehandlowali Polskę Stalinowi w zamian za jego dalszą walkę z III Rzeszą.

Najpierw w Moskwie

Teheran miał swój prolog – była nią tzw. Konferencja moskiewska, która miała miejsce w dniach 19-30 października 1943 r., w której wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych trzech koalicyjnych mocarstw: Cordell Hull (Stany Zjednoczone), Anthony Eden (Wielka Brytania) oraz Wiaczesław Mołotow (Związek Radziecki).

Rozmawiano o inwazji sił amerykańsko-brytyjskich na Francję, nakłonieniu Turcji do przystąpienia do wojny, a Szwecji do oddania baz powietrznych sprzymierzonym. Ustanowiono ponadto Europejską Komisję Doradczą i przyjęto tzw. deklarację czterech mocarstw, czyli ZSRR, Wielkiej Brytanii, USA i Republiki Chińskiej, dotyczącą powszechnego bezpieczeństwa.

Jak uczy historia, wojna miała potrwać jeszcze prawie trzy lata, a Hull, Eden i Mołotow już wówczas precyzyjnie uzgodnili szczegóły powojennego świata. Np. Włochom, sprzymierzeńcom III Rzeszy, zaplanowano demokrację, podobnie Austrii. Dogadano się też w sprawie osądzenia nazistowskich zbrodniarzy wojennych.

Zajrzyjmy za kulisy

Konferujący w Teheranie byli na bieżąco informowani o postępach ustaleń moskiewskich. Pozwalało to Sowietom zdobyć przewagę psychologiczną nad partnerami, a Stalinowi zdominować rozmówców. Mimo że Roosevelt chyba rzeczywiście wierzył, że potrafi osobiście oczarować radzieckiego dyktatora.

Co więcej, Stalin umiejętnie podsycał spory między Churchillem a Rooseveltem. Wręcz kpił sobie wielokrotnie w sposób dyskretny z brytyjskiego premiera, schlebiając przy tym na każdym kroku amerykańskiemu prezydentowi. Do tego stopnia zaskarbił sobie sympatię Roosevelta, że w prywatnych rozmowach po konferencji przywódca USA nazywał go „wujkiem Joe”.

W tle rozgrywana była gra wywiadów. Wielu historyków skłania się ku tezie, że niemiecki wywiad złamał amerykańskie szyfry i dowiedział się o spotkaniu Wielkiej Trójki. Ponoć Hitler zatwierdził plan likwidacji przywódców przez komandosów Otto Skorzenego, ale akcja zakończyła się fiaskiem, ponieważ radziecki wywiad zdołał skutecznie zdekonspirować niemiecką siatkę szpiegowską w Iranie.

Budynek ambasady oraz przydzielona Amerykanom służba, złożona z agentów NKWD, były naszpikowane mikrofonami. Stalin codziennie rano otrzymywał stenogramy z prywatnych rozmów Roosevelta z jego doradcami, co pozwalało mu wyprzedzać każdy ruch dyplomatyczny USA.

Stalin rządzi

To paradoks, że najważniejsze spotkanie aliantów w czasie wojny trwało dość krótko – trzy dni, od 28 listopada do 1 grudnia. Poza tym odbyło się w momencie szczególnym dla przebiegu działań zbrojnych: ciężar działań spoczywał bowiem na Armii Czerwonej, która od dwóch lat opierała się agresji niemieckiej, a po uzyskaniu przewagi strategicznej szykowała się do kontrofensywy.

Mimo wsparcia ze strony aliantów zachodnich Stalin domagał się zwiększenia zaangażowania militarnego sojuszników. Konsekwencją nacisku była ofensywa sił brytyjsko-amerykańskich w południowej części Włoch. Chociaż kampania włoska związała część sił niemiecko-włoskich, nie zaspokajała oczekiwań Związku Radzieckiego, który wymuszał na sojusznikach odciążenie Armii Czerwonej, cynicznie szachując ich możliwością zawarcia separatystycznego pokoju z III Rzeszą.

Roosevelt i Churchill nie potrafili skłonić Stalina do złagodzenia stanowiska , nawet groźbą odcięcia dostaw zaopatrzenia płynącego szerokim strumieniem do Związku Radzieckiego w ramach układu Lend-Lease. Przywódca ZSRR miał argumenty nie do przebicia: kilka dni przed konferencją cztery Fronty Ukraińskie ruszyły do gigantycznej ofensywy zimowej. Jej celem było całkowite wyparcie Wehrmachtu z prawobrzeżnej Ukrainy.

Nowy globalny ład

W Teheranie Stalin triumfował. USA i Wielka Brytania zobowiązały się bowiem nie tylko do utworzenia drugiego frontu we Francji (w maju 1944 r.); udzielenia pomocy komunistycznym oddziałom Tity w Jugosławii i wycofania poparcia dla czetników, ale także do rezygnacji z inwazji na Bałkanach. Jedynym krajem, gdzie alianci mogli wylądować, była Grecja, przydzielona i tak do brytyjskiej strefy operacyjnej.

Twórczo rozwinięto ustalenia moskiewskie w kwestii globalnego bezpieczeństwa: postanowiono utworzyć Organizację Narodów Zjednoczonych oraz Europejską Komisję Doradczą, która miała zadecydować o powojennych losach Niemiec. Stalin zażądał dodatkowo wydzielenia sowieckiej strefy wpływów w Europie wschodniej i krajach nadbałtyckich.

Ustalono ponadto, że żadna ze stron nie zawrze separatystycznego pokoju z Niemcami, dążąc do – jak zapisano – „bezwarunkowej kapitulacji i likwidacji III Rzeszy”.

Co będzie z Polską?

Polska wiara w protektorat aliantów rozwiała się jak dym. Stalin dostał w Teheranie zupełną swobodę wyboru działań militarnych i polityki we wschodniej części Europy. Na jego łasce pozostawiono kilkanaście narodów, w tym tych największych w tej części kontynentu – Czechów, Węgrów, Bułgarów i Polaków.

Sytuacja Polski była szczególna ze względu na fakt niezakończonego konfliktu między rządem polskim na emigracji a stroną sowiecką w kwestiach agresji z 17 września 1939 r. i mordu w Katyniu. Kwestie te były konsekwentnie ignorowane przez Brytyjczyków, a monity premiera Stanisława Mikołajczyka zbywane niczym.

Stało się to, czego Polacy obawiali się najbardziej: ziemie II Rzeczypospolitej znajdą się „w strefie operacyjnej Armii Czerwonej”. Stalin uzyskał zgodę Roosevelta na wyznaczenie przyszłej polskiej granicy wschodniej wzdłuż linii Curzona. W języku dyplomatycznym brzmiało to tak: „siedziba państwa i narodu polskiego (znajdzie się) między tzw. Linią Curzona a linią rzeki Odry, z włączeniem w skład Polski Prus Wschodnich i prowincji opolskiej. Jednakże ostatecznie wytyczenie granic wymaga dokładnych studiów i w niektórych punktach ewentualnego rozsiedlenia ludności”.

W zamian Szczecin i Gdańsk

W ramach rekompensaty zachodnia granica przyszłej Polski miała sięgać Odry i Nysy, z szerszym niż przed wojną dostępem do morza Bałtyckiego, z włączeniem do Polski Szczecina i Gdańska. Wskazano też na konieczność wielokierunkowego przesiedlenia ludzi celem zapewnienia jednonarodowego charakteru powojennej Polski.

Do kwestii polskiej wrócono jeszcze ostatniego dnia konferencji, Roosevelt wyraził wtedy nadzieję na „ponowne nawiązanie stosunków między Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie”. W odpowiedzi Stalin zarzucił rządowi Mikołajczyka rzekomą „współpracę z Niemcami”, nie wywołując tym żadnego sprzeciwu rozmówców.

Zaraz potem zgodzili się zresztą ze Stalinem, że „przyszłe państwo polskie musi pozostawać w przyjaznych stosunkach” ze swym wschodnim sąsiadem, co w praktyce oznaczać mogło tylko całkowitą zależność tego państwa od Moskwy.

Zawsze zwycięża silniejszy

Można rzec, że sprawa polska na konferencji w Teheranie była elementem bezwzględnej gry politycznej. Stalinowi zapłacono Europą Wschodnią za dalszą wojnę z Niemcami. Co natychmiast potwierdziła rzeczywistość: W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r., Armia Czerwona, na wysokości Sarn, przekroczyła przedwojenną wschodnią granicę Polski.

Ustalenia teherańskie nie zostały ujawnione ani opinii publicznej, ani polskiemu rządowi na uchodźstwie. Do wiadomości polskich władz dotarły dopiero jesienią 1944 r., gdy premier Mikołajczyk usłyszał o nich od Wiaczesława Mołotowa.

Późniejsze konferencje w Jałcie i Poczdamie jedynie utrwaliły kierunek wytyczony w Teheranie, gdzie zapadły najważniejsze i – jak ocenia wielu historyków – najdotkliwsze dla Polski decyzje dotyczące jej powojennego kształtu.

eprasa.pl 0927149f30

Ryszard Tadeusiewicz
profesor AGH



Czy Kopernik studiował w Krakowie medycynę?

Nie ma chyba człowieka, który by nie wiedział o epokowym odkryciu astronomicznym Mikołaja Kopernika, który obalił trwające od tysiącleci przekonanie, że Ziemia jest centrum wszechświata, a wszystkie inne ciała niebieskie (włącznie ze Słońcem) krążą wokół tego centrum. Publikacja tego odkrycia (a właściwie hipotezy naukowej) w postaci księgi zatytułowanej „De revolutionibus orbium coelestium" („O obrotach ciał niebieskich") miała miejsce w Norymberdze w 1543 roku – w tym samym roku, w którym Kopernik zmarł (w maju), nie wiadomo więc, czy sam widział swoje największe dzieło w formie drukowanej książki, czy też nie. Ale do historii przeszedł niewątpliwie jako geniusz na skutek tego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania.

Jako pierwszy „ustawia się w kolejce" Kraków. Ma prawo, bo Mikołaj Kopernik zapisał się na studia w Akademii Krakowskiej w 1491 roku i studiował tam do 1495 roku, kiedy wyjechał z Krakowa, nie uzyskując dyplomu. Jedna z teorii głosi, że nie ubiegał się o dyplom ukończenia studiów w Krakowie, bo posiadanie takiego dyplomu zamykało drogę do wyjazdu za granicę, a Kopernik chciał dalej studiować we Włoszech – najpierw w Bolonii (od 1496 do 1501 roku) a potem w Padwie (od 1501 do 1503 roku).

Mógł sobie na to pozwolić, bo wszystkie studia i związane z nimi wydatki finansował wuj Kopernika, Łukasz Watzenrode, który jako biskup warmiński był zamożny, a o synów swojej siostry (Mikołaja i Andrzeja) wyjątkowo dbał.

Wróćmy jednak do studiów Kopernika w Krakowie. Gdy ja odbywałem w Krakowie studia medyczne, uczelnia, do której uczęszczałem, nazywała się „Akademia Medyczna imienia Mikołaja Kopernika". Uzasadniano to tradycją głoszącą, że Kopernik studiował w Krakowie, a potem – jako kanonik warmiński – praktykował (między innymi) jako lekarz, więc zapewne studiował w Akademii Krakowskiej właśnie medycynę.

Jednak w czasopiśmie „Studia Historiae Scientiarum 2026" napotkałem artykuł Sylwii Konarskiej-Zimnickiej zatytułowany „Dlaczego Kopernik nie studiował medycyny na uniwersytecie krakowskim?", w którym autorka dowodzi, że w czasie gdy Kopernik studiował w Krakowie, oferta przedmiotów medycznych w Akademii Krakowskiej była bardzo skromna. Autorka wymienia dzieła uczonych, na których się opierano. Były to księgi autorów starożytnych, z których wiedzę przekazywano wyłącznie ustnie, bez praktycznej wiedzy np. z zakresu anatomii, fizjologii, patologii czy farmacji. Wymieniani są wprawdzie profesorowie medycyny zatrudnieni w Akademii Krakowskiej: Maciej z Miechowa, Wojciech Krypa z Szamotuł oraz lekarz królewski Łukasz Noskowski, ale zasób wiedzy medycznej, jaki mogli oni przekazać studentom, był bardzo ograniczony.

Dlatego Kopernik po wysłuchaniu w latach 1491-1495 bliżej nieznanej liczby wykładów na Akademii Krakowskiej udał

Kopernik do historii przeszedł jako geniusz na skutek swego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania

RYSZARD TADEUSIEWICZ,
profesor AGH

się (za pieniądze wuja Łukasza Watzenrode) na studia do Padwy, gdzie medycyny nauczano w sposób wprawdzie także oparty na klasycznych dziełach autorów grecko-rzymskich oraz arabskich, z silnym naciskiem na medycynę galenistyczną, ale uzupełniano to także wiedzą praktyczną na przykład w zakresie samodzielnego opracowywania recept leków i praktycznego ich sporządzania.

Studentom w Padwie oferowano też możliwość uczestniczenia w zajęciach z anatomii praktycznej i sekcjach zwłok. Kopernik to doceniał, czego dowodzi fakt, że w dniu 28.07.1501 roku na posiedzeniu kapituły warmińskiej we Fromborku ubiegał się zgodę na kontynuowanie studiów medycznych w Padwie, zapewniając, że po uzyskaniu stosownej wiedzy powróci do Fromborka i będzie służył poradą lekarską biskupowi oraz członkom kapituły.

Dotrzymał słowa!

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Daniel Martyniuk

Jest właśnie w trakcie rozwodu

Kryzys w relacji syna króla disco polo z żoną Faustyną trwał od kilku miesięcy. Podczas gdy ona próbowała ratować pozory udanego związku, on nie miał oporów przed odsłanianiem prawdy w mediach. Najpierw w podcaście „Zbliżenia" powiedział: Osiem miesięcy spędziłem w Hiszpanii. Dużo pieniędzy wtedy rozwaliłem. Wróciłem, poznałem taką dziewczynę, zdradziłem Faustynę. Wszystko się już potem pogmatwało – wyznał. Potem Martyniuk wpadł w alkoholowo-narkotykowy ciąg i oskarżał w internecie żonę o zdradę, ciskając obrączką w kamerę. Ostatecznie spędził trzy miesiące w ośrodku leczenia uzależnień. Teraz, poproszony przez „Super Express" o skomentowanie udziału Faustyny w programie „Królowe przetrwania", rzucił: Jesteśmy w trakcie rozwodu. Nie interesuje mnie to, dziękuję.

Jacek Kopczyński

Niebawem znowu zostanie ojcem

Po głośnym rozstaniu z Patrycją Markowską, z którą był związany przez szesnaście lat, aktor szybko odnalazł szczęście u boku nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej Agnieszki Kustosz. Para poznała się w teatrze, gdzie Kopczyński wypatrzył przyszłą żonę na widowni. Uczucie rozwijało się błyskawicznie i w grudniu zeszłego roku zakochani stanęli na ślubnym kobiercu podczas kameralnej ceremonii. W minioną środę aktor opublikował w internecie swoje zdjęcie z żoną, na którym widać, jak jego dłoń spoczywa na zaokrąglonym brzuchu ukochanej. „Już za chwilę... za chwileczkę" – podpisał fotografię. Kopczyński ma już dwóch synów z wcześniejszych związków: 22-letniego Maksymiliana z pierwszego małżeństwa oraz 18-letniego Filipa z relacji z Patrycją Markowską.

Ewa Chodakowska

Cierpi z powodu rekonstrukcji kieszeni

Celebrytka poinformowała w internecie, że przeszła operację wymiany implantów piersi. Kiedy opisała, jak bardzo cierpi w okresie rekonwalescencji, została wyśmiana, że przecież dzieje się to na jej własne życzenie. Strasznie ją to zirytowało, więc odpowiedziała złośliwcom: „Tak! Sama chciałam. Zabierałam się za tę operację od lat i wiedziałam, że rekonwalescencja będzie trudna. Od kilku dni prawie nie śpię. Dobrze czuję się tylko wtedy, kiedy



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Julia Wieniawa ogłosiła, że jest gotowa na nowy związek i rozgląda się za nowym partnerem

stoję. A na stojąco jeszcze nie nauczyłam się zasypiać" – wyznała. I wyjaśniła, dlaczego tak bardzo ją boli: „U mnie wymiana implantów wiązała się z całkowitą rekonstrukcją obu kieszeni. Chciałam zachować podobny rozmiar piersi, więc mam trzy rzędy szwów od środka, zakładanych przez dziurkę od klucza".

Anna Lewandowska

Właśnie straciła pazurka u podologa

Choć przeprowadziła się z rodziną do Chicago, nie rozstaje się z Europą na dobre. Od czasu do czasu ma zamiar bywać w Hiszpanii, aby prowadzić tam swoje zajęcia sportowe. Tak też jest teraz – w miniony poniedziałek celebrytka połączyła się ze swymi fanami na Instagramie prosto z Barcelony. Niestety, nie miała do przekazania dobrych wieści. – Słuchajcie, po tym całym weekendzie gdzie wylądowałam? U podologa. O tym też się chyba dużo nie mówi, ale, jak wiadomo, bieganie czy trening HYROX powodują z naszymi paznokciami u nóg różne rzeczy. Czy jestem princessą? No, nie wiem, ale to bolesne doświadczenie. Może nie będę tutaj mówiła o szczegółach, ale słuchajcie, zwracajcie uwagę na takie rzeczy, bo można sobie zrobić szkodę, a ja właśnie straciłam pazurka – powiedziała.

Kuba Sienkiewicz

Będzie miał na waciki na emeryturze

Powszechnie wiadomo, że lider Elektrycznych Gitar jest także wziętym neurologiem. Czas jednak leci – i właśnie przeszedł na emeryturę. Podobnie jak wielu jego kolegów i koleżanek z show-biznesu nie omieszkał przy tej okazji poskarżyć się na wysokość świadczenia, jakie wyliczył mu ZUS. Choć przyznał, że jest ono nieco wyższe niż średnia krajowa, to i tak go nie zadowala. – Ja już znam wysokość swojej emerytury i mogę tylko powiedzieć, że na waciki wystarczy. Z tej emerytury się nie utrzymam. Nadal będę pracował na samozatrudnieniu – powiedział. Dodał jednak, że zamierza korzystać z wszelkich uprawnień przysługujących emerytom. – Na przykład osoby po 65. roku życia mogą w Polsce korzystać z bezpłatnych leków. Są też różne udogodnienia w komunikacji miejskiej, takie jak karta emeryta, która za niewielkie pieniądze pozwala przemieszczać się komunikacją publiczną – podkreślił.

Julia Wieniawa

Wierzy, że ją walnie miłość

Młoda piosenkarka była niegdyś związana z Antonim Królikowskim, Aleksandrem Baronem i Nikodemem Rozbickim, ale od pewnego czasu jest singielką. Trwa to na tyle długo, że Wieniawa zaczęła nawet publicznie narzekać na ten stan rzeczy. Do teraz, bo podczas rozmowy w podcaście „Cozy Talks" obwieściła, że sytuacja właśnie się zmieniła. – Tak, jak nic nie było, tak teraz jest klęska urodzaju. Mam teraz taki moment, że parę osób się pojawiło, zaczęło się kręcić. Postawiłam sobie tarota, nie sugeruję się tym jakoś mocno, ale czasem lubię tak for fun, żeby się przekonać albo utwierdzić w przekonaniu. I właśnie mówiły karty, że teraz będzie się paru mężczyzn pojawiać na horyzoncie, a ja będę miała moment takiego testowania. Casting trwa. Na razie nie widziałam na horyzoncie nic konkretnego, poważnego. Wierzę, że jak przyjdzie, to mnie po prostu walnie – skwitowała.

eprasa.pl 0927149f30

AUTOPROMOCJA 0310990505

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

uniwersalny fachowiec od drobnych napraw
chabeta część pasa barkowego
... Halleya zdobywa szczyty
dawny żaglowiec
kumpel brodacza prowadzi procesję
siwizna
gawron
figiel, psikus
mięso na kotlety
wieś Kochanowskiego
M-1 krasuli
„... za wsią”
szlakowy w osadzie
ślad sarny na trawie
dawna granica miasta
... Barbarzyńca krótki podpis
przenosi malarię
papier na ścianie
parmezan lub rokfor
język epiki
serwis na stół
formacja piłkarska
ryba śledziowata
surowy befsztyk
sankcja
pies gończy
typ wybrzeża
szwajcarski zegarek
ajer
wyspa z Hawaną
autobus produkcji czeskiej
tajniki sztuki
główna rzeka Jakucji
chorobliwy zwid
twarda skała, podwalina
kajdany, okowy
broń Wilhelma Tella
rodzaj kobiecej fryzury
długie żerdzie
zasiali go górale
ochronny kolor munduru
tłum, chmara
największa z antylop
Floriańska w Krakowie
ścisk w autobusie
ruchoma część maszyny
osesek kłapoucha
akt prawny
rybi tłuszcz
dokumenty
brat Mojżesza
śnieżny
muzeum w Zakopanem
przyjaciel Aramisa
imię Barcisia
kamień ozdobny
wytyczona droga
stan w USA z Des Moines
łosoś pacyficzny
dawna animozja, uraza
zasięg działania
dostarcza tapioki
... Kordek, polski aktor
naczynie na datki
niewygodne łóżko
wojskowa czapka
śpiew z podkładem
krzywonosy ptak
kościół parafialny
epizodyczna w filmie
szata rzymianina
trąbka sygnałowa
paciorki
hazardowa gra w karty
nad parapetami
grecki bóg wojny
czynny wulkan na Sycylii
wielkanocny symbol
ryba z Bałtyku
technika skoku wzwyż
stolica kraju piramid
potoczna nazwa Oceanu Spokojnego
Sergio, piłkarz z Hiszpanii
protegowany krewny
szermiercza arena
wieniec zwycięstwa
świecąca reklama
„... orła”, polski serial
stolica Komorów
nastrój powagi
ozdobna, twarda żywica
zaskakująca sprzeczność
imię Zoli
do mycia podłóg
Apacz lub Nawaho
zespół przyrządów
pieśń gondolierów
buduje mosty pontonowe
Akira, reżyser filmu „Ran”
bałkańska wódka
nożyce ogrodnicze
klejona lepikiem
imię Chaczaturiana
lampart, leopard
paryska rzeka
marka telewizora
miara gruntu
narzędzie do mierzenia
amerykański torbacz, dydelf
wczesna pora dnia
pies pokojowy
ostry wiraż
odmiana jabłoni
lody włoskie
niemieckie województwo
produkt z młyna
areszt, paka
ogrodzenie wokół zagrody
narzędzie murarza
rzeka w Mongolii i Rosji
węgierska puszta
mieszkaniec Baku
stolica Peru
fusy na dnie rondla
odstęp między kołami
łóżko dla mata
wyspa filipińska
wymaga dowodu
mienie, dobytek
baśniowy stwór
kierownica jachtu
miasto w Belgii
skóra na cholewki
azjatycki pojazd
gazela lub żyrafa
machina oblężnicza
bucha z kotła

SŁOWNIK: CIOSA, MORONI, LOKEREN, LUZON, ONON, RAMOS.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie: myśl Kornela Makuszyńskiego.

ROZWIĄZANIE:NIE BYŁOBY RADOŚCI BEZ SMUTKU.

eprasa.pl 0927149f30

Nie ma już odcinkowego pomiaru prędkości na obwodnicy Tarnowa. Policja zapowiada patrole z wideorejestratorem

Paweł Chwał
Tarnów

Nie ma już urządzeń rejestrujących prędkość na południowej obwodnicy Tarnowa. Tym samym najstarszy w Małopolsce odcinkowy pomiar prędkości został zlikwidowany. Kierowcy muszą liczyć się teraz jednak z częstszą obecnością funkcjonariuszy drogówki w tym miejscu, a zwłaszcza radiowozów z wideorejestratorem.



FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Odcinkowy pomiar prędkości działał 10 lat na 4,5-kilometrowym odcinku obwodnicy

Odcinkowy pomiar prędkości obejmował blisko 4,5 kilometra południowej obwodnicy Tarnowa pomiędzy węzłami Tuchowska i Lwowska.

Maszty z kamerami zniknęły z obwodnicy

Był to pierwszy OPP w Małopolsce, który uruchomiono w 2016 roku.

Dokładnie po 10 latach zdemontowane zostały maszty nad obiema jezdniami wraz z zamontowanymi do nich kamerami rejestrującymi prędkość przejeżdżających drogą pojazdów.

Usunięte zostały także znaki informujące o odcinkowym pomiarze prędkości.

Przyda się w innym miejscu

Jak informuje Główny Inspektorat Transportu Drogowego, urządzenia z Tarnowa oraz jeszcze dwóch innych lokalizacji na terenie kraju mają trafić m.in. na remontowane odcinki trasy Warszawa–Łódź oraz obwodnicę Gdańska, gdzie są bardziej potrzebne.

Kierowcy, którzy stale korzystają z południowej obwodnicy Tarnowa, za sprawą kamer i groźby wysokich mandatów, przyzwyczaili się już do tego, aby w tym miejscu nie rozpędzać samochodów powyżej dopuszczalnych 100 kilometrów na godzinę.

Pokusa dociśnięcia pedału gazu

Z czasem jednak taka pokusa się pojawi, gdyż wspomniany odcinek to szeroka, na dodatek w miarę prosta i zachęcająca do szybkiej jazdy trasa z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku oraz dodatkowymi pasami awaryjnymi.

– Jak był odcinkowy pomiar prędkości to praktycznie w ogóle nie pojawialiśmy się na tym fragmencie obwodnicy, bo nie było takiej potrzeby. Teraz patrole, które są na drodze krajowej 94 będą miały rozszerzony teren działania również o ten odcinek obwodnicy – przyznaje kom. Tomasz Marek, zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie.

Na razie nie wpłynęły do policjantów drogówki zgłoszenia o tym, aby kierowcy – wraz z demontażem urządzeń do rejestracji prędkości, mieli nadużywać pedału gazu w tym miejscu.

Grupa Speed będzie miała co robić

– Na tym odcinku obwodnicy nie ma zjazdów, zatoczek czy miejsc, gdzie można byłoby bezpiecznie prowadzić pomiar prędkości z użyciem tradycyjnego radaru i zatrzymać pojazd, który jechał za szybko. Pas awaryjny nie jest odpowiedni do tego typu działań. Stąd raczej kontrole prędkości prowadzone będą przez nieoznakowane radiowozy z grupy Speed wyposażone w wideorejestratory – dodaje Tomasz Marek.

Przez ostatnie dziesięć lat był to jeden z najbezpieczniejszych odcinków na DK 94, praktycznie bez wypadków. Najczęstsze zdarzenia dotyczyły kolizji z dziką zwierzyną.

Kolejne miasto w regionie? Wójt o decyzji mieszkańców: „To ważna chwila"

Paweł Michalczyk
Lipnica Murowana

Lipnica Murowana zakończyła konsultacje społeczne w sprawie odzyskania praw miejskich. Za rozpoczęciem procedury z tym związanej opowiedziało się 73 procent ankietowanych. Tym samym miejscowość o średniowiecznym rodowodzie może z powrotem stać się miastem.


FOT. WIKIMEDIA / AUTOR MOS810, CC BY 4.0

Zabudowa centralnego placu w Lipnicy Murowanej najlepiej świadczy o miejskiej przeszłości stolicy gminy

Przez cały 2026 rok w Lipnicy trwają obchody związane z 700-leciem lokacji miasta. Jednym z elementów świętowania były konsultacje społeczne w sprawie odzyskania praw miejskich. Wiadomo już, jak się zakończyły.

– 73 procent uczestników było „za", otwierając realną szansę na powrót Lipnicy Murowanej do grona polskich miast i miasteczek ze średniowiecznym rodowodem. To ważna chwila. Po 92 latach od utraty praw miejskich Lipnica Murowana może odzyskać status, który przez wieki, dokładnie 608 lat, był częścią jej tożsamości i historii – przekazał Tomasz Gromala, wójt gminy Lipnica Murowana.

Samorządowiec podkreśla, że poza zmianą statusu administracyjnego byłby to powrót do historycznych korzeni Lipnicy, a zarazem otwarcie nowego rozdziału w jej dziejach.

– Przed nami jeszcze kolejne etapy tej drogi, ale już teraz czujemy, że uczestniczymy w czymś naprawdę wyjątkowym. Bo żyjemy w wyjątkowym miejscu, które decyzją władców z rodu Piastów tworzą ulokowane przez nich przed wiekami trzy Lipnice, Rajbrot i Borówna, tworząc wspólny Piastowski Szlak Królewski – zapowiedział Tomasz Gromala.

Konsekwencją konsultacji społecznych będzie wystąpienie za pośrednictwem wojewody małopolskiego do Rady Ministrów z wnioskiem o nadanie Lipnicy Murowanej statusu miasta.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO 0211602516

Mniej betonu, więcej ziemi.
Dlaczego warto zostawić wodzie miejsce do wsiąkania?

Czy wiesz, że to, co znajduje się pod naszymi stopami, ma znaczenie dla zatrzymywania wody? Gdy podwórka, chodniki i podjazdy pokrywamy betonem lub szczelną kostką, deszczówka ma mniej możliwości, by wsiąkać w grunt. Zamiast zasilać glebę i rośliny, szybciej spływa po powierzchni, często do kanalizacji. Podczas intensywnych opadów może to zwiększać ryzyko lokalnych podtopień, a w czasie suszy wody zaczyna brakować.

Warto pozostawiać powierzchnie, przez które woda może przenikać do ziemi. Trawnik, rabata, ogród, żwirowa ścieżka czy odpowiednio wykonana nawierzchnia przepuszczalna pomagają zatrzymywać deszczówkę tam, gdzie spadła. Woda może stopniowo wsiąkać w podłoże i wspierać rośliny także po ustaniu opadów.

Nie musisz od razu zmieniać całego otoczenia domu. Zacznij od małych kroków: zrezygnuj z betonowania kolejnego fragmentu podwórka, zamień część szczelnej nawierzchni na rabatę albo pozostaw miejsce na trawę i krzewy. Jeśli remontujesz podjazd lub ścieżkę, rozważ



nawierzchnię przepuszczalną, na przykład odpowiednio ułożoną kostkę ażurową.

Warto tak ukształtować teren, by deszczówka spływała na trawnik lub rabatę, a nie od razu do kanalizacji. Trzeba jednak uwzględnić warunki na działce. Rodzaj gruntu i poziom wód gruntowych wpływają na to, ile wody wsiąknie. Nie wolno kierować jej w stronę fundamentów ani na sąsiednią posesję.

Więcej naturalnej powierzchni to nie tylko lepsze gospodarowanie wodą. Roślinność pomaga ograniczać nagrzewanie otoczenia i wspiera lokalną przyrodę.

Co możesz zrobić? Sprawdź, czy wszystkie utwardzone powierzchnie są potrzebne. Przy najbliższym remoncie zostaw więcej miejsca dla ziemi i roślin. Jeśli mieszkasz w bloku, zaproponuj administracji rozszczelnienie części podwórka.

Nie wywołasz deszczu, ale możesz lepiej przygotować się na suszę i ulewy. Nie każda kropla musi trafić do kanalizacji. Pozwól wodzie wrócić do ziemi!

Zmiana zaczyna się tutaj.

Kampania Województwa Małopolskiego realizowana w ramach projektu LIFE DREAM CITIES „Projektowanie i realizacja wzorcowej adaptacji wśród miast średniej wielkości – Małopolska gotowa na adaptację" (101158113 — LIFE23-CCA-PL-LIFE DREAM CITIES) przy dofinansowaniu ze środków Programu LIFE Unii Europejskiej i NFOŚiGW.



„Kampania Województwa Małopolskiego realizowana w ramach projektu LIFE DREAM CITIES „Projektowanie i realizacja wzorcowej adaptacji wśród miast średniej wielkości – Małopolska gotowa na adaptację" (101158113 — LIFE23-CCA-PL-LIFE DREAM CITIES) przy dofinansowaniu ze środków Programu LIFE Unii Europejskiej i NFOŚiGW".

eprasa.pl 0927149f30

SPRAWDZALIŚMY PUNKTY SCHRONIENIA ZE SPECJALNĄ APLIKACJĄ

Gdzie się schronić w sytuacji zagrożenia? Wyniki testu nie napawają optymizmem

Robert Gąsiorek
Tarnów

W mieście nie ma żadnego obiektu spełniającego wymagania schronu. Wyznaczono natomiast kilkaset miejsc doraźnego schronienia, które w razie zagrożenia mają zapewnić mieszkańcom podstawową ochronę. Wszystkie te lokalizacje można znaleźć w aplikacji „Gdzie się ukryć" przygotowanej przez Państwową Straż Pożarną. Sprawdziliśmy, czy dzięki niej rzeczywiście łatwo odnaleźć w Tarnowie miejsce, w którym można się schronić.

Z danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wynika, że łączna pojemność zewidencjonowanych miejsc doraźnego schronienia w Tarnowie wynosi 52 354 osoby. Przy liczbie mieszkańców szacowanej na około 101 tys. oznacza to, że mogłyby one pomieścić 51,74 proc. populacji miasta.

„Gdzie się ukryć" na smartfonie

Lokalizacje te są dostępne w aplikacji „Gdzie się ukryć?", stworzonej przez Biuro Informatyki i Łączności Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Miejsca zostały wytypowane podczas inwentaryzacji budynków przeprowadzonej po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie. Służby oceniały wówczas obiekty pod kątem możliwości wykorzystania ich jako miejsc schronienia dla ludności.

Aplikacja działa na smartfonach i wykorzystuje lokalizację GPS, aby wskazać użytkownikowi najbliższy punkt schronienia. W założeniu ma umożliwić szybkie dotarcie do bezpiecznego miejsca w sytuacji zagrożenia. Nasza weryfikacja pokazała jednak, że teoria nie zawsze idzie w parze z praktyką.

Schron u... okulisty

Przed tygodniem sprawdziliśmy, jak w praktyce działa aplikacja „Gdzie się ukryć?". Test przeprowadziliśmy zaledwie kilka godzin po tym, jak na wschodzie kraju uruchomiono syreny alarmowe w związku z naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej.

Naszą weryfikację rozpoczęliśmy w pobliżu amfiteatru letniego przy ul. Kopernika. Aplikacja wskazała, że najbliższy punkt schronienia znajduje się zaledwie 36 metrów od miejsca, w którym się znajdowaliśmy. Po wybraniu opcji „Prowadź" skierowała nas do budynku I Liceum Ogólnokształcącego. Przy wejściu od razu zwraca uwagę charakterystyczne oznakowanie: niebieski trójkąt równoboczny na pomarańczowym tle oraz biały napis „Punkt Schronienia".

Kolejna lokalizacja wskazana przez aplikację znajdowała się przy ul. Wałowej 8. Nawigacja doprowadziła nas do... gabinetu okulistycznego. Czy znajduje się tam punkcie schronienia? Pytanie wywołało spore zaskoczenie. Osoby pracujące w lokalu rozłożyły ręce i przyznały, że nie mają takiej wiedzy.

Drzwi zamknięte na kłódkę

Następnie przenieśliśmy się do samego serca tarnowskiej starówki, w okolice ratusza. Po uruchomieniu aplikacja najbliższy punkt schronienia wskazała przy ul. Kapitulnej 8. Na miejsce docieramy w kilka chwil i wchodzimy przez otwartą bramę kamienicy. Nie znajdujemy jednak żadnych oznaczeń informujących o punkcie schronienia. Jedna z kobiet pracujących w pobliżu przypuszcza, że chodzi o piwnice budynku. Problem w tym, że prowadzące do nich drzwi są zamknięte na kłódkę.

Test przeprowadziliśmy kilka godzin po tym, jak na wschodzie kraju naruszona została polska przestrzeń powietrzna

Nie zrażamy się i ruszamy dalej. Kolejną lokalizacją wskazaną przez aplikację jest Rynek 16. Wchodzimy do kamienicy, ale na miejscu widzimy jedynie długi korytarz. Ponownie pytamy osoby pracujące w sąsiedztwie. Ich zdaniem miejscem schronienia mogą być piwnice, do których można dostać się od strony tarasu znajdującego się po drugiej stronie budynku.

Idziemy więc korytarzem do końca. Trafiamy na zamknięte drzwi, które po odblokowaniu zasuwy prowadzą na taras. Stamtąd schody kierują nas w dół, do kolejnego wejścia. Tym razem natrafiamy jednak na drzwi szczelnie zamknięte, za którymi prawdopodobnie znajdują się wskazywane przez mieszkańców piwnice.

„Schron" jest, ale jak wejść do środka?

Wychodząc ponownie na płytę Rynku, sprawdzamy kolejną lokalizację wskazaną przez aplikację. Tym razem jest to ul. Kupiecka 3. Odległość? Zaledwie 188 metrów w linii prostej i około trzech minut pieszo.

Na miejscu okazuje się, że wskazany adres to budynek wielorodzinny. Drzwi wejściowe są zamknięte, więc aby dostać się do środka, trzeba liczyć na pomoc któregoś z mieszkańców.

Ostatnim miejscem, w którym postanowiliśmy zweryfikować działanie aplikacji, był plac Ofiar Stalinizmu. Program wskazał adres przy ul. Szpitalnej 2. Po kilku minutach docieramy na miejsce. Brama wejściowa jest otwarta, podobnie jak drzwi do budynku.

Na klatce schodowej odnajdujemy wejście, które może prowadzić do piwnic. Po otwarciu drzwi na ścianie dostrzegamy strzałkę z napisem „Do schronu". Podążamy za oznaczeniem. Schodząc w dół, mijamy jeszcze dwa podobne drogowskazy. W końcu docieramy do masywnych drzwi z wyraźnym napisem „Schron".

Próba ich otwarcia kończy się jednak niepowodzeniem. Solidna stalowa konstrukcja ani drgnie. Nawet jeśli nie udało nam się dostać do właściwego schronu, już same piwnice mogłyby stanowić doraźne miejsce ukrycia w razie zagrożenia.

Punkty schronienia do oznaczenia!

Spośród kilku lokalizacji, które sprawdziliśmy tylko jedna miała prawidłowe oznaczenia punktu schronienia. Jednak do końca roku wszyscy administratorzy budynków wskazanych jako punkty schronienia muszą dopełnić tego obowiązku.

Punkt schronienia oznacza się za pomocą dwóch charakterystycznych elementów: Międzynarodowego znaku rozpoznawczego obrony cywilnej – niebieskiego trójkąta równobocznego umieszczonego na pomarańczowym tle.

Tabliczki z napisem „PUNKT SCHRONIENIA" – białego napisu na zielonym tle, umieszczonego bezpośrednio pod znakiem obrony cywilnej.

Oznakowanie należy umieścić na elewacji budynku – tabliczka ze znakiem obrony cywilnej, a bezpośrednio pod nią zielona tabliczka z napisem „PUNKT SCHRONIENIA" o wymiarach. Na drzwiach wejściowych do budynku – naklejka ze znakiem obrony cywilnej, umieszczona w górnym prawym rogu drzwi. Na drzwiach prowadzących bezpośrednio do punktu schronienia – analogiczna naklejka, również umieszczona w górnym prawym rogu.

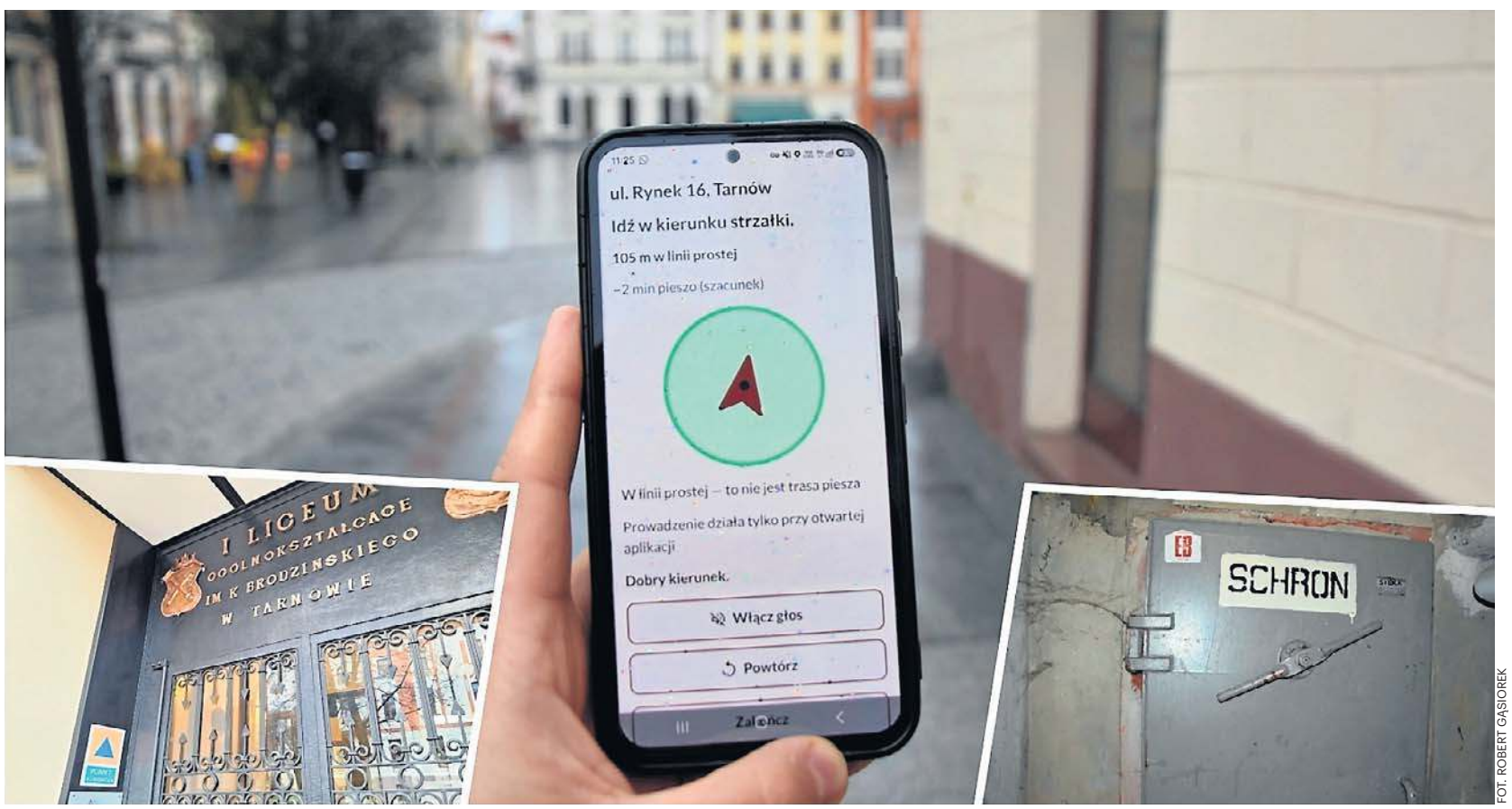

FOT. ROBERT GĄSIOREK

Aplikacja „Gdzie się ukryć" jest prosta w obsłudze, niestety ale nie zawsze z jej pomocą udaje się zlokalizować w Tarnowie miejsca schronienia

eprasa.pl 0927149f30

Parkiet, kręgielnia i królewska gra

Roman Kieroński
Sport szkolny

W Tarnowie, Brzesku i w Bochni toczą zacięte boje uczennice i uczniowie szkół podstawowych, koszykarki, amatorzy kręglarstwa i miłośnicy szachów.

W drugim turnieju koszykówki dziewcząt IX edycji Pucharu Tarnowa triumfowały reprezentantki SP 18 przed uczennicami SP nr 24 oraz SP nr 3 i SP nr 8. Na kolejnych miejscach uplasowały się zespoły: Siódemki Tarnów, SP nr 23, SSP 2 STO, SP nr 9, SP nr 2 i SP 10.

W zwycięskim zespole występowały: Natalia Solak, Gabriela Rhein, Anhelina Stehnienko, Aleksandra Kot, Julia Łazarz, Maria Ziobroń, Aleksandra Krupa i Alicja Bugno. Trenerką drużyny jest Beata Świątkowska.

Drużyna SP nr 18 po rozegranych do tej pory turniejach prowadzi w klasyfikacji generalnej z dorobkiem 28 punktów. Liderki wyprzedzają reprezentacje SP nr 24 i SP nr 8 – oba zespoły po 25 punktów.

Kolejny turniej rozegrany zostanie 15 grudnia.

Na torach BOSiR-u

W turnieju kręglarskim zorganizowanym przez Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji w pierwszym dniu do rywalizacji przystąpili uczniowie klas III-V , w drugim na torach walczyli uczniowie klas VI-VIII.

Miejsca na podium wywalczyli – Dziewczęta klasy III-V: 1. Antonina Rams, 2. Weronika Bąk (obie ZSP Jadowniki), 3. Marlena Legutko (SP 1 Jadowniki). Klasy VI-VIII: 1. Joanna Zastawnik, 2. Natalia Gorla, 3. Karolina Hoszwa (wszystkie ZSP Brzesko).

Chłopcy-klasy III-V: 1. Maurycy Żółty (ZSP Jadowniki), 2. Nikodem Wąsik (SP 1 Jadowniki), 3. Franciszek Łopatowski (ZSP Brzesko). Klasy VI-VIII: 1. Jakub Drużkowski (SP nr 1 Brzesko), 2. Marek Czyż (ZSP Brzesko), 3. Antoni Fido (SP nr 3 Brzesko).

Rekordowa obsada

W bocheńskiej lidze szachowej do rywalizacji przystąpiło 62 uczennic i uczniów z Bochni, a także z Łapczycy i Proszówek. Najwięcej - 6,5 punktów zdobyła Kinga Klimek (SP Łapczyca), po 6 punktów – Miłosz Apryjas (także z Łapczycy) i Antoni Żmudzki (SP nr 1 Bochnia).

W kategorii E – klasy I-III zwyciężył Sebastian Gut (SP nr 5 Bochnia), przed Piotrem Rudzem (SP nr 2 Bochnia) i Franciszkiem Kozubalem (SP nr 5 Bochnia). Kategoria M – klasy IV-VI: 1. Miłosz Apryjas (SP Łapczyca), 2. Antoni Żmudzki, 3. Danił Shramko (obaj SP nr 1 Bochnia). Kategoria S – klasy VII-VIII: 1. Kinga Klimek (SP Łapczyca), 2. Wojciech Piątek (SP nr 5 Bochnia), 3. Mateusz Rudź (SP nr 2 Bochnia).

– W rozpoczętym sezonie rozegranych zostanie sześć rund, trzy jeszcze w tym roku, kolejne trzy już w przyszłym. Do klasyfikacji generalnej - na prośbę samych zawodników zostaną zaliczone wyniki z pięciu najlepszych turniejów – informuje prowadzący rozgrywki i tabele wyników Miron Zagórski.



FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

Koszykarki tarnowskiej „Osiemnastki" wrócą do swojej szkoły z cennym pucharem

KRÓTKO

SZTUKI WALKI

Grad medali Tarnowian

22 medale i osiem pucharów przywieźli z rozegranych na obiektach sportowych w Rzeszowie zawodów o Puchar Polski Tiajquan zawodnicy Tarnowskiej Szkoły Sztuk Walki Vo Thuat Than Quyen. Zawodniczki i zawodnicy prowadzeni przez trenera Roberta Maślankę triumfowali w klasyfikacji medalowej polskich szkół tai chi. Na ten sukces zapracowali: Marcin Zaród – zdobywca trzech złotych medali w kategoriach Yang 24 ruchy, Chen tradycyjnym ręczna i Chen miecz. Trzy złote krążki wywalczyła także Dorota Uchwat-Zaród w formach Chen tradycyjny ręczna, Chen szabla i Chen broń długa. Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stanęła Dorota Stróżek-Sypień w formach Chen tradycyjny ręczna i Chen szabla. W kategorii Chen broń długa zdobyła medal srebrny. Srebrny medal w formie Chen broń długa i brązowy w Chen szabla wywalczył Robert Wielgus. Z takim samym dorobkiem wróciła z rzeszowskich zawodów srebrna medalistka w formie Chen tradycyjny ręczna i brązowa w Chen szabla Aleksandra Wyczesany. Wicemistrzowskie tytuły zdobyli: Sylwia Hołda – Chen szabla, Łukasz Maślanka - konkurencja Pchające Dłonie, Grażyna Karabinowska – Chen szabla, Anna Wyczesany – Chen szabla. Bogaty medalowy dorobek Tarnowian o brązowe krążki powiększyli: Andrzej Jaglarz – Chen tradycyjny ręczna, kategoria wagowa + 60 kilogramów, Monika Pogonowska – Chen broń długa, Wojciech Pogonowski – Chen tradycyjny ręczna i Piotr Pyzik – konkurencja Pchające Dłonie. Współorganizatorem zawodów była Tarnowska Szkoła Sztuk Walki Vo Thuat Thanh Quyen.

Roman Kieroński



FOT. ARCHIWUM ZAWODNIKA

Tarnowski zawodnik jest przykładem że uprawianie sportu da się pogodzić z nauką

SZYMON WAJDA SNAJPEREM EMES HANDBALL TARNÓW

Inżynier i obieżyświat bryluje na parkiecie

Roman Kiewroński
Piłka ręczna

W meczu o mistrzostwo I ligi regionalnej pomiędzy zespołami EMS-u Pałac Handball Tarnów i Orłem Przeworsk aż 12 bramek dla Tarnowian zdobył grający na prawym skrzydle Szymon Wajda. Szkoda, że Tuzin strzelonych bramek nie wystarczył jego drużynie do wygranej.

Na liście najlepszych strzelców zawodnik tarnowskiego klubu, rocznik 2003 roku, mający 184 cm wzrostu z dorobkiem 56 bramek zajmuje czwartą lokatę, ale z powodu kontuzji kontuzji lewej kostki rozegrał od rywali dwa spotkania mniej.

Rozpoczął od futbolu

Uczeń III klasy SP nr 2 im. Konarskiego jak wielu jego rówieśników przygodę ze sportem rozpoczął od piłki nożnej. Reprezentował też swoją szkołę w zawodach w siatkówce. Na pierwsze treningi piłki ręcznej trafił dopiero będąc uczniem Gimnazjum nr 2. Na zajęcia zaprowadził go Wojciech Pierzchała. Już wkrótce stał się podstawowym zawodnikiem młodzieżowych zespołów Pałacu Młodzieży i wraz z kolegami sięgał po pierwsze sukcesy.

– W MP w kategorii juniorów młodszych i juniorów zdobyliśmy srebrne medale. Szczególnie miło wspominam finałowy turniej w Płocku, gdzie zostałem wybrany do drużyny „Gwiazd" - przypomina Szymon.

Grał i studiował

Kolejnym etapem było podjęcie studiów w AGH w Krakowie. Uczył się i reprezentował uczelnię oraz klub w Akademickich Mistrzostwach Polski. Do swoich sukcesów dopisał kolejne - brązowy i srebrny medal AMP. Barwy AZS-u reprezentował przez trzy sezony.

Występy na boisku przerwał z konieczności na pół roku. Przebywał w tym czasie na studenckiej wymianie w Portugalii.

Powrót do Tarnowa

Po powrocie z Portugalii trafił do budowanego od nowa zespołu Pałacu Młodzieży i rozgrywkach o mistrzostwo II ligi zaliczył jeszcze dwa spotkania. W kolejnym sezonie już w wyższej klasie był niekwestionowanym liderem zespołu. W klasyfikacji strzelców zajął trzecią lokatę. – Cieszę się ,że nadal będę częścią tego zespołu. Przed nami trudny sezon i dużo pracy, ale wierzę, że wspólnie osiągniemy nasz cel – awans do I Ligi Centralnej – mówi.

Szymon jest zawodnikiem który w trudnych sytuacjach potrafi zdobyć ważną bramkę, poderwać kolegów do walki.

– Szymek jest skuteczny zarówno w rzutach pozycyjnych, ale także z kontrataku i w rzutach karnych. Jest zawodnikiem który w trudnych sytuacjach potrafi zdobyć ważną bramkę, poderwać kolegów do walki. Wpływa pozytywnie na zespół nie tylko na boisku, ale także poza nim – w superlatywach wyraża się o nim trener Marcin Janas.

Inżynier na boisku

Gra na parkiecie nie przeszkadza Wajdzie w kontynuowaniu nauki. Po skończeniu AGH , uzyskaniu tytułu inżyniera podjął kolejne studia, tym razem magisterskie – kierunek zarządzanie na tej samej uczelni, ale aktualnie przebywa na urlopie dziekańskim. Pracuje zawodowo w Korporacji ABB i dzięki ambicji oraz uporowi świetnie z tymi obowiązkami sobie radzi.

Zapewnia, że zarówno w sporcie, pracy zawodowej i nauce nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Uwielbia podróże

Szymon jest obieżyświatem. Oprócz wspomnianej Portugalii udało mu się odwiedzić Indonezję, Tajlandię i USA. Planuje już kolejne eskapady. Cieszącemu się zasłużoną sympatią kibiców najbardziej kibicuje jego dziewczyna Kasia.

eprasa.pl 0927149f30

Krzyżówka panoramiczna

duchowny głoszący kazania
roślina zielona
mroczna część Hadesu / mara
płynie przez Łomżę
marka telewizora
dawny statek rzeczny
rolniczy stan w USA
ptak z rodziny siewek / baba ..., wiedźma z bajki
wielkość arkusza
krzew na narkotyk / czasem uszczypliwa / mała siekierka / kwiat Nilu
metropolia Ghany
okienna zasłona
imię Kondrata
dawny żaglowiec
karciany kolor
wszelka broń
ryżowy trunek
chroni głowę motocyklisty
... Baldwin, aktor z USA
kształci kleryków
długowieczny kuzyn wrony
trafiła na kamień
stolica Sycylii
dawna papieska korona
zdolność do działania
wyciągana do zgody
struś z Australii
pantofelek
cieszy rolnika
bryła obrotowa
Marcin, polski aktor
Arosa lub Ibiza
spis potraw
gruby koc
kraj Mobutu Sese Seko
siatka do skoków
bogactwo, zamożność

Uśmiechnij się!

Rozmowa o pracę:
– Na początku dajemy trzydzieści złotych na godzinę, ale po pół roku dostanie pan podwyżkę na czterdzieści. Kiedy może pan zacząć?
– ...



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) czynni działacze organizacji (5).
B) środowisko życia organizmów (6).
C) sosna lub świerk (6).
D) ... Hannah, aktorka z filmu „Łowca androidów” (5).
E) „... Wszechmogący”, film USA (4).
F) koniec dnia roboczego (7).
G) obszar ziemi przeznaczony pod uprawę (5).
H) przepowiednia dla Baranów i Skorpionów (8).
I) przerabiana na kawior (4).
J) starszy od kadeta (6).
K) współziomek, swojak (6).
L) poeta piszący nastrojowe wiersze (5).
Ł) ... Golec, wokalista i muzyk popowy (6).

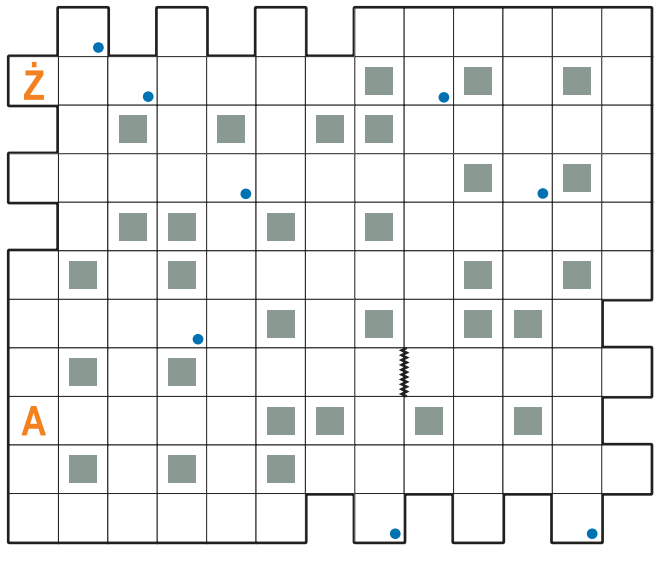

M) obraz wykonany farbami, landszaft (9).
N) rybka z amerykańskiej animacji (4).
O) polska nagroda dla najpopularniejszego autora literatury młodzieżowej (4,5).
P) skrzydlaty koń, synonim natchnienia (5).
R) honorowa na stadionie (5).
S) asfaltowa droga (5).
T) namiot Indian z Ameryki Północnej (4).
U) łódź Eskimosa (5).
W) sportowa rezygnacja z walki (8).
Z) przegradza rzekę (6).
Ż) dom budowany przez bobry (7).

Krzyżówka z hasłem

1		2		3 13	7		4		5		6
2						7 6					
8			14						10		
				3		9		10		11	11
12					16						
						13	15				
	14		15		16						
17	12				18	4	19		20		21
			9								5
22		17							1		8
					23						

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 17 utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

Poziomo:
1) nie ilość, lecz ...,
7) działowa w lokalu,
8) ostry na nogawce,
9) Wojciech, polski aktor,
12) przewożony ciężarówką,
13) ... Ryder, aktorka,
15) wydrzyk wielki,
17) cierpienie, udręka,
18) silne krwawienie,
22) Cezary, kolarz,
23) ... chmur, czyli wieżowiec.

Pionowo:
1) ma problemy z wymową,
2) graniczy z USA,
3) miasto w pobliżu Lublina,
4) ... od śledzia,
5) placek na święto Paschy,
6) muzyka Michała Urbaniaka,
9) dokucza w lecie,
10) powóz konny,
11) gra rekreacyjna,
14) część marynarki,
15) dziki karp,
16) porozumienie, umowa,
19) słodka lub słona,
20) spiętrza rzekę,
21) pojemnik na odpadki.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł baletu.

Duet jolek

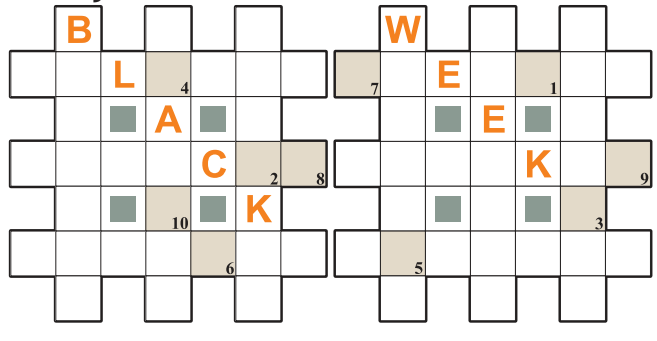

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 (w obu diagramach), utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:
– mała ryba, kolka
– włoska potrawa z ryżu
– leśny pszczelarz
– owad-pasożyt w kuchni
– twórca, autor
– szybka, cięta riposta
– potyczka zbrojna
– gliniany flet
– przenośny magnetofon
– lis z wiersza Brzechwy
– forma aktywności ruchomej
– rzadkie imię męskie

Logogryf

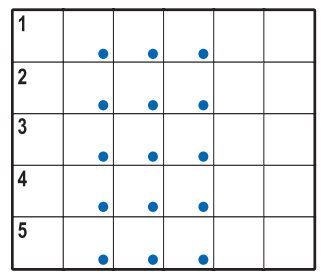

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
1) rezygnacja z meczu na korcie,
2) świta, poczet,
3) Apacze lub Komancze,
4) miasto Romea i Julii,
5) prymitywne narzędzie do połowu ryb.

Szyfr

7	10	11	19	4	18	3
	5				9	
	8		1	14	2	
13	16	6	12			
	15		17			

Litery z pól od 1 do 19 utworzą rozwiązanie: tytuł powieści.
Poziomo:
7) wielki, dziki i drapieżny w kniei,
1) roślina mokrych łąk,
13) ciepłe pledy.
Pionowo:
3) główny składnik powietrza,
10) wyrwa w murze,
1) owczy lub kozi.

Krzyżówka

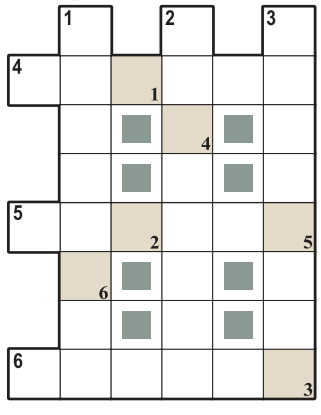

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 6, utworzą rozwiązanie.
Poziomo:
4, 5, 6) pierwiastki chemiczne.
Pionowo:
1) rzeczna kryta barka towarowa, szkuta,
2) dostawa potraw na przyjęcie,
3) kwiat z żołnierskiej piosenki.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: Za szesć miesięcy; **krzyżówka A-Ż:** prowiant; **krzyżówka z hasłem:** Mądrość szczęścia; **wirówka panoramiczna:** „Taniec z szablami”; **duet jolek:** alpinista; **logogryf:** „Kresy szczerości”; **szyfr:** „Stary człowiek i morze”; **krzyżówka:** lantan.

eprasa.pl 0927149f30

Piątek
27.11.2026

Gazeta Podhalańska

Gazeta Krakowska

www.gazetakrakowska.pl



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

ZAKOPANE

NA ODŚNIEŻANIE W TYM ROKU MIASTO POD GIEWONTEM WYDA 5 MLN ZŁ. CZY TO WYSTARCZY?

str. 2

PRZEDSTAWIENIE

MUSICAL O SHREKU W ZAKOPIAŃSKIM KINIE

Spektakl „Shrek – historia inspirowana legendą” przygotowała Zakopiańska Akademia Śpiewu oraz Fundacja Zakopiańska Grań Kultury str. 5



FOT. UM ZAKOPANE

NOWY TARG

Szedł nocą przez miasto i demolował auta. Urywał lusterka w pojazdach i wybił szybę str. 3

ZAKOPANE

Wodociągi mają już 120 lat, a na urodziny zaczynają wielką inwestycję – nową oczyszczalnię str. 3

NOWY TARG

W stolicy Podhala powstają nowe baseny termalne. To będzie kompleks basenowy, który pomieści aż 4200 gości str. 3

ZAKOPANE

Protesty w sprawie obwodnicy miasta przybierają na sile. Pojawiły się plakaty i billboardy str. 4

eprasa.pl 0927149f30



Łukasz Bobek

Starosta zyska, pani minister straci?

No to mamy zwrot akcji ws. Morskiego Oka. Starosta tatrzański pokazał pazurki. Zrobił właściwie to, czego oczekiwało od niego społeczeństwo Podhala. To z pewnością przysporzy mu poparcia na Podhalu - tam, gdzie jest jego elektorat. Zupełnie w odwrotnej sytuacji z kolei znalazła się minister klimatu i środowiska.

Wtorkowa konferencja prasowa w starostwie tatrzańskim wywołała małe trzęsienie ziemi. Starosta tatrzański postawił sprawę jasno: pani minister Paulina Hennig-Kloska umówiła się z góralami na coś innego, a robi coś innego. Jeśli nie zmieni zdania, starosta przejmie organizację transportu na szlaku i od 1 grudnia konie wrócą na pełną trasę.

Dlaczego starosta to zrobił? Myślę, że w końcu zauważył, że jego wyborcy są na Podhalu, a nie w Warszawie czy innych rejonach Polski. Brał co prawda udział w rozmowach ws. koni. Jednak ciągłe przeciąganie struny i brak stanowczej reakcji właściciela drogi (czyli powiatu tatrzańskiego) budziły zdziwienie. Bo jak to tak dać się wodzić za nos? Górale, przywiązani do ziemi, do ślebody, coraz głośniej mówili: „dość". I najwyraźniej starosta to „dość" usłyszał.

Inaczej rzecz się ma ws. Pauliny Hennig-Kloski. Ona swoich wyborców ma zupełnie gdzie indziej. W mojej ocenie dla niej sprawa koni z Morskiego Oka to nic więcej, jak niepotrzebne mącenie wody. Pewnie najlepiej by było, gdyby fiakrzy i konie dalej trwali w „pilotażu" - najlepiej do jesieni 2027 roku (wtedy mają odbyć się wybory) albo do czasu, aż zamówione przez TPN elektryczne busy się pojawią. Po cichu, bez wrzasków w mediach społecznościowych. Nie udało się. Górale się zbuntowali.

5 milionów zł na walkę ze śniegiem. Zakopane zaczęło akcję odśnieżania. Kasa już topnieje

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Zakopane ruszyło do walki ze śniegiem, a w ruch poszedł cały ciężki sprzęt. Miejska spółka Tesko uspokaja: magazyny są pełne, ludzie pracują, a miasto przeznaczyło na walkę ze śniegiem i lodem tej zimy 5 mln zł.



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

W Zakopanem rozpoczęła się walka ze śniegiem i lodem. Na ulicach pracują maszyny różnych rozmiarów

Na drogi wyjechały pługi i piaskarki. Miejska spółka Tesko zapewnia, że do tegorocznej akcji przygotowywała się już od początku listopada.

Na ulicach miasta pracują teraz maszyny każdego rozmiaru. Duże pojazdy odśnieżają główne drogi. W bardziej strome rejony wjeżdżają ciągniki. Mniejszy sprzęt dba z kolei o porządek na chodnikach. Spółka zwiększyła też zatrudnienie na czas zimy. Dodatkowi pracownicy pomagają w odśnieżaniu rejonów, gdzie nie wjedzie ciężki sprzęt. - Mamy zakontraktowane 1200 ton soli oraz 1600 ton kruszywa. To ilości porównywalne do poprzednich lat. Takie zapasy w zupełności wystarczają na cały sezon - wyjaśnia Monika Jaźwiec, prezes spółki Tesko.

Drogi na czarno i biało

Pracy pod Tatrami nie brakuje. Pracownicy spółki mają pod opieką niemal 550 tys. mkw. jezdni. Do tego dochodzi około 115 tys. mkw. chodników. Służby dbają też o przejścia dla pieszych, przystanki autobusowe oraz miejskie parkingi.

Utrzymanie dróg podzielono na cztery standardy. Zależą one od odległości danej ulicy od centrum miasta. Ścisłe centrum ma być utrzymywane na czarno. Obrzeża Zakopanego są częściowo utrzymywane na biało, co cieszy na przykład organizatorów kuligów. Szefowa Tesko zaznacza jednak, że biała droga nie zawsze jest możliwa. Kiedy w dzień temperatura jest na plusie, a w nocy spada poniżej zera, śnieg rozmięka i zamarza. Wtedy na drodze robi się zbyt niebezpiecznie i trzeba użyć soli lub kruszywa.

Jest pięć milionów

Miasto zabezpieczyło na tegoroczną akcję zimową około 5 mln zł. Umowa ze spółką Tesko ma charakter ryczałtowy. Oznacza to, że co miesiąc firma dostaje stałą, określoną z góry kwotę i musi się w niej zmieścić - bez względu na pogodę. Dodatkowe pieniądze z miejskiej kasy są uruchamiane tylko przy wywożeniu ogromnych zwałów śniegu z miasta. Trudno z góry przewidzieć, ile razy będzie to konieczne.

Zakopiańska policja apeluje do kierowców o zachowanie ostrożności. Na zaśnieżonej nawierzchni droga hamowania znacznie się wydłuża. Służby proszą, żeby podczas parkowania nie blokować przejazdu dla pługów i oczywiście o jazdę na oponach zimowych. ©℗

ZAKOPANE

Źle zaparkował, auto mu odholowali

Mieszkańcy Zakopanego regularnie zgłaszają przypadki nieprawidłowego parkowania przez turystów. Pozostawione samochody często blokują wjazdy na posesje, a także utrudniają dostęp do obiektów handlowych. W sobotę, 21 listopada, po godz. 11 policjanci zakopiańskiej drogówki interweniowali na ul. Droga na Bystre. Właściciel jednej z posesji nie mógł wyjechać z powodu nieprawidłowo zaparkowanej Skody na lubelskich numerach rejestracyjnych. Pojazd został odholowany na policyjny parking. Kierowca otrzymał mandat i punkty karne, a dodatkowo został obciążony kosztami usunięcia samochodu. (ŁB)

PODHALE

Kierował mimo zakazu, miał narkotyki

W sobotę około południa policjanci ze Szczawnicy zatrzymali w Grywałdzie do kontroli 45-letniego mieszkańca gminy Szczawnica kierującego Skodą. Mężczyzna miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Razem z nim podróżowała 40-letnia kobieta, która wiedziała o zakazie. Podczas kontroli funkcjonariusze znaleźli w aucie narkotyki. Policjanci zatrzymali kierowcę, a podczas przeszukania jego miejsca zamieszkania zabezpieczyli kolejne środki odurzające. (ŁB)

ZDJĘCIE DNIA



FOT. POLICJA ZAKOPANE

Tragiczny wypadek zdarzył się na torach w Poroninie. W poniedziałek, 23 listopada, ok. godz. 15 w rejonie stacji kolejowej doszło do potrącenia pieszego przez pociąg. - Na tory tuż przed nadjeżdżający pociąg z Gdyni wszedł ok. 50-letni mężczyzna. Nie przeżył wypadku. Maszynista prowadzący pociąg był trzeźwy. Policjanci zabezpieczyli zapis kamer z lokomotywy oraz peronów - mówił Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji. Ruch pociągów został wstrzymany. Pasażerowie docierali do Zakopanego środkami zastępczymi.
Łukasz Bobek

GAZETA Podhalańska Gazeta Krakowska

Redaktor naczelny Gazety Krakowskiej: **Piotr Rąpalski.** SZEF REDAKCJI LOKALNEJ: **Łukasz Bobek,** Zespół: Łukasz Bobek, Marcin Szkodziński;
BIURO OGŁOSZEŃ: zakopane@gk.pl **tel. 12 688 84 06;** PRENUMERATA: **tel. 12 312 53 88;**
DRUK: **Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a.** WYDAWCA **Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10.**
PREZES MAKROREGIONU **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY **Tomasz Bocheński**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 0927149f30

Na nowotarskim targu już czuć święta. Choinki są nawet po 800 złotych

Marcin Szkodziński
marcin.szkodzinski@polskapress.pl

Choć został jeszcze ponad miesiąc, na słynnym targu w Nowym Targu świąteczny sezon ruszył już pełną parą.

W każdy czwartek i sobotę plac targowy w stolicy Podhala zmienia się w tętniące życiem miasteczko handlowe. Teraz na stoiskach bez trudu można już poczuć grudniową atmosferę. Sprzedawcy kuszą bogactwem dekoracji – wzrok przyciągają rozświetlone łańcuchy LED, figurki bałwanków oraz podświetlane renifery i jelenie z imponującym porożem. Sporym zainteresowaniem cieszą się sztuczne choinki, dostępne w wielu wariantach – najmniejsze drzewka kosztują ok. 80 zł, ale z duże modele klasy premium trzeba zapłacić nawet 800 złotych.

Na wieszakach i stołach królują kolorowe skarpetki we wzory z mikołajami czy choinkami, a obok nich świąteczne czapki, koszulki, dzwoneczki, pościel w zimowe motywy oraz pachnące korzenne ciasteczka.

Mimo rozwoju galerii handlowych, nowotarski jarmark zachował swój niepowtarzalny klimat. Można tam zaopatrzyć się dosłownie we wszystko – od produktów spożywczych po meble. W przedświątecznym okresie ten urok targowiska przyciąga gości z całej Małopolski oraz Słowacji. ©℗

Urwane lusterka aut i wybita szyba – mieszkańcy szukają wandala z nagrania

Marcin Szkodziński
marcin.szkodzinski@polskapress.pl

Mieszkańcy Nowego Targu próbują ustalić tożsamość wandala, który w niedzielę (22 listopada) zdewastował kilka samochodów w rejonie ulic św. Anny, Grel oraz Krakowskiej.

W sieci opublikowano nagranie z monitoringu. Poszkodowani apelują o przekazywanie filmów z kamer przydomowych i wideorejestratorów.

Do serii aktów wandalizmu doszło w niedzielę między godz. 6:10 a 6:30. Jak relacjonują mieszkańcy w mediach społecznościowych, mężczyzna sprawiający wrażenie będącego pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Urywał lusterka w zaparkowanych samochodach, a w jednym wybił szybę. Z relacji świadków i ustaleń mieszkańców wynika, że idąc ulicą Grel od strony św. Anny, mężczyzna skręcił za wiaduktem w prawo, w ulicę Krakowską.

Zachowanie wandala zostało częściowo uchwycone przez jedną z kamer monitoringu – na opublikowanym w sieci nagraniu widać moment, gdy ubrany w dres mężczyzna z impetem wyłamuje lusterko. Kaptur na głowie nie pozwala jednak na rozpoznanie twarzy sprawcy.

Poszkodowani kierowcy zwrócili się z apelem do kierowców przejeżdżających w niedzielny poranek ulicami św. Anny, Grel oraz Krakowską, a także do właścicieli posiadających monitoring. Każde nagranie mężczyzny lub jego wizerunek może okazać się kluczowe dla policji. ©℗



FOT. KADR Z FILMU / FB / SPOTTED NOWY TARG

Kamera monitoringu uchwyciła moment, gdy dewastowany był zaparkowany samochód



FOT. NOWOTARSKIE TERMY

Skala inwestycji robi wrażenie nawet na tle ośrodków w Bukowinie czy Białce (wizualizacja)

NOWY TARG PLAN TURYSTYCZNEGO OTWARCIA MIASTA

Termy pną się w górę. To będzie kompleks na 4200 gości

Marcin Szkodziński
marcin.szkodzinski@polskapress.pl

Wyczekiwana budowa kompleksu basenów termalnych w Nowym Targu nabiera realnych kształtów. Na placu budowy pnie się w górę potężna betonowa konstrukcja – widać już rzędy filarów dźwigających pierwszą płytę, co na obecnym etapie przypomina budowę rozległego parkingu. Znamy już jednak szczegółową wizję tego, co powstanie w środku: inwestor zapowiada 33 niecki, 25-metrową wieżę zjeżdżalni oraz saunarium na dachu z panoramą Tatr.

Podhale konsekwentnie umacnia swoją pozycję jako lider rekreacji opartej na wodach geotermalnych. Podczas gdy w Zakopanem krajobraz Polany Szymoszkowej zmienia się za sprawą wielkiej inwestycji Bachleda Termy, w stolicy regionu prace budowlane przy kompleksie basenowym są już widoczne przy ulicy Szaflarskiej.

Świetna lokalizacja

Dla Nowego Targu - kojarzonego głównie jako centrum handlowe i komunikacyjne regionu - powstanie Nowotarskich Term oznacza turystyczne otwarcie, na które mieszkańcy i przedsiębiorcy czekali od dekad. Obiekt powstaje na blisko czterohektarowej działce doskonale skomunikowanej z „zakopianką", co ma przyciągnąć turystów podróżujących między Krakowem a Tatrami.

Skala przedsięwzięcia robi wrażenie nawet na tle ośrodków w Bukowinie czy Białce. Obiekt będzie mógł pomieścić jednocześnie 4200 gości. Czekać na nich będzie 4000 mkw. lustra wody rozłożonego na 33 niecki basenowe i 10 saun.

Tematyczne światy i wieża

Sercem części rekreacyjnej będzie rozbudowana Strefa Głośna, podzielona na trzy tematyczne parki wodne: ● **Fun Park** – największa niecka obiektu wyposażona w Wodny Amfiteatr (z projekcjami, muzyką i interaktywną kurtyną wodną), gejzer, 7 wanien jacuzzi, plażę, bary wodne oraz wypłynięcie na zewnątrz do rwącej rzeki i huśtawki wodnej; ● **Natura Park** – strefa inspirowana krajobrazem przełomu Dunajca, z nieckami wśród formacji skalnych i zieleni, boiskiem do siatkówki basenowej, huśtawką nad wodą oraz wydzielonym zimą miejscem do morsowania; ● **Tropical Park** – całoroczna strefa egzotyczna z palmami, leniwą rzeką ze spływem pontonowym, brodzikami dla najmłodszych oraz platformą widokową. To tutaj stanie wieża zjeżdżalni o wysokości 25 metrów, oferująca zjeżdżalnie otwarte, rurowe i rodzinne.

Strefa Relaksu

Dla osób szukających ciszy zaplanowano oddzielony akustycznie Relaks Park z osobnymi szatniami VIP i widokiem na Tatry. Wnętrze zaprojektowano na wzór współczesnej górskiej osady nad wodą. W strefie wyciszenia znajdą się m.in.: ● dwie niecki połączone wodospadem wpisanym w górski krajobraz, ● 4 wanny jacuzzi z panoramą Tatr, ● 3 loże wodne z cichymi masażami, ● antresole leżakowe, ● Hamakowy Las od strony rzeki. Będą też Sky-Boxy – prywatne kabiny wynajmowane na wyłączność (np. na urodziny czy rocznice) z obsługą.

Dwupoziomowe saunarium na dachu

Najwyżej położoną częścią kompleksu będzie saunarium z otwartym tarasem widokowym na dachu. Na pierwszym piętrze znajdzie się strefa mokra z łaźniami parowymi (w tym osobną sauną dla kobiet), rytuałem hammamu i misą lodową. Piętro wyżej zaplanowano strefę suchą z sześcioma saunami.

Ofertę kompleksu uzupełni rozbudowana gastronomia.

Zgodnie z harmonogramem inwestycji, otwarcie Nowotarskich Term ma nastąpić na przełomie 2028 i 2029 r. ©℗

KRÓTKO

ZAKOPANE

Rusza budowa nowej oczyszczalni ścieków

Zakopane rozpoczyna największą i najdroższą inwestycję komunalną w swojej historii. Prace potrwają dwa lata, a ich efekt zabezpieczy miasto na kolejne dziesięciolecia, poprawi ochronę środowiska i zlikwiduje problem przykrych zapachów.

Projekt, realizowany przez spółkę SEWiK, pochłonie ponad 200 mln zł. Na jego realizację Zakopane zdobyło rekordowe wsparcie z Unii Europejskiej w wysokości ponad 119 mln zł.

– To niezwykle ważna inwestycja dla mieszkańców, ale też perspektywiczna, dla kolejnych pokoleń. Zabezpieczenie tej infrastruktury jest bardzo ważne z perspektywy obsługi dużego ruchu turystycznego, który w mieście mamy – mówi burmistrz Łukasz Filipowicz. Podkreślił też skalę finansową przedsięwzięcia. – Całość to około 200 milionów złotych, to prawie całoroczny budżet miasta na jedną inwestycję, więc jest to historyczna chwila.

Najważniejszym zadaniem w całym projekcie jest rozbudowa oczyszczalni ścieków Łęgi i Spyrkówka. Nowa oczyszczalnia będzie mogła przyjąć średnio 20 tys. m sześc. ścieków na dobę. Została zaprojektowana z odpowiednią rezerwą, aby zapewnić bezpieczeństwo miasta na najbliższe 20-30 lat.

Dla mieszkańców najważniejsza jest zmiana komfortu życia. Nowe budynki będą w pełni zamknięte i wyposażone w specjalne filtry pochłaniające zapachy. Wiosną 2029 roku stara, wysłużona oczyszczalnia na Spyrkówce – działająca od 1939 roku – zostanie całkowicie zamknięta.

– Wierzę, że wiosną 2029 roku spotkamy się w tym samym miejscu, aby dokonać otwarcia nowej oczyszczalni ścieków. Będzie to symboliczny moment, bo po 90 latach będziemy mogli zamknąć stare obiekty na Spyrkówce. Mieszkańców Spyrkówki proszę jeszcze o odrobinę cierpliwości i wyrozumiałości – mówi Stanisława Czubernat, prezes spółki wodno-kanalizacyjnej SEWiK. ©℗

eprasa.pl 0927149f30

Nowe linie autobusowe na podhalańskich wsiach połączą dwa górskie powiaty, by ludzie dotarli do szkół, pracy, do lekarza

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Mieszkańcy podhalańskich wsi zyskają nowe połączenia. Dwie nowe linie autobusowe połączą powiat tatrzański z powiatem nowotarskim. Dzięki nim mieszkańcy łatwiej dotrą do szkół, pracy oraz ośrodków zdrowia.

Powiat tatrzański organizuje obecnie dziesięć linii powiatowych. Teraz sieć ma się powiększyć dzięki współpracy z Urzędem Marszałkowskim. Pomysł wyszedł od marszałka województwa, który zarządza Małopolskimi Liniami Dowozowymi. Samorządowcy zdecydowali o uruchomieniu dwóch nowych tras. Pierwsza linia pobiegnie z Dębna przez Czarny Dunajec, Nowe Bystre i Poronin aż do Zakopanego. Druga połączy Zakopane z Czarnym Dunajcem i Nowym Bystrem, jadąc przez Dzianisz.

Nowe połączenia to odpowiedź na prośby samych mieszkańców. Dotychczas mieli oni spory problem z dotarciem do ważnych miejsc. Według wstępnych założeń, autobusy na każdej z nowych linii mają kursować pięć razy dziennie w jedną stronę. Daje to łącznie dziesięć przejazdów na danej trasie każdego dnia.

Za organizację i prowadzenie nowych linii będzie odpowiadał marszałek. Samorządy lokalne muszą jednak dołożyć się do ich utrzymania. Roczny koszt jednej linii to ok. 1,5 mln zł.

- Oczywiście my, jako powiat, też chcemy partycypować w kosztach - zapewnia wicestarosta tatrzański Wawrzyniec Bystrzycki.

Kiedy autobusy wyjadą na trasy? Optymistyczny plan przewiduje termin 1 stycznia 2027. - Myślę, że bardziej realistyczny jest termin 1 lutego albo 1 marca przyszłego roku - podsumowuje Wawrzyniec Bystrzycki. ©℗

Protesty w Zakopanem przybierają na sile. Pojawiają się billboardy przeciwko obwodnicy

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Sprzeciw mieszkańców wobec budowy nowej drogi w stolicy Tatr wchodzi w nową fazę. W rejonie Polany Szymoszkowej pojawił się wymowny baner i wielki billboard. Przeciwnicy inwestycji przekonują, że nowa trasa nie rozładuje korków, ale zniszczy miasto.



FOT. ŁUKASZ BOBEK

Mieszkańcy przenoszą bunt w przestrzeń publiczną, bo wcześniejsze działania nie przyniosły skutku

Część liter na billboardzie przy ul. Powstańców Śląskich jest czerwona i wygląda tak, jakby ściekała z nich krew. Przekaz mieszkańców jest jasny. Ich zdaniem budowa drogi w tym miejscu „zabije" Zakopane.

Sytuacja pod Giewontem zaczyna przypominać konflikt spod Krakowa. Tam podmiejskie dzielnice i okoliczne wsie od miesięcy są obwieszone banerami przeciwko budowie nowej trasy S7. Teraz podobna wizualna kampania rusza w Zakopanem.

Mieszkańcy postanowili przenieść bunt w przestrzeń publiczną, bo wcześniejsze działania nie przyniosły skutku. Przypomnijmy, że w połowie października około 50-osobowa grupa Zakopiańczyków protestowała pod Urzędem Miasta. Złożyli wtedy petycje, ale prace nad inwestycją toczą się dalej. Protest został powtórzony pod koniec października. Wówczas pikietowało już ok. 100 osób. Spór dotyczy tak zwanej północnej obwodnicy, którą planuje Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Choć nazwa sugeruje trasę na obrzeżach, droga ma przeciąć centrum. Wytyczono ją między Krupówkami a Gubałówką.

Dla ponad 100 właścicieli nieruchomości to dramat. Realizacja planu oznacza wyburzenie kilkudziesięciu domów i zabranie prywatnych działek. Wielopokoleniowe rodziny boją się, że nawet po wypłacie odszkodowań nie kupią nic w Zakopanem, bo brakuje tu wolnych gruntów, a ceny są astronomiczne.

Mieszkańcy, których domy nie zostaną zburzone, też czują się poszkodowani. W wielu miejscach asfalt ma przebiegać zaledwie kilkadziesiąt centymetrów od okien. Zdaniem protestujących zamiast wylewać asfalt w centrum, miasto powinno postawić na parkingi na wjeździe do kurortu i ograniczyć ruch aut.

Burmistrz Zakopanego Łukasz Filipowicz rozumie emocje mieszkańców, ale broni potrzeby budowy drogi. Jego zdaniem bez tej inwestycji Zakopane stanie w korkach. Filipowicz zapewnia, że nie ma mowy o wykreślaniu drogi z planów, bo prace są już zbyt zaawansowane. Deklaruje jednak dalsze rozmowy z województwem, aby zabezpieczyć pieniądze na odszkodowania dla wywłaszczonych rodzin. ©℗

Stracił prawo jazdy za zimowy „drift"

Marcin Szkodziński
marcin.szkodzinski@polskapress.pl

Pierwsze opady śniegu na Podhalu tradycyjnie przyciągnęły amatorów jazdy w kontrolowanym poślizgu. Szybko przekonali się o tym policjanci zakopiańskiej drogówki, którzy podczas nocnego patrolu w rejonie Głodówki zatrzymali 19-letniego kierowcę Volkswagena. Młody mężczyzna stracił prawo jazdy na trzy miesiące i dostał mandat za 1500 złotych.


FOT. POLICJA ZAKOPANE

Policjanci ukarali kierowcę za stworzenie zagrożenia

Jak informuje asp. sztab. Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji, funkcjonariusze ruchu drogowego wzmagają kontrole na drodze Oswalda Balzera oraz na ulicach Zakopanego za każdym razem, gdy pojawia się śnieg.

Do interwencji doszło w nocy z niedzieli (22 listopada) na poniedziałek w rejonie Głodówki. Mundurowi zauważyli kierowcę Volkswagena, który na publicznej drodze celowo wprowadzał swój pojazd w poślizg. 19-latek został natychmiast zatrzymany do kontroli drogowej.

Za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania pojazdami na najbliższe 3 miesiące, a także ukarali go mandatem w wysokości 1500 złotych oraz 10 punktami karnymi. ©℗

Podhalański Podokręg Piłki Nożnej ma 50 lat

Maciej Zubek
Sport

Wspomnienia, wzruszenia, podziękowania i liczne wyróżnienia dla osób, które przez lata tworzyły historię regionalnego futbolu. 20 listopada w Miejskim Centrum Kultury w Nowym Targu odbyła się uroczysta gala z okazji 50-lecia Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej.

W jubileuszu uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, struktur PZPN i MZPN, klubów sportowych, działacze, trenerzy oraz sędziowie.

Gości powitał prezes PPPN Marcin Tesarski, prezentując okolicznościowe logo jubileuszowe. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. prezes MZPN Bartosz Ryt oraz wiceprezes MZPN Mariusz Krupa.

Złotą Odznaką Honorową Województwa Małopolskiego – Krzyżem Małopolski uhonorowany został Jan Kowalczyk, wieloletni prezes PPPN. Srebrne Krzyże Małopolski przyznano Piotrowi Miśkowiczowi oraz Andrzejowi Tylce. Wręczono także medale 115-lecia MZPN oraz honorowe odznaki związkowe.

Podczas gali uhonorowano byłych prezesów podokręgu. Złote Honorowe Odznaki PPPN przyznano Stanisławowi Miechurze, Żytomirowi Stachowi, Jackowi Sikorze, Stanisławowi Waksmundzkiemu, Dariuszowi Mazurowi oraz Janowi Kowalczykowi. Pośmiertnie wyróżniono Ryszarda Leśniaka i Czesława Zająca. Medal 50-lecia otrzymał Franciszek Siuta.

Pamiątkowe medale trafiły także do przedstawicieli samorządów, działaczy, osób wspierających regionalny futbol oraz klubów zrzeszonych w PPPN – od drugoligowców po zespoły z lokalnych klas rozgrywkowych, kluby kobiece, młodzieżowe i środowisko piłki amatorskiej.

Jednym z punktów gali była projekcja filmu dokumentalnego poświęconego 50-letniej historii podokręgu, przygotowanego przez firmę MZ-media. Archiwalne fotografie, materiały prasowe oraz wspomnienia zabrały widzów w podróż przez pięć dekad futbolu pod Tatrami.



FOT. MACIEJ ZUBEK

Gala była okazją do uhonorowania działaczy i osób związanych z piłką nożną

eprasa.pl 0927149f30

Pół wieku temu – 25 listopada – Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu „07 zgłoś się” – Str. 6

PULS *regionów*

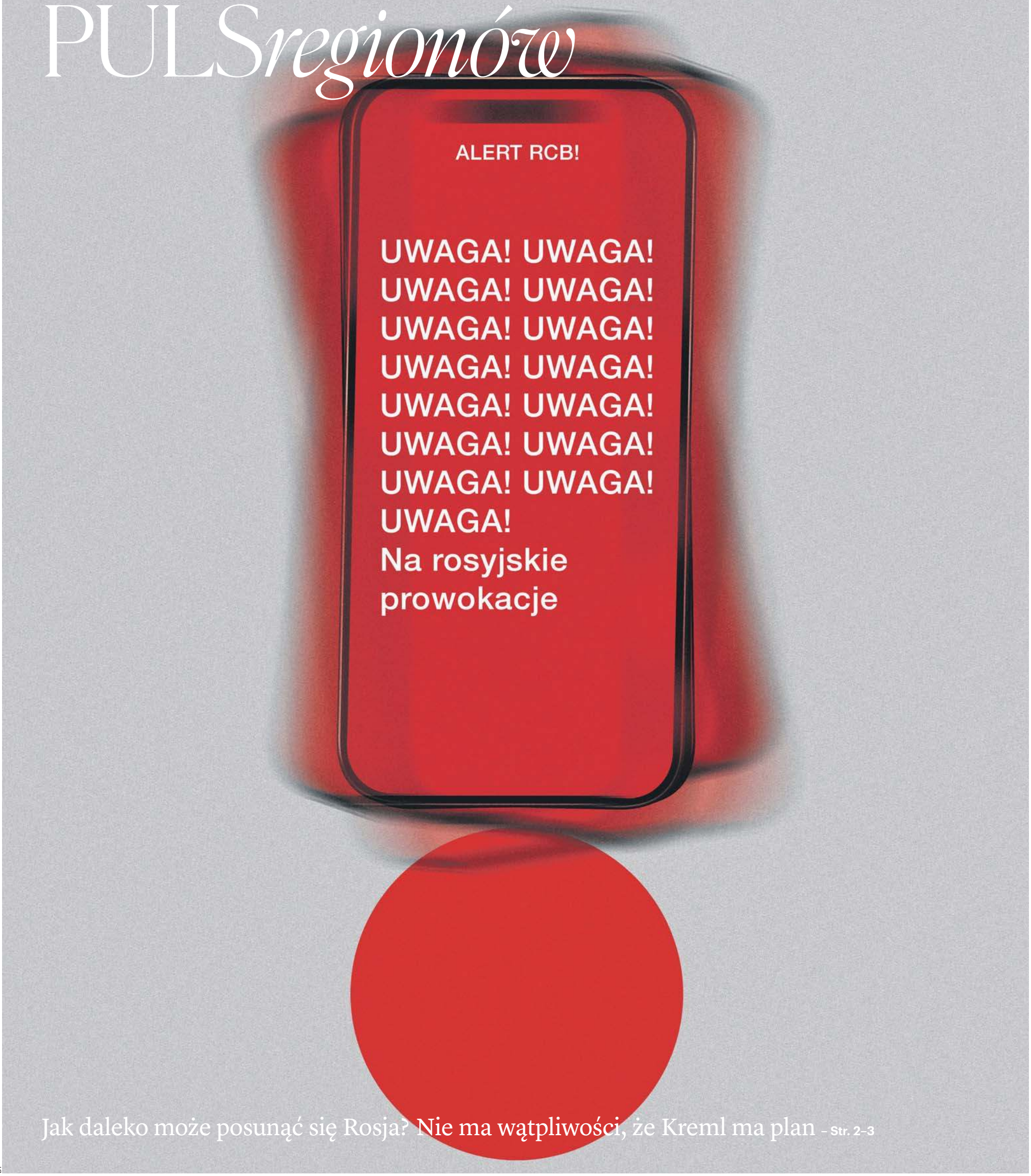

Jak daleko może posunąć się Rosja? Nie ma wątpliwości, że Kreml ma plan – Str. 2-3

BT

eprasa.pl 0927149f30

WYWIAD

Romuald Szeremietiew: Od pewnego czasu jesteśmy w stanie wojny z Rosją

– Rosjanie realizują fazę destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi – mówi Romuald Szeremietiew, były wiceminister i były p.o. ministra obrony narodowej, publicysta, nauczyciel akademicki

Dorota Kowalska

Panie ministrze, zaskakuje pana czymś jeszcze Rosja?
Rosja? Nie.

Ostatnie dni to dwie rosyjskie rakiety i jeden dron nad Polską: wleciały i się rozbiły, na szczęście gdzie w polach. Nikt nie ucierpiał.
Tak. Z tym, że ostatnio podano, że ten trzeci przybysz to też rakieta.

Z nocy z poniedziałku na wtorek kolejny rosyjski dron był przez kilka minut nad polskim niebem. Manifestacja siły?
Nie, to odpowiedź na sytuację, w jakiej znalazł się Putin podczas ostatniej wizyty w Chinach oraz spotkania z przewodniczącym Xi i prezydentem Trumpem.

A w jakiej sytuacji znalazł się Putin?
Pierwsza kwestia - jeżeli spojrzymy na to, jak przebiegało spotkanie Putina z Trumpem i z Xi, to musimy zauważyć, że strona chińska inaczej obu potraktowała - a to w Azji ma znaczenie, tak symboliczne jak i polityczne – a więc inaczej potraktowano Trumpa, a inaczej Putina. Xi osobiście witał Trumpa po przelocie na lotnisku, czego zasady dyplomacji chińskiej nie przewidują. Nie jest tam przyjęte, żeby szef państwa chińskiego przyjmował w taki sposób przywódców innych państw. W tym przypadku Xi zrobił wyjątek. Natomiast nie zrobiono tego wyjątku w stosunku do Putina. Jego przyjmował szef gabinetu Xi. Funkcjonariusz średniego szczebla. Do tego jeszcze Chińczycy wybrali urzędnika, co nie jest takie proste w Chinach, który górował wzrostem nad Putinem. A ten ma kompleks swojego wzrostu, o czym Chińczycy doskonale wiedzą. No i jeszcze jedna charakterystyczna rzecz, donoszą o tym różni korespondenci, o ile prezydenta Stanów Zjednoczonych witano hymnem narodowym, o tyle, przy powitaniu Putina, jak podają media, podobno zagrano melodię „Dziadka do orzechów".

I myśli pan, że Putin poczuł się upokorzony?
A sądzi Pani, że był uradowany? Myślę, że Chińczycy pokazali Putinowi, gdzie jest jego miejsce. On jest już po prostu wasalem Pekinu. Xi mu to cały czas przypominał: tym, gdzie go sadzał, jak go witał, jak go przyjął jako gospodarz. Natomiast bardzo serdecznie przywitał się z Trumpem: obejmował go, ściskał. Więc to jest jedna kwestia. Druga jest taka, że z kolei Trump serdecznie potraktował Putina. Pytanie: dlaczego?

Dlaczego?
Właśnie! Otóż Trump pokazuje Putinowi, że on nie musi być wasalem Pekinu, może być wasalem Stanów Zjednoczonych i wówczas będzie dużo lepiej traktowany. Przypomina się to, co się stało w latach siedemdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone, zwłaszcza prezydent Nixon, zorientowały się, że Chiny nie chcą być dłużej junior partnerem Sowietów, chcą odgrywać samodzielną rolę. Z kolei obecność Chin po stronie Stanów Zjednoczonych w rywalizacji USA z ZSRS uprawdopodobniało Amerykanom, że w konfrontacji zimnowojennej wygrają, co się zresztą stało. Być może w tej chwili Trump rozumuje podobnie jak Nixon kiedyś. Tylko że tym junior partnerem do pozyskania jest w tej chwili Rosja. I ostatnią rzecz jeszcze powiem: moim zdaniem Chiny chciałyby zbudować ład międzynarodowy na takiej zasadzie, na jakiej on istniał w czasach Związku Sowieckiego. Tylko teraz to Chiny byłyby głównym rywalem/partnerem Stanów Zjednoczonych, bo USA pozycję supermocarstwa przecież zachowają. A więc były znowu, jak mówią w Polsce „duopol", tylko nie USA-ZSRS, a duopol USA-Chiny z junior partnerem Rosją. Pytanie: przy kim ta Rosja wkrótce będzie stała? Przy Chinach, czy przy Stanach Zjednoczonych?

Ale samo zaproszenie Putina na takie spotkanie było dla niego wyróżnieniem!
Ależ skąd! Został przecież przez Xi potraktowany bardzo źle. Moim zdaniem Putin czuł się fatalnie. Widać było zresztą, jaką miał minę. Xi mu pokazywał: „Ty jesteś moim wasalem i stawaj tu, siadaj tu". Moim zdaniem Xi zaprosił Putina, żeby pokazać go Trumpowi jako swego wasala.

Słowa Trumpa do Putina: „Mój przyjacielu" zostały odebrane dość negatywnie, na całym zresztą świecie.
Oczywiście, że zostały odebrane negatywnie, ponieważ Putin to zbrodniarz i jest powszechnie potępiany. Ale myśli pani, że przywódcy chińscy, z którymi Stany Zjednoczone nawiązywały współpracę w okresie, kiedy Nixon był prezydentem, mieli mniej zbrodni na sumieniu niż prezydent Rosji?

Ale, jak spotkanie w Shenzehn ma się do rosyjskich rakiet naruszających naszą przestrzeń powietrzną?
Tu dochodzimy do istoty rzeczy. Mianowicie, Putin chciałby wyrwać, jeżeli idzie o swoją pozycję jako junior partnera Stanów Zjednoczonych, jakieś kawałki terytorium, które będą podporządkowane Rosji. Musi pokazać Rosjanom, że ma jakieś sukcesy. W związku z tym wszystko, co usiłuje robić na Ukrainie, a teraz nawet sięga do Polski w istocie ma poprawić jego pozycję negocjacyjną, gdyby Stany Zjednoczone rzeczywiście chciały przyjąć Rosję jako partnera.

Nie wyobrażam sobie, żeby Putin miał ochotę zaatakować Polskę, która jest w NATO.
Ochotę to on ma. Jeżeli NATO będzie reagowało tak, jak dotąd - wystosuje tylko jakiś sto dziesiąty protest, a Polska stanie się państwem upadłym? Dziwię się bardzo, że strona polska w obliczu bezpośrednich ataków, bo rakiety rosyjskie na nasze terytorium wlatują i wybuchają, jest taka bierna. To są przecież akty agresji. I nie dzieje się nic.

A co powinno się dziać, pana zdaniem?
Przede wszystkim należy uruchomić NATO, które powinno wystąpić bardzo ostro środkami dyplomatycznymi, pokazując jednocześnie gotowość podjęcia reakcji militarnych. Należałoby zwłaszcza uszczelnić naszą przestrzeń powietrzną już teraz!

Te drony i rakiety, które wleciały na teren Polski powinny być zestrzelone?
Jeżeli Polska ma takie zdolności - miejmy nadzieję, że ma - to powinny zostać zestrzelone. Wszystko, co wlatuje w naszą przestrzeń powietrzną, czego nie kontrolujemy i czego nie aprobujemy, powinno być zniszczone. To jest oczywiste.

Myśli pan, że tych prowokacji ze strony Rosji będzie coraz więcej?
Tak, będzie. Od pewnego czasu jesteśmy - nie uświadamiając sobie tego - w stanie wojny z Rosją. To Rosja postanowiła na Polskę uderzyć, chyba po agresji na Gruzję w 2008 roku. Moim zdaniem przeprowadziła bardzo dokładne rozpoznanie, jakimi aktywami dysponujemy, jakie są nasze słabości i następnie uruchomiła fazę dotykających nas działań, którą określam jako fazę destrukcji. Rosja używa na terenie Polski agentury wpływu, żeby skłócić, podzielić społeczeństwo polskie i dokonuje różnego rodzaju aktów dywersji, które mają zwiększyć jeszcze zamieszanie wewnętrzne. Mieliśmy już liczne podpalenia, groźne incydenty na kolei, nawet zabójstwa przeciwników Putina. Mieliśmy, mamy, falę nachodźców, którą organizują rosyjsko-białoruskie służby.



FOT. PAP/EPA.

Romuald Szeremietiew: Strona chińska inaczej potraktowała Trumpa, inaczej Putina. A to w Azji ma znaczenie

Teraz wlatują na teren Polski różnego rodzaju obiekty. Najpierw to były różne balony, potem pojawiły się drony, czasem przeleciał jakiś śmigłowiec czy samolot, a teraz wprost spadają rakiety i nam wybuchają. To jest realizacja przez Rosjan fazy destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to

eprasa.pl 0927149f30

możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi.

Co w tym momencie powinien zrobić polski rząd? Powiedział pan „dyplomacja", ale mam wrażenie, że dyplomacja na Rosję w żaden sposób nie działa.

Działa, działa! Jeżeli tylko ta dyplomacja będzie miała w ręku mocną pałkę. Jaka to ma być pałka nie będę opisywał, ponieważ nie chcę opowiadać rzeczy, które nie powinny być publicznie omawiane. Natomiast to, co należy zrobić i co byłoby konieczne, to po pierwsze - spójna polityka w zakresie obronności, w której przewodzi prezydent. Mam tu na myśli coraz ściślejsze związki ze Stanami Zjednoczonymi. Koniecznie musi powstać baza wojsk amerykańskich w naszym kraju. Dlatego jestem wściekły, że polski rząd tak wolno w tej sprawie działa. Słychać tylko gromkie opowieści. I oczywiście, ważna jest dalsza budowa armii dysponującej komponentem ofensywnym. Takim, który będzie pokazywał Rosji, że jesteśmy zdolni wykonać operację militarną nie tylko w obronie naszych granic, ale również poza granicami naszego kraju.

Za Donaldem Trumpem czasem ciężko nadążyć.

Linia, którą realizują Stany Zjednoczone została wytyczona w Strategii bezpieczeństwa narodowego USA (NSS) przyjętej przez administrację Donalda Trumpa na przełomie listopada i grudnia 2025 r. Opiera się na polityce „America First" oraz „pokoju przez siłę". Dokument odchodzi od dotychczasowego modelu liberalnego porządku międzynarodowego na rzecz równowagi sił, suwerenności państw narodowych i rywalizacji mocarstw. Strategia jest cały czas realizowana. Założono w niej, że polityka USA w świecie znajdzie oparcie w trzech punktach: Daleki Wschód (Korea Płd., Japonia), Bliski Wschód (Izrael, Arabia Saudyjska) i Europa Środkowa (Polska, Rumunia). Proszę nie ulegać, powiedziałbym, propagandzie antytrumpowskiej, bo Trump ma bardzo wielu przeciwników, jest źle widziany głównie przez ośrodki liberalno-lewicowe. Staram się oddzielać tę propagandę od tego, co rzeczywiście w polityce międzynarodowej USA robią i na jakim etapie jesteśmy, jeżeli idzie o budowę ładu międzynarodowego, który to ład chcą na nowo skonstruować Stany Zjednoczone.

Wróćmy do wojny w Ukrainie. Mówi się o planowanych rozmowach pokojowych, ale Putin stawia Ukrainie warunki zaporowe. Chce Donbasu, chce ziem, które już Rosjanie zajęli. To są warunki dla Ukrainy, przynajmniej z tego, co mówi Zełenski, nie do przyjęcia.

Spójrzmy realnie na sytuację Ukrainy. Proszę spojrzeć na mapy narodowościowe byłego Związku Sowieckiego, te pokazujące zasiedlenie narodów zamieszkujących sowieckie republiki. Otóż granice między obecną Ukrainą a Rosją narodowościowo są bardzo płynne. Wiadomo, że na samej Ukrainie byli i są ludzie, którzy uważają się za Rosjan, gdy na terenach w granicach Rosji znajdują się Ukraińcy.

Podobnie jest w Estonii, prawda?

Mniej więcej. Rosja przez dziesiątki a nawet setki lat miała pod swoim panowaniem ziemie, które dziś są terytoriami niepodległych państw i wpływy rosyjskie na nich ciągle występują. Zresztą w sensie cywilizacyjnym te wpływy zagłębiły się nawet w polskim społeczeństwie i to nam wyłazi od czasu do czasu, a co dopiero na terenie Ukrainy. Kwestia przynależności terytorialnej poszczególnych ziem, które dzisiaj są w np. granicach państwa ukraińskiego, może budzić wątpliwości. Oczywiście rozumiem Żełenskiego, że on chce utrzymać wszystko, co w spadku po ukraińskiej republice sowieckiej jego państwo zyskało, ale to nie oznacza wcale, że tak być musi. Kijów uważa, że ma prawo do całości terytorium, które otrzymał po rozpadzie ZSRS, ale nie jest powiedziane, iż będzie miał dość sił, aby całość tych terenów utrzymać. My w Polsce mamy w tej kwestii sporo przykrych doświadczeń.

Te granice zostały uznane. Mają prawo! To jest ich ziemia, walczą o nią od czterech lat.

My mieliśmy prawo do granic II Rzeczypospolitej ustalonych w traktatach pokojowych w Wersalu (1919) i w Rydze (1921), ale Hitler i Stalin mieli inny pogląd w tej kwestii. Nie mieliśmy dość sił, aby nasze granice obronić.

Więc gdyby teraz Putin zażądał od Polski ziem, które kiedyś należały do Rosji, to co? To mamy je oddać?

Jeśli miałby dość sił to na pewno by to zrobił. Ale ot tak sobie na jakiej podstawie może czegokolwiek od nas żądać?

A na jakiej podstawie może czegokolwiek żądać od Ukrainy?

Myśli, że Rosja jest silniejsza od Ukrainy i do tego mówimy o terenach, na których mieszkają też Rosjanie.

Gdyby podążać pana tokiem myślenia, to właściwie w każdym zakątku świata są takie miejsca, w których panuje analogiczna sytuacja.

W wielu miejscach przecież tak jest.

I co? Silniejszy bierze co chce, co uważa za swoje?

Nieszczęście polega na tym, że zmiany granic siłą, a to Rosjanie przecież robią, otworzyły znowu tę puszkę Pandory, którą wydawało nam się, że przynajmniej w Europie po II wojnie światowej zamknęliśmy. To co robi Rosja przypomina różnym ludziom, że granice ich państw są niesprawiedliwe z punktu widzenia ich interesu narodowego. Z tego mogą być i zapewne będą różnego rodzaju kłopoty.

Żądania, jakie Putin wystosowuje w stosunku do Unii Europejskiej też są abstrakcyjne.

Putin jest imperialistą, który myśli, że osiągnie wielkie cele imperialne atakując głównie na zachodzie, bo z Chinami boi się zadrzeć, a także z muzułmanami na południu. Więc został mu kierunek zachodni i na nim operuje. Widzi słabość Europy, widzi, że ma zwłaszcza na zachodzie Europy różnego rodzaju klientów, którzy z kolei mają słabość do Rosji, chętnie by z nim współpracowali, głównie ci w Berlinie.

Jak Europa powinna postawić się Putinowi?

Samymi opowieściami Rosji się nie powstrzyma. Europa powinna we własnym dobrze pojętym interesie robić wszystko, żeby umacniać kraje, które graniczą z Rosją. A więc powinna wszelkimi sposobami wzmacniać wschodnią flankę NATO i Polskę jako główny, zasadniczy element siły na tej rubieży. Ale nie sądzę, żeby się na to w Brukseli zdecydowano, bo zdaje się, że w głowach unijnych urzędników czai się obawa, iż silna Polska może być kłopotliwa w relacjach wewnątrzunijnych, czyli lepiej żeby była słabym podmiotem.

Teraz na spotkaniu NATO mówi się o tym, że być może Polska dostanie kolejne Patrioty, mówi się o militarnym wzmocnieniu Polski!

No właśnie, mówi się, a Patrioty to element defensywny, służący do zwalczania środków napadu powietrznego. W okresie rządów Zjednoczonej Prawicy zaczęliśmy dokonywać zakupów uzbrojenia, które jest potrzebne wojskom operacyjnym z przeznaczeniem do działań ofensywnych. Niestety, nastąpiło przyhamowanie wprowadzania takiego uzbrojenia, pewne rzeczy jeszcze rozpędem się dzieją, ale spowolnienie jest widoczne. Obawiam się, że program zbudowania najsilniejszej armii natowskiej w Europie, o czym mówił tak mocno prezydent Nawrocki, jest realizowany z dużymi kłopotami. To stawia kwestię bezpieczeństwa Polski pod znakiem zapytania. Pojawia się uzasadniona wątpliwość czy państwo polskie rządzone przez obecną koalicję realizuje politykę, która służy bezpieczeństwu Polski?

Nie zgadzam się z panem. Mamy największe PKB przeznaczone na wojsko i obronność, jeśli chodzi o kraje europejskie, doprowadził do tego obecny rząd. Mamy program SAFE, który także ma służyć wojsku, ten program też wprowadziła ekipa Donalda Tuska. Mamy rozmowy o stałej bazie amerykańskich żołnierzy w naszym kraju. Więc nie powiedziałabym, że ten rząd nie robi nic w sprawie obronności Polski.

Nie powiedziałem, że nie robi się nic. Twierdzę, że robi zbyt mało i nie tam, gdzie trzeba i nie to, co trzeba. Słynny program SAFE pogłębi zadłużenie Polski, ale nie posłuży wzmocnieniu naszej obronności.

Pozwolę się również w tej kwestii z panem nie zgodzić!

Oczywiście. Może się pani ze mną nie zgadzać! Mówię to jako ktoś, kto przez kilka lat zajmował ministerialne stanowiska w MON, jest doktorem habilitowanym nauk o obronności, oficerem w stanie spoczynku. Uważam, że ten program SAFE to nieszczęście!

Panie ministrze, Rosja też słabnie. Putinowi w ogóle nie zależy na pokoju? Oni gospodarczo ledwo zipią.

Rosja słabnie, ale to nie oznacza, że słabnąca Rosja nie jest w stanie wykonywać jakichś agresywnych działań. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy jak powiedziałem, Putin będzie chciał poprawić swoją pozycję przetargową w ewentualnych relacjach z Stanami Zjednoczonymi. Będzie chciał mieć w ręku jakieś aktywa, które będzie mógł pokazać i powiedzieć: „Odejdę od Pekinu, ale pod warunkiem, że ty zgodzisz się na to, na to i na to". Wiemy, że takie deale - przepraszam za określenie -, w polityce zagranicznej były robione, że wspomnę Jałtę i tak zwaną Wielką Trójkę (Churchilla, Roosevelta i Stalina).

Myśli pan, że do zakończenia konfliktu z Ukrainą w najbliższej perspektywie nie dojdzie?

Putin jest w niekorzystnym położeniu - mimo iż się bardzo napina, to nie jest w stanie odnieść wyraźnego, decydującego zwycięstwa nad Ukrainą. Więc może być tak, biorąc pod uwagę relacje Moskwa-Waszyngton, że korzystne będzie dla niego zamrożenie na pewien czas działań na Ukrainie i wykonanie jakiegoś gwałtownego ruchu, na przykład w stosunku do państw bałtyckich albo nawet wobec Polski. Wtedy osiągając tu jakieś sukcesy, może powiedzieć Waszyngtonowi: „No to co? Rozmawiamy o pokoju. Jestem gotów. Tylko to, to i to i to jest moje". A co miałoby być ich, to zdaje się Moskwa już powiedziała: NATO wycofuje się na linie sprzed rozszerzenia na Europę Środkową, żadnych amerykańskich żołnierzy w Polsce. Gra się toczy o naprawdę bardzo wysoką stawkę. O kształt ładu międzynarodowego, który Amerykanie postanowili na nowo uformować. W tym układzie my możemy odegrać podmiotową rolę będąc partnerem Stanów Zjednoczonych, albo stać się daniem na stole, jeżeli będziemy nadal trzymali się Berlina, który nic nie może.

Znowu się z panem nie zgodzę, Stany Zjednoczone to nasz strategiczny partner to prawda, ale uważam, że trzeba się trzymać również Unii Europejskiej.

Tak? A czego się chce pani trzymać?

USA wycofały część wojsk z Europy. Tak jak pan słusznie zauważył, póki co nie ma jeszcze stałej bazy US Army w Polsce obiecywanej przez Amerykanów, Trump mówi do Putina „Mój przyjacielu" i - znowu sam pan o tym wspomniał - może będzie chciał z nim zrobić jakiś deal. Więc ja bym się jednak trzymała Unii Europejskiej!

Ale nie ma się tam czego trzymać. Rzecz polega na tym, że Unia Europejska nie jest przecież sojuszem militarnym, jakim jest NATO – to po pierwsze. Po drugie, unijni biurokraci wewnętrznie się zapętlili - te polityki klimatyczne, multikulturalizm, już nie wspomnę o tęczowych ideologiach, a do tego jeszcze mają na grzbiecie ogromną społeczność muzułmańską, która w tej chwili rozpycha się na terenie Francji, Niemiec, w Anglii.

Ale, póki co, w sprawie Ukrainy ta Unia Europejska mówi jednym głosem.

Mówi. I co z tego?

A Trump już niekoniecznie!

A Trump niekoniecznie, bo Trump chce, żeby został tam zawarty pokój. Żeby zakończyć tę wojnę i ustabilizować sytuację na tym odcinku, ponieważ za dużo konfliktów na świecie Stany Zjednoczone muszą uspokajać. One nie służą dobrze również, jeśli idzie o wewnętrzną sytuację w USA, o czym przekonali się Republikanie przy połówkowych wyborach do Kongresu, o których pani wspomniała. Więc trzeba na całą tę sytuację spojrzeć trochę szerzej.

eprasa.pl 0927149f30

MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI

Chory człowiek szuka ratunku, internet obiecuje cud. Prof. Raciborski o medycznej dezinformacji

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Nieufność powinna już wzbudzić gwarancja skuteczności – mówi prof. Filip Raciborski z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego



Anita Czupryn

Dlaczego pacjenci bardziej ufają komuś z internetu niż lekarzowi? Szukają tego, czego zabrakło im w gabinecie?

Mówimy o szerokim problemie, jakim wydaje się komunikacja między pacjentem i lekarzem, oraz lekarzem i pacjentem, bo należy ten problem analizować w obu kierunkach. Lekarz oferuje nam diagnozę, konsultację i leczenie czy też zalecenia, natomiast w większości przypadków czas na pojedynczą wizytę jest bardzo ograniczony. Trzeba pamiętać, że lekarz często nie ma tyle czasu, ile byśmy chcieli. Dodatkowo musi jeszcze wypełnić dokumentację związaną z naszą wizytą. To nie są idealne warunki do rozmowy na temat naszego zdrowia, szczególnie gdy mamy mówić o naszych wątpliwościach czy obawach. Druga rzecz to język. Zarówno lekarz, jak i dokumenty, które otrzymujemy w ramach systemu ochrony zdrowia, posługują się językiem fachowym. I ten język taki ma być, gdyż mamy do czynienia z dokumentacją medyczną. A dla pacjenta często jest to język nie w pełni zrozumiały. Z kolei, jeżeli lekarz przepisze nam lek i zajrzymy do ulotki dla pacjenta, znajdziemy w niej szereg ograniczeń i możliwych działań niepożądanych. Ich wymienienie wynika z obowiązujących przepisów dopuszczania leków do obrotu. Natomiast pacjenta może to przerażać, gdyż jest to fachowe, skomplikowane i mało zrozumiałe, a dodatkowo jest tam wprost napisane o grożących nam ryzykach, z których część może być bardzo poważna.

W internecie znajdziemy prostsze wytłumaczenie?

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Obiecuje poprawę, powołuje się na dziesiątki zadowolonych osób. Czasem opowiada, że sprawdził dany produkt na sobie. To jest bardziej przystępne niż dowody naukowe oparte na badaniach klinicznych i analizach statystycznych. Osoba, u której pojawił się jakiś problem zdrowotny, często odczuwa niepokój czy nawet lęk. Chciałaby, żeby jej problem dał się łatwo rozwiązać, najlepiej bez konieczności długotrwałego leczenia i czasochłonnej zmiany nawyków. Tym bardziej, że leczenie też wiąże się z dodatkowymi ryzykami, w tym potencjalnymi działaniami niepożądanymi. Jeżeli zestawimy te dwie sytuacje, to nietrudno zrozumieć, dlaczego ulegamy obietnicom prostych rozwiązań, które są nam oferowane w atrakcyjnej postaci. Zadaniem lekarza nie jest jednak sprzedaż czegoś ani składanie takich obietnic, tylko leczenie pacjenta zgodnie z aktualnym stanem wiedzy medycznej, mając jednocześnie świadomość istniejących ograniczeń.

Które fałszywe informacje o zdrowiu najbardziej pana dziś niepokoją?

Patrząc na skalę zjawiska i długofalowy wpływ, po pierwsze wskażę na szczepienia. Przez ostatnie kilkanaście lat obserwowaliśmy spadek odsetka dzieci szczepionych zgodnie z tzw. kalendarzem szczepień. Trzeba przy tym zaznaczyć, że po wyraźnym spadku w okresie pandemii część wskaźników zaczęła powoli się podnosić. Natomiast porównanie z danymi sprzed kilkunastu lat pokazuje wyraźne różnice i są one niekorzystne z perspektywy naszego bezpieczeństwa. Przed naszą rozmową zajrzałem do danych GUS. Weźmy szczepienie przeciw odrze, śwince i różyczce – MMR, które często jest wymieniane w kontekście dezinformacji i medycznych fake newsów. W 2010 roku odsetek dzieci zaszczepionych w trzecim roku życia tą szczepionką wynosił 98,2 procent, a w 2024 roku było to 91,7 procent. Może komuś wyda się, że to dalej bardzo dużo i nie ma się czym przejmować, ale dla odry próg odporności populacyjnej wynosi aż 95 procent. Zejście poniżej tego progu oznacza długofalowo, że choroba może się znacznie łatwiej rozprzestrzeniać w społeczeństwie, stanowiąc poważne zagrożenie zdrowia naszego i naszych najbliższych. Tymczasem szczepienia są inwestycją w profilaktykę, zabezpieczeniem przed chorobą. Ważne jest też, żeby realizować je zgodnie z zaleceniami. W niektórych przypadkach późniejsze szczepienie może przynieść mniejsze korzyści, chociaż i tak warto się zaszczepić. Tak jest na przykład w przypadku HPV, gdzie szczepionka jest najbardziej efektywna, gdy podana została przed kontaktem z wirusem. Niepokoi mnie również wynik raportu „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku: aż 20 procent badanych zgadza się z tezą, że dieta i zioła mogą całkowicie zastąpić leczenie onkologiczne. Z jednej strony jest to przerażające, kiedy myślimy o potencjalnych konsekwencjach takiego podejścia. Z drugiej strony, patrząc na to, jak wygląda dziś przestrzeń internetu i z jakimi informacjami spotykamy się w mediach społecznościowych, te dane niestety nie są zaskoczeniem.

Algorytmy podsuwają mi reklamy cudownego preparatu, który ma usunąć przyczynę przewlekłej choroby, na którą choruję. Jest zdjęcie naukowczyni, historie wyzdrowień, komentarze pełne zachwytu. Jak sprawdzić, co w tym jest prawdą?

Każdą taką informację możemy poddać weryfikacji. Pytanie, czy mamy na to czas. Są portale factcheckingowe, które biorą na warsztat popularne przekazy i rozkładają je na czynniki pierwsze. Pokazują źródła, wyjaśniają, skąd pochodzą wykorzystane materiały, jak zostały przerobione i na czym polega manipulacja. W podanym przez panią przykładzie mamy ofertę sprzedaży produktu. Mówimy więc o reklamie i manipulacji mającej skłonić nas do zakupu. Nieufność powinna wzbudzić gwarancja skuteczności. W ulotkach leków dopuszczonych do obrotu mamy informacje o wskazaniu i możliwych działaniach niepożądanych. Nikt nie obiecuje, że lek będzie w stu procentach skuteczny u każdego. To niemożliwe, ponieważ na jego skuteczność wpływa szereg czynników. W takich internetowych opowieściach pojawia się też przekaz, że lekarze leczą wyłącznie objawy, a nie przyczyny chorób.

Albo, że coś przed nami ukrywają.

To kolejna technika wpływu, powiązana z teoriami spiskowymi. Przekonuje się nas, że komuś nie zależy na naszym wyleczeniu, tylko na tym, żeby leczyć nas przez wiele lat i na nas zarabiać. Ktoś inny ma rzekomo recepturę, którą wszyscy próbują mu odebrać albo ukryć, grożą mu pozwami, a on z dobroci serca i po kosztach oferuje nam terapię. Teorie spiskowe niestety bardzo dobrze się trzymają. Jest ich dużo, mają duże zasięgi i szybko się rozchodzą. Połączenie ich z ofertą takiego produktu daje niebezpieczną mieszankę. Zwróćmy więc uwagę, czy podano informacje o możliwych działaniach niepożądanych i przeciwwskazaniach: komu nie należy tego produktu podawać. Jeżeli nie ma żadnych takich informacji, a porównamy reklamę z ulotką leku, natychmiast zobaczymy różnicę.

A jeśli kontrowersyjną metodę poleca prawdziwy lekarz? Mówi, żeby odstawić metforminę, leki na cholesterol czy nadciśnienie, bo wszystko załatwi dieta. Jak pacjent ma ocenić taką poradę, skoro dyplom i tytuł naukowy też mogą nie rozstrzygać sprawy?

Także w środowisku naukowym i medycznym są osoby rozpowszechniające nieprawdziwe informacje. Najpierw trzeba jednak ustalić, czy rzeczywiście to dana osoba się wypowiada. Osobnym problemem są deepfejki, czyli cyfrowo stworzone podobizny znanych profesorów medycyny, wykorzystywane do rozpowszechniania fałszywych tez. Zdarza się, że prawdziwy lekarz prezentuje poglądy nieoparte na dowodach naukowych. Czasami wypowiada się poza zakresem swojej specjalizacji. Można sprawdzić w Centralnym Rejestrze Lekarzy, jaką specjalizację ma ta osoba. To może być sygnał, że coś jest nie tak. Izby lekarskie podejmują działania w takich sprawach, jednak ich skuteczność jest na razie ograniczona.

Często też słyszymy od różnych „internetowych guru medycyny", że „są na to badania".

Może pojawić się odwołanie do prawdziwej publikacji naukowej, tyle że wnioski są fałszywe. To technika doskonale znana w dezinformacji, tak zwane cherry picking. Wybiera się fragment prawdziwej informacji, ale pomija kontekst, pozostałe dane i szczegóły. Na świecie są miliony badań i publikacji, które nie mają jednakowej jakości. Czasami wyniki są obciążone ograniczeniami metodologicznymi. Autorzy wprost o tym piszą: z jakichś powodów trzeba podchodzić do wyników ostrożnie albo powtórzyć badania w innych warunkach. W dobrych publikacjach omawia się takie wątpliwości, porównuje wyniki z ustaleniami innych badaczy, wskazuje możliwe źródła rozbieżności. Jeśli ktoś wybiera jedno kontrowersyjne zdanie, a pomija kolejne, w których autor wyjaśnia te kwestie, mamy do czynienia z manipulacją. Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie.

Co odróżnia takie wybieranie wyników od korzystania z wiedzy naukowej?

My tę wiedzę agregujemy. Jak wspomniałem, badania mają różną jakość i podlegają dalszej ocenie. Tworzymy metaanalizy i przeglądy systematyczne, zestawiając wyniki wielu publikacji i dopiero na tej podstawie budujemy wiarygodną wiedzę naukową. Wyciąganie pojedynczych liczb może prowadzić do zupełnie innego obrazu. Co więcej, nawet gdy od-

eprasa.pl 0927149f30

biorca zechce sprawdzić źródło, trafi na artykuł napisany fachowym językiem medycznym, najczęściej po angielsku. To duża bariera. Kto z nas ma czas na szczegółową analizę takiego materiału? Nasz pośpiech i to, że zajmujemy się wieloma innymi sprawami, sprawia, że jesteśmy podatni na dezinformację.

Od lat bada pan stosunek obywateli do szczepień. Co pana w tych badaniach najbardziej zaskoczyło?

Współrealizowaliśmy wspólnie z CMKP, SWPS i ALK duży projekt MedFake, dotyczący budowania zaufania do szczepień. Był on finansowany przez NCBR, ale zamawiany przez Ministerstwo Zdrowia. Badaliśmy między innymi osoby w wieku 15-39 lat. Niezwykle ciekawe było dla mnie to, że osób o ugruntowanych poglądach, czy to proszczepiennych, czy antyszczepionkowych, było stosunkowo niewiele. Blisko dwie trzecie badanych przez nas osób miało swoje zdanie na temat szczepień, ale nie było ono mocno utrwalone. Te osoby mogą zmieniać stanowisko, w zależności od tego, co dzieje się w debacie publicznej. Jeżeli media opiszą sytuację, w której brak szczepienia doprowadził do poważnych powikłań czy śmierci dziecka, następuje przesunięcie w stronę postaw proszczepiennych. Jeśli natomiast zainteresują się niepożądanym odczynem poszczepiennym i nadadzą pojedynczemu przypadkowi rangę niewspółmierną do rzeczywistego zagrożenia, obserwujemy przesunięcie w przeciwnym kierunku. To sytuacja dynamiczna. Przekazy w mediach, także społecznościowych, mają silny wpływ na postawy.

Ale niektóre fałszywe przekonania okazują się jednak wyjątkowo trwałe. Jak to o związku szczepienia z autyzmem.

To właśnie jest zaskakujące. Fałszywa informacja o związku szczepienia MMR, czyli przeciw odrze, śwince i różyczce, z rozwojem autyzmu była wielokrotnie dementowana. Publikację, która rzeczywiście się ukazała w topowym czasopiśmie medycznym, wycofano po wnikliwej analizie. Wykazano poważne błędy metodologiczne i nadużycia, a jej tezy zostały obalone. Wycofanie nastąpiło dopiero w 2010 roku, wiele lat po jej publikacji. Mimo upływu wielu lat i jednoznacznych wypowiedzi ekspertów, te twierdzenia nadal są powielane. We wspomnianym raporcie „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku 28 procent badanych zgadza się z tezą, że szczepionki są główną przyczyną różnych chorób, na przykład autyzmu u dzieci czy nowotworów. To ponad jedna czwarta badanych. Mimo zgodnego głosu ekspertów, działań promujących szczepienia i pracy instytucji zdrowia publicznego takie przekonania pozostają utrwalone. Problem ma charakter globalny; w różnej skali borykają się z nimi również kraje zachodnie.

Od czego lekarz powinien zacząć rozmowę, jeśli rodzic mówi: „Boję się zaszczepić dziecko"?

Od uważnego wysłuchania, czego się dokładnie boi i na czym opiera swoje obawy. W ramach projektu jeździliśmy po Polsce i rozmawialiśmy z lekarzami i pielęgniarkami pracującymi w punktach szczepień, do których pacjenci zgłaszają takie wątpliwości. Przygotowaliśmy na tej podstawie rekomendacje. Jeżeli od razu zakwestionujemy obawy rodzica, powiemy, że nie mają sensu, bo dane naukowe pokazują coś innego, a nie wysłuchamy, o co mu chodzi, możemy zamknąć drogę do porozumienia. Bywało, że po dobrze przeprowadzonej rozmowie może nie udawało się wykonać szczepienia na pierwszej wizycie, ale dzięki kolejnym rozmowom było to możliwe przy drugim czy trzecim podejściu. Trzeba zrozumieć ludzkie lęki i rozmawiać prostym językiem. Jeżeli zaczynamy od terminologii medycznej i samych danych statystycznych, trudno o porozumienie. Tymi osobami często kieruje troska o dziecko.



FOT. 123RF

Prof. Filip Raciborski: Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie

Rodzic, który odmawia szczepienia, może uważać, że właśnie w ten sposób chroni dziecko?

Nasi koledzy z Akademii Leona Koźmińskiego badali środowiska antyszczepionkowe. Jeden z ważniejszych wniosków, które nam przedstawili, był taki, że unikanie szczepienia jest przez te osoby postrzegane jako forma dbania o zdrowie dziecka. Uważają, że szczepienie jest na tyle niebezpieczne, iż bezpieczniej go uniknąć. Jeżeli nie zrozumiemy tej perspektywy, trudno będzie rozmawiać. Nie łudźmy się też, że przekonania utrzymywane przez lata zmienimy podczas pierwszego spotkania. Z rozmów z personelem medycznym wynikało, jak ważne jest, żeby rodzic poczuł się potraktowany poważnie, bez stygmatyzowania: „O, przyszedł antyszczepionkowiec". To człowiek, który ma swoje obawy i z którym można o nich porozmawiać. Jeśli nie uda się go przekonać za pierwszym razem, nie należy robić tego na siłę. Trzeba zostawić przestrzeń na kolejne spotkanie, kolejną rozmowę. Czasem właśnie w ten sposób udaje się te osoby przekonać.

Dzieci w szkole uczą się np. segregowania odpadów, wracają do domu i uczą rodziców. Czy podobnie mogłyby uczyć się rozpoznawania dezinformacji?

Wyszliśmy dokładnie z tego założenia. Nasi koledzy z Uniwersytetu SWPS opowiedzieli nam o „szczepionce przeciwko dezinformacji". To przenośnia. Chodzi o naukę krytycznego myślenia i pewnej nieufności wobec docierających do nas informacji. To, że ktoś nam coś przekazał, nie oznacza, że to automatycznie jest prawda. Badania pokazują, że ćwiczenie rozpoznawania prób manipulacji zwiększa naszą odporność. Wspólnie z pedagogami ze szkół podstawowych stworzyliśmy scenariusze lekcji dla klas I–III oraz dla starszych uczniów. Dla tych drugich – na historię i biologię. Pokazywaliśmy, jak w czasie dawnych epidemii rozpowszechniały się nieprawdziwe informacje i jakie stosowano metody leczenia. Dziś niektóre z nich wydają nam się kuriozalne, ale w dobie lęku i braku dostępu do wiedzy medycznej ludzie się tym kierowali. Przykładem może być leczenie dżumy poprzez przykładanie do obrzękniętych węzłów chłonnych np. gołębi, które miały zabierać chorobę od chorego. Dla dzieci są to ciekawe, zaskakujące historie, które pozwalają pokazać mechanizm: kiedy się boimy i nie znamy przyczyny problemu, sięgamy po niesprawdzone rozwiązania. A one mogą nie tylko być nieskuteczne, lecz także niebezpieczne.

Jak rozmawiać o tym z najmłodszymi, żeby nie był to kolejny niezrozumiały wykład?

Przygotowaliśmy komiksy. Dla klas I–III wykorzystaliśmy bajkę o Jasiu i Małgosi, pokazując, że to, co łatwe, miłe i przyjemne, nie zawsze jest dla nas zdrowe. Do starszych dzieci zwracaliśmy się już wprost z tematem dezinformacji. Stworzyliśmy postać superbohatera, Wigora Swady, który walczy z fałszywymi tezami. Szukaliśmy atrakcyjnego dla nich języka. Uważam, że w szkole powinniśmy jak najwcześniej zacząć o tym rozmawiać. Przygotowywać dzieci na kontakt z fałszywymi informacjami, uczyć krytycznego myślenia, ale też tego, żeby nie przekazywały dalej wszystkiego, co do nich trafia. Dezinformacja szerzy się przez nas, bo to my ją zazwyczaj rozpowszechniamy. Bez weryfikacji, oceny czy choćby zastanowienia, czy coś jest prawdą. Można o tym mówić ciekawie, dostosowując język do wieku odbiorców: w szkole podstawowej, średniej, a później na uniwersytetach. Tak kształtujemy bardziej świadome społeczeństwo.

Jeśli chodzi o internet, to wręcz zalewa nas fala fałszywych informacji. Sama edukacja wystarczy?

Problem niewątpliwie jest bardzo poważny. Biorąc pod uwagę obecną politykę mediów społecznościowych i wielkich firm technologicznych, niewiele wskazuje na to, żeby w najbliższych latach nastąpiła radykalna poprawa jakości i weryfikacji informacji. Trochę jesteśmy pozostawieni sami sobie. Dlatego tak ważne jest wyrobienie umiejętności krytycznego myślenia: zatrzymania się i zastanowienia, czy to, co czytamy, ta reklama albo cudowny sposób na nasze dolegliwości, w ogóle ma szansę być prawdziwe i sprawdzone. Dlatego też stworzyliśmy poradniki dla rodziców, dla osób dorosłych. Zwykle poradniki zachęcające do szczepień wyjaśniają, że szczepienia są bezpieczne, i rozprawiają się z mitami. My poszliśmy w inną stronę. Pokazaliśmy, jak wyglądał świat, w którym nie było szczepień, i jakie ryzyko wiązało się z chorobami, przed którymi one chronią. Często gloryfikujemy to, co naturalne, uznając, że jest zdrowe. Nie zawsze to prawda. Niektóre rośliny są trujące i nikomu nie będziemy polecać ich spożywania tylko dlatego, że są naturalne. Podobnie zapominamy o zagrożeniach związanych z nabywaniem odporności przez przechorowanie. Nikt nie mówi o potencjalnych ryzykach i powikłaniach. Korzystamy z ochrony, którą dają szczepienia, także z odporności populacyjnej. Przez lata odsetek zaszczepionych był wysoki, a uchylanie się od szczepień znacznie rzadsze. O samych chorobach niewiele rozmawiamy. Pozostają nazwy, które czasem sprawdzamy w wyszukiwarce. Co jakiś czas pojawiają się ogniska zachorowań. Tak było z odrą pod Warszawą w 2018 roku, czy w 2024 roku, pojawił się też krztusiec. Okazuje się, że to, co przestało być dla nas problemem, może powrócić. O tym przypominamy w poradniku.

Wróćmy do pacjenta przed ekranem komputera czy telefonu. Trafia na poradę zdrowotną. Zanim w nią uwierzy, zanim udostępni bliskim albo kupi polecany preparat, to co powinien zrobić najpierw?

Zacząłbym od zdrowego rozsądku. Jeżeli ktoś oferuje produkt, który ma gwarantowaną skuteczność i rozwiązuje wszystkie nasze problemy, zastanówmy się przez chwilę, czy to w ogóle realne. Czy ma szansę być prawdą? Już taka wstępna ocena może pokazać, że prawdopodobnie mamy do czynienia z oszustwem albo manipulacją. Poszukajmy w internecie informacji: kto jest producentem, jaki jest skład produktu, czy został zarejestrowany i przez kogo. Sprawdźmy, czy jest szeroko dostępny. Ograniczona dostępność może być kolejnym sygnałem wymagającym uwagi. Przyjrzyjmy się opiniom. Jeżeli są wyłącznie zachwyty zadowolonych osób, a brakuje odniesień do wyników badań, i to nie tylko jednego badania, to mamy powód do wątpliwości. Podobnie, jeśli produkt przedstawiany jako lek, nie ma informacji o wskazaniach czy możliwych działaniach niepożądanych. Spotykamy produkty, które podszywają się pod leki, nawet ich nazwy bywają podobne. Jeśli dodatkowo pojawia się opowieść, że lekarze nie chcą o nich mówić, ktoś zastrasza producenta albo istnieje zmowa, która ma nie dopuścić preparatu na rynek, to kolejny sygnał oszustwa lub dezinformacji.

eprasa.pl 0927149f30

ROCZNICA

Jak krakowski dziennikarz został polskim Bondem. Mija 50 lat od premiery serialu „07 zgłoś się”

Miał być polskim odpowiednikiem brytyjskiego agenta z licencją na zabijanie. Porucznik Milicji Obywatelskiej Sławomir Borewicz – w przeciwieństwie do Jamesa Bonda – miał zawsze twarz Bronisława Cieślaka. – Jak kraj, taki Bond – mówił

Anna Piątkowska

Charakterystyczny temat muzyczny – „Przed nocą i mgłą” Włodzimierza Korcza, nienachalna uroda głównego bohatera – jak powiedziałaby Maria Czubaszek – acz zjednująca sympatię zawadiackim uśmiechem. Stylizacja – przede wszystkim amerykańska kurtka wojskowa, dzięki której porucznik Borewicz nie przypominał wyglądem funkcjonariusza MO. No i luksusowy – jak na tamte czasy – samochód. To wszystko sprawiało, że w czwartkowe wieczory przed telewizorami zasiadały pokolenia Polaków.

Telewizja Polska emitowała „07 zgłoś się” w Programie 1 od 25 listopada 1976 roku do 25 maja 1989 roku. Powstało w sumie 21 odcinków pokazywanych w pięciu seriach. Serial reżyserował Krzysztof Szmagier, który zabierając się za „07 zgłoś się”, miał już na koncie m.in. inny cieszący się ogromną popularnością serial – „Przygody psa Cywila”. O swoich zawodowych sukcesach Szmagier mówił żartobliwie w jednym z wywiadów, że jako pierwszy rozebrał na ekranie Grażynę Szapołowską i odkrył Bronisława Cieślaka. Oba te „sukcesy” miały miejsce na planie tego właśnie serialu – aktorka pojawiła się w 14. odcinku, wcielając się w prostytutkę Lidię Dorecką.

Odcinki powstawały głównie w Warszawie, ale kilka nakręcono też na wyjeździe, m.in. w Sopocie.

Serial okazał się hitem, a porucznik Sławomir Borewicz pojawił się także na ekranach zagranicznych telewizji, m.in. w Chinach i Włoszech. Nigdy natomiast nie wyemitowano serialu w ZSRR.

– O dziwo, ten skromny komercyjny serialik jest zapisem jakiejś rzeczywistości. Jaka była szerokość krawatów i nogawek, jak ten barachłowaty światek przestępczy funkcjonował, ile kur*** w Warszawie kosztowała, co znaczył dolar... – relacjonował słowa Bronisława Cieślaka „Focus”. – W pierwszym odcinku gang handluje sprowadzaną z zagranicy krempliną. Otóż moja córka ogląda to kiedyś, łapie mnie za łokieć i, niczego nie rozumiejąc, pyta: »Tato, co to jest kremplina? To dragi jakieś, tak?«. Po prostu posikałem sie ze śmiechu”.



FOT. TELEMAGAZYN

Kadr z serialu „07 zgłoś się”. Powstało w sumie 21 odcinków

Jak krakowski dziennikarz został „polskim Bondem”

W roli Borewicza widziano m.in. Krzysztofa Chamca, Piotra Fronczewskiego czy Jana Englerta. Ostatecznie wcielił się w nią jednak naturszczyk – twórcy serialu uznali, że to właśnie on najlepiej zjedna sobie widzów. Zwłaszcza że debiut filmowy w serialu „Znaki szczególne” miał już za sobą. Wybór okazał się strzałem w dziesiątkę. Choć Bronisław Cieślak, dziennikarz TVP Kraków, wcale nie palił się do roli, która przyniosła mu szaloną popularność. Jak przyznawał po latach, zgodził się pod warunkiem, że Borewicz będzie... męski.

Do roli porucznika Stołecznej Komendy MO szczególnie się też nie przygotowywał – właściwie jedyną ćwiczoną umiejętnością były poślizgi Fiatem 125. Filmowcy korzystali z pomocy MO podczas realizacji serialu. Mundurowi udostępnili filmowcom radiowozy, helikoptery, broń i kajdanki.

– Poznaliśmy się w 1976 roku, z jego inicjatywy. Pewnego dnia wsiadł do pociągu i nie uprzedzając mnie o tym, z Warszawy przyjechał do Krakowa. Dotarł na moje siódme piętro i stanął w moich drzwiach. Człowiek, którego nigdy wcześniej nie widziałem. Natomiast nazwisko skojarzyłem. On powiedział: „Dzień dobry, nazywam się Krzysztof Szmagier”. I zamilkł. „Szmagier, Szmagier... Przygody psa Cywila” – odpowiedziałem. Krzysztof uśmiechnął się. Potem, a było to wcześnie rano, wypiliśmy pewnie z dziesięć po kolei herbat i zaczęliśmy rozmawiać o serialu” – wspominał Bronisław Cieślak w rozmowie z PAP w 2011 roku.

Z czasem reżyser i główny bohater serialu zaprzyjaźnili się, a ten pierwszy w scenariuszu umieszczał epizody z życia Bronisława Cieślaka, jak np. wówczas, gdy Borewicz opowiada stewardessie o swoim złamanym nosie. Bronisław Cieślak dał też swoje imię Borewiczowi – bo w domu mówiono na niego właśnie Sławek.

– Prywatnie od zawsze jestem nazywany Sławkiem. W czasie wojny, gdy miałem przyjść na świat, mój tata siedział w więzieniu. Mama myślała, że nie wróci, więc dostałem po nim imię Bronisław. Ale tata szczęśliwie wrócił, więc w domu mówiono na niego Bronek, a na mnie Sławek – zdradził Bronisław Cieślak „Gazecie Pomorskiej”.

Jaki kraj, taki Bond

– Jak słyszę, że jestem jak polski James Bond, to mnie szlag trafia. Musielibyśmy być w serialu „07 zgłoś się” kompletnymi kretynami, żeby chcieć się z nim ścigać! Na jubileuszu telewizji prowadzący zaprosił mnie na scenę jako polskiego Jamesa Bonda. Wziąłem wtedy mikrofon i powiedziałem: „Jaki kraj, taki Bond” – wspominał odtwórca roli porucznika Sławomira Borewicza w rozmowie z „Gazetą Krakowską”.

Sam tytuł – jak tłumaczył reżyser – nie miał być aluzją do licencji Bonda, ale numerem milicji, później zastąpionym przez 997.

Nie da się jednak ukryć, że pewne podobieństwa są. Samochody Bonda i Borewicza dzieli przepaść zauważalna nawet dla dyletantki z tej materii, ale w zgrzebnym PRL-u auta i tak godne pozazdroszczenia.

– W filmie mieliśmy jeden z pierwszych modeli Poloneza. Ludzie cmokali, głaskali, bo to był szczyt techniki – opowiadał Bronisław Cieślak Anicie Czupryn.

Podobnie jak Bond, porucznik Borewicz także otaczał się pięknymi kobietami – jak policzono, było ich jedenaście. Traktował je dżentelmeńsko – jak na standardy sprzed kilku dekad.

– Jedyne, co można porównywać, to fakt, że dziewczyny z naszego serialu nie musiałyby się wstydzić przed Bondem. Był taki odcinek, w którym zagrały chyba wszystkie najpiękniejsze kobiety i aktorki PRL-u – opowiadał Cieślak w 2013 roku „Gazecie Krakowskiej”. – Piotr Fronczewski prowadził burdel na Mazurach, w którym Borewicz musiał się zjawić. Oczywiście służbowo. Sam Borewicz przyznaje: „Dziewczyny to ja lubię wytrawne”.

Polski Bond nie tylko amerykańską kurtką nie przypominał przeciętnego funkcjonariusza MO. Skończył prestiżowe warszawskie liceum Batorego i prawo, mówił po angielsku i bywał na Zachodzie, gdzie m.in. pracował w placówce handlowej w Londynie; być może z tych czasów zostało mu zamiłowanie do zachodnich kosmetyków Old Spice. Uważał, że „myślenie ma kolosalną przyszłość. W milicji także”. Ma złamane serce – żona zostawiła go dla bogatego Libańczyka, a on wciąż ją kocha – co nie przeszkadza mu jednak w licznych romansach. Mieszka na warszawskiej Sadybie i nie pija słynnego drinka wstrząśniętego, nie zmieszanego.

Kiedy w jednym z odcinków dostaje zaproszenie na wódkę, odpowiada z zawadiackim uśmiechem:

„Funkcjonariusz milicji w biały dzień na wódkę? W godzinach pracy? Z największą przyjemnością”.

Bronisław Cieślak – chłopak z Kazimierza

Bronisław Cieślak – mimo udziału w innym serialu (w latach 2009-2016 pojawiał się w paradokumentalnej produkcji Polsatu „Malanowski i Partnerzy”) i flirtu z polityką – na zawsze jednak w świadomości Polaków został serialowym Borewiczem. Tak żegnano go w maju 2021 roku na Cmentarzu Podgórskim.

Z Krakowem związany był przez całe życie, choć w XXI wieku nie brakowało zdziwionych, gdy spotykano go na Rynku Głównym.

Mówił o sobie, że w Krakowie mieszkał wszędzie. Najpierw z rodzicami na ulicy Krakowskiej, ale gdy zaczął dorastać pojawił się problem – jego ojciec nie chciał, aby wracał po nocy. Tymczasem Cieślak – jak opowiadał dziennikarce „Gazety Krakowskiej” – będąc w liceum, grał w teatrze Salamandra, w klubie Pod Jaszczurami. Gdy skończył 18 lat, wyprowadził się. Jako student etnografii, dzięki drobnym pracom, np. myciu szyb, utrzymywał się sam. Mieszkał przy ulicach św. Gertrudy, Bronowickiej, Opolskiej, na osiedlu Podwawelskim, na Starowiślnej, Lubicz i na Gramatyka.

Urodził się w 1943 roku w Krakowie, ukończył prestiżowe I Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego. Po maturze wybrał się na Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował etnografię. Dziennikarską karierę zaczął w Radiu Kraków, skąd przeniósł się do telewizji: w latach 1973-1991 był redaktorem i zastępcą redaktora naczelnego TVP Kraków.

Nie zawsze jednak gwiazdorzył na ekranie. Gdy w 1991 roku stracił pracę w telewizji, chwytał się każdej deski ratunku – był okres, kiedy był bezrobotny, był i taki, gdy pomagał żonie w działalności gospodarczej. Wówczas stał się... atrakcją turystyczną.

– Po tym jak wyleciałem z telewizji w roku 1991, mimo że za moich czasów krakowski teatr telewizji robił najlepsze widowiska, musiałem przeżyć i skorzystałem z tego, że żona prowadziła kiosk w Domu Turysty. Jak ekspedientka poszła na urlop, stanąłem za ladą. Zrobił się cyrk. Przyjeżdżały szkolne wycieczki, a wychowawczynie pytały, co tu robi Borewicz. Odpowiadałem, że sprzedaję gumy do żucia. Klasy robiły sobie ze mną zdjęcia, a ja suszyłem zęby. W albumach wielu szkół są zdjęcia z wycieczki do Krakowa, z Wawelem i ze mną – opowiadał Piotrowi Rąpalskiemu.

Ostatecznie Bronisław Cieślak został politykiem. W latach 1971-1990 był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – aż do jej rozwiązania. Dwukrotnie – w 1997 i 2001 roku – zdobył mandat posła z list SLD. Bezskutecznie starał się o mandat radnego Krakowa.

Zmarł 2 maja 2021 roku po wieloletnich zmaganiach z rakiem prostaty. Miał 77 lat.

eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA
0011612542

Jak będzie wyglądać przyszłość? Małopolska pokaże ją na żywo

Roboty, eksperymenty, sztuczna inteligencja i ponad sto interaktywnych stoisk. Już 1 i 2 grudnia EXPO Kraków zamieni się w miejsce spotkania nauki, edukacji i nowych technologii. Festiwal Uczelni – Małopolska Przyszłości pokaże, jakie możliwości rozwoju czekają na mieszkańców regionu. To propozycja nie tylko dla młodych ludzi stojących przed wyborem studiów, ale także dla dorosłych, którzy chcą zdobywać nowe kompetencje i lepiej odnaleźć się na zmieniającym się rynku pracy.

– Chcemy pokazać potencjał małopolskich uczelni, instytutów i nowoczesnych centrów kształcenia zawodowego. Festiwal pozwala poznać ich ofertę i przekonać się, jak wiele ścieżek rozwoju jest dostępnych w naszym regionie.

Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego

Małopolska nauka i edukacja w jednym miejscu

Trzecia edycja festiwalu zgromadzi 108 interaktywnych stoisk. Swoją ofertę zaprezentuje 26 małopolskich uczelni, pięć instytutów Polskiej Akademii Nauk, dwa instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz, 15 Branżowych Centrów Umiejętności oraz partnerzy rynku pracy.

Wśród wystawców znajdą się Uniwersytet Jagielloński wraz z Collegium Medicum, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Krakowska, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Rolniczy, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Uniwersytet Ignatianum, Akademia Kultury Fizycznej, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki i Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego. Swoją ofertę przedstawią także Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Akademia Tarnowska, Akademie Nauk Stosowanych w Nowym Sączu i Nowym Targu, Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu, Tarnowska Szkoła Wyższa, Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej, Akademia WSB-NLU, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Apeiron, Uniwersytet DSW Ideis Kraków oraz filia Uniwersytetu SWPS w Krakowie.

Ważną częścią wydarzenia będzie prezentacja dorobku instytutów naukowych. Swoją działalność zaprezentują: Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera PAN, Instytut Metalurgii i Inżynierii Materiałowej im. Aleksandra Krupkowskiego PAN, Instytut Języka Polskiego PAN, Instytut Fizjologii Roślin im. Franciszka Górskiego PAN oraz Szkoła Doktorska Nauk Przyrodniczych i Rolniczych PAN. Dołączą do nich Instytut Ceramiki i Materiałów Budowlanych oraz Krakowski Instytut Technologiczny z Sieci Badawczej Łukasiewicz.



Ekspozycja obejmie sześć obszarów tematycznych: inżynierię i technikę, innowacje i technologie, medycynę i zdrowie, społeczeństwo i gospodarkę, sztukę i design oraz żywność, środowisko, rolnictwo i turystykę. Dzięki temu odwiedzający będą mogli poznać różne kierunki kształcenia, specjalizacje uczelni i praktyczne zastosowania nauki.

– Współczesny rynek pracy wymaga ciągłego rozwijania i aktualizowania kompetencji. Chcemy, aby Małopolska była regionem, w którym edukacja odpowiada na wyzwania przyszłości, a mieszkańcy mają dostęp do wiedzy, nowoczesnych technologii i praktycznych doświadczeń.

Witold Kozłowski, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

15 Branżowych Centrów Umiejętności – od mechatroniki po technikę masażu

Szczególne miejsce wśród wystawców zajmą Branżowe Centra Umiejętności. Na festiwalu zaprezentują się wszystkie 15 BCU z Małopolski. Ich oferta obejmuje: agroturystykę w Nowym Targu, energetykę odnawialną w Krzeszowicach, fryzjerstwo w Krakowie, gastronomię i kelnerstwo w Tarnowie i Myślenicach, informatykę i programowanie w Mszanie Dolnej, mechatronikę w Brzesku, obuwnictwo w Kalwarii Zebrzydowskiej, opiekę medyczną i pożarnictwo w Krakowie, renowację elementów architektury w Krakowie, spedycję w Suchej Beskidzkiej i Andrychowie, technikę masażu w Nowym Sączu oraz telekomunikację w Miechowie.

Centra łączą szkoły, uczelnie i przedsiębiorców, oferując specjalistyczne zaplecze dydaktyczne i praktyczne umiejętności potrzebne na rynku pracy. Z ich oferty korzystają uczniowie, studenci, nauczyciele i dorośli, którzy chcą podnieść kwalifikacje lub zdobyć nowy zawód.

Nauka przez doświadczenie

W programie znalazły się warsztaty prowadzone przez wykładowców akademickich. Uczestnicy poznają tajniki pracy reportera, sprawdzą, jak sztuczna inteligencja rozpoznaje obrazy, zobaczą metody zabezpieczania śladów kryminalistycznych i spróbują samodzielnie przygotować maść farmaceutyczną. Nie zabraknie pokazów i eksperymentów z biochemii, medycyny i nowych technologii. Młodzież szkół zawodowych zmierzy się także z dwudniowym hackathonem „Mobilna pomoc – prosty robot ratunkowy", podczas którego zaprojektuje robota i przygotuje prototyp rozwiązania.

Kompetencje na całe życie

Województwo Małopolskie od lat inwestuje w edukację. Od 2010 roku na rozwój szkolnictwa zawodowego przeznaczono ponad miliard złotych. Samorząd wspiera również rozwój kompetencji cyfrowych, programy stypendialne i współpracę szkół z pracodawcami.

Festiwal jest skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych, studentów, nauczycieli i dorosłych planujących rozwój lub zmianę profesji. Młodzież będzie mogła skorzystać również z przestrzeni doradztwa kariery i uzyskać wsparcie w planowaniu dalszej edukacji od specjalistów z doradztwa zawodowego oraz przedstawicieli Biur Kariery krakowskich uczelni.

Wydarzenie jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Poprzednie edycje wydarzenia odwiedzało ponad 8 tysięcy osób rocznie.

Festiwal Małopolska Przyszłości odbędzie się 1 i 2 grudnia 2026 roku w EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej 9. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, wymaga jednak wcześniejszej rejestracji.

Rejestracja i szczegóły na stronie malopolskauczy.pl

eprasa.pl 0927149f30

GWIAZDA TYGODNIA

Łukasz Simlat: Mam chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem

Niedawno premierę miały seriale „Pionek" i „Zmora", w których pojawia się na drugim planie. Największe wrażenie robi jednak jego główna rola w opartym na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat produkcji serwisu HBO Max „Wśród nocnej ciszy". Nam Łukasz Simlat opowiada o swoim doświadczeniu wcielania się w wyjątkowo mroczne postacie

Paweł Gzyl

W ostatnich latach mamy prawdziwy wysyp filmów i seriali o tajemnicach i zbrodniach PRL-u. Skąd ta moda?

Miałem kiedyś taki okres, że uwielbialiśmy z żoną oglądać horrory. I zawsze nas ciągnęło, aby przy takiej technice, jaką dzisiaj mamy, puścić taki film w najmniej adekwatnym miejscu, choćby pod namiotem w środku lasu. (śmiech) Człowiek potrzebuje adrenaliny i ciągnie go do penetrowania ciemnej strony swej natury. Z drugiej strony takie seriale, jak „Czarna śmierć", „Ołowiane dzieci" czy „Wśród nocnej ciszy" to swego rodzaju niesienie świadectwa. Ludzkie życie jest bowiem bardzo krótkie i o wielu wydarzeniach szybko zapominamy. Zwłaszcza przy tej ilości impulsów, które nas otaczają.

Serial „Wśród nocnej ciszy" opowiada o zbrodni połanieckiej z 1976 roku. Słyszał pan o niej wcześniej?

Poznałem tę historię w 2014 roku, kiedy były zakusy na zrobienie o tych wydarzeniach filmu fabularnego. Nie powstał on ostatecznie, ale przeczytałem wtedy słynny reportaż Wiesława Łuki, który opowiadał o tej zbrodni. Dlatego, kiedy teraz pojawiła się propozycja zagrania w serialu „Wśród nocnej ciszy", od razu wiedziałem, że było coś takiego. Dzisiaj, kiedy wpiszemy do wyszukiwarki termin „zbrodnia połaniecka", wypluwa nam ogromną ilość materiału. Większość bazuje jednak na tym samym źródle – wspomnianym reportażu Łuki. Dopiero scenarzysta Maciek Kowalewski odwalił całą robotę na nowo: zapoznał się z aktami i porozmawiał z ludźmi, którzy jeszcze żyją, a pamiętają tę historię, choćby z samym Łuką i pierwowzorem komisarza prowadzącego to śledztwo. Dzięki temu stworzył własny świat, bazujący jednak na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat.

Zaproponowano panu rolę inspiratora tej zbrodni – sołtysa Lecha Wojdy. Nie miał pan oporów przed zagraniem takiej mrocznej postaci?

Opór przed graniem takich postaci jest we mnie i potęguje się z roku na rok. Moja starsza koleżanka po fachu powiedziała kilka lat temu: „Nie biorę już takich ról, bo nie chcę się otaczać tym mrokiem". Zasiało to wtedy we mnie wątpliwość, która z biegiem czasu przybrała na sile. Dlatego reżyser Janek Holoubek zapytał mnie szczerze czy naprawdę chcę to z nim robić. Poprosiłem wtedy o czas do namysłu i rozważałem to przez tydzień. Dostałem informacje o tym, jakiej skali będzie to przedsięwzięcie, wiedziałem, na co stać Janka i ekipę, która pracuje z nim od dekady i porozumiewa się wręcz pozawerbalnie. Uświadomiłem więc sobie, co taki rodzaj zaangażowania może wnieść na ekran. Po lekturze scenariusza uznałem także, że opowieść ta zasługuje na coś więcej niż zaszufladkowanie jej jako „true crime".

Nie obawiał się pan wpisać osobistych wspomnień w konstruowanie tak negatywnej postaci?

Mój dziadek był bardzo dobrym człowiekiem, uwrażliwił mnie na mnóstwo rzeczy, co nie było dane wielu moim rówieśnikom. Dlatego sięgnąłem tylko po pewien rodzaj charakterystyczności, typowy dla człowieka z tamtych czasów. Wsadziłem w tak ulepioną postać dialogi ze scenariusza i zacząłem widza oszukiwać.

Wojda to nieoczywista postać: z jednej strony jako sołtys dba o swych sąsiadów i pomaga ludziom, a z drugiej dopuszcza się strasznej zbrodni. Jak to możliwe?

Taka jest ludzka natura – to najbrutalniejsza odpowiedź. Jeśli nie wykonamy własnej pracy nad sobą, a będziemy bazować tylko na tym, co nam inni włożą do głowy, to zawsze będzie to możliwe. Do tego nie wszyscy jesteśmy tacy sami: ktoś jest bardziej zawistny i pamiętliwy, lubi żyć w toksynie uzależnień i wysysa innym energię. Kiedy takie zepsute ziarno pada na podatny grunt, może wydać bardzo złe owoce. Budując tę postać od fundamentów, musiałem zastanowić się głęboko, kto to jest i dlaczego taki jest.

Pana bohater dokonuje rzeczy porażającej: zmusza do milczenia kilkudziesięciu świadków zbrodni. Co sprawia, że ci prości ludzie są mu tak posłuszni?

To są ludzie, którzy funkcjonują na zasadzie hierarchii społecznej. Mój bohater jest sołtysem, znajduje się więc na jej szczycie. Do tego wszystko to dzieje się w stygmacie krzyża: ci ludzie są uzależnieni od Kościoła. Kościół wie o nich wszystko, a oni przez brak edukacji nie są w stanie temu się przeciwstawić. W tej małej społeczności, skupionej na wąskim skrawku ziemi, ludzie są uzależnieni od najsilniejszego człowieka i od wiary w Boga, którego się boją i przed którym zawsze stają w pozycji winowajcy, który musi odkupić winy. Ciągle żyją więc w strachu. Nie są w stanie odwrócić się plecami do niektórych rzeczy. Boją się nowoczesności, bo, jak widzimy, nowoczesność zostaje szybko ukarana. Mój bohater wykorzystuje to wszystko i nagina prawo, bo nie wierzy, że jakiekolwiek inne prawo dotrze do tego świata.

Świadkowie zbrodni ślubują milczenie na krzyż, a potem nawet jadą na pielgrzymkę do Częstochowy. Dlaczego wiara nie powstrzymuje ich od czynienia zła?

A jak nam się zgadza głęboka wiara z nieprawymi czynami naszych polityków? Też się nie zgadza. A jest pięćdziesiąt lat później. Nie zapominajmy, że to polska wieś i rok 1976. Tam ktoś drastycznie przesunął granice moralne. To samo dzieje się teraz na naszych oczach w wykonaniu polskich polityków – do tego stopnia, że ja się już tylko z tego śmieję.

Wojda i jego sąsiedzi reprezentują pokolenie tych ludzi, których naznaczyła w dzieciństwie trauma wojny. To stąd ich okrucieństwo?

Ta obojętność na wsi zawsze była, bo śmierć jest tam rzeczą powszechną, przez jednego mniej, a przez drugiego bardziej odczuwaną empatycznie. Polską wieś przeorała podczas II wojny światowej najpierw niemiecka armia w jedną stronę, a potem sowiecka w drugą. To sprawiało, że ludzie, którzy doświadczyli wojennej traumy, przechodzili nad śmiercią do porządku dziennego. Inspiracją do pracy nad „Wśród nocnej ciszy" był dla mnie dokument Pawła Łozińskiego „Miejsce urodzenia" z 1991 roku. Opowiada on o powrocie dorosłego Żyda na polską wieś, w której ukrywał się z rodzicami podczas okupacji. I wspomina, że codziennie ojciec wychodził na szaber mleka z butelką z zielonego szkła. Pewnego dnia nie wrócił. On z matką uratowali się i wyjechali do Kanady. Wraca jednak z Łozińskim na tę wieś i puka od drzwi do drzwi, pytając o los ojca. I jeden z bohaterów wspomina: „No, tutaj nagusieńki leżał przez tydzień". Zaczynają więc kopać na tej miedzy i znajdują najpierw ludzką czaszkę, a potem zieloną butelkę. Kiedy się to ogląda, człowiek uświadamia sobie, że to jest coś, czego się nie wypleni – to musi przemrzeć.

Serial pokazuje też, że tuszowaniu tej zbrodni sprzyjał ówczesny system władzy w PRL-u. Bez przyzwolenia milicji i prokuratury nie byłoby przecież kolejnych ofiar.

Wiadomo: tamten system to była instytucja oparta na kłamstwie. Kilka dni temu oglądałem ponownie „Człowieka z żelaza", którego Wajda kręcił na gorąco tuż po porozumieniach sierpniowych na początku 1981 roku. I tam pada zdanie: „Kłamstwo na powierzchni długo się nie utrzyma". W tamtych czasach, kiedy ktoś coś nawywijał, przynajmniej z kręgów władzy, to zamiatało się sprawę pod dywan. A dzisiaj? Politycy wrzucają kolejne rolki, sieją nienawiść i nie ponoszą za to najmniejszych konsekwencji. Dlatego mam nieodparte wrażenie, że ten mój bohater, gdyby żył w dzisiejszych czasach, to przy swoich umiejętnościach socjotechnicznych mógłby się otrzeć o Wiejską.

Wracamy do zbrodni połanieckiej po raz kolejny. Pana zdaniem dzisiaj też mogłaby ona mieć miejsce?

Przy obecnej technologii ktoś by wszystko nagrał i zaraz by to wypłynęło. Dzisiaj nawet na wsiach ludzie mają telefony komórkowe. Choćby z samego bilingu by wyszło, że wszyscy ludzie z tej społeczności logowali się w tym samym momencie w tym samym miejscu. Nadal jednak można wykorzystać tak samo ludzką głupotę. Gdyby znalazł się ktoś taki, jak mój bohater – mający kombajn, traktor, będący sołtysem i społecznikiem, pomagający innym bezinteresownie – to również mógłby urobić innych tak, że byliby mu posłuszni. Znając tę historię, wiemy, że to zło nie pojawiło się w ludzkim umyśle z dnia na dzień i nagle zostało wykonane. Przeciwnie: zawiść między tymi ludźmi o zwykłe pierdoły puchła przez wiele lat. Ta kulka gnoju toczyła się i urosła do takich rozmiarów, że trzeba było zabić – i to zabić z dużą ilością świadków, aby udowodnić swoją siłę i władzę.

Mówiliśmy już, że zdecydował się pan na tę rolę, ponieważ za serial odpowiada Jan Holoubek i jego ekipa. Pracowaliście już wcześniej przy serialu „Rojst". Mieliście przez to lepsze porozumienie?

Zawsze tak jest, kiedy człowiek poznaje się przez lata. Gdy się potem wkracza w środek tego filmowego cyklonu, można się porozumiewać pozawerbalnie i być trzy kroki przed błędem. Oto wchodzę na plan „Wśród nocnej ciszy", a tu rekwizytor z ekipy Janka, z którym pracowałem przy „Rojście" i w Teatrze Telewizji, mówi: „Przygotowałem takie rozwiązanie, które może ci się przydać w scenie". A ja na to: „Właśnie sobie wczoraj wieczorem uzmysłowiłem, że mi tego brakuje!". I temat jest zamieciony. A na innym planie wyglądałoby to tak, że najpierw wymyśliłbym sobie ten rekwizyt, potem spytałbym się, czy jest na stanie; wtedy okazałoby się, że nie ma, więc ktoś musiałby jechać kupić go w sklepie, a ponieważ czas goni, kręcilibyśmy scenę bez niego. Tymczasem u Janka rekwizytor, czytając wcześniej scenariusz, jest dwa kroki przed dziurą, w którą może wpaść.

Dużo dostał pan od reżysera swobody w kreowaniu swego bohatera?

eprasa.pl 0927149f30

Janek zawsze daje bardzo dużo swobody. Jest takim reżyserem, który lubi pozarażać swymi pomysłami przed wejściem na plan. „Chciałbym, żeby miał zaczeskę na głowie i wystający brzuch" – mówi mi przy „Rojście". Wracam więc z tymi wytycznymi do domu i mam już zrobiony pewien odsiew. Przypominam sobie tylko takich samych ludzi, których widywałem w dzieciństwie, jak szli z reklamówkami, mijając mój dom, do kopalni Sosnowiec – i jestem już skanalizowany. Mało tego: przychodzę na przymiarkę kostiumów do „Rojsta" z psem, bo nie miałem go z kim zostawić. I Janek mówi: „A zagralibyście razem?". Odbijam mu więc piłkę i przysyłam propozycję moich scen z psem, potem akceptujemy to, i mój pies gra mojego psa. (śmiech)

Ten zaściankowy PRL doby Gierka wygląda w serialu bardzo autentycznie, co jest zasługą kostiumologów i scenografów. Pomogło to panu wejść w rolę?

Bardzo. Czasem widzimy genialnie stworzoną scenografię, ale o krok za dużo. Ta genialność sprawia, iż powstaje sztuczny świat. Wszystko jest zbyt poukładane. Janek zawsze dokładnie wie, co będzie robił i daje dystans czasowy, żeby wszystko dokładnie i spokojnie przygotować. Przynoszę więc swoje pomysły charakteryzatorkom, Janek dorzuca swoje, dziewczyny swoje. I to tylko w ramach charakteryzacji. Tutaj od początku wiedzieliśmy, że mój bohater będzie miał kompleks na punkcie tego, że siwieje. To pomogło nam wybrać konkretne rozwiązania z Justyną i Mirelą. Ponieważ grająca moją siostrę Justyna Wasilewska ma duże płatki uszu, poprosiłem, żeby charakteryzatorka zrobiła mi takie same. Forma została odlana, sprawdziliśmy i każdego dnia zdjęciowego miałem przedłużane uszy. Z kolei z protetykiem zrobiliśmy dla mnie nowe zęby na miarę. Miałem je jednak na tyle wcześniej, że wiedziałem, jak się z nimi mówi, jak mam układać język, żeby to nie wyglądało nienaturalnie. Mało tego: zobaczyłem, że za sprawą tej protezy mam inny wyraz twarzy. To natchnęło mnie na myśl, aby stworzyć postać na granicy baśniowości – jakby wampira. Bo wiedziałem, że to spowoduje dysonans u widza i przykuje go do ekranu. To wszystko było możliwe dzięki całemu sztabowi ludzi, któremu ufałem, że stworzy wiarygodny świat, w którym będę musiał stanąć.

Serial ma też doborową obsadę: znakomici aktorzy pojawiają się tu w mniejszych i większych rolach. Jak się panu pracowało w tej drużynie?

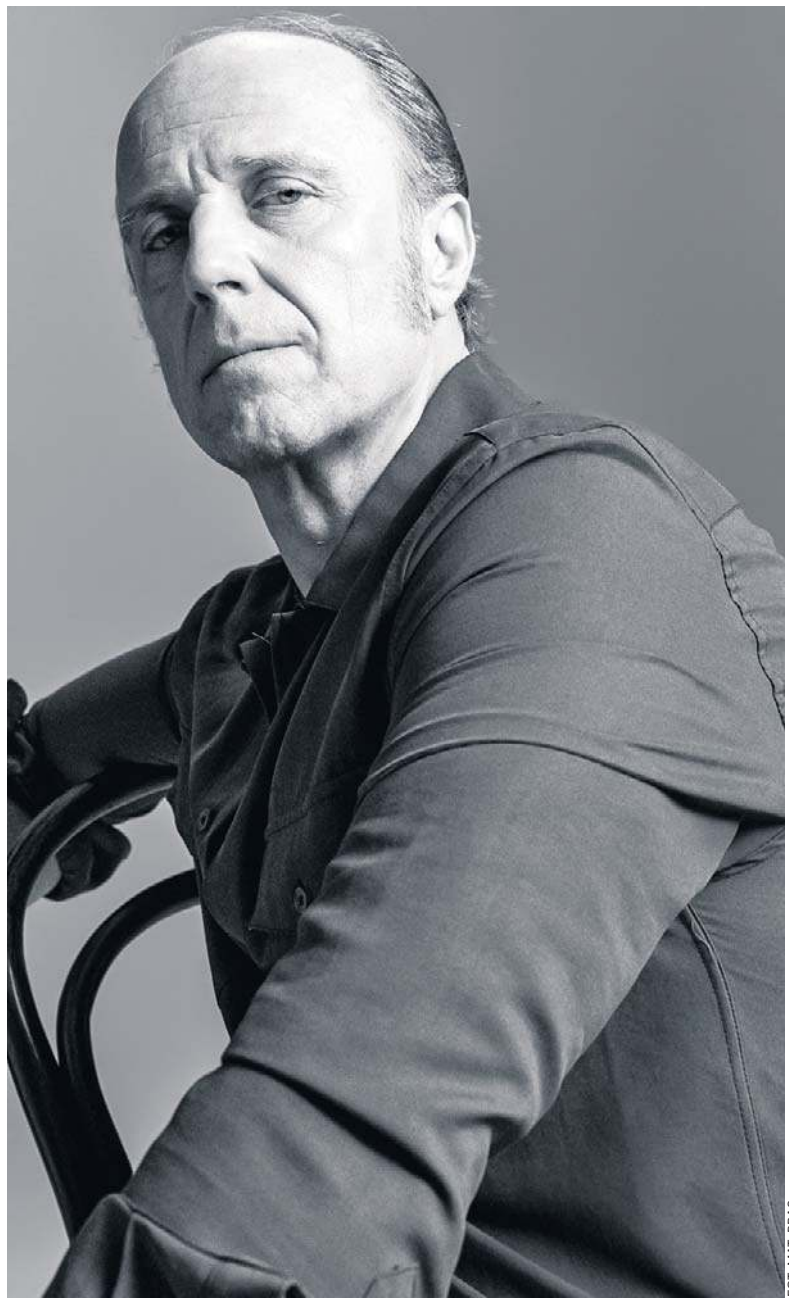

FOT. MAT. PRAS.

Łukasz Simlat: Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom

Duże znaczenie dla naszej pracy miały warunki pogodowe. Kręciliśmy od stycznia do marca, głównie nocą, choćby całą sekwencję zbrodni. Nastąpiła tu magiczna koincydencja. Janek ma bowiem niezwykły fart do pogody. Ponieważ ostatnio były zimy praktycznie bez śniegu, początkowo produkcja brała pod uwagę komputerowe efekty. Tymczasem w zeszłym roku nagle na Mazowszu i Podlasiu, czyli tam, gdzie kręciliśmy, spadł gęsty śnieg, a temperatura obniżyła się do minus dwudziestu. Gdy jechałem ze spektaklem do Opola, śniegu było mało, a termometr pokazywał tylko minus dwa stopnie. Z kolei na planie serialu zamarzły wszystkie agregaty i staliśmy tak w minus dwudziestu. Wtedy widziałem, jak ta drużyna strzela do jednej bramki. To było coś niesamowitego.

Ma pan ogromne doświadczenie aktorskie. Wypracował pan swój sposób na wychodzenie z takich mrocznych ról?

Zajmuje mi to trochę czasu. Kiedy zacząłem oglądać „Wśród nocnej ciszy" pół roku po zakończeniu zdjęć, to aż mi ciało stężało. Przypomniało mi się to, co tam przeżywaliśmy emocjonalnie, to, co miałem do zagrania, te warunki pogodowe. Wchłonął mnie ten serial, co się rzadko zdarza, kiedy oglądam coś z własnym udziałem, bo trudno mi na siebie patrzeć i dostrzegam mniejsze lub większe błędy. „Wśród nocnej ciszy" opowiada jednak o czymś głębszym, o tym, gdzie jest w nas granica moralna. Ja podchodzę do zawodu bardziej rzemieślniczo, tzn. nie przychodzę na plan z jakąś wiedzą ogólną i postanawiam skakać na główkę, żeby zobaczyć, gdzie mnie emocjonalnie rzuci. Raczej jestem z tych, co wymyślą sobie w domu każdą scenę, sekunda po sekundzie, i potem próbują to realizować. Oczywiście nie wiem, jak kolega z planu na to zareaguje, dlatego przygotowuję sobie czasem aż trzy rozwiązania. Wielokrotnie mnie to uratowało, bo nie musiałem wpadać w panikę i na gwałt szukać wyjścia z sytuacji. A zazwyczaj nie ma na to czasu na polskim planie. Układam więc sobie rzemieślniczo, jak wejść na tę górkę, bo wtedy nawet, kiedy ktoś zgasi światło, to i tak z niej zejdę. Oczywiście zostają te emocjonalne klatki – i to nie na tydzień czy miesiąc, ale na lata. Tego się nie da wygumkować.

Jest pan jednym z tych polskich aktorów średniego pokolenia, który udowodnił, że potrafi zagrać wszystko. Zawsze skromnie podkreśla pan jednak, że jest tylko rzemieślnikiem. Tymczasem za pana czasów w szkołach teatralnych uczono, że aktorstwo to powołanie.

Ale uczono też koturnu, którego trzeba było się wyzbyć, żeby w normalny sposób opowiedzieć coś o człowieku. I to jest moja prywatna praca domowa. Dla mnie aktorstwo to sposób na życie. Zawód to jest wtedy, kiedy ktoś wyrwany w środku nocy wstaje, idzie na salę operacyjną i otwiera komuś czaszkę, aby uratować mu życie. Aktorstwo to coś kompletnie różnego. Ja wiem, że ono coś daje ludziom, ale dla mnie to raczej sposób na życie. To wynoszenie mojej profesji na wyżyny nie sprawdza się i nie wiem, czy ma sens. Kiedy ostatnio rozgorzała dyskusja wokół refundacji emerytalnej dla najuboższych artystów, to medialna lawina przyniosła takie określenia, jak „nieroby", „lenie", „darmozjady" czy „kurwy i narkomani". To pokazuje, jak społeczeństwo nas postrzega. Uważam więc, że aktorstwo to sposób na życie i kiedy dzięki temu dobrze się bawię, to potrafię tę radość przekazać widzowi. Nawet grając potwornie smutną rzecz, jeśli uda mi się to dobrze zrobić, uważam to za udaną i spełnioną zabawę, cieszę się, że odrobiłem lekcje. Trzeba więc uprawiać aktorstwo, ciągle mając w sobie dziecko.

Na pana ogromną filmografię składa się kilkadziesiąt filmów i seriali. Lubi pan mieć dużo pracy?

Lubię czuć tę adrenalinę, co mnie czeka za rogiem. Nienawidzę za to czekania na planie. A to niestety istota tego zawodu. Clint Eastwood powiedział kiedyś w wywiadzie: „Ja w sumie pracuję za darmo, a płacą mi tylko za czekanie". Niestety, często aktorstwo się do tego sprowadza. „Dlaczego ja tu czekam dziewiątą godzinę? Co tam się dzieje na planie?" – zastanawiam się czasem. Nadal jednak mam w sobie chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem. Dlatego lubię to, co robię. Jestem ciekaw, gdzie mnie zaniesie następna przygoda. Ten zawód daje to, że nawet grając po raz setny w tym samym spektaklu, on nie będzie taki sam. Z kolei z filmem czy z serialem jadę do miejsca, do którego nigdy w życiu bym nie pojechał. Robię rzecz, której w życiu bym nie zrobił. Spotykam się z człowiekiem, z którym nigdy by mnie los nie zetknął.

A jakie kryteria musi dziś spełnić scenariusz, żeby oddał pan projektowi kolejnych kilka miesięcy życia?

Scenariusz musi mnie przede wszystkim zaciekawić na etapie czytania – jako opowieść. Ale też w kontekście mojego bohatera. Muszę w nim zobaczyć coś, co sprawi, że pomyślę: „Mam tu coś do powiedzenia. To mi się linkuje z tym i z tym". Kiedy czuję takie intuicyjne linkowanie podczas pierwszego czytania, to wiem, że jestem w domu i chyba będę chciał to robić. Jest też rewers tej sytuacji. Nie należę do aktorów, którzy mają stos scenariuszy, powoli je czytają, odrzucają i nagle za dwudziestym razem trafiają na coś, co chcą zrobić. Mnie co jakiś czas ktoś przysyła scenariusz i wtedy myślę: „Grałem to już, ale tu się da nałożyć inny filtr". Lektura musi sprawić, że poczuję, iż sam będę miał z tego satysfakcję, iż będę znów inny dla widza. Zawsze lubię dokładać coś od siebie do scenariusza, tak jak ten katolicki akcent we „Wśród nocnej ciszy". Za przyzwoleniem Janka i Maćka mogłem nałożyć ten aspekt w scenach, gdzie mógł się pojawić. Dlatego zawsze czule pracuję na scenariuszu i kiedy widzę możliwość dodania czegoś mojemu bohaterowi, co warto, żeby miał, to się o to biję. Lubię bowiem pracować twórczo, a nie odtwórczo.

Oglądamy pana często na ekranie, a nic nie wiemy o pana życiu prywatnym. To świadoma strategia, która sprawia, że dom jest pana azylem od pracy?

Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom. Poza tym, im mniej wiemy na temat aktora, tym bardziej jesteśmy w stanie mu uwierzyć, tym bardziej jest on dla nas wiarygodny. To zresztą działa w obie strony. Kiedy gram spektakl, to lubię być w „bańce" miejsca i czasu, które odgrywam. Nie lubię wiedzieć, kto jest na widowni konkretnego dnia. A najgorszym momentem jest, kiedy spektakl idzie bardzo fajnie, sam daję się ponieść ułudzie odtwarzanego miejsca i czasu, a tu nagle dostrzegam na widowni osobę, którą znam. To mnie nagle ściąga na ziemię i czar pryska. (śmiech) Tak jest z tym zawodem – wiele jest w nim tkanego, jak to mówi Krystyna Janda, z powietrza i mgły, dużo w nim magii. I niech taki zostanie.

eprasa.pl 0927149f30

HISTORIA

Teheran 1943: „Polacy, koniec złudzeń!”

1 grudnia 1943 r. zakończyła się konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie. Uzgodniono na niej nowy porządek świata po wygranej wojnie z Niemcami. Polskę Anglicy i Amerykanie sprzedali Sowietom

Mariusz Grabowski



FOT. CC

Wielka trójka: Józef Stalin, Franklin Delano Roosevelt, Winston Churchill

O ile z tezą o „zdradzie aliantów” w 1939 r. można dyskutować, to Teheran nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Przywódcy Zachodu na zimno przehandlowali Polskę Stalinowi w zamian za jego dalszą walkę z III Rzeszą.

Najpierw w Moskwie

Teheran miał swój prolog – była nią tzw. Konferencja moskiewska, która miała miejsce w dniach 19-30 października 1943 r., w której wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych trzech koalicyjnych mocarstw: Cordell Hull (Stany Zjednoczone), Anthony Eden (Wielka Brytania) oraz Wiaczesław Mołotow (Związek Radziecki).

Rozmawiano o inwazji sił amerykańsko-brytyjskich na Francję, nakłonieniu Turcji do przystąpienia do wojny, a Szwecji do oddania baz powietrznych sprzymierzonym. Ustanowiono ponadto Europejską Komisję Doradczą i przyjęto tzw. deklarację czterech mocarstw, czyli ZSRR, Wielkiej Brytanii, USA i Republiki Chińskiej, dotyczącą powszechnego bezpieczeństwa.

Jak uczy historia, wojna miała potrwać jeszcze prawie trzy lata, a Hull, Eden i Mołotow już wówczas precyzyjnie uzgodnili szczegóły powojennego świata. Np. Włochom, sprzymierzeńcom III Rzeszy, zaplanowano demokrację, podobnie Austrii. Dogadano się też w sprawie osądzenia nazistowskich zbrodniarzy wojennych.

Zajrzyjmy za kulisy

Konferujący w Teheranie byli na bieżąco informowani o postępach ustaleń moskiewskich. Pozwalało to Sowietom zdobyć przewagę psychologiczną nad partnerami, a Stalinowi zdominować rozmówców. Mimo że Roosevelt chyba rzeczywiście wierzył, że potrafi osobiście oczarować radzieckiego dyktatora.

Co więcej, Stalin umiejętnie podsycał spory między Churchillem a Rooseveltem. Wręcz kpił sobie wielokrotnie w sposób dyskretny z brytyjskiego premiera, schlebiając przy tym na każdym kroku amerykańskiemu prezydentowi. Do tego stopnia zaskarbił sobie sympatię Roosevelta, że w prywatnych rozmowach po konferencji przywódca USA nazywał go „wujkiem Joe”.

W tle rozgrywana była gra wywiadów. Wielu historyków skłania się ku tezie, że niemiecki wywiad złamał amerykańskie szyfry i dowiedział się o spotkaniu Wielkiej Trójki. Ponoć Hitler zatwierdził plan likwidacji przywódców przez komandosów Otto Skorzenego, ale akcja zakończyła się fiaskiem, ponieważ radziecki wywiad zdołał skutecznie zdekonspirować niemiecką siatkę szpiegowską w Iranie.

Budynek ambasady oraz przydzielona Amerykanom służba, złożona z agentów NKWD, były naszpikowane mikrofonami. Stalin codziennie rano otrzymywał stenogramy z prywatnych rozmów Roosevelta z jego doradcami, co pozwalało mu wyprzedzać każdy ruch dyplomatyczny USA.

Stalin rządzi

To paradoks, że najważniejsze spotkanie aliantów w czasie wojny trwało dość krótko – trzy dni, od 28 listopada do 1 grudnia. Poza tym odbyło się w momencie szczególnym dla przebiegu działań zbrojnych: ciężar działań spoczywał bowiem na Armii Czerwonej, która od dwóch lat opierała się agresji niemieckiej, a po uzyskaniu przewagi strategicznej szykowała się do kontrofensywy.

Mimo wsparcia ze strony aliantów zachodnich Stalin domagał się zwiększenia zaangażowania militarnego sojuszników. Konsekwencją nacisku była ofensywa sił brytyjsko-amerykańskich w południowej części Włoch. Chociaż kampania włoska związała część sił niemiecko-włoskich, nie zaspokajała oczekiwań Związku Radzieckiego, który wymuszał na sojusznikach odciążenie Armii Czerwonej, cynicznie szachując ich możliwością zawarcia separatystycznego pokoju z III Rzeszą.

Roosevelt i Churchill nie potrafili skłonić Stalina do złagodzenia stanowiska , nawet groźbą odcięcia dostaw zaopatrzenia płynącego szerokim strumieniem do Związku Radzieckiego w ramach układu Lend-Lease. Przywódca ZSRR miał argumenty nie do przebicia: kilka dni przed konferencją cztery Fronty Ukraińskie ruszyły do gigantycznej ofensywy zimowej. Jej celem było całkowite wyparcie Wehrmachtu z prawobrzeżnej Ukrainy.

Nowy globalny ład

W Teheranie Stalin triumfował. USA i Wielka Brytania zobowiązały się bowiem nie tylko do utworzenia drugiego frontu we Francji (w maju 1944 r.); udzielenia pomocy komunistycznym oddziałom Tity w Jugosławii i wycofania poparcia dla czetników, ale także do rezygnacji z inwazji na Bałkanach. Jedynym krajem, gdzie alianci mogli wylądować, była Grecja, przydzielona i tak do brytyjskiej strefy operacyjnej.

Twórczo rozwinięto ustalenia moskiewskie w kwestii globalnego bezpieczeństwa: postanowiono utworzyć Organizację Narodów Zjednoczonych oraz Europejską Komisję Doradczą, która miała zadecydować o powojennych losach Niemiec. Stalin zażądał dodatkowo wydzielenia sowieckiej strefy wpływów w Europie wschodniej i krajach nadbałtyckich.

Ustalono ponadto, że żadna ze stron nie zawrze separatystycznego pokoju z Niemcami, dążąc do – jak zapisano – „bezwarunkowej kapitulacji i likwidacji III Rzeszy”.

Co będzie z Polską?

Polska wiara w protektorat aliantów rozwiała się jak dym. Stalin dostał w Teheranie zupełną swobodę wyboru działań militarnych i polityki we wschodniej części Europy. Na jego łasce pozostawiono kilkanaście narodów, w tym tych największych w tej części kontynentu – Czechów, Węgrów, Bułgarów i Polaków.

Sytuacja Polski była szczególna ze względu na fakt niezakończonego konfliktu między rządem polskim na emigracji a stroną sowiecką w kwestiach agresji z 17 września 1939 r. i mordu w Katyniu. Kwestie te były konsekwentnie ignorowane przez Brytyjczyków, a monity premiera Stanisława Mikołajczyka zbywane niczym.

Stało się to, czego Polacy obawiali się najbardziej: ziemie II Rzeczypospolitej znajdą się „w strefie operacyjnej Armii Czerwonej”. Stalin uzyskał zgodę Roosevelta na wyznaczenie przyszłej polskiej granicy wschodniej wzdłuż linii Curzona. W języku dyplomatycznym brzmiało to tak: „siedziba państwa i narodu polskiego (znajdzie się) między tzw. Linią Curzona a linią rzeki Odry, z włączeniem w skład Polski Prus Wschodnich i prowincji opolskiej. Jednakże ostatecznie wytyczenie granic wymaga dokładnych studiów i w niektórych punktach ewentualnego rozsiedlenia ludności”.

W zamian Szczecin i Gdańsk

W ramach rekompensaty zachodnia granica przyszłej Polski miała sięgać Odry i Nysy, z szerszym niż przed wojną dostępem do morza Bałtyckiego, z włączeniem do Polski Szczecina i Gdańska. Wskazano też na konieczność wielokierunkowego przesiedlenia ludzi celem zapewnienia jednonarodowego charakteru powojennej Polski.

Do kwestii polskiej wrócono jeszcze ostatniego dnia konferencji, Roosevelt wyraził wtedy nadzieję na „ponowne nawiązanie stosunków między Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie”. W odpowiedzi Stalin zarzucił rządowi Mikołajczyka rzekomą „współpracę z Niemcami”, nie wywołując tym żadnego sprzeciwu rozmówców.

Zaraz potem zgodzili się zresztą ze Stalinem, że „przyszłe państwo polskie musi pozostawać w przyjaznych stosunkach” ze swym wschodnim sąsiadem, co w praktyce oznaczać mogło tylko całkowitą zależność tego państwa od Moskwy.

Zawsze zwycięża silniejszy

Można rzec, że sprawa polska na konferencji w Teheranie była elementem bezwzględnej gry politycznej. Stalinowi zapłacono Europą Wschodnią za dalszą wojnę z Niemcami. Co natychmiast potwierdziła rzeczywistość: W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r., Armia Czerwona, na wysokości Sarn, przekroczyła przedwojenną wschodnią granicę Polski.

Ustalenia teherańskie nie zostały ujawnione ani opinii publicznej, ani polskiemu rządowi na uchodźstwie. Do wiadomości polskich władz dotarły dopiero jesienią 1944 r., gdy premier Mikołajczyk usłyszał o nich od Wiaczesława Mołotowa.

Późniejsze konferencje w Jałcie i Poczdamie jedynie utrwaliły kierunek wytyczony w Teheranie, gdzie zapadły najważniejsze i – jak ocenia wielu historyków – najdotkliwsze dla Polski decyzje dotyczące jej powojennego kształtu.

eprasa.pl 0927149f30

Ryszard Tadeusiewicz
profesor AGH



Czy Kopernik studiował w Krakowie medycynę?

Nie ma chyba człowieka, który by nie wiedział o epokowym odkryciu astronomicznym Mikołaja Kopernika, który obalił trwające od tysiącleci przekonanie, że Ziemia jest centrum wszechświata, a wszystkie inne ciała niebieskie (włącznie ze Słońcem) krążą wokół tego centrum. Publikacja tego odkrycia (a właściwie hipotezy naukowej) w postaci księgi zatytułowanej „De revolutionibus orbium coelestium" („O obrotach ciał niebieskich") miała miejsce w Norymberdze w 1543 roku – w tym samym roku, w którym Kopernik zmarł (w maju), nie wiadomo więc, czy sam widział swoje największe dzieło w formie drukowanej książki, czy też nie. Ale do historii przeszedł niewątpliwie jako geniusz na skutek tego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania.

Jako pierwszy „ustawia się w kolejce" Kraków. Ma prawo, bo Mikołaj Kopernik zapisał się na studia w Akademii Krakowskiej w 1491 roku i studiował tam do 1495 roku, kiedy wyjechał z Krakowa, nie uzyskując dyplomu. Jedna z teorii głosi, że nie ubiegał się o dyplom ukończenia studiów w Krakowie, bo posiadanie takiego dyplomu zamykało drogę do wyjazdu za granicę, a Kopernik chciał dalej studiować we Włoszech – najpierw w Bolonii (od 1496 do 1501 roku) a potem w Padwie (od 1501 do 1503 roku).

Mógł sobie na to pozwolić, bo wszystkie studia i związane z nimi wydatki finansował wuj Kopernika, Łukasz Watzenrode, który jako biskup warmiński był zamożny, a o synów swojej siostry (Mikołaja i Andrzeja) wyjątkowo dbał.

Wróćmy jednak do studiów Kopernika w Krakowie. Gdy ja odbywałem w Krakowie studia medyczne, uczelnia, do której uczęszczałem, nazywała się „Akademia Medyczna imienia Mikołaja Kopernika". Uzasadniano to tradycją głoszącą, że Kopernik studiował w Krakowie, a potem – jako kanonik warmiński – praktykował (między innymi) jako lekarz, więc zapewne studiował w Akademii Krakowskiej właśnie medycynę.

Jednak w czasopiśmie „Studia Historiae Scientiarum 2026" napotkałem artykuł Sylwii Konarskiej-Zimnickiej zatytułowany „Dlaczego Kopernik nie studiował medycyny na uniwersytecie krakowskim?", w którym autorka dowodzi, że w czasie gdy Kopernik studiował w Krakowie, oferta przedmiotów medycznych w Akademii Krakowskiej była bardzo skromna. Autorka wymienia dzieła uczonych, na których się opierano. Były to księgi autorów starożytnych, z których wiedzę przekazywano wyłącznie ustnie, bez praktycznej wiedzy np. z zakresu anatomii, fizjologii, patologii czy farmacji. Wymieniani są wprawdzie profesorowie medycyny zatrudnieni w Akademii Krakowskiej: Maciej z Miechowa, Wojciech Krypa z Szamotuł oraz lekarz królewski Łukasz Noskowski, ale zasób wiedzy medycznej, jaki mogli oni przekazać studentom, był bardzo ograniczony.

Dlatego Kopernik po wysłuchaniu w latach 1491-1495 bliżej nieznanej liczby wykładów na Akademii Krakowskiej udał

Kopernik do historii przeszedł jako geniusz na skutek swego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania

RYSZARD TADEUSIEWICZ,
profesor AGH

się (za pieniądze wuja Łukasza Watzenrode) na studia do Padwy, gdzie medycyny nauczano w sposób wprawdzie także oparty na klasycznych dziełach autorów grecko-rzymskich oraz arabskich, z silnym naciskiem na medycynę galenistyczną, ale uzupełniano to także wiedzą praktyczną na przykład w zakresie samodzielnego opracowywania recept leków i praktycznego ich sporządzania.

Studentom w Padwie oferowano też możliwość uczestniczenia w zajęciach z anatomii praktycznej i sekcjach zwłok. Kopernik to doceniał, czego dowodzi fakt, że w dniu 28.07.1501 roku na posiedzeniu kapituły warmińskiej we Fromborku ubiegał się zgodę na kontynuowanie studiów medycznych w Padwie, zapewniając, że po uzyskaniu stosownej wiedzy powróci do Fromborka i będzie służył poradą lekarską biskupowi oraz członkom kapituły.

Dotrzymał słowa!

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Daniel Martyniuk

Jest właśnie w trakcie rozwodu

Kryzys w relacji syna króla disco polo z żoną Faustyną trwał od kilku miesięcy. Podczas gdy ona próbowała ratować pozory udanego związku, on nie miał oporów przed odsłanianiem prawdy w mediach. Najpierw w podcaście „Zbliżenia" powiedział: Osiem miesięcy spędziłem w Hiszpanii. Dużo pieniędzy wtedy rozwaliłem. Wróciłem, poznałem taką dziewczynę, zdradziłem Faustynę. Wszystko się już potem pogmatwało – wyznał. Potem Martyniuk wpadł w alkoholowo-narkotykowy ciąg i oskarżał w internecie żonę o zdradę, ciskając obrączką w kamerę. Ostatecznie spędził trzy miesiące w ośrodku leczenia uzależnień. Teraz, poproszony przez „Super Express" o skomentowanie udziału Faustyny w programie „Królowe przetrwania", rzucił: Jesteśmy w trakcie rozwodu. Nie interesuje mnie to, dziękuję.

Jacek Kopczyński

Niebawem znowu zostanie ojcem

Po głośnym rozstaniu z Patrycją Markowską, z którą był związany przez szesnaście lat, aktor szybko odnalazł szczęście u boku nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej Agnieszki Kustosz. Para poznała się w teatrze, gdzie Kopczyński wypatrzył przyszłą żonę na widowni. Uczucie rozwijało się błyskawicznie i w grudniu zeszłego roku zakochani stanęli na ślubnym kobiercu podczas kameralnej ceremonii. W minioną środę aktor opublikował w internecie swoje zdjęcie z żoną, na którym widać, jak jego dłoń spoczywa na zaokrąglonym brzuchu ukochanej. „Już za chwilę... za chwileczkę" – podpisał fotografię. Kopczyński ma już dwóch synów z wcześniejszych związków: 22-letniego Maksymiliana z pierwszego małżeństwa oraz 18-letniego Filipa z relacji z Patrycją Markowską.

Ewa Chodakowska

Cierpi z powodu rekonstrukcji kieszeni

Celebrytka poinformowała w internecie, że przeszła operację wymiany implantów piersi. Kiedy opisała, jak bardzo cierpi w okresie rekonwalescencji, została wyśmiana, że przecież dzieje się to na jej własne życzenie. Strasznie ją to zirytowało, więc odpowiedziała złośliwcom: „Tak! Sama chciałam. Zabierałam się za tę operację od lat i wiedziałam, że rekonwalescencja będzie trudna. Od kilku dni prawie nie śpię. Dobrze czuję się tylko wtedy, kiedy



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Julia Wieniawa ogłosiła, że jest gotowa na nowy związek i rozgląda się za nowym partnerem

stoję. A na stojąco jeszcze nie nauczyłam się zasypiać" – wyznała. I wyjaśniła, dlaczego tak bardzo ją boli: „U mnie wymiana implantów wiązała się z całkowitą rekonstrukcją obu kieszeni. Chciałam zachować podobny rozmiar piersi, więc mam trzy rzędy szwów od środka, zakładanych przez dziurkę od klucza".

Anna Lewandowska

Właśnie straciła pazurka u podologa

Choć przeprowadziła się z rodziną do Chicago, nie rozstaje się z Europą na dobre. Od czasu do czasu ma zamiar bywać w Hiszpanii, aby prowadzić tam swoje zajęcia sportowe. Tak też jest teraz – w miniony poniedziałek celebrytka połączyła się ze swymi fanami na Instagramie prosto z Barcelony. Niestety, nie miała do przekazania dobrych wieści. – Słuchajcie, po tym całym weekendzie gdzie wylądowałam? U podologa. O tym też się chyba dużo nie mówi, ale, jak wiadomo, bieganie czy trening HYROX powodują z naszymi paznokciami u nóg różne rzeczy. Czy jestem princessą? No, nie wiem, ale to bolesne doświadczenie. Może nie będę tutaj mówiła o szczegółach, ale słuchajcie, zwracajcie uwagę na takie rzeczy, bo można sobie zrobić szkodę, a ja właśnie straciłam pazurka – powiedziała.

Kuba Sienkiewicz

Będzie miał na waciki na emeryturze

Powszechnie wiadomo, że lider Elektrycznych Gitar jest także wziętym neurologiem. Czas jednak leci – i właśnie przeszedł na emeryturę. Podobnie jak wielu jego kolegów i koleżanek z show-biznesu nie omieszkał przy tej okazji poskarżyć się na wysokość świadczenia, jakie wyliczył mu ZUS. Choć przyznał, że jest ono nieco wyższe niż średnia krajowa, to i tak go nie zadowala. – Ja już znam wysokość swojej emerytury i mogę tylko powiedzieć, że na waciki wystarczy. Z tej emerytury się nie utrzymam. Nadal będę pracował na samozatrudnieniu – powiedział. Dodał jednak, że zamierza korzystać z wszelkich uprawnień przysługujących emerytom. – Na przykład osoby po 65. roku życia mogą w Polsce korzystać z bezpłatnych leków. Są też różne udogodnienia w komunikacji miejskiej, takie jak karta emeryta, która za niewielkie pieniądze pozwala przemieszczać się komunikacją publiczną – podkreślił.

Julia Wieniawa

Wierzy, że ją walnie miłość

Młoda piosenkarka była niegdyś związana z Antonim Królikowskim, Aleksandrem Baronem i Nikodemem Rozbickim, ale od pewnego czasu jest singielką. Trwa to na tyle długo, że Wieniawa zaczęła nawet publicznie narzekać na ten stan rzeczy. Do teraz, bo podczas rozmowy w podcaście „Cozy Talks" obwieściła, że sytuacja właśnie się zmieniła. – Tak, jak nic nie było, tak teraz jest klęska urodzaju. Mam teraz taki moment, że parę osób się pojawiło, zaczęło się kręcić. Postawiłam sobie tarota, nie sugeruję się tym jakoś mocno, ale czasem lubię tak for fun, żeby się przekonać albo utwierdzić w przekonaniu. I właśnie mówiły karty, że teraz będzie się paru mężczyzn pojawiać na horyzoncie, a ja będę miała moment takiego testowania. Casting trwa. Na razie nie widziałam na horyzoncie nic konkretnego, poważnego. Wierzę, że jak przyjdzie, to mnie po prostu walnie – skwitowała.

eprasa.pl 0927149f30

AUTOPROMOCJA 0310990505

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

uniwersalny fachowiec od drobnych napraw
chabeta część pasa barkowego
... Halleya zdobywa szczyty
dawny żaglowiec
kumpel brodacza prowadzi procesję
siwizna
gawron
figiel, psikus
mięso na kotlety
wieś Kochanowskiego
M-1 krasuli
„... za wsią”
szlakowy w osadzie
ślad sarny na trawie
dawna granica miasta
... Barbarzyńca krótki podpis
przenosi malarię
papier na ścianie
parmezan lub rokfor
język epiki
serwis na stół
formacja piłkarska
ryba śledziowata
surowy befsztyk
sankcja
pies gończy
typ wybrzeża
szwajcarski zegarek
ajer
wyspa z Hawaną
autobus produkcji czeskiej
tajniki sztuki
główna rzeka Jakucji
chorobliwy zwid
twarda skała, podwalina
kajdany, okowy
broń Wilhelma Tella
rodzaj kobiecej fryzury
długie żerdzie
zasiali go górale
ochronny kolor munduru
tłum, chmara
największa z antylop
Floriańska w Krakowie
ścisk w autobusie
ruchoma część maszyny
osesek kłapoucha
akt prawny
rybi tłuszcz
dokumenty
brat Mojżesza
śnieżny
muzeum w Zakopanem
przyjaciel Aramisa
imię Barcisia
kamień ozdobny
wytyczona droga
stan w USA z Des Moines
łosoś pacyficzny
dawna animozja, uraza
zasięg działania
dostarcza tapioki
... Kordek, polski aktor
naczynie na datki
niewygodne łóżko
wojskowa czapka
śpiew z podkładem
krzywonosy ptak
kościół parafialny
epizodyczna w filmie
szata rzymianina
trąbka sygnałowa
paciorki
hazardowa gra w karty
nad parapetami
grecki bóg wojny
czynny wulkan na Sycylii
wielkanocny symbol
ryba z Bałtyku
technika skoku wzwyż
stolica kraju piramid
potoczna nazwa Oceanu Spokojnego
Sergio, piłkarz z Hiszpanii
protegowany krewny
szermiercza arena
wieniec zwycięstwa
świecąca reklama
„... orła”, polski serial
stolica Komorów
nastrój powagi
ozdobna, twarda żywica
zaskakująca sprzeczność
imię Zoli
do mycia podłóg
Apacz lub Nawaho
zespół przyrządów
pieśń gondolierów
buduje mosty pontonowe
Akira, reżyser filmu „Ran”
bałkańska wódka
nożyce ogrodnicze
klejona lepikiem
imię Chaczaturiana
lampart, leopard
paryska rzeka
marka telewizora
miara gruntu
narzędzie do mierzenia
amerykański torbacz, dydelf
wczesna pora dnia
pies pokojowy
ostry wiraż
odmiana jabłoni
lody włoskie
niemieckie województwo
produkt z młyna
areszt, paka
ogrodzenie wokół zagrody
narzędzie murarza
rzeka w Mongolii i Rosji
węgierska puszta
mieszkaniec Baku
stolica Peru
fusy na dnie rondla
odstęp między kołami
łóżko dla mata
wyspa filipińska
wymaga dowodu
mienie, dobytek
baśniowy stwór
kierownica jachtu
miasto w Belgii
skóra na cholewki
azjatycki pojazd
gazela lub żyrafa
machina oblężnicza
bucha z kotła

SŁOWNIK: CIOSA, MORONI, LOKEREN, LUZON, ONON, RAMOS.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie: myśl Kornela Makuszyńskiego.

ROZWIĄZANIE:NIE BYŁOBY RADOŚCI BEZ SMUTKU.

eprasa.pl 0927149f30

Shrek podbił serca zakopiańskiej publiczności. Musical w Kinie Sokół

Marcin Szkodziński
Fotoreportaż

Teatralna magia na scenie zakopiańskiego Kina Sokół. To za sprawą spektakl „Shrek – historia inspirowana legendą".

Sobota, 21 listopada, upłynęła w Zakopanem pod znakiem bajkowej opowieści znanej na całym świecie, ale opowiedzianej w świeży, musicalowy sposób. Widownia Kina Sokół nagrodziła gromkimi brawami 11 młodych solistów w wieku od 8 do 15 lat, którzy z odwagą i sceniczną swobodą wcielili się w barwne postaci. W głównych rolach wystąpili m.in. Katarzyna Sadłoń jako Shrek, Natalia Wojtusiak jako Królewna Fiona oraz Hanna Gil w roli Osła.

To efekt 10 miesięcy przygotowań. Wykonawców przygotowała Paulina Martini we współpracy z zespołem reżyserów, muzyków i choreografów: Wiktorią Bylinką, Dalilą Harasimowicz, Bartoszem Brzeszczem.


FOT. UM ZAKOPANE


FOT. UM ZAKOPANE

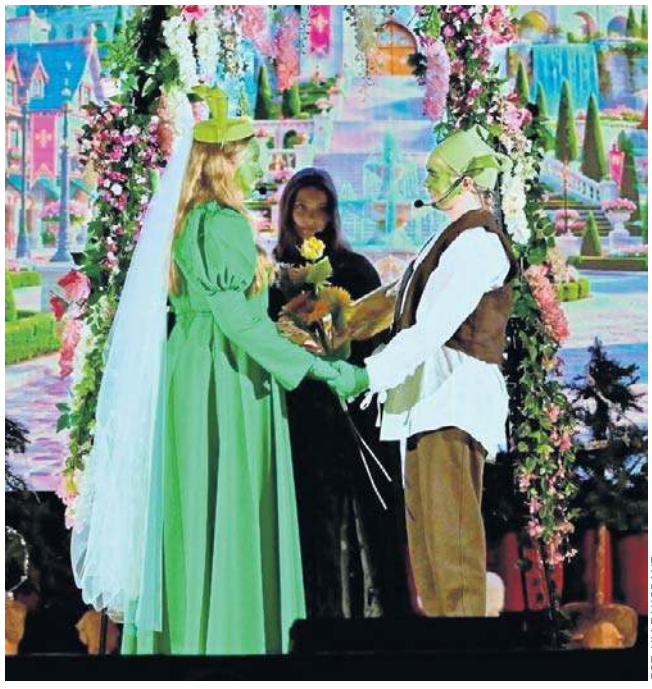
FOT. UM ZAKOPANE


FOT. UM ZAKOPANE


FOT. UM ZAKOPANE


FOT. UM ZAKOPANE


FOT. UM ZAKOPANE

eprasa.pl 0927149f30

Ceny fachowców szokują. Klienci biorą pędzle, wałki i szpachle w swoje ręce. Wcześniej szybki kurs

Kiedyś do cieknącego kranu, pomalowania pokoju czy położenia podłogi od razu wołało się fachowca. Dziś szybki kurs na YouTube i do dzieła. Kosmiczne ceny usług czynią z nas majstrów. Fachowiec gasi entuzjazm: „Chcesz być dobrze leczony, płacisz lekarzowi, a mieć dobrze położone płytki, zatrudniasz mnie”



FOT. 123RF

Ile dziś trzeba zapłacić kafelkarzowi? Kasuje średnio 103 zł za metr kwadratowy (zwykłe kafelki), w przypadku płytek gres to 88 - 140 zł za metr, natomiast mozaiki 195 - 295 złotych

Agnieszka Domka-Rybka

Dobrze pamiętam fachowców z lat 80. ubiegłego wieku. W moim rodzinnym domu każde malowanie kończyło się zawsze tak samo. Tata brał w ręce pędzel i poprawiał po królu od wałka. Bo ten nawet nie raczył zdjąć kontaktu, więc kilka centymetrów wokół nie było ani grama farby. W sumie może i dobrze, jeszcze by czasem tego artystę prąd kopnął. Tacy to byli magicy od fuszerki.

Nie to co dziś! Teraz mistrz w swoim fachu to dopiero figura, bez kasku nie podchodź. Nie ma lepszego na całym świecie.

Ale stawki! Wystarczy, żeby samemu zdobyć nowy fach?

Jakiś czas temu zadzwoniłam do gościa od glazury - ma świetne opinie w internecie - z pytaniem, ile by wziął za remont łazienki. To znaczy, za wyburzenie tego, co jest i zrobienie wszystkiego od nowa. Zaśpiewał... 16 tys. zł. Za samą robociznę! Wychodzi 2666 zł za metr kwadratowy, bo łazienka ma ich... aż sześć.

Można zejść na zawał.

Wcale się nie dziwię, że np. syn koleżanki wziął niedawno dwutygodniowy urlop i sam położył płytki w salonie swojego nowego domu. Jest dziennikarzem, a rzemiosła kafelkarza uczył się, a jakże, na kanale YouTube. W ten sposób zaoszczędził dobre kilka tysięcy złotych.

O jakich pieniądzach w ogóle mówimy? Według KB.pl (portalu z praktycznymi poradami o budowie, remoncie, cenach i kosztach, ogrodzie i aranżacji wnętrz), glazurnik w Kujawsko-Pomorskiem (standardowe kafelki) kasuje średnio 103 zł za mkw., w przypadku płytek gres to 88 - 140 zł za metr, mozaiki: 195 - 295 zł.

Skuwanie starych płytek kosztuje 24 - 39 zł/mkw.

Z innych usług remontowych można wymienić np. montaż paneli: 25 - 50 zł za mkw., sufitu podwieszanego: 96 zł za mkw., postawienie ścianki działowej: 45 - 85 zł za mkw., położenie gładzi gipsowej: 25 - 45 zł za mkw., malowanie: 23 - 29 zł za mkw. ściany, nowy punkt elektryczny: 104 zł (jedna sztuka).

Natomiast wizyta hydraulika kosztuje w Kujawsko-Pomorskiem (stawki za GUS): ok. 200 - 400 zł, hydraulika w nagłym wezwaniu: nawet 500 zł/ha, elektryka (pierwsza godzina z dojazdem): 150 - 330 zł. Za naprawę pralki trzeba zapłacić (prostą, bez komplikacji): 250 - 350 zł, zaś skomplikowanej awarii AGD: 450 - 900 zł.

Roboczogodzina mechanika kosztuje 120 - 250 zł (do tego trzeba doliczyć koszt części i diagnostyki), a pan „złota rączka” kasuje 100 - 250 złotych za godzinę.

Jeszcze raz rzut oka na te stawki. Wystarczy, żeby samemu postarać się o nowy fach w ręku?

W ostatnich latach wielu fachowców wróciło do Polski z Niemiec czy Wielkiej Brytanii. Ceny usług w naszym kraju pozwalają im godnie żyć, często lepiej niż na emigracji. A my mamy im płacić tyle, żeby byli zadowoleni i nie musieli znów wyjeżdżać.

Nie wszyscy jednak chętnie sięgają do portfela. Wolą odpalić internet i do dzieła. Za pomocą YouTube’a naprawiają krany, pralki, stawiają ściany, kładą kafle, a nawet budują domy. Mamy dziś prawdziwy wysyp takich „złotych rączek”.

Pan Jacek z Bydgoszczy też kliknął na YouTube’a. Kupił, co trzeba, różne wężyki i nakładki, i sam naprawił kran, który przeciekał od pół roku: - Hydraulik by zdarł ze mnie pewnie ze trzy stówki - mówi Bydgoszczanin, dumy, że pokonał zepsuty kran. Sam, bez pomocy majstra za miliony.

Za to pan Darek z małej wsi pod Bydgoszczą (nie chcemy zdradzać, bo tam wszyscy go znają) buduje trzeci dom, a nie jest budowlańcem: - Najpierw wybudowałem mój, potem córki, a teraz stawiam syna. Normalnie pracuję zawodowo, więc buduję popołudniami i w weekendy. Co dom to lepszy wychodzi. Niestety, elektryka trzeba zatrudnić, potrzebne papiery, ech! - śmieje się.

Zajrzałam na YotuTube. Są tutaj setki poradników krok po kroku, jak np. samodzielnie usunąć różne usterki bez wzywania specjalisty i zrobić remont.

Sporo wyświetleń mają m.in. filmiki: „Triki, które ułatwią Ci majsterkowanie i naprawy w domu”; „Naprawa pęknięć w ścianach. Domowe SOS”; „Naprawy domowe tak to proste, że aż śmieszne. Każdy może to zrobić”; „Mieszkanie od zera. Tani i sprytny remont” czy „Remont samemu jest za darmo. Zrób to sam”.

Sam Adam Słodowy przyklasnąłby pewnie takiej zaradności.

„Klienci kupują płytki za 50 tys. zł, ale kafelkarzowi wyliczają co do złotówki”

Zgoła odmiennie na to patrzy Arkadiusz Kołodziejski z Jezuickiej Strugi w gminie Rojewo (powiat inowrocławski), doświadczony budowlaniec. Fachowiec z krwi i kości, nie po kursie na YouTube. Od wielu lat prowadzi firmę Arsbud i ma już umówionych klientów na kilka najbliższych lat. Jego zawodowy konik to łazienki, specjalizuje się w ich remontach.

- Z jednej strony nie dziwię się, że niektórzy sami biorą się za remonty, bo ceny są, faktycznie, wysokie. Powstrzymam się jednak od oceny jakości takiej pracy. Chcę wyraźnie podkreślić coś innego. Każdy umie liczyć swoje pieniądze, a ja też mam koszty, wychodzi jakieś 6 - 7 tys. zł miesięcznie - twierdzi pan Arkadiusz. - Musiałem kupić busa, dojeżdżam do klientów, czasami daleko. Mam też np. agregat czy specjalistyczne maszyny do płytek. I nikt mi nie da za darmo, gdy któryś z tych sprzętów się zepsuje. A to są bardzo drogie urządzenia. Płacę ZUS i podatki. Gdybym zatrudnił pracownika, miałbym jeszcze większe wydatki, no i nikt normalny nie weźmie tej roboty za najniższą krajową. Poza tym już przerabiałem historie z pomocnikami, o nie, dziękuję bardzo! Przyjdzie taki na remont, chce tylko odbębnić swoje osiem godzin, otrzepać ręce i do domku. Książki można pisać. Kolega ma pracowników i tylko ciągle wisi na telefonie, bo musi się za nich tłumaczyć klientom.

Przedsiębiorcę bardzo denerwuje, że ludzie patrzą na fachowców tylko przez pryzmat pieniędzy.

- Nie są one małe, ale to nie tylko praca, a także jakość, wiedza, doświadczenie i gwarancja. Dziś mamy inną technologię niż 20 lat temu. Są setki niuansów tej roboty. Trzeba się na tym znać! Czy ja zaglądam do portfeli lekarzom? Chcesz być dobrze leczony, to płacisz za prywatną wizytę. Chcesz mieć dobrze położone płytki, zatrudniasz mnie! Co dziś jest tanie? Mam też, oczywiście świadomość, że niektórzy koledzy po fachu przesadzają z cenami, a jak są znów podejrzanie tani, bo biorą połowę normalnych stawek, to muszą chyba być desperatami. Zapewne niewiele potrafią. Sporo już w życiu po takich partaczach poprawiałem, więc wiem, co mówię. Oni robią nam czarny PR. Papudraki cholerne! Często biorą zaliczki i znikają bez śladu, jakby ich UFO porwało. Temat rzeka. I jest jeszcze inna strona medalu. Klienci czasem wydadzą 50 tys. zł na same kafle, a, gdy podaję im cenę robocizny, robią duże oczy i przestraszone miny: „Tak drogo?”. Zaczynają liczyć... Klienci mają dziś ogromne wymagania, za które chcą zapłacić jak najmniej i, nie chcę tutaj przeklinać, są w stanie przyczepić się do wszystkiego. No i niewielu z nich bierze pod uwagę, jaka to ciężka praca, że zaczynam o godz. 7.00 i kończę o 17.00, czyli po 10 godzinach! Nawet kawę piję w biegu. I tak, będę się cenił! - podsumowuje budowlaniec z gminy Rojewo.

Dotarłam do bardzo ciekawego badania, które potwierdza zależność między zamożnością Polaków a ich wydatkami na usługi. To Badanie Budżetów Gospodarstw Domowych (BBGD), realizowane cyklicznie przez Główny Urząd Statystyczny. W ekonomii zjawisko to opisuje prawo Engla, według którego wraz ze wzrostem dochodów maleje udział wydatków na podstawowe dobra (żywność i mieszkanie), a rośnie odsetek pieniędzy przeznaczanych na usługi. Wzrost wydatków na usługi jest uznawane za główny wskaźnik bogacenia się społeczeństwa i poprawy jego statusu społeczno-ekonomicznego. Co w przypadku, gdy mniej wydajemy na usługi, bo sami je dla siebie wykonujemy? Takiego badania nie znalazłam, ale nadal będę szukać.

Fachowcy tak wyceniają swoje usługi, że ręce same sięgają po wiertarkę. Wielu woli zaryzykować nierówno położone płytki, krzywą półkę, zalaną łazienkę niż wyczyścić portfel do zera. Oczywiście, nie każdy zostanie drugim Adamem Słodowym, ale jedno jest pewne. Przy dzisiejszych cenach usług, które stały się luksusem, nawet wspomniana krzywo przykręcona półka może dać sporo satysfakcji. Zwłaszcza, że nic nie kosztowała. ©℗

eprasa.pl 0927149f30

Positive Ways dotrzymała słowa: skarbonka na leczenie Nikolki Woźniak jest bogatsza

Halina Gajda
Region

Spotkanie w siedzibie Fundacji Positive Ways było ukoronowaniem akcji Mikołaja Lange, który zdecydował się na pieszą wędrówkę do stolicy, przed Pałac Prezydencki, by w ten sposób promować zbiórkę na rzecz Nikolki Woźniak, ale też zwrócić uwagę na potrzebę tworzenia w gminach domów wytchnienia dla rodziców przewlekle chorych dzieci.



FOT. ANATOL KRYGOWSKI/ARCHIWUM PRYWATNE

Od lewej: Mikołaj Lange, Krzysztof Horowski, Sabina i Łukasz Woźniakowie, rodzice Nikolki

Mikołaj Lange, na co dzień gospodarz w Nowicy postanowił, że dołoży swoją cegiełkę do akcji zbiórki pieniędzy na leczenie Nikolki Woźniak, czterolatki z Bodaków, u której lekarze zdiagnozowali zespół Retta. Akcja trwa od ponad roku, prowadzona jest nie tylko w Gorlickiem, ale praktycznie już w całej Polsce. Mikołaj postanowił, że opowie o tym najważniejszym urzędnikom w Polsce. Co więcej, dotrze do nich na piechotę. Z Nowicy do Warszawy – dystans obliczył na ponad 330 kilometrów.

– Chcę też opowiedzieć o potrzebie tworzenia domów wytchnienia dla rodziców, którzy opiekują się swoimi ciężko chorymi dziećmi i potrzebują chwili. Czasu dla siebie, by zregenerować siły do walki o ich codzienny byt. Po prostu odpoczynku – dodaje. – I oczywiście promować zbiórkę dla Nikoli.

W trasę wyruszył 14 listopada. Na miejsce dotarł 18 listopada. Mimo iż Mikołaj ma w nogach wiele ultramaratonów, to trasa, którą obrał, nie była łatwa. Zmęczenie, ból nóg, odciski dawały mocno o sobie znać, ale on się nie poddał. Na trasie dołączali do niego biegacze z mijanych miast, przyjaciele. Mikołaja pomidorówką krzepił Marek Materek, prezydent Starachowic, a Iwona Tumidajeiwcz, szefowa GOK w Sękowej oraz Iwona Rudek zawiozły na trasę rosół i piernik. Dołączył też Anatol Krygowski, gorlicki przedsiębiorca, który zapakował prowiantem swój kamper i pojechał w kierunku Warszawy.

Równocześnie z marszem, na portalu siepomaga.pl trwała zbiórka do skarbonki, która została specjalnie z tej okazji utworzona. Nazwana została Światełko dla Nikoli. Cel był ambitny – sto tysięcy złotych! W trakcie zbiórki uściańska firma Positive Ways zapowiedziała, że wesprze akcję., a jej wpłata będzie wisienką na torcie. Sprawa właśnie się dopełniła.

- Positive Ways to projekt stworzony z naszej wspólnej pasji do samochodów i chęci niesienia pomocy dzieciom chorym i potrzebującym. Już od 2013 roku skupiamy właścicieli sportowych samochodów, których z roku na rok przybywa na naszych drogach. Dajemy im możliwość uczestniczenia w zapierających dech, motoryzacyjnych wyprawach. Nasze eskapady są pełne adrenaliny i niepowtarzalnych wrażeń. Positive Ways zostało zainicjowane przez ludzi, którzy sercem i duszą oddają się czterem kółkom – czytamy na stronie internetowej.

Podczas spotkania w siedzibie firmy, na którym obecni byli rodzice Nikolki, Mikołaj, Iwona Tumidajewicz oraz Krzysztof Horowski, współwłaściciel Positive Ways, który poinformował o wsparciu zbiórki dla Nikoli niebagatelną kwotą 30 tysięcy złotych!

Zaskoczeni, a później wzruszeni rodzice Nikoli z trudem opanowywali emocje.

- Ta wyprawa to nie tylko kilometry, zmęczenie i kolejne pokonywane etapy. To przede wszystkim spotkania, ludzie, emocje i wartości, które zostają w człowieku. Mikołaj niejedno serce poruszył, niejednej osobie otworzył oczy i dał powód do zastanowienia się nad tym, co w życiu naprawdę ważne - pisali później w mediach społecznościowych.

Mikołaj z kolei skomentował sprawę w swoim stylu. Mówił, że wierzy w plankton. W to, że dobro zaczyna się od małych rzeczy. Od jednego człowieka, jednego gestu, jednego dobrego uczynku, który inspiruje kolejnych. I nagle okazuje się, że z tych małych gestów powstaje coś naprawdę wielkiego.

Ciepłe słowa padały także pod adresem Anatola Krygowskiego.

- Chcemy szczególnie podziękować również Tobie, Anatolu. Za Twoją obecność, wrażliwość i serce, które – jak widać – bije w podobnym rytmie co serce Mikiego. Za to, że dostrzegasz więcej, potrafisz zatrzymać się nad drugim człowiekiem i wyciągać z takich spotkań to, co najważniejsze - podkreślają.

Na Rotundzie i Przełęczy Cigielka można już nawet przenocować

Lech Klimek
Beskid Niski

Dwie nowe wiaty turystyczne powstały na terenie Nadleśnictwa Łosie. Jedna znajduje się na Przełęczy Cigielka w pobliżu Wysowej-Zdroju (pow. gorlicki), druga na szczycie Rotundy, przy słynnym cmentarzu wojennym z I wojny światowej. Obiekty mają służyć turystom przemierzającym beskidzkie szlaki.



FOT. LECH KLIMEK

Nowe miejsca odpoczynku na beskidzkich szlakach mają ułatwiać zwiedzanie i zapewniać schronienie

Beskid Niski przyciąga miłośników górskich wędrówek spokojem, rozległymi lasami i dziką przyrodą. Nadleśnictwo Łosie rozwija jednak również infrastrukturę, która ułatwia poznawanie tego regionu.

W 2026 roku powstały dwa nowe obiekty turystyczne. Pierwsza wiata znajduje się na Przełęczy Cigielka. Można do niej dotrzeć z centrum Wysowej-Zdroju zielonym szlakiem turystycznym. To również alternatywna trasa dla osób wybierających się w kierunku góry Jawor.

Wcześniej stała tutaj stara, zaniedbana wiata, którą zastąpił nowy obiekt. Przygotowano także miejsce do warunkowego rozpalania ogniska.

– Osoba, która zdecyduje się na rozpalenie tutaj ogniska, odpowiada za jego prowadzenie i oczywiście skuteczne ugaszenie płomieni. Jeżeli jest bardzo sucho, ognia nie używamy – przypomina Bartłomiej Sołtys.

Wiata pozwala nie tylko odpocząć podczas wycieczki, ale również spędzić noc. Nadleśniczy zaprasza tutaj także miłośników bushcraftu.

Drugi obiekt powstał na szczycie Rotundy, gdzie znajduje się jeden z najbardziej charakterystycznych cmentarzy wojennych w Beskidzie Niskim. Wiata jest odpowiedzią na sygnały turystów oraz gorlickich oddziałów Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Dotychczas kapryśna górska pogoda często utrudniała zwiedzanie tego miejsca. Nowy obiekt ma zapewnić schronienie przed deszczem i wiatrem.

– Rotunda była takim miejscem bardzo popularnym, wiadomo, z uwagi na ten wspaniały cmentarz. Ale często kapryśna pogoda powodowała, że ludzie tutaj byli narażeni na opady – mówi nadleśniczy.

Przez szczyt przebiega również Główny Szlak Beskidzki. To ważna informacja dla osób pokonujących najdłuższy polski szlak górski. Mogą tutaj odpocząć, a nawet zaplanować nocleg.

– Turyści, którzy przemierzają Główny Szlak Beskidzki, mogą tutaj odpocząć, a nawet spędzić noc. Nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby na Rotundzie przenocować – podkreśla Bartłomiej Sołtys.

Dwie nowe wiaty uzupełniają istniejącą infrastrukturę turystyczną Nadleśnictwa Łosie. Na jego terenie znajdują się między innymi schron turystyczny Lipka w Izbach, miejsca biwakowe w Bielance, Hańczowej i Regietowie oraz wiaty w Hańczowej i Kwiatoniu.

Miłośnicy panoram górskich mogą odwiedzić platformy widokowe na Jaworzynie Konieczniańskiej, Jaworzynce oraz pomiędzy Jaworzynką a Obiczem. Przygotowano tam również tablice pomagające rozpoznawać widoczne szczyty.

eprasa.pl 0927149f30

Krzyżówka panoramiczna

duchowny głoszący kazania
roślina zielona
mroczna część Hadesu / mara
płynie przez Łomżę
marka telewizora
dawny statek rzeczny
rolniczy stan w USA
ptak z rodziny siewek / baba ..., wiedźma z bajki
wielkość arkusza
krzew na narkotyk / czasem uszczypliwa
metropolia Ghany
okienna zasłona
imię Kondrata
dawny żaglowiec
mała siekierka
kwiat Nilu
karciany kolor
wszelka broń
ryżowy trunek
chroni głowę motocyklisty
... Baldwin, aktor z USA
kształci kleryków
długowieczny kuzyn wrony
trafiła na kamień
stolica Sycylii
dawna papieska korona
zdolność do działania
wyciągana do zgody
struś z Australii
pantofelek
cieszy rolnika
bryła obrotowa
Marcin, polski aktor
Arosa lub Ibiza
spis potraw
gruby koc
kraj Mobutu Sese Seko
siatka do skoków
bogactwo, zamożność

Uśmiechnij się!

Rozmowa o pracę:
– Na początku dajemy trzydzieści złotych na godzinę, ale po pół roku dostanie pan podwyżkę na czterdzieści. Kiedy może pan zacząć?
– ...



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) czynni działacze organizacji (5).
B) środowisko życia organizmów (6).
C) sosna lub świerk (6).
D) ... Hannah, aktorka z filmu „Łowca androidów” (5).
E) „... Wszechmogący”, film USA (4).
F) koniec dnia roboczego (7).
G) obszar ziemi przeznaczony pod uprawę (5).
H) przepowiednia dla Baranów i Skorpionów (8).
I) przerabiana na kawior (4).
J) starszy od kadeta (6).
K) współziomek, swojak (6).
L) poeta piszący nastrojowe wiersze (5).
Ł) ... Golec, wokalista i muzyk popowy (6).

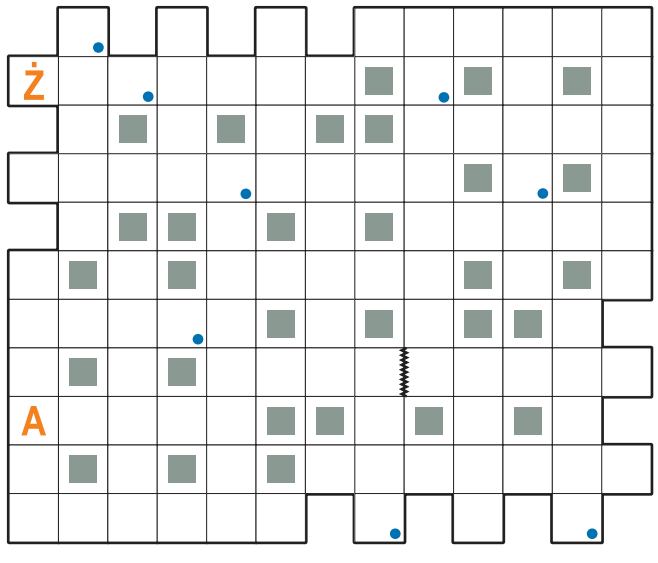

M) obraz wykonany farbami, landszaft (9).
N) rybka z amerykańskiej animacji (4).
O) polska nagroda dla najpopularniejszego autora literatury młodzieżowej (4,5).
P) skrzydlaty koń, synonim natchnienia (5).
R) honorowa na stadionie (5).
S) asfaltowa droga (5).
T) namiot Indian z Ameryki Północnej (4).
U) łódź Eskimosa (5).
W) sportowa rezygnacja z walki (8).
Z) przegradza rzekę (6).
Ż) dom budowany przez bobry (7).

Krzyżówka z hasłem

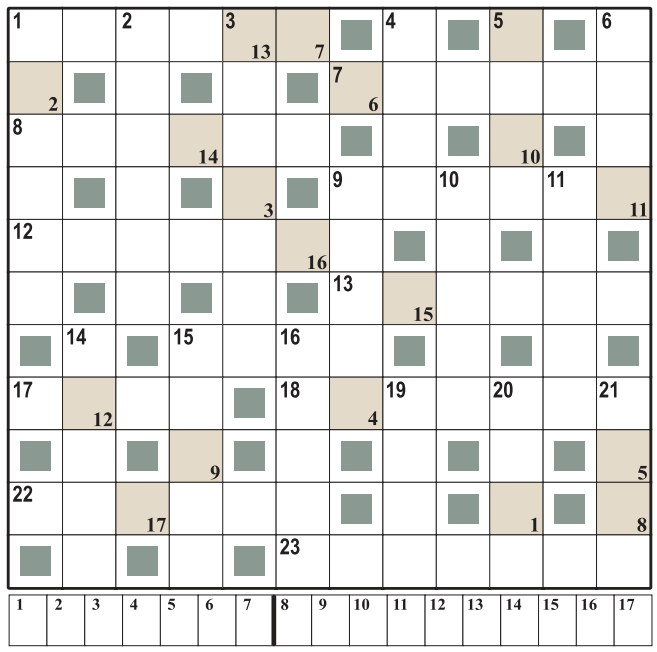

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 17 utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

Poziomo:
1) nie ilość, lecz ...,
7) działowa w lokalu,
8) ostry na nogawce,
9) Wojciech, polski aktor,
12) przewożony ciężarówką,
13) ... Ryder, aktorka,
15) wydrzyk wielki,
17) cierpienie, udręka,
18) silne krwawienie,
22) Cezary, kolarz,
23) ... chmur, czyli wieżowiec.

Pionowo:
1) ma problemy z wymową,
2) graniczy z USA,
3) miasto w pobliżu Lublina,
4) ... od śledzia,
5) placek na święto Paschy,
6) muzyka Michała Urbaniaka,
9) dokucza w lecie,
10) powóz konny,
11) gra rekreacyjna,
14) część marynarki,
15) dziki karp,
16) porozumienie, umowa,
19) słodka lub słona,
20) spiętrza rzekę,
21) pojemnik na odpadki.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł baletu.

Duet jolek

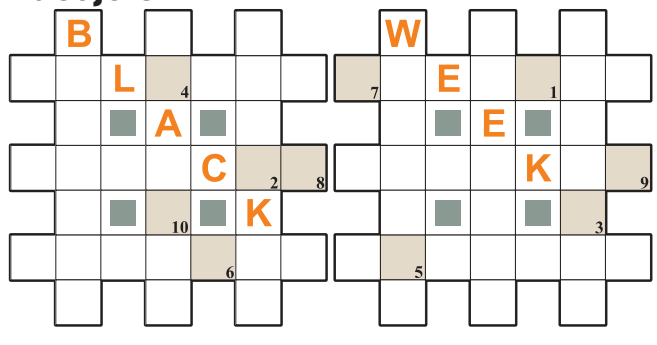

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 (w obu diagramach), utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:
– mała ryba, kolka
– włoska potrawa z ryżu
– leśny pszczelarz
– owad-pasożyt w kuchni
– twórca, autor
– szybka, cięta riposta
– potyczka zbrojna
– gliniany flet
– przenośny magnetofon
– lis z wiersza Brzechwy
– forma aktywności ruchomej
– rzadkie imię męskie

Logogryf

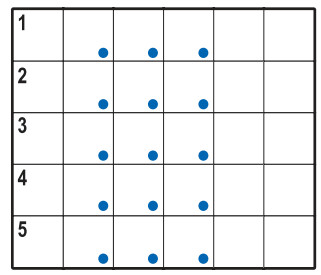

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
1) rezygnacja z meczu na korcie,
2) świta, poczet,
3) Apacze lub Komancze,
4) miasto Romea i Julii,
5) prymitywne narzędzie do połowu ryb.

Szyfr

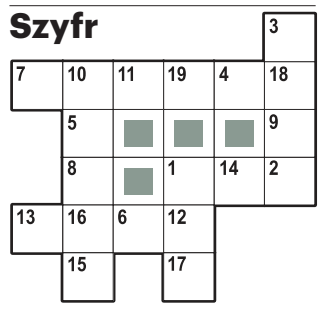

7	10	11	19	4	18	3
	5				9	
	8		1	14	2	
13	16	6	12			
	15		17			

Litery z pól od 1 do 19 utworzą rozwiązanie: tytuł powieści.

Poziomo:
7) wielki, dziki i drapieżny w kniei,
1) roślina mokrych łąk,
13) ciepłe pledy.

Pionowo:
3) główny składnik powietrza,
10) wyrwa w murze,
1) owczy lub kozi.

Krzyżówka

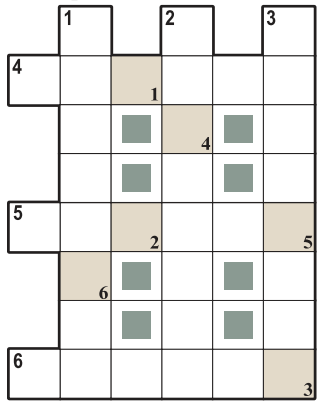

1	2	3	4	5	6

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 6, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
4, 5, 6) pierwiastki chemiczne.

Pionowo:
1) rzeczna kryta barka towarowa, szkuta,
2) dostawa potraw na przyjęcie,
3) kwiat z żołnierskiej piosenki.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: Za szesć miesięcy; **krzyżówka A-Ż:** prowiant; **krzyżówka z hasłem:** Mądrość szczęścia; **wirówka panoramiczna:** „Taniec z szablami”; **duet jolek:** alpinista; **logogryf:** „Kresy szczerości”; **szyfr:** „Stary człowiek i morze”; **krzyżówka:** lantan.

eprasa.pl 0927149f30

Piątek
27.11.2026

TYGODNIK
Małopolska ZACHODNIA
Gazeta Krakowska

www.gazetakrakowska.pl



FOT. JERZY ZABORSKI

OŚWIĘCIM

TWARDZIELE PŁYWANIA WALCZYLI O PRYMAT.

OGROMNA WYTRZYMAŁOŚĆ BYŁA NIEZBĘDNA

str. 7

BABICE



NIE TRZEBA DALEKO SZUKAĆ BOHATERÓW, MAJĄC WŁASNYCH

Aleja Pamięci przy szkole podstawowej żywą lekcją historii str. 5

FOT. JERZY ZABORSKI

OŚWIĘCIM

Budowa hali lodowej może ruszyć. Sprawa wybrania wykonawcy jest już rozstrzygnięta str. 2

DAROWIZNA

XVIII-wieczny pałac Radziwiłłów w Grojcu ma nowego właściciela. Jest nim Gmina Oświęcim str. 3

OŚWIĘCIM

Trzeba rozbudować DK44 w ciągu ulic Zatorskiej i Chemików. Bez tego, po oddaniu obwodnicy, na wylocie z miasta będą korki str. 3

OLKUSZ

Od lat przy dworcu autobusowym nie ma poczekalni, w której pasażerowie mogliby się schronić str. 4

eprasa.pl 0927149f30



Krystyna Trzupek

Idzie Adwent

Idzie Adwent z lampionem. Śnieg skrzypi mu pod butami, mróz szczypie w policzki, a w dłoniach niesie niewielkie światełko, które rozprasza grudniowy mrok. Nie spieszy się. Wie, że do Betlejem nie można biec na skróty. Trzeba nauczyć się czekać, nasłuchiwać i wypatrywać światła.

Adwent lubi poranki. Te najciemniejsze, kiedy za oknem noc wciąż mocno trzyma świat w objęciach. Lubi ciche ulice, skrzypiący pod butami śnieg i dziecięce kroki zmierzające do kościoła. Adwent lubi roraty. Czeka na nie przez cały rok.

Adwent lubi ciszę. Przypomina, że oczekiwanie jest czymś więcej niż odliczaniem dni w kalendarzu. Jest przygotowywaniem serca na spotkanie. Na przyjście Tego, który rodzi się w prostocie betlejemskiej stajenki. Adwent nie jest przedświątecznym maratonem. Nie chodzi w nim o to, by jak najszybciej dotrzeć do Wigilii. Przeciwnie – to czas, który zaprasza, by zwolnić. By nie przegapić drogi i zrobić miejsce na to, co naprawdę ważne. Adwent lubi dobre postanowienia, choć nie muszą być spektakularne. Lubi pojednanie, telefon po długim milczeniu, wyciągniętą dłoń, cierpliwość wobec bliskich.

Potrzebujemy Adwentu. W świecie, który wszystko chce mieć natychmiast, przypomina o wartości czekania.

Idzie więc Adwent z lampionem. Zagląda do naszych domów, przystaje przy oknach, spogląda w zabiegane twarze. Nie pyta, czy mamy już kupione prezenty, wysprzątane mieszkania. Raczej, czy mamy jeszcze w sobie miejsce na nadzieję. Nie przegapmy go w przedświątecznym pośpiechu. Wyjdźmy mu naprzeciw – o świcie, z lampionem w dłoni. Adwent przychodzi po to, byśmy nie zapomnieli, na Kogo i na co naprawdę czekamy.

Budowa hali lodowej w Oświęcimiu może ruszyć. Oddalone odwołanie uczestnika przetargu

Bogusław Kwiecień
autor@polskapress.pl

Krajowa Izba Odwoławcza w Warszawie oddaliła ponowne odwołanie jednego z uczestników przetargu dotyczącego wyłonienia wykonawcy budowy hali lodowej w Oświęcimiu. Oznacza to, że miasto może podpisać umowę z wyłonioną wcześniej firmą i inwestycja będzie mogła wkrótce ruszyć.



FOT. UM OŚWIĘCIM / M.O.C. ARCHITEKCI

W obiekcie znajdzie się pełnowymiarowa tafla lodowa o wymiarach 30 na 60 m i widownia na 290 miejsc

Do pierwszego przetargu na realizację budowy małej hali lodowej w Oświęcimiu stanęło sześciu wykonawców. Ostatecznie miasto wybrało firmę ARCO System.

Wtedy jeden z oferentów złożył odwołanie do Krajowej Izby Odwoławczej. Izba częściowo uwzględniła odwołanie, unieważniła wybór wykonawcy i zobowiązała miasto do ponownego badania i oceny ofert.

Miasto, zgodnie z orzeczeniem KIO, ponownie zbadało złożone oferty i ogłosiło drugi przetarg, który ponownie wygrało ARCO System, którego ofertę opiewającą na ponad 98,3 mln zł, miasto oceniło jako najkorzystniejszą. Do podpisania umowy nie doszło, bo ponownie do KIO wpłynęło odwołanie.

W piątek, 20 listopada KIO oddaliło ponowne odwołanie i miasto ma otwartą drogę do podpisania umowy, co powinno nastąpić w najbliższym czasie i będzie mogła ruszyć inwestycja.

Nowa hala będzie miała blisko 10 tys. m kw. powierzchni. Plany przewidują, że w obiekcie znajdzie się pełnowymiarowa tafla lodowa o wymiarach 30 na 60 m, widownia na 290 miejsc oraz około 20 szatni.

Zaplanowano także sale sportowe, gimnastyczną i baletową, salę do treningu na suchym lodzie, siłownię, zaplecze techniczne i administracyjne oraz strefę gastronomiczną. Na budowę drugiej tafli od wielu lat czekają łyżwiarze figurowi i młodzi hokeiści.

W ramach inwestycji zagospodarowane zostanie otoczenie. Powstaną m.in. parkingi, nowy obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

- Na realizację inwestycji miasto pozyskało 37,6 mln zł dofinansowania z budżetu państwa - przypomina Urząd Miasta.

Budowa nowej hali stanowi pierwszy etap realizacji nowoczesnego kompleksu lodowego. Dzięki przyjętemu harmonogramowi przez cały okres budowy zawodnicy będą mogli korzystać z obecnego lodowiska.

Po oddaniu nowego obiektu do użytku, co ma nastąpić w 2028 roku, planowane jest rozpoczęcie modernizacji istniejącej dużej hali. ©℗

NOWI STRAŻACY-RATOWNICY W OLKUSZU

58 osób zdało egzaminy

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Olkuszu odbył się egzamin kończący kolejną edycję szkolenia podstawowego strażaka-ratownika dla druhów jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu olkuskiego. 58 kursantów przystąpiło do egzaminu weryfikującego zdobytą wiedzę i umiejętności podczas szkolenia prowadzonego przez strażaków Komendy Powiatowej PSP w Olkuszu. Wszyscy słuchacze szkolenia ukończyli egzamin z wynikiem pozytywnym. Kurs taki otwiera strażakom OSP drogę do dalszego podnoszenia swoich umiejętności i uprawnień w działaniach ratowniczych. PM

NA CZARNYM GRONIU W RZYKACH

Armatki śnieżne pracują pełną parą

W Ośrodku Czarny Groń w Rzykach Praciakach koło Andrychowa rozpoczęło się naśnieżanie stoków narciarskich. Armatki pracują pełną parą. To znak, że wkrótce ruszy tutaj nowy sezon dla miłośników nart i snowboardu. Wielu już nie może się go doczekać. Na razie stacja nie ogłosiła jeszcze, kiedy będzie można tutaj szusować. Wszystko zależy od warunków atmosferycznych. Przed rokiem sezon ruszył 29 listopada. Na początek były to jazdy nocne. BOK

ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. GMINA PORĄBKA / FACEBOOK

Rekordowa liczba morsów z Małopolski i Śląska zjechała do Porąbki na inaugurację sezonu w ramach „Andrzejek Morsowych" połączoną z akcją charytatywną „Razem dla Pawła – Pomaganie przez Morsowanie"! Woda na kaskadach była lodowata, czyli taka jaką najbardziej lubią morsy, natomiast atmosfera tego spotkania wyjątkowo gorąca. Przełożyło się to na hojne wsparcie dla 15-letniego Pawła w jego walce z chorobą. Szczególna radość zapanowała w ekipie Oświęcimskich Morsów, które zdobyły puchar „Za najliczniejszą ekipę". Swoją obecność mocno zaakcentowały też Morsy z Doliny Karpia, Morsy Ziemi Chrzanowskiej „Epoka Lodowcowa" i z Wadowic. BOK

TYGODNIK Małopolska Gazeta Krakowska ZACHODNIA

Redaktor naczelny Gazety Krakowskiej: **Piotr Rąpalski.** SZEF REDAKCJI LOKALNEJ: **Sławomir Bromboszcz** slawomir.bromboszcz@polskapress.pl, Zespół: Bogusław Kwiecień, Paweł Mocny, Jerzy Zaborski
BIURO OGŁOSZEŃ: **Iwona Potoniec** - kierownik iwona.potoniec@polskapress.pl, Oświęcim, Chrzanów **Iwona Kubielas tel. 509 428 152,** Olkusz, Wadowice **Anna Pająk tel. 607 449 869;** PRENUMERATA: **tel. 12 312 53 88;**
DRUK: **Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a.** WYDAWCA **Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10.**
PREZES MAKROREGIONU **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY **Tomasz Bocheński**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 0927149f30

Pałac w Grojcu, dawna posiadłość Radziwiłłów, ma nowego właściciela

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

W historię pałacu w Grojcu zostanie wpisana nowa data. Już oficjalnie nowym właścicielem dawnej posiadłości Radziwiłłów została Gmina Oświęcim, której cały zespół pałacowo-parkowy przekazał Powiat Oświęcimski w formie darowizny.

Do podpisania umowy notarialnej przez starostę oświęcimskiego Andrzeja Skrzypińskiego i wójta gminy Oświęcim Mirosława Smolarka doszło 18 listopada.

- Darowizna obejmuje nie tylko sam pałac, ale cały zespół pałacowo-parkowy. W jego skład wchodzą budynek pałacu, budynek gospodarczy, oczyszczalnia ścieków oraz park - wylicza Gmina Oświęcim.

Podpisanie umowy poprzedziło przyjęcie stosownych uchwał przez Radę Powiatu Oświęcimskiego pod koniec czerwca, a następnie Radę Gminy Oświęcim podczas sesji sierpniowej.

Przekazana przez powiat nieruchomość obejmująca pałac i park zajmuje obszar ok. 5,8 hektara. Wójt Smolarek podkreśla, że to ważny dzień dla Grojca i całej gminy Oświęcim.

- Przed nami dużo pracy, ale wiemy, od czego zaczniemy. W pierwszej kolejności zajmiemy się uporządkowaniem parku i otoczenia pałacu. Chcemy udostępnić tę przestrzeń mieszkańcom, aby mogli przychodzić tu na spacery, odpoczywać i korzystać z tego pięknego miejsca - zapowiada wójt Smolarek na swoim profilu FB. - Cieszę się, że możemy zadbać o ten ważny dla gminy obiekt. To początek kolejnego etapu w jego historii.

Przedstawiciele gminy Oświęcim rozmawiali także na ten temat z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, aby poznać jego oczekiwania.

Zadowolenia z przejęcia parku przez gminę nie kryje sołtys Grojca Krzysztof Wolak, który od lat jest mocno zaangażowany w sprawę ratowania zabytkowego pałacu.

- Decyzja o przekazaniu gminie pałacu wraz z parkiem to dobra informacja, jeśli chodzi o sam zabytek, jak i dla naszych mieszkańców - uważa Krzysztof Wolak.

Zwraca uwagę, że upływający czas działa na niekorzyść zabytkowego obiektu. - Jest odpowiednio zabezpieczony, ale jeśli nie jest użytkowany, to mimo wszystko niszczeje - podkreślał wielokrotnie w minionych latach sołtys Grojca.

Zabytkowy pałac Radziwiłłów w Grojcu stoi pusty od 1998 roku. Wcześniej był m.in. siedzibą Państwowego Domu Pomocy Społecznej. Obiekt nie był jednak pod taką działalność odpowiednio przygotowany.

Potem planowano przystosować go pod potrzeby Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, ale w końcu nic z tego nie wyszło. Do 1998 r. prace w pałacu finansowane były przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

W 1999 roku XVIII-wieczny pałac wraz ze znajdującym się w sąsiedztwie ZOL przejął Powiat Oświęcimski, który wyłożył kilka milionów na kontynuację inwestycji. Pieniądze skończyły się w 2006 roku. Od tamtej pory nic się tutaj nie działo i obiekt zaczął niszczeć. ©℗



FOT. ARCHIWUM NASZE MIASTO

Pałac w Grojcu pochodzi z XVIII wieku. Powstał w miejscu dawnego dworu obronnego. Od 20 lat stał pusty



FOT. GDDKiA

Wykonawca sprawdzi, czy jest możliwość poprowadzenia DK44 w nowym przebiegu

OŚWIĘCIM DK44 TRZEBA ROZBUDOWAĆ. JAK TO ZROBIĆ?

Po oddaniu obwodnicy będą korki na wylocie z miasta

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chce sprawdzić, w jaki sposób można rozbudować DK44 w Oświęcimiu w ciągu ulic Zatorskiej i Chemików. Bez tego wraz ze wzrostem natężenia ruchu po oddaniu południowej obwodnicy na wylocie z miasta będą powstawać korki.

Do ogłoszonego przez GDDKiA przetargu na projekt dalszej rozbudowy obwodnicy w ciągu ulic Zatorskiej i Chemików w Oświęcimiu i Zaborzu zgłosiło się 11 wykonawców, których oferty są obecnie analizowane.

- Tylko jedna zmieściła się w ustalonym przez nas budżecie 1,9 mln złotych - informuje Anna Bałdyga z krakowskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Różnica w ofertach jest bardzo znacząca. Najtańsza opiewa na ok. 1 mln 693 tys. złotych, a najdroższa przekracza 4 mln 661 tys. złotych.

Mowa jest o odcinku ok. 2,3 km w ciągu DK44 od nowej obwodnicy miasta do ronda Telki (skrzyżowanie DK44 i DW933), którym codziennie porusza się 18 tys. pojazdów, w tym 2 tysiące ciężarówek. Tak wynika z Generalnego Pomiaru Ruchu przeprowadzonego w 2025 roku.

- W tym momencie jest to droga jednojezdniowa z jednym pasem ruchu w obu kierunkach - zaznacza Anna Bałdyga.

Jak dodaje, zadaniem wykonawcy będzie sprawdzenie, czy jest możliwe poprowadzenie tej drogi nowym przebiegiem od ul. Porębskiej do Fabrycznej. Wykonawca przeanalizuje możliwe rozwiązania, a następnie przygotuje najkorzystniejszy wariant i uzyska dla niego decyzję środowiskową.

- Takiej możliwości nie ma między obwodnicą a ul. Porębską – po zachodniej stronie DK44 są bowiem zabudowania, a po wschodniej stawy - zaznacza GDDKiA.

W umowie ma być również uwzględnione przygotowanie projektu ścieżki pieszo-rowerowej.

GDDKiA przewiduje, że etap prac projektowych oraz uzyskanie odpowiednich pozwoleń potrwa sześć lat. - Budowa mogłaby być prowadzona w latach 2032-2034 - szacuje GDDKiA.

Na trasie znajduje się sześć skrzyżowań, w tym dwa ronda, które również zostaną przebudowane. Pierwsze rondo zlokalizowane jest na połączeniu z obwodnicą Oświęcimia, a drugie to wspomniane już rondo Telki. Pozostałe skrzyżowania są na przecięciu z ulicami: Grojecką, Osiedlową, Akacjową oraz Porębską i Jezioro.

Inwestycja jest przygotowywana we współpracy z samorządami miasta, gminy i powiatu, które poniosą połowę kosztów sporządzenia dokumentacji.

Kierowcy w Oświęcimiu zwracają uwagę, że już teraz powstają korki. - Po otwarciu całej obwodnicy ruch, w tym ciężarówek, będzie jeszcze większy - spodziewa się Michał Zając, kierowca z Oświęcimia.

Budowa południowej obwodnicy Oświęcimia rozpoczęła się w listopadzie 2022 roku. Do użytku oddane zostały już trzy odcinki z całej 9-kilometrowej trasy. Obecnie inwestycja jest na finiszu. Cała obwodnica ma być gotowa w połowie grudnia. Nowa trasa połączy Oświęcim z drogą ekspresową S1 i wyprowadzi ruch tranzytowy poza centrum miasta.

Z S1 gotowe są już trzy z czterech odcinków brakującego fragmentu od Bielska do węzła Mysłowice Kosztowy. Patrząc od węzła Oświęcimiu w pełni przejezdny jest kierunek do Bielska i dalej w Beskidy. W drugą stronę trwa budowa ostatniej części trasy Bieruń - Kosztowy o długości 10 km. Jego oddanie planowane jest w czwartym kwartale 2027 roku. ©℗

OLKUSZ

Kiedy ruszy budowa parku wodnego?

Od ponad dwóch lat władze miasta i gminy Olkusz planują wybudować aquapark. Budynek ma pomieścić: basen sportowy, mniejszy basen rekreacyjny wyposażony między innymi w fontannę, masażery czy sztuczną rzekę, brodzik, wodny plac zabaw dla najmłodszych oraz zjeżdżalnie. Najciekawszym elementem będzie basen treningowy, w którym znajdzie się ruchome dno. W budynku powstaną również: strefa gastronomiczna, szatnie, prysznice i jacuzzi.

W olkuskim parku wodnym planuje się stworzyć rozbudowaną strefę saun i odnowy biologicznej, w której będzie można korzystać z basenu do schładzania. W sezonie zimowym może być wykorzystywany do morsowania.

Dodatkowo obiekt będzie wyposażony w trybuny, które umożliwią oglądanie zawodów pływackich, ścianę wspinaczkową, która będzie się wznosiła na wszystkich trzech kondygnacjach budynku, a także siłownię.

W ostatnim czasie burmistrz Roman Piaśnik zaprezentował swoje plany na resztę kadencji. Poinformował, że przygotowania do realizacji tej inwestycji są już mocno zaawansowane.

- Nabyliśmy grunty potrzebne do realizacji zadania, przeprowadziliśmy drobiazgowe badania geologiczne i uzyskaliśmy pozwolenie na budowę - poinformował burmistrz Roman Piaśnik.

Przed gminą stoi jednak poważne wyzwanie, którym jest pozyskanie środków na realizację tego zadania. Po zabezpieczaniu wkładu własnego konieczne będzie pozyskanie środków zewnętrznych. To, kiedy powstanie pływalnia, zależy od tego, kiedy uda się pozyskać dodatkowe środki.

Paweł Mocny

eprasa.pl 0927149f30

Olkusz. Rusza kolejna edycja „Paczki dla kombatanta". Do akcji mogą się włączyć osoby prywatne, szkoły i organizacje

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

Światowy Związek Żołnierzy AK w Olkuszu poinformował o rozpoczęciu przygotowań do tegorocznej edycji „Paczki dla kombatanta". Podobnie jak w ubiegłych latach do weteranów walk o niepodległość, więźniów obozów koncentracyjnych, Sybiraków oraz wdów po żołnierzach AK trafią kartki z życzeniami oraz prezenty na nadchodzące święta.

W ramach inicjatywy szkoły, osoby prywatne oraz organizacje przygotują prezenty i kartki z życzeniami z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

- Podobnie jak w ubiegłym roku, zbieramy małe paczki prezentowe: konkretne, uniwersalne, dobrej jakości rzeczy, które sami dalibyśmy naszym dziadkom w prezencie na święta. Paczkę można przygotować z następujących rzeczy: koc, kalendarz na 2027 r., miód, herbata, zioła, kawa, słodycze, ozdoba świąteczna oraz kartka z życzeniami. Paczka powinna być ozdobnie opakowana, ma mieć wymiary umożliwiające niesienie jej przez jedną osobę i ważyć maksymalnie 8 kilogramów – podkreślają przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Olkuszu.

Osoby zainteresowane udziałem w tegorocznej edycji akcji mogą kontaktować się z organizatorami za pośrednictwem maila: szzak.olkusz@gmail.com lub za pośrednictwem mediów społecznościowych. W zgłoszeniu należy podać, ile paczek zgłaszający może przygotować (lub zakres liczbowy, np. 1-3 paczki). W odpowiedzi zgłaszający otrzyma potwierdzenie liczby paczek, jaką powinien przygotować. Zgłoszenia są przyjmowane do 6 grudnia 2026 r. ©℗

Chełmek walczy z komunikacyjnym wykluczeniem i sukces jest już blisko

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

Mieszkańcy Chełmka chcą zwiększenia połączeń linii 32, łączącej ją ze stolicą powiatu, czyli Oświęcimiem, podjęli walkę z komunikacyjnym wykluczeniem. Wiele wskazuje na to, że będą mogli ogłosić sukces w tej sprawie.



FOT. JERZY ZABORSKI
Mieszkańcy Chełmka sugerowali, że przydałyby się częstsze kursy autobusowe z ich miasta do Oświęcimia

Od 1 listopada MZK Oświęcim dołożył jeden kurs linii 32 pomiędzy Oświęcimiem a Chełmkiem. To wciąż było jednak za mało.

Mieszkańcy Chełmka sugerowali, że przydałyby się częstsze kursy autobusowe z ich miasta w godzinach wyjazdu do szkół i pracy, kosztem nawet małej luki w innych porach. Ważne jest też dołożenie kursów w weekendy. W Chełmku uważają, że właśnie wtedy ich miasto jest odcięte od stolicy powiatu oświęcimskiego.

– Sprawa petycji mieszkańców Chełmka, złożona za pośrednictwem burmistrza Andrzeja Saternusa, znalazła – wydaje mi się – szczęśliwy finał. Opracowany rozkład jazdy, który będzie obowiązywał od 1 stycznia 2027 roku, powinien spełnić oczekiwania mieszkańców – zwraca uwagę Bożena Fraś-Jaremko, prezes MZK Oświęcim. – Z naszej strony wszystko jest opracowane, choć nie ukrywam, że dla firmy nowy rozkład połączeń z Chełmkiem to sporo dołożonych kilometrów. Wiadomo, że wszystko wiąże się z dodatkowymi kosztami. Prezydent Oświęcimia zaakceptował nowe połączenia z Chełmkiem. Teraz muszą to zrobić jeszcze burmistrz Chełmka Andrzej Saternus i wójt gminy Oświęcim Mirosław Smolarek, czyli gospodarze samorządów, przez które wiedzie trasa linii 32 z Oświęcimia do Chełmka.

W nowym rozkładzie jazdy, w dni powszednie, dojdą połączenia z Oświęcimia o godz. 9.15 i 21.50. Z kolei w odwrotnym kierunku autobus wyruszy o godz. 10.05 i 22.05.

W okresie feryjno-wakacyjnym, kiedy nie ma młodzieży szkolnej, autobus linii 32 odjedzie z Oświęcimia: 8.20, 9.50, 17.00 i 21.50 z kolei w odwrotnym kierunku pojedzie: 9.00, 10.30, 17.40, 22.20.

Sobotnie kursy z Oświęcimia do Chełmka będą wyglądały następująco: 13.25, 15.50, 18.00, a w odwrotnym kierunku: 14.00, 15.50, 18.40.

W niedziele i święta linia 32 z Oświęcimia do Chełmka pojedzie: 10.30, 13.25, 15.15, 18.00 z kolei w odwrotnym kierunku autobus pojedzie: 11.05, 14.00, 15.30, 18.40. ©℗

Połączenie kładki i peronów otwarte

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

Piesi mogą już korzystać z pochylni, która połączyła wyremontowane perony stacji kolejowej w Olkuszu z kładką przy Skwerze. Budowa, która została zrealizowana przez Polskie Koleje S.A., kosztowała blisko 7 milionów złotych i została w całości pokryta ze środków spółki.



FOT. PAWEŁ MOCNY
Czekało na to wiele osób, które nadkładały drogi

Dzięki ukończeniu budowy część mieszkańców nie musi już nadkładać drogi. Przypomnijmy - po ukończeniu wielkiej przebudowy stacji kolejowej pasażerowie mogli się do niej dostać wyłącznie przejściem od strony ulicy Składowej oraz przejściem od strony ulicy Partyzantów. Jeszcze na etapie budowy obiektu wiele osób sygnalizowało potrzebę wybudowania dodatkowego połączenia – właśnie z kładką przy Skwerze. Mimo to inwestycja nie została rozszerzona. Ówczesny brak takiego połączenia skutkował tym, że część pieszych musiała chodzić „na około" nadkładając około 20-30 minut drogi. Sytuacja zmieniła się w styczniu tego roku, gdy Wojewoda Małopolski wydał decyzję o pozwoleniu na budowę.

Nowa pochylnia ma zadaszenie, barierki i oświetlenie. Na konstrukcji znalazły się także oznaczenia oraz ułatwienia dla osób z niepełnosprawnościami. ©℗

Od wielkiego pożaru dworca w Olkuszu minęły prawie cztery lata. Czy powstanie nowa poczekalnia dla pasażerów?

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

Od prawie czterech lat przy dworcu autobusowym w Olkuszu nie ma poczekalni, w której pasażerowie mogliby się schronić przed deszczem lub mrozem. Wszystko przez ogromny pożar, do którego doszło w 2023 roku. Ogień całkowicie strawił dawny budynek. Czy pasażerowie doczekają się nowego obiektu?

Prawie cztery lata temu poczekalnia przy dworcu w Olkuszu doszczętnie spłonęła. Do pożaru doszło 1 stycznia 2023 roku. W trwającej około sześciu godzin akcji gaśniczej wzięło udział 16 zastępów straży pożarnej z powiatu olkuskiego. Ogień objął całą konstrukcję budynku. Na szczęście pożar nie rozprzestrzenił się na sąsiednie kamienice.

Po zakończeniu akcji gaśniczej po obiekcie pozostały tylko ściany. Drewniany dach pokryty papą zawalił się. Ogień spalił i stopił także znaczną część rzeczy, które znajdowały się w środku. Jedyną decyzją jaką można było podjąć w takiej sytuacji, była decyzja o rozbiórce budynku. Obecnie w miejscu, gdzie znajdowała się poczekalnia jest wyłącznie pusty plac.

Jak się później okazało, budynek stanął w płomieniach przez osobę bezdomną, która zasnęła w środku z zapalonym papierosem.

Co z pustym placem po dworcu autobusowym w Olkuszu?

W ostatnim czasie burmistrz Roman Piaśnik zaprezentował swoje plany na resztę kadencji. W wydanym komunikacie poinformował, że w miejscu dawnego dworca ma powstać nowoczesne centrum komunikacyjne dla pasażerów autobusów i kolei, z parkingiem Park&Ride.

– Pierwszym krokiem będzie przygotowanie dokumentacji projektowej. Dopiero po jej opracowaniu będziemy mogli ubiegać się o dofinansowanie i przystąpić do realizacji tego przedsięwzięcia – poinformował burmistrz Roman Piaśnik.

O dalszym przebiegu sprawy będziemy informowali na bieżąco. ©℗


FOT. PAWEŁ MOCNY
Wielki pożar dworca autobusowego w Olkuszu 1 stycznia 2023 roku. Budynek spłonął

eprasa.pl 0927149f30

Pół wieku temu – 25 listopada – Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu „07 zgłoś się” – Str. 6

PULS *regionów*

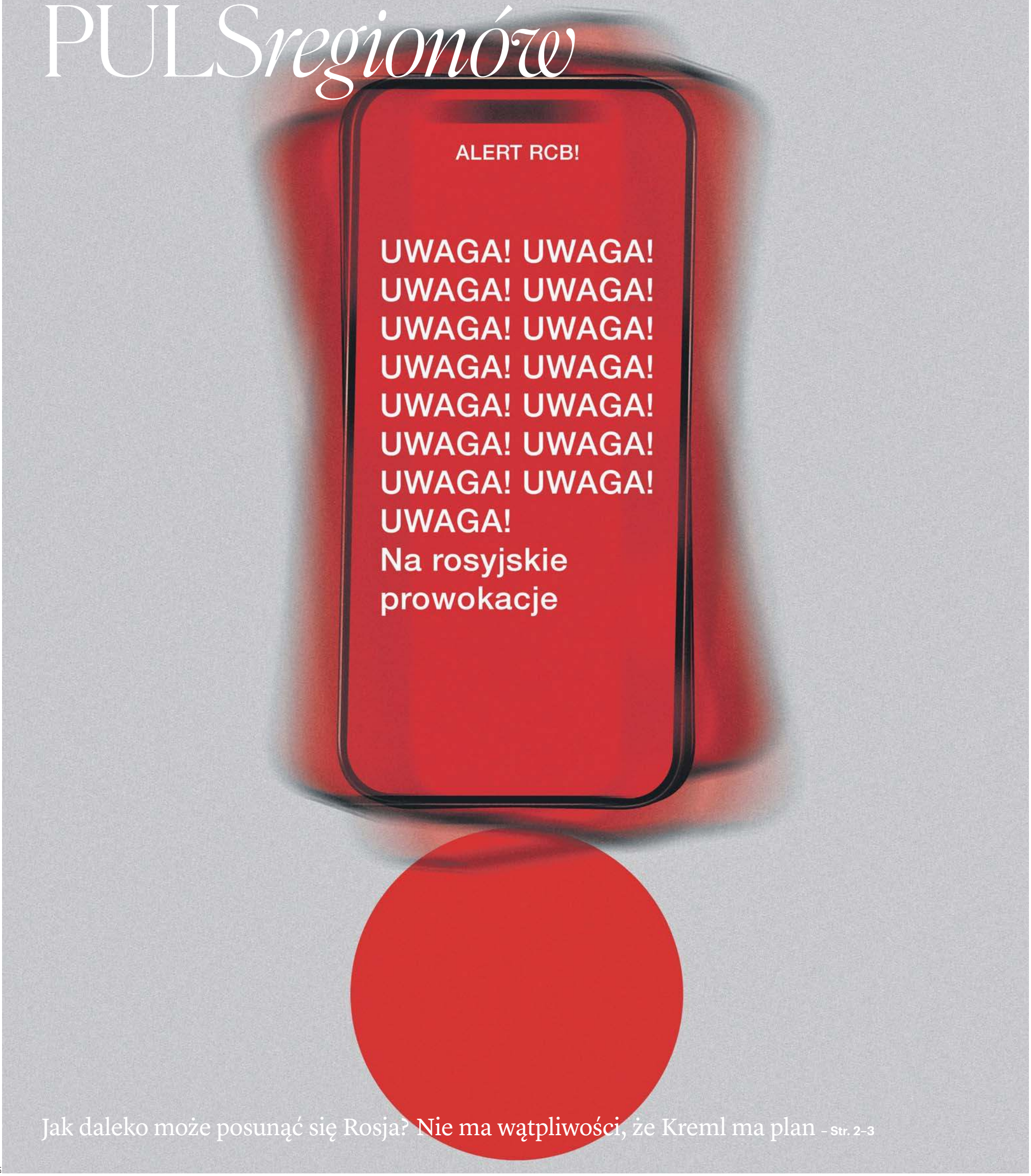

Jak daleko może posunąć się Rosja? Nie ma wątpliwości, że Kreml ma plan – Str. 2-3

BT

eprasa.pl 0927149f30

WYWIAD

Romuald Szeremietiew: Od pewnego czasu jesteśmy w stanie wojny z Rosją

– Rosjanie realizują fazę destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi – mówi Romuald Szeremietiew, były wiceminister i były p.o. ministra obrony narodowej, publicysta, nauczyciel akademicki

Dorota Kowalska

Panie ministrze, zaskakuje pana czymś jeszcze Rosja?
Rosja? Nie.

Ostatnie dni to dwie rosyjskie rakiety i jeden dron nad Polską: wleciały i się rozbiły, na szczęście gdzie w polach. Nikt nie ucierpiał.
Tak. Z tym, że ostatnio podano, że ten trzeci przybysz to też rakieta.

Z nocy z poniedziałku na wtorek kolejny rosyjski dron był przez kilka minut nad polskim niebem. Manifestacja siły?
Nie, to odpowiedź na sytuację, w jakiej znalazł się Putin podczas ostatniej wizyty w Chinach oraz spotkania z przewodniczącym Xi i prezydentem Trumpem.

A w jakiej sytuacji znalazł się Putin?
Pierwsza kwestia - jeżeli spojrzymy na to, jak przebiegało spotkanie Putina z Trumpem i z Xi, to musimy zauważyć, że strona chińska inaczej obu potraktowała - a to w Azji ma znaczenie, tak symboliczne jak i polityczne – a więc inaczej potraktowano Trumpa, a inaczej Putina. Xi osobiście witał Trumpa po przelocie na lotnisku, czego zasady dyplomacji chińskiej nie przewidują. Nie jest tam przyjęte, żeby szef państwa chińskiego przyjmował w taki sposób przywódców innych państw. W tym przypadku Xi zrobił wyjątek. Natomiast nie zrobiono tego wyjątku w stosunku do Putina. Jego przyjmował szef gabinetu Xi. Funkcjonariusz średniego szczebla. Do tego jeszcze Chińczycy wybrali urzędnika, co nie jest takie proste w Chinach, który górował wzrostem nad Putinem. A ten ma kompleks swojego wzrostu, o czym Chińczycy doskonale wiedzą. No i jeszcze jedna charakterystyczna rzecz, donoszą o tym różni korespondenci, o ile prezydenta Stanów Zjednoczonych witano hymnem narodowym, o tyle, przy powitaniu Putina, jak podają media, podobno zagrano melodię „Dziadka do orzechów".

I myśli pan, że Putin poczuł się upokorzony?
A sądzi Pani, że był uradowany? Myślę, że Chińczycy pokazali Putinowi, gdzie jest jego miejsce. On jest już po prostu wasalem Pekinu. Xi mu to cały czas przypominał: tym, gdzie go sadzał, jak go witał, jak go przyjął jako gospodarz. Natomiast bardzo serdecznie przywitał się z Trumpem: obejmował go, ściskał. Więc to jest jedna kwestia. Druga jest taka, że z kolei Trump serdecznie potraktował Putina. Pytanie: dlaczego?

Dlaczego?
Właśnie! Otóż Trump pokazuje Putinowi, że on nie musi być wasalem Pekinu, może być wasalem Stanów Zjednoczonych i wówczas będzie dużo lepiej traktowany. Przypomina się to, co się stało w latach siedemdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone, zwłaszcza prezydent Nixon, zorientowały się, że Chiny nie chcą być dłużej junior partnerem Sowietów, chcą odgrywać samodzielną rolę. Z kolei obecność Chin po stronie Stanów Zjednoczonych w rywalizacji USA z ZSRS uprawdopodobniało Amerykanom, że w konfrontacji zimnowojennej wygrają, co się zresztą stało. Być może w tej chwili Trump rozumuje podobnie jak Nixon kiedyś. Tylko że tym junior partnerem do pozyskania jest w tej chwili Rosja. I ostatnią rzecz jeszcze powiem: moim zdaniem Chiny chciałyby zbudować ład międzynarodowy na takiej zasadzie, na jakiej on istniał w czasach Związku Sowieckiego. Tylko teraz to Chiny byłyby głównym rywalem/partnerem Stanów Zjednoczonych, bo USA pozycję supermocarstwa przecież zachowają. A więc były znowu, jak mówią w Polsce „duopol", tylko nie USA-ZSRS, a duopol USA-Chiny z junior partnerem Rosją. Pytanie: przy kim ta Rosja wkrótce będzie stała? Przy Chinach, czy przy Stanach Zjednoczonych?

Ale samo zaproszenie Putina na takie spotkanie było dla niego wyróżnieniem!
Ależ skąd! Został przecież przez Xi potraktowany bardzo źle. Moim zdaniem Putin czuł się fatalnie. Widać było zresztą, jaką miał minę. Xi mu pokazywał: „Ty jesteś moim wasalem i stawaj tu, siadaj tu". Moim zdaniem Xi zaprosił Putina, żeby pokazać go Trumpowi jako swego wasala.

Słowa Trumpa do Putina: „Mój przyjacielu" zostały odebrane dość negatywnie, na całym zresztą świecie.
Oczywiście, że zostały odebrane negatywnie, ponieważ Putin to zbrodniarz i jest powszechnie potępiany. Ale myśli pani, że przywódcy chińscy, z którymi Stany Zjednoczone nawiązywały współpracę w okresie, kiedy Nixon był prezydentem, mieli mniej zbrodni na sumieniu niż prezydent Rosji?

Ale, jak spotkanie w Shenzehn ma się do rosyjskich rakiet naruszających naszą przestrzeń powietrzną?
Tu dochodzimy do istoty rzeczy. Mianowicie, Putin chciałby wyrwać, jeżeli idzie o swoją pozycję jako junior partnera Stanów Zjednoczonych, jakieś kawałki terytorium, które będą podporządkowane Rosji. Musi pokazać Rosjanom, że ma jakieś sukcesy. W związku z tym wszystko, co usiłuje robić na Ukrainie, a teraz nawet sięga do Polski w istocie ma poprawić jego pozycję negocjacyjną, gdyby Stany Zjednoczone rzeczywiście chciały przyjąć Rosję jako partnera.

Nie wyobrażam sobie, żeby Putin miał ochotę zaatakować Polskę, która jest w NATO.
Ochotę to on ma. Jeżeli NATO będzie reagowało tak, jak dotąd - wystosuje tylko jakiś sto dziesiąty protest, a Polska stanie się państwem upadłym? Dziwię się bardzo, że strona polska w obliczu bezpośrednich ataków, bo rakiety rosyjskie na nasze terytorium wlatują i wybuchają, jest taka bierna. To są przecież akty agresji. I nie dzieje się nic.

A co powinno się dziać, pana zdaniem?
Przede wszystkim należy uruchomić NATO, które powinno wystąpić bardzo ostro środkami dyplomatycznymi, pokazując jednocześnie gotowość podjęcia reakcji militarnych. Należałoby zwłaszcza uszczelnić naszą przestrzeń powietrzną już teraz!

Te drony i rakiety, które wleciały na teren Polski powinny być zestrzelone?
Jeżeli Polska ma takie zdolności - miejmy nadzieję, że ma - to powinny zostać zestrzelone. Wszystko, co wlatuje w naszą przestrzeń powietrzną, czego nie kontrolujemy i czego nie aprobujemy, powinno być zniszczone. To jest oczywiste.

Myśli pan, że tych prowokacji ze strony Rosji będzie coraz więcej?
Tak, będzie. Od pewnego czasu jesteśmy - nie uświadamiając sobie tego - w stanie wojny z Rosją. To Rosja postanowiła na Polskę uderzyć, chyba po agresji na Gruzję w 2008 roku. Moim zdaniem przeprowadziła bardzo dokładne rozpoznanie, jakimi aktywami dysponujemy, jakie są nasze słabości i następnie uruchomiła fazę dotykających nas działań, którą określam jako fazę destrukcji. Rosja używa na terenie Polski agentury wpływu, żeby skłócić, podzielić społeczeństwo polskie i dokonuje różnego rodzaju aktów dywersji, które mają zwiększyć jeszcze zamieszanie wewnętrzne. Mieliśmy już liczne podpalenia, groźne incydenty na kolei, nawet zabójstwa przeciwników Putina. Mieliśmy, mamy, falę nachodźców, którą organizują rosyjsko-białoruskie służby.



FOT. PAP/EPA.

Romuald Szeremietiew: Strona chińska inaczej potraktowała Trumpa, inaczej Putina. A to w Azji ma znaczenie

Teraz wlatują na teren Polski różnego rodzaju obiekty. Najpierw to były różne balony, potem pojawiły się drony, czasem przeleciał jakiś śmigłowiec czy samolot, a teraz wprost spadają rakiety i nam wybuchają. To jest realizacja przez Rosjan fazy destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to

eprasa.pl 0927149f30

możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi.

Co w tym momencie powinien zrobić polski rząd? Powiedział pan „dyplomacja", ale mam wrażenie, że dyplomacja na Rosję w żaden sposób nie działa.

Działa, działa! Jeżeli tylko ta dyplomacja będzie miała w ręku mocną pałkę. Jaka to ma być pałka nie będę opisywał, ponieważ nie chcę opowiadać rzeczy, które nie powinny być publicznie omawiane. Natomiast to, co należy zrobić i co byłoby konieczne, to po pierwsze - spójna polityka w zakresie obronności, w której przewodzi prezydent. Mam tu na myśli coraz ściślejsze związki ze Stanami Zjednoczonymi. Koniecznie musi powstać baza wojsk amerykańskich w naszym kraju. Dlatego jestem wściekły, że polski rząd tak wolno w tej sprawie działa. Słychać tylko gromkie opowieści. I oczywiście, ważna jest dalsza budowa armii dysponującej komponentem ofensywnym. Takim, który będzie pokazywał Rosji, że jesteśmy zdolni wykonać operację militarną nie tylko w obronie naszych granic, ale również poza granicami naszego kraju.

Za Donaldem Trumpem czasem ciężko nadążyć.

Linia, którą realizują Stany Zjednoczone została wytyczona w Strategii bezpieczeństwa narodowego USA (NSS) przyjętej przez administrację Donalda Trumpa na przełomie listopada i grudnia 2025 r. Opiera się na polityce „America First" oraz „pokoju przez siłę". Dokument odchodzi od dotychczasowego modelu liberalnego porządku międzynarodowego na rzecz równowagi sił, suwerenności państw narodowych i rywalizacji mocarstw. Strategia jest cały czas realizowana. Założono w niej, że polityka USA w świecie znajdzie oparcie w trzech punktach: Daleki Wschód (Korea Płd., Japonia), Bliski Wschód (Izrael, Arabia Saudyjska) i Europa Środkowa (Polska, Rumunia). Proszę nie ulegać, powiedziałbym, propagandzie antytrumpowskiej, bo Trump ma bardzo wielu przeciwników, jest źle widziany głównie przez ośrodki liberalno-lewicowe. Staram się oddzielać tę propagandę od tego, co rzeczywiście w polityce międzynarodowej USA robią i na jakim etapie jesteśmy, jeżeli idzie o budowę ładu międzynarodowego, który to ład chcą na nowo skonstruować Stany Zjednoczone.

Wróćmy do wojny w Ukrainie. Mówi się o planowanych rozmowach pokojowych, ale Putin stawia Ukrainie warunki zaporowe. Chce Donbasu, chce ziem, które już Rosjanie zajęli. To są warunki dla Ukrainy, przynajmniej z tego, co mówi Zełenski, nie do przyjęcia.

Spójrzmy realnie na sytuację Ukrainy. Proszę spojrzeć na mapy narodowościowe byłego Związku Sowieckiego, te pokazujące zasiedlenie narodów zamieszkujących sowieckie republiki. Otóż granice między obecną Ukrainą a Rosją narodowościowo są bardzo płynne. Wiadomo, że na samej Ukrainie byli i są ludzie, którzy uważają się za Rosjan, gdy na terenach w granicach Rosji znajdują się Ukraińcy.

Podobnie jest w Estonii, prawda?

Mniej więcej. Rosja przez dziesiątki a nawet setki lat miała pod swoim panowaniem ziemie, które dziś są terytoriami niepodległych państw i wpływy rosyjskie na nich ciągle występują. Zresztą w sensie cywilizacyjnym te wpływy zagłębiły się nawet w polskim społeczeństwie i to nam wyłazi od czasu do czasu, a co dopiero na terenie Ukrainy. Kwestia przynależności terytorialnej poszczególnych ziem, które dzisiaj są w np. granicach państwa ukraińskiego, może budzić wątpliwości. Oczywiście rozumiem Żełenskiego, że on chce utrzymać wszystko, co w spadku po ukraińskiej republice sowieckiej jego państwo zyskało, ale to nie oznacza wcale, że tak być musi. Kijów uważa, że ma prawo do całości terytorium, które otrzymał po rozpadzie ZSRS, ale nie jest powiedziane, iż będzie miał dość sił, aby całość tych terenów utrzymać. My w Polsce mamy w tej kwestii sporo przykrych doświadczeń.

Te granice zostały uznane. Mają prawo! To jest ich ziemia, walczą o nią od czterech lat.

My mieliśmy prawo do granic II Rzeczypospolitej ustalonych w traktatach pokojowych w Wersalu (1919) i w Rydze (1921), ale Hitler i Stalin mieli inny pogląd w tej kwestii. Nie mieliśmy dość sił, aby nasze granice obronić.

Więc gdyby teraz Putin zażądał od Polski ziem, które kiedyś należały do Rosji, to co? To mamy je oddać?

Jeśli miałby dość sił to na pewno by to zrobił. Ale ot tak sobie na jakiej podstawie może czegokolwiek od nas żądać?

A na jakiej podstawie może czegokolwiek żądać od Ukrainy?

Myśli, że Rosja jest silniejsza od Ukrainy i do tego mówimy o terenach, na których mieszkają też Rosjanie.

Gdyby podążać pana tokiem myślenia, to właściwie w każdym zakątku świata są takie miejsca, w których panuje analogiczna sytuacja.

W wielu miejscach przecież tak jest.

I co? Silniejszy bierze co chce, co uważa za swoje?

Nieszczęście polega na tym, że zmiany granic siłą, a to Rosjanie przecież robią, otworzyły znowu tę puszkę Pandory, którą wydawało nam się, że przynajmniej w Europie po II wojnie światowej zamknęliśmy. To co robi Rosja przypomina różnym ludziom, że granice ich państw są niesprawiedliwe z punktu widzenia ich interesu narodowego. Z tego mogą być i zapewne będą różnego rodzaju kłopoty.

Żądania, jakie Putin wystosowuje w stosunku do Unii Europejskiej też są abstrakcyjne.

Putin jest imperialistą, który myśli, że osiągnie wielkie cele imperialne atakując głównie na zachodzie, bo z Chinami boi się zadrzeć, a także z muzułmanami na południu. Więc został mu kierunek zachodni i na nim operuje. Widzi słabość Europy, widzi, że ma zwłaszcza na zachodzie Europy różnego rodzaju klientów, którzy z kolei mają słabość do Rosji, chętnie by z nim współpracowali, głównie ci w Berlinie.

Jak Europa powinna postawić się Putinowi?

Samymi opowieściami Rosji się nie powstrzyma. Europa powinna we własnym dobrze pojętym interesie robić wszystko, żeby umacniać kraje, które graniczą z Rosją. A więc powinna wszelkimi sposobami wzmacniać wschodnią flankę NATO i Polskę jako główny, zasadniczy element siły na tej rubieży. Ale nie sądzę, żeby się na to w Brukseli zdecydowano, bo zdaje się, że w głowach unijnych urzędników czai się obawa, iż silna Polska może być kłopotliwa w relacjach wewnątrzunijnych, czyli lepiej żeby była słabym podmiotem.

Teraz na spotkaniu NATO mówi się o tym, że być może Polska dostanie kolejne Patrioty, mówi się o militarnym wzmocnieniu Polski!

No właśnie, mówi się, a Patrioty to element defensywny, służący do zwalczania środków napadu powietrznego. W okresie rządów Zjednoczonej Prawicy zaczęliśmy dokonywać zakupów uzbrojenia, które jest potrzebne wojskom operacyjnym z przeznaczeniem do działań ofensywnych. Niestety, nastąpiło przyhamowanie wprowadzania takiego uzbrojenia, pewne rzeczy jeszcze rozpędem się dzieją, ale spowolnienie jest widoczne. Obawiam się, że program zbudowania najsilniejszej armii natowskiej w Europie, o czym mówił tak mocno prezydent Nawrocki, jest realizowany z dużymi kłopotami. To stawia kwestię bezpieczeństwa Polski pod znakiem zapytania. Pojawia się uzasadniona wątpliwość czy państwo polskie rządzone przez obecną koalicję realizuje politykę, która służy bezpieczeństwu Polski?

Nie zgadzam się z panem. Mamy największe PKB przeznaczone na wojsko i obronność, jeśli chodzi o kraje europejskie, doprowadził do tego obecny rząd. Mamy program SAFE, który także ma służyć wojsku, ten program też wprowadziła ekipa Donalda Tuska. Mamy rozmowy o stałej bazie amerykańskich żołnierzy w naszym kraju. Więc nie powiedziałabym, że ten rząd nie robi nic w sprawie obronności Polski.

Nie powiedziałem, że nie robi się nic. Twierdzę, że robi zbyt mało i nie tam, gdzie trzeba i nie to, co trzeba. Słynny program SAFE pogłębi zadłużenie Polski, ale nie posłuży wzmocnieniu naszej obronności.

Pozwolę się również w tej kwestii z panem nie zgodzić!

Oczywiście. Może się pani ze mną nie zgadzać! Mówię to jako ktoś, kto przez kilka lat zajmował ministerialne stanowiska w MON, jest doktorem habilitowanym nauk o obronności, oficerem w stanie spoczynku. Uważam, że ten program SAFE to nieszczęście!

Panie ministrze, Rosja też słabnie. Putinowi w ogóle nie zależy na pokoju? Oni gospodarczo ledwo zipią.

Rosja słabnie, ale to nie oznacza, że słabnąca Rosja nie jest w stanie wykonywać jakichś agresywnych działań. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy jak powiedziałem, Putin będzie chciał poprawić swoją pozycję przetargową w ewentualnych relacjach z Stanami Zjednoczonymi. Będzie chciał mieć w ręku jakieś aktywa, które będzie mógł pokazać i powiedzieć: „Odejdę od Pekinu, ale pod warunkiem, że ty zgodzisz się na to, na to i na to". Wiemy, że takie deale - przepraszam za określenie -, w polityce zagranicznej były robione, że wspomnę Jałtę i tak zwaną Wielką Trójkę (Churchilla, Roosevelta i Stalina).

Myśli pan, że do zakończenia konfliktu z Ukrainą w najbliższej perspektywie nie dojdzie?

Putin jest w niekorzystnym położeniu - mimo iż się bardzo napina, to nie jest w stanie odnieść wyraźnego, decydującego zwycięstwa nad Ukrainą. Więc może być tak, biorąc pod uwagę relacje Moskwa-Waszyngton, że korzystne będzie dla niego zamrożenie na pewien czas działań na Ukrainie i wykonanie jakiegoś gwałtownego ruchu, na przykład w stosunku do państw bałtyckich albo nawet wobec Polski. Wtedy osiągając tu jakieś sukcesy, może powiedzieć Waszyngtonowi: „No to co? Rozmawiamy o pokoju. Jestem gotów. Tylko to, to i to i to jest moje". A co miałoby być ich, to zdaje się Moskwa już powiedziała: NATO wycofuje się na linie sprzed rozszerzenia na Europę Środkową, żadnych amerykańskich żołnierzy w Polsce. Gra się toczy o naprawdę bardzo wysoką stawkę. O kształt ładu międzynarodowego, który Amerykanie postanowili na nowo uformować. W tym układzie my możemy odegrać podmiotową rolę będąc partnerem Stanów Zjednoczonych, albo stać się daniem na stole, jeżeli będziemy nadal trzymali się Berlina, który nic nie może.

Znowu się z panem nie zgodzę, Stany Zjednoczone to nasz strategiczny partner to prawda, ale uważam, że trzeba się trzymać również Unii Europejskiej.

Tak? A czego się chce pani trzymać?

USA wycofały część wojsk z Europy. Tak jak pan słusznie zauważył, póki co nie ma jeszcze stałej bazy US Army w Polsce obiecywanej przez Amerykanów, Trump mówi do Putina „Mój przyjacielu" i - znowu sam pan o tym wspomniał - może będzie chciał z nim zrobić jakiś deal. Więc ja bym się jednak trzymała Unii Europejskiej!

Ale nie ma się tam czego trzymać. Rzecz polega na tym, że Unia Europejska nie jest przecież sojuszem militarnym, jakim jest NATO – to po pierwsze. Po drugie, unijni biurokraci wewnętrznie się zapętlili - te polityki klimatyczne, multikulturalizm, już nie wspomnę o tęczowych ideologiach, a do tego jeszcze mają na grzbiecie ogromną społeczność muzułmańską, która w tej chwili rozpycha się na terenie Francji, Niemiec, w Anglii.

Ale, póki co, w sprawie Ukrainy ta Unia Europejska mówi jednym głosem.

Mówi. I co z tego?

A Trump już niekoniecznie!

A Trump niekoniecznie, bo Trump chce, żeby został tam zawarty pokój. Żeby zakończyć tę wojnę i ustabilizować sytuację na tym odcinku, ponieważ za dużo konfliktów na świecie Stany Zjednoczone muszą uspokajać. One nie służą dobrze również, jeśli idzie o wewnętrzną sytuację w USA, o czym przekonali się Republikanie przy połówkowych wyborach do Kongresu, o których pani wspomniała. Więc trzeba na całą tę sytuację spojrzeć trochę szerzej.

eprasa.pl 0927149f30

MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI

Chory człowiek szuka ratunku, internet obiecuje cud. Prof. Raciborski o medycznej dezinformacji

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Nieufność powinna już wzbudzić gwarancja skuteczności – mówi prof. Filip Raciborski z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego



Anita Czupryn

Dlaczego pacjenci bardziej ufają komuś z internetu niż lekarzowi? Szukają tego, czego zabrakło im w gabinecie?

Mówimy o szerokim problemie, jakim wydaje się komunikacja między pacjentem i lekarzem, oraz lekarzem i pacjentem, bo należy ten problem analizować w obu kierunkach. Lekarz oferuje nam diagnozę, konsultację i leczenie czy też zalecenia, natomiast w większości przypadków czas na pojedynczą wizytę jest bardzo ograniczony. Trzeba pamiętać, że lekarz często nie ma tyle czasu, ile byśmy chcieli. Dodatkowo musi jeszcze wypełnić dokumentację związaną z naszą wizytą. To nie są idealne warunki do rozmowy na temat naszego zdrowia, szczególnie gdy mamy mówić o naszych wątpliwościach czy obawach. Druga rzecz to język. Zarówno lekarz, jak i dokumenty, które otrzymujemy w ramach systemu ochrony zdrowia, posługują się językiem fachowym. I ten język taki ma być, gdyż mamy do czynienia z dokumentacją medyczną. A dla pacjenta często jest to język nie w pełni zrozumiały. Z kolei, jeżeli lekarz przepisze nam lek i zajrzymy do ulotki dla pacjenta, znajdziemy w niej szereg ograniczeń i możliwych działań niepożądanych. Ich wymienienie wynika z obowiązujących przepisów dopuszczania leków do obrotu. Natomiast pacjenta może to przerażać, gdyż jest to fachowe, skomplikowane i mało zrozumiałe, a dodatkowo jest tam wprost napisane o grożących nam ryzykach, z których część może być bardzo poważna.

W internecie znajdziemy prostsze wytłumaczenie?

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Obiecuje poprawę, powołuje się na dziesiątki zadowolonych osób. Czasem opowiada, że sprawdził dany produkt na sobie. To jest bardziej przystępne niż dowody naukowe oparte na badaniach klinicznych i analizach statystycznych. Osoba, u której pojawił się jakiś problem zdrowotny, często odczuwa niepokój czy nawet lęk. Chciałaby, żeby jej problem dał się łatwo rozwiązać, najlepiej bez konieczności długotrwałego leczenia i czasochłonnej zmiany nawyków. Tym bardziej, że leczenie też wiąże się z dodatkowymi ryzykami, w tym potencjalnymi działaniami niepożądanymi. Jeżeli zestawimy te dwie sytuacje, to nietrudno zrozumieć, dlaczego ulegamy obietnicom prostych rozwiązań, które są nam oferowane w atrakcyjnej postaci. Zadaniem lekarza nie jest jednak sprzedaż czegoś ani składanie takich obietnic, tylko leczenie pacjenta zgodnie z aktualnym stanem wiedzy medycznej, mając jednocześnie świadomość istniejących ograniczeń.

Które fałszywe informacje o zdrowiu najbardziej pana dziś niepokoją?

Patrząc na skalę zjawiska i długofalowy wpływ, po pierwsze wskażę na szczepienia. Przez ostatnie kilkanaście lat obserwowaliśmy spadek odsetka dzieci szczepionych zgodnie z tzw. kalendarzem szczepień. Trzeba przy tym zaznaczyć, że po wyraźnym spadku w okresie pandemii część wskaźników zaczęła powoli się podnosić. Natomiast porównanie z danymi sprzed kilkunastu lat pokazuje wyraźne różnice i są one niekorzystne z perspektywy naszego bezpieczeństwa. Przed naszą rozmową zajrzałem do danych GUS. Weźmy szczepienie przeciw odrze, śwince i różyczce – MMR, które często jest wymieniane w kontekście dezinformacji i medycznych fake newsów. W 2010 roku odsetek dzieci zaszczepionych w trzecim roku życia tą szczepionką wynosił 98,2 procent, a w 2024 roku było to 91,7 procent. Może komuś wyda się, że to dalej bardzo dużo i nie ma się czym przejmować, ale dla odry próg odporności populacyjnej wynosi aż 95 procent. Zejście poniżej tego progu oznacza długofalowo, że choroba może się znacznie łatwiej rozprzestrzeniać w społeczeństwie, stanowiąc poważne zagrożenie zdrowia naszego i naszych najbliższych. Tymczasem szczepienia są inwestycją w profilaktykę, zabezpieczeniem przed chorobą. Ważne jest też, żeby realizować je zgodnie z zaleceniami. W niektórych przypadkach późniejsze szczepienie może przynieść mniejsze korzyści, chociaż i tak warto się zaszczepić. Tak jest na przykład w przypadku HPV, gdzie szczepionka jest najbardziej efektywna, gdy podana została przed kontaktem z wirusem. Niepokoi mnie również wynik raportu „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku: aż 20 procent badanych zgadza się z tezą, że dieta i zioła mogą całkowicie zastąpić leczenie onkologiczne. Z jednej strony jest to przerażające, kiedy myślimy o potencjalnych konsekwencjach takiego podejścia. Z drugiej strony, patrząc na to, jak wygląda dziś przestrzeń internetu i z jakimi informacjami spotykamy się w mediach społecznościowych, te dane niestety nie są zaskoczeniem.

Algorytmy podsuwają mi reklamy cudownego preparatu, który ma usunąć przyczynę przewlekłej choroby, na którą choruję. Jest zdjęcie naukowczyni, historie wyzdrowień, komentarze pełne zachwytu. Jak sprawdzić, co w tym jest prawdą?

Każdą taką informację możemy poddać weryfikacji. Pytanie, czy mamy na to czas. Są portale factcheckingowe, które biorą na warsztat popularne przekazy i rozkładają je na czynniki pierwsze. Pokazują źródła, wyjaśniają, skąd pochodzą wykorzystane materiały, jak zostały przerobione i na czym polega manipulacja. W podanym przez panią przykładzie mamy ofertę sprzedaży produktu. Mówimy więc o reklamie i manipulacji mającej skłonić nas do zakupu. Nieufność powinna wzbudzić gwarancja skuteczności. W ulotkach leków dopuszczonych do obrotu mamy informacje o wskazaniu i możliwych działaniach niepożądanych. Nikt nie obiecuje, że lek będzie w stu procentach skuteczny u każdego. To niemożliwe, ponieważ na jego skuteczność wpływa szereg czynników. W takich internetowych opowieściach pojawia się też przekaz, że lekarze leczą wyłącznie objawy, a nie przyczyny chorób.

Albo, że coś przed nami ukrywają.

To kolejna technika wpływu, powiązana z teoriami spiskowymi. Przekonuje się nas, że komuś nie zależy na naszym wyleczeniu, tylko na tym, żeby leczyć nas przez wiele lat i na nas zarabiać. Ktoś inny ma rzekomo recepturę, którą wszyscy próbują mu odebrać albo ukryć, grożą mu pozwami, a on z dobroci serca i po kosztach oferuje nam terapię. Teorie spiskowe niestety bardzo dobrze się trzymają. Jest ich dużo, mają duże zasięgi i szybko się rozchodzą. Połączenie ich z ofertą takiego produktu daje niebezpieczną mieszankę. Zwróćmy więc uwagę, czy podano informacje o możliwych działaniach niepożądanych i przeciwwskazaniach: komu nie należy tego produktu podawać. Jeżeli nie ma żadnych takich informacji, a porównamy reklamę z ulotką leku, natychmiast zobaczymy różnicę.

A jeśli kontrowersyjną metodę poleca prawdziwy lekarz? Mówi, żeby odstawić metforminę, leki na cholesterol czy nadciśnienie, bo wszystko załatwi dieta. Jak pacjent ma ocenić taką poradę, skoro dyplom i tytuł naukowy też mogą nie rozstrzygać sprawy?

Także w środowisku naukowym i medycznym są osoby rozpowszechniające nieprawdziwe informacje. Najpierw trzeba jednak ustalić, czy rzeczywiście to dana osoba się wypowiada. Osobnym problemem są deepfejki, czyli cyfrowo stworzone podobizny znanych profesorów medycyny, wykorzystywane do rozpowszechniania fałszywych tez. Zdarza się, że prawdziwy lekarz prezentuje poglądy nieoparte na dowodach naukowych. Czasami wypowiada się poza zakresem swojej specjalizacji. Można sprawdzić w Centralnym Rejestrze Lekarzy, jaką specjalizację ma ta osoba. To może być sygnał, że coś jest nie tak. Izby lekarskie podejmują działania w takich sprawach, jednak ich skuteczność jest na razie ograniczona.

Często też słyszymy od różnych „internetowych guru medycyny", że „są na to badania".

Może pojawić się odwołanie do prawdziwej publikacji naukowej, tyle że wnioski są fałszywe. To technika doskonale znana w dezinformacji, tak zwane cherry picking. Wybiera się fragment prawdziwej informacji, ale pomija kontekst, pozostałe dane i szczegóły. Na świecie są miliony badań i publikacji, które nie mają jednakowej jakości. Czasami wyniki są obciążone ograniczeniami metodologicznymi. Autorzy wprost o tym piszą: z jakichś powodów trzeba podchodzić do wyników ostrożnie albo powtórzyć badania w innych warunkach. W dobrych publikacjach omawia się takie wątpliwości, porównuje wyniki z ustaleniami innych badaczy, wskazuje możliwe źródła rozbieżności. Jeśli ktoś wybiera jedno kontrowersyjne zdanie, a pomija kolejne, w których autor wyjaśnia te kwestie, mamy do czynienia z manipulacją. Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie.

Co odróżnia takie wybieranie wyników od korzystania z wiedzy naukowej?

My tę wiedzę agregujemy. Jak wspomniałem, badania mają różną jakość i podlegają dalszej ocenie. Tworzymy metaanalizy i przeglądy systematyczne, zestawiając wyniki wielu publikacji i dopiero na tej podstawie budujemy wiarygodną wiedzę naukową. Wyciąganie pojedynczych liczb może prowadzić do zupełnie innego obrazu. Co więcej, nawet gdy od-

eprasa.pl 0927149f30

biorca zechce sprawdzić źródło, trafi na artykuł napisany fachowym językiem medycznym, najczęściej po angielsku. To duża bariera. Kto z nas ma czas na szczegółową analizę takiego materiału? Nasz pośpiech i to, że zajmujemy się wieloma innymi sprawami, sprawia, że jesteśmy podatni na dezinformację.

Od lat bada pan stosunek obywateli do szczepień. Co pana w tych badaniach najbardziej zaskoczyło?

Współrealizowaliśmy wspólnie z CMKP, SWPS i ALK duży projekt MedFake, dotyczący budowania zaufania do szczepień. Był on finansowany przez NCBR, ale zamawiany przez Ministerstwo Zdrowia. Badaliśmy między innymi osoby w wieku 15-39 lat. Niezwykle ciekawe było dla mnie to, że osób o ugruntowanych poglądach, czy to proszczepiennych, czy antyszczepionkowych, było stosunkowo niewiele. Blisko dwie trzecie badanych przez nas osób miało swoje zdanie na temat szczepień, ale nie było ono mocno utrwalone. Te osoby mogą zmieniać stanowisko, w zależności od tego, co dzieje się w debacie publicznej. Jeżeli media opiszą sytuację, w której brak szczepienia doprowadził do poważnych powikłań czy śmierci dziecka, następuje przesunięcie w stronę postaw proszczepiennych. Jeśli natomiast zainteresują się niepożądanym odczynem poszczepiennym i nadadzą pojedynczemu przypadkowi rangę niewspółmierną do rzeczywistego zagrożenia, obserwujemy przesunięcie w przeciwnym kierunku. To sytuacja dynamiczna. Przekazy w mediach, także społecznościowych, mają silny wpływ na postawy.

Ale niektóre fałszywe przekonania okazują się jednak wyjątkowo trwałe. Jak to o związku szczepienia z autyzmem.

To właśnie jest zaskakujące. Fałszywa informacja o związku szczepienia MMR, czyli przeciw odrze, śwince i różyczce, z rozwojem autyzmu była wielokrotnie dementowana. Publikację, która rzeczywiście się ukazała w topowym czasopiśmie medycznym, wycofano po wnikliwej analizie. Wykazano poważne błędy metodologiczne i nadużycia, a jej tezy zostały obalone. Wycofanie nastąpiło dopiero w 2010 roku, wiele lat po jej publikacji. Mimo upływu wielu lat i jednoznacznych wypowiedzi ekspertów, te twierdzenia nadal są powielane. We wspomnianym raporcie „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku 28 procent badanych zgadza się z tezą, że szczepionki są główną przyczyną różnych chorób, na przykład autyzmu u dzieci czy nowotworów. To ponad jedna czwarta badanych. Mimo zgodnego głosu ekspertów, działań promujących szczepienia i pracy instytucji zdrowia publicznego takie przekonania pozostają utrwalone. Problem ma charakter globalny; w różnej skali borykają się z nimi również kraje zachodnie.

Od czego lekarz powinien zacząć rozmowę, jeśli rodzic mówi: „Boję się zaszczepić dziecko"?

Od uważnego wysłuchania, czego się dokładnie boi i na czym opiera swoje obawy. W ramach projektu jeździliśmy po Polsce i rozmawialiśmy z lekarzami i pielęgniarkami pracującymi w punktach szczepień, do których pacjenci zgłaszają takie wątpliwości. Przygotowaliśmy na tej podstawie rekomendacje. Jeżeli od razu zakwestionujemy obawy rodzica, powiemy, że nie mają sensu, bo dane naukowe pokazują coś innego, a nie wysłuchamy, o co mu chodzi, możemy zamknąć drogę do porozumienia. Bywało, że po dobrze przeprowadzonej rozmowie może nie udawało się wykonać szczepienia na pierwszej wizycie, ale dzięki kolejnym rozmowom było to możliwe przy drugim czy trzecim podejściu. Trzeba zrozumieć ludzkie lęki i rozmawiać prostym językiem. Jeżeli zaczynamy od terminologii medycznej i samych danych statystycznych, trudno o porozumienie. Tymi osobami często kieruje troska o dziecko.



FOT. 123RF

Prof. Filip Raciborski: Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie

Rodzic, który odmawia szczepienia, może uważać, że właśnie w ten sposób chroni dziecko?

Nasi koledzy z Akademii Leona Koźmińskiego badali środowiska antyszczepionkowe. Jeden z ważniejszych wniosków, które nam przedstawili, był taki, że unikanie szczepienia jest przez te osoby postrzegane jako forma dbania o zdrowie dziecka. Uważają, że szczepienie jest na tyle niebezpieczne, iż bezpieczniej go uniknąć. Jeżeli nie zrozumiemy tej perspektywy, trudno będzie rozmawiać. Nie łudźmy się też, że przekonania utrzymywane przez lata zmienimy podczas pierwszego spotkania. Z rozmów z personelem medycznym wynikało, jak ważne jest, żeby rodzic poczuł się potraktowany poważnie, bez stygmatyzowania: „O, przyszedł antyszczepionkowiec". To człowiek, który ma swoje obawy i z którym można o nich porozmawiać. Jeśli nie uda się go przekonać za pierwszym razem, nie należy robić tego na siłę. Trzeba zostawić przestrzeń na kolejne spotkanie, kolejną rozmowę. Czasem właśnie w ten sposób udaje się te osoby przekonać.

Dzieci w szkole uczą się np. segregowania odpadów, wracają do domu i uczą rodziców. Czy podobnie mogłyby uczyć się rozpoznawania dezinformacji?

Wyszliśmy dokładnie z tego założenia. Nasi koledzy z Uniwersytetu SWPS opowiedzieli nam o „szczepionce przeciwko dezinformacji". To przenośnia. Chodzi o naukę krytycznego myślenia i pewnej nieufności wobec docierających do nas informacji. To, że ktoś nam coś przekazał, nie oznacza, że to automatycznie jest prawda. Badania pokazują, że ćwiczenie rozpoznawania prób manipulacji zwiększa naszą odporność. Wspólnie z pedagogami ze szkół podstawowych stworzyliśmy scenariusze lekcji dla klas I–III oraz dla starszych uczniów. Dla tych drugich – na historię i biologię. Pokazywaliśmy, jak w czasie dawnych epidemii rozpowszechniały się nieprawdziwe informacje i jakie stosowano metody leczenia. Dziś niektóre z nich wydają nam się kuriozalne, ale w dobie lęku i braku dostępu do wiedzy medycznej ludzie się tym kierowali. Przykładem może być leczenie dżumy poprzez przykładanie do obrzękniętych węzłów chłonnych np. gołębi, które miały zabierać chorobę od chorego. Dla dzieci są to ciekawe, zaskakujące historie, które pozwalają pokazać mechanizm: kiedy się boimy i nie znamy przyczyny problemu, sięgamy po niesprawdzone rozwiązania. A one mogą nie tylko być nieskuteczne, lecz także niebezpieczne.

Jak rozmawiać o tym z najmłodszymi, żeby nie był to kolejny niezrozumiały wykład?

Przygotowaliśmy komiksy. Dla klas I–III wykorzystaliśmy bajkę o Jasiu i Małgosi, pokazując, że to, co łatwe, miłe i przyjemne, nie zawsze jest dla nas zdrowe. Do starszych dzieci zwracaliśmy się już wprost z tematem dezinformacji. Stworzyliśmy postać superbohatera, Wigora Swady, który walczy z fałszywymi tezami. Szukaliśmy atrakcyjnego dla nich języka. Uważam, że w szkole powinniśmy jak najwcześniej zacząć o tym rozmawiać. Przygotowywać dzieci na kontakt z fałszywymi informacjami, uczyć krytycznego myślenia, ale też tego, żeby nie przekazywały dalej wszystkiego, co do nich trafia. Dezinformacja szerzy się przez nas, bo to my ją zazwyczaj rozpowszechniamy. Bez weryfikacji, oceny czy choćby zastanowienia, czy coś jest prawdą. Można o tym mówić ciekawie, dostosowując język do wieku odbiorców: w szkole podstawowej, średniej, a później na uniwersytetach. Tak kształtujemy bardziej świadome społeczeństwo.

Jeśli chodzi o internet, to wręcz zalewa nas fala fałszywych informacji. Sama edukacja wystarczy?

Problem niewątpliwie jest bardzo poważny. Biorąc pod uwagę obecną politykę mediów społecznościowych i wielkich firm technologicznych, niewiele wskazuje na to, żeby w najbliższych latach nastąpiła radykalna poprawa jakości i weryfikacji informacji. Trochę jesteśmy pozostawieni sami sobie. Dlatego tak ważne jest wyrobienie umiejętności krytycznego myślenia: zatrzymania się i zastanowienia, czy to, co czytamy, ta reklama albo cudowny sposób na nasze dolegliwości, w ogóle ma szansę być prawdziwe i sprawdzone. Dlatego też stworzyliśmy poradniki dla rodziców, dla osób dorosłych. Zwykle poradniki zachęcające do szczepień wyjaśniają, że szczepienia są bezpieczne, i rozprawiają się z mitami. My poszliśmy w inną stronę. Pokazaliśmy, jak wyglądał świat, w którym nie było szczepień, i jakie ryzyko wiązało się z chorobami, przed którymi one chronią. Często gloryfikujemy to, co naturalne, uznając, że jest zdrowe. Nie zawsze to prawda. Niektóre rośliny są trujące i nikomu nie będziemy polecać ich spożywania tylko dlatego, że są naturalne. Podobnie zapominamy o zagrożeniach związanych z nabywaniem odporności przez przechorowanie. Nikt nie mówi o potencjalnych ryzykach i powikłaniach. Korzystamy z ochrony, którą dają szczepienia, także z odporności populacyjnej. Przez lata odsetek zaszczepionych był wysoki, a uchylanie się od szczepień znacznie rzadsze. O samych chorobach niewiele rozmawiamy. Pozostają nazwy, które czasem sprawdzamy w wyszukiwarce. Co jakiś czas pojawiają się ogniska zachorowań. Tak było z odrą pod Warszawą w 2018 roku, czy w 2024 roku, pojawił się też krztusiec. Okazuje się, że to, co przestało być dla nas problemem, może powrócić. O tym przypominamy w poradniku.

Wróćmy do pacjenta przed ekranem komputera czy telefonu. Trafia na poradę zdrowotną. Zanim w nią uwierzy, zanim udostępni bliskim albo kupi polecany preparat, to co powinien zrobić najpierw?

Zacząłbym od zdrowego rozsądku. Jeżeli ktoś oferuje produkt, który ma gwarantowaną skuteczność i rozwiązuje wszystkie nasze problemy, zastanówmy się przez chwilę, czy to w ogóle realne. Czy ma szansę być prawdą? Już taka wstępna ocena może pokazać, że prawdopodobnie mamy do czynienia z oszustwem albo manipulacją. Poszukajmy w internecie informacji: kto jest producentem, jaki jest skład produktu, czy został zarejestrowany i przez kogo. Sprawdźmy, czy jest szeroko dostępny. Ograniczona dostępność może być kolejnym sygnałem wymagającym uwagi. Przyjrzyjmy się opiniom. Jeżeli są wyłącznie zachwyty zadowolonych osób, a brakuje odniesień do wyników badań, i to nie tylko jednego badania, to mamy powód do wątpliwości. Podobnie, jeśli produkt przedstawiany jako lek, nie ma informacji o wskazaniach czy możliwych działaniach niepożądanych. Spotykamy produkty, które podszywają się pod leki, nawet ich nazwy bywają podobne. Jeśli dodatkowo pojawia się opowieść, że lekarze nie chcą o nich mówić, ktoś zastrasza producenta albo istnieje zmowa, która ma nie dopuścić preparatu na rynek, to kolejny sygnał oszustwa lub dezinformacji.

eprasa.pl 0927149f30

ROCZNICA

Jak krakowski dziennikarz został polskim Bondem. Mija 50 lat od premiery serialu „07 zgłoś się”

Miał być polskim odpowiednikiem brytyjskiego agenta z licencją na zabijanie. Porucznik Milicji Obywatelskiej Sławomir Borewicz – w przeciwieństwie do Jamesa Bonda – miał zawsze twarz Bronisława Cieślaka. – Jak kraj, taki Bond – mówił

Anna Piątkowska

Charakterystyczny temat muzyczny – „Przed nocą i mgłą” Włodzimierza Korcza, nienachalna uroda głównego bohatera – jak powiedziałaby Maria Czubaszek – acz zjednująca sympatię zawadiackim uśmiechem. Stylizacja – przede wszystkim amerykańska kurtka wojskowa, dzięki której porucznik Borewicz nie przypominał wyglądem funkcjonariusza MO. No i luksusowy – jak na tamte czasy – samochód. To wszystko sprawiało, że w czwartkowe wieczory przed telewizorami zasiadały pokolenia Polaków.

Telewizja Polska emitowała „07 zgłoś się” w Programie 1 od 25 listopada 1976 roku do 25 maja 1989 roku. Powstało w sumie 21 odcinków pokazywanych w pięciu seriach. Serial reżyserował Krzysztof Szmagier, który zabierając się za „07 zgłoś się”, miał już na koncie m.in. inny cieszący się ogromną popularnością serial – „Przygody psa Cywila”. O swoich zawodowych sukcesach Szmagier mówił żartobliwie w jednym z wywiadów, że jako pierwszy rozebrał na ekranie Grażynę Szapołowską i odkrył Bronisława Cieślaka. Oba te „sukcesy” miały miejsce na planie tego właśnie serialu – aktorka pojawiła się w 14. odcinku, wcielając się w prostytutkę Lidię Dorecką.

Odcinki powstawały głównie w Warszawie, ale kilka nakręcono też na wyjeździe, m.in. w Sopocie.

Serial okazał się hitem, a porucznik Sławomir Borewicz pojawił się także na ekranach zagranicznych telewizji, m.in. w Chinach i Włoszech. Nigdy natomiast nie wyemitowano serialu w ZSRR.

– O dziwo, ten skromny komercyjny serialik jest zapisem jakiejś rzeczywistości. Jaka była szerokość krawatów i nogawek, jak ten barachłowaty światek przestępczy funkcjonował, ile kur*** w Warszawie kosztowała, co znaczył dolar... – relacjonował słowa Bronisława Cieślaka „Focus”. – W pierwszym odcinku gang handluje sprowadzaną z zagranicy krempliną. Otóż moja córka ogląda to kiedyś, łapie mnie za łokieć i, niczego nie rozumiejąc, pyta: »Tato, co to jest kremplina? To dragi jakieś, tak?«. Po prostu posikałem sie ze śmiechu”.



FOT. TELEMAGAZYN

Kadr z serialu „07 zgłoś się”. Powstało w sumie 21 odcinków

Jak krakowski dziennikarz został „polskim Bondem”

W roli Borewicza widziano m.in. Krzysztofa Chamca, Piotra Fronczewskiego czy Jana Englerta. Ostatecznie wcielił się w nią jednak naturszczyk – twórcy serialu uznali, że to właśnie on najlepiej zjedna sobie widzów. Zwłaszcza że debiut filmowy w serialu „Znaki szczególne” miał już za sobą. Wybór okazał się strzałem w dziesiątkę. Choć Bronisław Cieślak, dziennikarz TVP Kraków, wcale nie palił się do roli, która przyniosła mu szaloną popularność. Jak przyznawał po latach, zgodził się pod warunkiem, że Borewicz będzie... męski.

Do roli porucznika Stołecznej Komendy MO szczególnie się też nie przygotowywał – właściwie jedyną ćwiczoną umiejętnością były poślizgi Fiatem 125. Filmowcy korzystali z pomocy MO podczas realizacji serialu. Mundurowi udostępnili filmowcom radiowozy, helikoptery, broń i kajdanki.

– Poznaliśmy się w 1976 roku, z jego inicjatywy. Pewnego dnia wsiadł do pociągu i nie uprzedzając mnie o tym, z Warszawy przyjechał do Krakowa. Dotarł na moje siódme piętro i stanął w moich drzwiach. Człowiek, którego nigdy wcześniej nie widziałem. Natomiast nazwisko skojarzyłem. On powiedział: „Dzień dobry, nazywam się Krzysztof Szmagier”. I zamilkł. „Szmagier, Szmagier... Przygody psa Cywila” – odpowiedziałem. Krzysztof uśmiechnął się. Potem, a było to wcześnie rano, wypiliśmy pewnie z dziesięć po kolei herbat i zaczęliśmy rozmawiać o serialu” – wspominał Bronisław Cieślak w rozmowie z PAP w 2011 roku.

Z czasem reżyser i główny bohater serialu zaprzyjaźnili się, a ten pierwszy w scenariuszu umieszczał epizody z życia Bronisława Cieślaka, jak np. wówczas, gdy Borewicz opowiada stewardessie o swoim złamanym nosie. Bronisław Cieślak dał też swoje imię Borewiczowi – bo w domu mówiono na niego właśnie Sławek.

– Prywatnie od zawsze jestem nazywany Sławkiem. W czasie wojny, gdy miałem przyjść na świat, mój tata siedział w więzieniu. Mama myślała, że nie wróci, więc dostałem po nim imię Bronisław. Ale tata szczęśliwie wrócił, więc w domu mówiono na niego Bronek, a na mnie Sławek – zdradził Bronisław Cieślak „Gazecie Pomorskiej”.

Jaki kraj, taki Bond

– Jak słyszę, że jestem jak polski James Bond, to mnie szlag trafia. Musielibyśmy być w serialu „07 zgłoś się” kompletnymi kretynami, żeby chcieć się z nim ścigać! Na jubileuszu telewizji prowadzący zaprosił mnie na scenę jako polskiego Jamesa Bonda. Wziąłem wtedy mikrofon i powiedziałem: „Jaki kraj, taki Bond” – wspominał odtwórca roli porucznika Sławomira Borewicza w rozmowie z „Gazetą Krakowską”.

Sam tytuł – jak tłumaczył reżyser – nie miał być aluzją do licencji Bonda, ale numerem milicji, później zastąpionym przez 997.

Nie da się jednak ukryć, że pewne podobieństwa są. Samochody Bonda i Borewicza dzieli przepaść zauważalna nawet dla dyletantki z tej materii, ale w zgrzebnym PRL-u auta i tak godne pozazdroszczenia.

– W filmie mieliśmy jeden z pierwszych modeli Poloneza. Ludzie cmokali, głaskali, bo to był szczyt techniki – opowiadał Bronisław Cieślak Anicie Czupryn.

Podobnie jak Bond, porucznik Borewicz także otaczał się pięknymi kobietami – jak policzono, było ich jedenaście. Traktował je dżentelmeńsko – jak na standardy sprzed kilku dekad.

– Jedyne, co można porównywać, to fakt, że dziewczyny z naszego serialu nie musiałyby się wstydzić przed Bondem. Był taki odcinek, w którym zagrały chyba wszystkie najpiękniejsze kobiety i aktorki PRL-u – opowiadał Cieślak w 2013 roku „Gazecie Krakowskiej”. – Piotr Fronczewski prowadził burdel na Mazurach, w którym Borewicz musiał się zjawić. Oczywiście służbowo. Sam Borewicz przyznaje: „Dziewczyny to ja lubię wytrawne”.

Polski Bond nie tylko amerykańską kurtką nie przypominał przeciętnego funkcjonariusza MO. Skończył prestiżowe warszawskie liceum Batorego i prawo, mówił po angielsku i bywał na Zachodzie, gdzie m.in. pracował w placówce handlowej w Londynie; być może z tych czasów zostało mu zamiłowanie do zachodnich kosmetyków Old Spice. Uważał, że „myślenie ma kolosalną przyszłość. W milicji także”. Ma złamane serce – żona zostawiła go dla bogatego Libańczyka, a on wciąż ją kocha – co nie przeszkadza mu jednak w licznych romansach. Mieszka na warszawskiej Sadybie i nie pija słynnego drinka wstrząśniętego, nie zmieszanego.

Kiedy w jednym z odcinków dostaje zaproszenie na wódkę, odpowiada z zawadiackim uśmiechem:

„Funkcjonariusz milicji w biały dzień na wódkę? W godzinach pracy? Z największą przyjemnością”.

Bronisław Cieślak – chłopak z Kazimierza

Bronisław Cieślak – mimo udziału w innym serialu (w latach 2009-2016 pojawiał się w paradokumentalnej produkcji Polsatu „Malanowski i Partnerzy”) i flirtu z polityką – na zawsze jednak w świadomości Polaków został serialowym Borewiczem. Tak żegnano go w maju 2021 roku na Cmentarzu Podgórskim.

Z Krakowem związany był przez całe życie, choć w XXI wieku nie brakowało zdziwionych, gdy spotykano go na Rynku Głównym.

Mówił o sobie, że w Krakowie mieszkał wszędzie. Najpierw z rodzicami na ulicy Krakowskiej, ale gdy zaczął dorastać pojawił się problem – jego ojciec nie chciał, aby wracał po nocy. Tymczasem Cieślak – jak opowiadał dziennikarce „Gazety Krakowskiej” – będąc w liceum, grał w teatrze Salamandra, w klubie Pod Jaszczurami. Gdy skończył 18 lat, wyprowadził się. Jako student etnografii, dzięki drobnym pracom, np. myciu szyb, utrzymywał się sam. Mieszkał przy ulicach św. Gertrudy, Bronowickiej, Opolskiej, na osiedlu Podwawelskim, na Starowiślnej, Lubicz i na Gramatyka.

Urodził się w 1943 roku w Krakowie, ukończył prestiżowe I Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego. Po maturze wybrał się na Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował etnografię. Dziennikarską karierę zaczął w Radiu Kraków, skąd przeniósł się do telewizji: w latach 1973-1991 był redaktorem i zastępcą redaktora naczelnego TVP Kraków.

Nie zawsze jednak gwiazdorzył na ekranie. Gdy w 1991 roku stracił pracę w telewizji, chwytał się każdej deski ratunku – był okres, kiedy był bezrobotny, był i taki, gdy pomagał żonie w działalności gospodarczej. Wówczas stał się... atrakcją turystyczną.

– Po tym jak wyleciałem z telewizji w roku 1991, mimo że za moich czasów krakowski teatr telewizji robił najlepsze widowiska, musiałem przeżyć i skorzystałem z tego, że żona prowadziła kiosk w Domu Turysty. Jak ekspedientka poszła na urlop, stanąłem za ladą. Zrobił się cyrk. Przyjeżdżały szkolne wycieczki, a wychowawczynie pytały, co tu robi Borewicz. Odpowiadałem, że sprzedaję gumy do żucia. Klasy robiły sobie ze mną zdjęcia, a ja suszyłem zęby. W albumach wielu szkół są zdjęcia z wycieczki do Krakowa, z Wawelem i ze mną – opowiadał Piotrowi Rąpalskiemu.

Ostatecznie Bronisław Cieślak został politykiem. W latach 1971-1990 był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – aż do jej rozwiązania. Dwukrotnie – w 1997 i 2001 roku – zdobył mandat posła z list SLD. Bezskutecznie starał się o mandat radnego Krakowa.

Zmarł 2 maja 2021 roku po wieloletnich zmaganiach z rakiem prostaty. Miał 77 lat.

eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA
0011612542

Jak będzie wyglądać przyszłość? Małopolska pokaże ją na żywo

Roboty, eksperymenty, sztuczna inteligencja i ponad sto interaktywnych stoisk. Już 1 i 2 grudnia EXPO Kraków zamieni się w miejsce spotkania nauki, edukacji i nowych technologii. Festiwal Uczelni – Małopolska Przyszłości pokaże, jakie możliwości rozwoju czekają na mieszkańców regionu. To propozycja nie tylko dla młodych ludzi stojących przed wyborem studiów, ale także dla dorosłych, którzy chcą zdobywać nowe kompetencje i lepiej odnaleźć się na zmieniającym się rynku pracy.

– Chcemy pokazać potencjał małopolskich uczelni, instytutów i nowoczesnych centrów kształcenia zawodowego. Festiwal pozwala poznać ich ofertę i przekonać się, jak wiele ścieżek rozwoju jest dostępnych w naszym regionie.

Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego

Małopolska nauka i edukacja w jednym miejscu

Trzecia edycja festiwalu zgromadzi 108 interaktywnych stoisk. Swoją ofertę zaprezentuje 26 małopolskich uczelni, pięć instytutów Polskiej Akademii Nauk, dwa instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz, 15 Branżowych Centrów Umiejętności oraz partnerzy rynku pracy.

Wśród wystawców znajdą się Uniwersytet Jagielloński wraz z Collegium Medicum, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Krakowska, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Rolniczy, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Uniwersytet Ignatianum, Akademia Kultury Fizycznej, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki i Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego. Swoją ofertę przedstawią także Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Akademia Tarnowska, Akademie Nauk Stosowanych w Nowym Sączu i Nowym Targu, Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu, Tarnowska Szkoła Wyższa, Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej, Akademia WSB-NLU, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Apeiron, Uniwersytet DSW Ideis Kraków oraz filia Uniwersytetu SWPS w Krakowie.

Ważną częścią wydarzenia będzie prezentacja dorobku instytutów naukowych. Swoją działalność zaprezentują: Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera PAN, Instytut Metalurgii i Inżynierii Materiałowej im. Aleksandra Krupkowskiego PAN, Instytut Języka Polskiego PAN, Instytut Fizjologii Roślin im. Franciszka Górskiego PAN oraz Szkoła Doktorska Nauk Przyrodniczych i Rolniczych PAN. Dołączą do nich Instytut Ceramiki i Materiałów Budowlanych oraz Krakowski Instytut Technologiczny z Sieci Badawczej Łukasiewicz.



Ekspozycja obejmie sześć obszarów tematycznych: inżynierię i technikę, innowacje i technologie, medycynę i zdrowie, społeczeństwo i gospodarkę, sztukę i design oraz żywność, środowisko, rolnictwo i turystykę. Dzięki temu odwiedzający będą mogli poznać różne kierunki kształcenia, specjalizacje uczelni i praktyczne zastosowania nauki.

– Współczesny rynek pracy wymaga ciągłego rozwijania i aktualizowania kompetencji. Chcemy, aby Małopolska była regionem, w którym edukacja odpowiada na wyzwania przyszłości, a mieszkańcy mają dostęp do wiedzy, nowoczesnych technologii i praktycznych doświadczeń.

Witold Kozłowski, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

15 Branżowych Centrów Umiejętności – od mechatroniki po technikę masażu

Szczególne miejsce wśród wystawców zajmą Branżowe Centra Umiejętności. Na festiwalu zaprezentują się wszystkie 15 BCU z Małopolski. Ich oferta obejmuje: agroturystykę w Nowym Targu, energetykę odnawialną w Krzeszowicach, fryzjerstwo w Krakowie, gastronomię i kelnerstwo w Tarnowie i Myślenicach, informatykę i programowanie w Mszanie Dolnej, mechatronikę w Brzesku, obuwnictwo w Kalwarii Zebrzydowskiej, opiekę medyczną i pożarnictwo w Krakowie, renowację elementów architektury w Krakowie, spedycję w Suchej Beskidzkiej i Andrychowie, technikę masażu w Nowym Sączu oraz telekomunikację w Miechowie.

Centra łączą szkoły, uczelnie i przedsiębiorców, oferując specjalistyczne zaplecze dydaktyczne i praktyczne umiejętności potrzebne na rynku pracy. Z ich oferty korzystają uczniowie, studenci, nauczyciele i dorośli, którzy chcą podnieść kwalifikacje lub zdobyć nowy zawód.

Nauka przez doświadczenie

W programie znalazły się warsztaty prowadzone przez wykładowców akademickich. Uczestnicy poznają tajniki pracy reportera, sprawdzą, jak sztuczna inteligencja rozpoznaje obrazy, zobaczą metody zabezpieczania śladów kryminalistycznych i spróbują samodzielnie przygotować maść farmaceutyczną. Nie zabraknie pokazów i eksperymentów z biochemii, medycyny i nowych technologii. Młodzież szkół zawodowych zmierzy się także z dwudniowym hackathonem „Mobilna pomoc – prosty robot ratunkowy", podczas którego zaprojektuje robota i przygotuje prototyp rozwiązania.

Kompetencje na całe życie

Województwo Małopolskie od lat inwestuje w edukację. Od 2010 roku na rozwój szkolnictwa zawodowego przeznaczono ponad miliard złotych. Samorząd wspiera również rozwój kompetencji cyfrowych, programy stypendialne i współpracę szkół z pracodawcami.

Festiwal jest skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych, studentów, nauczycieli i dorosłych planujących rozwój lub zmianę profesji. Młodzież będzie mogła skorzystać również z przestrzeni doradztwa kariery i uzyskać wsparcie w planowaniu dalszej edukacji od specjalistów z doradztwa zawodowego oraz przedstawicieli Biur Kariery krakowskich uczelni.

Wydarzenie jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Poprzednie edycje wydarzenia odwiedzało ponad 8 tysięcy osób rocznie.

Festiwal Małopolska Przyszłości odbędzie się 1 i 2 grudnia 2026 roku w EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej 9. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, wymaga jednak wcześniejszej rejestracji.

Rejestracja i szczegóły na stronie malopolskauczy.pl

eprasa.pl 0927149f30

GWIAZDA TYGODNIA

Łukasz Simlat: Mam chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem

Niedawno premierę miały seriale „Pionek" i „Zmora", w których pojawia się na drugim planie. Największe wrażenie robi jednak jego główna rola w opartym na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat produkcji serwisu HBO Max „Wśród nocnej ciszy". Nam Łukasz Simlat opowiada o swoim doświadczeniu wcielania się w wyjątkowo mroczne postacie

Paweł Gzyl

W ostatnich latach mamy prawdziwy wysyp filmów i seriali o tajemnicach i zbrodniach PRL-u. Skąd ta moda?

Miałem kiedyś taki okres, że uwielbialiśmy z żoną oglądać horrory. I zawsze nas ciągnęło, aby przy takiej technice, jaką dzisiaj mamy, puścić taki film w najmniej adekwatnym miejscu, choćby pod namiotem w środku lasu. (śmiech) Człowiek potrzebuje adrenaliny i ciągnie go do penetrowania ciemnej strony swej natury. Z drugiej strony takie seriale, jak „Czarna śmierć", „Ołowiane dzieci" czy „Wśród nocnej ciszy" to swego rodzaju niesienie świadectwa. Ludzkie życie jest bowiem bardzo krótkie i o wielu wydarzeniach szybko zapominamy. Zwłaszcza przy tej ilości impulsów, które nas otaczają.

Serial „Wśród nocnej ciszy" opowiada o zbrodni połanieckiej z 1976 roku. Słyszał pan o niej wcześniej?

Poznałem tę historię w 2014 roku, kiedy były zakusy na zrobienie o tych wydarzeniach filmu fabularnego. Nie powstał on ostatecznie, ale przeczytałem wtedy słynny reportaż Wiesława Łuki, który opowiadał o tej zbrodni. Dlatego, kiedy teraz pojawiła się propozycja zagrania w serialu „Wśród nocnej ciszy", od razu wiedziałem, że było coś takiego. Dzisiaj, kiedy wpiszemy do wyszukiwarki termin „zbrodnia połaniecka", wypluwa nam ogromną ilość materiału. Większość bazuje jednak na tym samym źródle – wspomnianym reportażu Łuki. Dopiero scenarzysta Maciek Kowalewski odwalił całą robotę na nowo: zapoznał się z aktami i porozmawiał z ludźmi, którzy jeszcze żyją, a pamiętają tę historię, choćby z samym Łuką i pierwowzorem komisarza prowadzącego to śledztwo. Dzięki temu stworzył własny świat, bazujący jednak na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat.

Zaproponowano panu rolę inspiratora tej zbrodni – sołtysa Lecha Wojdy. Nie miał pan oporów przed zagraniem takiej mrocznej postaci?

Opór przed graniem takich postaci jest we mnie i potęguje się z roku na rok. Moja starsza koleżanka po fachu powiedziała kilka lat temu: „Nie biorę już takich ról, bo nie chcę się otaczać tym mrokiem". Zasiało to wtedy we mnie wątpliwość, która z biegiem czasu przybrała na sile. Dlatego reżyser Janek Holoubek zapytał mnie szczerze czy naprawdę chcę to z nim robić. Poprosiłem wtedy o czas do namysłu i rozważałem to przez tydzień. Dostałem informacje o tym, jakiej skali będzie to przedsięwzięcie, wiedziałem, na co stać Janka i ekipę, która pracuje z nim od dekady i porozumiewa się wręcz pozawerbalnie. Uświadomiłem więc sobie, co taki rodzaj zaangażowania może wnieść na ekran. Po lekturze scenariusza uznałem także, że opowieść ta zasługuje na coś więcej niż zaszufladkowanie jej jako „true crime".

Nie obawiał się pan wpisać osobistych wspomnień w konstruowanie tak negatywnej postaci?

Mój dziadek był bardzo dobrym człowiekiem, uwrażliwił mnie na mnóstwo rzeczy, co nie było dane wielu moim rówieśnikom. Dlatego sięgnąłem tylko po pewien rodzaj charakterystyczności, typowy dla człowieka z tamtych czasów. Wsadziłem w tak ulepioną postać dialogi ze scenariusza i zacząłem widza oszukiwać.

Wojda to nieoczywista postać: z jednej strony jako sołtys dba o swych sąsiadów i pomaga ludziom, a z drugiej dopuszcza się strasznej zbrodni. Jak to możliwe?

Taka jest ludzka natura – to najbrutalniejsza odpowiedź. Jeśli nie wykonamy własnej pracy nad sobą, a będziemy bazować tylko na tym, co nam inni włożą do głowy, to zawsze będzie to możliwe. Do tego nie wszyscy jesteśmy tacy sami: ktoś jest bardziej zawistny i pamiętliwy, lubi żyć w toksynie uzależnień i wysysa innym energię. Kiedy takie zepsute ziarno pada na podatny grunt, może wydać bardzo złe owoce. Budując tę postać od fundamentów, musiałem zastanowić się głęboko, kto to jest i dlaczego taki jest.

Pana bohater dokonuje rzeczy porażającej: zmusza do milczenia kilkudziesięciu świadków zbrodni. Co sprawia, że ci prości ludzie są mu tak posłuszni?

To są ludzie, którzy funkcjonują na zasadzie hierarchii społecznej. Mój bohater jest sołtysem, znajduje się więc na jej szczycie. Do tego wszystko to dzieje się w stygmacie krzyża: ci ludzie są uzależnieni od Kościoła. Kościół wie o nich wszystko, a oni przez brak edukacji nie są w stanie temu się przeciwstawić. W tej małej społeczności, skupionej na wąskim skrawku ziemi, ludzie są uzależnieni od najsilniejszego człowieka i od wiary w Boga, którego się boją i przed którym zawsze stają w pozycji winowajcy, który musi odkupić winy. Ciągle żyją więc w strachu. Nie są w stanie odwrócić się plecami do niektórych rzeczy. Boją się nowoczesności, bo, jak widzimy, nowoczesność zostaje szybko ukarana. Mój bohater wykorzystuje to wszystko i nagina prawo, bo nie wierzy, że jakiekolwiek inne prawo dotrze do tego świata.

Świadkowie zbrodni ślubują milczenie na krzyż, a potem nawet jadą na pielgrzymkę do Częstochowy. Dlaczego wiara nie powstrzymuje ich od czynienia zła?

A jak nam się zgadza głęboka wiara z nieprawymi czynami naszych polityków? Też się nie zgadza. A jest pięćdziesiąt lat później. Nie zapominajmy, że to polska wieś i rok 1976. Tam ktoś drastycznie przesunął granice moralne. To samo dzieje się teraz na naszych oczach w wykonaniu polskich polityków – do tego stopnia, że ja się już tylko z tego śmieję.

Wojda i jego sąsiedzi reprezentują pokolenie tych ludzi, których naznaczyła w dzieciństwie trauma wojny. To stąd ich okrucieństwo?

Ta obojętność na wsi zawsze była, bo śmierć jest tam rzeczą powszechną, przez jednego mniej, a przez drugiego bardziej odczuwaną empatycznie. Polską wieś przeorała podczas II wojny światowej najpierw niemiecka armia w jedną stronę, a potem sowiecka w drugą. To sprawiało, że ludzie, którzy doświadczyli wojennej traumy, przechodzili nad śmiercią do porządku dziennego. Inspiracją do pracy nad „Wśród nocnej ciszy" był dla mnie dokument Pawła Łozińskiego „Miejsce urodzenia" z 1991 roku. Opowiada on o powrocie dorosłego Żyda na polską wieś, w której ukrywał się z rodzicami podczas okupacji. I wspomina, że codziennie ojciec wychodził na szaber mleka z butelką z zielonego szkła. Pewnego dnia nie wrócił. On z matką uratowali się i wyjechali do Kanady. Wraca jednak z Łozińskim na tę wieś i puka od drzwi do drzwi, pytając o los ojca. I jeden z bohaterów wspomina: „No, tutaj nagusieńki leżał przez tydzień". Zaczynają więc kopać na tej miedzy i znajdują najpierw ludzką czaszkę, a potem zieloną butelkę. Kiedy się to ogląda, człowiek uświadamia sobie, że to jest coś, czego się nie wypleni – to musi przemrzeć.

Serial pokazuje też, że tuszowaniu tej zbrodni sprzyjał ówczesny system władzy w PRL-u. Bez przyzwolenia milicji i prokuratury nie byłoby przecież kolejnych ofiar.

Wiadomo: tamten system to była instytucja oparta na kłamstwie. Kilka dni temu oglądałem ponownie „Człowieka z żelaza", którego Wajda kręcił na gorąco tuż po porozumieniach sierpniowych na początku 1981 roku. I tam pada zdanie: „Kłamstwo na powierzchni długo się nie utrzyma". W tamtych czasach, kiedy ktoś coś nawywijał, przynajmniej z kręgów władzy, to zamiatało się sprawę pod dywan. A dzisiaj? Politycy wrzucają kolejne rolki, sieją nienawiść i nie ponoszą za to najmniejszych konsekwencji. Dlatego mam nieodparte wrażenie, że ten mój bohater, gdyby żył w dzisiejszych czasach, to przy swoich umiejętnościach socjotechnicznych mógłby się otrzeć o Wiejską.

Wracamy do zbrodni połanieckiej po raz kolejny. Pana zdaniem dzisiaj też mogłaby ona mieć miejsce?

Przy obecnej technologii ktoś by wszystko nagrał i zaraz by to wypłynęło. Dzisiaj nawet na wsiach ludzie mają telefony komórkowe. Choćby z samego bilingu by wyszło, że wszyscy ludzie z tej społeczności logowali się w tym samym momencie w tym samym miejscu. Nadal jednak można wykorzystać tak samo ludzką głupotę. Gdyby znalazł się ktoś taki, jak mój bohater – mający kombajn, traktor, będący sołtysem i społecznikiem, pomagający innym bezinteresownie – to również mógłby urobić innych tak, że byliby mu posłuszni. Znając tę historię, wiemy, że to zło nie pojawiło się w ludzkim umyśle z dnia na dzień i nagle zostało wykonane. Przeciwnie: zawiść między tymi ludźmi o zwykłe pierdoły puchła przez wiele lat. Ta kulka gnoju toczyła się i urosła do takich rozmiarów, że trzeba było zabić – i to zabić z dużą ilością świadków, aby udowodnić swoją siłę i władzę.

Mówiliśmy już, że zdecydował się pan na tę rolę, ponieważ za serial odpowiada Jan Holoubek i jego ekipa. Pracowaliście już wcześniej przy serialu „Rojst". Mieliście przez to lepsze porozumienie?

Zawsze tak jest, kiedy człowiek poznaje się przez lata. Gdy się potem wkracza w środek tego filmowego cyklonu, można się porozumiewać pozawerbalnie i być trzy kroki przed błędem. Oto wchodzę na plan „Wśród nocnej ciszy", a tu rekwizytor z ekipy Janka, z którym pracowałem przy „Rojście" i w Teatrze Telewizji, mówi: „Przygotowałem takie rozwiązanie, które może ci się przydać w scenie". A ja na to: „Właśnie sobie wczoraj wieczorem uzmysłowiłem, że mi tego brakuje!". I temat jest zamieciony. A na innym planie wyglądałoby to tak, że najpierw wymyśliłbym sobie ten rekwizyt, potem spytałbym się, czy jest na stanie; wtedy okazałoby się, że nie ma, więc ktoś musiałby jechać kupić go w sklepie, a ponieważ czas goni, kręcilibyśmy scenę bez niego. Tymczasem u Janka rekwizytor, czytając wcześniej scenariusz, jest dwa kroki przed dziurą, w którą może wpaść.

Dużo dostał pan od reżysera swobody w kreowaniu swego bohatera?

eprasa.pl 0927149f30

Janek zawsze daje bardzo dużo swobody. Jest takim reżyserem, który lubi pozarażać swymi pomysłami przed wejściem na plan. „Chciałbym, żeby miał zaczeskę na głowie i wystający brzuch" – mówi mi przy „Rojście". Wracam więc z tymi wytycznymi do domu i mam już zrobiony pewien odsiew. Przypominam sobie tylko takich samych ludzi, których widywałem w dzieciństwie, jak szli z reklamówkami, mijając mój dom, do kopalni Sosnowiec – i jestem już skanalizowany. Mało tego: przychodzę na przymiarkę kostiumów do „Rojsta" z psem, bo nie miałem go z kim zostawić. I Janek mówi: „A zagralibyście razem?". Odbijam mu więc piłkę i przysyłam propozycję moich scen z psem, potem akceptujemy to, i mój pies gra mojego psa. (śmiech)

Ten zaściankowy PRL doby Gierka wygląda w serialu bardzo autentycznie, co jest zasługą kostiumologów i scenografów. Pomogło to panu wejść w rolę?

Bardzo. Czasem widzimy genialnie stworzoną scenografię, ale o krok za dużo. Ta genialność sprawia, iż powstaje sztuczny świat. Wszystko jest zbyt poukładane. Janek zawsze dokładnie wie, co będzie robił i daje dystans czasowy, żeby wszystko dokładnie i spokojnie przygotować. Przynoszę więc swoje pomysły charakteryzatorkom, Janek dorzuca swoje, dziewczyny swoje. I to tylko w ramach charakteryzacji. Tutaj od początku wiedzieliśmy, że mój bohater będzie miał kompleks na punkcie tego, że siwieje. To pomogło nam wybrać konkretne rozwiązania z Justyną i Mirelą. Ponieważ grająca moją siostrę Justyna Wasilewska ma duże płatki uszu, poprosiłem, żeby charakteryzatorka zrobiła mi takie same. Forma została odlana, sprawdziliśmy i każdego dnia zdjęciowego miałem przedłużane uszy. Z kolei z protetykiem zrobiliśmy dla mnie nowe zęby na miarę. Miałem je jednak na tyle wcześniej, że wiedziałem, jak się z nimi mówi, jak mam układać język, żeby to nie wyglądało nienaturalnie. Mało tego: zobaczyłem, że za sprawą tej protezy mam inny wyraz twarzy. To natchnęło mnie na myśl, aby stworzyć postać na granicy baśniowości – jakby wampira. Bo wiedziałem, że to spowoduje dysonans u widza i przykuje go do ekranu. To wszystko było możliwe dzięki całemu sztabowi ludzi, któremu ufałem, że stworzy wiarygodny świat, w którym będę musiał stanąć.

Serial ma też doborową obsadę: znakomici aktorzy pojawiają się tu w mniejszych i większych rolach. Jak się panu pracowało w tej drużynie?

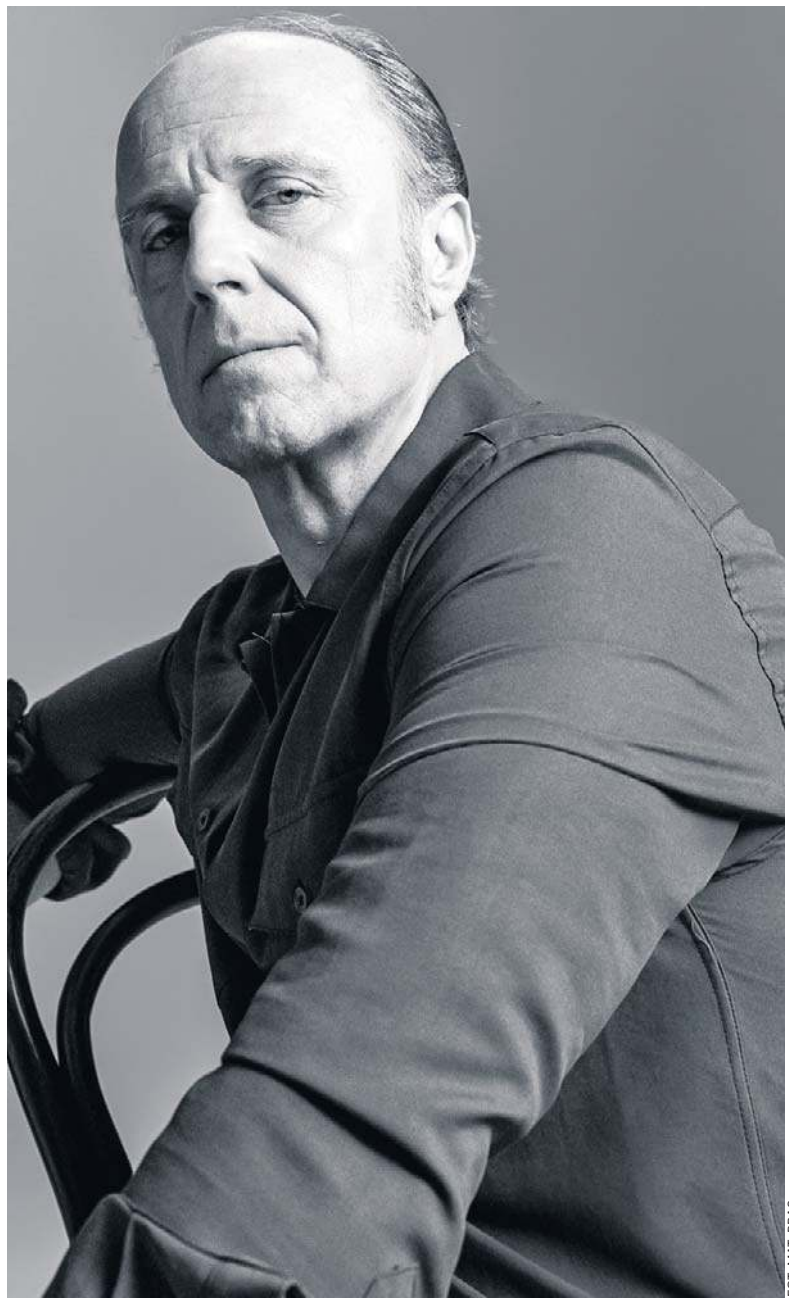

FOT. MAT. PRAS.

Łukasz Simlat: Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom

Duże znaczenie dla naszej pracy miały warunki pogodowe. Kręciliśmy od stycznia do marca, głównie nocą, choćby całą sekwencję zbrodni. Nastąpiła tu magiczna koincydencja. Janek ma bowiem niezwykły fart do pogody. Ponieważ ostatnio były zimy praktycznie bez śniegu, początkowo produkcja brała pod uwagę komputerowe efekty. Tymczasem w zeszłym roku nagle na Mazowszu i Podlasiu, czyli tam, gdzie kręciliśmy, spadł gęsty śnieg, a temperatura obniżyła się do minus dwudziestu. Gdy jechałem ze spektaklem do Opola, śniegu było mało, a termometr pokazywał tylko minus dwa stopnie. Z kolei na planie serialu zamarzły wszystkie agregaty i staliśmy tak w minus dwudziestu. Wtedy widziałem, jak ta drużyna strzela do jednej bramki. To było coś niesamowitego.

Ma pan ogromne doświadczenie aktorskie. Wypracował pan swój sposób na wychodzenie z takich mrocznych ról?

Zajmuje mi to trochę czasu. Kiedy zacząłem oglądać „Wśród nocnej ciszy" pół roku po zakończeniu zdjęć, to aż mi ciało stężało. Przypomniało mi się to, co tam przeżywaliśmy emocjonalnie, to, co miałem do zagrania, te warunki pogodowe. Wchłonął mnie ten serial, co się rzadko zdarza, kiedy oglądam coś z własnym udziałem, bo trudno mi na siebie patrzeć i dostrzegam mniejsze lub większe błędy. „Wśród nocnej ciszy" opowiada jednak o czymś głębszym, o tym, gdzie jest w nas granica moralna. Ja podchodzę do zawodu bardziej rzemieślniczo, tzn. nie przychodzę na plan z jakąś wiedzą ogólną i postanawiam skakać na główkę, żeby zobaczyć, gdzie mnie emocjonalnie rzuci. Raczej jestem z tych, co wymyślą sobie w domu każdą scenę, sekunda po sekundzie, i potem próbują to realizować. Oczywiście nie wiem, jak kolega z planu na to zareaguje, dlatego przygotowuję sobie czasem aż trzy rozwiązania. Wielokrotnie mnie to uratowało, bo nie musiałem wpadać w panikę i na gwałt szukać wyjścia z sytuacji. A zazwyczaj nie ma na to czasu na polskim planie. Układam więc sobie rzemieślniczo, jak wejść na tę górkę, bo wtedy nawet, kiedy ktoś zgasi światło, to i tak z niej zejdę. Oczywiście zostają te emocjonalne klatki – i to nie na tydzień czy miesiąc, ale na lata. Tego się nie da wygumkować.

Jest pan jednym z tych polskich aktorów średniego pokolenia, który udowodnił, że potrafi zagrać wszystko. Zawsze skromnie podkreśla pan jednak, że jest tylko rzemieślnikiem. Tymczasem za pana czasów w szkołach teatralnych uczono, że aktorstwo to powołanie.

Ale uczono też koturnu, którego trzeba było się wyzbyć, żeby w normalny sposób opowiedzieć coś o człowieku. I to jest moja prywatna praca domowa. Dla mnie aktorstwo to sposób na życie. Zawód to jest wtedy, kiedy ktoś wyrwany w środku nocy wstaje, idzie na salę operacyjną i otwiera komuś czaszkę, aby uratować mu życie. Aktorstwo to coś kompletnie różnego. Ja wiem, że ono coś daje ludziom, ale dla mnie to raczej sposób na życie. To wynoszenie mojej profesji na wyżyny nie sprawdza się i nie wiem, czy ma sens. Kiedy ostatnio rozgorzała dyskusja wokół refundacji emerytalnej dla najuboższych artystów, to medialna lawina przyniosła takie określenia, jak „nieroby", „lenie", „darmozjady" czy „kurwy i narkomani". To pokazuje, jak społeczeństwo nas postrzega. Uważam więc, że aktorstwo to sposób na życie i kiedy dzięki temu dobrze się bawię, to potrafię tę radość przekazać widzowi. Nawet grając potwornie smutną rzecz, jeśli uda mi się to dobrze zrobić, uważam to za udaną i spełnioną zabawę, cieszę się, że odrobiłem lekcje. Trzeba więc uprawiać aktorstwo, ciągle mając w sobie dziecko.

Na pana ogromną filmografię składa się kilkadziesiąt filmów i seriali. Lubi pan mieć dużo pracy?

Lubię czuć tę adrenalinę, co mnie czeka za rogiem. Nienawidzę za to czekania na planie. A to niestety istota tego zawodu. Clint Eastwood powiedział kiedyś w wywiadzie: „Ja w sumie pracuję za darmo, a płacą mi tylko za czekanie". Niestety, często aktorstwo się do tego sprowadza. „Dlaczego ja tu czekam dziewiątą godzinę? Co tam się dzieje na planie?" – zastanawiam się czasem. Nadal jednak mam w sobie chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem. Dlatego lubię to, co robię. Jestem ciekaw, gdzie mnie zaniesie następna przygoda. Ten zawód daje to, że nawet grając po raz setny w tym samym spektaklu, on nie będzie taki sam. Z kolei z filmem czy z serialem jadę do miejsca, do którego nigdy w życiu bym nie pojechał. Robię rzecz, której w życiu bym nie zrobił. Spotykam się z człowiekiem, z którym nigdy by mnie los nie zetknął.

A jakie kryteria musi dziś spełnić scenariusz, żeby oddał pan projektowi kolejnych kilka miesięcy życia?

Scenariusz musi mnie przede wszystkim zaciekawić na etapie czytania – jako opowieść. Ale też w kontekście mojego bohatera. Muszę w nim zobaczyć coś, co sprawi, że pomyślę: „Mam tu coś do powiedzenia. To mi się linkuje z tym i z tym". Kiedy czuję takie intuicyjne linkowanie podczas pierwszego czytania, to wiem, że jestem w domu i chyba będę chciał to robić. Jest też rewers tej sytuacji. Nie należę do aktorów, którzy mają stos scenariuszy, powoli je czytają, odrzucają i nagle za dwudziestym razem trafiają na coś, co chcą zrobić. Mnie co jakiś czas ktoś przysyła scenariusz i wtedy myślę: „Grałem to już, ale tu się da nałożyć inny filtr". Lektura musi sprawić, że poczuję, iż sam będę miał z tego satysfakcję, iż będę znów inny dla widza. Zawsze lubię dokładać coś od siebie do scenariusza, tak jak ten katolicki akcent we „Wśród nocnej ciszy". Za przyzwoleniem Janka i Maćka mogłem nałożyć ten aspekt w scenach, gdzie mógł się pojawić. Dlatego zawsze czule pracuję na scenariuszu i kiedy widzę możliwość dodania czegoś mojemu bohaterowi, co warto, żeby miał, to się o to biję. Lubię bowiem pracować twórczo, a nie odtwórczo.

Oglądamy pana często na ekranie, a nic nie wiemy o pana życiu prywatnym. To świadoma strategia, która sprawia, że dom jest pana azylem od pracy?

Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom. Poza tym, im mniej wiemy na temat aktora, tym bardziej jesteśmy w stanie mu uwierzyć, tym bardziej jest on dla nas wiarygodny. To zresztą działa w obie strony. Kiedy gram spektakl, to lubię być w „bańce" miejsca i czasu, które odgrywam. Nie lubię wiedzieć, kto jest na widowni konkretnego dnia. A najgorszym momentem jest, kiedy spektakl idzie bardzo fajnie, sam daję się ponieść ułudzie odtwarzanego miejsca i czasu, a tu nagle dostrzegam na widowni osobę, którą znam. To mnie nagle ściąga na ziemię i czar pryska. (śmiech) Tak jest z tym zawodem – wiele jest w nim tkanego, jak to mówi Krystyna Janda, z powietrza i mgły, dużo w nim magii. I niech taki zostanie.

eprasa.pl 0927149f30

HISTORIA

Teheran 1943: „Polacy, koniec złudzeń!”

1 grudnia 1943 r. zakończyła się konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie. Uzgodniono na niej nowy porządek świata po wygranej wojnie z Niemcami. Polskę Anglicy i Amerykanie sprzedali Sowietom

Mariusz Grabowski



FOT. CC

Wielka trójka: Józef Stalin, Franklin Delano Roosevelt, Winston Churchill

O ile z tezą o „zdradzie aliantów” w 1939 r. można dyskutować, to Teheran nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Przywódcy Zachodu na zimno przehandlowali Polskę Stalinowi w zamian za jego dalszą walkę z III Rzeszą.

Najpierw w Moskwie

Teheran miał swój prolog – była nią tzw. Konferencja moskiewska, która miała miejsce w dniach 19-30 października 1943 r., w której wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych trzech koalicyjnych mocarstw: Cordell Hull (Stany Zjednoczone), Anthony Eden (Wielka Brytania) oraz Wiaczesław Mołotow (Związek Radziecki).

Rozmawiano o inwazji sił amerykańsko-brytyjskich na Francję, nakłonieniu Turcji do przystąpienia do wojny, a Szwecji do oddania baz powietrznych sprzymierzonym. Ustanowiono ponadto Europejską Komisję Doradczą i przyjęto tzw. deklarację czterech mocarstw, czyli ZSRR, Wielkiej Brytanii, USA i Republiki Chińskiej, dotyczącą powszechnego bezpieczeństwa.

Jak uczy historia, wojna miała potrwać jeszcze prawie trzy lata, a Hull, Eden i Mołotow już wówczas precyzyjnie uzgodnili szczegóły powojennego świata. Np. Włochom, sprzymierzeńcom III Rzeszy, zaplanowano demokrację, podobnie Austrii. Dogadano się też w sprawie osądzenia nazistowskich zbrodniarzy wojennych.

Zajrzyjmy za kulisy

Konferujący w Teheranie byli na bieżąco informowani o postępach ustaleń moskiewskich. Pozwalało to Sowietom zdobyć przewagę psychologiczną nad partnerami, a Stalinowi zdominować rozmówców. Mimo że Roosevelt chyba rzeczywiście wierzył, że potrafi osobiście oczarować radzieckiego dyktatora.

Co więcej, Stalin umiejętnie podsycał spory między Churchillem a Rooseveltem. Wręcz kpił sobie wielokrotnie w sposób dyskretny z brytyjskiego premiera, schlebiając przy tym na każdym kroku amerykańskiemu prezydentowi. Do tego stopnia zaskarbił sobie sympatię Roosevelta, że w prywatnych rozmowach po konferencji przywódca USA nazywał go „wujkiem Joe”.

W tle rozgrywana była gra wywiadów. Wielu historyków skłania się ku tezie, że niemiecki wywiad złamał amerykańskie szyfry i dowiedział się o spotkaniu Wielkiej Trójki. Ponoć Hitler zatwierdził plan likwidacji przywódców przez komandosów Otto Skorzenego, ale akcja zakończyła się fiaskiem, ponieważ radziecki wywiad zdołał skutecznie zdekonspirować niemiecką siatkę szpiegowską w Iranie.

Budynek ambasady oraz przydzielona Amerykanom służba, złożona z agentów NKWD, były naszpikowane mikrofonami. Stalin codziennie rano otrzymywał stenogramy z prywatnych rozmów Roosevelta z jego doradcami, co pozwalało mu wyprzedzać każdy ruch dyplomatyczny USA.

Stalin rządzi

To paradoks, że najważniejsze spotkanie aliantów w czasie wojny trwało dość krótko – trzy dni, od 28 listopada do 1 grudnia. Poza tym odbyło się w momencie szczególnym dla przebiegu działań zbrojnych: ciężar działań spoczywał bowiem na Armii Czerwonej, która od dwóch lat opierała się agresji niemieckiej, a po uzyskaniu przewagi strategicznej szykowała się do kontrofensywy.

Mimo wsparcia ze strony aliantów zachodnich Stalin domagał się zwiększenia zaangażowania militarnego sojuszników. Konsekwencją nacisku była ofensywa sił brytyjsko-amerykańskich w południowej części Włoch. Chociaż kampania włoska związała część sił niemiecko-włoskich, nie zaspokajała oczekiwań Związku Radzieckiego, który wymuszał na sojusznikach odciążenie Armii Czerwonej, cynicznie szachując ich możliwością zawarcia separatystycznego pokoju z III Rzeszą.

Roosevelt i Churchill nie potrafili skłonić Stalina do złagodzenia stanowiska , nawet groźbą odcięcia dostaw zaopatrzenia płynącego szerokim strumieniem do Związku Radzieckiego w ramach układu Lend-Lease. Przywódca ZSRR miał argumenty nie do przebicia: kilka dni przed konferencją cztery Fronty Ukraińskie ruszyły do gigantycznej ofensywy zimowej. Jej celem było całkowite wyparcie Wehrmachtu z prawobrzeżnej Ukrainy.

Nowy globalny ład

W Teheranie Stalin triumfował. USA i Wielka Brytania zobowiązały się bowiem nie tylko do utworzenia drugiego frontu we Francji (w maju 1944 r.); udzielenia pomocy komunistycznym oddziałom Tity w Jugosławii i wycofania poparcia dla czetników, ale także do rezygnacji z inwazji na Bałkanach. Jedynym krajem, gdzie alianci mogli wylądować, była Grecja, przydzielona i tak do brytyjskiej strefy operacyjnej.

Twórczo rozwinięto ustalenia moskiewskie w kwestii globalnego bezpieczeństwa: postanowiono utworzyć Organizację Narodów Zjednoczonych oraz Europejską Komisję Doradczą, która miała zadecydować o powojennych losach Niemiec. Stalin zażądał dodatkowo wydzielenia sowieckiej strefy wpływów w Europie wschodniej i krajach nadbałtyckich.

Ustalono ponadto, że żadna ze stron nie zawrze separatystycznego pokoju z Niemcami, dążąc do – jak zapisano – „bezwarunkowej kapitulacji i likwidacji III Rzeszy”.

Co będzie z Polską?

Polska wiara w protektorat aliantów rozwiała się jak dym. Stalin dostał w Teheranie zupełną swobodę wyboru działań militarnych i polityki we wschodniej części Europy. Na jego łasce pozostawiono kilkanaście narodów, w tym tych największych w tej części kontynentu – Czechów, Węgrów, Bułgarów i Polaków.

Sytuacja Polski była szczególna ze względu na fakt niezakończonego konfliktu między rządem polskim na emigracji a stroną sowiecką w kwestiach agresji z 17 września 1939 r. i mordu w Katyniu. Kwestie te były konsekwentnie ignorowane przez Brytyjczyków, a monity premiera Stanisława Mikołajczyka zbywane niczym.

Stało się to, czego Polacy obawiali się najbardziej: ziemie II Rzeczypospolitej znajdą się „w strefie operacyjnej Armii Czerwonej”. Stalin uzyskał zgodę Roosevelta na wyznaczenie przyszłej polskiej granicy wschodniej wzdłuż linii Curzona. W języku dyplomatycznym brzmiało to tak: „siedziba państwa i narodu polskiego (znajdzie się) między tzw. Linią Curzona a linią rzeki Odry, z włączeniem w skład Polski Prus Wschodnich i prowincji opolskiej. Jednakże ostatecznie wytyczenie granic wymaga dokładnych studiów i w niektórych punktach ewentualnego rozsiedlenia ludności”.

W zamian Szczecin i Gdańsk

W ramach rekompensaty zachodnia granica przyszłej Polski miała sięgać Odry i Nysy, z szerszym niż przed wojną dostępem do morza Bałtyckiego, z włączeniem do Polski Szczecina i Gdańska. Wskazano też na konieczność wielokierunkowego przesiedlenia ludzi celem zapewnienia jednonarodowego charakteru powojennej Polski.

Do kwestii polskiej wrócono jeszcze ostatniego dnia konferencji, Roosevelt wyraził wtedy nadzieję na „ponowne nawiązanie stosunków między Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie”. W odpowiedzi Stalin zarzucił rządowi Mikołajczyka rzekomą „współpracę z Niemcami”, nie wywołując tym żadnego sprzeciwu rozmówców.

Zaraz potem zgodzili się zresztą ze Stalinem, że „przyszłe państwo polskie musi pozostawać w przyjaznych stosunkach” ze swym wschodnim sąsiadem, co w praktyce oznaczać mogło tylko całkowitą zależność tego państwa od Moskwy.

Zawsze zwycięża silniejszy

Można rzec, że sprawa polska na konferencji w Teheranie była elementem bezwzględnej gry politycznej. Stalinowi zapłacono Europą Wschodnią za dalszą wojnę z Niemcami. Co natychmiast potwierdziła rzeczywistość: W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r., Armia Czerwona, na wysokości Sarn, przekroczyła przedwojenną wschodnią granicę Polski.

Ustalenia teherańskie nie zostały ujawnione ani opinii publicznej, ani polskiemu rządowi na uchodźstwie. Do wiadomości polskich władz dotarły dopiero jesienią 1944 r., gdy premier Mikołajczyk usłyszał o nich od Wiaczesława Mołotowa.

Późniejsze konferencje w Jałcie i Poczdamie jedynie utrwaliły kierunek wytyczony w Teheranie, gdzie zapadły najważniejsze i – jak ocenia wielu historyków – najdotkliwsze dla Polski decyzje dotyczące jej powojennego kształtu.

eprasa.pl 0927149f30

Ryszard Tadeusiewicz
profesor AGH



Czy Kopernik studiował w Krakowie medycynę?

Nie ma chyba człowieka, który by nie wiedział o epokowym odkryciu astronomicznym Mikołaja Kopernika, który obalił trwające od tysiącleci przekonanie, że Ziemia jest centrum wszechświata, a wszystkie inne ciała niebieskie (włącznie ze Słońcem) krążą wokół tego centrum. Publikacja tego odkrycia (a właściwie hipotezy naukowej) w postaci księgi zatytułowanej „De revolutionibus orbium coelestium" („O obrotach ciał niebieskich") miała miejsce w Norymberdze w 1543 roku – w tym samym roku, w którym Kopernik zmarł (w maju), nie wiadomo więc, czy sam widział swoje największe dzieło w formie drukowanej książki, czy też nie. Ale do historii przeszedł niewątpliwie jako geniusz na skutek tego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania.

Jako pierwszy „ustawia się w kolejce" Kraków. Ma prawo, bo Mikołaj Kopernik zapisał się na studia w Akademii Krakowskiej w 1491 roku i studiował tam do 1495 roku, kiedy wyjechał z Krakowa, nie uzyskując dyplomu. Jedna z teorii głosi, że nie ubiegał się o dyplom ukończenia studiów w Krakowie, bo posiadanie takiego dyplomu zamykało drogę do wyjazdu za granicę, a Kopernik chciał dalej studiować we Włoszech – najpierw w Bolonii (od 1496 do 1501 roku) a potem w Padwie (od 1501 do 1503 roku).

Mógł sobie na to pozwolić, bo wszystkie studia i związane z nimi wydatki finansował wuj Kopernika, Łukasz Watzenrode, który jako biskup warmiński był zamożny, a o synów swojej siostry (Mikołaja i Andrzeja) wyjątkowo dbał.

Wróćmy jednak do studiów Kopernika w Krakowie. Gdy ja odbywałem w Krakowie studia medyczne, uczelnia, do której uczęszczałem, nazywała się „Akademia Medyczna imienia Mikołaja Kopernika". Uzasadniano to tradycją głoszącą, że Kopernik studiował w Krakowie, a potem – jako kanonik warmiński – praktykował (między innymi) jako lekarz, więc zapewne studiował w Akademii Krakowskiej właśnie medycynę.

Jednak w czasopiśmie „Studia Historiae Scientiarum 2026" napotkałem artykuł Sylwii Konarskiej-Zimnickiej zatytułowany „Dlaczego Kopernik nie studiował medycyny na uniwersytecie krakowskim?", w którym autorka dowodzi, że w czasie gdy Kopernik studiował w Krakowie, oferta przedmiotów medycznych w Akademii Krakowskiej była bardzo skromna. Autorka wymienia dzieła uczonych, na których się opierano. Były to księgi autorów starożytnych, z których wiedzę przekazywano wyłącznie ustnie, bez praktycznej wiedzy np. z zakresu anatomii, fizjologii, patologii czy farmacji. Wymieniani są wprawdzie profesorowie medycyny zatrudnieni w Akademii Krakowskiej: Maciej z Miechowa, Wojciech Krypa z Szamotuł oraz lekarz królewski Łukasz Noskowski, ale zasób wiedzy medycznej, jaki mogli oni przekazać studentom, był bardzo ograniczony.

Dlatego Kopernik po wysłuchaniu w latach 1491-1495 bliżej nieznanej liczby wykładów na Akademii Krakowskiej udał

Kopernik do historii przeszedł jako geniusz na skutek swego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania

RYSZARD TADEUSIEWICZ,
profesor AGH

się (za pieniądze wuja Łukasza Watzenrode) na studia do Padwy, gdzie medycyny nauczano w sposób wprawdzie także oparty na klasycznych dziełach autorów grecko-rzymskich oraz arabskich, z silnym naciskiem na medycynę galenistyczną, ale uzupełniano to także wiedzą praktyczną na przykład w zakresie samodzielnego opracowywania recept leków i praktycznego ich sporządzania.

Studentom w Padwie oferowano też możliwość uczestniczenia w zajęciach z anatomii praktycznej i sekcjach zwłok. Kopernik to doceniał, czego dowodzi fakt, że w dniu 28.07.1501 roku na posiedzeniu kapituły warmińskiej we Fromborku ubiegał się zgodę na kontynuowanie studiów medycznych w Padwie, zapewniając, że po uzyskaniu stosownej wiedzy powróci do Fromborka i będzie służył poradą lekarską biskupowi oraz członkom kapituły.

Dotrzymał słowa!

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Daniel Martyniuk

Jest właśnie w trakcie rozwodu

Kryzys w relacji syna króla disco polo z żoną Faustyną trwał od kilku miesięcy. Podczas gdy ona próbowała ratować pozory udanego związku, on nie miał oporów przed odsłanianiem prawdy w mediach. Najpierw w podcaście „Zbliżenia" powiedział: Osiem miesięcy spędziłem w Hiszpanii. Dużo pieniędzy wtedy rozwaliłem. Wróciłem, poznałem taką dziewczynę, zdradziłem Faustynę. Wszystko się już potem pogmatwało – wyznał. Potem Martyniuk wpadł w alkoholowo-narkotykowy ciąg i oskarżał w internecie żonę o zdradę, ciskając obrączką w kamerę. Ostatecznie spędził trzy miesiące w ośrodku leczenia uzależnień. Teraz, poproszony przez „Super Express" o skomentowanie udziału Faustyny w programie „Królowe przetrwania", rzucił: Jesteśmy w trakcie rozwodu. Nie interesuje mnie to, dziękuję.

Jacek Kopczyński

Niebawem znowu zostanie ojcem

Po głośnym rozstaniu z Patrycją Markowską, z którą był związany przez szesnaście lat, aktor szybko odnalazł szczęście u boku nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej Agnieszki Kustosz. Para poznała się w teatrze, gdzie Kopczyński wypatrzył przyszłą żonę na widowni. Uczucie rozwijało się błyskawicznie i w grudniu zeszłego roku zakochani stanęli na ślubnym kobiercu podczas kameralnej ceremonii. W minioną środę aktor opublikował w internecie swoje zdjęcie z żoną, na którym widać, jak jego dłoń spoczywa na zaokrąglonym brzuchu ukochanej. „Już za chwilę... za chwileczkę" – podpisał fotografię. Kopczyński ma już dwóch synów z wcześniejszych związków: 22-letniego Maksymiliana z pierwszego małżeństwa oraz 18-letniego Filipa z relacji z Patrycją Markowską.

Ewa Chodakowska

Cierpi z powodu rekonstrukcji kieszeni

Celebrytka poinformowała w internecie, że przeszła operację wymiany implantów piersi. Kiedy opisała, jak bardzo cierpi w okresie rekonwalescencji, została wyśmiana, że przecież dzieje się to na jej własne życzenie. Strasznie ją to zirytowało, więc odpowiedziała złośliwcom: „Tak! Sama chciałam. Zabierałam się za tę operację od lat i wiedziałam, że rekonwalescencja będzie trudna. Od kilku dni prawie nie śpię. Dobrze czuję się tylko wtedy, kiedy



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Julia Wieniawa ogłosiła, że jest gotowa na nowy związek i rozgląda się za nowym partnerem

stoję. A na stojąco jeszcze nie nauczyłam się zasypiać" – wyznała. I wyjaśniła, dlaczego tak bardzo ją boli: „U mnie wymiana implantów wiązała się z całkowitą rekonstrukcją obu kieszeni. Chciałam zachować podobny rozmiar piersi, więc mam trzy rzędy szwów od środka, zakładanych przez dziurkę od klucza".

Anna Lewandowska

Właśnie straciła pazurka u podologa

Choć przeprowadziła się z rodziną do Chicago, nie rozstaje się z Europą na dobre. Od czasu do czasu ma zamiar bywać w Hiszpanii, aby prowadzić tam swoje zajęcia sportowe. Tak też jest teraz – w miniony poniedziałek celebrytka połączyła się ze swymi fanami na Instagramie prosto z Barcelony. Niestety, nie miała do przekazania dobrych wieści. – Słuchajcie, po tym całym weekendzie gdzie wylądowałam? U podologa. O tym też się chyba dużo nie mówi, ale, jak wiadomo, bieganie czy trening HYROX powodują z naszymi paznokciami u nóg różne rzeczy. Czy jestem princessą? No, nie wiem, ale to bolesne doświadczenie. Może nie będę tutaj mówiła o szczegółach, ale słuchajcie, zwracajcie uwagę na takie rzeczy, bo można sobie zrobić szkodę, a ja właśnie straciłam pazurka – powiedziała.

Kuba Sienkiewicz

Będzie miał na waciki na emeryturze

Powszechnie wiadomo, że lider Elektrycznych Gitar jest także wziętym neurologiem. Czas jednak leci – i właśnie przeszedł na emeryturę. Podobnie jak wielu jego kolegów i koleżanek z show-biznesu nie omieszkał przy tej okazji poskarżyć się na wysokość świadczenia, jakie wyliczył mu ZUS. Choć przyznał, że jest ono nieco wyższe niż średnia krajowa, to i tak go nie zadowala. – Ja już znam wysokość swojej emerytury i mogę tylko powiedzieć, że na waciki wystarczy. Z tej emerytury się nie utrzymam. Nadal będę pracował na samozatrudnieniu – powiedział. Dodał jednak, że zamierza korzystać z wszelkich uprawnień przysługujących emerytom. – Na przykład osoby po 65. roku życia mogą w Polsce korzystać z bezpłatnych leków. Są też różne udogodnienia w komunikacji miejskiej, takie jak karta emeryta, która za niewielkie pieniądze pozwala przemieszczać się komunikacją publiczną – podkreślił.

Julia Wieniawa

Wierzy, że ją walnie miłość

Młoda piosenkarka była niegdyś związana z Antonim Królikowskim, Aleksandrem Baronem i Nikodemem Rozbickim, ale od pewnego czasu jest singielką. Trwa to na tyle długo, że Wieniawa zaczęła nawet publicznie narzekać na ten stan rzeczy. Do teraz, bo podczas rozmowy w podcaście „Cozy Talks" obwieściła, że sytuacja właśnie się zmieniła. – Tak, jak nic nie było, tak teraz jest klęska urodzaju. Mam teraz taki moment, że parę osób się pojawiło, zaczęło się kręcić. Postawiłam sobie tarota, nie sugeruję się tym jakoś mocno, ale czasem lubię tak for fun, żeby się przekonać albo utwierdzić w przekonaniu. I właśnie mówiły karty, że teraz będzie się paru mężczyzn pojawiać na horyzoncie, a ja będę miała moment takiego testowania. Casting trwa. Na razie nie widziałam na horyzoncie nic konkretnego, poważnego. Wierzę, że jak przyjdzie, to mnie po prostu walnie – skwitowała.

eprasa.pl 0927149f30

AUTOPROMOCJA 0310990505

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

uniwersalny fachowiec od drobnych napraw
chabeta część pasa barkowego
... Halleya zdobywa szczyty
dawny żaglowiec
kumpel brodacza prowadzi procesję
siwizna
gawron
figiel, psikus
mięso na kotlety
wieś Kochanowskiego
M-1 krasuli
„... za wsią”
szlakowy w osadzie
ślad sarny na trawie
dawna granica miasta
... Barbarzyńca krótki podpis
przenosi malarię
papier na ścianie
parmezan lub rokfor
język epiki
serwis na stół
formacja piłkarska
ryba śledziowata
surowy befsztyk
sankcja
pies gończy
typ wybrzeża
szwajcarski zegarek
ajer
wyspa z Hawaną
autobus produkcji czeskiej
tajniki sztuki
główna rzeka Jakucji
chorobliwy zwid
twarda skała, podwalina
kajdany, okowy
broń Wilhelma Tella
rodzaj kobiecej fryzury
długie żerdzie
zasiali go górale
ochronny kolor munduru
tłum, chmara
największa z antylop
Floriańska w Krakowie
ścisk w autobusie
ruchoma część maszyny
osesek kłapoucha
akt prawny
rybi tłuszcz
dokumenty
brat Mojżesza
śnieżny
muzeum w Zakopanem
przyjaciel Aramisa
imię Barcisia
kamień ozdobny
wytyczona droga
stan w USA z Des Moines
łosoś pacyficzny
dawna animozja, uraza
zasięg działania
dostarcza tapioki
... Kordek, polski aktor
naczynie na datki
niewygodne łóżko
wojskowa czapka
śpiew z podkładem
krzywonosy ptak
kościół parafialny
epizodyczna w filmie
szata rzymianina
trąbka sygnałowa
paciorki
hazardowa gra w karty
nad parapetami
grecki bóg wojny
czynny wulkan na Sycylii
wielkanocny symbol
ryba z Bałtyku
technika skoku wzwyż
stolica kraju piramid
potoczna nazwa Oceanu Spokojnego
Sergio, piłkarz z Hiszpanii
protegowany krewny
szermiercza arena
wieniec zwycięstwa
świecąca reklama
„... orła”, polski serial
stolica Komorów
nastrój powagi
ozdobna, twarda żywica
zaskakująca sprzeczność
imię Zoli
do mycia podłóg
Apacz lub Nawaho
zespół przyrządów
pieśń gondolierów
buduje mosty pontonowe
Akira, reżyser filmu „Ran”
bałkańska wódka
nożyce ogrodnicze
klejona lepikiem
imię Chaczaturiana
lampart, leopard
paryska rzeka
marka telewizora
miara gruntu
narzędzie do mierzenia
amerykański torbacz, dydelf
wczesna pora dnia
pies pokojowy
ostry wiraż
odmiana jabłoni
lody włoskie
niemieckie województwo
produkt z młyna
areszt, paka
ogrodzenie wokół zagrody
narzędzie murarza
rzeka w Mongolii i Rosji
węgierska puszta
mieszkaniec Baku
stolica Peru
fusy na dnie rondla
odstęp między kołami
łóżko dla mata
wyspa filipińska
wymaga dowodu
mienie, dobytek
baśniowy stwór
kierownica jachtu
miasto w Belgii
skóra na cholewki
azjatycki pojazd
gazela lub żyrafa
machina oblężnicza
bucha z kotła

SŁOWNIK: CIOSA, MORONI, LOKEREN, LUZON, ONON, RAMOS.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie: myśl Kornela Makuszyńskiego.

ROZWIĄZANIE:NIE BYŁOBY RADOŚCI BEZ SMUTKU.

eprasa.pl 0927149f30

BABICE ALEJA PAMIĘCI JEST ŻYWĄ LEKCJĄ HISTORII

Nie trzeba daleko szukać bohaterów, mając własnych

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

Przy Szkole Podstawowej im. Spadochroniarzy Wojska Polskiego w Babicach koło Oświęcimia, powstała Aleja Pamięci, ukazująca lokalnych bohaterów, którzy za miłość do Ojczyzny zapłacili najwyższą cenę. Uroczystego otwarcia dokonał wójt gminy Oświęcim Mirosław Smolarek w obecności uczniów i nauczycieli szkoły oraz zaproszonych gości.

Pomysłodawcą stworzenia Alei Pamięci, w której przybliżono postacie: Antoniego Szlachcica, Edmunda Wilkosza, Piotra Szewczyka oraz Stanisława Dydy, jest absolwent babickiej szkoły Miłosz Molenda, założyciel archiwum społecznego „Babickie Okruchy Pamięci", także sekretarz Stowarzyszenia Poszkodowanych przez III Rzeszę na Recz Budowy Obozu Koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau oraz członek lokalnego stowarzyszenia kultury „Grupa na zamku".

– Aleja Pamięci będzie dla uczniów żywą lekcją historii. Mam świadomość tego, że nie trafi do wszystkich, ale jeśli chociaż jedno dziecko z każdej klasy się nią zainteresuje, to pamięć o naszych bohaterach nie zginie. Zostanie przekazana dalej – tłumaczy Miłosz Molenda.

Jak podkreśla, do powstania Alei Pamięci zmotywowała go bogata historia Babic, która – jak podkreśla – jest mocno zapomniana. Babice od lat są wsią graniczną, ale swój rozkwit przechodziły w okresie zaborów. Graniczyły z Prusami i Rzeczpospolitą Krakowską, istniejącą w latach 1815-1846 na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego. Było to wolne, niepodległe i ściśle neutralne miasto Kraków wraz z okręgiem.

Jeśli chociaż jedno dziecko z każdej klasy zainteresuje się Aleją Pamięci, to pamięć o naszych bohaterach nie zginie

Młodzież szkolna przygotowała przy okazji otwarcia Alei Pamięci program artystyczny. Jego tytuł brzmiał „Ślad".

– Tytuł nie był przypadkowy. Nawiązuje do pamięci i historii, przekazywanej następnym pokoleniom. Naród, który pamięta o swoich bohaterach, buduje przyszłość na mocnym fundamencie – podkreślił Tadeusz Baraniecki, dyrektor Szkoły Podstawowej w Babicach.



FOT. JERZY ZABORSKI

Aleję Pamięci przy SP otwarto w obecności uczniów, nauczycieli i zaproszonych gości

Z kolei wójt gminy Oświęcim Mirosław Smolarek podkreślił dumę z tego, że Babice mają swoich bohaterów. – Często szukamy wzorców do naśladowania w dużych polskich miastach, a tymczasem na własnym terenie mieliśmy bohaterów, zasługujących na upamiętnienie. Ich wspólnym mianownikiem było umiłowanie Ojczyzny, za co przyszło im zapłacić najwyższą cenę.

Miłosz Molenda dodał, że otwarcie Alei Pamięci przy szkole podstawowej nie jest ostatnim projektem pokazującym lokalnych bohaterów. W planach jest przypomnienie sióstr serafitek, które w 1935 roku prowadziły przedszkole w Babicach, a podczas drugiej wojny światowej ukrywały sztandar szkoły.

– Będę chciał też przybliżyć ośmiu nauczycieli tajnego nauczania z czasów drugiej wojny światowej. Mam na to kilka pomysłów. Być może powstanie trwały pomnik ku ich czci. Nie brakuje ludzi, gotowych wesprzeć ten projekt – wyjawił Miłosz Molenda. Chce także przypomnieć ofiarnych nauczycieli z Broszkowic, gdzie obecnie nie ma już szkoły, ale była w XIX wieku. Z kolei szkoła w Babicach trwa nieprzerwanie od 1905 roku. ©℗

REKLAMA 0011611058



GALERIA AMANTI



Życzymy Państwu udanych zakupów

PARTER:
- **drogeria Rossmann**
- **Apteka Zdrowe Ceny**
- **salon PLAY**
- **Pośrednictwo Ubezpieczeniowe ASEKURANT**
- **Bankomat PEKAO SA**
- **Bankomat i wpłatomat Planet Cash** - darmowe wypłaty dla wielu banków.
- **Jubiler Paweł Kościelnik**
- **kawomat**

NA ZEWNĄTRZ:
- sprzedaż lodów w okresie letnim
- ciastomat 24h/7dni

I PIĘTRO
- **T-Mobile** - punkt dealerski
- **Bra Studio** - sklep z bielizną damską
- **Przesyłki DPD** - przyjęcia w sklepie Bra Studio
- **Szkoła Języków Obcych „ ASPECT"**
- **A-GUGU** - odzież dziecięca
- **EMB23** - zajęcia z programowania oraz korepetycje z matematyki, fizyki i chemi

II PIĘTRO
- **Centrum Urody Vogue** (fryzjerstwo, salony kosmetyczne)
- **Klub Muzyczny NOX MUSIC CLUB**

BUDYNEK NR 13B
- **YEN VY** - kuchnia wietnamska
- **Biuro podróży Coral Travel**
- **Sklep Ogrodniczy** - nasiona, środki ochrony roślin, sztuczne kwiaty, stroiki, upominki, itp
- **MOBIL GYM - treningi personalne**

www.ammanti.pl

POSIADAMY DO WYNAJĘCIA LOKALE HANDLOWO-USŁUGOWE
kontakt: 515 941 637

ZAPRASZAMY Oświęcim, ul. Królowej Jadwigi 13 i 13B

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO 0211602516

Mniej betonu, więcej ziemi.
Dlaczego warto zostawić wodzie miejsce do wsiąkania?

Czy wiesz, że to, co znajduje się pod naszymi stopami, ma znaczenie dla zatrzymywania wody? Gdy podwórka, chodniki i podjazdy pokrywamy betonem lub szczelną kostką, deszczówka ma mniej możliwości, by wsiąkać w grunt. Zamiast zasilać glebę i rośliny, szybciej spływa po powierzchni, często do kanalizacji. Podczas intensywnych opadów może to zwiększać ryzyko lokalnych podtopień, a w czasie suszy wody zaczyna brakować.



Warto pozostawiać powierzchnie, przez które woda może przenikać do ziemi. Trawnik, rabata, ogród, żwirowa ścieżka czy odpowiednio wykonana nawierzchnia przepuszczalna pomagają zatrzymywać deszczówkę tam, gdzie spadła. Woda może stopniowo wsiąkać w podłoże i wspierać rośliny także po ustaniu opadów.

Nie musisz od razu zmieniać całego otoczenia domu. Zacznij od małych kroków: zrezygnuj z betonowania kolejnego fragmentu podwórka, zamień część szczelnej nawierzchni na rabatę albo pozostaw miejsce na trawę i krzewy. Jeśli remontujesz podjazd lub ścieżkę, rozważ nawierzchnię przepuszczalną, na przykład odpowiednio ułożoną kostkę ażurową.

Warto tak ukształtować teren, by deszczówka spływała na trawnik lub rabatę, a nie od razu do kanalizacji. Trzeba jednak uwzględnić warunki na działce. Rodzaj gruntu i poziom wód gruntowych wpływają na to, ile wody wsiąknie. Nie wolno kierować jej w stronę fundamentów ani na sąsiednią posesję.

Więcej naturalnej powierzchni to nie tylko lepsze gospodarowanie wodą. Roślinność pomaga ograniczać nagrzewanie otoczenia i wspiera lokalną przyrodę.

Co możesz zrobić? Sprawdź, czy wszystkie utwardzone powierzchnie są potrzebne. Przy najbliższym remoncie zostaw więcej miejsca dla ziemi i roślin. Jeśli mieszkasz w bloku, zaproponuj administracji rozszczelnienie części podwórka.

Nie wywołasz deszczu, ale możesz lepiej przygotować się na suszę i ulewy. Nie każda kropla musi trafić do kanalizacji. Pozwól wodzie wrócić do ziemi!



„Kampania Województwa Małopolskiego realizowana w ramach projektu LIFE DREAM CITIES „Projektowanie i realizacja wzorcowej adaptacji wśród miast średniej wielkości – Małopolska gotowa na adaptację" (101158113 — LIFE23-CCA-PL-LIFE DREAM CITIES) przy dofinansowaniu ze środków Programu LIFE Unii Europejskiej i NFOŚiGW".

eprasa.pl 0927149f30

Ceny fachowców szokują. Klienci biorą pędzle, wałki i szpachle w swoje ręce. Wcześniej szybki kurs

Kiedyś do cieknącego kranu, pomalowania pokoju czy położenia podłogi od razu wołało się fachowca. Dziś szybki kurs na YouTube i do dzieła. Kosmiczne ceny usług czynią z nas majstrów. Fachowiec gasi entuzjazm: „Chcesz być dobrze leczony, płacisz lekarzowi, a mieć dobrze położone płytki, zatrudniasz mnie”



FOT. 123RF

Ile dziś trzeba zapłacić kafelkarzowi? Kasuje średnio 103 zł za metr kwadratowy (zwykłe kafelki), w przypadku płytek gres to 88 - 140 zł za metr, natomiast mozaiki 195 - 295 złotych

Agnieszka Domka-Rybka

Dobrze pamiętam fachowców z lat 80. ubiegłego wieku. W moim rodzinnym domu każde malowanie kończyło się zawsze tak samo. Tata brał w ręce pędzel i poprawiał po królu od wałka. Bo ten nawet nie raczył zdjąć kontaktu, więc kilka centymetrów wokół nie było ani grama farby. W sumie może i dobrze, jeszcze by czasem tego artystę prąd kopnął. Tacy to byli magicy od fuszerki.

Nie to co dziś! Teraz mistrz w swoim fachu to dopiero figura, bez kasku nie podchodź. Nie ma lepszego na całym świecie.

Ale stawki! Wystarczy, żeby samemu zdobyć nowy fach?

Jakiś czas temu zadzwoniłam do gościa od glazury - ma świetne opinie w internecie - z pytaniem, ile by wziął za remont łazienki. To znaczy, za wyburzenie tego, co jest i zrobienie wszystkiego od nowa. Zaśpiewał... 16 tys. zł. Za samą robociznę! Wychodzi 2666 zł za metr kwadratowy, bo łazienka ma ich... aż sześć.

Można zejść na zawał.

Wcale się nie dziwię, że np. syn koleżanki wziął niedawno dwutygodniowy urlop i sam położył płytki w salonie swojego nowego domu. Jest dziennikarzem, a rzemiosła kafelkarza uczył się, a jakże, na kanale YouTube. W ten sposób zaoszczędził dobre kilka tysięcy złotych.

O jakich pieniądzach w ogóle mówimy? Według KB.pl (portalu z praktycznymi poradami o budowie, remoncie, cenach i kosztach, ogrodzie i aranżacji wnętrz), glazurnik w Kujawsko-Pomorskiem (standardowe kafelki) kasuje średnio 103 zł za mkw., w przypadku płytek gres to 88 - 140 zł za metr, mozaiki: 195 - 295 zł.

Skuwanie starych płytek kosztuje 24 - 39 zł/mkw.

Z innych usług remontowych można wymienić np. montaż paneli: 25 - 50 zł za mkw., sufitu podwieszanego: 96 zł za mkw., postawienie ścianki działowej: 45 - 85 zł za mkw., położenie gładzi gipsowej: 25 - 45 zł za mkw., malowanie: 23 - 29 zł za mkw. ściany, nowy punkt elektryczny: 104 zł (jedna sztuka).

Natomiast wizyta hydraulika kosztuje w Kujawsko-Pomorskiem (stawki za GUS): ok. 200 - 400 zł, hydraulika w nagłym wezwaniu: nawet 500 zł/ha, elektryka (pierwsza godzina z dojazdem): 150 - 330 zł. Za naprawę pralki trzeba zapłacić (prostą, bez komplikacji): 250 - 350 zł, zaś skomplikowanej awarii AGD: 450 - 900 zł.

Roboczogodzina mechanika kosztuje 120 - 250 zł (do tego trzeba doliczyć koszt części i diagnostyki), a pan „złota rączka” kasuje 100 - 250 złotych za godzinę.

Jeszcze raz rzut oka na te stawki. Wystarczy, żeby samemu postarać się o nowy fach w ręku?

W ostatnich latach wielu fachowców wróciło do Polski z Niemiec czy Wielkiej Brytanii. Ceny usług w naszym kraju pozwalają im godnie żyć, często lepiej niż na emigracji. A my mamy im płacić tyle, żeby byli zadowoleni i nie musieli znów wyjeżdżać.

Nie wszyscy jednak chętnie sięgają do portfela. Wolą odpalić internet i do dzieła. Za pomocą YouTube’a naprawiają krany, pralki, stawiają ściany, kładą kafle, a nawet budują domy. Mamy dziś prawdziwy wysyp takich „złotych rączek”.

Pan Jacek z Bydgoszczy też kliknął na YouTube’a. Kupił, co trzeba, różne wężyki i nakładki, i sam naprawił kran, który przeciekał od pół roku: - Hydraulik by zdarł ze mnie pewnie ze trzy stówki - mówi Bydgoszczanin, dumy, że pokonał zepsuty kran. Sam, bez pomocy majstra za miliony.

Za to pan Darek z małej wsi pod Bydgoszczą (nie chcemy zdradzać, bo tam wszyscy go znają) buduje trzeci dom, a nie jest budowlańcem: - Najpierw wybudowałem mój, potem córki, a teraz stawiam syna. Normalnie pracuję zawodowo, więc buduję popołudniami i w weekendy. Co dom to lepszy wychodzi. Niestety, elektryka trzeba zatrudnić, potrzebne papiery, ech! - śmieje się.

Zajrzałam na YotuTube. Są tutaj setki poradników krok po kroku, jak np. samodzielnie usunąć różne usterki bez wzywania specjalisty i zrobić remont.

Sporo wyświetleń mają m.in. filmiki: „Triki, które ułatwią Ci majsterkowanie i naprawy w domu”; „Naprawa pęknięć w ścianach. Domowe SOS”; „Naprawy domowe tak to proste, że aż śmieszne. Każdy może to zrobić”; „Mieszkanie od zera. Tani i sprytny remont” czy „Remont samemu jest za darmo. Zrób to sam”.

Sam Adam Słodowy przyklasnąłby pewnie takiej zaradności.

„Klienci kupują płytki za 50 tys. zł, ale kafelkarzowi wyliczają co do złotówki”

Zgoła odmiennie na to patrzy Arkadiusz Kołodziejski z Jezuickiej Strugi w gminie Rojewo (powiat inowrocławski), doświadczony budowlaniec. Fachowiec z krwi i kości, nie po kursie na YouTube. Od wielu lat prowadzi firmę Arsbud i ma już umówionych klientów na kilka najbliższych lat. Jego zawodowy konik to łazienki, specjalizuje się w ich remontach.

- Z jednej strony nie dziwię się, że niektórzy sami biorą się za remonty, bo ceny są, faktycznie, wysokie. Powstrzymam się jednak od oceny jakości takiej pracy. Chcę wyraźnie podkreślić coś innego. Każdy umie liczyć swoje pieniądze, a ja też mam koszty, wychodzi jakieś 6 - 7 tys. zł miesięcznie - twierdzi pan Arkadiusz. - Musiałem kupić busa, dojeżdżam do klientów, czasami daleko. Mam też np. agregat czy specjalistyczne maszyny do płytek. I nikt mi nie da za darmo, gdy któryś z tych sprzętów się zepsuje. A to są bardzo drogie urządzenia. Płacę ZUS i podatki. Gdybym zatrudnił pracownika, miałbym jeszcze większe wydatki, no i nikt normalny nie weźmie tej roboty za najniższą krajową. Poza tym już przerabiałem historie z pomocnikami, o nie, dziękuję bardzo! Przyjdzie taki na remont, chce tylko odbębnić swoje osiem godzin, otrzepać ręce i do domku. Książki można pisać. Kolega ma pracowników i tylko ciągle wisi na telefonie, bo musi się za nich tłumaczyć klientom.

Przedsiębiorcę bardzo denerwuje, że ludzie patrzą na fachowców tylko przez pryzmat pieniędzy.

- Nie są one małe, ale to nie tylko praca, a także jakość, wiedza, doświadczenie i gwarancja. Dziś mamy inną technologię niż 20 lat temu. Są setki niuansów tej roboty. Trzeba się na tym znać! Czy ja zaglądam do portfeli lekarzom? Chcesz być dobrze leczony, to płacisz za prywatną wizytę. Chcesz mieć dobrze położone płytki, zatrudniasz mnie! Co dziś jest tanie? Mam też, oczywiście świadomość, że niektórzy koledzy po fachu przesadzają z cenami, a jak są znów podejrzanie tani, bo biorą połowę normalnych stawek, to muszą chyba być desperatami. Zapewne niewiele potrafią. Sporo już w życiu po takich partaczach poprawiałem, więc wiem, co mówię. Oni robią nam czarny PR. Papudraki cholerne! Często biorą zaliczki i znikają bez śladu, jakby ich UFO porwało. Temat rzeka. I jest jeszcze inna strona medalu. Klienci czasem wydadzą 50 tys. zł na same kafle, a, gdy podaję im cenę robocizny, robią duże oczy i przestraszone miny: „Tak drogo?”. Zaczynają liczyć... Klienci mają dziś ogromne wymagania, za które chcą zapłacić jak najmniej i, nie chcę tutaj przeklinać, są w stanie przyczepić się do wszystkiego. No i niewielu z nich bierze pod uwagę, jaka to ciężka praca, że zaczynam o godz. 7.00 i kończę o 17.00, czyli po 10 godzinach! Nawet kawę piję w biegu. I tak, będę się cenił! - podsumowuje budowlaniec z gminy Rojewo.

Dotarłam do bardzo ciekawego badania, które potwierdza zależność między zamożnością Polaków a ich wydatkami na usługi. To Badanie Budżetów Gospodarstw Domowych (BBGD), realizowane cyklicznie przez Główny Urząd Statystyczny. W ekonomii zjawisko to opisuje prawo Engla, według którego wraz ze wzrostem dochodów maleje udział wydatków na podstawowe dobra (żywność i mieszkanie), a rośnie odsetek pieniędzy przeznaczanych na usługi. Wzrost wydatków na usługi jest uznawane za główny wskaźnik bogacenia się społeczeństwa i poprawy jego statusu społeczno-ekonomicznego. Co w przypadku, gdy mniej wydajemy na usługi, bo sami je dla siebie wykonujemy? Takiego badania nie znalazłam, ale nadal będę szukać.

Fachowcy tak wyceniają swoje usługi, że ręce same sięgają po wiertarkę. Wielu woli zaryzykować nierówno położone płytki, krzywą półkę, zalaną łazienkę niż wyczyścić portfel do zera. Oczywiście, nie każdy zostanie drugim Adamem Słodowym, ale jedno jest pewne. Przy dzisiejszych cenach usług, które stały się luksusem, nawet wspomniana krzywo przykręcona półka może dać sporo satysfakcji. Zwłaszcza, że nic nie kosztowała. ©℗

eprasa.pl 0927149f30

To nie koniec seniorskiej drużyny MTS Chrzanów

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

W Chrzanowie gorącym tematem jest wycofanie seniorskiej drużyny MTS z pierwszej ligi piłkarzy ręcznych. Takiej sytuacji w historii chrzanowskiego szczypiorniaka dawno nie było, żeby zespół wywiesił białą flagę po dwóch miesiącach od rozpoczęcia rozgrywek. Poprzednio Fablok musiał wycofać się z rozgrywek w połowie lat 90. XX wieku.

Dla chrzanowskiego szczypiorniaka sezon 2026/27 zapowiadał się niezwykle ciężko. Jednym z czynników potęgujących kłopoty finansowe klubu był brak własnej hali. Obiekt MOKSiR, z którego korzystali szczypiorniści, jest w remoncie, na dodatk przedłużającym się. Działacze liczyli, że w połowie listopada będą mogli wrócić do swojego obiektu. Tak się jednak nie stało.

Jak zwrócił uwagę prezes Marcin Dęsoł, rozgrywanie wszystkich meczów na wyjazdach tylko potęgowało trudną sytuację klubu. Nie jest żadną tajemnicą, że zawodnicy mieli zaległości w wypłatach. Grupa dziesięciu z nich chciała grać, czekając na spłatę zaległości. Jednak taka kadra byłaby niewystarczająca do dokończenia sezonu. Dodatkowe koszty generowały same wyjazdy. Jeden mecz to kilka tysięcy złotych, a pomnożone przez wszystkie kolejki, daje znaczącą kwotę w klubowym budżecie. Jak podkreślił sternik klubu, gdyby w kasie było 40 tysięcy złotych, pewnie udałoby się dotrwać do końca roku, bo od stycznia 2027 byłaby nowa dotacja miejska.

Marcin Dęsoł zwrócił uwagę, że aż 85 procent klubowego budżetu stanowią pieniądze z budżetu gminy, przeznaczone na stypendia sportowe dla zawodników oraz wynikające z dotacji docelowej i umowy promocyjnej. To pokazuje, że sama gmina nie jest w stanie udźwignąć kosztów utrzymania seniorskiej drużyny walczącej w krajowych rozgrywkach. Potrzebne jest także zaangażowanie sponsorów sektora prywatnego. Piłka ręczna to przecież wizytówka Chrzanowa, mogąca być produktem marketingowym dla firm.

Czy wycofanie zespołu z rozgrywek w sezonie 2026/27 oznacza koniec seniorskiego szczypiorniaka w Chrzanowie? Niekoniecznie. Prezes Marcin Dęsoł chciałby w kolejnych rozgrywkach zgłosić seniorską drużynę do rozgrywek, ale szczebel niżej niż obecnie, czyli do drugiej ligi. W przypisanej terytorialnie grupie czwartej występują ekipy nie tylko z Małopolski, ale także Śląska, Podkarpacia i ze Świętokrzyskiego.

Zgodnie z ideą prezesa, drużyna MTS zostałaby oparta na wychowankach PMOS, czyli klubu szkolącego młodzież oraz tych, którzy chcieliby zostać w Chrzanowie.

– Chcielibyśmy wiosną 2027 roku zacząć kompletować skład, który miałby kilka miesięcy później podjąć drugoligowe wyzwanie – mówi prezes Dęsoł. ©℗



FOT. SŁAWOMIR BROMBOSZCZ

Prezes Marcin Dęsoł podjął trudną decyzję w sprawie drużyny MTS Chrzanów, której prezesem jest od 10 lat

KRÓTKO

HOKEJ

Unia kontra „Gieksa"

Rywalizacja w hokejowej ekstraklasie nabiera tempa. Unia Oświęcim podejmie GKS Katowice (niedz. 17). Do hali przy Chemików 4 zawita aktualny wicemistrz Polski. Na razie w rywalizacji tych ekip decyduje własne lodowisko. W pierwszej serii Oświęcimianie wygrali po dogrywce 5:4, z kolei w Katowicach ulegli wyraźnie 2:6.

AKROBATYKA

Sukces Libiążanki

Libiążanka Liliana Tyma, zawodniczka PMOS Chrzanów, zajęła 5. miejsce w skokach na podwójnej trampolinie w mistrzostwach świata juniorów i światowych zawodach grup wiekowych, rozegranych w chińskim Nanjing. W kadrze wystąpiły także inne Libiążanki; Iga Ignaciuk – 21. miejsce (podwójna mini trampolina), Julia Wendzel – 34. miejsce (trampolina), Zofia Tracz – 24. miejsce (podwójna mini trampolina) i 54. miejsce (trampolina), Lena Podczaszy – 25. miejsce (podwójna mini trampolina).

PIŁKA NOŻNA

Juniorzy w akcji

W Chełmku rozegrano halowy turniej piłkarski LZS w kategorii juniorów. Zwyciężyła Zatorzanka Zator, wyprzedzając Zaborzankę Zaborze. Miejsce na najniższym stopniu podium wywalczyła Solavia Grojec. Królem strzelców, z 6 golami, został Michał Nowak z Zatorzanki. Z kolei najlepszym bramkarzem uznano Tomasza Wanata z Zaborzanki.

PŁYWANIE

Będą bili rekordy

W Oświęcimiu odbędzie się wielkie święto pływania. W sobotę „Bijemy rekordy", pod patronatem pięciokrotnego olimpijczyka Pawła Korzeniowskiego, wychowanka Unii Oświęcim. Pierwszy blok zawodów rozpocznie się od godz. 8.30, a drugi blok o godzinie 16. ZAB



FOT. JERZY ZABORSKI

W mistrzostwach w pływaniu na krótkim basenie wystartowało wielu zawodników

OŚWIĘCIM WALCZYLI O PRYMAT W MAŁOPOLSCE

Pływacy wykazali się wielką wytrzymałością

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

Wiktoria Gracjasz z Jasienia Sucha Beskidzka i Maciej Halkiewicz z Omegi Olkusz zostali mistrzami Małopolski na krótkim basenie. Zawody rozegrano w Oświęcimiu, a zostały wpisane w kalendarz obchodów 100-lecia Małopolskiego Okręgowego Związku Pływackiego.

Zawodnicy musieli się wykazać wielką wytrzymałością, nie tylko z okazji licznych startów. W czterech wyścigach rywalizowano według zasady „twardy pływak", czyli przeprowadzono eliminacje, a w finałach były dwa wyścigi. Po pierwszym, z ósemki finalistów odpadała połowa stawki, a pozostała czwórka, po czterech minutach odpoczynku, walczyła o medale (200 metrów stylem dowolnym, 200 grzbietowym, 200 motylkowym i 200 klasycznym).

W stylu dowolnym „twardzielem" został Maciej Halkiewicz z Omegi Olkusz, wyprzedzając Igora Taraska i Wiktora Wojtala (obaj Unia Oświęcim).

Z kolei wśród kobiet wygrała Maria Łakoma z Galicji Kraków przed Marią Mikułą (Galicja) i Marią Kacer (BOSiR Brzesko).

W grzbiecie „twardym" pływakiem został Maksym Choma z Omegi Olkusz przed Maciejem Halkiewiczem (Omega Olkusz) i Aleksandrem Kicą (Korona 1919 Kraków).

Wśród kobiet wygrała Jagoda Sado z Unii Oświęcim przed Adą Skrzypek (AGH Kraków) i Weroniką Rączką (SMS Galicja Kraków).

W grupie „żabkarzy" finał wygrał Jan Barczyk (Omega Olkusz) przed Olafem Misztalem (Korona 1919 Kraków) i Szymonem Tokarskim (Unia Oświęcim).

Wśród dziewcząt pierwszą „twardzielką" została Laura Dancikowa z Galicji Kraków przed Hanną Jarosz (Galicja) i Amelią Wąs (Olimpijczyk Proszówki).

W stylu motylkowym najlepszy był Maciej Halkiewicz (Omega) przed Dominikiem Woźnickim (KU Politechniki Opolskiej) i Szymonem Hanfem (AGH Kraków).

W gronie dziewcząt wygrała Marią Kacer (BOSiR Brzesko) przed Michaliną Wieczorek i Gabrielą Karkochą (obie Unia Oświęcim).

- Do mistrzostw w Oświęcimiu przystępowałem po obozie, więc nie miałem pojęcia, czego mogę się spodziewać – zwraca uwagę Maciej Halkiewicz, mistrz Małopolski. – Miałem świadomość, że największą konkurencją dla mnie będą Igor Tarasek, Aleksy Szymacha i Maciej Cyz. Wszystkie moje czasy są dalekie od ideału, ale tak na razie ma być. Dobrze mi się delfinem pływało, to 200 metrów i potem finał w tym stylu. Życiówek miałem parę, ale minimalnych - dodaje pływak, którego wspiera ipokrzyku.pl

Jeżeli chodzi o moich zawodników, walczących o prymat w klasyfikacji open, to każdy z nich prezentuje inny wachlarz umiejętności

- Jeżeli chodzi o moich zawodników, walczących o prymat w klasyfikacji open, to każdy z nich prezentuje inny wachlarz umiejętności. Jan Barczyk to typowy sprinter, specjalizujący się w dystansach 50 i 100-metrowych, z kolei Maciej Halkiewicz to typowy zmiennista, pływający na 400, 200 i 100 metrów. Potwierdzeniem tego były zwycięstwa w Oświęcimiu 3e wszystkich konkurencjach stylu zmiennego. O zwycięstwie Maćka zdecydował przede wszystkim styl grzbietowy, w którym Janek Barczyk nie czuje się najlepiej. W stylu zmiennym trzeba być wszechstronnym a takim zawodnikiem jest właśnie Maciek. Oboje super pływają pod wodą, to jednak decyduje wszechstronność – twierdzi Przemysław Wójcikowski, trener olkuskich pływaków - Jeżeli chodzi o Maćka, miał osiem startów indywidualnych, do tego cztery finały twardego pływaka i trzy sztafety. ©℗

eprasa.pl 0927149f30

Krzyżówka panoramiczna

duchowny głoszący kazania
roślina zielona
mroczna część Hadesu / mara
płynie przez Łomżę
marka telewizora
dawny statek rzeczny
rolniczy stan w USA
ptak z rodziny siewek / baba ..., wiedźma z bajki
wielkość arkusza
krzew na narkotyk / czasem uszczypliwa / mała siekierka / kwiat Nilu
metropolia Ghany
okienna zasłona
imię Kondrata
dawny żaglowiec
karciany kolor
wszelka broń
ryżowy trunek
chroni głowę motocyklisty / stolica Sycylii
... Baldwin, aktor z USA
kształci kleryków
długowieczny kuzyn wrony
trafiła na kamień
dawna papieska korona
zdolność do działania
wyciągana do zgody
struś z Australii / pantofelek
cieszy rolnika
bryła obrotowa
Marcin, polski aktor
Arosa lub Ibiza
spis potraw
gruby koc
kraj Mobutu Sese Seko
siatka do skoków
bogactwo, zamożność

Uśmiechnij się!

Rozmowa o pracę:
– Na początku dajemy trzydzieści złotych na godzinę, ale po pół roku dostanie pan podwyżkę na czterdzieści. Kiedy może pan zacząć?
– ...



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) czynni działacze organizacji (5).
B) środowisko życia organizmów (6).
C) sosna lub świerk (6).
D) ... Hannah, aktorka z filmu „Łowca androidów” (5).
E) „... Wszechmogący”, film USA (4).
F) koniec dnia roboczego (7).
G) obszar ziemi przeznaczony pod uprawę (5).
H) przepowiednia dla Baranów i Skorpionów (8).
I) przerabiana na kawior (4).
J) starszy od kadeta (6).
K) współziomek, swojak (6).
L) poeta piszący nastrojowe wiersze (5).
Ł) ... Golec, wokalista i muzyk popowy (6).
M) obraz wykonany farbami, landszaft (9).
N) rybka z amerykańskiej animacji (4).
O) polska nagroda dla najpopularniejszego autora literatury młodzieżowej (4,5).
P) skrzydlaty koń, synonim natchnienia (5).
R) honorowa na stadionie (5).
S) asfaltowa droga (5).
T) namiot Indian z Ameryki Północnej (4).
U) łódź Eskimosa (5).
W) sportowa rezygnacja z walki (8).
Z) przegradza rzekę (6).
Ż) dom budowany przez bobry (7).

Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 17 utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

Poziomo:
1) nie ilość, lecz ...,
7) działowa w lokalu,
8) ostry na nogawce,
9) Wojciech, polski aktor,
12) przewożony ciężarówką,
13) ... Ryder, aktorka,
15) wydrzyk wielki,
17) cierpienie, udręka,
18) silne krwawienie,
22) Cezary, kolarz,
23) ... chmur, czyli wieżowiec.

Pionowo:
1) ma problemy z wymową,
2) graniczy z USA,
3) miasto w pobliżu Lublina,
4) ... od śledzia,
5) placek na święto Paschy,
6) muzyka Michała Urbaniaka,
9) dokucza w lecie,
10) powóz konny,
11) gra rekreacyjna,
14) część marynarki,
15) dziki karp,
16) porozumienie, umowa,
19) słodka lub słona,
20) spiętrza rzekę,
21) pojemnik na odpadki.

siłacz, mocarz
stolica Filipin
tłuszcz zwierzęcy
alians, przymierze
model Nissana
WIRÓWKA PANORAMICZNA
kraj z Georgetown
miękka tkanka zębowa
rower naszych pradziadków
pracownik giełdy
metropolia Albanii

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł baletu.

Duet jolek

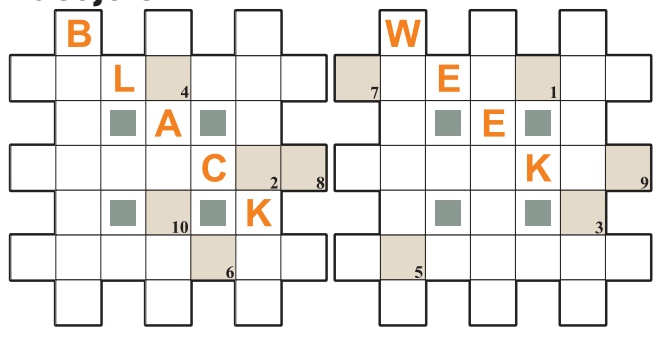

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 (w obu diagramach), utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:

– mała ryba, kolka
– włoska potrawa z ryżu
– leśny pszczelarz
– owad-pasożyt w kuchni
– twórca, autor
– szybka, cięta riposta
– potyczka zbrojna
– gliniany flet
– przenośny magnetofon
– lis z wiersza Brzechwy
– forma aktywności ruchomej
– rzadkie imię męskie

Logogryf

1	2	3	4	5

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
1) rezygnacja z meczu na korcie,
2) świta, poczet,
3) Apacze lub Komancze,
4) miasto Romea i Julii,
5) prymitywne narzędzie do połowu ryb.

Szyfr

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Litery z pól od 1 do 19 utworzą rozwiązanie: tytuł powieści.

Poziomo:
7) wielki, dziki i drapieżny w kniei,
1) roślina mokrych łąk,
13) ciepłe pledy.

Pionowo:
3) główny składnik powietrza,
10) wyrwa w murze,
1) owczy lub kozi.

Krzyżówka

1	2	3	4	5	6

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 6, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
4, 5, 6) pierwiastki chemiczne.

Pionowo:
1) rzeczna kryta barka towarowa, szkuta,
2) dostawa potraw na przyjęcie,
3) kwiat z żołnierskiej piosenki.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: Za szesć miesięcy; **krzyżówka A-Ż:** prowiant; **krzyżówka z hasłem:** Mądrość szczęścia; **wirówka panoramiczna:** „Taniec z szablami”; **duet jolek:** alpinista; **logogryf:** „Kresy szczerości”; **szyfr:** „Stary człowiek i morze”; **krzyżówka:** lantan.

eprasa.pl 0927149f30

Pół wieku temu – 25 listopada – Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu „07 zgłoś się” – Str. 6

PULS *regionów*

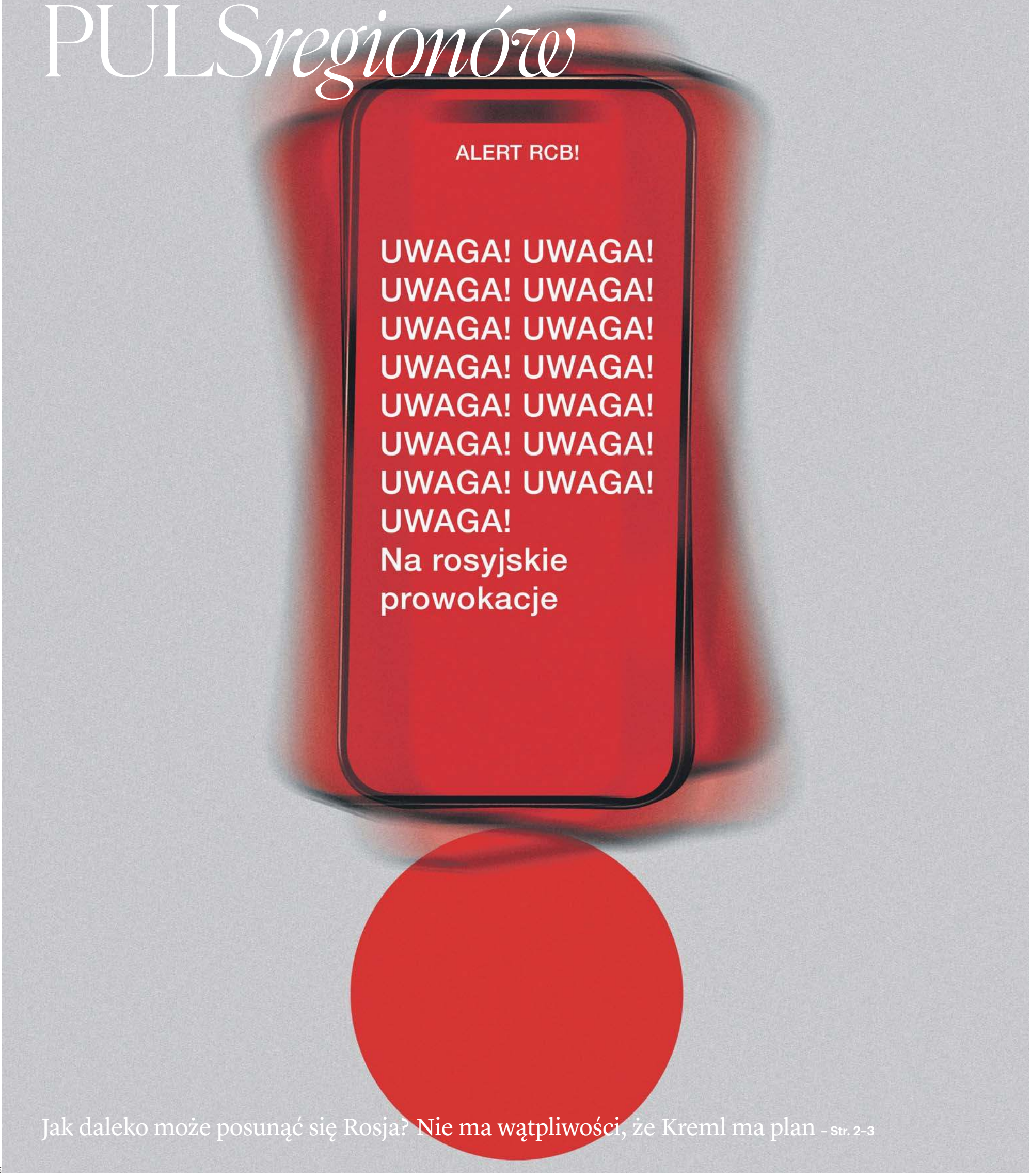

Jak daleko może posunąć się Rosja? Nie ma wątpliwości, że Kreml ma plan – Str. 2-3

BT

eprasa.pl 0927149f30

WYWIAD

Romuald Szeremietiew: Od pewnego czasu jesteśmy w stanie wojny z Rosją

– Rosjanie realizują fazę destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi – mówi Romuald Szeremietiew, były wiceminister i były p.o. ministra obrony narodowej, publicysta, nauczyciel akademicki

Dorota Kowalska

Panie ministrze, zaskakuje pana czymś jeszcze Rosja?
Rosja? Nie.

Ostatnie dni to dwie rosyjskie rakiety i jeden dron nad Polską: wleciały i się rozbiły, na szczęście gdzie w polach. Nikt nie ucierpiał.
Tak. Z tym, że ostatnio podano, że ten trzeci przybysz to też rakieta.

Z nocy z poniedziałku na wtorek kolejny rosyjski dron był przez kilka minut nad polskim niebem. Manifestacja siły?
Nie, to odpowiedź na sytuację, w jakiej znalazł się Putin podczas ostatniej wizyty w Chinach oraz spotkania z przewodniczącym Xi i prezydentem Trumpem.

A w jakiej sytuacji znalazł się Putin?
Pierwsza kwestia - jeżeli spojrzymy na to, jak przebiegało spotkanie Putina z Trumpem i z Xi, to musimy zauważyć, że strona chińska inaczej obu potraktowała - a to w Azji ma znaczenie, tak symboliczne jak i polityczne – a więc inaczej potraktowano Trumpa, a inaczej Putina. Xi osobiście witał Trumpa po przelocie na lotnisku, czego zasady dyplomacji chińskiej nie przewidują. Nie jest tam przyjęte, żeby szef państwa chińskiego przyjmował w taki sposób przywódców innych państw. W tym przypadku Xi zrobił wyjątek. Natomiast nie zrobiono tego wyjątku w stosunku do Putina. Jego przyjmował szef gabinetu Xi. Funkcjonariusz średniego szczebla. Do tego jeszcze Chińczycy wybrali urzędnika, co nie jest takie proste w Chinach, który górował wzrostem nad Putinem. A ten ma kompleks swojego wzrostu, o czym Chińczycy doskonale wiedzą. No i jeszcze jedna charakterystyczna rzecz, donoszą o tym różni korespondenci, o ile prezydenta Stanów Zjednoczonych witano hymnem narodowym, o tyle, przy powitaniu Putina, jak podają media, podobno zagrano melodię „Dziadka do orzechów".

I myśli pan, że Putin poczuł się upokorzony?
A sądzi Pani, że był uradowany? Myślę, że Chińczycy pokazali Putinowi, gdzie jest jego miejsce. On jest już po prostu wasalem Pekinu. Xi mu to cały czas przypominał: tym, gdzie go sadzał, jak go witał, jak go przyjął jako gospodarz. Natomiast bardzo serdecznie przywitał się z Trumpem: obejmował go, ściskał. Więc to jest jedna kwestia. Druga jest taka, że z kolei Trump serdecznie potraktował Putina. Pytanie: dlaczego?

Dlaczego?
Właśnie! Otóż Trump pokazuje Putinowi, że on nie musi być wasalem Pekinu, może być wasalem Stanów Zjednoczonych i wówczas będzie dużo lepiej traktowany. Przypomina się to, co się stało w latach siedemdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone, zwłaszcza prezydent Nixon, zorientowały się, że Chiny nie chcą być dłużej junior partnerem Sowietów, chcą odgrywać samodzielną rolę. Z kolei obecność Chin po stronie Stanów Zjednoczonych w rywalizacji USA z ZSRS uprawdopodobniało Amerykanom, że w konfrontacji zimnowojennej wygrają, co się zresztą stało. Być może w tej chwili Trump rozumuje podobnie jak Nixon kiedyś. Tylko że tym junior partnerem do pozyskania jest w tej chwili Rosja. I ostatnią rzecz jeszcze powiem: moim zdaniem Chiny chciałyby zbudować ład międzynarodowy na takiej zasadzie, na jakiej on istniał w czasach Związku Sowieckiego. Tylko teraz to Chiny byłyby głównym rywalem/partnerem Stanów Zjednoczonych, bo USA pozycję supermocarstwa przecież zachowają. A więc były znowu, jak mówią w Polsce „duopol", tylko nie USA-ZSRS, a duopol USA-Chiny z junior partnerem Rosją. Pytanie: przy kim ta Rosja wkrótce będzie stała? Przy Chinach, czy przy Stanach Zjednoczonych?

Ale samo zaproszenie Putina na takie spotkanie było dla niego wyróżnieniem!
Ależ skąd! Został przecież przez Xi potraktowany bardzo źle. Moim zdaniem Putin czuł się fatalnie. Widać było zresztą, jaką miał minę. Xi mu pokazywał: „Ty jesteś moim wasalem i stawaj tu, siadaj tu". Moim zdaniem Xi zaprosił Putina, żeby pokazać go Trumpowi jako swego wasala.

Słowa Trumpa do Putina: „Mój przyjacielu" zostały odebrane dość negatywnie, na całym zresztą świecie.
Oczywiście, że zostały odebrane negatywnie, ponieważ Putin to zbrodniarz i jest powszechnie potępiany. Ale myśli pani, że przywódcy chińscy, z którymi Stany Zjednoczone nawiązywały współpracę w okresie, kiedy Nixon był prezydentem, mieli mniej zbrodni na sumieniu niż prezydent Rosji?

Ale, jak spotkanie w Shenzehn ma się do rosyjskich rakiet naruszających naszą przestrzeń powietrzną?
Tu dochodzimy do istoty rzeczy. Mianowicie, Putin chciałby wyrwać, jeżeli idzie o swoją pozycję jako junior partnera Stanów Zjednoczonych, jakieś kawałki terytorium, które będą podporządkowane Rosji. Musi pokazać Rosjanom, że ma jakieś sukcesy. W związku z tym wszystko, co usiłuje robić na Ukrainie, a teraz nawet sięga do Polski w istocie ma poprawić jego pozycję negocjacyjną, gdyby Stany Zjednoczone rzeczywiście chciały przyjąć Rosję jako partnera.

Nie wyobrażam sobie, żeby Putin miał ochotę zaatakować Polskę, która jest w NATO.
Ochotę to on ma. Jeżeli NATO będzie reagowało tak, jak dotąd - wystosuje tylko jakiś sto dziesiąty protest, a Polska stanie się państwem upadłym? Dziwię się bardzo, że strona polska w obliczu bezpośrednich ataków, bo rakiety rosyjskie na nasze terytorium wlatują i wybuchają, jest taka bierna. To są przecież akty agresji. I nie dzieje się nic.

A co powinno się dziać, pana zdaniem?
Przede wszystkim należy uruchomić NATO, które powinno wystąpić bardzo ostro środkami dyplomatycznymi, pokazując jednocześnie gotowość podjęcia reakcji militarnych. Należałoby zwłaszcza uszczelnić naszą przestrzeń powietrzną już teraz!

Te drony i rakiety, które wleciały na teren Polski powinny być zestrzelone?
Jeżeli Polska ma takie zdolności - miejmy nadzieję, że ma - to powinny zostać zestrzelone. Wszystko, co wlatuje w naszą przestrzeń powietrzną, czego nie kontrolujemy i czego nie aprobujemy, powinno być zniszczone. To jest oczywiste.

Myśli pan, że tych prowokacji ze strony Rosji będzie coraz więcej?
Tak, będzie. Od pewnego czasu jesteśmy - nie uświadamiając sobie tego - w stanie wojny z Rosją. To Rosja postanowiła na Polskę uderzyć, chyba po agresji na Gruzję w 2008 roku. Moim zdaniem przeprowadziła bardzo dokładne rozpoznanie, jakimi aktywami dysponujemy, jakie są nasze słabości i następnie uruchomiła fazę dotykających nas działań, którą określam jako fazę destrukcji. Rosja używa na terenie Polski agentury wpływu, żeby skłócić, podzielić społeczeństwo polskie i dokonuje różnego rodzaju aktów dywersji, które mają zwiększyć jeszcze zamieszanie wewnętrzne. Mieliśmy już liczne podpalenia, groźne incydenty na kolei, nawet zabójstwa przeciwników Putina. Mieliśmy, mamy, falę nachodźców, którą organizują rosyjsko-białoruskie służby.



FOT. PAP/EPA.

Romuald Szeremietiew: Strona chińska inaczej potraktowała Trumpa, inaczej Putina. A to w Azji ma znaczenie

Teraz wlatują na teren Polski różnego rodzaju obiekty. Najpierw to były różne balony, potem pojawiły się drony, czasem przeleciał jakiś śmigłowiec czy samolot, a teraz wprost spadają rakiety i nam wybuchają. To jest realizacja przez Rosjan fazy destrukcji państwa polskiego. Jeżeli Kreml uzna, że destrukcja wewnętrzna w Polsce doprowadziła ją do stanu państwa upadłego, niezdolnego do stawienia oporu, to

eprasa.pl 0927149f30

możemy się spodziewać, że wjadą do nas rosyjskie czołgi.

Co w tym momencie powinien zrobić polski rząd? Powiedział pan „dyplomacja", ale mam wrażenie, że dyplomacja na Rosję w żaden sposób nie działa.

Działa, działa! Jeżeli tylko ta dyplomacja będzie miała w ręku mocną pałkę. Jaka to ma być pałka nie będę opisywał, ponieważ nie chcę opowiadać rzeczy, które nie powinny być publicznie omawiane. Natomiast to, co należy zrobić i co byłoby konieczne, to po pierwsze - spójna polityka w zakresie obronności, w której przewodzi prezydent. Mam tu na myśli coraz ściślejsze związki ze Stanami Zjednoczonymi. Koniecznie musi powstać baza wojsk amerykańskich w naszym kraju. Dlatego jestem wściekły, że polski rząd tak wolno w tej sprawie działa. Słychać tylko gromkie opowieści. I oczywiście, ważna jest dalsza budowa armii dysponującej komponentem ofensywnym. Takim, który będzie pokazywał Rosji, że jesteśmy zdolni wykonać operację militarną nie tylko w obronie naszych granic, ale również poza granicami naszego kraju.

Za Donaldem Trumpem czasem ciężko nadążyć.

Linia, którą realizują Stany Zjednoczone została wytyczona w Strategii bezpieczeństwa narodowego USA (NSS) przyjętej przez administrację Donalda Trumpa na przełomie listopada i grudnia 2025 r. Opiera się na polityce „America First" oraz „pokoju przez siłę". Dokument odchodzi od dotychczasowego modelu liberalnego porządku międzynarodowego na rzecz równowagi sił, suwerenności państw narodowych i rywalizacji mocarstw. Strategia jest cały czas realizowana. Założono w niej, że polityka USA w świecie znajdzie oparcie w trzech punktach: Daleki Wschód (Korea Płd., Japonia), Bliski Wschód (Izrael, Arabia Saudyjska) i Europa Środkowa (Polska, Rumunia). Proszę nie ulegać, powiedziałbym, propagandzie antytrumpowskiej, bo Trump ma bardzo wielu przeciwników, jest źle widziany głównie przez ośrodki liberalno-lewicowe. Staram się oddzielać tę propagandę od tego, co rzeczywiście w polityce międzynarodowej USA robią i na jakim etapie jesteśmy, jeżeli idzie o budowę ładu międzynarodowego, który to ład chcą na nowo skonstruować Stany Zjednoczone.

Wróćmy do wojny w Ukrainie. Mówi się o planowanych rozmowach pokojowych, ale Putin stawia Ukrainie warunki zaporowe. Chce Donbasu, chce ziem, które już Rosjanie zajęli. To są warunki dla Ukrainy, przynajmniej z tego, co mówi Zełenski, nie do przyjęcia.

Spójrzmy realnie na sytuację Ukrainy. Proszę spojrzeć na mapy narodowościowe byłego Związku Sowieckiego, te pokazujące zasiedlenie narodów zamieszkujących sowieckie republiki. Otóż granice między obecną Ukrainą a Rosją narodowościowo są bardzo płynne. Wiadomo, że na samej Ukrainie byli i są ludzie, którzy uważają się za Rosjan, gdy na terenach w granicach Rosji znajdują się Ukraińcy.

Podobnie jest w Estonii, prawda?

Mniej więcej. Rosja przez dziesiątki a nawet setki lat miała pod swoim panowaniem ziemie, które dziś są terytoriami niepodległych państw i wpływy rosyjskie na nich ciągle występują. Zresztą w sensie cywilizacyjnym te wpływy zagłębiły się nawet w polskim społeczeństwie i to nam wyłazi od czasu do czasu, a co dopiero na terenie Ukrainy. Kwestia przynależności terytorialnej poszczególnych ziem, które dzisiaj są w np. granicach państwa ukraińskiego, może budzić wątpliwości. Oczywiście rozumiem Żełenskiego, że on chce utrzymać wszystko, co w spadku po ukraińskiej republice sowieckiej jego państwo zyskało, ale to nie oznacza wcale, że tak być musi. Kijów uważa, że ma prawo do całości terytorium, które otrzymał po rozpadzie ZSRS, ale nie jest powiedziane, iż będzie miał dość sił, aby całość tych terenów utrzymać. My w Polsce mamy w tej kwestii sporo przykrych doświadczeń.

Te granice zostały uznane. Mają prawo! To jest ich ziemia, walczą o nią od czterech lat.

My mieliśmy prawo do granic II Rzeczypospolitej ustalonych w traktatach pokojowych w Wersalu (1919) i w Rydze (1921), ale Hitler i Stalin mieli inny pogląd w tej kwestii. Nie mieliśmy dość sił, aby nasze granice obronić.

Więc gdyby teraz Putin zażądał od Polski ziem, które kiedyś należały do Rosji, to co? To mamy je oddać?

Jeśli miałby dość sił to na pewno by to zrobił. Ale ot tak sobie na jakiej podstawie może czegokolwiek od nas żądać?

A na jakiej podstawie może czegokolwiek żądać od Ukrainy?

Myśli, że Rosja jest silniejsza od Ukrainy i do tego mówimy o terenach, na których mieszkają też Rosjanie.

Gdyby podążać pana tokiem myślenia, to właściwie w każdym zakątku świata są takie miejsca, w których panuje analogiczna sytuacja.

W wielu miejscach przecież tak jest.

I co? Silniejszy bierze co chce, co uważa za swoje?

Nieszczęście polega na tym, że zmiany granic siłą, a to Rosjanie przecież robią, otworzyły znowu tę puszkę Pandory, którą wydawało nam się, że przynajmniej w Europie po II wojnie światowej zamknęliśmy. To co robi Rosja przypomina różnym ludziom, że granice ich państw są niesprawiedliwe z punktu widzenia ich interesu narodowego. Z tego mogą być i zapewne będą różnego rodzaju kłopoty.

Żądania, jakie Putin wystosowuje w stosunku do Unii Europejskiej też są abstrakcyjne.

Putin jest imperialistą, który myśli, że osiągnie wielkie cele imperialne atakując głównie na zachodzie, bo z Chinami boi się zadrzeć, a także z muzułmanami na południu. Więc został mu kierunek zachodni i na nim operuje. Widzi słabość Europy, widzi, że ma zwłaszcza na zachodzie Europy różnego rodzaju klientów, którzy z kolei mają słabość do Rosji, chętnie by z nim współpracowali, głównie ci w Berlinie.

Jak Europa powinna postawić się Putinowi?

Samymi opowieściami Rosji się nie powstrzyma. Europa powinna we własnym dobrze pojętym interesie robić wszystko, żeby umacniać kraje, które graniczą z Rosją. A więc powinna wszelkimi sposobami wzmacniać wschodnią flankę NATO i Polskę jako główny, zasadniczy element siły na tej rubieży. Ale nie sądzę, żeby się na to w Brukseli zdecydowano, bo zdaje się, że w głowach unijnych urzędników czai się obawa, iż silna Polska może być kłopotliwa w relacjach wewnątrzunijnych, czyli lepiej żeby była słabym podmiotem.

Teraz na spotkaniu NATO mówi się o tym, że być może Polska dostanie kolejne Patrioty, mówi się o militarnym wzmocnieniu Polski!

No właśnie, mówi się, a Patrioty to element defensywny, służący do zwalczania środków napadu powietrznego. W okresie rządów Zjednoczonej Prawicy zaczęliśmy dokonywać zakupów uzbrojenia, które jest potrzebne wojskom operacyjnym z przeznaczeniem do działań ofensywnych. Niestety, nastąpiło przyhamowanie wprowadzania takiego uzbrojenia, pewne rzeczy jeszcze rozpędem się dzieją, ale spowolnienie jest widoczne. Obawiam się, że program zbudowania najsilniejszej armii natowskiej w Europie, o czym mówił tak mocno prezydent Nawrocki, jest realizowany z dużymi kłopotami. To stawia kwestię bezpieczeństwa Polski pod znakiem zapytania. Pojawia się uzasadniona wątpliwość czy państwo polskie rządzone przez obecną koalicję realizuje politykę, która służy bezpieczeństwu Polski?

Nie zgadzam się z panem. Mamy największe PKB przeznaczone na wojsko i obronność, jeśli chodzi o kraje europejskie, doprowadził do tego obecny rząd. Mamy program SAFE, który także ma służyć wojsku, ten program też wprowadziła ekipa Donalda Tuska. Mamy rozmowy o stałej bazie amerykańskich żołnierzy w naszym kraju. Więc nie powiedziałabym, że ten rząd nie robi nic w sprawie obronności Polski.

Nie powiedziałem, że nie robi się nic. Twierdzę, że robi zbyt mało i nie tam, gdzie trzeba i nie to, co trzeba. Słynny program SAFE pogłębi zadłużenie Polski, ale nie posłuży wzmocnieniu naszej obronności.

Pozwolę się również w tej kwestii z panem nie zgodzić!

Oczywiście. Może się pani ze mną nie zgadzać! Mówię to jako ktoś, kto przez kilka lat zajmował ministerialne stanowiska w MON, jest doktorem habilitowanym nauk o obronności, oficerem w stanie spoczynku. Uważam, że ten program SAFE to nieszczęście!

Panie ministrze, Rosja też słabnie. Putinowi w ogóle nie zależy na pokoju? Oni gospodarczo ledwo zipią.

Rosja słabnie, ale to nie oznacza, że słabnąca Rosja nie jest w stanie wykonywać jakichś agresywnych działań. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy jak powiedziałem, Putin będzie chciał poprawić swoją pozycję przetargową w ewentualnych relacjach z Stanami Zjednoczonymi. Będzie chciał mieć w ręku jakieś aktywa, które będzie mógł pokazać i powiedzieć: „Odejdę od Pekinu, ale pod warunkiem, że ty zgodzisz się na to, na to i na to". Wiemy, że takie deale - przepraszam za określenie -, w polityce zagranicznej były robione, że wspomnę Jałtę i tak zwaną Wielką Trójkę (Churchilla, Roosevelta i Stalina).

Myśli pan, że do zakończenia konfliktu z Ukrainą w najbliższej perspektywie nie dojdzie?

Putin jest w niekorzystnym położeniu - mimo iż się bardzo napina, to nie jest w stanie odnieść wyraźnego, decydującego zwycięstwa nad Ukrainą. Więc może być tak, biorąc pod uwagę relacje Moskwa-Waszyngton, że korzystne będzie dla niego zamrożenie na pewien czas działań na Ukrainie i wykonanie jakiegoś gwałtownego ruchu, na przykład w stosunku do państw bałtyckich albo nawet wobec Polski. Wtedy osiągając tu jakieś sukcesy, może powiedzieć Waszyngtonowi: „No to co? Rozmawiamy o pokoju. Jestem gotów. Tylko to, to i to i to jest moje". A co miałoby być ich, to zdaje się Moskwa już powiedziała: NATO wycofuje się na linie sprzed rozszerzenia na Europę Środkową, żadnych amerykańskich żołnierzy w Polsce. Gra się toczy o naprawdę bardzo wysoką stawkę. O kształt ładu międzynarodowego, który Amerykanie postanowili na nowo uformować. W tym układzie my możemy odegrać podmiotową rolę będąc partnerem Stanów Zjednoczonych, albo stać się daniem na stole, jeżeli będziemy nadal trzymali się Berlina, który nic nie może.

Znowu się z panem nie zgodzę, Stany Zjednoczone to nasz strategiczny partner to prawda, ale uważam, że trzeba się trzymać również Unii Europejskiej.

Tak? A czego się chce pani trzymać?

USA wycofały część wojsk z Europy. Tak jak pan słusznie zauważył, póki co nie ma jeszcze stałej bazy US Army w Polsce obiecywanej przez Amerykanów, Trump mówi do Putina „Mój przyjacielu" i - znowu sam pan o tym wspomniał - może będzie chciał z nim zrobić jakiś deal. Więc ja bym się jednak trzymała Unii Europejskiej!

Ale nie ma się tam czego trzymać. Rzecz polega na tym, że Unia Europejska nie jest przecież sojuszem militarnym, jakim jest NATO – to po pierwsze. Po drugie, unijni biurokraci wewnętrznie się zapętlili - te polityki klimatyczne, multikulturalizm, już nie wspomnę o tęczowych ideologiach, a do tego jeszcze mają na grzbiecie ogromną społeczność muzułmańską, która w tej chwili rozpycha się na terenie Francji, Niemiec, w Anglii.

Ale, póki co, w sprawie Ukrainy ta Unia Europejska mówi jednym głosem.

Mówi. I co z tego?

A Trump już niekoniecznie!

A Trump niekoniecznie, bo Trump chce, żeby został tam zawarty pokój. Żeby zakończyć tę wojnę i ustabilizować sytuację na tym odcinku, ponieważ za dużo konfliktów na świecie Stany Zjednoczone muszą uspokajać. One nie służą dobrze również, jeśli idzie o wewnętrzną sytuację w USA, o czym przekonali się Republikanie przy połówkowych wyborach do Kongresu, o których pani wspomniała. Więc trzeba na całą tę sytuację spojrzeć trochę szerzej.

eprasa.pl 0927149f30

MEDIA PRZECIW DEZINFORMACJI

Chory człowiek szuka ratunku, internet obiecuje cud. Prof. Raciborski o medycznej dezinformacji

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Nieufność powinna już wzbudzić gwarancja skuteczności – mówi prof. Filip Raciborski z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego



Anita Czupryn

Dlaczego pacjenci bardziej ufają komuś z internetu niż lekarzowi? Szukają tego, czego zabrakło im w gabinecie?

Mówimy o szerokim problemie, jakim wydaje się komunikacja między pacjentem i lekarzem, oraz lekarzem i pacjentem, bo należy ten problem analizować w obu kierunkach. Lekarz oferuje nam diagnozę, konsultację i leczenie czy też zalecenia, natomiast w większości przypadków czas na pojedynczą wizytę jest bardzo ograniczony. Trzeba pamiętać, że lekarz często nie ma tyle czasu, ile byśmy chcieli. Dodatkowo musi jeszcze wypełnić dokumentację związaną z naszą wizytą. To nie są idealne warunki do rozmowy na temat naszego zdrowia, szczególnie gdy mamy mówić o naszych wątpliwościach czy obawach. Druga rzecz to język. Zarówno lekarz, jak i dokumenty, które otrzymujemy w ramach systemu ochrony zdrowia, posługują się językiem fachowym. I ten język taki ma być, gdyż mamy do czynienia z dokumentacją medyczną. A dla pacjenta często jest to język nie w pełni zrozumiały. Z kolei, jeżeli lekarz przepisze nam lek i zajrzymy do ulotki dla pacjenta, znajdziemy w niej szereg ograniczeń i możliwych działań niepożądanych. Ich wymienienie wynika z obowiązujących przepisów dopuszczania leków do obrotu. Natomiast pacjenta może to przerażać, gdyż jest to fachowe, skomplikowane i mało zrozumiałe, a dodatkowo jest tam wprost napisane o grożących nam ryzykach, z których część może być bardzo poważna.

W internecie znajdziemy prostsze wytłumaczenie?

W internecie znajdziemy prostą receptę na złożone problemy. Ktoś zapewnia, że jego produkt rozwiąże wszystkie nasze kłopoty; mówi przejrzyście, znanym nam językiem, daje gwarancję sukcesu. Obiecuje poprawę, powołuje się na dziesiątki zadowolonych osób. Czasem opowiada, że sprawdził dany produkt na sobie. To jest bardziej przystępne niż dowody naukowe oparte na badaniach klinicznych i analizach statystycznych. Osoba, u której pojawił się jakiś problem zdrowotny, często odczuwa niepokój czy nawet lęk. Chciałaby, żeby jej problem dał się łatwo rozwiązać, najlepiej bez konieczności długotrwałego leczenia i czasochłonnej zmiany nawyków. Tym bardziej, że leczenie też wiąże się z dodatkowymi ryzykami, w tym potencjalnymi działaniami niepożądanymi. Jeżeli zestawimy te dwie sytuacje, to nietrudno zrozumieć, dlaczego ulegamy obietnicom prostych rozwiązań, które są nam oferowane w atrakcyjnej postaci. Zadaniem lekarza nie jest jednak sprzedaż czegoś ani składanie takich obietnic, tylko leczenie pacjenta zgodnie z aktualnym stanem wiedzy medycznej, mając jednocześnie świadomość istniejących ograniczeń.

Które fałszywe informacje o zdrowiu najbardziej pana dziś niepokoją?

Patrząc na skalę zjawiska i długofalowy wpływ, po pierwsze wskażę na szczepienia. Przez ostatnie kilkanaście lat obserwowaliśmy spadek odsetka dzieci szczepionych zgodnie z tzw. kalendarzem szczepień. Trzeba przy tym zaznaczyć, że po wyraźnym spadku w okresie pandemii część wskaźników zaczęła powoli się podnosić. Natomiast porównanie z danymi sprzed kilkunastu lat pokazuje wyraźne różnice i są one niekorzystne z perspektywy naszego bezpieczeństwa. Przed naszą rozmową zajrzałem do danych GUS. Weźmy szczepienie przeciw odrze, śwince i różyczce – MMR, które często jest wymieniane w kontekście dezinformacji i medycznych fake newsów. W 2010 roku odsetek dzieci zaszczepionych w trzecim roku życia tą szczepionką wynosił 98,2 procent, a w 2024 roku było to 91,7 procent. Może komuś wyda się, że to dalej bardzo dużo i nie ma się czym przejmować, ale dla odry próg odporności populacyjnej wynosi aż 95 procent. Zejście poniżej tego progu oznacza długofalowo, że choroba może się znacznie łatwiej rozprzestrzeniać w społeczeństwie, stanowiąc poważne zagrożenie zdrowia naszego i naszych najbliższych. Tymczasem szczepienia są inwestycją w profilaktykę, zabezpieczeniem przed chorobą. Ważne jest też, żeby realizować je zgodnie z zaleceniami. W niektórych przypadkach późniejsze szczepienie może przynieść mniejsze korzyści, chociaż i tak warto się zaszczepić. Tak jest na przykład w przypadku HPV, gdzie szczepionka jest najbardziej efektywna, gdy podana została przed kontaktem z wirusem. Niepokoi mnie również wynik raportu „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku: aż 20 procent badanych zgadza się z tezą, że dieta i zioła mogą całkowicie zastąpić leczenie onkologiczne. Z jednej strony jest to przerażające, kiedy myślimy o potencjalnych konsekwencjach takiego podejścia. Z drugiej strony, patrząc na to, jak wygląda dziś przestrzeń internetu i z jakimi informacjami spotykamy się w mediach społecznościowych, te dane niestety nie są zaskoczeniem.

Algorytmy podsuwają mi reklamy cudownego preparatu, który ma usunąć przyczynę przewlekłej choroby, na którą choruję. Jest zdjęcie naukowczyni, historie wyzdrowień, komentarze pełne zachwytu. Jak sprawdzić, co w tym jest prawdą?

Każdą taką informację możemy poddać weryfikacji. Pytanie, czy mamy na to czas. Są portale factcheckingowe, które biorą na warsztat popularne przekazy i rozkładają je na czynniki pierwsze. Pokazują źródła, wyjaśniają, skąd pochodzą wykorzystane materiały, jak zostały przerobione i na czym polega manipulacja. W podanym przez panią przykładzie mamy ofertę sprzedaży produktu. Mówimy więc o reklamie i manipulacji mającej skłonić nas do zakupu. Nieufność powinna wzbudzić gwarancja skuteczności. W ulotkach leków dopuszczonych do obrotu mamy informacje o wskazaniu i możliwych działaniach niepożądanych. Nikt nie obiecuje, że lek będzie w stu procentach skuteczny u każdego. To niemożliwe, ponieważ na jego skuteczność wpływa szereg czynników. W takich internetowych opowieściach pojawia się też przekaz, że lekarze leczą wyłącznie objawy, a nie przyczyny chorób.

Albo, że coś przed nami ukrywają.

To kolejna technika wpływu, powiązana z teoriami spiskowymi. Przekonuje się nas, że komuś nie zależy na naszym wyleczeniu, tylko na tym, żeby leczyć nas przez wiele lat i na nas zarabiać. Ktoś inny ma rzekomo recepturę, którą wszyscy próbują mu odebrać albo ukryć, grożą mu pozwami, a on z dobroci serca i po kosztach oferuje nam terapię. Teorie spiskowe niestety bardzo dobrze się trzymają. Jest ich dużo, mają duże zasięgi i szybko się rozchodzą. Połączenie ich z ofertą takiego produktu daje niebezpieczną mieszankę. Zwróćmy więc uwagę, czy podano informacje o możliwych działaniach niepożądanych i przeciwwskazaniach: komu nie należy tego produktu podawać. Jeżeli nie ma żadnych takich informacji, a porównamy reklamę z ulotką leku, natychmiast zobaczymy różnicę.

A jeśli kontrowersyjną metodę poleca prawdziwy lekarz? Mówi, żeby odstawić metforminę, leki na cholesterol czy nadciśnienie, bo wszystko załatwi dieta. Jak pacjent ma ocenić taką poradę, skoro dyplom i tytuł naukowy też mogą nie rozstrzygać sprawy?

Także w środowisku naukowym i medycznym są osoby rozpowszechniające nieprawdziwe informacje. Najpierw trzeba jednak ustalić, czy rzeczywiście to dana osoba się wypowiada. Osobnym problemem są deepfejki, czyli cyfrowo stworzone podobizny znanych profesorów medycyny, wykorzystywane do rozpowszechniania fałszywych tez. Zdarza się, że prawdziwy lekarz prezentuje poglądy nieoparte na dowodach naukowych. Czasami wypowiada się poza zakresem swojej specjalizacji. Można sprawdzić w Centralnym Rejestrze Lekarzy, jaką specjalizację ma ta osoba. To może być sygnał, że coś jest nie tak. Izby lekarskie podejmują działania w takich sprawach, jednak ich skuteczność jest na razie ograniczona.

Często też słyszymy od różnych „internetowych guru medycyny", że „są na to badania".

Może pojawić się odwołanie do prawdziwej publikacji naukowej, tyle że wnioski są fałszywe. To technika doskonale znana w dezinformacji, tak zwane cherry picking. Wybiera się fragment prawdziwej informacji, ale pomija kontekst, pozostałe dane i szczegóły. Na świecie są miliony badań i publikacji, które nie mają jednakowej jakości. Czasami wyniki są obciążone ograniczeniami metodologicznymi. Autorzy wprost o tym piszą: z jakichś powodów trzeba podchodzić do wyników ostrożnie albo powtórzyć badania w innych warunkach. W dobrych publikacjach omawia się takie wątpliwości, porównuje wyniki z ustaleniami innych badaczy, wskazuje możliwe źródła rozbieżności. Jeśli ktoś wybiera jedno kontrowersyjne zdanie, a pomija kolejne, w których autor wyjaśnia te kwestie, mamy do czynienia z manipulacją. Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie.

Co odróżnia takie wybieranie wyników od korzystania z wiedzy naukowej?

My tę wiedzę agregujemy. Jak wspomniałem, badania mają różną jakość i podlegają dalszej ocenie. Tworzymy metaanalizy i przeglądy systematyczne, zestawiając wyniki wielu publikacji i dopiero na tej podstawie budujemy wiarygodną wiedzę naukową. Wyciąganie pojedynczych liczb może prowadzić do zupełnie innego obrazu. Co więcej, nawet gdy od-

eprasa.pl 0927149f30

biorca zechce sprawdzić źródło, trafi na artykuł napisany fachowym językiem medycznym, najczęściej po angielsku. To duża bariera. Kto z nas ma czas na szczegółową analizę takiego materiału? Nasz pośpiech i to, że zajmujemy się wieloma innymi sprawami, sprawia, że jesteśmy podatni na dezinformację.

Od lat bada pan stosunek obywateli do szczepień. Co pana w tych badaniach najbardziej zaskoczyło?

Współrealizowaliśmy wspólnie z CMKP, SWPS i ALK duży projekt MedFake, dotyczący budowania zaufania do szczepień. Był on finansowany przez NCBR, ale zamawiany przez Ministerstwo Zdrowia. Badaliśmy między innymi osoby w wieku 15-39 lat. Niezwykle ciekawe było dla mnie to, że osób o ugruntowanych poglądach, czy to proszczepiennych, czy antyszczepionkowych, było stosunkowo niewiele. Blisko dwie trzecie badanych przez nas osób miało swoje zdanie na temat szczepień, ale nie było ono mocno utrwalone. Te osoby mogą zmieniać stanowisko, w zależności od tego, co dzieje się w debacie publicznej. Jeżeli media opiszą sytuację, w której brak szczepienia doprowadził do poważnych powikłań czy śmierci dziecka, następuje przesunięcie w stronę postaw proszczepiennych. Jeśli natomiast zainteresują się niepożądanym odczynem poszczepiennym i nadadzą pojedynczemu przypadkowi rangę niewspółmierną do rzeczywistego zagrożenia, obserwujemy przesunięcie w przeciwnym kierunku. To sytuacja dynamiczna. Przekazy w mediach, także społecznościowych, mają silny wpływ na postawy.

Ale niektóre fałszywe przekonania okazują się jednak wyjątkowo trwałe. Jak to o związku szczepienia z autyzmem.

To właśnie jest zaskakujące. Fałszywa informacja o związku szczepienia MMR, czyli przeciw odrze, śwince i różyczce, z rozwojem autyzmu była wielokrotnie dementowana. Publikację, która rzeczywiście się ukazała w topowym czasopiśmie medycznym, wycofano po wnikliwej analizie. Wykazano poważne błędy metodologiczne i nadużycia, a jej tezy zostały obalone. Wycofanie nastąpiło dopiero w 2010 roku, wiele lat po jej publikacji. Mimo upływu wielu lat i jednoznacznych wypowiedzi ekspertów, te twierdzenia nadal są powielane. We wspomnianym raporcie „Dezinformacja oczami Polaków" z 2026 roku 28 procent badanych zgadza się z tezą, że szczepionki są główną przyczyną różnych chorób, na przykład autyzmu u dzieci czy nowotworów. To ponad jedna czwarta badanych. Mimo zgodnego głosu ekspertów, działań promujących szczepienia i pracy instytucji zdrowia publicznego takie przekonania pozostają utrwalone. Problem ma charakter globalny; w różnej skali borykają się z nimi również kraje zachodnie.

Od czego lekarz powinien zacząć rozmowę, jeśli rodzic mówi: „Boję się zaszczepić dziecko"?

Od uważnego wysłuchania, czego się dokładnie boi i na czym opiera swoje obawy. W ramach projektu jeździliśmy po Polsce i rozmawialiśmy z lekarzami i pielęgniarkami pracującymi w punktach szczepień, do których pacjenci zgłaszają takie wątpliwości. Przygotowaliśmy na tej podstawie rekomendacje. Jeżeli od razu zakwestionujemy obawy rodzica, powiemy, że nie mają sensu, bo dane naukowe pokazują coś innego, a nie wysłuchamy, o co mu chodzi, możemy zamknąć drogę do porozumienia. Bywało, że po dobrze przeprowadzonej rozmowie może nie udawało się wykonać szczepienia na pierwszej wizycie, ale dzięki kolejnym rozmowom było to możliwe przy drugim czy trzecim podejściu. Trzeba zrozumieć ludzkie lęki i rozmawiać prostym językiem. Jeżeli zaczynamy od terminologii medycznej i samych danych statystycznych, trudno o porozumienie. Tymi osobami często kieruje troska o dziecko.



FOT. 123RF

Prof. Filip Raciborski: Coraz częściej zamiast zmyślonych wyników przedstawia się pojedyncze dane z istniejących publikacji. Odbiorcę można w ten sposób wprowadzić w błąd, podając mu nawet odnośnik do pracy opublikowanej w dobrym czasopiśmie

Rodzic, który odmawia szczepienia, może uważać, że właśnie w ten sposób chroni dziecko?

Nasi koledzy z Akademii Leona Koźmińskiego badali środowiska antyszczepionkowe. Jeden z ważniejszych wniosków, które nam przedstawili, był taki, że unikanie szczepienia jest przez te osoby postrzegane jako forma dbania o zdrowie dziecka. Uważają, że szczepienie jest na tyle niebezpieczne, iż bezpieczniej go uniknąć. Jeżeli nie zrozumiemy tej perspektywy, trudno będzie rozmawiać. Nie łudźmy się też, że przekonania utrzymywane przez lata zmienimy podczas pierwszego spotkania. Z rozmów z personelem medycznym wynikało, jak ważne jest, żeby rodzic poczuł się potraktowany poważnie, bez stygmatyzowania: „O, przyszedł antyszczepionkowiec". To człowiek, który ma swoje obawy i z którym można o nich porozmawiać. Jeśli nie uda się go przekonać za pierwszym razem, nie należy robić tego na siłę. Trzeba zostawić przestrzeń na kolejne spotkanie, kolejną rozmowę. Czasem właśnie w ten sposób udaje się te osoby przekonać.

Dzieci w szkole uczą się np. segregowania odpadów, wracają do domu i uczą rodziców. Czy podobnie mogłyby uczyć się rozpoznawania dezinformacji?

Wyszliśmy dokładnie z tego założenia. Nasi koledzy z Uniwersytetu SWPS opowiedzieli nam o „szczepionce przeciwko dezinformacji". To przenośnia. Chodzi o naukę krytycznego myślenia i pewnej nieufności wobec docierających do nas informacji. To, że ktoś nam coś przekazał, nie oznacza, że to automatycznie jest prawda. Badania pokazują, że ćwiczenie rozpoznawania prób manipulacji zwiększa naszą odporność. Wspólnie z pedagogami ze szkół podstawowych stworzyliśmy scenariusze lekcji dla klas I–III oraz dla starszych uczniów. Dla tych drugich – na historię i biologię. Pokazywaliśmy, jak w czasie dawnych epidemii rozpowszechniały się nieprawdziwe informacje i jakie stosowano metody leczenia. Dziś niektóre z nich wydają nam się kuriozalne, ale w dobie lęku i braku dostępu do wiedzy medycznej ludzie się tym kierowali. Przykładem może być leczenie dżumy poprzez przykładanie do obrzękniętych węzłów chłonnych np. gołębi, które miały zabierać chorobę od chorego. Dla dzieci są to ciekawe, zaskakujące historie, które pozwalają pokazać mechanizm: kiedy się boimy i nie znamy przyczyny problemu, sięgamy po niesprawdzone rozwiązania. A one mogą nie tylko być nieskuteczne, lecz także niebezpieczne.

Jak rozmawiać o tym z najmłodszymi, żeby nie był to kolejny niezrozumiały wykład?

Przygotowaliśmy komiksy. Dla klas I–III wykorzystaliśmy bajkę o Jasiu i Małgosi, pokazując, że to, co łatwe, miłe i przyjemne, nie zawsze jest dla nas zdrowe. Do starszych dzieci zwracaliśmy się już wprost z tematem dezinformacji. Stworzyliśmy postać superbohatera, Wigora Swady, który walczy z fałszywymi tezami. Szukaliśmy atrakcyjnego dla nich języka. Uważam, że w szkole powinniśmy jak najwcześniej zacząć o tym rozmawiać. Przygotowywać dzieci na kontakt z fałszywymi informacjami, uczyć krytycznego myślenia, ale też tego, żeby nie przekazywały dalej wszystkiego, co do nich trafia. Dezinformacja szerzy się przez nas, bo to my ją zazwyczaj rozpowszechniamy. Bez weryfikacji, oceny czy choćby zastanowienia, czy coś jest prawdą. Można o tym mówić ciekawie, dostosowując język do wieku odbiorców: w szkole podstawowej, średniej, a później na uniwersytetach. Tak kształtujemy bardziej świadome społeczeństwo.

Jeśli chodzi o internet, to wręcz zalewa nas fala fałszywych informacji. Sama edukacja wystarczy?

Problem niewątpliwie jest bardzo poważny. Biorąc pod uwagę obecną politykę mediów społecznościowych i wielkich firm technologicznych, niewiele wskazuje na to, żeby w najbliższych latach nastąpiła radykalna poprawa jakości i weryfikacji informacji. Trochę jesteśmy pozostawieni sami sobie. Dlatego tak ważne jest wyrobienie umiejętności krytycznego myślenia: zatrzymania się i zastanowienia, czy to, co czytamy, ta reklama albo cudowny sposób na nasze dolegliwości, w ogóle ma szansę być prawdziwe i sprawdzone. Dlatego też stworzyliśmy poradniki dla rodziców, dla osób dorosłych. Zwykle poradniki zachęcające do szczepień wyjaśniają, że szczepienia są bezpieczne, i rozprawiają się z mitami. My poszliśmy w inną stronę. Pokazaliśmy, jak wyglądał świat, w którym nie było szczepień, i jakie ryzyko wiązało się z chorobami, przed którymi one chronią. Często gloryfikujemy to, co naturalne, uznając, że jest zdrowe. Nie zawsze to prawda. Niektóre rośliny są trujące i nikomu nie będziemy polecać ich spożywania tylko dlatego, że są naturalne. Podobnie zapominamy o zagrożeniach związanych z nabywaniem odporności przez przechorowanie. Nikt nie mówi o potencjalnych ryzykach i powikłaniach. Korzystamy z ochrony, którą dają szczepienia, także z odporności populacyjnej. Przez lata odsetek zaszczepionych był wysoki, a uchylanie się od szczepień znacznie rzadsze. O samych chorobach niewiele rozmawiamy. Pozostają nazwy, które czasem sprawdzamy w wyszukiwarce. Co jakiś czas pojawiają się ogniska zachorowań. Tak było z odrą pod Warszawą w 2018 roku, czy w 2024 roku, pojawił się też krztusiec. Okazuje się, że to, co przestało być dla nas problemem, może powrócić. O tym przypominamy w poradniku.

Wróćmy do pacjenta przed ekranem komputera czy telefonu. Trafia na poradę zdrowotną. Zanim w nią uwierzy, zanim udostępni bliskim albo kupi polecany preparat, to co powinien zrobić najpierw?

Zacząłbym od zdrowego rozsądku. Jeżeli ktoś oferuje produkt, który ma gwarantowaną skuteczność i rozwiązuje wszystkie nasze problemy, zastanówmy się przez chwilę, czy to w ogóle realne. Czy ma szansę być prawdą? Już taka wstępna ocena może pokazać, że prawdopodobnie mamy do czynienia z oszustwem albo manipulacją. Poszukajmy w internecie informacji: kto jest producentem, jaki jest skład produktu, czy został zarejestrowany i przez kogo. Sprawdźmy, czy jest szeroko dostępny. Ograniczona dostępność może być kolejnym sygnałem wymagającym uwagi. Przyjrzyjmy się opiniom. Jeżeli są wyłącznie zachwyty zadowolonych osób, a brakuje odniesień do wyników badań, i to nie tylko jednego badania, to mamy powód do wątpliwości. Podobnie, jeśli produkt przedstawiany jako lek, nie ma informacji o wskazaniach czy możliwych działaniach niepożądanych. Spotykamy produkty, które podszywają się pod leki, nawet ich nazwy bywają podobne. Jeśli dodatkowo pojawia się opowieść, że lekarze nie chcą o nich mówić, ktoś zastrasza producenta albo istnieje zmowa, która ma nie dopuścić preparatu na rynek, to kolejny sygnał oszustwa lub dezinformacji.

eprasa.pl 0927149f30

ROCZNICA

Jak krakowski dziennikarz został polskim Bondem. Mija 50 lat od premiery serialu „07 zgłoś się”

Miał być polskim odpowiednikiem brytyjskiego agenta z licencją na zabijanie. Porucznik Milicji Obywatelskiej Sławomir Borewicz – w przeciwieństwie do Jamesa Bonda – miał zawsze twarz Bronisława Cieślaka. – Jak kraj, taki Bond – mówił

Anna Piątkowska

Charakterystyczny temat muzyczny – „Przed nocą i mgłą” Włodzimierza Korcza, nienachalna uroda głównego bohatera – jak powiedziałaby Maria Czubaszek – acz zjednująca sympatię zawadiackim uśmiechem. Stylizacja – przede wszystkim amerykańska kurtka wojskowa, dzięki której porucznik Borewicz nie przypominał wyglądem funkcjonariusza MO. No i luksusowy – jak na tamte czasy – samochód. To wszystko sprawiało, że w czwartkowe wieczory przed telewizorami zasiadały pokolenia Polaków.

Telewizja Polska emitowała „07 zgłoś się” w Programie 1 od 25 listopada 1976 roku do 25 maja 1989 roku. Powstało w sumie 21 odcinków pokazywanych w pięciu seriach. Serial reżyserował Krzysztof Szmagier, który zabierając się za „07 zgłoś się”, miał już na koncie m.in. inny cieszący się ogromną popularnością serial – „Przygody psa Cywila”. O swoich zawodowych sukcesach Szmagier mówił żartobliwie w jednym z wywiadów, że jako pierwszy rozebrał na ekranie Grażynę Szapołowską i odkrył Bronisława Cieślaka. Oba te „sukcesy” miały miejsce na planie tego właśnie serialu – aktorka pojawiła się w 14. odcinku, wcielając się w prostytutkę Lidię Dorecką.

Odcinki powstawały głównie w Warszawie, ale kilka nakręcono też na wyjeździe, m.in. w Sopocie.

Serial okazał się hitem, a porucznik Sławomir Borewicz pojawił się także na ekranach zagranicznych telewizji, m.in. w Chinach i Włoszech. Nigdy natomiast nie wyemitowano serialu w ZSRR.

– O dziwo, ten skromny komercyjny serialik jest zapisem jakiejś rzeczywistości. Jaka była szerokość krawatów i nogawek, jak ten barachłowaty światek przestępczy funkcjonował, ile kur*** w Warszawie kosztowała, co znaczył dolar... – relacjonował słowa Bronisława Cieślaka „Focus”. – W pierwszym odcinku gang handluje sprowadzaną z zagranicy krempliną. Otóż moja córka ogląda to kiedyś, łapie mnie za łokieć i, niczego nie rozumiejąc, pyta: »Tato, co to jest kremplina? To dragi jakieś, tak?«. Po prostu posikałem sie ze śmiechu”.



FOT. TELEMAGAZYN

Kadr z serialu „07 zgłoś się”. Powstało w sumie 21 odcinków

Jak krakowski dziennikarz został „polskim Bondem”

W roli Borewicza widziano m.in. Krzysztofa Chamca, Piotra Fronczewskiego czy Jana Englerta. Ostatecznie wcielił się w nią jednak naturszczyk – twórcy serialu uznali, że to właśnie on najlepiej zjedna sobie widzów. Zwłaszcza że debiut filmowy w serialu „Znaki szczególne” miał już za sobą. Wybór okazał się strzałem w dziesiątkę. Choć Bronisław Cieślak, dziennikarz TVP Kraków, wcale nie palił się do roli, która przyniosła mu szaloną popularność. Jak przyznawał po latach, zgodził się pod warunkiem, że Borewicz będzie... męski.

Do roli porucznika Stołecznej Komendy MO szczególnie się też nie przygotowywał – właściwie jedyną ćwiczoną umiejętnością były poślizgi Fiatem 125. Filmowcy korzystali z pomocy MO podczas realizacji serialu. Mundurowi udostępnili filmowcom radiowozy, helikoptery, broń i kajdanki.

– Poznaliśmy się w 1976 roku, z jego inicjatywy. Pewnego dnia wsiadł do pociągu i nie uprzedzając mnie o tym, z Warszawy przyjechał do Krakowa. Dotarł na moje siódme piętro i stanął w moich drzwiach. Człowiek, którego nigdy wcześniej nie widziałem. Natomiast nazwisko skojarzyłem. On powiedział: „Dzień dobry, nazywam się Krzysztof Szmagier”. I zamilkł. „Szmagier, Szmagier... Przygody psa Cywila” – odpowiedziałem. Krzysztof uśmiechnął się. Potem, a było to wcześnie rano, wypiliśmy pewnie z dziesięć po kolei herbat i zaczęliśmy rozmawiać o serialu” – wspominał Bronisław Cieślak w rozmowie z PAP w 2011 roku.

Z czasem reżyser i główny bohater serialu zaprzyjaźnili się, a ten pierwszy w scenariuszu umieszczał epizody z życia Bronisława Cieślaka, jak np. wówczas, gdy Borewicz opowiada stewardessie o swoim złamanym nosie. Bronisław Cieślak dał też swoje imię Borewiczowi – bo w domu mówiono na niego właśnie Sławek.

– Prywatnie od zawsze jestem nazywany Sławkiem. W czasie wojny, gdy miałem przyjść na świat, mój tata siedział w więzieniu. Mama myślała, że nie wróci, więc dostałem po nim imię Bronisław. Ale tata szczęśliwie wrócił, więc w domu mówiono na niego Bronek, a na mnie Sławek – zdradził Bronisław Cieślak „Gazecie Pomorskiej”.

Jaki kraj, taki Bond

– Jak słyszę, że jestem jak polski James Bond, to mnie szlag trafia. Musielibyśmy być w serialu „07 zgłoś się” kompletnymi kretynami, żeby chcieć się z nim ścigać! Na jubileuszu telewizji prowadzący zaprosił mnie na scenę jako polskiego Jamesa Bonda. Wziąłem wtedy mikrofon i powiedziałem: „Jaki kraj, taki Bond” – wspominał odtwórca roli porucznika Sławomira Borewicza w rozmowie z „Gazetą Krakowską”.

Sam tytuł – jak tłumaczył reżyser – nie miał być aluzją do licencji Bonda, ale numerem milicji, później zastąpionym przez 997.

Nie da się jednak ukryć, że pewne podobieństwa są. Samochody Bonda i Borewicza dzieli przepaść zauważalna nawet dla dyletantki z tej materii, ale w zgrzebnym PRL-u auta i tak godne pozazdroszczenia.

– W filmie mieliśmy jeden z pierwszych modeli Poloneza. Ludzie cmokali, głaskali, bo to był szczyt techniki – opowiadał Bronisław Cieślak Anicie Czupryn.

Podobnie jak Bond, porucznik Borewicz także otaczał się pięknymi kobietami – jak policzono, było ich jedenaście. Traktował je dżentelmeńsko – jak na standardy sprzed kilku dekad.

– Jedyne, co można porównywać, to fakt, że dziewczyny z naszego serialu nie musiałyby się wstydzić przed Bondem. Był taki odcinek, w którym zagrały chyba wszystkie najpiękniejsze kobiety i aktorki PRL-u – opowiadał Cieślak w 2013 roku „Gazecie Krakowskiej”. – Piotr Fronczewski prowadził burdel na Mazurach, w którym Borewicz musiał się zjawić. Oczywiście służbowo. Sam Borewicz przyznaje: „Dziewczyny to ja lubię wytrawne”.

Polski Bond nie tylko amerykańską kurtką nie przypominał przeciętnego funkcjonariusza MO. Skończył prestiżowe warszawskie liceum Batorego i prawo, mówił po angielsku i bywał na Zachodzie, gdzie m.in. pracował w placówce handlowej w Londynie; być może z tych czasów zostało mu zamiłowanie do zachodnich kosmetyków Old Spice. Uważał, że „myślenie ma kolosalną przyszłość. W milicji także”. Ma złamane serce – żona zostawiła go dla bogatego Libańczyka, a on wciąż ją kocha – co nie przeszkadza mu jednak w licznych romansach. Mieszka na warszawskiej Sadybie i nie pija słynnego drinka wstrząśniętego, nie zmieszanego.

Kiedy w jednym z odcinków dostaje zaproszenie na wódkę, odpowiada z zawadiackim uśmiechem:

„Funkcjonariusz milicji w biały dzień na wódkę? W godzinach pracy? Z największą przyjemnością”.

Bronisław Cieślak – chłopak z Kazimierza

Bronisław Cieślak – mimo udziału w innym serialu (w latach 2009-2016 pojawiał się w paradokumentalnej produkcji Polsatu „Malanowski i Partnerzy”) i flirtu z polityką – na zawsze jednak w świadomości Polaków został serialowym Borewiczem. Tak żegnano go w maju 2021 roku na Cmentarzu Podgórskim.

Z Krakowem związany był przez całe życie, choć w XXI wieku nie brakowało zdziwionych, gdy spotykano go na Rynku Głównym.

Mówił o sobie, że w Krakowie mieszkał wszędzie. Najpierw z rodzicami na ulicy Krakowskiej, ale gdy zaczął dorastać pojawił się problem – jego ojciec nie chciał, aby wracał po nocy. Tymczasem Cieślak – jak opowiadał dziennikarce „Gazety Krakowskiej” – będąc w liceum, grał w teatrze Salamandra, w klubie Pod Jaszczurami. Gdy skończył 18 lat, wyprowadził się. Jako student etnografii, dzięki drobnym pracom, np. myciu szyb, utrzymywał się sam. Mieszkał przy ulicach św. Gertrudy, Bronowickiej, Opolskiej, na osiedlu Podwawelskim, na Starowiślnej, Lubicz i na Gramatyka.

Urodził się w 1943 roku w Krakowie, ukończył prestiżowe I Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego. Po maturze wybrał się na Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował etnografię. Dziennikarską karierę zaczął w Radiu Kraków, skąd przeniósł się do telewizji: w latach 1973-1991 był redaktorem i zastępcą redaktora naczelnego TVP Kraków.

Nie zawsze jednak gwiazdorzył na ekranie. Gdy w 1991 roku stracił pracę w telewizji, chwytał się każdej deski ratunku – był okres, kiedy był bezrobotny, był i taki, gdy pomagał żonie w działalności gospodarczej. Wówczas stał się... atrakcją turystyczną.

– Po tym jak wyleciałem z telewizji w roku 1991, mimo że za moich czasów krakowski teatr telewizji robił najlepsze widowiska, musiałem przeżyć i skorzystałem z tego, że żona prowadziła kiosk w Domu Turysty. Jak ekspedientka poszła na urlop, stanąłem za ladą. Zrobił się cyrk. Przyjeżdżały szkolne wycieczki, a wychowawczynie pytały, co tu robi Borewicz. Odpowiadałem, że sprzedaję gumy do żucia. Klasy robiły sobie ze mną zdjęcia, a ja suszyłem zęby. W albumach wielu szkół są zdjęcia z wycieczki do Krakowa, z Wawelem i ze mną – opowiadał Piotrowi Rąpalskiemu.

Ostatecznie Bronisław Cieślak został politykiem. W latach 1971-1990 był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – aż do jej rozwiązania. Dwukrotnie – w 1997 i 2001 roku – zdobył mandat posła z list SLD. Bezskutecznie starał się o mandat radnego Krakowa.

Zmarł 2 maja 2021 roku po wieloletnich zmaganiach z rakiem prostaty. Miał 77 lat.

eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA
0011612542

Jak będzie wyglądać przyszłość? Małopolska pokaże ją na żywo

Roboty, eksperymenty, sztuczna inteligencja i ponad sto interaktywnych stoisk. Już 1 i 2 grudnia EXPO Kraków zamieni się w miejsce spotkania nauki, edukacji i nowych technologii. Festiwal Uczelni – Małopolska Przyszłości pokaże, jakie możliwości rozwoju czekają na mieszkańców regionu. To propozycja nie tylko dla młodych ludzi stojących przed wyborem studiów, ale także dla dorosłych, którzy chcą zdobywać nowe kompetencje i lepiej odnaleźć się na zmieniającym się rynku pracy.

– Chcemy pokazać potencjał małopolskich uczelni, instytutów i nowoczesnych centrów kształcenia zawodowego. Festiwal pozwala poznać ich ofertę i przekonać się, jak wiele ścieżek rozwoju jest dostępnych w naszym regionie.

Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego

Małopolska nauka i edukacja w jednym miejscu

Trzecia edycja festiwalu zgromadzi 108 interaktywnych stoisk. Swoją ofertę zaprezentuje 26 małopolskich uczelni, pięć instytutów Polskiej Akademii Nauk, dwa instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz, 15 Branżowych Centrów Umiejętności oraz partnerzy rynku pracy.

Wśród wystawców znajdą się Uniwersytet Jagielloński wraz z Collegium Medicum, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Krakowska, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Uniwersytet Rolniczy, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Uniwersytet Ignatianum, Akademia Kultury Fizycznej, Akademia Muzyczna im. Krzysztofa Pendereckiego, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki i Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego. Swoją ofertę przedstawią także Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Akademia Tarnowska, Akademie Nauk Stosowanych w Nowym Sączu i Nowym Targu, Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu, Tarnowska Szkoła Wyższa, Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej, Akademia WSB-NLU, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Apeiron, Uniwersytet DSW Ideis Kraków oraz filia Uniwersytetu SWPS w Krakowie.

Ważną częścią wydarzenia będzie prezentacja dorobku instytutów naukowych. Swoją działalność zaprezentują: Instytut Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera PAN, Instytut Metalurgii i Inżynierii Materiałowej im. Aleksandra Krupkowskiego PAN, Instytut Języka Polskiego PAN, Instytut Fizjologii Roślin im. Franciszka Górskiego PAN oraz Szkoła Doktorska Nauk Przyrodniczych i Rolniczych PAN. Dołączą do nich Instytut Ceramiki i Materiałów Budowlanych oraz Krakowski Instytut Technologiczny z Sieci Badawczej Łukasiewicz.



Ekspozycja obejmie sześć obszarów tematycznych: inżynierię i technikę, innowacje i technologie, medycynę i zdrowie, społeczeństwo i gospodarkę, sztukę i design oraz żywność, środowisko, rolnictwo i turystykę. Dzięki temu odwiedzający będą mogli poznać różne kierunki kształcenia, specjalizacje uczelni i praktyczne zastosowania nauki.

– Współczesny rynek pracy wymaga ciągłego rozwijania i aktualizowania kompetencji. Chcemy, aby Małopolska była regionem, w którym edukacja odpowiada na wyzwania przyszłości, a mieszkańcy mają dostęp do wiedzy, nowoczesnych technologii i praktycznych doświadczeń.

Witold Kozłowski, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

15 Branżowych Centrów Umiejętności – od mechatroniki po technikę masażu

Szczególne miejsce wśród wystawców zajmą Branżowe Centra Umiejętności. Na festiwalu zaprezentują się wszystkie 15 BCU z Małopolski. Ich oferta obejmuje: agroturystykę w Nowym Targu, energetykę odnawialną w Krzeszowicach, fryzjerstwo w Krakowie, gastronomię i kelnerstwo w Tarnowie i Myślenicach, informatykę i programowanie w Mszanie Dolnej, mechatronikę w Brzesku, obuwnictwo w Kalwarii Zebrzydowskiej, opiekę medyczną i pożarnictwo w Krakowie, renowację elementów architektury w Krakowie, spedycję w Suchej Beskidzkiej i Andrychowie, technikę masażu w Nowym Sączu oraz telekomunikację w Miechowie.

Centra łączą szkoły, uczelnie i przedsiębiorców, oferując specjalistyczne zaplecze dydaktyczne i praktyczne umiejętności potrzebne na rynku pracy. Z ich oferty korzystają uczniowie, studenci, nauczyciele i dorośli, którzy chcą podnieść kwalifikacje lub zdobyć nowy zawód.

Nauka przez doświadczenie

W programie znalazły się warsztaty prowadzone przez wykładowców akademickich. Uczestnicy poznają tajniki pracy reportera, sprawdzą, jak sztuczna inteligencja rozpoznaje obrazy, zobaczą metody zabezpieczania śladów kryminalistycznych i spróbują samodzielnie przygotować maść farmaceutyczną. Nie zabraknie pokazów i eksperymentów z biochemii, medycyny i nowych technologii. Młodzież szkół zawodowych zmierzy się także z dwudniowym hackathonem „Mobilna pomoc – prosty robot ratunkowy", podczas którego zaprojektuje robota i przygotuje prototyp rozwiązania.

Kompetencje na całe życie

Województwo Małopolskie od lat inwestuje w edukację. Od 2010 roku na rozwój szkolnictwa zawodowego przeznaczono ponad miliard złotych. Samorząd wspiera również rozwój kompetencji cyfrowych, programy stypendialne i współpracę szkół z pracodawcami.

Festiwal jest skierowany do uczniów szkół ponadpodstawowych, studentów, nauczycieli i dorosłych planujących rozwój lub zmianę profesji. Młodzież będzie mogła skorzystać również z przestrzeni doradztwa kariery i uzyskać wsparcie w planowaniu dalszej edukacji od specjalistów z doradztwa zawodowego oraz przedstawicieli Biur Kariery krakowskich uczelni.

Wydarzenie jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Poprzednie edycje wydarzenia odwiedzało ponad 8 tysięcy osób rocznie.

Festiwal Małopolska Przyszłości odbędzie się 1 i 2 grudnia 2026 roku w EXPO Kraków przy ul. Galicyjskiej 9. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, wymaga jednak wcześniejszej rejestracji.

Rejestracja i szczegóły na stronie malopolskauczy.pl

eprasa.pl 0927149f30

GWIAZDA TYGODNIA

Łukasz Simlat: Mam chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem

Niedawno premierę miały seriale „Pionek" i „Zmora", w których pojawia się na drugim planie. Największe wrażenie robi jednak jego główna rola w opartym na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat produkcji serwisu HBO Max „Wśród nocnej ciszy". Nam Łukasz Simlat opowiada o swoim doświadczeniu wcielania się w wyjątkowo mroczne postacie

Paweł Gzyl

W ostatnich latach mamy prawdziwy wysyp filmów i seriali o tajemnicach i zbrodniach PRL-u. Skąd ta moda?

Miałem kiedyś taki okres, że uwielbialiśmy z żoną oglądać horrory. I zawsze nas ciągnęło, aby przy takiej technice, jaką dzisiaj mamy, puścić taki film w najmniej adekwatnym miejscu, choćby pod namiotem w środku lasu. (śmiech) Człowiek potrzebuje adrenaliny i ciągnie go do penetrowania ciemnej strony swej natury. Z drugiej strony takie seriale, jak „Czarna śmierć", „Ołowiane dzieci" czy „Wśród nocnej ciszy" to swego rodzaju niesienie świadectwa. Ludzkie życie jest bowiem bardzo krótkie i o wielu wydarzeniach szybko zapominamy. Zwłaszcza przy tej ilości impulsów, które nas otaczają.

Serial „Wśród nocnej ciszy" opowiada o zbrodni połanieckiej z 1976 roku. Słyszał pan o niej wcześniej?

Poznałem tę historię w 2014 roku, kiedy były zakusy na zrobienie o tych wydarzeniach filmu fabularnego. Nie powstał on ostatecznie, ale przeczytałem wtedy słynny reportaż Wiesława Łuki, który opowiadał o tej zbrodni. Dlatego, kiedy teraz pojawiła się propozycja zagrania w serialu „Wśród nocnej ciszy", od razu wiedziałem, że było coś takiego. Dzisiaj, kiedy wpiszemy do wyszukiwarki termin „zbrodnia połaniecka", wypluwa nam ogromną ilość materiału. Większość bazuje jednak na tym samym źródle – wspomnianym reportażu Łuki. Dopiero scenarzysta Maciek Kowalewski odwalił całą robotę na nowo: zapoznał się z aktami i porozmawiał z ludźmi, którzy jeszcze żyją, a pamiętają tę historię, choćby z samym Łuką i pierwowzorem komisarza prowadzącego to śledztwo. Dzięki temu stworzył własny świat, bazujący jednak na autentycznych wydarzeniach sprzed 50 lat.

Zaproponowano panu rolę inspiratora tej zbrodni – sołtysa Lecha Wojdy. Nie miał pan oporów przed zagraniem takiej mrocznej postaci?

Opór przed graniem takich postaci jest we mnie i potęguje się z roku na rok. Moja starsza koleżanka po fachu powiedziała kilka lat temu: „Nie biorę już takich ról, bo nie chcę się otaczać tym mrokiem". Zasiało to wtedy we mnie wątpliwość, która z biegiem czasu przybrała na sile. Dlatego reżyser Janek Holoubek zapytał mnie szczerze czy naprawdę chcę to z nim robić. Poprosiłem wtedy o czas do namysłu i rozważałem to przez tydzień. Dostałem informacje o tym, jakiej skali będzie to przedsięwzięcie, wiedziałem, na co stać Janka i ekipę, która pracuje z nim od dekady i porozumiewa się wręcz pozawerbalnie. Uświadomiłem więc sobie, co taki rodzaj zaangażowania może wnieść na ekran. Po lekturze scenariusza uznałem także, że opowieść ta zasługuje na coś więcej niż zaszufladkowanie jej jako „true crime".

Nie obawiał się pan wpisać osobistych wspomnień w konstruowanie tak negatywnej postaci?

Mój dziadek był bardzo dobrym człowiekiem, uwrażliwił mnie na mnóstwo rzeczy, co nie było dane wielu moim rówieśnikom. Dlatego sięgnąłem tylko po pewien rodzaj charakterystyczności, typowy dla człowieka z tamtych czasów. Wsadziłem w tak ulepioną postać dialogi ze scenariusza i zacząłem widza oszukiwać.

Wojda to nieoczywista postać: z jednej strony jako sołtys dba o swych sąsiadów i pomaga ludziom, a z drugiej dopuszcza się strasznej zbrodni. Jak to możliwe?

Taka jest ludzka natura – to najbrutalniejsza odpowiedź. Jeśli nie wykonamy własnej pracy nad sobą, a będziemy bazować tylko na tym, co nam inni włożą do głowy, to zawsze będzie to możliwe. Do tego nie wszyscy jesteśmy tacy sami: ktoś jest bardziej zawistny i pamiętliwy, lubi żyć w toksynie uzależnień i wysysa innym energię. Kiedy takie zepsute ziarno pada na podatny grunt, może wydać bardzo złe owoce. Budując tę postać od fundamentów, musiałem zastanowić się głęboko, kto to jest i dlaczego taki jest.

Pana bohater dokonuje rzeczy porażającej: zmusza do milczenia kilkudziesięciu świadków zbrodni. Co sprawia, że ci prości ludzie są mu tak posłuszni?

To są ludzie, którzy funkcjonują na zasadzie hierarchii społecznej. Mój bohater jest sołtysem, znajduje się więc na jej szczycie. Do tego wszystko to dzieje się w stygmacie krzyża: ci ludzie są uzależnieni od Kościoła. Kościół wie o nich wszystko, a oni przez brak edukacji nie są w stanie temu się przeciwstawić. W tej małej społeczności, skupionej na wąskim skrawku ziemi, ludzie są uzależnieni od najsilniejszego człowieka i od wiary w Boga, którego się boją i przed którym zawsze stają w pozycji winowajcy, który musi odkupić winy. Ciągle żyją więc w strachu. Nie są w stanie odwrócić się plecami do niektórych rzeczy. Boją się nowoczesności, bo, jak widzimy, nowoczesność zostaje szybko ukarana. Mój bohater wykorzystuje to wszystko i nagina prawo, bo nie wierzy, że jakiekolwiek inne prawo dotrze do tego świata.

Świadkowie zbrodni ślubują milczenie na krzyż, a potem nawet jadą na pielgrzymkę do Częstochowy. Dlaczego wiara nie powstrzymuje ich od czynienia zła?

A jak nam się zgadza głęboka wiara z nieprawymi czynami naszych polityków? Też się nie zgadza. A jest pięćdziesiąt lat później. Nie zapominajmy, że to polska wieś i rok 1976. Tam ktoś drastycznie przesunął granice moralne. To samo dzieje się teraz na naszych oczach w wykonaniu polskich polityków – do tego stopnia, że ja się już tylko z tego śmieję.

Wojda i jego sąsiedzi reprezentują pokolenie tych ludzi, których naznaczyła w dzieciństwie trauma wojny. To stąd ich okrucieństwo?

Ta obojętność na wsi zawsze była, bo śmierć jest tam rzeczą powszechną, przez jednego mniej, a przez drugiego bardziej odczuwaną empatycznie. Polską wieś przeorała podczas II wojny światowej najpierw niemiecka armia w jedną stronę, a potem sowiecka w drugą. To sprawiało, że ludzie, którzy doświadczyli wojennej traumy, przechodzili nad śmiercią do porządku dziennego. Inspiracją do pracy nad „Wśród nocnej ciszy" był dla mnie dokument Pawła Łozińskiego „Miejsce urodzenia" z 1991 roku. Opowiada on o powrocie dorosłego Żyda na polską wieś, w której ukrywał się z rodzicami podczas okupacji. I wspomina, że codziennie ojciec wychodził na szaber mleka z butelką z zielonego szkła. Pewnego dnia nie wrócił. On z matką uratowali się i wyjechali do Kanady. Wraca jednak z Łozińskim na tę wieś i puka od drzwi do drzwi, pytając o los ojca. I jeden z bohaterów wspomina: „No, tutaj nagusieńki leżał przez tydzień". Zaczynają więc kopać na tej miedzy i znajdują najpierw ludzką czaszkę, a potem zieloną butelkę. Kiedy się to ogląda, człowiek uświadamia sobie, że to jest coś, czego się nie wypleni – to musi przemrzeć.

Serial pokazuje też, że tuszowaniu tej zbrodni sprzyjał ówczesny system władzy w PRL-u. Bez przyzwolenia milicji i prokuratury nie byłoby przecież kolejnych ofiar.

Wiadomo: tamten system to była instytucja oparta na kłamstwie. Kilka dni temu oglądałem ponownie „Człowieka z żelaza", którego Wajda kręcił na gorąco tuż po porozumieniach sierpniowych na początku 1981 roku. I tam pada zdanie: „Kłamstwo na powierzchni długo się nie utrzyma". W tamtych czasach, kiedy ktoś coś nawywijał, przynajmniej z kręgów władzy, to zamiatało się sprawę pod dywan. A dzisiaj? Politycy wrzucają kolejne rolki, sieją nienawiść i nie ponoszą za to najmniejszych konsekwencji. Dlatego mam nieodparte wrażenie, że ten mój bohater, gdyby żył w dzisiejszych czasach, to przy swoich umiejętnościach socjotechnicznych mógłby się otrzeć o Wiejską.

Wracamy do zbrodni połanieckiej po raz kolejny. Pana zdaniem dzisiaj też mogłaby ona mieć miejsce?

Przy obecnej technologii ktoś by wszystko nagrał i zaraz by to wypłynęło. Dzisiaj nawet na wsiach ludzie mają telefony komórkowe. Choćby z samego bilingu by wyszło, że wszyscy ludzie z tej społeczności logowali się w tym samym momencie w tym samym miejscu. Nadal jednak można wykorzystać tak samo ludzką głupotę. Gdyby znalazł się ktoś taki, jak mój bohater – mający kombajn, traktor, będący sołtysem i społecznikiem, pomagający innym bezinteresownie – to również mógłby urobić innych tak, że byliby mu posłuszni. Znając tę historię, wiemy, że to zło nie pojawiło się w ludzkim umyśle z dnia na dzień i nagle zostało wykonane. Przeciwnie: zawiść między tymi ludźmi o zwykłe pierdoły puchła przez wiele lat. Ta kulka gnoju toczyła się i urosła do takich rozmiarów, że trzeba było zabić – i to zabić z dużą ilością świadków, aby udowodnić swoją siłę i władzę.

Mówiliśmy już, że zdecydował się pan na tę rolę, ponieważ za serial odpowiada Jan Holoubek i jego ekipa. Pracowaliście już wcześniej przy serialu „Rojst". Mieliście przez to lepsze porozumienie?

Zawsze tak jest, kiedy człowiek poznaje się przez lata. Gdy się potem wkracza w środek tego filmowego cyklonu, można się porozumiewać pozawerbalnie i być trzy kroki przed błędem. Oto wchodzę na plan „Wśród nocnej ciszy", a tu rekwizytor z ekipy Janka, z którym pracowałem przy „Rojście" i w Teatrze Telewizji, mówi: „Przygotowałem takie rozwiązanie, które może ci się przydać w scenie". A ja na to: „Właśnie sobie wczoraj wieczorem uzmysłowiłem, że mi tego brakuje!". I temat jest zamieciony. A na innym planie wyglądałoby to tak, że najpierw wymyśliłbym sobie ten rekwizyt, potem spytałbym się, czy jest na stanie; wtedy okazałoby się, że nie ma, więc ktoś musiałby jechać kupić go w sklepie, a ponieważ czas goni, kręcilibyśmy scenę bez niego. Tymczasem u Janka rekwizytor, czytając wcześniej scenariusz, jest dwa kroki przed dziurą, w którą może wpaść.

Dużo dostał pan od reżysera swobody w kreowaniu swego bohatera?

eprasa.pl 0927149f30

Janek zawsze daje bardzo dużo swobody. Jest takim reżyserem, który lubi pozarażać swymi pomysłami przed wejściem na plan. „Chciałbym, żeby miał zaczeskę na głowie i wystający brzuch" – mówi mi przy „Rojście". Wracam więc z tymi wytycznymi do domu i mam już zrobiony pewien odsiew. Przypominam sobie tylko takich samych ludzi, których widywałem w dzieciństwie, jak szli z reklamówkami, mijając mój dom, do kopalni Sosnowiec – i jestem już skanalizowany. Mało tego: przychodzę na przymiarkę kostiumów do „Rojsta" z psem, bo nie miałem go z kim zostawić. I Janek mówi: „A zagralibyście razem?". Odbijam mu więc piłkę i przysyłam propozycję moich scen z psem, potem akceptujemy to, i mój pies gra mojego psa. (śmiech)

Ten zaściankowy PRL doby Gierka wygląda w serialu bardzo autentycznie, co jest zasługą kostiumologów i scenografów. Pomogło to panu wejść w rolę?

Bardzo. Czasem widzimy genialnie stworzoną scenografię, ale o krok za dużo. Ta genialność sprawia, iż powstaje sztuczny świat. Wszystko jest zbyt poukładane. Janek zawsze dokładnie wie, co będzie robił i daje dystans czasowy, żeby wszystko dokładnie i spokojnie przygotować. Przynoszę więc swoje pomysły charakteryzatorkom, Janek dorzuca swoje, dziewczyny swoje. I to tylko w ramach charakteryzacji. Tutaj od początku wiedzieliśmy, że mój bohater będzie miał kompleks na punkcie tego, że siwieje. To pomogło nam wybrać konkretne rozwiązania z Justyną i Mirelą. Ponieważ grająca moją siostrę Justyna Wasilewska ma duże płatki uszu, poprosiłem, żeby charakteryzatorka zrobiła mi takie same. Forma została odlana, sprawdziliśmy i każdego dnia zdjęciowego miałem przedłużane uszy. Z kolei z protetykiem zrobiliśmy dla mnie nowe zęby na miarę. Miałem je jednak na tyle wcześniej, że wiedziałem, jak się z nimi mówi, jak mam układać język, żeby to nie wyglądało nienaturalnie. Mało tego: zobaczyłem, że za sprawą tej protezy mam inny wyraz twarzy. To natchnęło mnie na myśl, aby stworzyć postać na granicy baśniowości – jakby wampira. Bo wiedziałem, że to spowoduje dysonans u widza i przykuje go do ekranu. To wszystko było możliwe dzięki całemu sztabowi ludzi, któremu ufałem, że stworzy wiarygodny świat, w którym będę musiał stanąć.

Serial ma też doborową obsadę: znakomici aktorzy pojawiają się tu w mniejszych i większych rolach. Jak się panu pracowało w tej drużynie?

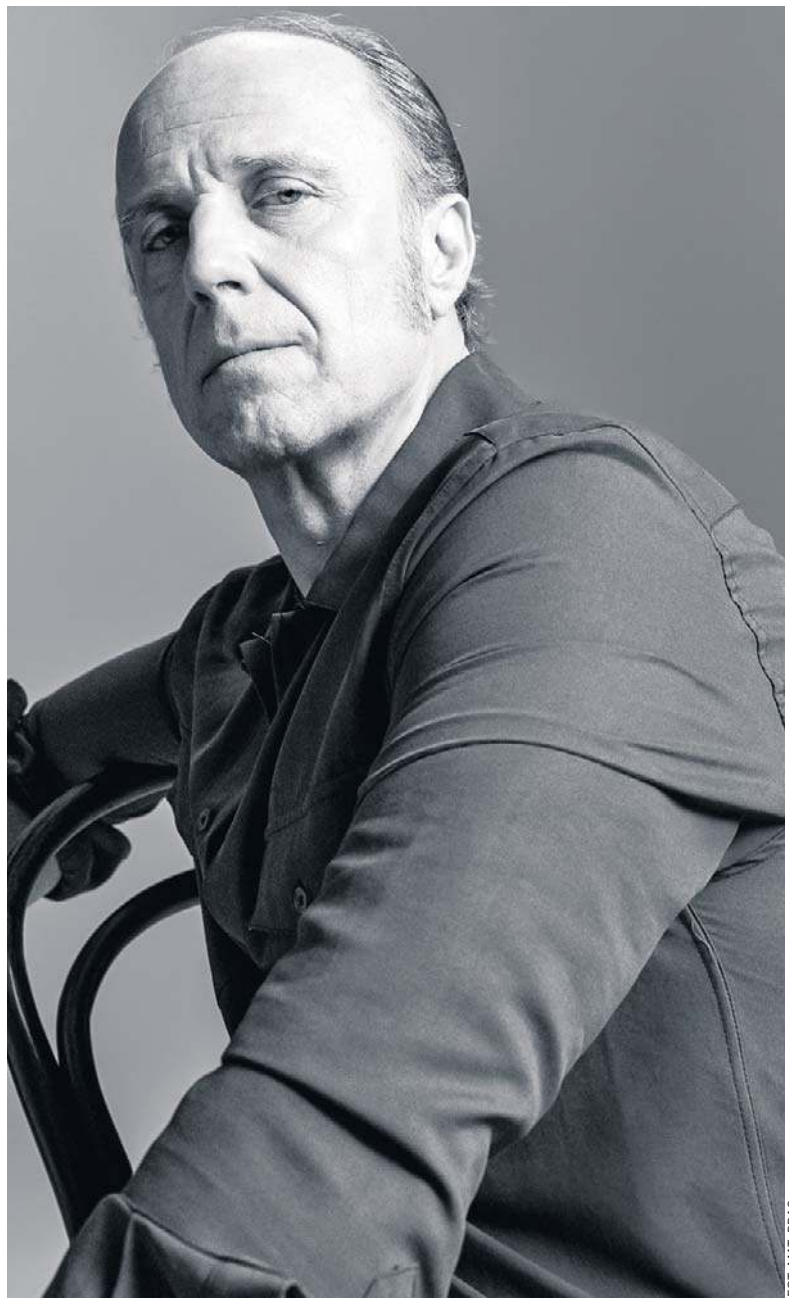

FOT. MAT. PRAS.

Łukasz Simlat: Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom

Duże znaczenie dla naszej pracy miały warunki pogodowe. Kręciliśmy od stycznia do marca, głównie nocą, choćby całą sekwencję zbrodni. Nastąpiła tu magiczna koincydencja. Janek ma bowiem niezwykły fart do pogody. Ponieważ ostatnio były zimy praktycznie bez śniegu, początkowo produkcja brała pod uwagę komputerowe efekty. Tymczasem w zeszłym roku nagle na Mazowszu i Podlasiu, czyli tam, gdzie kręciliśmy, spadł gęsty śnieg, a temperatura obniżyła się do minus dwudziestu. Gdy jechałem ze spektaklem do Opola, śniegu było mało, a termometr pokazywał tylko minus dwa stopnie. Z kolei na planie serialu zamarzły wszystkie agregaty i staliśmy tak w minus dwudziestu. Wtedy widziałem, jak ta drużyna strzela do jednej bramki. To było coś niesamowitego.

Ma pan ogromne doświadczenie aktorskie. Wypracował pan swój sposób na wychodzenie z takich mrocznych ról?

Zajmuje mi to trochę czasu. Kiedy zacząłem oglądać „Wśród nocnej ciszy" pół roku po zakończeniu zdjęć, to aż mi ciało stężało. Przypomniało mi się to, co tam przeżywaliśmy emocjonalnie, to, co miałem do zagrania, te warunki pogodowe. Wchłonął mnie ten serial, co się rzadko zdarza, kiedy oglądam coś z własnym udziałem, bo trudno mi na siebie patrzeć i dostrzegam mniejsze lub większe błędy. „Wśród nocnej ciszy" opowiada jednak o czymś głębszym, o tym, gdzie jest w nas granica moralna. Ja podchodzę do zawodu bardziej rzemieślniczo, tzn. nie przychodzę na plan z jakąś wiedzą ogólną i postanawiam skakać na główkę, żeby zobaczyć, gdzie mnie emocjonalnie rzuci. Raczej jestem z tych, co wymyślą sobie w domu każdą scenę, sekunda po sekundzie, i potem próbują to realizować. Oczywiście nie wiem, jak kolega z planu na to zareaguje, dlatego przygotowuję sobie czasem aż trzy rozwiązania. Wielokrotnie mnie to uratowało, bo nie musiałem wpadać w panikę i na gwałt szukać wyjścia z sytuacji. A zazwyczaj nie ma na to czasu na polskim planie. Układam więc sobie rzemieślniczo, jak wejść na tę górkę, bo wtedy nawet, kiedy ktoś zgasi światło, to i tak z niej zejdę. Oczywiście zostają te emocjonalne klatki – i to nie na tydzień czy miesiąc, ale na lata. Tego się nie da wygumkować.

Jest pan jednym z tych polskich aktorów średniego pokolenia, który udowodnił, że potrafi zagrać wszystko. Zawsze skromnie podkreśla pan jednak, że jest tylko rzemieślnikiem. Tymczasem za pana czasów w szkołach teatralnych uczono, że aktorstwo to powołanie.

Ale uczono też koturnu, którego trzeba było się wyzbyć, żeby w normalny sposób opowiedzieć coś o człowieku. I to jest moja prywatna praca domowa. Dla mnie aktorstwo to sposób na życie. Zawód to jest wtedy, kiedy ktoś wyrwany w środku nocy wstaje, idzie na salę operacyjną i otwiera komuś czaszkę, aby uratować mu życie. Aktorstwo to coś kompletnie różnego. Ja wiem, że ono coś daje ludziom, ale dla mnie to raczej sposób na życie. To wynoszenie mojej profesji na wyżyny nie sprawdza się i nie wiem, czy ma sens. Kiedy ostatnio rozgorzała dyskusja wokół refundacji emerytalnej dla najuboższych artystów, to medialna lawina przyniosła takie określenia, jak „nieroby", „lenie", „darmozjady" czy „kurwy i narkomani". To pokazuje, jak społeczeństwo nas postrzega. Uważam więc, że aktorstwo to sposób na życie i kiedy dzięki temu dobrze się bawię, to potrafię tę radość przekazać widzowi. Nawet grając potwornie smutną rzecz, jeśli uda mi się to dobrze zrobić, uważam to za udaną i spełnioną zabawę, cieszę się, że odrobiłem lekcje. Trzeba więc uprawiać aktorstwo, ciągle mając w sobie dziecko.

Na pana ogromną filmografię składa się kilkadziesiąt filmów i seriali. Lubi pan mieć dużo pracy?

Lubię czuć tę adrenalinę, co mnie czeka za rogiem. Nienawidzę za to czekania na planie. A to niestety istota tego zawodu. Clint Eastwood powiedział kiedyś w wywiadzie: „Ja w sumie pracuję za darmo, a płacą mi tylko za czekanie". Niestety, często aktorstwo się do tego sprowadza. „Dlaczego ja tu czekam dziewiątą godzinę? Co tam się dzieje na planie?" – zastanawiam się czasem. Nadal jednak mam w sobie chęć wychylenia się i zobaczenia, co mnie czeka za rogiem. Dlatego lubię to, co robię. Jestem ciekaw, gdzie mnie zaniesie następna przygoda. Ten zawód daje to, że nawet grając po raz setny w tym samym spektaklu, on nie będzie taki sam. Z kolei z filmem czy z serialem jadę do miejsca, do którego nigdy w życiu bym nie pojechał. Robię rzecz, której w życiu bym nie zrobił. Spotykam się z człowiekiem, z którym nigdy by mnie los nie zetknął.

A jakie kryteria musi dziś spełnić scenariusz, żeby oddał pan projektowi kolejnych kilka miesięcy życia?

Scenariusz musi mnie przede wszystkim zaciekawić na etapie czytania – jako opowieść. Ale też w kontekście mojego bohatera. Muszę w nim zobaczyć coś, co sprawi, że pomyślę: „Mam tu coś do powiedzenia. To mi się linkuje z tym i z tym". Kiedy czuję takie intuicyjne linkowanie podczas pierwszego czytania, to wiem, że jestem w domu i chyba będę chciał to robić. Jest też rewers tej sytuacji. Nie należę do aktorów, którzy mają stos scenariuszy, powoli je czytają, odrzucają i nagle za dwudziestym razem trafiają na coś, co chcą zrobić. Mnie co jakiś czas ktoś przysyła scenariusz i wtedy myślę: „Grałem to już, ale tu się da nałożyć inny filtr". Lektura musi sprawić, że poczuję, iż sam będę miał z tego satysfakcję, iż będę znów inny dla widza. Zawsze lubię dokładać coś od siebie do scenariusza, tak jak ten katolicki akcent we „Wśród nocnej ciszy". Za przyzwoleniem Janka i Maćka mogłem nałożyć ten aspekt w scenach, gdzie mógł się pojawić. Dlatego zawsze czule pracuję na scenariuszu i kiedy widzę możliwość dodania czegoś mojemu bohaterowi, co warto, żeby miał, to się o to biję. Lubię bowiem pracować twórczo, a nie odtwórczo.

Oglądamy pana często na ekranie, a nic nie wiemy o pana życiu prywatnym. To świadoma strategia, która sprawia, że dom jest pana azylem od pracy?

Wychodzę z prostego założenia, że moje życie prywatne nie ma nic wspólnego z moim zawodem. Dom jest dla mnie miejscem, do którego wracam ze świadomością, iż jest tylko moje, że nie sprzedałem go mediom. Poza tym, im mniej wiemy na temat aktora, tym bardziej jesteśmy w stanie mu uwierzyć, tym bardziej jest on dla nas wiarygodny. To zresztą działa w obie strony. Kiedy gram spektakl, to lubię być w „bańce" miejsca i czasu, które odgrywam. Nie lubię wiedzieć, kto jest na widowni konkretnego dnia. A najgorszym momentem jest, kiedy spektakl idzie bardzo fajnie, sam daję się ponieść ułudzie odtwarzanego miejsca i czasu, a tu nagle dostrzegam na widowni osobę, którą znam. To mnie nagle ściąga na ziemię i czar pryska. (śmiech) Tak jest z tym zawodem – wiele jest w nim tkanego, jak to mówi Krystyna Janda, z powietrza i mgły, dużo w nim magii. I niech taki zostanie.

eprasa.pl 0927149f30

HISTORIA

Teheran 1943: „Polacy, koniec złudzeń!”

1 grudnia 1943 r. zakończyła się konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie. Uzgodniono na niej nowy porządek świata po wygranej wojnie z Niemcami. Polskę Anglicy i Amerykanie sprzedali Sowietom

Mariusz Grabowski



FOT. CC

Wielka trójka: Józef Stalin, Franklin Delano Roosevelt, Winston Churchill

O ile z tezą o „zdradzie aliantów” w 1939 r. można dyskutować, to Teheran nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Przywódcy Zachodu na zimno przehandlowali Polskę Stalinowi w zamian za jego dalszą walkę z III Rzeszą.

Najpierw w Moskwie

Teheran miał swój prolog – była nią tzw. Konferencja moskiewska, która miała miejsce w dniach 19-30 października 1943 r., w której wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych trzech koalicyjnych mocarstw: Cordell Hull (Stany Zjednoczone), Anthony Eden (Wielka Brytania) oraz Wiaczesław Mołotow (Związek Radziecki).

Rozmawiano o inwazji sił amerykańsko-brytyjskich na Francję, nakłonieniu Turcji do przystąpienia do wojny, a Szwecji do oddania baz powietrznych sprzymierzonym. Ustanowiono ponadto Europejską Komisję Doradczą i przyjęto tzw. deklarację czterech mocarstw, czyli ZSRR, Wielkiej Brytanii, USA i Republiki Chińskiej, dotyczącą powszechnego bezpieczeństwa.

Jak uczy historia, wojna miała potrwać jeszcze prawie trzy lata, a Hull, Eden i Mołotow już wówczas precyzyjnie uzgodnili szczegóły powojennego świata. Np. Włochom, sprzymierzeńcom III Rzeszy, zaplanowano demokrację, podobnie Austrii. Dogadano się też w sprawie osądzenia nazistowskich zbrodniarzy wojennych.

Zajrzyjmy za kulisy

Konferujący w Teheranie byli na bieżąco informowani o postępach ustaleń moskiewskich. Pozwalało to Sowietom zdobyć przewagę psychologiczną nad partnerami, a Stalinowi zdominować rozmówców. Mimo że Roosevelt chyba rzeczywiście wierzył, że potrafi osobiście oczarować radzieckiego dyktatora.

Co więcej, Stalin umiejętnie podsycał spory między Churchillem a Rooseveltem. Wręcz kpił sobie wielokrotnie w sposób dyskretny z brytyjskiego premiera, schlebiając przy tym na każdym kroku amerykańskiemu prezydentowi. Do tego stopnia zaskarbił sobie sympatię Roosevelta, że w prywatnych rozmowach po konferencji przywódca USA nazywał go „wujkiem Joe”.

W tle rozgrywana była gra wywiadów. Wielu historyków skłania się ku tezie, że niemiecki wywiad złamał amerykańskie szyfry i dowiedział się o spotkaniu Wielkiej Trójki. Ponoć Hitler zatwierdził plan likwidacji przywódców przez komandosów Otto Skorzenego, ale akcja zakończyła się fiaskiem, ponieważ radziecki wywiad zdołał skutecznie zdekonspirować niemiecką siatkę szpiegowską w Iranie.

Budynek ambasady oraz przydzielona Amerykanom służba, złożona z agentów NKWD, były naszpikowane mikrofonami. Stalin codziennie rano otrzymywał stenogramy z prywatnych rozmów Roosevelta z jego doradcami, co pozwalało mu wyprzedzać każdy ruch dyplomatyczny USA.

Stalin rządzi

To paradoks, że najważniejsze spotkanie aliantów w czasie wojny trwało dość krótko – trzy dni, od 28 listopada do 1 grudnia. Poza tym odbyło się w momencie szczególnym dla przebiegu działań zbrojnych: ciężar działań spoczywał bowiem na Armii Czerwonej, która od dwóch lat opierała się agresji niemieckiej, a po uzyskaniu przewagi strategicznej szykowała się do kontrofensywy.

Mimo wsparcia ze strony aliantów zachodnich Stalin domagał się zwiększenia zaangażowania militarnego sojuszników. Konsekwencją nacisku była ofensywa sił brytyjsko-amerykańskich w południowej części Włoch. Chociaż kampania włoska związała część sił niemiecko-włoskich, nie zaspokajała oczekiwań Związku Radzieckiego, który wymuszał na sojusznikach odciążenie Armii Czerwonej, cynicznie szachując ich możliwością zawarcia separatystycznego pokoju z III Rzeszą.

Roosevelt i Churchill nie potrafili skłonić Stalina do złagodzenia stanowiska , nawet groźbą odcięcia dostaw zaopatrzenia płynącego szerokim strumieniem do Związku Radzieckiego w ramach układu Lend-Lease. Przywódca ZSRR miał argumenty nie do przebicia: kilka dni przed konferencją cztery Fronty Ukraińskie ruszyły do gigantycznej ofensywy zimowej. Jej celem było całkowite wyparcie Wehrmachtu z prawobrzeżnej Ukrainy.

Nowy globalny ład

W Teheranie Stalin triumfował. USA i Wielka Brytania zobowiązały się bowiem nie tylko do utworzenia drugiego frontu we Francji (w maju 1944 r.); udzielenia pomocy komunistycznym oddziałom Tity w Jugosławii i wycofania poparcia dla czetników, ale także do rezygnacji z inwazji na Bałkanach. Jedynym krajem, gdzie alianci mogli wylądować, była Grecja, przydzielona i tak do brytyjskiej strefy operacyjnej.

Twórczo rozwinięto ustalenia moskiewskie w kwestii globalnego bezpieczeństwa: postanowiono utworzyć Organizację Narodów Zjednoczonych oraz Europejską Komisję Doradczą, która miała zadecydować o powojennych losach Niemiec. Stalin zażądał dodatkowo wydzielenia sowieckiej strefy wpływów w Europie wschodniej i krajach nadbałtyckich.

Ustalono ponadto, że żadna ze stron nie zawrze separatystycznego pokoju z Niemcami, dążąc do – jak zapisano – „bezwarunkowej kapitulacji i likwidacji III Rzeszy”.

Co będzie z Polską?

Polska wiara w protektorat aliantów rozwiała się jak dym. Stalin dostał w Teheranie zupełną swobodę wyboru działań militarnych i polityki we wschodniej części Europy. Na jego łasce pozostawiono kilkanaście narodów, w tym tych największych w tej części kontynentu – Czechów, Węgrów, Bułgarów i Polaków.

Sytuacja Polski była szczególna ze względu na fakt niezakończonego konfliktu między rządem polskim na emigracji a stroną sowiecką w kwestiach agresji z 17 września 1939 r. i mordu w Katyniu. Kwestie te były konsekwentnie ignorowane przez Brytyjczyków, a monity premiera Stanisława Mikołajczyka zbywane niczym.

Stało się to, czego Polacy obawiali się najbardziej: ziemie II Rzeczypospolitej znajdą się „w strefie operacyjnej Armii Czerwonej”. Stalin uzyskał zgodę Roosevelta na wyznaczenie przyszłej polskiej granicy wschodniej wzdłuż linii Curzona. W języku dyplomatycznym brzmiało to tak: „siedziba państwa i narodu polskiego (znajdzie się) między tzw. Linią Curzona a linią rzeki Odry, z włączeniem w skład Polski Prus Wschodnich i prowincji opolskiej. Jednakże ostatecznie wytyczenie granic wymaga dokładnych studiów i w niektórych punktach ewentualnego rozsiedlenia ludności”.

W zamian Szczecin i Gdańsk

W ramach rekompensaty zachodnia granica przyszłej Polski miała sięgać Odry i Nysy, z szerszym niż przed wojną dostępem do morza Bałtyckiego, z włączeniem do Polski Szczecina i Gdańska. Wskazano też na konieczność wielokierunkowego przesiedlenia ludzi celem zapewnienia jednonarodowego charakteru powojennej Polski.

Do kwestii polskiej wrócono jeszcze ostatniego dnia konferencji, Roosevelt wyraził wtedy nadzieję na „ponowne nawiązanie stosunków między Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie”. W odpowiedzi Stalin zarzucił rządowi Mikołajczyka rzekomą „współpracę z Niemcami”, nie wywołując tym żadnego sprzeciwu rozmówców.

Zaraz potem zgodzili się zresztą ze Stalinem, że „przyszłe państwo polskie musi pozostawać w przyjaznych stosunkach” ze swym wschodnim sąsiadem, co w praktyce oznaczać mogło tylko całkowitą zależność tego państwa od Moskwy.

Zawsze zwycięża silniejszy

Można rzec, że sprawa polska na konferencji w Teheranie była elementem bezwzględnej gry politycznej. Stalinowi zapłacono Europą Wschodnią za dalszą wojnę z Niemcami. Co natychmiast potwierdziła rzeczywistość: W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r., Armia Czerwona, na wysokości Sarn, przekroczyła przedwojenną wschodnią granicę Polski.

Ustalenia teherańskie nie zostały ujawnione ani opinii publicznej, ani polskiemu rządowi na uchodźstwie. Do wiadomości polskich władz dotarły dopiero jesienią 1944 r., gdy premier Mikołajczyk usłyszał o nich od Wiaczesława Mołotowa.

Późniejsze konferencje w Jałcie i Poczdamie jedynie utrwaliły kierunek wytyczony w Teheranie, gdzie zapadły najważniejsze i – jak ocenia wielu historyków – najdotkliwsze dla Polski decyzje dotyczące jej powojennego kształtu.

eprasa.pl 0927149f30

Ryszard Tadeusiewicz
profesor AGH



Czy Kopernik studiował w Krakowie medycynę?

Nie ma chyba człowieka, który by nie wiedział o epokowym odkryciu astronomicznym Mikołaja Kopernika, który obalił trwające od tysiącleci przekonanie, że Ziemia jest centrum wszechświata, a wszystkie inne ciała niebieskie (włącznie ze Słońcem) krążą wokół tego centrum. Publikacja tego odkrycia (a właściwie hipotezy naukowej) w postaci księgi zatytułowanej „De revolutionibus orbium coelestium" („O obrotach ciał niebieskich") miała miejsce w Norymberdze w 1543 roku – w tym samym roku, w którym Kopernik zmarł (w maju), nie wiadomo więc, czy sam widział swoje największe dzieło w formie drukowanej książki, czy też nie. Ale do historii przeszedł niewątpliwie jako geniusz na skutek tego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania.

Jako pierwszy „ustawia się w kolejce" Kraków. Ma prawo, bo Mikołaj Kopernik zapisał się na studia w Akademii Krakowskiej w 1491 roku i studiował tam do 1495 roku, kiedy wyjechał z Krakowa, nie uzyskując dyplomu. Jedna z teorii głosi, że nie ubiegał się o dyplom ukończenia studiów w Krakowie, bo posiadanie takiego dyplomu zamykało drogę do wyjazdu za granicę, a Kopernik chciał dalej studiować we Włoszech – najpierw w Bolonii (od 1496 do 1501 roku) a potem w Padwie (od 1501 do 1503 roku).

Mógł sobie na to pozwolić, bo wszystkie studia i związane z nimi wydatki finansował wuj Kopernika, Łukasz Watzenrode, który jako biskup warmiński był zamożny, a o synów swojej siostry (Mikołaja i Andrzeja) wyjątkowo dbał.

Wróćmy jednak do studiów Kopernika w Krakowie. Gdy ja odbywałem w Krakowie studia medyczne, uczelnia, do której uczęszczałem, nazywała się „Akademia Medyczna imienia Mikołaja Kopernika". Uzasadniano to tradycją głoszącą, że Kopernik studiował w Krakowie, a potem – jako kanonik warmiński – praktykował (między innymi) jako lekarz, więc zapewne studiował w Akademii Krakowskiej właśnie medycynę.

Jednak w czasopiśmie „Studia Historiae Scientiarum 2026" napotkałem artykuł Sylwii Konarskiej-Zimnickiej zatytułowany „Dlaczego Kopernik nie studiował medycyny na uniwersytecie krakowskim?", w którym autorka dowodzi, że w czasie gdy Kopernik studiował w Krakowie, oferta przedmiotów medycznych w Akademii Krakowskiej była bardzo skromna. Autorka wymienia dzieła uczonych, na których się opierano. Były to księgi autorów starożytnych, z których wiedzę przekazywano wyłącznie ustnie, bez praktycznej wiedzy np. z zakresu anatomii, fizjologii, patologii czy farmacji. Wymieniani są wprawdzie profesorowie medycyny zatrudnieni w Akademii Krakowskiej: Maciej z Miechowa, Wojciech Krypa z Szamotuł oraz lekarz królewski Łukasz Noskowski, ale zasób wiedzy medycznej, jaki mogli oni przekazać studentom, był bardzo ograniczony.

Dlatego Kopernik po wysłuchaniu w latach 1491-1495 bliżej nieznanej liczby wykładów na Akademii Krakowskiej udał

Kopernik do historii przeszedł jako geniusz na skutek swego odkrycia, więc wiele ośrodków akademickich próbuje sobie przypisać zaszczyt jego edukowania

RYSZARD TADEUSIEWICZ,
profesor AGH

się (za pieniądze wuja Łukasza Watzenrode) na studia do Padwy, gdzie medycyny nauczano w sposób wprawdzie także oparty na klasycznych dziełach autorów grecko-rzymskich oraz arabskich, z silnym naciskiem na medycynę galenistyczną, ale uzupełniano to także wiedzą praktyczną na przykład w zakresie samodzielnego opracowywania recept leków i praktycznego ich sporządzania.

Studentom w Padwie oferowano też możliwość uczestniczenia w zajęciach z anatomii praktycznej i sekcjach zwłok. Kopernik to doceniał, czego dowodzi fakt, że w dniu 28.07.1501 roku na posiedzeniu kapituły warmińskiej we Fromborku ubiegał się zgodę na kontynuowanie studiów medycznych w Padwie, zapewniając, że po uzyskaniu stosownej wiedzy powróci do Fromborka i będzie służył poradą lekarską biskupowi oraz członkom kapituły.

Dotrzymał słowa!

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Daniel Martyniuk

Jest właśnie w trakcie rozwodu

Kryzys w relacji syna króla disco polo z żoną Faustyną trwał od kilku miesięcy. Podczas gdy ona próbowała ratować pozory udanego związku, on nie miał oporów przed odsłanianiem prawdy w mediach. Najpierw w podcaście „Zbliżenia" powiedział: Osiem miesięcy spędziłem w Hiszpanii. Dużo pieniędzy wtedy rozwaliłem. Wróciłem, poznałem taką dziewczynę, zdradziłem Faustynę. Wszystko się już potem pogmatwało – wyznał. Potem Martyniuk wpadł w alkoholowo-narkotykowy ciąg i oskarżał w internecie żonę o zdradę, ciskając obrączką w kamerę. Ostatecznie spędził trzy miesiące w ośrodku leczenia uzależnień. Teraz, poproszony przez „Super Express" o skomentowanie udziału Faustyny w programie „Królowe przetrwania", rzucił: Jesteśmy w trakcie rozwodu. Nie interesuje mnie to, dziękuję.

Jacek Kopczyński

Niebawem znowu zostanie ojcem

Po głośnym rozstaniu z Patrycją Markowską, z którą był związany przez szesnaście lat, aktor szybko odnalazł szczęście u boku nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej Agnieszki Kustosz. Para poznała się w teatrze, gdzie Kopczyński wypatrzył przyszłą żonę na widowni. Uczucie rozwijało się błyskawicznie i w grudniu zeszłego roku zakochani stanęli na ślubnym kobiercu podczas kameralnej ceremonii. W minioną środę aktor opublikował w internecie swoje zdjęcie z żoną, na którym widać, jak jego dłoń spoczywa na zaokrąglonym brzuchu ukochanej. „Już za chwilę... za chwileczkę" – podpisał fotografię. Kopczyński ma już dwóch synów z wcześniejszych związków: 22-letniego Maksymiliana z pierwszego małżeństwa oraz 18-letniego Filipa z relacji z Patrycją Markowską.

Ewa Chodakowska

Cierpi z powodu rekonstrukcji kieszeni

Celebrytka poinformowała w internecie, że przeszła operację wymiany implantów piersi. Kiedy opisała, jak bardzo cierpi w okresie rekonwalescencji, została wyśmiana, że przecież dzieje się to na jej własne życzenie. Strasznie ją to zirytowało, więc odpowiedziała złośliwcom: „Tak! Sama chciałam. Zabierałam się za tę operację od lat i wiedziałam, że rekonwalescencja będzie trudna. Od kilku dni prawie nie śpię. Dobrze czuję się tylko wtedy, kiedy



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Julia Wieniawa ogłosiła, że jest gotowa na nowy związek i rozgląda się za nowym partnerem

stoję. A na stojąco jeszcze nie nauczyłam się zasypiać" – wyznała. I wyjaśniła, dlaczego tak bardzo ją boli: „U mnie wymiana implantów wiązała się z całkowitą rekonstrukcją obu kieszeni. Chciałam zachować podobny rozmiar piersi, więc mam trzy rzędy szwów od środka, zakładanych przez dziurkę od klucza".

Anna Lewandowska

Właśnie straciła pazurka u podologa

Choć przeprowadziła się z rodziną do Chicago, nie rozstaje się z Europą na dobre. Od czasu do czasu ma zamiar bywać w Hiszpanii, aby prowadzić tam swoje zajęcia sportowe. Tak też jest teraz – w miniony poniedziałek celebrytka połączyła się ze swymi fanami na Instagramie prosto z Barcelony. Niestety, nie miała do przekazania dobrych wieści. – Słuchajcie, po tym całym weekendzie gdzie wylądowałam? U podologa. O tym też się chyba dużo nie mówi, ale, jak wiadomo, bieganie czy trening HYROX powodują z naszymi paznokciami u nóg różne rzeczy. Czy jestem princessą? No, nie wiem, ale to bolesne doświadczenie. Może nie będę tutaj mówiła o szczegółach, ale słuchajcie, zwracajcie uwagę na takie rzeczy, bo można sobie zrobić szkodę, a ja właśnie straciłam pazurka – powiedziała.

Kuba Sienkiewicz

Będzie miał na waciki na emeryturze

Powszechnie wiadomo, że lider Elektrycznych Gitar jest także wziętym neurologiem. Czas jednak leci – i właśnie przeszedł na emeryturę. Podobnie jak wielu jego kolegów i koleżanek z show-biznesu nie omieszkał przy tej okazji poskarżyć się na wysokość świadczenia, jakie wyliczył mu ZUS. Choć przyznał, że jest ono nieco wyższe niż średnia krajowa, to i tak go nie zadowala. – Ja już znam wysokość swojej emerytury i mogę tylko powiedzieć, że na waciki wystarczy. Z tej emerytury się nie utrzymam. Nadal będę pracował na samozatrudnieniu – powiedział. Dodał jednak, że zamierza korzystać z wszelkich uprawnień przysługujących emerytom. – Na przykład osoby po 65. roku życia mogą w Polsce korzystać z bezpłatnych leków. Są też różne udogodnienia w komunikacji miejskiej, takie jak karta emeryta, która za niewielkie pieniądze pozwala przemieszczać się komunikacją publiczną – podkreślił.

Julia Wieniawa

Wierzy, że ją walnie miłość

Młoda piosenkarka była niegdyś związana z Antonim Królikowskim, Aleksandrem Baronem i Nikodemem Rozbickim, ale od pewnego czasu jest singielką. Trwa to na tyle długo, że Wieniawa zaczęła nawet publicznie narzekać na ten stan rzeczy. Do teraz, bo podczas rozmowy w podcaście „Cozy Talks" obwieściła, że sytuacja właśnie się zmieniła. – Tak, jak nic nie było, tak teraz jest klęska urodzaju. Mam teraz taki moment, że parę osób się pojawiło, zaczęło się kręcić. Postawiłam sobie tarota, nie sugeruję się tym jakoś mocno, ale czasem lubię tak for fun, żeby się przekonać albo utwierdzić w przekonaniu. I właśnie mówiły karty, że teraz będzie się paru mężczyzn pojawiać na horyzoncie, a ja będę miała moment takiego testowania. Casting trwa. Na razie nie widziałam na horyzoncie nic konkretnego, poważnego. Wierzę, że jak przyjdzie, to mnie po prostu walnie – skwitowała.

eprasa.pl 0927149f30

AUTOPROMOCJA 0310990505

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

uniwersalny fachowiec od drobnych napraw
chabeta część pasa barkowego
... Halleya zdobywa szczyty
dawny żaglowiec
kumpel brodacza prowadzi procesję
siwizna
gawron
figiel, psikus
mięso na kotlety
wieś Kochanowskiego
M-1 krasuli
„... za wsią”
szlakowy w osadzie
ślad sarny na trawie
dawna granica miasta
... Barbarzyńca krótki podpis
przenosi malarię
papier na ścianie
parmezan lub rokfor
język epiki
serwis na stół
formacja piłkarska
ryba śledziowata
surowy befsztyk
sankcja
pies gończy
typ wybrzeża
szwajcarski zegarek
ajer
wyspa z Hawaną
autobus produkcji czeskiej
tajniki sztuki
główna rzeka Jakucji
chorobliwy zwid
twarda skała, podwalina
kajdany, okowy
broń Wilhelma Tella
rodzaj kobiecej fryzury
długie żerdzie
zasiali go górale
ochronny kolor munduru
tłum, chmara
największa z antylop
Floriańska w Krakowie
ścisk w autobusie
ruchoma część maszyny
osesek kłapoucha
akt prawny
rybi tłuszcz
dokumenty
brat Mojżesza
śnieżny
muzeum w Zakopanem
przyjaciel Aramisa
imię Barcisia
kamień ozdobny
wytyczona droga
stan w USA z Des Moines
łosoś pacyficzny
dawna animozja, uraza
zasięg działania
dostarcza tapioki
... Kordek, polski aktor
naczynie na datki
niewygodne łóżko
wojskowa czapka
śpiew z podkładem
krzywonosy ptak
kościół parafialny
epizodyczna w filmie
szata rzymianina
trąbka sygnałowa
paciorki
hazardowa gra w karty
nad parapetami
grecki bóg wojny
czynny wulkan na Sycylii
wielkanocny symbol
ryba z Bałtyku
technika skoku wzwyż
stolica kraju piramid
potoczna nazwa Oceanu Spokojnego
Sergio, piłkarz z Hiszpanii
protegowany krewny
szermiercza arena
wieniec zwycięstwa
świecąca reklama
„... orła”, polski serial
stolica Komorów
nastrój powagi
ozdobna, twarda żywica
zaskakująca sprzeczność
imię Zoli
do mycia podłóg
Apacz lub Nawaho
zespół przyrządów
pieśń gondolierów
buduje mosty pontonowe
Akira, reżyser filmu „Ran”
bałkańska wódka
nożyce ogrodnicze
klejona lepikiem
imię Chaczaturiana
lampart, leopard
paryska rzeka
marka telewizora
miara gruntu
narzędzie do mierzenia
amerykański torbacz, dydelf
wczesna pora dnia
pies pokojowy
ostry wiraż
odmiana jabłoni
lody włoskie
niemieckie województwo
produkt z młyna
areszt, paka
ogrodzenie wokół zagrody
narzędzie murarza
rzeka w Mongolii i Rosji
węgierska puszta
mieszkaniec Baku
stolica Peru
fusy na dnie rondla
odstęp między kołami
łóżko dla mata
wyspa filipińska
wymaga dowodu
mienie, dobytek
baśniowy stwór
kierownica jachtu
miasto w Belgii
skóra na cholewki
azjatycki pojazd
gazela lub żyrafa
machina oblężnicza
bucha z kotła

SŁOWNIK: CIOSA, MORONI, LOKEREN, LUZON, ONON, RAMOS.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie: myśl Kornela Makuszyńskiego.

ROZWIĄZANIE:NIE BYŁOBY RADOŚCI BEZ SMUTKU.

eprasa.pl 0927149f30

DEBATA

PARTNER GŁÓWNY
MAŁOPOLSKA



FOT. EUGENIUSZ JANICKI

Zaproszenie do debaty przyjęli: dr DAMIAN GAŁUSZKA z Wydziału Humanistycznego Akademii Górniczo-Hutniczej i Laboratorium EduVRGameLab; prof. dr hab. inż. PIOTR AUGUSTYNIAK z Katedry Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej Akademii Górniczo-Hutniczej, ks. ŁUKASZ ŚLUSARCZYK, dyrektor Caritas Archidiecezji Krakowskiej, partner projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0 oraz RADOSŁAW GROCHAL, dyrektor Departamentu Rodziny w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, reprezentujący Województwo Małopolskie – lidera projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0. Moderował Marek Długopolski

Małopolski Tele-Anioł w służbie seniorów i osób niesamodzielnych

Czy jesteśmy już gotowi na pomoc generatywnej sztucznej inteligencji i humanoidalnych robotów asystujących? O tym w debacie „Technologie w opiece nad seniorami i osobami niesamodzielnymi"

W Małopolsce systematycznie rośnie liczba seniorów. Jedni cieszą się dobrym zdrowiem i aktywnością, są jednak i tacy, którzy wymagają zwiększonej uwagi oraz opieki. Czy gwałtownie rozwijające się nowe technologie mogą pomóc w opiece nad seniorami, osobami niesamodzielnymi oraz chorymi? Czy najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne, sztuczna inteligencja i roboty asystujące mogą zastąpić człowieka?

O to zapytałem naszych gości. Zaproszenie do debaty przyjęli: **RADOSŁAW GROCHAL**, dyrektor Departamentu Rodziny w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, reprezentujący Województwo Małopolskie – lidera projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0; ks. **ŁUKASZ ŚLUSARCZYK**, dyrektor Caritas Archidiecezji Krakowskiej, partner projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0; prof. dr hab. inż. **PIOTR AUGUSTYNIAK** z Katedry Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej Akademii Górniczo-Hutniczej oraz dr **DAMIAN GAŁUSZKA** z Wydziału Humanistycznego Akademii Górniczo-Hutniczej i Laboratorium EduVRGameLab.

– Czy nowe technologie mogą pomóc w opiece nad seniorami, chorymi i osobami niesamodzielnymi?

RADOSŁAW GROCHAL, dyrektor Departamentu Rodziny w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, reprezentujący Województwo Małopolskie – lidera projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0:

– Zdecydowanie tak. Doskonałym przykładem wykorzystania nowych technologii w opiece nad osobami potrzebującymi wsparcia jest projekt Małopolski Tele-Anioł i oferowana w jego ramach opaska bezpieczeństwa. Warto przy tym przypomnieć, że pomysł na takie rozwiązanie pojawił się już blisko 10 lat temu.

– Programy takie jak Tele-Anioł są potrzebne?

Prof. dr hab. inż. PIOTR AUGUSTYNIAK z Katedry Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej Akademii Górniczo-Hutniczej:

– Takie programy są nie tylko potrzebne, ale są niesłychanie ważne, także z punktu widzenia społecznego. I te potrzeby będą rosły.

Radosław Grochal: – Małopolski Tele-Anioł był odpowiedzią na niewystarczający dostęp do całodobowego wsparcia i opieki nad osobami starszymi i niesamodzielnymi

– Dlaczego Caritas został partnerem projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0?

Ks. ŁUKASZ ŚLUSARCZYK, dyrektor Caritas Archidiecezji Krakowskiej, partner projektu Małopolski Tele-Anioł:

– Misją Caritas Archidiecezji Krakowskiej jest niesienie wszechstronnej pomocy potrzebującym. Czujemy się więc odpowiedzialni za wszystkich tych, którzy nie mogą liczyć – z różnych powodów – na pomoc, także ze strony najbliższej rodziny.

– Jak z nowoczesnymi urządzeniami radzą sobie seniorzy?

Dr DAMIAN GAŁUSZKA, Wydział Humanistyczny Akademii Górniczo-Hutniczej i Laboratorium EduVRGameLab:

– Część seniorów ma już odpowiednie kompetencje cyfrowe, ale są też tacy, którym świat cyfrowych technologii kojarzy się z czymś nieznanym, obcym, prowadzącym do poczucia dyskomfortu, niepewności czy nawet zagrożenia. Drogą do przełamania tych barier mogą być... gry komputerowe.

Dokończenie na str. 2

eprasa.pl 0927149f30



FOT. EUGENIUSZ JANICKI

RADOSŁAW GROCHAL, dyrektor Departamentu Rodziny, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego



FOT. EUGENIUSZ JANICKI

Ks. ŁUKASZ ŚLUSARCZYK, dyrektor Caritas Archidiecezji Krakowskiej, partner projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0



FOT. EUGENIUSZ JANICKI

Prof. dr hab. inż. PIOTR AUGUSTYNIAK, Katedra Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej Akademii Górniczo-Hutniczej



FOT. EUGENIUSZ JANICKI

Dr DAMIAN GAŁUSZKA, Wydział Humanistyczny Akademii Górniczo-Hutniczej i Laboratorium EduVRGameLab

Dokończenie ze str. 1

– Jak narodził się Małopolski Tele-Anioł?

Radosław Grochal:

– Była to odpowiedź Samorządu Województwa Małopolskiego na coraz mocniej rysujące się wyzwania demograficzne i społeczne, a także niewystarczający dostęp do całodobowego wsparcia i opieki nad samotnymi seniorami, chorymi oraz osobami niesamodzielnymi. Zależało nam też na tym, aby osoby te jak najdłużej mogły przebywać we własnych mieszkaniach, a więc miejscach, które doskonale znają i bezpiecznie się w nich czują. Pierwsza edycja projektu rozpoczęła się w marcu 2018 r.

– Czym on jest?

– Małopolski Tele-Anioł to przede wszystkim system wsparcia, którego jednym z elementów jest opaska bezpieczeństwa, przypominająca zegarek i noszona na nadgarstku. Ma ona wbudowane kilka funkcji, m.in. przycisk bezpieczeństwa, który łączy seniora z wykwalifikowanymi ratownikami medycznymi w całodobowym Centrum Teleopieki. Po wciśnięciu guzika system automatycznie identyfikuje podopiecznego, jednocześnie wyświetlając ratownikowi cyfrową kartę z najważniejszymi informacjami o zgłaszającej się osobie. Ratownik ocenia jej stan zdrowia i podejmuje decyzję – może powiadomić rodzinę, udzielić porady, a może też wezwać karetkę pogotowia. Opaska umożliwia 24-godzinny monitoring. Warto przypomnieć, że już pierwsza edycja projektu, uruchomiona w 2018 roku, wykorzystywała rozwiązania, które w tamtym czasie należały do najnowocześniejszych nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Choć z czasem pojawiły się podobne urządzenia to nasz program wciąż należy do największych projektów w Polsce.

– Pomysł się spodobał?

– Początki Tele-Anioła nie były łatwe. Pierwsze dwa lata zajęło nam przekonywanie seniorów, że technologia ta jest nie tylko bezpieczna i prosta w obsłudze, ale przede wszystkim bardzo przydatna. Może uratować im życie.

– Może „opaski" były zbyt skomplikowane w obsłudze?

– Zostały tak zaprojektowane, aby ich obsługa nie sprawiała najmniejszych kłopotów, nie wymagała żadnych skomplikowanych działań. Nie mają np. utrudniających życie ekranów, a są przyciski z wypukłym nadrukiem. Łatwo jest więc je zidentyfikować i wcisnąć.

– Nawet jeśli ktoś jest osobą niedowidzącą?

– Tak. Chodziło nam o to, aby było to urządzenie proste w obsłudze, a jednocześnie wytrzymałe i bezpieczne.

– Ile osób ostatecznie zdecydowało się na opaski?

– W pierwszej edycji, która zakończyła się w 2023 roku, wzięło udział 6300 seniorów i osób niesamodzielnych.

– Czyli jednak sukces.

– To prawda. Ostatecznie projekt ten spotkał się z tak dużym odzewem, że postanowiliśmy go kontynuować. W ten sposób narodził się Małopolski Tele-Anioł 2.0 – operacja o znaczeniu strategicznym, realizowana w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027, współfinansowana ze środków Unii Europejskiej. W drugiej edycji mamy 8000 opasek, z których ponad 5,5 tysiąca ma już swoich właścicieli.

Ks. Łukasz Ślusarczyk: – Opieka nad seniorami, osobami niesamodzielnymi, chorymi i samotnymi to coraz większe wyzwanie – nie tylko dla społeczeństwa, ale też dla Kościoła

– Wciąż więc można zgłosić się do programu?

– Tak.

– Jednak Małopolski Tele-Anioł to nie tylko „opaski życia".

– To prawda. Uznaliśmy, że opaska w wielu przypadkach nie zastąpi człowieka. Dlatego też w tym programie znalazły się również usługi opiekuńcze i sąsiedzkie w miejscu zamieszkania.

– Dlaczego Caritas Archidiecezji Krakowskiej został partnerem Małopolskiego Tele-Anioła 2.0.?

Ks. Łukasz Ślusarczyk:

– Opieka nad seniorami, osobami niesamodzielnymi, chorymi i samotnymi to coraz większe wyzwanie – nie tylko dla społeczeństwa, ale też dla Kościoła. Dlatego też postanowiliśmy się włączyć w tę konkretną, bardzo fachowo zorganizowaną pomoc. Nie ukrywam również, że współpraca z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego jest dla nas dużym wyróżnieniem.

– Czy była też wyzwaniem?

– Choć jesteśmy dość dużą Caritas, to jednak ten projekt był dla nas olbrzymim wyzwaniem. Nie tylko logistycznym, ale także administracyjnym. Aby sprostać obowiązkom partnera i zrealizować wszystkie usługi opiekuńcze i sąsiedzkie, musieliśmy zatrudnić m.in. około 1000 osób. Wspomnę, że jesteśmy jednym z trzech partnerów Małopolskiego Tele-Anioła 2.0. Blisko 1250 osób skorzystało z usług opiekuńczych i sąsiedzkich usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, a około 30 opiekunów faktycznych skorzystało z pomocy wytchnieniowej.

– Czy seniorzy chętnie korzystają z tej pomocy?

– Tak. Widać, że potrzeby są ogromne, a z wypowiedzi podopiecznych wynika, że projekt się sprawdza.

– Inżynieria biomedyczna i biocybernetyka mogą pomóc seniorom?

Prof. Piotr Augustyniak:

– Oczywiście. Nasza Katedra Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej już od 10 lat łączy biologię i medycynę z naukami ścisłymi – inżynierią i informatyką. Kształcimy fachowców, którzy później zajmują się tworzeniem zaawansowanego sprzętu diagnostycznego, terapeutycznego i rehabilitacyjnego, wykorzystywanego w służbie zdrowia. To również rozwiązania wykorzystywane w urządzeniach nadzorujących – w rozmaitych warunkach – przez osoby starsze, niepełnosprawne i samotnie mieszkające.

– To bardzo szerokie pole działania.

– Tak. Inżynieria biomedyczna zajmuje się m.in. sensorami i aparaturą medyczną, przetwarzaniem obrazów, mikro i nanotechnologiami, biomateriałami, biomechaniką, robotyką, sztucznymi organami, bioinformatyką, ale też telemedycyną. Przekładając to wszystko na język praktyki – dzięki różnym rozwiązaniom możemy zbierać np. dane fizjologiczne z sensorów, obserwując podopiecznych w warunkach domowych, np. przy użyciu kamer wideo albo opaski zawierającej pulsometr i akcelerometr. Tych sensorów powstaje całkiem sporo, więc rośnie również liczba różnorodnych danych, które pomagają w opiece nad seniorami i osobami samotnymi. Wspomnę tylko, że bardzo wiele z tych pomysłów jest realizowanych jako studenckie prace dyplomowe. Nie tylko pomagają ludziom, ale także

eprasa.pl 0927149f30

zdobywają nagrody. I z tego jesteśmy bardzo dumni.

– Uczelnia to nie tylko nauka, ale również pewna misja.

– To prawda. Naszym studentom, a więc bardzo młodym ludziom, staramy się również uświadomić, że nie pracują dla anonimowych odbiorców, ale ich najbliższych: rodziców i dziadków, a za ileś lat też będą seniorami. To, co więc zaprojektują dzisiaj, w przyszłości może im także służyć.

– W świecie technologii ważnym elementem są kompetencje cyfrowe? Jak z nowoczesnymi urządzeniami radzą sobie seniorzy?

Dr Damian Gałuszka:

– Bardzo różnie. Jedni kompetencje cyfrowe mają na wysokim poziomie, a są też tacy, którzy nie mają ich wcale. Musimy także pamiętać o tym, że z wiekiem nasze potrzeby i oczekiwania wobec rzeczywistości, także wirtualnej się zmieniają.

– Czy seniorzy, którzy nie mają odpowiednich umiejętności wciąż mogą je zdobyć?

– Wydaje mi się, że tak. Jednym ze sposobów rozwoju kompetencji cyfrowych może być zabawa i rozrywka. Jest wiele badań i analiz, które na to wskazują. Chodzi tylko o to, aby je odpowiednio i odpowiedzialnie dobrać. Tak naprawdę nie ma przecież dużej różnicy w tym czy zakładamy konto po to, aby zagrać w grę online, czy skorzystać z jakiejś innej usługi. Nie jest aż tak ważne czy obsługujemy swoją pocztę po to, by komunikować się w sprawie zakupu gry czy zakupu dowolnego innego produktu. Istotne jest to, że umiemy z tej poczty skorzystać.

– Potrzebne są do tego jakieś specjalne rozwiązania?

– One już są. Trzeba tylko po nie sięgnąć. Przypomnę, że swego czasu w Krakowie stworzyliśmy – wspólnie z Fundacją Małopolska Izba Samorządowa – autorską metodę rozwoju kompetencji cyfrowych przy użyciu gier. Wtedy opublikowaliśmy również specjalny poradnik poświęcony temu zagadnieniu. Jeśli więc ktoś chce skorzystać z tej metody, może do niego sięgnąć.

– Gry cyfrowe naprawdę mogą być takim przełomowym narzędziem?

– Zdecydowanie tak. Problem jest tylko taki – co wynika m.in. z moich badań (opisane są w darmowej książce „Wirtualna jesień życia") – że wielu osobom starszym gry cyfrowe kojarzą się wyłącznie z osobami młodymi. I dlatego je *a priori* odrzucają, uważając, że nie sprawdzą się w tym świecie.

– Jaka jest prawda?

– Wiele badań branżowych wskazuje, że jest zupełnie inaczej. Niektórzy seniorzy doskonale radzą sobie w tym świecie, oczywiście gry muszą być dostosowane do ich umiejętności i zainteresowań. Przy tej okazji wspomnę, że w wiek senioralny powoli wkraczają osoby, które już miały do czynienia z tym światem. Im więc będzie łatwiej wkroczyć na ten teren.

– Czy biznes reaguje na te zmiany?

– Branża powoli już zaczyna dostrzegać, że przyszłością tego rynku, co może dzisiaj wydawać się dość abstrakcyjne, są tzw. silver gamers (srebrni gracze). Zapewne rozwijać się będą również inne elementy tego wirtualnego świata.

– Jakie?

– Jakiś czas temu miałem okazję rozmawiać z przedstawicielem pewnej firmy, która zajmuje się przygotowaniem urządzeń do ćwiczeń dla osób starszych. Zamierzała ona zgamifikować maszyny do ćwiczeń, dodając do nich charakterystyczne dla gier elementy. Idea była taka, by do interfejsu, na którym wybierano ćwiczenia – sprzężonego oczywiście z maszyną do ćwiczeń – dodać elementy charakterystyczne dla świata gier, a więc rywalizacji. W tym przypadku chodziło o m.in. zbieranie punktów, tworzenie rankingów.

– To dobre rozwiązanie?

– Nie jestem wielkim fanem prostej gamifikacji, bo to bardzo często wtłacza ludzi w świat rywalizacji. Natomiast w dzisiejszej rzeczywistości, w której mamy permanentną rywalizację, brakuje nam współpracy. Jeżeli jednak tego typu gamifikacja podtrzyma motywację seniorów do ćwiczeń, to warto to przemyśleć.

Prof. dr hab. inż. Piotr Augustyniak: – Nie wszyscy seniorzy są niesamodzielni. W wielu z nich wciąż drzemie olbrzymi potencjał. Trzeba go tylko wydobyć

– Wirtualny świat może być lekiem na samotność?

– To problem dość złożony. Wiadomo, że z czasem nasze naturalnie wypracowane sieci społeczne ulegają degradacji. Bliscy i znajomi umierają, rodzina rozjeżdża się po świecie. Zostajemy sami w czterech ścianach? Co więc robić? Jednym z rozwiązań służącym podtrzymaniu interakcji społecznych mogą być kontakty za pośrednictwem sieci internetowej, w tym wieloosobowe gry komputerowe. To również pewien rodzaj remedium na samotność, szczególnie dla tzw. więźniów czwartego piętra.

– Co jest najistotniejsze w tego typu pomysłach? Ich wizja czy technologia?

Prof. Piotr Augustyniak:

– Może to zabrzmi nieco dziwnie, ale właściwie nowych technologii to już nie opracowujemy. Te które już istnieją, staramy się jedynie dostosować do nowych zastosowań i funkcji.

– Dlaczego?

– Opracowywanie innowacyjnych technologii to proces nie tylko długi i żmudny, ale także bardzo kosztowny. Wymaga wielu prób, testów, walidacji. Niewiele więc firm i instytucji może sobie pozwolić na takie inwestycje. Zwykle bowiem tak powstały produkt czy technologia, są droższe niż te, które są dostępne na rynku. I nie ma też gwarancji, że odniosą sukces. Po co np. wymyślać nowy pulsometr, skoro puls można już zmierzyć za pośrednictwem kamery wideo. W domach seniorów oraz osób niesamodzielnych można więc zamontować doskonale znane wszystkim czujniki, przydzielając im jednak zupełnie nowe funkcje, np. opiekuńcze.

– W ten sposób...

– Obserwując, np. za pośrednictwem kamery, seniora wykonującego ćwiczenia kinezyterapeutyczne w domu, możemy zdalnie określić nie tylko poprawność wykonywania ćwiczeń, ale także siłę mięśniową, zakres ruchu w stawach, koordynację ruchową, a nawet puls. Możemy również wykorzystać powszechnie znany detektor upadków... Jak już wspomniałem za pośrednictwem różnych sensorów możemy mierzyć praktycznie wszystkie parametry organizmu. Oczywiście cały czas, i to również wynika z naszej misji, mamy w centrum uwagi człowieka, któremu ma to służyć. Tak też została zaprojektowana opaska życia. Inżynier biomedyczny zawsze musi pamiętać, że beneficjentem jego działań jest człowiek.

– Kto powinien finansować takie programy jak Tele-Anioł?

Radosław Grochal:

– W Małopolsce zdecydował się na to jedynie samorząd Województwa Małopolskiego. To dobre rozwiązanie, bo podkreśla, że Małopolska jest odpowiedzialna za wszystkich mieszkańców. Wiemy jednak, że liczba osób wymagających wsparcia, będzie systematycznie rosła, natomiast nasze zasoby finansowe nie są nieograniczone. Stąd środki, którymi dysponujemy, staramy się wykorzystywać jak najbardziej efektywnie, automatyzując pewne procesy i działania. Patrząc jednak w przyszłość, wykorzystując nasze doświadczenia, warto zastanowić się nad kwestią refundacji tego typu działań.

Ks. Łukasz Ślusarczyk:

Myślę, że ta sprawdzona już forma finansowania, może być kontynuowana w przyszłości. Rozwiązaniem mogłoby być również wykupienie odpowiedniego ubezpieczenia przez rodzinę lub samego seniora. W razie potrzeby finansowałoby ono choć część kosztów opieki. To pomogłoby z jednej strony zadbać o seniorów na odpowiednim poziomie i w ich środowisku, a z drugiej strony odciążyłoby nieco państwo, samorządy i system opieki społecznej.

Prof. Piotr Augustyniak:

– Odejdźmy od myślenia o seniorach jako osobach, które wymagają wsparcia tylko ze strony państwa



FOT. UMWM

Dokończenie na str. 4

eprasa.pl 0927149f30

Dokończenie ze str. 3

czy samorządu. Spójrzmy nieco szerzej i poszukajmy tych osób czy instytucji, którym opłacałoby się, aby seniorzy pozostali jak najdłużej aktywni i w swoim środowisku.

– Kto więc mógłby finansować taką opiekę?

– Jedną z propozycji, która wydaje mi się warta rozważenia, byłoby finansowanie opieki nad seniorami przez pracodawców ich opiekunów.

– Dlaczego?

– W domu o osoby niesamodzielne i seniorów troszczy się z reguły najbliższa rodzina, najczęściej gdzieś pracująca. Osoby te rozerwane są więc między pracą a opieką. Część z nich, aby sprostać temu wyzwaniu – i znam bardzo wiele takich przypadków – rezygnuje z pracy. Niekiedy są to osoby o unikatowych kompetencjach, zajmujące wysokie i odpowiedzialne stanowiska. W ten sposób niejedna firma straciła doskonałego fachowca. Gdyby pracodawca zamiast, np. karnetu na basen czy siłownię, ufundował takiemu menedżerowi pakiet tele-opieki, mógłby on dalej służyć mu wiedzą. Takie rozwiązanie byłoby korzystne i dla opiekunów seniora i dla przedsiębiorcy. Wiem, że to dość śmiała propozycja, ale warta przemyślenia.

– Są inne możliwości?

– Nie wszyscy seniorzy są niesamodzielni. W wielu z nich wciąż drzemie olbrzymi potencjał. Trzeba go tylko wydobyć i odpowiednio wykorzystać. Przypomnę tylko, że pierwsze komputery domowe nastały pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku. Wszyscy, którzy byli wtedy młodzieżą, są dzisiaj seniorami. Osoby te nie tylko chcą, ale umieją się odnaleźć w świecie cyfrowym, tylko trzeba im to umożliwić. Prawdopodobnie wielu z nich mogłoby dalej pracować, może nieco mniej intensywnie, ale na pewno z korzyścią dla pracodawcy.

Dr Damian Gałuszka:

– Demografia to problem ogólnospołeczny więc wydaje się, że w jego rozwiązanie powinno zaangażować się również państwo. Jest to w interesie nas wszystkich. Gdy problem „wybuchnie" nie będzie już czasu na przeciwdziałanie, będzie zatem kosztowny i dotknie nas wszystkich. Chciałem też zauważyć, że w kręgu państw, w których opieka nad seniorami i osobami niesamodzielnymi została sprywatyzowana, jest ona bardzo dużym obciążeniem dla rodzin. W sytuacji obecnych przemian życia rodzinnego, jego atomizacji, gdy pod jednym dachem mieszka jedno pokolenie, wydaje się, że przejęcie opieki nad osobami potrzebującymi pomocy winno być w dużej mierze zadaniem państwa. Na pewno nie chciałbym, byśmy doprowadzili do takiej sytuacji, gdzie ta opieka spoczywa tylko na barkach dzieci lub rodziny.

– Jaki zatem model opieki najbardziej by Panu odpowiadał?

– Osoby starsze są w różnej kondycji, nie tylko fizycznej, ale także finansowej. Ich relacje z rodzinami również mogą być skomplikowane. Dlatego musimy wypracować takie rozwiązania, które będą odpowiadały na zapotrzebowanie seniorów w bardzo różnych sytuacjach życiowych. Najbardziej odpowiadałby mi model hybrydowy – współodpowiedzialność rodzin i państwa.

– „Największym problemem dzisiaj jest samotność seniorów i chorych" – to księdza słowa.

Ks. Łukasz Ślusarczyk:

– Samotność seniorów i osób niesamodzielnych wynika dzisiaj głównie ze zmian związanych z demografią, atomizacją rodzin i zanikiem więzi rodzinnych. Niestety, problem ten dotyczy także Małopolski, a szczególnie mocno widoczny jest w Krakowie. Trochę mniej dotyka miejscowości poza stolicą Małopolski, gdzie wciąż jeszcze silne są rodziny wielopokoleniowe. Jednak to też się zmienia, lecz w nieco wolniejszym tempie niż w Krakowie.

– Kraków to duże miasto, powinno więc być w nim łatwiej o kontakt, pomoc...

– Niestety, tak nie jest. W Krakowie mamy bardzo dużo osób samotnych, ludzi żyjących właściwie bez codziennego wsparcia kogoś z bliskich. I problem ten, co nie jest żadną tajemnicą, narasta, gdyż wykształca się taki właśnie model społeczeństwa. W dodatku w wiek senioralny będzie wkraczało coraz więcej emerytów. I to będzie wyzwanie dla naszego pokolenia.

– Jak godnie rozwiązać ten problem?

– Wiele małopolskich samorządów świetnie odpowiada na te nowe, niełatwe wyzwania. Widzimy to z perspektywy zarówno województwa jak i powiatów oraz gmin. Powstaje coraz więcej dziennych domów wsparcia dla seniorów, lecz jednocześnie – z braku dzieci – likwidowane są przedszkola. To bardzo symptomatyczne zjawisko, wskazujące kierunek zmian demograficznych.

– Tele-Anioł jest...

– Formą poszukiwania odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób możemy pomóc osobom starszym i niesamodzielnym.



FOT. UMWM

Dr Damian Gałuszka: – Część seniorów ma już odpowiednie kompetencje cyfrowe, ale są też tacy, którym świat cyfrowych technologii kojarzy się z czymś nieznanym i obcym

– Czy dlatego Małopolska stawia tak mocno na technologię?

Radosław Grochal:

– To jedna z przyczyn. Ograniczone zasoby finansowe w perspektywie przemian demograficznych stawiają przed nami wyzwania, na które już dzisiaj musimy próbować znaleźć odpowiedź. Dlatego staramy się aktywizować seniorów, dlatego zaproponowaliśmy Małopolskiego Tele-Anioła. Wspomnę tylko, że oprócz „opaski życia", w ramach tego programu, oferujemy także usługi opiekuńcze i sąsiedzkie usługi opiekuńcze. To oznacza pomoc dla ponad 2,5 tysiąca osób.

– Czym jest pomoc sąsiedzka?

– To wsparcie dla osób niesamodzielnych np. w robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków, praniu odzieży i bielizny, uiszczaniu opłat, dotarciu do lekarzy i urzędów, towarzyszeniu na spacerach, ale też informowanie rodziny lub służb o pogorszeniu stanu zdrowia lub sytuacjach kryzysowych, a nawet odwiedziny w szpitalu. Wydaje się, że są to proste sprawy, ale z punktu widzenia osób niesamodzielnych nie są takie. Wymagają też uwagi i czasu. Stąd tak mocno postawiliśmy na sąsiedzkie usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania.

– To popularna usługa?

– Gdy zaczynaliśmy Małopolskiego Tele-Anioła, a było to blisko 10 lat temu, niezbyt chętnie wybierano tę usługę. Teraz oferowana jest już nawet w programach rządowych. Gminy również uczestniczą w dystrybuowaniu tego typu usług. Przypomnę tylko, że Małopolska była pierwszym województwem w Polsce, które niesienie takiej pomocy rekompensowało finansowo. Osoba samotna nie była więc narażona na dodatkowe koszty opieki.

– Jak nowe technologie wpływają na codzienne życie seniora?

Prof. Piotr Augustyniak:

– Naszym celem jest stosowanie takich technologii, które senior – oczywiście po jego zgodzie na ich użycie – przestaje zauważać. Mogą to być specjalne sensory wmontowane np. w okulary lub buty, ale też czujniki umieszczone w drzwiach czy kuchni, które informują o aktywności seniora. Nie widać ich, nie są kłopotliwe, a niezauważalnie pomagają w opiece. Nie wymyślamy więc technologicznych fajerwerków, a wykorzystujemy rozwiązania, które już istnieją. Aby zapewnić możliwie wysoki i jednocześnie komfortowy poziom opieki wykorzystujemy dane z wielu sensorów. W ten sposób możemy uzyskać wszechstronną wiedzę o aktywności seniora. Dodam jeszcze, że opaska oferowana w projekcie Małopolski Tele-Anioł jest noszona przez konkretną osobę. Jej identyfikator jednoznacznie ją identyfikuje. I to jest również jej wielka wartość.

– Czy wyobraża Pan sobie spacer seniora z dronem nad głową?

– Tak. Tego jednak jeszcze nie próbowaliśmy. Za to testowaliśmy mierzenie pulsu z powietrza u osób biegnących. I okazało się, że się da, choć wymaga to rozwiązania wielu problemów technicznych.

– Jak zrodził się ten pomysł?

– Pewnego ranka, robiąc poranną przebieżkę, ujrzałem biegnących żołnierzy w pełnym rynsztunku. Uświadomiłem sobie, że ja mam pulsometr na ręce i nie

eprasa.pl 0927149f30



FOT. UMWM

przekraczam bezpiecznej wartości pulsu. Zacząłem się więc zastanawiać, czy dowódca wie, jaki puls mają jego podopieczni? Może niektórzy byli u granicy wytrzymałości? Tego się nie dowiedziałem, ale tak zrodził się pomysł, by mierzyć puls u osób biegnących. W ten sposób można również badać puls u osób niesamodzielnych i seniorów.

Dr Damian Gałuszka:

– Można sobie też wyobrazić, że już niedługo będziemy mieli drony w domach i mieszkaniach. Nad takim rozwiązaniem od kilku lat pracuje jedna z korporacji amerykańskich. W tym przypadku byłby to rodzaj latającej kamery, która nie tylko widzi, ale reaguje na niepokojące sytuacje.

– Jak seniorzy reagują na takie nowinki?

– Osoby starsze to bardzo różnorodna grupa. Inaczej na nowinki technologiczne reagują sześćdziesięciolatkowie, aktywni zawodowo, a inaczej samotni dziewięćdziesięciolatkowie. W inny sposób patrzą na nie osoby obyte z komputerami i komórkami, a zupełnie inaczej osoby nie nawykłe do tego typu rozwiązań. Duże znaczenie mają tu doświadczenia życiowe. Jeżeli ktoś ma „raczej zły" kontakt z technologiami, to wtedy może się u niego wykształcić postawa technofobiczna – za dużo tego, nie chcę, nie umiem, nie rozumiem. Niekiedy dochodzą do tego autostereotypy, tzw. autoageizm – czyli to nie jest dla mnie, to jest świat ludzi młodych, ja sobie nie poradzę, nie nauczę się obsługi. Mamy więc mieszankę bardzo różnych zachowań, przekonań, doświadczeń, które będą otwierać osobę starszą lub zamykać na nowe technologie.

– Czy więc wyobraża Pan sobie, że opiekunem osób niesamodzielnych może być robot humanoidalny?

– Wyobrazić to sobie mogę. Natomiast pytanie, czy to jest realnie możliwe.

– Co musiałoby się stać, aby do tego doszło?

– Osobom starszym trzeba byłoby stworzyć takie warunki, w których czułyby się komfortowo i bezpiecznie. W takiej sytuacji musieliby im towarzyszyć również opiekunowie, którym bezgranicznie ufają. Trzeba byłoby im także pokazać konkretne korzyści wynikające z użycia tej technologii. Jeśli tak by się stało, to jestem w stanie wyobrazić sobie, np. robopsa czy jakąś inną formę robotycznego wsparcia seniorów w codziennych zadaniach czy wyzwaniach. Jednak w życiu seniora zawsze najważniejszy będzie człowiek. I dlatego bardzo się cieszę, że w Małopolskim Tele-Aniele jest możliwość kontaktu z człowiekiem.

– Jeśli zabraknie tego kontaktu?

– Nawet jeśli będą to najnowocześniejsze i najdoskonalsze rozwiązania, ale przedstawione bez kontekstu ludzkiego, w dodatku opisane językiem niezrozumiałym dla osób starszych, to prawdopodobnie będą problemy z ich przyswojeniem. Tym niemniej, jeżeli demografia jakoś radykalnie się nie odmieni, to technologii wspierających osoby starsze, siłą rzeczy, będzie coraz więcej. Mam tylko nadzieję, że będą to rozwiązania zwane human in the loop, czyli gdzieś tam zawsze pojawi się w nich człowiek. Sąsiad, sąsiadka, pracownik Centrum Opieki, ktoś z instytucji senioralnej. Chodzi o to, by senior nigdy nie pozostał sam na sam z urządzeniem. Ono bowiem nigdy nie zareaguje w sposób typowy dla człowieka, który ma emocje, empatię, obawy i lęki, ale też niesie nadzieję i przede wszystkim odczuwa.

– Mimo rozwoju technologii nie chcemy w tym wszystkim zgubić człowieka?

– Mam nadzieję, że tak się nie stanie. Uważam, że tak, jak wcześniej różne technologie wspierały nas w aktywnym starzeniu się, tak sensownie zastosowane nowoczesne media interaktywne mogą wspierać nas dalej w tym procesie, w budowaniu nowych relacji. Technologie wspierające mogą w różny sposób być obecne w życiu osób starszych.

– Jakie doświadczenia niesie praca z osobami starszymi, niesamodzielnymi?

Ks. Łukasz Ślusarczyk

– Doświadczenia płynące z pracy w Caritas, ale też wynikające z projektu Małopolski Tele-Anioł, wskazują, że współcześni seniorzy nie są jeszcze do końca gotowi na to, by przejść na pełne wykorzystanie technologii w pomocy społecznej i ochronie zdrowia.

– Dlaczego?

– Dla osób starszych wciąż najważniejszy jest kontakt z człowiekiem – rodziną, opiekunem, pielęgniarką, lekarzem. I jakakolwiek pomoc, która się dzisiaj dzieje, która się wydarza pomiędzy osobą pomagającą a seniorem, dokonuje się w spotkaniu. I to uwiarygodnia tę pomoc. Dla seniora jest niesamowicie ważne, że to powiedział lekarz, pielęgniarka czy opiekun.

– Jaka więc przyszłość nas czeka?

– Natomiast to wszystko, o czym dzisiaj dyskutujemy, pomaga nam z większą odwagą myśleć o przyszłości. Już niebawem, za 5, 10, 15 lat w wiek senioralny zaczną wchodzić ludzie, którzy mają większe doświadczenie w wykorzystaniu technologii. I na pewno będzie to pokolenie, któremu łatwiej przyjdzie korzystać z nowoczesnych rozwiązań w ochronie własnego zdrowia i opiece. Mam też nadzieję, że dzięki temu łatwiej będzie wypracowywać pewne standardy i procedury, które ułatwią nam kontakt z seniorem, z osobą starszą. O ile dzisiaj trochę trudno jest nam w pełni wykorzystywać wszystkie dostępne środki technologiczne, ponieważ seniorzy mają swoje ograniczenia i pewną nieufność, o tyle wszystko to, co robimy teraz, będzie się sprawdzać w przyszłości. Na razie dla seniora, raz jeszcze to powtórzę, kluczem do szczęścia jest spotkanie z drugim człowiekiem. I myślę, że tak będzie zawsze.

– Człowiek czy jednak generatywna sztuczna inteligencja, zrobotyzowana opieka, telemedycyna, teleopieka. Co czeka małopolskich seniorów?

Radosław Grochal:

– Nie chciałbym, aby powstał aż tak odhumanizowany obraz opieki nad osobami starszymi, niesamodzielnymi i chorymi. Zawsze, na jakimś etapie musi pojawić się człowiek.

– Jednak przed technologią i AI nie uciekniemy?

– To prawda. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że generatywna sztuczna inteligencja, czy różnego rodzaju rozwiązania technologiczne, już teraz poprawiają komfort życia seniorów oraz zwiększają ich bezpieczeństwo. Dlatego też my, jako samorząd, chcemy inicjować takie dyskusje, jak dzisiejsza, żeby wiedzieć, jak to robić w przyszłości. W tej chwili jesteśmy w połowie realizacji projektu Małopolski Tele-Anioł 2.0, który kończy się w 2029 roku, ale już myślimy o tym, co zrobić w nowym projekcie, jak reagować na zmiany związane z technologią, ale też z demografią. Już wiemy, że musimy zareagować, gdy chodzi o seniorów, którzy cierpią na demencję i choroby otępienne.

– W jaki sposób samorząd patrzy na nowe technologie?

– Samorząd Województwa Małopolskiego z wielką nadzieją patrzy na możliwości, które niosą nowoczesne technologie, starając się je wykorzystywać dla dobra seniorów. Małopolski Tel-Anioł, ratując życie, jest tego najlepszym przykładem.

– Ile było już takich interwencji?

– Ponad tysiąc. Ponad tysiąc osób przeżyło dzięki nowoczesnej technologii i ludziom, którzy w każdej chwili gotowi są pomóc.

– Małopolska będzie dalej inwestowała w najnowocześniejsze technologie?

– Zdecydowanie tak. W tym zakresie, o którym tu mówimy, Małopolska na pewno będzie inwestowała w najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne, bo się po prostu sprawdzają. Chcemy tworzyć nowe projekty, poszerzone o dodatkowe funkcjonalności. Teraz wchodzimy w telemedycynę. Dzięki temu będziemy mogli zwiększyć nadzór medyczny nad seniorami i osobami niesamodzielnymi. Chcemy, aby nasi se-

Dokończenie na str. 6

eprasa.pl 0927149f30

Dokończenie ze str. 5

niorzy żyli dłużej, a ich życie było bardziej komfortowe.

– W świecie pędzącej sztucznej inteligencji i nowinek technologicznych, jest jeszcze miejsce na etykę, dobro, na człowieka?

Ks. Łukasz Ślusarczyk:

– Każda z wcześniejszych wypowiedzi wskazuje, że tak. Bez człowieka, wartości, etyki i tego, co nosimy w sercu, sztuczna inteligencja może nas wyprowadzić w pole. Szybko sprowadzi nasz świat do odhumanizowanych, bezdusznych usług i systemów, które nas odczłowieczają. I wtedy może to się bardzo źle dla nas wszystkich skończyć. Więc tak naprawdę to wszystko, co robimy teraz, to jest taki bardzo duży pilotaż wobec przyszłości. Widać to na wielu obszarach. Jeśli zaś chodzi o sztuczną inteligencję, która wciąż jest nowym doświadczeniem, to bardzo ważne jest, abyśmy – jako społeczeństwo, jako szeroko rozumiany gatunek ludzki – mieli nad nią pełną kontrolę. Chodzi jednak nie tylko o to, by była pod kontrolą, ale o to, aby wykorzystywana była do dobrych celów.

Prof. Piotr Augustyniak:

– Wypowiadam się tutaj, jak wychowanek prof. Ryszarda Tadeusiewicza, który to, co dzisiaj nazywamy sztuczną inteligencją, rozwija od drugiej połowy lat siedemdziesiątych XX wieku, kiedy to powstała koncepcja zamodelowania neuronów w rzeczywistych układach elektronicznych czy za pomocą równań matematycznych. Koncepcja ta była rozwijana przez kilkadziesiąt lat, aż do czasu, kiedy udało się ją zrealizować w sprzęcie i tylko dlatego, że powstały układy elektroniczne do masowych obliczeń.

– Sztuczna inteligencja...

– W tej chwili ten termin jednych straszy, innych fascynuje.

– Jest Pan jej entuzjastą?

– Nie. Jestem pewien, że sztuczna inteligencja nie zastąpi człowieka, tak jak nie zastąpi lekarzy. Natomiast jest to pewnego rodzaju narzędzie. Jeżeli wyobrażamy sobie, że inteligencja to sposób poradzenia sobie w sytuacji nigdy niewidzianej na podstawie poprzednich doświadczeń, to takie proste narzędzia statystyczne, jak np. regresja liniowa, są w stanie przewidywać na przykład wzrost czy spadek cen akcji na podstawie poprzednich kursów, co jednak niektórych doprowadziło do... bankructwa, gdyż zbyt temu modelowi zawierzyli.

– Dokładnie tak samo jest z AI?

– Tak. Modele AI karmimy ogromnym zbiorem doświadczeń, znacznie przekraczającym ludzką percepcję, karmimy system statystyczny. Potem ten zaawansowany system odpowiada nam, jak powinniśmy się zachować w konkretnej sytuacji. Dzięki temu właśnie jeżdżą m.in. samochody autonomiczne, które znajdują się, choć nie zawsze, poprawnie w sytuacjach, w których nigdy wcześniej nie były. Także nie przesadzałbym z rolą sztucznej inteligencji. Z drugiej jednak strony trzeba powiedzieć, że jest to bardzo wygodne narzędzie do kreowania, choćby świata gier. A więc sytuacji nigdy nie przeżytych.

– Jak świat nauki i naukowców patrzy na AI?

– Pracuję w Radzie Doskonałości Naukowej, instytucji, która wnioskuje m.in. o przyznaniu tytułu profesorskiego we wszystkich dziedzinach nauki i sztuki. I tam jednoznacznie stwierdzamy, że takie aktywności jak nauka i sztuka, to są dziedziny wyłącznie ludzkiej kreatywnej działalności. Oczywiście jest miejsce na sztuczną inteligencję, np. do przeszukiwania milionów publikacji czy analizy danych, natomiast interpretacja danych, pomysły, które z tego wynikają, są już wyłącznie domeną ludzką. Podobnie dzieje się w sztuce – oczywiście, to urządzenie statystyczne można nakarmić np. dowolną liczbą utworów danego kompozytora i ono wygeneruje kolejny utwór, który będzie muzyką podobną. Natomiast pytanie, czy to jest sztuka? Nie.

Dr Damian Gałuszka:

– Trudno w tej chwili jednoznacznie wyrokować, jaka będzie ostatecznie rola sztucznej inteligencji w naszym życiu. Istnieje jednak takie niebezpieczeństwo, że te automaty – które coraz lepiej symulują doświadczenie bycia w relacji z innym człowiekiem – wytworzą taką sytuację, że dla części z nas będzie to wystarczająco dobre doświadczenie. I w ten sposób będziemy mieli jeszcze mniejszą motywację, by ryzykować, wchodząc w prawdziwą relację z drugim człowiekiem.

– Ale jest też druga strona tego medalu.

– Tak. Z perspektywy biznesowej, ale też opieki w sensie ogólnospołecznym, jest jednak pokusa, by wdrażać te technologie na szeroką skalę, gdyż faktycznie rozwiązują wiele problemów. Dlatego nie do końca mogę sobie wyobrazić rolę, jaką będzie odgrywała sztuczna inteligencja we wspieraniu osób starszych. Natomiast widzę całkiem sporo konkretnych obszarów, w których może być pomocą. Tylko w ten sposób znowu stwarzamy sytuację, w której poczucie osamotnienia, będzie rosło, a nie malało. Już przecież stworzyliśmy narzędzia zastępujące człowieka – tak dzisiaj funkcjonuje wiele call center czy infolinie w banku. Odbiera jakiś bot, a my musimy dopraszać się o kontakt z człowiekiem. Z biznesowego punktu widzenia ma to oczywiście sens, oznacza np. mniejsze koszty, jednak z perspektywy człowieka – nie wiem. Raz więc jeszcze powtórzę: sztuczna inteligencja – tak, ale nie z pominięciem człowieka, nie z pominięciem interakcji z drugą, żywą osobą.

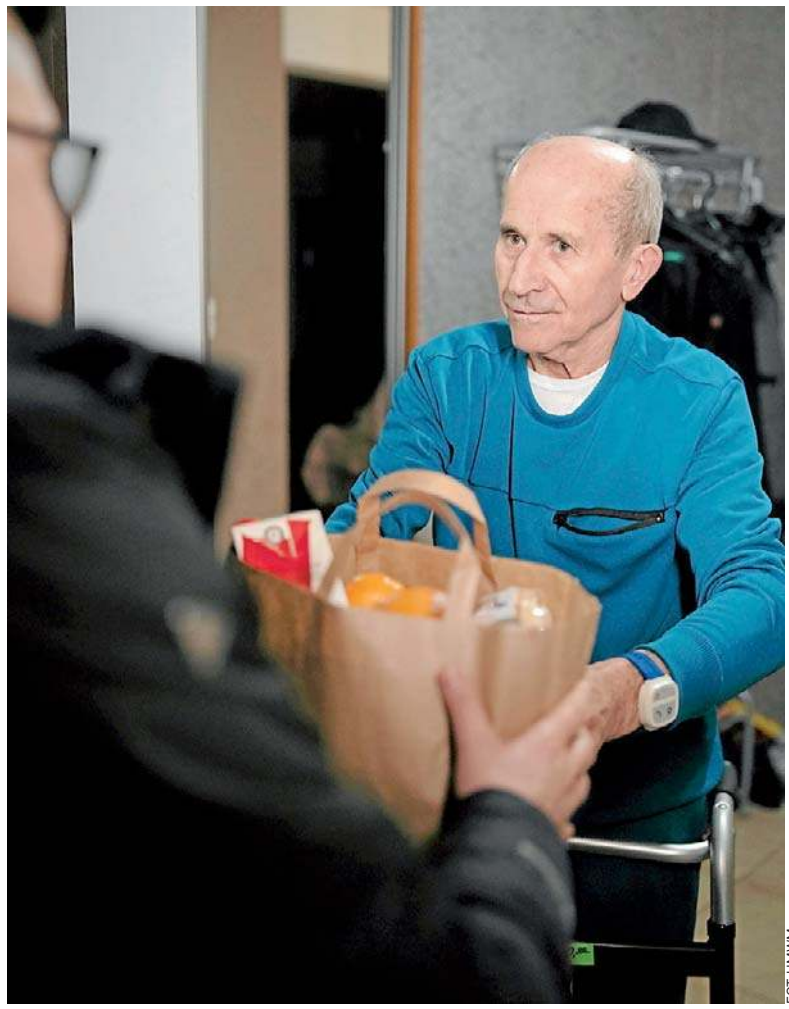

FOT. UMWM

– Będziemy żyć w świecie nadzorowanym przez AI?

– Słowo nadzór nie do końca dobrze się kojarzy. Lepiej by było, gdybyśmy sytuację tę określali mianem: wsparcia, opieki, troski. Chętniej operowałbym takimi pojęciami. Niestety, jednak wiele z tych technologii, które m.in. będą się opierać na sztucznej inteligencji, pcha nas w kierunku „nadzoru". Nadzorujemy przecież człowieka, by był bezpieczny, czuł się komfortowo, nie stała mu się krzywda... Gdzie jednak mamy czuć się intymnie, jak nie w przestrzeni własnego domu czy mieszkania?

– Jaka przyszłość czeka opiekę nad seniorami i osobami niesamodzielnymi?

Dr Damian Gałuszka:

– Wydaje mi się, że pójdziemy w kierunku modelu hybrydowego. Oczywiście będzie więcej najnowocześniejszych technologii, w tym technologii zautomatyzowanych, ale liczę na to, że w tym wszystkim pozostanie także kontakt z drugim człowiekiem. Mam nadzieję, że o tym nie zapomnimy, że nie będzie to pomijane. Gdy jednak spojrzymy na państwa, które znacznie wcześniej zderzyły się z problemem starzenia się społeczeństw, to tam już od dawna istnieje pokusa, by człowieka zastąpił robot. Niekiedy mają one postać humanoidalną, ale też przyjemnej w dotyku i dobrze kojarzącej się maskotki. Czy to jest ten kierunek? Życzyłbym sobie jednak trochę innej przyszłości dla nas, ale to czas pokaże.

Prof. Piotr Augustyniak:

– Wyobrażam sobie technologię na służbie tego, co ksiądz nazwał spotkaniem. Technologia ułatwia wybór z kim opiekun powinien się spotkać, kto w danym momencie powinien zająć jego uwagę. I wydaje mi się, że wtedy opieka będzie po prostu optymalna. To oczywiście oznacza rozszerzenie możliwości technologicznych, ale cały czas będą to narzędzia służące człowiekowi. Natomiast niekoniecznie w opiece nad człowiekiem wyobrażam sobie technologie udające człowieka, jak humanoidalne voiceboty czy humanoidalne roboty w domu. Proszę bowiem pamiętać o tym, że człowieka trzeba motywować do działań. Opiekun może więc powiedzieć podopiecznemu – wyczuwając jego nastrój – słuchaj, wstań, dasz radę, obsłużysz się sam. Czy robot, będzie w stanie wczuć się w nastrój osoby starszej? Wątpię.

Ks. Łukasz Ślusarczyk:

– Uważam, że kluczem jest tutaj słowo współpraca – człowieka i technologii. Jednak z dominacją i inicjatywą człowieka.

Radosław Grochal:

– Jeżeli chodzi o opiekę nad drugim człowiekiem, i w tej sprawie wszyscy jesteśmy zgodni, musi pozostać w niej element ludzki. Natomiast na pewno nie możemy się odwrócić od technologii, gdyż to ona pozwala nam na podnoszenie jakości i komfortu życia seniorów, osób niesamodzielnych i chorych, szczególnie w kontekście zmian społecznych i demograficznych.

Moderował: Marek Długopolski

eprasa.pl 0927149f30

0011614778

Małopolski Tele-Anioł 2.0 – technologia, która daje bezpieczeństwo i wsparcie



Wyobraź sobie opiekuna, który nigdy nie śpi, jest gotowy pomóc o każdej porze dnia i nocy, a przy tym nigdy nie jest zmęczony. Brzmi jak marzenie? Dzięki Małopolskiemu Tele-Aniołowi 2.0 to już rzeczywistość dla tysięcy osób potrzebujących wsparcia.



Poznaj projekt, który łączy serce z technologią, by poprawić jakość życia mieszkańców regionu.

Obecnie nowe technologie rewolucjonizują każdy aspekt naszego życia. Województwo Małopolskie również korzysta z nowoczesnych zdobyczy technologii, aby wyjść naprzeciw potrzebom osób starszych, chorych, z niepełnosprawnościami i ich opiekunów.

Projekt Małopolski Tele-Anioł 2.0, realizowany ze wsparciem środków unijnych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027 to kompleksowe podejście do opieki nad osobami potrzebującymi pomocy w życiu codziennym.

Poczucie bezpieczeństwa przez całą dobę

Małopolski Tele-Anioł 2.0 to wyjątkowy projekt skierowany do osób, które z powodu wieku, niepełnosprawności czy choroby potrzebują pomocy w codziennym funkcjonowaniu. Jego filarem jest usługa teleopieki – możliwość kontaktu z Centrum Teleopieki, które działa przez cały rok, 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Każdy z 8000 uczestników projektu otrzyma specjalną opaskę bezpieczeństwa zakładaną na nadgarstek. Urządzenie umożliwia szybki kontakt z ratownikiem medycznym w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia. Dodatkowo opaska wyposażona jest w lokalizator GPS i czujnik tętna, co zwiększa zakres pomocy. Centrum Teleopieki nie tylko reaguje na alarmy, ale także wspiera uczestników projektu w codziennych sprawach, takich jak rejestracja do lekarza czy rozmowa z psychologiem w chwilach osamotnienia.

Wsparcie, które dociera prosto do domu

Projekt przewiduje także usługi opiekuńcze i sąsiedzkie, które obejmują m.in.:

- pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb (zakupy, przygotowywanie i podawanie posiłków, drobne porządki);
- opiekę higieniczną i pielęgnacyjną (utrzymanie czystości osobistej, pranie odzieży, pomoc w pielęgnacji zaleconej przez lekarza);
- podawanie przepisanych leków;
- aktywizację podopiecznego i pomaganie mu w integracji z lokalną społecznością.

Dzięki kompleksowej opiece bliscy osób niesamodzielnych mogą skupić się na pracy i codziennych obowiązkach, mając pewność, że ich podopieczni są w dobrych rękach.

– Sygnały, które docierają do pracowników projektu, potwierdzają, że przedsięwzięcie pozytywnie wpływa na całe rodziny. Opaska życia oraz dodatkowe usługi opiekuńcze i sąsiedzkie sprawiają, że



członkowie rodzin, którzy mieszkają daleko od swoich niesamodzielnych bliskich, są spokojni o ich bezpieczeństwo i komfort życia – mówi Marta Malec-Lech z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Zdrowie pod większą kontrolą

Małopolski Tele-Anioł 2.0 stawia również na rozwój nowoczesnych form opieki zdrowotnej. W ramach projektu 300 uczestników teleopieki zostanie objętych pilotażem usług telemedycznych. Dzięki wykorzystaniu rozwiązań technologicznych możliwe będzie zdalne monitorowanie wybranych parametrów zdrowotnych oraz uzyskiwanie dodatkowego wsparcia w trosce o własne zdrowie. Telemedycyna stanowi uzupełnienie tradycyjnej opieki, szczególnie istotne dla osób starszych, przewlekle chorych i mających trudności z samodzielnym przemieszczaniem się. Jej rozwój pozwala zwiększać dostępność usług zdrowotnych i wspierać uczestników projektu w codziennym dbaniu o zdrowie.

Opieka wytchnieniowa dla opiekunów

– Przygotowując kolejną edycję projektu, Małopolski Tele-Anioł 2.0, chcieliśmy pomóc nie tylko osobom starszym, ale także ich bliskim. Zdajemy sobie sprawę z tego, że także ci, co niosą pomoc i wspierają, często potrzebują wsparcia, chwili odpoczynku czy czasu, aby załatwić różne sprawy. Właśnie dlatego w nowej edycji projektu wprowadziliśmy dodatkową formę pomocy skierowaną do opiekunów. Liczę, że dzięki temu odciążymy ich w codziennych obowiązkach – mówi Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Usługi obejmują opiekę dzienną w miejscu zamieszkania, poradnictwo i edukację.

Projekt przewiduje 150 miejsc dla opiekunów faktycznych:

- dzieci do 16. roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności,
- osób dorosłych z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Silne partnerstwo na rzecz mieszkańców

Projekt jest realizowany przez Województwo Małopolskie w partnerstwie z Caritas Archidiecezji Krakowskiej, Caritas Diecezji Kieleckiej – Zespołem Placówek Caritas w Proszowicach oraz Stowarzyszeniem Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego.

Biuro projektu mieści się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego w Krakowie, a cały zespół dokłada wszelkich starań, by podnieść jakość życia i zapewnić bezpieczeństwo niesamodzielnym mieszkańcom regionu.

Projekt o wartości ponad 150 milionów złotych, w zdecydowanej większości finansowany ze środków Funduszy Europejskich, będzie realizowany do końca czerwca 2029 roku, zapewniając długofalowe bezpieczeństwo, wsparcie i poczucie, że nikt nie zostaje sam.

Fundusze Europejskie dla Małopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | MAŁOPOLSKA

Projekt Małopolski Tele-Anioł 2.0 to dofinansowana z Funduszy Europejskich operacja o znaczeniu strategicznym dla Małopolski.

eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA

0011614777

MAŁOPOLSKA
DBA O ZDROWIE

POMOCNA DŁOŃ

TWÓJ TELE-ANIOŁ

Małopolski Tele-Anioł 2.0 to projekt, który pomaga osobom potrzebującym wsparcia w codziennym funkcjonowaniu przy wykorzystaniu usług:

- teleopiekuńczych
- sąsiedzkich
- opiekuńczych
- telemedycyny
- opieki wytchnieniowej

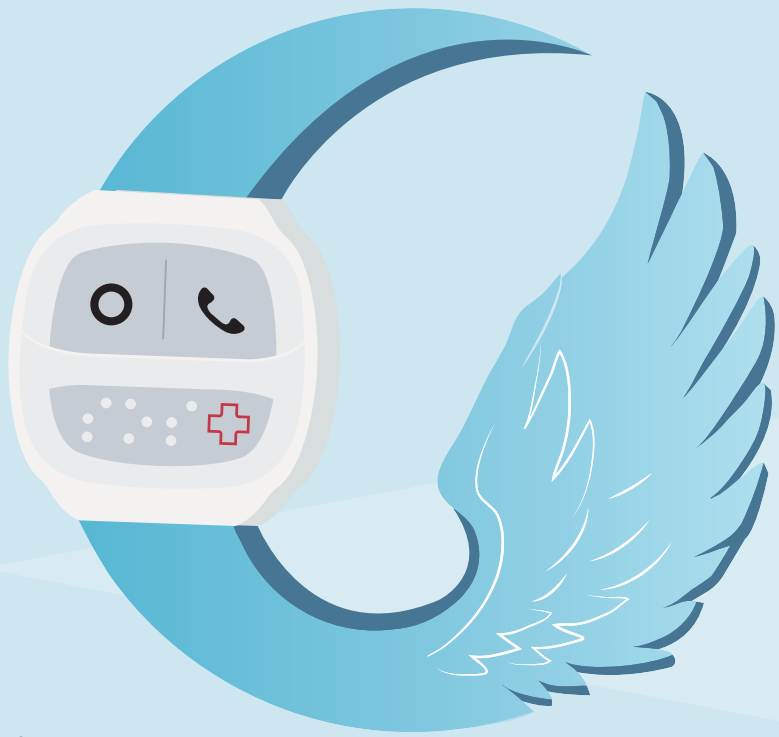

www.malopolska.pl/teleaniol

Dowiedz się więcej

Biuro projektu - tel. 12 61 60 611
Centrum Teleopieki - tel. 518 040 457

Fundusze Europejskie dla Małopolski
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
MAŁOPOLSKA

Małopolski Tele-Anioł 2.0 to dofinansowana z Funduszy Europejskich operacja o znaczeniu strategicznym dla Małopolski

eprasa.pl 0927149f30

BEZPŁATNY DODATEK DO DZIENNIKÓW REGIONALNYCH POLSKA PRESS GRUPY ISSN 1231-6830 nr 48

SPECTRE
PIĄTEK, TVN 20:00

MARATOŃCZYK
SOBOTA, TVP 1 23:30

WIELKI GATSBY
NIEDZIELA, PARAMOUNT 16:50

CARTE BLANCHE
WTOREK, KINO POLSKA 20:00

TELEMAGAZYN



TEATR TV
WOJNA PELOPONESKA
PONIEDZIAŁEK, TVP 1 20:55

+

WŁADCY UMYSŁÓW
NIEDZIELA, TV 6 11:50

TRUMPOWIE. POZŁACANA DYNASTIA
NIEDZIELA, FOKUS TV 22:00

SKOKI NARCIARSKIE MĘŻCZYZN
PUCHAR ŚWIATA W RUCE
SOBOTA, TVN 16:30

KOGO WYBIORĄ KARDYNAŁOWIE NA PRZYWÓDCĘ KOŚCIOŁA?
PONIEDZIAŁEK, POLSAT 20:35

Konklawe

+ VOD

GENIALNA M. Sprzątaczka z bardzo wysokim IQ pomaga policji, *SERIAL, SKYSHOWTIME*
MĘŻCZYZNA Z WORKIEM. Schwarzenegger jako Święty Mikołaj, *FILM, PRIME VIDEO*
DUMA I UPRZEDZENIE. Serialowa wersja powieści Jane Austen, *SERIAL, NETFLIX*

PROGRAMY OD 27 LISTOPADA DO 3 GRUDNIA 2026

w internecie i aplikacji TELEMAGAZYN.PL

eprasa.pl 0927149f30

Skoki narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Ruce

Konkurs odbywa się na skoczni HS 142 w Ruce w Finlandii

SOBOTA TVN 16:30

W ośrodku sportów zimowych Ruka znajduje się najstarsza szkoła narciarska w Finlandii, utworzona w 1956 r. Odbywają się tu międzynarodowe imprezy narciarskie, takie jak Puchar Świata w skokach narciarskich oraz mistrzostwa świata w narciarskim freestyle'u.


SPORT

Koncert Jimek / Orkiestra / Goście – Historia polskiego hip-hopu. Rozdział III. Ostatni

Zakończnie projektu rozpoczętego w 2022 r.

SOBOTA POLSAT 22:00

12 września 2026 roku na warszawskim Lotnisku Bemowo Radzimir Dębski, znany jako JIMEK, zaprezentował finałową odsłonę projektu. Wystąpili m.in.: O.S.T.R., Molesta Ewenement, Eldo, Fokus i Rahim oraz Abradab.


ROZRYWKA

Teatr TV: Wojna peloponeska

Scenariusz spektaklu powstał na podstawie kroniki Tukidydesa

PONIEDZIAŁEK TVP1 20:55

Historia ukazuje brutalną i wyniszczającą wojnę peloponeską, która doprowadziła do upadku Aten. Spektakl skupia się na mechanizmach wojny, które niezmiennie prowadzą od porządku do chaosu, niszcząc nie tylko ludzkie życie, ale także moralność i etykę.


ROZRYWKA


ROZRYWKA

Violetta – taka jestem – Koncert Violetty Villas

Piosenki dla niej komponowali m.in. Władysław Szpilman i Wojciech Kilar

NIEDZIELA TVP KULTURA 18:10

Jej głos klasyfikowano jako sopran koloraturowy o szerokiej skali. Grała na fortepianie, puzonie i skrzypcach. Zaliczano ją do najbardziej rozpoznawalnych artystek estradowych. W prasie francuskiej i amerykańskiej nazywano ją „głosem ery atomowej" oraz „białym krukiem wokalistyki światowej". Biegle mówiła po polsku, francusku i rosyjsku, znała także niemiecki i waloński. Koncert Violetty Villas odbył się 2 grudnia 1999 r. w Teatrze Wielkim w Łodzi. Artystka śpiewała największe przeboje w nowych aranżacjach. Towarzyszyła jej orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Marcina Niesiołowskiego, sekcja muzyczna Grzegorza Piotrowskiego i chór męski „Szansy na sukces".

Camp Century – zimna wojna pod lodem

Topniejące lodowce mogą odsłonić odpady około 2090 r., co doprowadzi do katastrofy

SOBOTA TVP DOKUMENT 21:45

W 1959 roku na Grenlandii armia amerykańska zbudowała tajne miasto pod lodem. Z powodu dryfu lodu obóz został opuszczony siedem lat później. Zostały tam jednak ogromne ilości toksycznych i radioaktywnych odpadów.


DOKUMENT

Trumpowie. Pozłacana dynastia

Dzieci, zięciowie i wnuki Donalda Trumpa zostali włączeni w sprawowanie władzy

NIEDZIELA FOKUS TV 22:00

Dokument analizuje, jak biznes, lojalność i polityka splatają się w jednym z najbardziej wpływowych i kontrowersyjnych amerykańskich rodów. Wraz z inauguracją Donalda Trumpa jako 47. prezydenta USA do struktur władzy wkroczyła cała jego rodzina.


DOKUMENT

Ewangelia dobrobytu. Historia kapitalizmu

Czy liberalna polityka opłaca się największym przedsiębiorcom?

PONIEDZIAŁEK PLANETE+ 22:00

Na początku rewolucji przemysłowej producenci ustanowili monopole. W 1913 roku wprowadzono podatek dla najbogatszych. Po wielkim kryzysie liberałowie opowiedzieli się za nowym ładem. Ale konserwatyści chcieli dawnego porządku.


DOKUMENT

Buntowniczka nie z wyboru

Film rozprawia się z mitami, związanymi z kontrowersyjnym życiem słynnej pisarki

WTOREK TVP DOKUMENT 19:05

Choć można spotkać opinię, że Maria Konopnicka była feministką, po bliższym przyjrzeniu się losom pisarki, opinia ta wydaje się mocno naciągana. Ryzykowne jest też uznanie jej za skandalistkę. Była przede wszystkim uwikłana w skomplikowaną sytuację życiową.


DOKUMENT

Wojny Rosji

Kiedy Rosja chwytała przed laty za broń, cały świat wstrzymywał oddech

ŚRODA TVP HISTORIA 21:55

Piotr I Wielki i Katarzyna Wielka podbili część północnej Europy, Krym i Kaukaz. Ich następcy obronili kraj przed Napoleonem i utrzymali pozycję Rosji wśród mocarstw. Dobra passa skończyła się na Mikołaju II, który doprowadził do upadku monarchii i imperium.


DOKUMENT

SERIALE ZAGRANICZNE

Splątane losy

TVP1 14:00

Komisarz Serkan prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa Remziego. Próbuje ustalić, kim jest tajemnicza dziewczynka ze zdjęcia, które Halil zgubił na miejscu zbrodni. Münevver opowiada Çetinowi o Tahsinie. Zazdrosna Ezgi pragnie pozbyć się Yasemin.

La Promesa - pałac tajemnic

TVP 2 15:05



Wszyscy mieszkańcy pałacu są w szoku po tym, jak Manuel poinformował rodzinę o swoim związku z Janą. Alonso próbuje wyperswadować synowi ślub ze służącą, ale ten w imię miłości jest gotów zrezygnować z przywilejów i tytułu. Narzeczonych wspierają Catalina, Martina i Curro.

Dziedzictwo

TVP1 16:00

Cennet w końcu zgadza się na tradycyjne oświadczyny Poyraza i Nany, a cała rodzina z entuzjazmem rozpoczyna przygotowania do tej ważnej uroczystości. Tymczasem Sinan zatrzymuje Turguta Evrensoya.

Panna młoda

TVP 2 17:20



Wzruszony Cihan słucha bicia serca dziecka Hancer. Beyza pośpiesza prawniczkę. Do Mukadder i Sinem przychodzi kandydat na męża. Derya umiejętnie kieruje karierą Cemila. Sila sprowadza Metina do domu Engina...

Akacjowa 38

TVP1 18:40

Raul jest nadal nieznośny. Reprymenda Servando nie pomaga, a z mieszkania Samuela chłopak kradnie porcelanową figurkę. Ojciec Telmo przekonuje Lucię, że Samuel nią manipuluje.

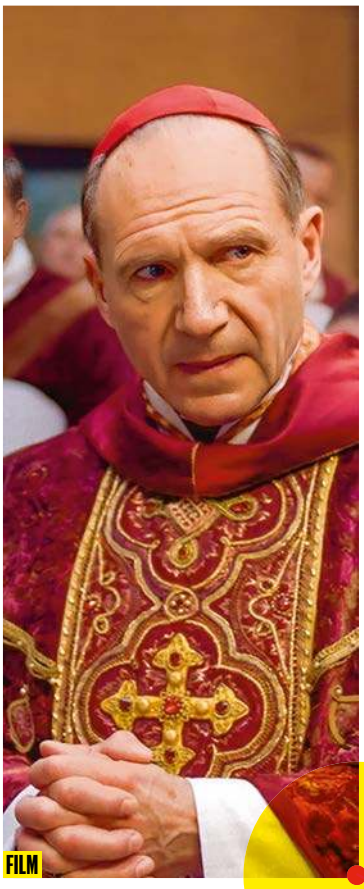
FILM

Konklawe

Film dostał Oscara za najlepszy scenariusz adaptowany i był nominowany do tej nagrody w siedmiu innych kategoriach

PONIEDZIAŁEK POLSAT 20:35 ★★★★

Po śmierci papieża kardynałowie zjeżdżają do Watykanu na konklawe, by wybrać nowego przywódcę Kościoła. Obradom przewodniczy kardynał Lawrence. Czterej prawdopodobni kandydaci to: reformator Bellini, Adeyemi z Nigerii, konserwatysta społeczny, umiarkowany Tremblay z Kanady oraz Tedesco z Włoch, tradycjonalista. Współpracując z siostrą Agnes, główną kwatermistrzynią, Lawrence odkrywa prawdę o przeszłości Tremblay'a. Gdy zaostrza się walka dwóch wrogich frakcji, a na jaw zaczynają wychodzić inne tajemnice, kompromitujące kandydatów, staje przed dylematem. Zachować bezstronność i pozwolić wybrać osobę niegodną? Czy zaangażować się po jednej ze stron?

Film fabularny W. Bryt./USA 2024, reż. Edward Berger, występują: Ralph Fiennes, Stanley Tucci, Isabella Rossellini

Spectre

Wiadomość związana z przeszłością Bonda kieruje go do Meksyku, a potem do Rzymu

PIĄTEK TVN 20:00 ★★★

Bond trafia na spotkanie, podczas którego dowiaduje się o istnieniu organizacji SPECTRE.


FILM

W Londynie M toczy batalię o przyszłość MI6. Bond prosi przyjaciół o pomoc w odnalezieniu Madeleine, córki dawnego wroga, która może być kluczem do rozwikłania zagadki.

Do usług szanownej pani

To będzie szansa, by wróciła mu chęć życia

SOBOTA HBO 10:30 ★★★

Po śmierci żony Andrew pogrąża się w depresji. Zostawia swoją firmę w Londynie i jedzie do Francji, by zatrudnić się jako służący. Nikt tam nie zna jego prawdziwej tożsamości i to mu się podoba. Niestety, gdy pojawia się w wybranej posiadłości, nic nie wygląda tam tak, jak to sobie wyobrażał.


FILM


FILM

Maratończyk

Laurence Olivier jako hitlerowski zbrodniarz!

SOBOTA

TVP1 23:30 ★★★★

W wypadku ginie Klaus, brat zbrodniarza hitlerowskiego Christiana Szella, który musi sam przyjechać do USA, aby podjąć zdeponowane w banku diamenty. Ludzie Szella porywają maratończyka Babe'a, gdyż jego brat tropił hitlerowca. Torturują sportowca, by dowiedzieć się, co powiedział mu przed śmiercią zamordowany przez nich brat.

Władcy umysłów

Czy kontrolujemy nasze przeznaczenie?

NIEDZIELA TV 6 11:50 ★★★★

David startuje w wyborach do Senatu. W wieczór wyborczy poznaje tancerkę Elise. Kilka dni później znowu spotyka ją, w autobusie. Zauroczona dziewczyna daje mu numer telefonu. Wydaje się, że jest to piękny początek romansu. Jednak tajemniczy mężczyzna radzi politykowi, żeby nie spotykał się z Elise.


FILM

Hotel Mumbaj

Szef hotelowej kuchni gotów jest zaryzykować życie, by spróbować uratować swoich gości

PONIEDZIAŁEK TVP 2 22:55 ★★★★

Bombaj, 26 listopada 2008 roku. Islamscy terroryści napadają na hotel Taj Mahal Palace. Ponad tysiąc gości oraz pracowników placówki zostaje uwięzionych w wielopiętrowym labiryncie, w którym za każdym rogiem czai się śmierć. Rozpoczyna się walka o przetrwanie.


FILM

Książę i aktoreczka

Marilyn Monroe i Laurence Olivier

CZWARTEK

TVP KULTURA 20:05 ★★★★

Londyn, rok 1911. W czasie przygotowań do koronacji Jerzego V do stolicy przybywa rodzina królewska z Karpatii. Książę regent Charles jest zafascynowany amerykańską aktorką rewiową Elsie. Ale kobieta marzy o czymś więcej, niż o krótkiej przygodzie. Książę musi zdecydować, czy w jego życiu znajdzie się miejsce na poważny związek.


FILM

plus VOD

GENIALNA M.

SKYSHOWTIME, Serial



Marta (Agnieszka Dygant) pracuje jako sprzątaczka na komisariacie w Bielsku-Białej. Pewnego wieczoru, porządkując pomieszczenia, zwraca uwagę na tablicę z materiałami dotyczącymi śledztwa, które od dłuższego czasu nie posuwa się naprzód. Kierowana ciekawością analizuje zgromadzone dowody i dostrzega szczegół, który umknął śledczym. Dzięki jej spostrzeżeniu policja wpada na nowy trop prowadzący do sprawcy. Wkrótce wychodzi na jaw, że Marta posiada wyjątkowy talent analityczny i iloraz inteligencji wynoszący aż 160. Jej potencjał okazuje się bezcenny przy rozwiązywaniu zagadek kryminalnych. Premiera 8-odcinkowego serialu 2 grudnia na SkyShowtime.

MĘŻCZYZNA Z WORKIEM

PRIME VIDEO, Film

Arnold Schwarzenegger wciela się w nietypową wersję Świętego Mikołaja. Fabuła rozpoczyna się tuż przed Bożym Narodzeniem, gdy w tajemniczych okolicznościach znika magiczny worek z prezentami. Aby go odzyskać, Mikołaj zwraca się o pomoc do Vance'a (Alan Ritchson), zawodowego włamywacza znajdującego się na liście niegrzecznych. Mężczyzna kompletuje ekipę specjalistów, która ma przeprowadzić ryzykowną misję. Premiera filmu na Prime Video 2 grudnia.

DUMA I UPRZEDZENIE

NETFLIX, Serial

Serialowa ekranizacja powieści Jane Austen. Życie pięciu sióstr Bennet zmienia się, gdy do okolicy przybywają bogaci i atrakcyjni kawalerowie. W świecie, w którym o przyszłości młodych kobiet często decyduje korzystne zamążpójście, bohaterki muszą odnaleźć się między uczuciami, rodzinnymi problemami i wymaganiami społeczeństwa. Podczas, gdy Jane zbliża się do pana Bingleya, Elizabeth nie potrafi znaleźć wspólnego języka z wyniosłym panem Darcym. 6-odcinkowy serial na platformie Netflix zadebiutuje 3 grudnia.



eprasa.pl 0927149f30

TVP 1



Pociąg widmo

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie (145) **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa łamie przepisy (435): Grzyby z kapustą **9.05** Ranczo (68): Narracja negacji **10.00** Komisarz Alex (21): Zapach zbrodni **11.00** Ojciec Mateusz (333): Awans **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Zwierzęta (10): Płazy **14.00** Splątane losy (97) (s.2)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1080) (s.2)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4785)
18.40 Akacjowa 38 (1008) (s.2)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Pociąg widmo (4)
Obmyślona przez Huda próba zatrzymania pociągu grozi katastrofą. Abby odkrywa, że zagrożenie może być większe, niż ktokolwiek sobie wyobrażał. Nakłania Joego, by dalej z nią współpracował.
21.25 Powrót na „Ranczo” (5)
22.00 Różyczka 2 – film histor.
★★★ Polska 2023 (s.5)
Reż. Jan Kidawa-Błoński, wyk. Magdalena Boczarska, Mateusz Banasiuk, Robert Więckiewicz
23.55 Za dziesięć minut północ
★★★ – film krymin. USA 1983
Reż. J. Lee Thompson, wyk. Charles Bronson, Lisa Eilbacher, Andrew Stevens
1.45 Skazany na bluesa – film
★★★★ biograf. Polska 2005

TVP 2



Barwy szczęścia

5.30 M jak miłość (1890) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (457) **6.55** Barwy szczęścia (3449) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inform.-publicyst. **11.45** Operacja zdrowie (94) **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (259) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (961): Widmo teściowej – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (529) (s.2)
– telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (260) (s.2)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
– teleturniej, prowadzenie Tadeusz Sznuk
19.25 Barwy szczęścia (3449)
– serial Polska 2026
19.55 Domowe patenty (21)
20.05 Barwy szczęścia (3450)
Ignacy budzi się bez pamięci w lokalu Madzi. Jednak pomaga jej odnaleźć skradzioną kreację na pokaz, spędzając z nią cały dzień. Renata odmawia Marcinowi kibicowania na meczu. Malwina spędza z rodziną piknik za miastem.
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.15 COMA RE – START wywiad
0.00 To jest grane (113) – prog. muz. Marka Sierockiego
0.35 Syn (3, 4) – serial USA
2.15 Książę z innej bajki
★★★ – komedia romantyczna USA/Kanada 2023

Polsat



Pierwsza miłość

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inform. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Na ratunek 112 (942): Pisarka – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **12.20** Gliniarze Śląsk (62) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1068, 1069): Pomocna dłoń / Krew za krew – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1278)
16.55 Gliniarze Śląsk (63)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4296)
Kinga i Janek za wszelką cenę chcą uratować Maćka przed poprawczakiem. Eliza zostaje napadnięta, a Świder, który przybył z pomocą – obezwładniony. Oskar jest świadkiem próby samobójczej na moście.
18.50 Wydarzenia
19.17 Gość „Wydarzeń”
19.55 LEGO Masters. W drodze (3) – program rozrywkowy
21.00 Hobbit: Bitwa Pięciu
★★★★ **Armii** – film przygodowy USA/N. Zelandia 2014 (s.5)
Reż. Peter Jackson, wyk. Martin Freeman, Ian McKellen, Richard Armitage
0.40 Uprowadzona III
★★★ – film sensacyjny USA/Hiszpania/Francja 2014
Reż. Olivier Megaton, wyk. Liam Neeson, Maggie Grace, Forest Whitaker
2.55 Nasz nowy dom (342)
4.00 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN



Wdowy

5.25 Jak to jest zrobione? (13) **5.40** Uwaga! (8139) **5.55** Ukryta prawda (1546) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górce **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publ. **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja-pizzeria „Irlandia”, Czechowice-Dziedzice / Zajazd „Dwa Koguty”, Przędzel **13.40** Ukryta prawda (1722, 1723) – serial fab.-dok. Polska 2025

15.45 Młode gliny (89)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (97)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (162)
19.00 Fakty
19.35 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Spectre – film sensacyjny
★★★ W. Bryt./USA 2015 (s.3)
Reż. Sam Mendes, wyk. Daniel Craig, Christoph Waltz, Léa Seydoux
23.15 Wdowy – thriller
★★★★ W. Bryt./USA 2018
Reż. Steve McQueen, wyk. Viola Davis, Michelle Rodriguez, Elizabeth Debicki
Historia kobiet, które zostały obciążone długami zostawionymi przez ich mężów. Mężczyźni usiłowali ukraść pieniądze i zginęli podczas ucieczki. Veronica, Linda, Alice i Belle biorą los we swoje ręce.
1.45 Kuba Wojewódzki
3.00 Uwaga! – magazyn
3.20 Młode gliny (64)
4.25 Jak to jest zrobione? (14)
– serial dok. Kanada 2018
4.55 Zamieszkać na plaży (7)

TVN 7



Nigdy w życiu!

6.45 Szkoła (610, 611) **8.40** Ukryta prawda (1439, 1644, 1645) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (839-841) **13.50** Detektywi (380) **14.55** Szpital św. Anny (183) **15.55** Ukryta prawda (1234) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (631, 3) **19.00** Ukryta prawda (1482) **20.00** ★★★ Nigdy w życiu! – komedia rom. Polska 2004, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Danuta Stenka **22.15** ★★★ Na bank się uda – komedia krym. Polska 2019, reż. Szymon Jakubowski, wyk. Marian Dziędziel **0.25** ★★★★ Blade: Wieczny łowca – horror USA 1998, reż. Stephen Norrington, wyk. Wesley Snipes **2.50** Prawdziwy horror **4.00** Fachowcy (18) **4.35** Dorota was urządzi (7)

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (82) **11.00** Kotka (82) **12.00** Mój grzech (19) **13.00** Wspaniałe stulecie (55) **14.00** Rodzinny interes (48) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (672, 673) **17.00** Rodzinny interes (49) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1042, 1043) **20.00** ★★ Czarny pies – film sens. USA/W. Bryt./Fr./Niem./Jap. 1998 **21.55** ★★★ Rambo III – film sensac. USA 1988 **0.00** ★★★★ Piekielna pułapka – thriller USA 2023 **1.30** Lombard. Życie pod zastaw (1068)

Puls 2

7.30 Seriale anim. dla dzieci **13.00** Nowe przygody Kubusia Puchatka (4) **13.35** Smerfy (14) **14.00** Baranek Shaun (5-7) **14.35** Marta mówi! (19) **15.00** Miraculous (19, 20) **16.00** Koci domek Gabi (15, 16) **17.00** Fineasz i Ferb (19, 20) **18.00** Pingwiny z Madagaskaru (27, 28) **19.00** Kacze opowieści (39, 40) **20.00** Lombard. Życie pod zastaw (1062) **21.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – kom. sens. Jap./Fr. 2001 **23.00** ★★ Taxi 5 – film sens. Fr. 2018 **1.05** ★★ Piekielna noc – thriller USA 2007

TVP Polonia

7.00 Makłowicz w podróży (131) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.35** Skarbiec sztuki Lubelszczyzny (13) **12.00** Serwis Info **12.10** M jak miłość (1948, 1949) **13.50** Polonia 24. Tygodnik **15.00** Serwis Info **15.10** Korona Gór Polski (3) **15.40** Pięknie przyprawiONA (1) **16.00** Profesor Michałowski. Droga do Faras **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Wybieram Polskę (11) **18.45** Panorama **19.20** Niezwykłe miejsca (134) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Na dobre i na złe (996) **21.20** Na sygnale (684, 685) **22.15** Szansa na sukces. Opole 2027 (11) **23.15** Panorama **23.45** Zmiennicy (13) **1.00** Rodzinka.pl (312) **1.30** 19.30 **1.55** Pytanie dnia

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.20** Głos serca (139) **13.05** Ostatni rzeźbiarz w szkle **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Od rycerza do żołnierza **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Miasteczko na rozdrożu (2) **22.50** Poznań bez serca **23.30** Regał

TVP Kultura

8.25 Tamte lata, tamte dni (85) **9.00** Rodzina Kanderów (12) **10.15** ★★★ Jutrzenka – melodr. Fr./Wł. 1956 **12.10** Isaac Asimov. List do przyszłości **13.15** Pejzaż bez Ciebie **14.35** ★★★★ Chce się żyć – dramat Polska 2013 **16.35** Daleko od szosy (1) **18.05** Tygodnik kulturalny **18.50** Pamiętniki Sherlocka Holmesa (6) **20.05** ★★★★ Łowca androidów – film sens. USA/W. Bryt. 1982, reż. Ridley Scott, wyk. Harrison Ford, Rutger Hauer **22.15** Pitbull (12) **23.20** ★★★★ Tramwaj zwany pożądaniem – dramat USA 1951, reż. Elia Kazan, wyk. Vivien Leigh, Marlon Brando **1.30** Bestie wokół nas – film anim. **1.40** Zasoby ludzkie – film anim. **1.43** Schody – film anim. **1.55** YYAA. Wojciech Bruszewski

Super Polsat

6.05 Wydarzenia 21:50 **6.45** SuperLudzie Extra (35) **6.55** Cobra Kai (27, 28) **8.10** SuperLudzie Extra (36) **8.25** Świat według Kiepskich (476-478) **10.00** Wydarzenia **10.30** SuperLudzie (8) **11.00** Pokochaj lub sprzedaj (3) **11.55** Świat według Kiepskich (430-432) **13.30** Farma (103) **14.30** Hell's Kitchen – piekielna kuchnia (53) **16.05** Ninja Warrior Polska (23) **17.55** Świat według Kiepskich (489) **18.25** SuperMarket Chef (5) **19.00** Rolniczki (20, 21) **21.00** ★★★★ Wojna o planetę małp – film sens. USA/Kan./N. Zel. 2017, reż. Matt Reeves, wyk. Woody Harrelson **23.55** ★★★ Bez urazy – kom. USA 2023, reż. Gene Stupnitsky, wyk. Jennifer Lawrence **2.05** 48 h. Zaginieni (37, 38)

TV 6

6.00 Więzienie (148, 149) **6.55** Policjantki i policjanci (907, 908) **8.55** 48 h. Zaginieni (87-91): Nieważny człowiek / Fitinfluencerzy / Zaginiony aniołek / Niebezpieczna gra / Książę – serial krymin. Polska 2022 **13.55** Policjantki i policjanci (1299) **14.55** Uroczysko (244, 245) **16.00** Strażnik Teksasu (16-17, 11-12): Strefa wojny, część 1. i część 2. / Przebudzenie / Kwestia zasad – serial sensacyjny USA 1995/1999 **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (89, 90): Zbocznieć / Kolizja – serial krymin. USA 2006 **22.00** Kości (231, 232): Głowa w podporze/ Umrzyk w klifie – serial kryminalny USA 2016 **23.55** ★★★ Zamiana ciał – kom. USA 2011, reż. David Dobkin, wyk. Ryan Reynolds, Jason Bateman **2.15** Cobra Kai (48)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (135) **8.55** Policjantki i policjanci (771-773) **11.55** Na ratunek 112 (960, 961) **12.55** Trudne sprawy(895-897) **16.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (443) **18.00** Policjantki i policjanci (1499, 1500) **20.05** A na obiad... (12) **20.20** Gwiazdy kabaretu (194, 193) **22.30** ★★★ Lot 93 z Newark – film sensacyjny Kanada/USA 2006, reż. Peter Markle, wyk. Brennan Elliott, Kendall Cross (s.5) **0.20** Opowiem ci o zbrodni (4-7): Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony / Igor Brejdygant – Może / Wojciech Chmielarz – Łowca / Marta Guzowska – Game over **2.20** Love Island. Wyspa miłości (9) **3.25** Lubię Disco! (308)

Odważna

Jodie Foster jako samotna mścicielka, polująca nocami na przestępców

TVN FABUŁA 20:00 ★★★

Podczas napadu ginie ukochany Eriki, a ona zostaje ranna. Po dojściu do zdrowia kupuje broń i nocami krąży po ulicach Nowego Jorku w poszukiwaniu zemsty. Kiedy na jej trop wpada detektyw, zaczyna zastanawiać się, czy eliminując zło, sama nie stanęła po jego stronie.



Hobbit: Bitwa Pięciu Armii

Krasnoludy odzyskały bogactwa swoich przodków, ale kłopoty dopiero się zaczynają

POLSAT 21:00 ★★★★

Bilbo Bagginsowi i kompanii krasnoludów, dowodzonych przez Thorina, udaje się odzyskać skarb Ereboru i pokonać smoka Smauga. Ale Sauron wysyła orków do ataku. Chcąc przeżyć, armie krasnoludów, elfów i ludzi muszą zjednoczyć się i wspólnie stanąć do walki.



Różyczka 2

Najpierw zamach i śmierć męża, potem walka z szantażystą

TVP 1 22:00 ★★★

Poukładane życie Joanny burzy zamach, w którym ginie jej mąż. Gdy los daje jej potem nową szansę, dosięga ją kolejny cios. Ktoś wysyła dokumenty kompromitujące jej rodzinę i żąda pieniędzy za milczenie. Joanna decyduje się na własną rękę zmierzyć się z szantażystą i z prawdą o przeszłości. Gotowa jest zaryzykować wszystko, by odzyskać kontrolę nad życiem.



Lot 93 z Newark

Historia heroicznej walki pasażerów samolotu United Airlines 93 z terrorystami

TV 4 22:30 ★★★

11 września 2001 r. 44 pasażerów weszło na pokład samolotu UA 93. Tego dnia 19 porywaczy wykupiło bilety na 4 różne loty w USA. Każda z maszyn miała uderzyć w inny cel. Pasażerowie UA 93, którzy dowiedzieli się, co spotkało inne samoloty, zaatakowali terrorystów.



Człowiek mafii

Do terminu zapłaty za operację umierającej córki Vaughna pozostały już tylko godziny

STOPKLATKA 22:40 ★★★

Frank prowadzi kasyno. Vaughn prosi go o pożyczenie pieniędzy na operację chorej córki, ale Frank odmawia. Zdesperowany mężczyzna chce obrabować kasyno szefa. Werbuje kolegę, Coxa. Kradną 3 miliony dolarów, ale Pope wysyła w pościg swego najlepszego człowieka.





Depresja mon amour

Portret dramaturga i scenarzysty

TVP DOKUMENT 19:10

„Rejs" według scenariusza Janusza Głowackiego i Marka Piwowskiego należy do najważniejszych polskich filmów. Do kanonu weszły też zrealizowane na podstawie jego scenariuszy „Polowanie na muchy" i „Trzeba zabić tę miłość". „Antygona w Nowym Jorku" uznana została przez tygodnik „Time" za jeden z 10 najlepszych tekstów dramatycznych w 1993 roku.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

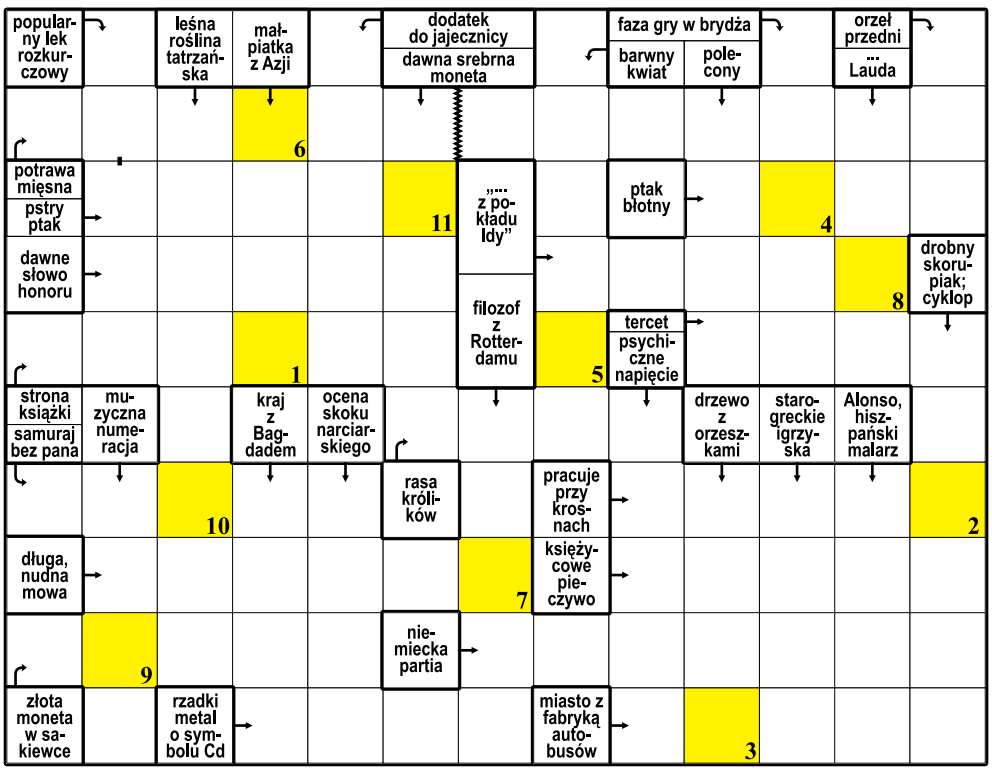

1	2	3	4	5	6	7

8	9	10	11

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 11 utworzą rozwiązanie

SUDOKU

6				4			2	3
	3	9		1			7	
		2			3		9	4
8					4			
			7	5	9			
			3					7
9	8		5			2		
	4			8		6	3	
2	1			9				8

SUDOKU

	4			2	7		5	9
			9			1		
9			3	1				
	9	1				3		5
6								2
3		7				8	9	
				3	9			7
		8			6			
4	2		7	8			6	

eprasa.pl 0927149f30

Ale Kino+

7.00 Czarna woda **7.30** ★★★ W kogo ja się wrodziłem? – film obyczaj. Polska 2001 **8.50** ★★★ Nadzieja – dramat Niemcy/Polska 2006 **10.55** The Office PL (3, 4) **12.05** Niezwykłe miejsce na śmierć (3) **14.10** Bestia (3, 4) **16.15** ★★★ Ocalona – film sens. USA/W. Bryt. 2015 **18.15** Niezwykłe miejsce na śmierć (4) **20.15** ★★ Largo Winch 3: Cena pieniądza – film sens. Fr./Belg. 2024 **22.15** ★★★ Ukojenie – thriller USA 2015 **0.20** ★★★ Dom Glassów – thriller USA 2001 **2.40** Król (3)

Kino Polska

7.40 Polska Kronika Filmowa **7.50** Polska z góry. Nad wodą **8.50** Moja **9.20** ★★★ Ada! To nie wypada! – kom. Polska 1936 **11.00** ★★★★ Potop Redivivus – film hist. Polska 2014 **15.05** Diabeł **15.40** ★★★ Co lubią tygrysy – kom. obycz. Polska 1989 **17.20** Pogranicze w ogniu (17, 18) **20.05** ★★★ Młode wilki – film sens. Polska 1995z **22.05** ★★ Młode wilki 1/2 – kom. Polska 1998, reż. Jarosław Żamojda, wyk. Anna Mucha, Krzysztof Antkowiak **0.05** ★★★ Trick – film sens. Polska 2010

Polsat Film

7.25 Poirot (9) **8.30** Przyjaciółki (141, 142) **10.30** Świat według Kiepskich (1-2, 199-200, 84-85, 38) **14.40** ★★ Dlaczego nie! – kom. rom. Polska 2007 **16.45** ★★ S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011 **18.35** ★★★ Kowboje i obcy – western USA/Indie 2011 **21.00** ★★★ Kingsman: Złoty krąg – film sens. W. Bryt./USA 2017, reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton **23.55** ★★★ Bad Boys – kom. sens. USA 1995, reż. Michael Bay, wyk. Will Smith **2.25** Fala zbrodni (54)

Stopklatka

DVB T

6.55 Wojciech Cejrowski – boso przez świat **8.00** Robert Makłowicz **9.50** Komisarz Rex (5, 6) **11.55** Vera (1) **13.55** Katastrofy w przestworzach **18.05** Wojny magazynowe: Kanada **19.10** Aukcja w ciemno **20.00** ★★★★ Seksmisja – kom. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Jerzy Stuhr **22.40** ★★★ Człowiek mafii – film sens. USA 2015 **(s.5)** **0.35** ★★★★ Boże Ciało – dramat obycz. Pol./Fr. 2019 **3.00** ★★★ W pustyni i w puszczy – film przyg. Pol. 2001

Canal+ Premium

10.55 Arco – film anim. Fr./USA/W. Bryt. 2025 **12.25** Premierowa jazda **12.40** ★★★ Długi weekend – film obyczaj. Polska 2004 **13.55** Naturalna dzikość serca **15.20** Bałtyk **16.25** ★★★ Kiedy nadchodzi jesień – dramat Fr. 2024 **18.10** ★★★ Trzej muszkieterowie – film przygod. USA/Niemcy/Fr./W. Bryt. 2011 **20.00** Yellowjackets (1) **21.00** The Office PL (7, 8) **21.55** ★★★★ Desperat – thriller USA 2025 **23.45** ★★★★ Wierny ogrodnik – thriller W. Bryt./Niemcy/Kenia/Francja/USA/Szwajc. 2005

HBO

8.20 ★★★★ Dotyk – dramat Isl./W. Bryt. 2024 **10.20** ★★★ A potem się zobaczy – kom. Wł. 2025 **11.55** Na planie **12.25** ★★★ Sypiając z innymi – kom. rom. USA 2015 **14.05** All American (13) **14.50** ★★★ Wolfgang – dramat Hiszp. 2025 **16.40** Hacks (7, 8) **17.55** ★★★★ Kaskader – film sens. USA/Kan./Australia 2024 **20.00** Normal – film sens. Kan./USA 2025 **21.30** ★★★★ Gran Torino – dramat obyczaj. USA 2008 **23.25** ★★★★ Mroczny Rycerz powstaje – film sens. W. Bryt./USA 2012

Paramount

5.00 Śmieszniej nie będzie **6.00** Czarodziejki (12-15) **9.25** Policyjna grupa pościgowa **10.35** ★★★ Gliniarz z Beverly Hills III – kom. sens. USA 1994 **13.00** Czarodziejki (16, 17) **14.50** ★★★ W ciemność. Star Trek – film sf USA 2013 **17.25** ★★★★ Star Trek: W nieznane – film sf USA/Chiny/Emir. Arab./Kan. 2016 **20.00** ★★★★★ Szeregowiec Ryan – film woj. USA 1998 **23.30** ★★★★ The Northman – film przygod. USA-/W. Bryt./Chiny 2022 **2.20** ★★★★ Gorączka – film sens. USA 1995

Polsat 2

6.30 Pielęgniarki **7.30** Na ratunek 112 **8.30** Sekrety rodziny **11.30** Trudne sprawy **12.35** Więzienie **14.30** Świat według Kiepskich (56-60) **17.00** Komisarz mama (2) **18.00** Dlaczego ja? **20.00** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **22.00** ★★★ Zmowa milczenia – dramat Fr. 2003, reż. Graham Guit, wyk. Gérard Depardieu **23.50** ★★★★ Kung Fu szał – kom. sens. Hongk./Chiny/USA 2004, reż. Stephen Chow, wyk. Stephen Chow, Wah Yuen **2.05** Wydarzenia

TVP Seriale

6.25 Na sygnale (586, 587) **7.35** Ojciec Mateusz (136) **8.30** Komisarz Alex (167) **9.25** Rodzinka.pl (205) **9.55** Klan (1551, 1552) **10.45** Ranczo (73) **11.35** Rodzinka.pl (327, 328) **12.40** Na sygnale (961) **13.15** Rodzinka.pl (296) **13.50** Ojciec Mateusz (41, 42) **15.45** Komisarz Alex (168) **16.30** Na sygnale (588, 589) **17.40** Ranczo (75, 76) **19.25** Minuta dla Twego bezpieczeństwa **19.35** Ojciec Mateusz (43, 137) **21.30** Ranczo (77, 78) **23.20** Ojciec Mateusz (44) **0.15** Gra z Cieniem (25)

AXN

6.05 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (23, 24) **7.30** Agenci NCIS (22, 23) **9.20** Castle (8, 9) **11.15** Detektyw Monk (1, 2) **13.10** Agenci NCIS (24, 1) **15.10** Zabójcza broń (4, 5) **17.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20, 21) **19.05** Castle (10, 11) **21.05** ★★★ Iluzja 2 – thriller USA/Hongk. 2016, reż. Jon M. Chu, wyk. Jesse Eisenberg **23.35** ★★★ Olimp w ogniu – film sens. USA 2013 **1.55** Castle (10, 11) **3.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20) **4.50** FBI: Most Wanted (13)

13 Ulica

6.30 Niewidomy detektyw (2) **8.20** Magnum: Detektyw z Hawajów (12, 13) **10.15** Bez śladu (13, 14) **12.05** Kapitan Marleau (3) **14.05** Niewidomy detektyw (3) **16.05** Magnum: Detektyw z Hawajów (14, 15) **18.05** Bez śladu (15, 16) – serial sens. USA **19.55** Kapitan Marleau (4) – serial krym. Fr. **22.00** Tajemnice Ainsley McGregor: Sprawa dla zegarmistrza – film krym. USA 2025 **0.00** ★★ Uwięziona moc – film sf USA/Kan. 2022, reż. Sean Patrick O'Reilly, wyk. Bruce Willis, Michael Rooker

FX

6.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (16) **7.00** Kości (6, 7) **9.00** FBI (13) **10.00** Agenci NCIS (23) **10.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18) **11.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (23, 24) **13.45** Castle (12) **14.40** Lucyfer (14) **15.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (1, 2) **17.25** Z Archiwum X (4, 5) **21.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (2) **22.00** CIA (8) **22.55** Z Archiwum X (5) **23.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (1, 2) **0.45** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (7)

Eurosport 1

9.45 Łyżw. fig.: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **10.15** **(L)** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **11.50** **(L)** Komb. norw.: PŚ (m) w Ruce **12.50** **(L)** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **14.30** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **15.20** **(L)** Kombinacja norw.: PŚ w Ruce **16.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Gurgl **16.45** Studio **17.15** **(L)** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **18.15** Studio **18.45** **(L)** Narc. dow.: PŚ w Innsbrucku **20.20** Racing on the Edge **20.50** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **22.00** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **23.30** Racing on the Edge

Eurosport 2

11.00 **(L)** Łyżw. fig.: ISU GP – NHK Trophy (m) w Tokio **12.30** Snooker: HNS Northern Ireland Open **14.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Gurgl **14.45** Narc. alp.: PŚ (k) w Gurgl **15.15** Skoki narc.: PŚ (m) w Lillehammer **16.00** Snooker: British Open **17.05** Tadej Pogačar: Anatomy of a Goat **18.05** **(L)** Kol. przeł. (k): PŚ w Ostrawie **19.25** Cycling Show **19.35** **(L)** Kol. przeł. (m): PŚ w Ostrawie **21.05** Bieganie po szlaku: Pods. sezonu **22.05** Jeździectwo: PŚ – Liga Północnoamerykańska w Los Angeles

Polsat Sport 1

8.15 **(L)** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy (k) w Tokio **10.35** **(L)** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **11.00** **(L)** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy (m) w Tokio **13.35** Siatkówka: TAURON Liga **16.00** 7. strefa **17.20** **(L)** Siatkówka: ITA TOOLS Stal Mielec – Netland MKS Kalisz **20.20** **(L)** Siatkówka (k): ŁKS Commercecon Łódź – #VolleyWrocław **23.00** Siatkówka: TAURON Liga **4.00** **(L)** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio

TVP Sport

DVB T

10.05 Piłka nożna: Puchar Portugalii: FC Porto – USC Paredes **12.10** Pods. LN UEFA: Występy Polaków **13.15** Mateusz Ponitka **14.15** Magazyn skrótów LM UEFA **16.05** **(L)** Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti **17.55** **(L)** Piłka nożna: GKS Tychy – Chojniczanka 1930 Chojnice **18.50** Sylwetki uczestników Plebiscytu „Przegląd Sportowego" i Telewizji Polskiej **20.00** Studio **20.35** **(L)** Koszykówka: Elimin. MŚ (m): Polska – Chorwacja **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti

Canal+ Sport

8.20 LaLiga Show **9.00** Piłka nożna: Racing Santander – Real Sociedad **11.20** Piłka nożna: Wisła Płock – Legia Warszawa **13.45** Premier League: The Big Interview **14.25** Premier League Stories **15.00** Premier League Review **16.00** Piłka nożna: Sevilla FC – Real Betis **18.15** LaLiga Highlights Magazine **18.55** Champions Pack **20.00** Superpiątek **20.25** **(L)** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Wisła Płock **22.30** Superpiątek **23.05** MMA: Gala ONE Friday Fights 180 w Bangkoku

Canal+ Sport 5

8.30 Champions Pack **9.40** Premier League: The Big Interview **10.15** LaLiga Show **11.00** Wysoki pressing **12.45** Ekstrapaka **14.00** **(L)** Dart: Ladbrokes Players Championship Finals **18.15** 1 na 1 Extra: Krzysztof Ratajski **18.55** Premier League: The Big Interview **19.30** LaLiga Show **20.00** **(L)** Dart: Ladbrokes Players Championship Finals **0.20** Boks: Gala w Utilita Arena Cardiff – walka wieczoru **1.30** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Górnik Zabrze – Wisła Płock

Eleven Sports 1

9.00 Piłka nożna: Juventus FC – Venezia FC **11.00** Bundesliga Clubs: Borussia Dortmund **11.20** Podróż do świata calcio **11.55** **(L)** Formuła 2: GP Kataru **13.10** Inside Serie A **13.50** F2: Chasing the Dream **14.10** Studio GP **14.25** **(L)** Formuła 1: GP Kataru **15.40** Studio GP **15.55** **(L)** Formuła 2: GP Kataru **17.05** GP Confidential **17.40** Studio GP **17.55** **(L)** Formuła 1: GP Kataru **19.10** Studio **19.30** Formuła 1: GP Kataru **20.40** **(L)** Piłka nożna: Venezia FC – Bologna FC 1909 **23.00** F1: GP Kataru

Polsat Sport 3

8.30 Tenis: Fin. Pucharu Davisa **11.00** Siatkówka: Liga Mistrzyń CEV: UNI Opole – Volley Mulhouse Alsace; KS DevelopRes Rzeszów – Dresdner SC **15.30** Piłka ręczna: Paris Saint-Germain Handball – ORLEN Wisła Płock **18.00** Siatkówka: Liga Mistrzyń CEV: UNI Opole – Volley Mulhouse Alsace; KS DevelopRes Rzeszów – Dresdner SC **23.00** Piłka ręczna: CS Dinamo Bukareszt – Industria Kielce **1.00** Kickboxing: Gala w Ostrowcu Świętokrz. (5.04.2024): Adrian Gunia – Rafael Hudson

TVN 24

8.00 Serwis informacyjny, pogoda **8.35** Strefa kibica – zima **9.00** Serwis informacyjny, pogoda **9.55** Biznes **10.00** Serwis informacyjny, pogoda **10.55** Biznes **11.00** Serwis informacyjny, pogoda **11.55** Biznes **12.00** Serwis informacyjny, pogoda **13.55** Biznes **14.00** Serwis informacyjny, pogoda **14.55** Biznes **15.00** 15 na żywo **16.00** Fakty po południu **18.00** Tak jest **19.15** Serwis informacyjny **19.25** Fakty po Faktach **20.00** Bez Kitu **21.00** Polska i świat **22.00** Szkło kontaktowe

Polsat News

6.00 Nowy dzień **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień **10.00** W rytmie dnia **12.50** Wydarzenia **13.30** W rytmie dnia **13.55** Pogoda **14.00** W rytmie dnia **14.55** Pogoda **15.00** W rytmie dnia **15.40** Pogoda **15.50** Wydarzenia **16.30** Punkt widzenia Jankowskiego **18.00** Najważniejsze pytania **19.15** Gość „Wydarzeń" **19.50** Debata Gozdyry **21.50** Wydarzenia wieczorne **22.30** Dzień na świecie **23.30** Obraz dnia **0.00** Najważniejsze pytania **1.25** Punkt widzenia Jankowskiego

TVP Info

DVB T

10.00 Serwis info dzień **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Serwis info dzień **14.30** 14.30 **14.50** Serwis info dzień **15.45** Panorama **16.00** Dzień w godzinę **16.45** Trochę kultury **16.55** Sprawdzam to Extra **17.00** Teleexpress **17.15** Teleexpress Extra **17.35** Panorama **17.42** Wykrywacz kłamstw **18.00** Panorama **18.30** Forum **19.10** Serwis info wieczór **19.15** Trochę kultury **19.25** Sprawdzam to Extra **19.30** 19.30 **19.58** Pytanie dnia **20.18** Kłamstwo nie przejdzie

TVP 3

DVB T

10.00 Złoty chłopak (291) **11.00** Rok w ogrodzie **11.30** Prywatne życie zwierząt **12.00** Telekurier **12.30** Rączka gotuje **13.00** Agrobiznes **13.30** Niebezpieczne związki **14.20** Niezwykłe miejsca **14.30** Program informacyjny **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15.20** Serwis Info **19.30** Dlaczego krowa... **19.45** Kryminalna siódemka **20.00** Dziennik regionów **20.13** Gość regionów **20.30** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **22.00** Dziennik regionów **22.20** Pierwsza Druga w Trójce

TVP Rozrywka

7.20 Okrasa łamie przepisy **8.25** Familiada **9.00** Va banque **9.35** Koło fortuny **10.10** Makłowicz w podróży **10.50** Postaw na milion **12.40** Familiada **13.15** Zmiennicy **14.25** Pan Mama **15.35** Do śmiechu! **17.25** Va banque **18.00** Koło fortuny **18.40** Okrasa łamie przepisy **19.45** Jaka to melodia? **20.30** Do śmiechu! **22.25** Tygodnik Moralnego Niepokoju **23.05** Postaw na milion **0.55** Koło fortuny **2.10** Tygodnik Moralnego Niepokoju **2.45** Historia świata w/g Kabaretu Moralnego Niepokoju

Planete+

8.10 Niezwykłe podróże koleją **9.20** Polska z góry **9.50** Polska z góry. Naj... w Polsce **10.20** Dokąd dzisiaj? **11.25** Zielony lód biegunów **12.30** Niezwykłe podróże koleją **13.40** Afryka z góry **14.45** 360° – świat bez granic **15.50** Na targach świata **17.00** Włochy z góry **18.00** Dokąd dzisiaj? **18.40** Wytwórz i wyślij **19.45** Zaginiona świątynia Artemidy **20.50** My, budowniczowie nowej Czechosłowacji **22.00** Prost **23.10** Planeta Seks **0.15** Miasta rytm **1.20** Polska z góry. Zamki, dworki, pałace

BBC Earth

8.25 Najpiękniejsze trasy spacerowe **9.25** Mroźna planeta **10.30** Życie na pustkowiu **11.25** Skarby przeszłości i ich tajemnice **12.25** Najpiękniejsze trasy spacerowe **13.25** Mroźna planeta **14.30** W okowach mrozu **15.35** Życie na pustkowiu **16.30** Attenborough i największy dinozaur świata **17.40** Mroźna planeta **18.45** Najpiękniejsze trasy spacerowe **19.45** Dziki połów: nieznane wody **20.55** W okowach mrozu **22.55** Zabójcza pogoda **1.00** Mroźna planeta

Discovery Channel

9.00 Gorączka złota: na kłopoty Freddy Dodge **10.00** Budowa na końcu świata **11.00** Klan z Alaski **12.00** Celnicy na straży Szwecji **13.00** Nagi instynkt przetrwania: tajemnicza wyspa **15.00** Złomowisko PL **16.00** Poszukiwacze przeklętego złota **17.00** Gwiezdne bitwy **18.00** Porty (1) **19.00** Złomowisko PL (1) **20.00** W oku cyklonu **21.00** Przystanek Bieszczady **22.00** Najniebezpieczniejszy zawód świata **23.00** Alaska w budowie **0.00** W oku cyklonu: Łowcy burz

TVN Turbo

8.05 Gadżet 4.0 **9.05** Fani czterech kółek **10.00** Raport Turbo **10.15** Samochód marzeń – kup i zrób **11.15** Wojny samochodowe **12.15** Naprawy nie do naprawy **13.00** Zawodowi handlarze **14.30** Wojny samochodowe **16.30** Jeździć, obserwować **18.00** Raport Turbo **18.15** Mobilni mechanicy **19.45** Naprawy nie do naprawy **20.30** Z drugiej ręki **22.00** Raport Turbo **22.15** Zawodowi handlarze **23.00** Polski supersamochód **23.45** Ciężarówką przez Malezję

TVN Style

7.45 Dzień Dobry TVN **11.25** Bitwa o gości **12.25** Ugotowani **13.30** Kuchenne rewolucje: „Biała karczma", Grudziądz / Pizzeria „Vicenti", Lublin **15.35** Dziewczyny z wypiekami **16.05** Japonia na talerzu **17.10** Teraz one **17.45** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pirat", Olsztyn / Pizzeria „Famiglia per amici", Łódź / Bistro przy rondzie, Radzionków **20.50** Love the Look **21.50** Jestem z Polski **23.50** EuroPOLKI studentki **0.45** Down the road. Zespół w trasie **1.45** Tu jest pięknie

Romance TV

8.40 Śledztwo prowadzi Watzmann (35) **9.40** Kryminalne zagadki Mazur: Śmierć z miłości **11.30** ★★★ Nieważkość z tobą – rom. Kan./USA 2024 **13.20** Käthe i ja **15.15** ★★ Inga Lindström: Skok w szczęście – romans Niemcy 2005 **17.00** Lena Lorenz: Rodzice dla mojego dziecka **18.55** Śledztwo prowadzi Watzmann (36) **20.00** Statek marzeń: Coco Island **21.55** ★★★ Toni – akuszer – komedia Niemcy 2023 **23.50** Śledztwo prowadzi Watzmann (36) **0.55** Statek marzeń: Coco Island

TVN Fabuła

6.30 Dziewczyny z Hollywood **6.45** Julia (94, 95) **7.45** Detektywi **9.50** Młode gliny **10.55** Magda M. (15) **11.55** Prawo Agaty (7, 8) **13.55** Młode gliny **14.55** Detektywi **16.05** Na Wspólnej (188, 189) **17.10** Top 100: filmy wszech czasów **17.50** Seriaale Top 5 **17.55** ★★★★ OSS 117: Kair, gniazdo szpiegów – kom. Fr. 2006 **20.00** ★★★ Odważna – dramat USA/Australia 2007 **(s.5)** **22.45** ★★★ Godzilla i Kong: Nowe imperium – film sf USA 2024 **1.00** ★★★★ Strzelec – thriller USA 2007

AMC

6.35 ★★ Supernowa (1) – film sf USA/RPA 2005 **10.15** ★★★★ Kupiec wenecki – dramat USA/Wł./Luksemburg/W. Bryt. 2004 **13.05** ★★★ Uciec, ale dokąd? – film sensac. USA 1993 **15.05** ★★★ Błękitna laguna: Przebudzenie – film przygod. USA 2012 **17.05** ★★★ Nic nie widziałem, nic nie słyszałem – kom. USA 1989 **19.15** ★★★ W ciemność. Star Trek – film sf USA 2013 **22.00** ★★★ Ong Bak 3 – film sens. Tajl. 2010 **23.55** ★★★★ Angielska robota – film sens. W. Bryt./USA/Australia 2008

BBC First

6.00 Lewis (5) **6.50** Co ludzie powiedzą? (3) **7.30** Zagadki doktora Blake'a (4) **8.45** Z pamiętnika położnej (1) **9.55** Ojciec Brown (8, 9) **11.55** London Kills (3) **12.55** Shakespeare i Hathaway: prywatni detektywi (8, 9) **15.00** Śledztwa siostry Bonifacji (6) **16.00** Tajemnice Brokenwood (3) **17.55** Morderstwa w Midsomer (2) **19.55** Śmierć pod palmami (2) **21.00** Zaginiona (3) **22.00** Detektyw z Chelsea (2) **23.00** Luther (1) **0.10** Happy Valley (2) **1.10** Milczący świadek (5, 6)

TTV

DVB T

8.30 Kartoteka **10.35** Detektywi **12.35** Zakup w ciemno **14.35** Nic do zgłoszenia **15.35** Złomowisko PL **16.45** Express **17.00** Sport **17.05** Usterka **17.40** Zakup w ciemno **18.40** Gogglebox. Przed telewizorem **19.45** Express **20.05** Życie na kredycie **21.05** Zakup w ciemno Extra **21.45** Express **22.00** Kochaj albo wróć **23.00** Gogglebox. Przed telewizorem **0.00** Nasi w mundurach **1.00** Diabelnie boskie **1.55** Kiedy ktoś kocha bardziej **3.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska

Fokus TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.05** 48 h. Zaginieni (62): Kuracja życia **7.00** Było sobie życie **8.00** Był sobie człowiek **8.55** Wehikuł czasu **9.00** Starożytni kosmici **11.00** Gwiazdy lombardu **12.00** Poszukiwacze historii **13.00** Wielkie konstrukcje III Rzeszy: Twierdza Japonia / Oceaniczne pancerniki **15.00** Przygody poszukiwaczy złota **16.00** Dorwać tuńczyka **18.00** Rolnicy. Podlasie **20.00** Celtowie – historia nieznana **21.00** Tajemnice piramid **22.00** Pearl Harbor **0.00** Czy twój smartfon cię szpieguje?

National Geographic

9.00 Zatopione grobowce Nilu **10.00** Śladami tajemnic: Ziemia Święta **11.05** Potężne królowe Egiptu **12.00** UFO: przełomowe śledztwa **13.00** Starożytne konstrukcje **15.00** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **16.00** Najdziwniejsze przedmioty **17.00** Burzliwa historia Tudorów **18.00** Otchłań: powstanie i upadek nazizmu **19.05** Hitler i jego świta **20.00** Katastrofa w przestworzach **21.00** W obliczu zagłady **23.00** Krwawa wojna w Korei **0.05** Al-Kaida: przed 11 września

Nat Geo Wild

5.00 Dzika przyroda strefy równikowej **6.00** Niszczycielskie żywioły **8.00** Kalahari: podziemne życie pustyni **9.00** Niezwykły dr Pol **12.00** Planeta ptaków **13.00** Nilgiri: błękitne góry Indii **14.00** Królestwo białego wilka **15.00** Drapieżnik kontra ofiara **16.00** Olśniewająca Ameryka **17.00** Niezwykły dr Pol **19.00** Walki zwierząt **20.00** Delta rzeki Okawango **22.00** Niezwykły dr Pol: Psie brzuszki / Kłaczę w kłopotach / O rany, jakie rany! / Żarty i śmieszki **2.00** Nilgiri: błękitne góry Indii

Metro

6.05 Detektywi. Na zlecenie (17, 18) **7.25** Szpital (325-327) **10.25** Sędzia Anna Maria Wesołowska (560, 561) **12.25** Szkoła (696) **13.25** Brzydula (217, 218) **14.35** Damy i wieśniaczki. Za granicą **15.35** Druga szansa (11) **16.45** The Floor **18.05** Złomowisko PL **19.05** Kartoteka (10) **20.10** ★★★ Akademia policyjna III: Ponowne szkolenie – kom. USA/Kan. 1986 **22.00** ★★★ Jack Reacher – film sens. USA 2012 **0.30** Zbrodnie z pierwszych stron gazet: Bez śladu **1.30** Szpital (978)

TVP Historia

DVB T

8.00 Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem-Bułecką **8.35** Flesz historii **9.10** Encyklopedia II wojny światowej **9.35** Polskie 100 lat **10.05** Saga prastarej puszczy **11.10** Wszystkie kolory świata **12.05** Triest – miasto o wielu przydomkach **13.00** Kennedy, Sinatra i mafia **14.00** Zmiennicy (3) **15.00** Sensacje XX w. **17.25** Wojenne dziewczyny (65) **18.15** Wojownicy czasu **18.55** Zipser **20.00** ★★★ Ferrari – film biogr. W. Bryt./Wł./Arab. Saud. 2023 **22.15** Sensacje XX w.

TVP Dokument

DVB T

9.55 Cukrzyca, słony rachunek **10.55** Na wielkim szlaku **11.55** Błotniak stawowy z Doliny Wisłoki **13.00** Wenecja, miasto wyrosłe z bagien **14.00** San Diego – najdziksze miasto Ameryki **15.00** Królestwo mokradeł **16.00** Szczepionki i ludzie **17.05** Orlando – światowa stolica rozrywki **18.05** Lokalsi **19.10** Depresja mon amour **(s.5)** **20.15** Ludzie z mikroplastiku **21.25** W krainie pszczoły miodnej **22.30** Pasja według Agnieszki **23.30** Zbrodnie rodziny Mansona

Zoom TV

6.10 MacGyver (11, 12) **8.10** Strażnik Teksasu (10, 11) **10.05** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **12.20** FBI (4, 5): Ofiara / Upadły glina **14.20** Bitwa o palety **15.25** Wojny magazynowe: Kanada **16.45** Sensacje XX w. **19.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15): Karambol / Otchłań **21.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (3, 4): Nowojorskie zoo / Korporacyjni wojownicy **23.00** Magia nagości. Polska **0.05** Milf manor – mamuśki rządzą **1.10** Magia nagości. Włochy **2.00** I love kabaret

TLC

8.00 Jak zostać amiszem **9.00** Siostry wielkiej wagi **10.00** Wiza na miłość: na odwrót **12.00** Wspólne życie XXL **14.00** Cztery żony i mąż **15.00** Mali ludzie, wielka rodzina **16.00** Siostry wielkiej wagi **17.00** Salon sukien ślubnych **18.00** Wiza na miłość: na odwrót **20.00** Kamera, akcja, wpadka! **21.00** Wiza na miłość: ostatnia szansa **22.00** Wiza na miłość: ostatnia szansa. Między sporami **23.00** Dr Pryszczylla **0.00** Moje koszmarne stopy: Po wypadku **1.00** Kamera, akcja, wpadka!

Nowa TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.20** TV Okazje **6.55** Wehikuł czasu **7.00** Disco Landia – nutki do pobudki **7.30** Wielkie wycieczkowce **8.30** Więzienie **10.00** Ojciec Brown (39, 40) **12.00** Śmierć pod palmami (8, 1) **14.00** Świat według Kiepskich (511, 512) **15.00** Świat według Bundych (51-56) **18.00** Całkiem nowe lata miodowe (14) **18.30** Miodowe lata **21.00** Zdrady (110) **22.00** Ślad (60-61, 105) **1.00** Łowca pedofilów **3.00** TV Okazje **3.50** Wehikuł czasu **4.00** Daleko od noszy (23, 24)

WP

DVB T

6.05 Policjanci z sąsiedztwa **8.00** Pogoda **8.05** Policjanci z sąsiedztwa **9.05** Pogoda **9.15** Tlit **9.55** Pogoda **10.00** Strażacy z sąsiedztwa **11.00** Wariaci za kierownicą **12.00** Komisarz Cassandre: zbrodnie w Alpach (2) **14.00** Pokochaj lub sprzedaj – Vancouver **16.00** Pokochaj lub sprzedaj **16.55** Pogoda **17.00** Inspektor Vera (2) **19.00** Makłowicz w podróży **20.00** Policjanci z sąsiedztwa **21.55** Pogoda **22.00** Mistrzowie kabaretu: Kabaret Łowcy.B / Nowaki / Formacja Chatelet

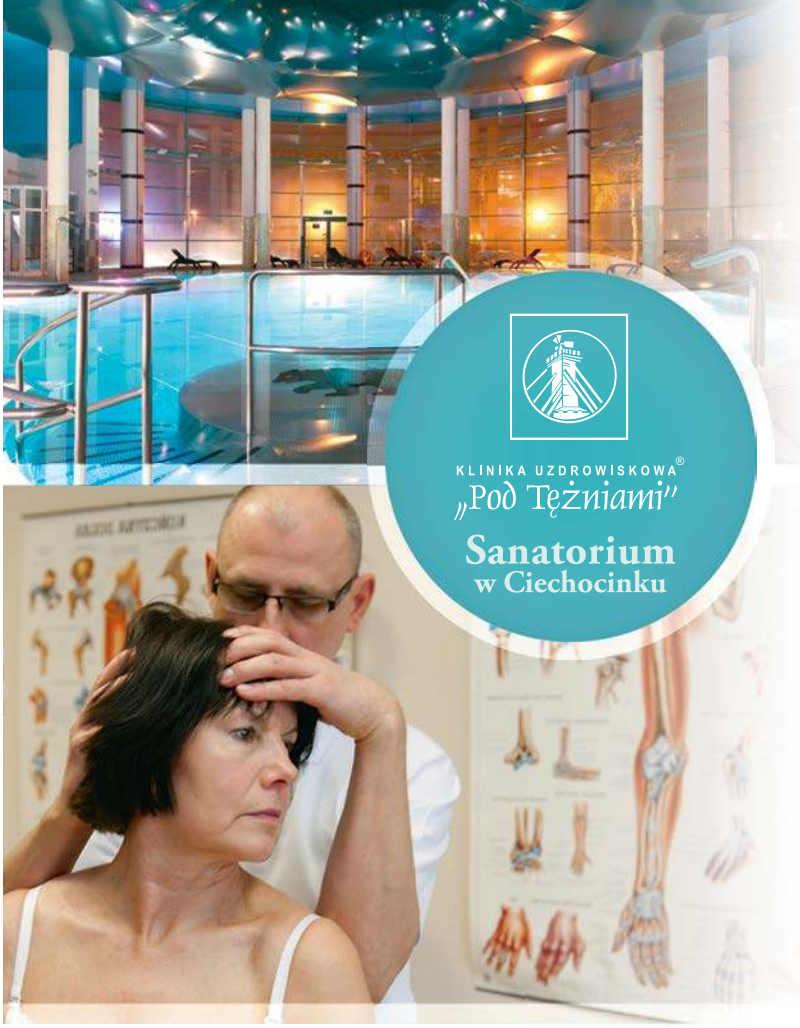

LECZENIE I REHABILITACJA

• Zdrowy Kręgosłup • Neurologiczny
• Dla Aktywnych • Biodra • Kolana • Bark
• Antystresowy • Kardiologiczny z diagnostyką

15 albo 20 zabiegów na 7 dni pobytu

• Wstęp na basen do 90 minut dziennie

Oferujemy z możliwością dopłaty:

• Diagnostykę fizjoterapeutyczną i laboratoryjną
• Specjalistyczne konsultacje lekarskie

Pobyty w terminach: 29.11 - 20.12.2026 r.
oraz 03.01 - 28.02.2027 r.

Turnus Świąteczny 20 - 27.12.2026 r.
Turnus Noworoczny 27.12 - 03.01.2027 r.

tel. 54 416 70 00
www.podtezniami.pl

Klinika Uzdrowiskowa „Pod Tężniami" im. Jana Pawła II,
ul. Warzelniana 7, 87-720 Ciechocinek

REKLAMA

eprasa.pl 0927149f30

TVP 1



Ojciec Mateusz

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.20** Pełnosprawni (680) **9.05** Ranczo (69) **10.00** Komisarz Alex (22) **10.55** Dobre strony (17) **11.20** Ojciec Mateusz (334) **12.05** Domowe patenty **12.15** Między pokoleniami (4) **12.45** ★★★ Ostatnia walka Apacza – western USA 1954 **14.15** Minuta dla Twojego bezpieczeństwa (15) **14.25** Okrasa łamie przepisy (436)

15.00 **Rolnik szuka żony (11)** – reality show Polska 2026
16.00 **Zaraz wracam (180, 181)** – serial obycz. Polska 2026
17.00 **Teleexpress**
17.30 **Ojciec Mateusz (462)** Morus zostaje kierownikiem sandomierskiego oddziału firmy sprzątającej i serwisującej wagony kolejowe w ruchu pasażerskim. Byłemu naczelnikowi bardzo zależy na tej pracy. A w mieście mają miejsce tajemnicze wydarzenia.
18.40 **Jaka to melodia?**
19.30 19.30
19.55 **Pytanie dnia**
20.25 **Komisarz Alex (332)** – serial krym. Polska 2026
21.25 **Red 2** – komedia krymin. ★★★ USA/Fr./Kan. 2013 Reż. Dean Parisot, wyk. Bruce Willis, John Malkovich, Mary-Louise Parker
23.30 **Maratończyk** – film ★★★★ kryminalny USA 1976 **(s.3)** Reż. John Schlesinger, wyk. Dustin Hoffman, Laurence Olivier, Roy Scheider
1.35 **Różyczka 2** – film ★★★ historyczny Polska 2023
3.25 **Jaka to melodia?**

TVP 2



Rodzinka.pl

5.10 Barwy szczęścia (3446, 3447) **6.25** M jak miłość (1959) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (16) **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (59) **12.40** Informacje kulturalne – magazyn **13.05** Panna młoda (260) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 **Szansa na sukces. Opole 2027**: Finał, część. I
17.15 **Panna młoda (261)** – serial obycz. Turcja 2024
18.15 **Omnibus – szybcy i mądrzy** – teleturniej
19.10 **Słowo na niedzielę** – program religijny
19.25 **Rodzinka.pl (328-opis, 329)** – serial Polska 2026 Natalia dowiaduje się od Marii, jak wygląda seks po pięćdziesiątce. Magda wraca do pracy po urlopie macierzyńskim. Jej powrót może być jednak krótki, bo nowa niania wydaje się znać mieszkanie Boskich.
20.30 **The Voice of Poland**: Live – program rozrywkowy
23.30 **Postaw na milion**
0.30 **Baby Boom, czyli Kogel** ★★★ **mogel 5** – komedia obyczajowa Polska 2024 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Maciej Zakościelny, Katarzyna Skrzynecka, Aleksandra Hamkało
2.05 **Kanał tajemnic** – film ★★★ krym. Francja/Belgia 2020
3.50 **Rodzinka.pl** – serial komediowy Polska 2026
4.40 **Barwy szczęścia (3448)**

Polsat



Bez skrupułów Toma Clancy'ego

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inform. **8.00** Halo tu Polsat – program inform.-publicyst. **9.55** Nasz nowy dom (385) **11.05** Pokochaj lub sprzedaj (3) **12.20** Pingwiny z Madagaskaru – film anim. USA 2014, dub. Grzegorz Pawlak, Tomasz Steciuk **14.10** ★★★ Piksele – kom. USA/Chiny 2015, reż. Chris Columbus, wyk. Adam Sandler, Kevin James

16.30 **Awantura o kasę**
17.40 **Hitster. Muzyczna gra przebojów (16)**
18.50 **Wydarzenia**
19.15 **Prezydenci i premierzy**
19.55 **Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką** – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 **Koncert Jimek / Orkiestra / Goście – Historia polskiego hip-hopu. Rozdział III. Ostatni (s.2)**
0.35 **Bez skrupułów Toma** ★★★ **Clancy'ego** – film sensac. Niemcy/USA 2021 Reż. Stefano Sollima, wyk. Michael B. Jordan, Jamie Bell, Jodie Turner-Smith Szukając sprawiedliwości za zabójstwo swojej ciężarnej żony, żołnierz US Navy SEALs John Kelly odkrywa międzynarodowy spisek, który grozi pogrążeniem Stanów Zjednoczonych i Rosji w totalnej wojnie.
2.50 **Świat według Kiepskich (430, 431)**: Con amore: Królowa balu – serial komediowy Polska 2013
4.05 **Kabaretowa Ekstraklasa**
4.40 **Disco gramy!**

TVN



Blade: Wieczny łowca II

5.40 Uwaga! (8140) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1547) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Podkowa Leśna – Suliko – reality show Polska 2024 **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4316-4319) – serial Polska 2026 **14.05** MasterChef (11) – show kulinarny Polska 2026

16.00 **Studio Pucharu Świata**
16.30 **Skoki narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Ruce:** 1. konkurs ind. na skoczni HS 142 – 1. seria **(s.2)**
17.30 **Studio Pucharu Świata**
17.40 **Skoki narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Ruce:** 1. konkurs indywidualny na skoczni HS 142 – 2. seria
18.35 **Studio Pucharu Świata**
19.00 **Fakty**
19.45 **Harry Potter i kamień** ★★★★ **filozoficzny** – film fantasy W. Bryt./USA 2001 **(s.11)** Reż. Chris Columbus, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson
23.05 **Blade: Wieczny łowca II** ★★★ – horror USA/Niemcy 2002 Reż. Guillermo del Toro, wyk. Wesley Snipes, Kris Kristofferson, Luke Goss W wyniku rzadkiej mutacji powstała nowa rasa, która zagraża ludziom i wampirom. Blade musi połączyć siły z elitarną grupą krwiożerczych wojowników, którzy byli jego przeciwnikami.
1.30 **Smętarz dla zwierzaków.** ★★ **Początki** – horror USA/Kanada 2023

TVN 7



Zabójcza broń II

6.15 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (14) **7.15** New Looney Tunes (8, 9) **7.45** ★★★ Footloose – komediodramat USA 2011 **10.00** Unboxing – Wielkie otwarcie (5) **10.35** Ukryta prawda (1636) **11.35** Mówię Wam (15) **12.50** Ukryta prawda (1637, 1638) **14.55** Szpital św. Anny (140, 141) **17.00** Detektywi (335-337) **20.00** ★★★★ Zabójcza broń II – film sensac. USA 1989, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson **22.25** Władca Pierścieni. Pierścienie władzy (4) – serial przygod. USA **23.50** ★★★★ Dzień próby – film sensac. USA 2001, reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington **2.25** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (10)

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (3-5) **9.00** Taki jest świat (47) **9.25** Boso przez świat (87) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (659, 667, 669, 671, 673, 1039-1043) **20.00** ★★★★ John Rambo – film sensac. Niemcy/USA/Tajland. 2008 **21.50** ★★★ Świat w ogniu – thriller USA/W. Bryt./Portugalia/Kan./Bułgaria 2019, reż. Ric Roman Waugh, wyk. Gerard Butler, Morgan Freeman, Nick Nolte **0.05** ★★★ Wykonać wyrok – film sensac. USA/Kanada 1990 **2.00** Dyżur (39, 40) **3.00** Taki jest świat (47)

Puls 2

7.00 Seriale anim. dla dzieci **8.40** Futrzaki ruszają na ratunek – film anim. **10.05** Dwanaście prac Asterixa – film anim. **11.55** Wojciech Cejrowski. Boso – Karaiby (6-8) **13.45** Gwiazdy Mazurskiej Nocy Kabaretowej (2, 3) **15.45** ★★★ Dwie siostry i pies – film fant. Niemcy 2022 **17.15** ★★★★ Roszpunka i powrót sokołów – film fant. Niemcy/Czechy 2023 **19.00** Asterix Gal – film anim. Fr./Belg. 1967 **20.35** ★ Wielkie kino – kom. USA 2007 **22.10** ★★★ Rycerz króla Artura – film przyg. USA/W. Bryt. 1995

TVP Polonia

7.30 Pytanie na śniadanie **11.30** Podróże z historią (30) **12.05** Awantura o Basię (6, 7) **13.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (78) **13.45** Na dobre i na złe (996) **14.40** Na sygnale (684, 685) **15.35** Okrasa łamie przepisy (435) **16.05** Europa da się lubić – nowe pokolenie (11) **17.00** Teleexpress **17.25** M jak miłość (1950) **18.20** Czterdziestolatek (3) **19.10** 63. KFPP w Opolu **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.20** Archiwista (6, 7) **22.00** Daję słowo – Maciej Orłoś (50) **22.50** Stawka większa niż życie (13) **23.50** Malicki & Laskowik. The best of (5) **0.20** Kabaretowe naj (12) **0.40** M jak miłość (1950) **1.30** 19.30 **1.55** Pytanie dnia **2.10** Cisza nad rozlewiskiem (3, 4)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Człowiek przebaczenia i pojednania – ks. Michał Rapacz **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (140) **23.00** Odpowiedzialni za Kościół **23.30** Razem możemy wszystko

TVP Kultura

8.00 ★★ Patrząc pod słońce – dramat Polska 1971 **8.55** ★★ Szatan z siódmej klasy – film dla młodz. Polska 2006 **10.50** Pan wzywał, Milordzie? (3) **11.55** Wydarzenie aktualne **12.30** Nasze marzenia – film dok. Fr. 2023 **14.15** Dzień z życia artysty (18) **14.55** ★★★ Niespotykanie spokojny człowiek – kom. Polska 1975 **16.10** Czterdziestolatek (15) **17.25** Tamte lata, tamte dni (99) **18.05** ★★★ Jutrzenka – melodramat Fr./Wł 1956 **20.00** ★★★★ Happy-Go-Lucky, czyli co nas uszczęśliwia – kom. W. Bryt. 2008, reż. Mike Leigh, wyk. Sally Hawkins **22.10** Polskie Evergreeny. Ladies' Jazz Festival Gdynia 2024 **23.40** ★★★★ Łowca androidów – film sens. USA/W. Bryt. 1982, reż. Ridley Scott, wyk. Harrison Ford

Super Polsat

6.40 SuperLudzie (39) **7.15** Było sobie życie (23-26) **9.30** Były sobie Ameryki (1) **9.55** Artur ratuje Gwiazdkę – film anim. W. Bryt./USA 2011 **11.55** Świat według Kiepskich (416, 421, 424, 428, 432, 417, 421, 417): Krótki film o męskości / Pokuć / Warszawa / Dzień Szakala / Kożuchowska / Człowiek, który wzuł łaczki / Pokuć / Człowiek, który wzuł łaczki **16.00** Złomiarze (3) **17.00** Pokochaj lub sprzedaj (3) **18.00** Świat według Kiepskich (421, 425) **19.00** Kolacja w ciemno (19) **20.00** Boks: Gala w Sopocie **0.00** ★★★ Bad Boys for Life – film sens. USA 2020, reż. Adil El Arbi, Bilall Fallah, wyk. Will Smith, Martin Lawrence **2.35** Kolacja w ciemno (19) **3.35** Backdoor – Wyjście awaryjne (7)

TV 6

6.00 Jeźdźcy smoków: Na końcu świata (1-3) **7.30** Klopsiki i inne zjawiska pogodowe – film anim. USA 2009 **9.10** ★★★ Grinch: świąt nie będzie – komedia USA/Niemcy 2000, reż. Ron Howard, wyk. Jim Carrey, Josh Ryan Evans **11.30** Cobra Kai (50, 1-3) **14.20** Strażnik Teksasu (2, 3) **16.20** Columbo (16, 17): Słodka, lecz śmiertelna / Koneser win – serial krym. USA 1973 **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (91, 92): Podwójne zagrożenie / Jazda – serial krym. USA 2006 **22.00** Kości (233, 234): Klejnot w koronie / Koszmar wewnątrz koszmaru – serial krymin. USA 2016 **23.55** ★★ Detonator – thriller USA/Rum. 2006, reż. Po-Chih Leong, wyk. Wesley Snipes, William Hope **2.00** Krejzi Patrol (13)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (466) – reality show Polska 2025 **7.00** Galileo **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (354) – magazyn publicyst. **9.30** A na obiad... (12) – magazyn kulinarny **9.35** Galileo (1182, 1228, 1229) – program popularnonauk. Polska 2026 **12.45** ★★ Karate Kid 4: Mistrz i uczennica – dramat USA 1994, reż. Christopher Cain, wyk. Hilary Swank, Pat Morita, Michael Ironside **14.55** Policjantki i policjanci (1486-1490) **20.00** A na deser... (22) – magazyn **20.10** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1088-1091) – serial krym. Polska 2026 **0.20** Gwiazdy kabaretu (192, 191) **2.20** STOP Drogówka (386) **3.25** Lubię Disco! (309) **4.25** Top 10 lista przebojów (2974)

REKLAMA

Fielmann
twój optyk



To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.

Okulary korekcyjne są wyrobem medycznym służącym do korygowania wad wzroku. Podmiotem prowadzącym reklamę jest Fielmann Sp. z o.o. Producentem okularów przedstawionych na grafice jest Fielmann Group AG. Lista producentów produktów objętych ofertą znajduje się pod adresem www.fielmann.pl/info-producenci

eprasa.pl 0927149f30

Ale Kino+

7.00 ★★ Stan wyjątkowy – kom. Czechy 2024 **9.10** ★★★★ Bracia ze stali – film biograf. USA/W. Bryt. 2023 **11.50** Sprawa nierozwiązana (1-5) **14.20** ★★★ Ocalona – film sens. USA/W. Bryt. 2015 **16.20** ★★★ Terapia dla par – komediodr. Hiszp. 2023 **18.10** Grantchester (7, 8) **20.10** ★★★ Plan ucieczki – film sens. USA 2013 **22.25** ★★★ Morderstwo na 3. piętrze – komediodr. Fr. 2026 **0.40** ★★★ Pokusa – thriller USA 2012 **2.55** Król (4) **4.20** Wspaniałe kilka minut – film krótkometr.

Kino Polska

8.00 Końce i początki **8.25** Wagary **9.00** ★★★★ Sportowiec mimo woli – kom. Polska 1939 **10.35** ★★★ Za duży na bajki – komedia Polska 2022 **12.50** ★★★ Szatan z siódmej klasy – film przygod. Polska 1960 **15.25** ★★★ Kogel-mogel – kom. obyczaj.Polska 1988 **17.40** ★★★★ Miś – komedia Polska 1980 **20.00** ★★★★ Oficer i szpieg – thriller Francja/Włochy 2019, reż. Roman Polański, wyk. Jean Dujardin, Louis Garrel **22.50** Ekstradycja (1, 2) **1.20** ★★★ Legiony – film wojenny Polska 2019

Polsat Film

9.55 Dawno, dawno temu w „Idolu" – film anim. **10.15** Świętastyczne kolędowanie – film anim. **10.20** ★★★★ Babe, świnka z klasą – kom. USA/W. Bryt. 1995 **12.15** ★★★ Moja dziewczyna II – kom. USA 1994 **14.20** ★★★ Hidalgo – ocean ognia – film przyg. USA/Maroko 2004 **16.55** Epoka lodowcowa – film anim. **18.40** ★★★ Więzień labiryntu – film sf W. Bryt./USA 2014 **21.00** ★★★ Najmro – kom. sens. Polska 2021 **23.00** ★★★ Wszystkie stare noże – thriller USA/Kan. 2022

Stopklatka

DVB T

6.00 Komisarz Rex (6, 6-8) **10.00** Hudson i Rex (4, 5) **12.00** Vera (2) **14.00** ★★ Beethoven – Świąteczna przygoda – kom. USA/Kan. 2011 **15.55** ★★★ Alfa – film przygod. USA/Chiny/Kan. 2018 **17.55** Stawka większa niż życie (11, 12) **20.00** ★★★★★ Szczęki – thriller USA 1975, reż. Steven Spielberg, wyk. Roy Scheider **22.40** ★★★ November Man – thriller USA/W. Bryt. 2014 **0.50** ★★★★ Drogówka – film krym. Polska 2012 **3.30** ★★★★ Kamienie na szaniec – dramat Polska 2014

Canal+ Premium

10.35 Łapu-Capu **10.50** ★★★ Niania w Nowym Jorku – kom. rom. USA 2007 **12.35** ★★★ Pod gwieździstym niebem – kom. romant. USA 2025 **14.15** Piękna łąka kwietna **14.45** ★★★ Ocaleni – thriller USA/Kan. 2008 **16.15** ★★ Saga Zmierzch: Przed świtem. Część I – film przygod. USA 2011 **18.10** ★★★ Niemożliwe – film katastrofic. USA/Hiszpania/Tajlandia 2012 **20.00** ★★★ Pomoc domowa – thriller USA 2025 **22.15** ★★★★ Wrogowie publiczni – dramat USA/Japonia 2009

HBO

10.30 ★★★ Do usług szanownej pani – kom. Francja/Luksemburg 2023 (s.3) **12.20** ★★★★ Duża ryba – film przyg. USA 2003 **14.25** ★★★ Ostatnia sesja w Paryżu – thriller Fr. 2025 **16.10** ★★★ Uncharted – film przygodowy USA 2022 **18.05** ★★★ Jack, pogromca olbrzymów – film fant. USA 2013 **20.00** ★★★★ Borg/McEnroe. Między odwagą a szaleństwem – film biogr. Szwecja/Dania/Finlandia/Czechy 2017 **21.45** ★★★ Wybryk – kom. USA 2025 **23.15** ★★ Wcielenie – horror W. Bryt. 2024

Paramount

9.05 ★★ Guru miłości – kom. W. Bryt./Niemcy/USA 2008 **11.00** ★★★ BFG: Bardzo Fajny Gigant – film fant. USA/Indie/W. Bryt. 2016 **13.30** ★★★ Mali agenci – kom. USA 2001 **15.30** ★★★★ Marzyciel – film biogr. USA-/W. Bryt. 2004 (s.11) **17.50** ★★★★ Dirty Dancing – film muz. USA 1987 **20.00** ★★★ Zaginione miasto – komedia sensacyjna USA 2022 **22.25** ★★★★ Ciche miejsce – horror USA 2018 **0.00** ★★★ Na fali – film sens. Jap./USA 1991 **2.50** ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009

Polsat 2

6.30 Bogaty dom – biedny dom **7.30** Sekrety rodziny **8.30** Z klimatem i z pasją **9.00** Dlaczego ja? **14.00** Zawód: Glina **17.00** Nasz nowy dom **18.10** Sekrety rodziny **20.10** ★★★★ Kung Fu szał – kom. sens. Hongk./Chiny/USA 2004, reż. Stephen Chow, wyk. Stephen Chow **22.25** ★★★ Siostry – kom. USA 2015, reż. Jason Moore, wyk. Amy Poehler **0.45** ★★★ Metro strachu – film sens. USA/W. Bryt. 2009, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington **2.55** Wydarzenia **3.35** Ewa gotuje

TVP Seriale

5.30 Na sygnale (951, 952) **6.30** Zmiennicy (5) **7.35** Na sygnale (953-957) **10.25** Ranczo (71) **11.20** Na dobre i na złe (1005) **12.20** Rodzinka.pl (327, 328) **13.35** Ojciec Mateusz (35, 36) **15.35** Komisarz Alex (331) **16.30** Ranczo (72) **17.30** Zmiennicy (6) **18.35** Stawka większa niż życie (13) **19.45** Ojciec Mateusz (37-39) **22.30** Ranczo (73, 74) **0.15** Komisarz Alex (331) **1.05** Ojciec Mateusz (461) **1.55** Ekstradycja (1, 2) **3.45** Glina (1) **4.35** Rodzinka.pl (192)

AXN

6.20 ★★★★ Dzień Świstaka – kom. USA 1993 **8.05** Rekrut: Feds (18) **9.05** FBI: Most Wanted (13) **10.05** Detektyw Monk (6-10) **15.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1-5) **20.00** ★★★ Olimp w ogniu – film sens. USA 2013 **22.25** ★★★ Londyn w ogniu – film sens. USA/W. Bryt./Bułg. 2016 **0.15** ★★★ Sahara – film przygod. USA/W. Bryt./Fr./Niemcy/Hiszp. 2005, reż. Breck Eisner, wyk. Matthew McConaughey, Penélope Cruz **2.50** ★★★ Wykiwać klawisza – kom. USA 2005

13 Ulica

6.00 ★★★ Na granicy: Przepaść – film krym. Niemcy 2022 **7.50** Bez śladu (7-11) **12.35** ★★★ Morderstwa na Gwadelupie – film krym. Fr. 2023 **14.40** Kapitan Marleau (2, 1) **18.45** Astrid i Raphaëlle (1, 2) – serial krym. Fr./Belg./Szwajc. **21.00** Prawo i porządek Toronto: Zbrodniczy zamiar (3) – serial krym. Kan. **22.00** ★★★ Morderstwo w Sainte Baume – film krym. Fr. 2022, reż. Lou Jeunet, wyk. Nicolas Gob, Léa François **0.00** ★★★ Komornik (1) – film sens. W. Bryt./USA 2018

FX

7.05 CSI: Kryminalne zagadki Miami (17, 18) **8.55** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (3, 4) **10.45** Z Archiwum X (1-3) **13.30** CIA (8) **14.25** ★★★ Faceci w czerni 3 – film sf USA 2012 **16.35** ★★★★ Królestwo niebieskie – dramat W. Bryt./Niemcy/Hiszp./Maroko/USA/Wł./Fr. 2005 **19.35** ★★★ Terminator: Genisys – film sf USA/Kan. 2015 **22.00** ★★★★ Rambo: pierwsza krew – film sensac. USA 1982 **0.00** ★★★ Resident Evil: Zagłada – horror USA/Niemcy/Meksyk/Kan. 2007 **1.50** Rywale (3)

Eurosport 1

8.40 (L) Biegi narc.: PŚ w Ruce **9.45** Narc. alp.: PŚ kobiet w Gurgl **10.05** (L) Komb. norw.: PŚ w Ruce **11.05** (L) Biegi narc.: PŚ w Ruce **13.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Gurgl **13.30** (L) Skoki narc.: PŚ (k) w Hinzenbach **15.00** Skoki narc.: PŚ w Lillehammer **16.00** Studio **16.30** (L) Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **18.00** Studio **18.30** (L) Narc. alp.: PŚ kobiet w Killington **19.30** (L) Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **21.45** Komb. norw.: PŚ (m) w Ruce **22.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce

Eurosport 2

8.30 (L) Łyżw. fig.: ISU GP – NHK Trophy (k) w Tokio **10.20** Łyżw. fig.: ISU GP – NHK Trophy (m) w Tokio **10.45** (L) Saneczk.: PŚ (m) w Winterbergu **11.30** Saneczk.: PŚ (k) w Winterbergu **12.00** (L) Łyżw. fig.: ISU GP – NHK Trophy (m) w Tokio **13.20** Narc. dow.: PŚ w Innsbrucku **14.15** (L) Snooker: Mistrzostwa W. Bryt. w Yorku **17.30** Kolarstwo gór. (m): Podsumowanie PŚ **19.00** Snooker: Mistrz. W. Bryt. w Yorku **20.00** (L) Snooker: Mistrz. W. Bryt. w Yorku **23.30** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington

Polsat Sport 1

8.30 (L) Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy kobiet w Tokio: Program dowolny **10.00** Magazyn polskiego sportu **11.00** Magazyn sportowy **11.50** (L) Siatkówka: TAURON Liga: Ślepsk Malow Suwałki – PGE GiEK Skra Bełchatów; Neonet Norwid Częstochowa – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle; Stilon Gorzów – Energa Indykpol AZS Olsztyn; Jastrzębie Barkom – BOGDANKA LUK Lublin **23.00** Siatkówka: TAURON Liga **1.00** Siatkówka: TAURON Liga **3.30** Siatkówka: TAURON Liga

TVP Sport

DVB T

8.45 Koszykówka: Elim. MŚ (m): Polska – Chorwacja **10.45** NBA: New York Knicks – Miami Heat **13.05** (L) Biatlon: PŚ w Kontiolahti **14.25** Reportaż **14.50** Studio **15.10** (L) Biatlon: PŚ w Kontiolahti **16.55** (L) Piłka nożna: Arka Gdynia – Ruch Chorzów **19.05** (L) Boks: Polska – Armenia **22.05** (L) HL: Vegas Golden Knights – Montreal Canadiens **22.55** Sportowy wieczór **23.05** NHL: Vegas Golden Knights – Montreal Canadiens **0.00** (L) NHL: Vegas Golden Knights – Montreal Canadiens

Canal+ Sport

9.00 Piłka nożna: Levante UD – Racing Santander **11.15** Premier League Review **12.30** Premier League Preview **13.10** Premier League: The Big Interview **13.55** Piłka nożna: Levante UD – Racing Santander **16.10** (L) Piłka nożna: Málaga CF – Athletic Club **18.15** Premier League Stories **18.50** Boks: Gala w Utilita Arena Cardiff **20.00** Jazda o złoto. Żużel na podsłuchu **22.00** MMA: Gala ONE Friday Fights 180 w Bangkoku **23.05** Piłka nożna: Real Betis – Rayo Vallecano **1.15** Premier League

Canal+ Sport 5

8.20 Żużel: PGE Ekstraliga **11.15** Champions Pack: 5. kolejka fazy ligowej **12.30** Premier League Preview: Zapowiedź 12. kolejki **13.15** 1 na 1 Extra: Krzysztof Ratajski **14.00** (L) Rzutki: Dart: Ladbrokes Players Championship Finals **18.15** Premier League Stories **18.50** Champions Pack: 5. kolejka fazy ligowej **20.00** (L) Rzutki: Dart: Ladbrokes Players Championship Finals **0.15** Liga+ **1.30** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Górnik Zabrze – Wisła Płock **3.55** Ligomistrzowe historie

Eleven Sports 1

8.55 Inside Serie A **9.35** GP Confidential **10.15** F1: GP Kataru **12.55** (L) Piłka nożna: Hertha BSC – Karlsruher SC **15.10** Studio GP **15.25** (L) Formuła 1: GP Kataru **16.40** Studio GP **17.10** (L) Formuła 2: GP Kataru **18.15** Studio GP **18.55** (L) Formuła 1: GP Kataru **20.15** Studio GP **21.00** F1: GP Kataru **22.40** Wywiad z Miroslavem Klose **23.00** Eleven Gol Live **0.10** Podróż do świata calcio **0.50** Olympique Lyon – między legendą a teraźniejszością **1.40** Najlepsze gole Bayernu Monachium

Polsat Sport 3

6.00 Tenis: Finały Pucharu Davisa **8.00** Tenis: Finały Pucharu Davisa **10.00** (L) Skeleton: PŚ kobiet w Altenbergu: 1. przejazd **11.30** (L) Skeleton: PŚ kobiet w Altenbergu: 2. przejazd **12.00** (L) Tenis: Finały Pucharu Davisa: 2. półfinał **14.00** (L) Tenis: Finały Pucharu Davisa: 2. półfinał **16.00** (L) Tenis: Finały Pucharu Davisa: 2. półfinał **18.00** (L) Skeleton: PŚ w Altenbergu: Konk. druż. **20.30** Tenis: Finały Pucharu Davisa **23.00** Siatkówka: Liga Mistrzyń CEV **1.00** MMA: Babilon MMA

TVN 24

8.00 Serwis informacyjny **8.35** Strefa kibica – zima **9.00** Serwis informacyjny **15.30** Ranking Mazura **16.00** Fakty po południu **18.00** Dwie Strony **19.05** Serwis informacyjny **19.25** Fakty po Faktach **20.00** Superwizjer **21.00** Ranking Mazura **21.30** Serwis informacyjny, pogoda **22.00** Szkło kontaktowe **23.00** Dzień po dniu **23.43** Strefa kibica – zima. Kroniki **0.00** Fakty po Faktach **0.40** Superwizjer **1.45** Nic do zgłoszenia **2.40** Nowa Maja w ogrodzie **3.00** Akademia ogrodnika

Polsat News

6.00 Nowy dzień **9.00** Kalejdoskop Wydarzeń **9.55** Cztery strony mediów Tejchmana **11.00** W rytmie dnia **12.50** Wydarzenia **13.30** W rytmie dnia **13.55** Pogoda **14.00** W rytmie dnia **14.55** Pogoda **15.00** W rytmie dnia **15.40** Pogoda **15.50** Wydarzenia **16.30** Czysta Polska **17.00** W rytmie dnia **18.35** Debata polityczna **19.15** Prezydenci i premierzy **19.50** Dobry Wieczór Polsko **21.50** Wydarzenia wieczorne **22.30** Dzień na świecie **23.30** Wydarzenia **0.00** Polsat News ujawnia

TVP Info

DVB T

8.38 Info Senior **9.00** Serwis Info **9.05** Info Poranek **9.30** Serwis Info **9.35** Info Poranek **10.00** Serwis info dzień **15.10** Salonowiec **16.00** Dzień w godzinę **17.00** Teleexpress **17.15** Teleexpress Extra **17.35** Panorama **17.42** Sprawdzamy **17.59** Sprawdzam to Extra **18.00** Panorama **18.20** Teleplotki **18.30** Kiedyś to było **19.00** Serwis info wieczór **19.30** 19.30 **19.58** Pytanie dnia **20.15** Co ludzie powiedzą? **20.56** Serwis info wieczór **21.00** 100 pytań do... **21.45** Panorama

TVP 3

DVB T

9.00 Horyzont wartości. Rozmowa z kard. Grzegorzem Rysiem **9.25** Telekurier **9.50** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem-Bułecką **10.25** Lecę za miłością **11.00** Fascynujące migracje **12.05** Sanatoria **12.35** Rączka gotuje **13.10** Regiony na TAK **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15.25** (L) Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Stal Rzeszów **20.00** Dziennik regionów **20.15** Regiony na TAK **20.30** O milimetr **22.00** Dziennik regionów **22.30** Kryminalna Siódemka Extra

TVP Rozrywka

9.35 Koło fortuny **10.10** Tańcząca ze światem **10.50** Szansa na sukces. Opole 2027 **11.55** To jest grane **12.25** Prywatne życie zwierząt **13.00** Daję słowo – Maciej Orłoś **14.00** Postaw na milion **15.45** Moje przeboje **16.20** Jeden z dziesięciu **17.35** Koło fortuny **18.10** Domowe patenty **18.20** Szansa na sukces. Opole 2027 **19.25** Europa da się lubić – nowe pokolenie **20.30** Historia literatury według Kabaretu Moralnego Niepokoju **22.35** Postaw na milion **23.35** Jaka to melodia?

Planete+

10.20 Najdziksze ostępy Europy **11.20** Mongolia. Pomiędzy niebem a ziemią **12.30** Na targach świata **13.05** Polska z góry. Nad wodą **13.35** Krajobrazy świata **14.45** W obronie rodziny **15.50** Bucket – historia pewnego Iwiątka **17.00** Lamparty z Parku Yala na Sri Lance **18.00** Dokąd dzisiaj? **18.40** Polska z góry. Naj... w Polsce **19.40** Céline Dion. Tak rodzi się gwiazda **20.50** Johnny Depp. Wieczny buntownik **22.00** Karl Lagerfeld. Objawienie **23.05** Opowiedz nam Iggy

BBC Earth

8.00 Azja **9.10** Błękitna planeta: morze trosk **10.15** Attenborough i największy dinozaur świata **11.25** Amerykańskie Południe **12.30** W okowach mrozu **15.35** Planeta Ziemia III **17.40** Dziki połów: nieznane wody **18.35** Pewnego razu w kosmosie **19.45** Układ Słoneczny **20.55** Dzikie zakątki Ziemi z Simonem Reevem **22.10** W okowach mrozu **23.10** Attenborough i największy dinozaur świata **0.20** Jenningsowie kontra Alzheimer **1.35** Chirurdzy: kwestia życia i śmierci

Discovery Channel

8.00 Alaska w budowie **9.00** Gorączka złota **11.00** Celnicy na straży Danii **12.00** Kroniki policyjne: Szwecja **13.00** Złomowisko PL **15.00** Celnicy na straży Niemiec **16.00** Przystanek Bieszczady **17.00** Wyzwanie: przetrwanie **18.00** Człowiek kontra niedźwiedź **19.00** Fani czterech kółek: w trasie **21.00** Najniebezpieczniejszy zawód świata **22.00** Alaska w budowie **23.00** Akta ekspedycji **0.00** Nowi badacze UFO **1.00** NASA – archiwum tajemnic **2.00** Łowcy staroci

TVN Turbo

9.00 Jeździć, obserwować **9.45** Uwaga! Oszust: Ściema z ogłoszenia **10.15** Naprawy nie do naprawy **11.00** Ciężarówką przez Malezję **12.00** Po raz trzeci. Sprzedane! **12.45** Kupione, zrobione, sprzedane **13.45** Wojny samochodowe **15.45** Polski supersamochód **16.30** Z drugiej ręki **17.15** Jeździć, obserwować **18.00** Zawodowi handlarze **18.45** Co tu się odjechało? **19.15** Mobilni mechanicy **20.40** Zawodowi handlarze **22.10** Jeździć, obserwować **23.40** The Grand Tour

TVN Style

7.45 Dzień Dobry TVN **11.25** Kuchenne rewolucje: Mroków – Bistro Kociołek **12.25** Jestem z Polski **14.25** Ostre cięcie **16.00** Nowa Szelągowska **17.00** Zgłoś remont – spełniamy marzenia **18.00** Pokukładani **19.00** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Sielsko Anielsko", Sieradz / Bar „Czerwony kapturek", Poznań **21.05** Teraz one **21.40** Top Model **23.15** Love the Look **0.15** Seks bez tajemnic **1.15** Zagadki seksualności **1.55** Tu jest pięknie **2.40** Wiem, co jem i wiem, co kupuję

Romance TV

8.25 ★★★ Inga Lindström: Na zawsze Vickerby – film obyczaj. Szwecja/Niemcy 2007 **10.20** ★★ Rosamunde Pilcher: Miłość to najlepsza terapia – romans Niemcy 2023 **12.15** ★★★ Rosamunde Pilcher: Lato nad morzem – film obyczaj. Niemcy 1995 **14.05** Statek marzeń: Nusantara **16.05** ★★★ Twój idealny rok – kom. Niemcy 2024 **18.00** Krawcowa z Madrytu (7, 8) **20.00** Weiss & Morales (4) **21.55** Wydział zabójstw Stambuł **23.50** ★★★ Rzeka życia – dramat Niemcy 2014

TVN Fabuła

6.30 Po drugiej stronie kamery **7.30** Seriaale Top 5 **7.45** Magda M. (2-4) **10.45** ★★★ Narodziny – dramat USA 2006 **12.55** ★★★★ Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć – film przyg. W. Bryt./USA 2016 **15.45** ★★★ Lassie: Nowe przygody – film przygodowy Niemcy 2023 **17.45** ★★★ Godzilla kontra Kong – film sf USA 2021 **20.00** ★★★★ Teściowie – kom. Polska 2021 **21.45** ★★★ Mortal Kombat – film sf USA/Australia 2021 **0.15** ★★★ Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002

AMC

6.00 ★★★ Nic nie widziałem, nic nie słyszałem – kom. krym. USA 1989 **8.05** ★★★★ Robin Hood: Faceci w rajtuzach – kom. USA/Fr. 1993 **10.10** W 80 dni dookoła świata (1-3) **16.10** ★★ Poza zasięgiem – film sens. USA/Polska 2004 **17.50** ★★ Porwanie – thriller USA 2011 **20.00** ★★★ Strażnik czasu – film sf USA/Jap. 1994 (s.11) **22.00** ★★★ Krocząc wśród cieni – film sens. USA 2014 **0.30** ★★★★ Porachunki – kom. krym. W. Bryt. 1998 **2.45** ★★★ Dzikie żądze – dramat USA 1998

BBC First

5.00 Co ludzie powiedzą? (4, 1) **6.00** Z pamiętnika położnej (1, 2) **7.50** Co ludzie powiedzą? (3-6) **10.30** Morderstwa w Midsomer (14, 15) **12.35** Ojciec Brown (5-7) **15.35** Shakespeare i Hathaway: prywatni detektywi (7, 8) **17.35** Z pamiętnika położnej (6) **18.45** Śmierć z dala od palm (5) **19.55** Śmierć pod palmami (3) **21.00** Zbrodnie na Szetlandach (2) **22.20** Milczący świadek (1, 2) **0.40** Zaginiona (3) **1.35** Koroner (9) **2.20** Morderstwa w Midsomer (15)

TTV

DVB T

8.45 Gogglebox. Przed telewizorem **9.45** Express **10.05** Gogglebox. Przed telewizorem **11.05** Nic do zgłoszenia **12.05** Zakup w ciemno Extra **12.35** Zakup w ciemno **15.45** Express **16.05** Idź na całość **17.05** Usterka **17.45** Express **18.05** Sport **18.10** Zakup w ciemno Extra **18.45** Damy i wieśniaczki. PL **19.45** Express **20.00** Zakup w ciemno **21.00** Gogglebox. Przed telewizorem **22.00** Nasi w mundurach **23.00** Gogglebox. Przed telewizorem **1.20** Diabelnie boskie

Fokus TV

DVB T

6.05 48 h. Zaginieni (2) **7.00** Rolnicy. Podlasie **9.00** Epoka lodowcowa – mroźna planeta **11.00** Niezwykłe pociągi **13.00** Rolnicy. Podlasie **16.00** Najpiękniejsze domy na wsi **17.00** Nowe tajemnice Trójkąta Bermudzkiego **18.00** Pompeje: Życie w rzymskim mieście **19.00** Jak to wyjaśnić?: Trop w sprawie UFO, yeti na kamerze i zaginione miasto z Zatoki Meksykańskiej **20.00** Największe śledztwa CBŚP **22.00** Pogromcy mafii **0.00** Najgorsze więzienia świata **1.00** Rolnicy. Podlasie

National Geographic

8.00 Największe katastrofy budowlane **10.00** Katastrofa w przestworzach: Tragiczny lot czarterowy / Śmiertelne kłamstwo / Norweski koszmar / Podejście w ulewie / Błąd w obliczeniach / Chaos w kabinie **16.00** Najniebezpieczniejsze drogi Europy: chaos **18.00** Najdziwniejsze przedmioty (s.11) **19.00** Ukryte pod miastami **20.00** David Blaine: świat pełen wyzwań **21.00** Procesy czarownic: prawdziwe historie **22.00** Szlakiem przeklętych miejsc **23.00** Miłość w sieci oszustów

Nat Geo Wild

9.00 Gredos: król gór **10.00** Wspaniałe Filipiny **11.00** Oko w oko z dziką naturą **12.00** Critter Fixers – zwierzęcy cudotwórcy **13.00** Afrykańska rzeka widmo **14.00** Sekretne życie pszczół **15.00** Australijskie maluchy **17.00** Pieśń lasu deszczowego **18.00** Życie w Karpatach **19.00** Najdziwniejsze cuda ewolucji **20.00** Europa z powietrza **21.00** Walki zwierząt: Śmiertelne pułapki **22.00** Królestwo drapieżników: Szczenięta **23.00** Europa z powietrza: Belgia **0.00** Niezwykły dr Pol

Metro

6.20 Tajlandia według Jarka Nowaka **6.50** Gorączka złota **8.45** Klan z Alaski **11.55** Złomowisko PL **13.55** Makłowicz w drodze **15.15** Farma Clarksona **16.15** Azja Express **17.55** Kryminalni (13, 1) **20.10** ★★★ Król życia – kom. Pol. 2015, reż. Jerzy Zieliński, wyk. Robert Więckiewicz **22.15** Detektywi. Na zlecenie (25) **23.00** Koszykówka: NBA: Orlando Magic – Washington Wizards **1.20** Kuba Wojewódzki **2.25** Szkoła (704) **3.25** Nowa Maja w ogrodzie **4.35** Szpital (979)

TVP Historia

DVB T

9.15 Czterej pancerni i pies (2) **10.20** Odnaleźć zaginione **10.50** Wszystkie kolory świata **11.50** Świat w filiżance herbaty **12.55** Era przyrody **14.00** Ex libris **14.30** ★★★ U Pana Boga za miedzą – kom. Polska 2009 **16.25** Felieton **16.35** Jeden dzień w Warszawie. ABBA w Polsce **17.30** Daleko od szosy (3) **18.55** Obłoki śmierci. Bolimów 1915 **20.10** Zbrodnie sprzed lat **21.05** ★★★★ Zaklinacz deszczu – dram. USA 1997 **23.25** ★★★ Ferrari – film biogr. W. Bryt./Wł. 2023

TVP Dokument

DVB T

10.55 Orlando – światowa stolica rozrywki **12.00** Opowieści o niedźwiedziu (s.11) **13.00** Lena na Kaukazie **13.30** Pociąg do Polski **14.00** Fascynujące migracje **15.00** Abruzja – klejnot Włoch. Dzika natura **16.05** Misja SolarStratos **17.10** Weekendowe wypady z Greggiem Wallace'em **18.00** Lokalsi **19.00** Kino Muranów **20.10** The Beatles na Stadionie Shea: tamte słowa, tamten dzień **21.45** Camp Century – zimna wojna pod lodem (s.2) **22.45** Pasja według Agnieszki

Zoom TV

6.00 Kobra – oddział specjalny (11, 12) **8.00** Jakubiak rozgryza Polskę **9.35** Wojciech Cejrowski – boso przez świat **12.50** Sensacje XX w. **15.00** ★★★ Hallo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy – komedia muzyczna Polska 1978 **17.20** O włos od śmierci **18.50** ★★★★ Gang Olsena wpada w szał – kom. krym. Dania 1976 **21.00** ★★★ Och, Karol – kom. Polska 1985, reż. Roman Załuski, wyk. Jan Piechociński **23.00** Adam szuka Ewy VIP. Holandia **0.00** Magia nagości. Polska

TLC

8.00 Wspólne życie XXL **9.00** Rubiales Vs Hermoso – pocałunek Pucharu Świata **10.00** Salon sukien ślubnych Goka: Wielka Brytania **11.00** Siostry wielkiej wagi **12.00** Wiza na miłość: pierwsze spotkanie **16.00** Kiedy dzieci mają dzieci **18.00** Zaginieni **20.00** Wiza na miłość: na odwrót **22.00** Cztery żony i mąż **23.00** Dr Pryszczylla **0.00** Moje koszmarne stopy: Kłopoty z bąblami **1.00** Wiza na miłość: na odwrót **3.00** Cztery żony i mąż **4.00** Salon sukien ślubnych

Nowa TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.20** TV Okazje **6.55** Wehikuł czasu **7.30** Interwencja – taka jest Polska **8.20** Frieren. U kresu drogi: Aura Gilotyna / Potężna magini **9.30** Dragon Ball Super **11.00** Nowa rewia kabaretowa **15.00** Miodowe lata: Idol / Obiecujący młody człowiek / Napad / Koniec świata / Płyn na porost włosów **19.00** Śmierć pod palmami (5-8, 1) **0.00** Ślad (95): Śmiertelna fantazja **1.00** Łowca pedofilów **3.00** TV Okazje **3.50** Wehikuł czasu **4.00** Daleko od noszy (25, 26) **5.00** Pod lupą

WP

DVB T

6.00 Ucieczka na wieś **7.00** Morderstwa w Midsomer (4) **9.10** Komisarz Cassandre: zbrodnie w Alpach (4) **11.00** Pogoda **11.10** Wariaci za kierownicą **12.10** Pokochaj lub sprzedaj – Quebec **13.05** Pokochaj lub sprzedaj – Vancouver **15.00** Policjanci w akcji **16.00** Policjanci z sąsiedztwa **16.55** Pogoda **17.00** Policjanci z sąsiedztwa **21.00** Strażacy z sąsiedztwa **21.50** Pogoda **22.00** Impreza z Mistrzami Kabaretu **23.00** Mistrzowie kabaretu: Michał Wójcik / Kabaret Ani Mru Mru

Marzyciel

Znajomość z Daviesami jest dla pisarza inspiracją do stworzenia Piotrusia Pana

PARAMOUNT 15:30 ★★★★

Przeżywający kryzys twórczy pisarz James Matthew Barrie spotyka czarującą wdowę


FILM

Sylvię Llewelyn Davies i jej synów. Znajomość przeradza się w przyjaźń, a potem w miłość. Barrie jest żonaty, dlatego otoczenie sceptycznie odnosi się do jego relacji z wdową.

Harry Potter i kamień filozoficzny

Wielka przygoda Harry'ego rozpoczyna się w dniu jego jedenastych urodzin

TVN 19:45 ★★★★

Harry dowiaduje się, że jest synem dwojga potężnych czarodziejów i że on sam również ma


FILM

nadzwyczajne zdolności magiczne. Otrzymuje zaproszenie do elitarnej szkoły magii i czarodziejstwa, gdzie poznaje nowych przyjaciół i odkrywa tajemnicę kamienia filozoficznego.

Strażnik czasu

Max musi cofnąć się w czasie. Ma nadzieję, że uda mu się także zapobiec śmierci żony

AMC 20:00 ★★★

Max pracuje dla tajnej agencji kontrolującej podróże w czasie. Wpada na trop skorumpowa-


FILM

nego polityka manipulującego przeszłością, by przejąć kontrolę nad przyszłością. Rozpoczyna się wyścig z czasem, którego stawką jest nie tylko jego życie, ale i los całego świata.

Red 2

Marzenia o życiu pełnym emocji mogą się czasem spełnić i być bardzo niebezpieczne

TVP 1 21:25 ★★★

Były agent CIA Frank żyje w związku z Sarah. Jej marzenie o niebezpiecznej przygodzie spełnia się za sprawą skradzionej broni Night-


FILM

shade. Panuje przekonanie, że Frank i jego były partner Marvin są w posiadaniu urządzenia nuklearnego, które wielu chciałoby zdobyć. MI6 wydaje na nich wyrok śmierci.


DOKUMENT

Opowieści o niedźwiedziu

O tych zwierzętach opowie znany leśnik Kazimierz Nóżka

TVP DOKUMENT 12:00

Bieszczady potrafią zachwycić widokami o każdej porze roku. A gdy na horyzoncie pojawią się niedźwiedzie oraz Kazimierz Nóżka, to aż chce się rzucić wszystko i po prostu tam pojechać. Zobaczymy unikatowe ujęcia bieszczadzkich niedźwiedzi podczas miłosnych uniesień, wychowywania młodych, zabawy czy wspinania się na drzewa.


DOKUMENT

Najdziwniejsze przedmioty

W muzeach i laboratoriach kryją się bardzo tajemnicze obiekty

NATIONAL GEOGRAPHIC 18:00

Analiza maski Tutanchamona ujawnia, że wykryte na niej imię faraona mogło zastąpić inne, jakby próbowano zatrzeć czyjąś tożsamość. Kolejna zagadka dotyczy tajemniczych konstrukcji z drewna, lin i prochu, odkrytych w Ameryce Północnej w czasie II wojny światowej. Rozwiązania wymaga też tajemnica pewnej butelki z Londynu

eprasa.pl 0927149f30

TVP 1



Zaraz wracam

7.00 Msza św. w Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Polskie parki narodowe (18) **9.00** U Pana Boga w ogródku (12) **9.55** Ojciec Mateusz (335) **10.55** Komisarz Alex (332) **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca **13.10** Dzika Skandynawia (2) **14.05** Opowieści o niedźwiedziu **14.25** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (11) **14.45** Alternatywy 4 (4)

16.00 Zaraz wracam (182-opis, 183) – serial Polska 2026
Karolina wraca po wyczerpującym przesłuchaniu w CBŚ i kategorycznie żąda od Janka, by zerwał kontakty ze swoją matką. Wiktoria wpada w panikę na wieść, że ciężarna Zuza nie wróciła na noc do Sary.
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Prof. Jerzy Bralczyk
18.25 Minuta dla Twojego bezpieczeństwa (16)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Rolnik szuka żony (12)
21.25 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (12)
21.50 Miłość w Nowym Jorku ★★★ – dram. USA 2000 (s.15)
Reż. Joan Chen, wyk. Richard Gere, Winona Ryder, Anthony LaPaglia
23.45 Red 2 – komedia kryminalna ★★★ USA/Francja/Kanada 2013
Reż. Dean Parisot, wyk. Bruce Willis, John Malkovich, Mary-Louise Parker
1.45 Ostatnia walka Apacza ★★★ – western USA 1954

TVP 2



Na noże

5.10 Barwy szczęścia (3449, 3450) **6.25** M jak miłość (1960) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program infor.-publicyst.**10.30** Domowe patenty (21) **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (79) – program eduk. Polska **11.10** The Voice of Poland (17): Live – program rozryw. Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Kasia Stankiewicz
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (12) – teleturniej, prowadzenie Katarzyna Zielińska
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko! – quiz
20.45 Na noże – komedia ★★★★ kryminalna USA 2019
Reż. Rian Johnson, wyk. Daniel Craig, Chris Evans, Michael Shannon
Słynny detektyw musi wyjaśnić tajemnicze okoliczności śmierci autora kryminałów. Benoit Blanc od początku wie jedno – wszyscy członkowie szalenie dysfunkcyjnej rodziny Thrombeyów są podejrzani.
23.00 Kwiatki polskie duże (20) – magazyn publicystyczny
0.00 Dzień z życia artysty (18): Stanisław Baj
0.40 Matylda (7) – serial kostiumowy Polska 2024
1.35 Syn (3, 4) – serial USA 2017
3.15 Baby Boom, czyli Kogel mogel 5 – komedia ★★★ obyczajowa Polska 2024

Polsat



Spadkobiercy

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informac.-publicystyczny **10.45** Ewa gotuje (588) **11.25** Rybki z ferajny – film anim. USA/Francja/Korea Połud. 2004, dub. Cezary Pazura, Jarosław Boberek, Joanna Trzepiecińska **13.05** Jak wytresować smoka 3 – film anim. USA/Jap. 2019, dub. Grzegorz Drojewski, Julia Kamińska, Wojciech Machnicki

15.25 LEGO Masters. W drodze (3) – program rozrywkowy
16.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (17) – program muzyczny Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.35 Być gwiazdą
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.55 Spadkobiercy ★★★★ – komediodr. USA 2011
Reż. Alexander Payne, wyk. George Clooney, Patricia Hastie, Shailene Woodley
Żona Matta ulega wypadkowi i zapada w śpiączkę. Dotąd to ona zajmowała się domem i wychowaniem ich córek. Opiekę nad zbuntowaną nastoletnią Alex i młodszą Scottie przejmuje teraz Matt, który nie bardzo wie, jak sobie radzić.
1.35 Ted – komedia USA 2012 ★★★★
Reż. Seth MacFarlane, wyk. Mark Wahlberg, Mila Kunis, Seth MacFarlane
3.50 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN



Harry Potter i Komnata Tajemnic

5.50 Uwaga! (7761) **6.10** Kuchenne rewolucje: Żnin, bar „Chicken Go" **7.10** Magda gotuje Internet (4) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Unboxing – Wielkie otwarcie (6) **12.05** Co za tydzień (1270) **12.50** Kuchenne rewolucje: Żerczyce – Kukuryykuu **14.00** Studio **14.20** Skoki narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Ruce: 2. konkurs ind. na skoczni HS 142 – 1. seria

15.20 Studio Pucharu Świata
15.30 Skoki narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Ruce: 2. konkurs indywidualny na skoczni HS 142 – 2. seria
16.20 Studio Pucharu Świata
16.45 Asterix podbija Amerykę – film anim. Niemcy/Fr./Hiszpania/USA/W. Bryt./Kanada/Dania/Jap. 1994
18.30 Niezwykłe Stany Prokopa – serial dok. Polska 2026
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.35 Harry Potter i Komnata Tajemnic ★★★★ – film przygod. W. Bryt./USA 2002
Reż. Chris Columbus, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson
Hogwart nie jest już bezpieczny i profesor Dumbledore musi przyznać, że w murach akademii czai się zło. Na ścianie pojawia się napis obwieszczający, że legendarna komnata tajemnic została otwarta.
1.05 Robin Hood: Początek ★★★ – film przyg. USA 2018
3.30 Superwizjer
4.05 Uwaga! – magazyn
4.20 Down the road (6)

TVN 7



Jack Reacher: Nigdy nie wracaj

6.50 New Looney Tunes (10, 11) **7.20** ★★★ Gremliny II – film sf USA 1990 **9.25** Top Model (13) **11.05** Ukryta prawda (1639-1642) **15.10** Szpital św. Anny (142, 143) **17.10** Detektywi (338) **18.10** ★★ Akademia policyjna IV: Patrol obywatelski – kom. USA 1987, reż. Jim Drake, wyk. Steve Guttenberg **20.00** ★★★ Jack Reacher: Nigdy nie wracaj – film krym. USA/Chiny 2016, reż. Edward Zwick, wyk. Tom Cruise **22.40** ★★★ Miasto złodziei – dramat USA 2010, reż. Ben Affleck, wyk. Ben Affleck **1.05** ★★★ Dziewczyna moich koszmarów – kom. rom. USA/Meksyk 2007, reż. Bobby Farrelly, Peter Farrelly, wyk. Ben Stiller

TV Puls

6.00 Taki jest świat (47) **6.35** Kobra – oddział specjalny (7) **7.35** Don Matteo: Boski detektyw (17, 18) **9.40** Rodzinny interes (45, 46) **11.35** ★★★ Szklanką po łapkach – komedia USA 1996 **13.25** ★★★ Need for Speed – film sens. USA/Indie 2014 **15.55** ★★ Blondynka w koszarach – kom. obycz. USA 2008 **17.55** ★★★ Niemożliwe – film kat. USA/Hiszp./Tajland. 2012 **20.00** ★★★ Diablo – film sens. USA 2025 **22.00** ★★★★ Terminator 2: dzień sądu – film sf USA 1991 **0.55** ★★ Syberia – film krym. Niemcy 2018

Puls 2

7.00 Taki jest świat (47) **7.25** Aukcja w ciemno (17-19) **8.55** Wojciech Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj (1-3) **10.35** ★★★ Hibernatus – komedia Fr./Wł. 1969 **12.20** ★★★★ Gamoń – kom. Hiszp./Fr./Wł. 1965 (s.15) **14.40** ★★★ Kapryśny książę – film fant. Czechy 2022 **16.40** ★★★ Zaczarowany nos – film fant. Niemcy 2021 **18.45** ★★★ Duch w butelce – film fant. Niemcy 2021 **20.00** ★★★ Akt odwagi – film sens. USA 2012 **22.05** ★★★ Wojna Harta – dram. USA 2002 **0.30** Dzielnica strachu (139)

TVP Polonia

7.30 Pytanie na śniadanie **10.30** Świętokrzyskie krajobrazy (3) **10.55** UNESCO: Skarby Polski (11) **11.25** Makłowicz w podróży (132) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę **13.00** Msza święta z kościoła pw. św. Jerzego w Rydułtowach **14.15** Studio Betclic 1. Ligi **14.20** (L) Piłka nożna: ŁKS Łódź – Lechia Gdańsk **17.00** Teleexpress **17.25** M jak miłość (1951) **18.20** Do śmiechu! (62) **19.10** Laskowik & Malicki (9) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.20** Komisarz Alex (305) **21.15** ★★★ Planeta singli – kom. Pol. 2016, reż. Mitja Okorn, wyk. Maciej Stuhr **23.30** Gabi Drzewiecka zaprasza **0.25** Muzeum polskiej piosenki (118)

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.40** Posłani **14.05** Akwarelowy dotyk świętych **14.15** Miasteczko na rozdrożu (2) **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej **23.30** Tam, gdzie Bóg płacze **0.10** Informacje

TVP Kultura

8.00 Nabożeństwo luterańskie w Warszawie **9.00** Cykl adwentowy (1) **9.15** Wspólny dom (43) **9.55** Pamiętniki Sherlocka Holmesa (6) **11.00** Pan wzywał, Milordzie? (4) **12.05** Teatr TV: Dziób w dziób – spektakl Polska 2019 **13.05** ★★★★ Cyd – film przyg. USA/Wł. 1961 **16.10** Czterdziestolatek (16) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Violetta – taka jestem – Koncert Violetty Villas (s.2) **19.15** Violetta Villas śpiewa dla zakochanych **20.00** ★★★ Lucie Aubrac – dram. Fr. 1997, reż. Claude Berri, wyk. Carole Bouquet **22.10** Porozmawiajmy szczerze (33) **22.50** Niebezpieczne życie Paula Gauguina – film dok. W. Bryt. 2019 **0.00** Bestie wokół nas – film anim. **0.10** Zasoby ludzkie – film anim.

Super Polsat

6.05 Wydarzenia 21:50 **6.40** SuperLudzie (40) **7.15** Były sobie Ameryki (2-6) **10.00** Pokochaj lub sprzedaj (3) **11.00** ★★★ Ania z Zielonego Wzgórza – film przyg. Kan. 2016 **12.50** ★★ Słyszeliście o Morganach? – kom. romant. USA 2009 **15.00** ★★★★ Wojna o planetę małp – film sensac. USA/Kan./Nowa Zel. 2017 **18.00** Pokochaj lub sprzedaj (4) **19.00** Randka w ciemno (10, 11) **21.00** ★★★★ Zawód szpieg – film sensac. USA/W. Bryt./Niemcy/Jap./Fr. 2001, reż. Tony Scott, wyk. Robert Redford **23.40** ★★★★ Desperado – film sensac. USA/Meksyk 1995, reż. Robert Rodriguez, wyk. Antonio Banderas **1.50** Backdoor – Wyjście awaryjne (9) **2.20** Randka w ciemno (10) **3.20** Złomiarze (3)

TV 6

6.00 Columbo (16, 17): Słodka, lecz śmiertelna / Koneser win – serial krym. USA 1973 **9.35** Poirot (1): Tajemnice błękitnego ekspresu – serial krym. W. Bryt. 2005 **11.50** ★★★★ Władcy umysłów – film sf USA 2011, reż. George Nolfi, wyk. Matt Damon, Emily Blunt (s.3) **14.00** Policjantki i policjanci (311-314) **18.00** Strażnik Teksasu (4, 5): Anioł zemsty / Wielkie zmiany – serial sensac. USA 2000 **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (93, 94): Siła ciążenia / Martwa cisza – serial krym. USA 2006 **22.00** Kości (235, 236): Nadzieja mimo horroru / Mózg bota – serial krymin. USA 2017 **0.00** ★ Cudzoziemiec – film sens. USA/Polska 2003, reż. Michael Oblowitz, wyk. Steven Seagal, Max Ryan **2.00** Krejzi Patrol (14)

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (467) **6.55** Najdziwniejsze domy świata (3) **8.00** Największy pies świata – film dok. **9.00** A na deser... (22) **9.15** Galileo (1230, 1231) **11.15** Mini Galileo (31, 215) **11.55** ★★★★ Powrót do przyszłości II – film przygod. USA 1989, reż. Robert Zemeckis, wyk. Michael J. Fox, Christopher Lloyd, Lea Thompson **14.20** ★★★ Godzilla – film sens. USA/Jap. 1998 **17.05** ★★★ Lot 93 z Newark – film sens. Kan./USA 2006 **19.00** Uroczysko (235, 236) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (205-208) **0.00** STOP Drogówka (387) **1.00** Hitler: mroczny urok dyktatora (3) – serial dok. **3.10** SuperLudzie Extra (31) **3.25** Lubię Disco! (310) **4.25** Top 10 lista przebojów (2975)

Teraz możesz widzieć wszystko w MAKSYMALNYM POWIĘKSZENIU!



Odczytywanie recept, rachunków, ulotek leków czy programu TV sprawia Ci trudność? Denerwujesz się, że nawleczenie igły na nitkę, przyszycie guzika czy przykręcenie śrubki zabiera Ci zbyt dużo czasu? Twoje oczy męczą się od czytania drobnego druku w gazecie, przepisów w książce kucharskiej czy SMS-ów w telefonie?

JUŻ DZIŚ SPRAW SOBIE NOWE *MULTIFUNKCYJNE LUPO-OKULARY!*

Powiększające lupo-okulary są ultralekkie i wygodne w noszeniu. Dzięki elastycznym oprawkom dopasowują się zarówno do kobiecej, jak i męskiej głowy. Uniwersalny rozmiar i przedłużone zauszniki umożliwiają **założenie lupo-okularów na okulary korekcyjne,** co dodatkowo poprawia komfort użytkowania. Nosząc je, możesz zobaczyć nawet **najdrobniejsze szczegóły w maksymalnym powiększeniu 160%,** bez konieczności trzymania szkła powiększającego!

Dzięki temu **zawsze masz wolne ręce,** więc swobodnie i bez wytężania wzroku możesz:

- ✔ **czytać książki** i gazety, rozwiązywać krzyżówki;
- ✔ **odczytać etykietę na leku,** instrukcję obsługi, paragon, receptę, wiadomość SMS;
- ✔ **szyć, haftować,** malować, majsterkować;
- ✔ **nawlec igłę,** wyciągnąć drzazgę, przykręcić śrubkę, obciąć paznokcie…

Lupo-okulary świetnie sprawdzą się zarówno przy codziennych czynnościach w domu, jak i podczas wizyty **w sklepie, banku czy urzędzie.** Mogą być również bardzo przydatne dla jubilerów, zegarmistrzów, elektroników i hobbystów, którzy wykonują prace wymagające szczególnej precyzji!



Każdy detal staje się czytelny!





SUPERPOWIĘKSZENIE 160%

OFERTA TELEFONICZNA!

Masz szansę otrzymać powiększające multifunkcyjne lupo-okulary **za 87 zł!**
Oferta ważna do wyczerpania zapasów.
Ekspresowa i bezpieczna dostawa kurierem prosto do rąk własnych – 23 zł!

tel. 61 300 38 75

Pon.-pt. 8:00-20:00, sb. i niedz. 9:00-20:00
(Standardowy koszt połączenia telefonicznego dla danego operatora)

Producent: Globadvise Holding LTD 76 King Street, Manchester M2 ANH, Wielka Brytania; contactpl@globadvice.info

TWT Group Sp. z o.o., Marszałkowska 58, 00-545 Warszawa. Szczegóły oraz informacje dotyczące procedury zwrotów i reklamacji dostępne są pod adresem: https://info-for-customers24.com/statute/pl/.

eprasa.pl 0927149f30

Ale Kino+

6.30 Polska z góry **7.00** Czarna woda – film krótkom. Polska 2023 **7.25** Grantchester (7, 8) **9.30** ★★★ Storm – dramat Norwegia 2022 **11.20** Sprawa nierozwiązana (6-10) **13.50** ★★★ Pies przed sądem – kom. Szwajc./Fr. 2024 **15.30** ★★★ Pęknięte lustro – kom. krym. W. Bryt. 1980, reż. Guy Hamilton, wyk. Angela Lansbury, Elizabeth Taylor (s.15) **17.40** ★★★★ P.S. Kocham Cię – melodr. USA 2007 **20.10** Crá. Torfowiska (1-6) **2.15** Król (5) **3.40** ★★★ Żurek – dramat Polska 2003

Kino Polska

8.00 ★★★ Milion za Laurę – kom. Pol. 1971 **10.00** ★★★ Dziewczyna szuka miłości – film obycz. Pol. 1938 **11.40** ★★★★ Poszukiwany, poszukiwana – kom. Pol. 1972 **13.35** ★★★★ Rozmowy kontrolowane – kom. Pol. 1991 **15.40** ★★★★ Tam i z powrotem – film sens. Pol. 2001 **17.50** ★★★ Orzeł. Ostatni patrol – dram. Polska 2022 **20.00** ★★★ Niepokonani – dramat hist. USA/Emir. Arab./Polska/Indie/Arab. Saud. 2010 (s.15) **22.50** Tama **23.30** ★★★★ Dzień świra – kom. Polska 2002

Polsat Film

9.55 Jeźdźcy smoków: Na końcu świata **10.55** Kung Fu Panda: Święta, święta i Po – film anim. **11.30** Pada Shrek – film anim. **12.00** Epoka lodowcowa – film anim. **13.40** ★★★ Ace Ventura: Zew natury – kom. USA 1995 **15.40** ★★★ Kowboje i obcy – western USA/Indie 2011 **18.00** ★★★ Robin Hood: książę złodziei – film przygod. USA 1991 **21.00** ★★★ Bad Boys – kom. sens. USA 1995, reż. Michael Bay, wyk. Will Smith **23.30** ★★ Futro z misia – kom. Polska 2019 **1.40** Ślad (6)

Stopklatka

DVB T

6.00 Komisarz Rex (8-11) **10.00** Hudson i Rex (6-8) **13.00** Komisarz Montalbano (36) **15.35** ★★★ Ucieczka z Pretorii – thriller Australia/RPA/W. Bryt./USA/Niemcy 2020 **17.40** Czterej pancerni i pies (1, 2) **20.00** ★★★ Złe mamuśki 2: Jak przetrwać święta – kom. USA 2017, reż. Jon Lucas, Scott Moore, wyk. Mila Kunis **22.05** ★★★ Na układy nie ma rady – kom. Pol. 2017 **23.55** ★★★ Komedia małżeńska – kom. Polska 1993 **2.05** ★★★ Prywatne śledztwo – film sens. Polska 1986

Canal+ Premium

9.00 ★★ Zmiennokształtni 2 – film fantasy Niemcy 2026 **10.40** ★★★★ To był zwykły przypadek – thriller Fr./Luks./Iran/USA 2025 **12.25** ★★★ Listy do Julii – kom. rom. USA 2010 **14.10** The Office PL (7, 8) **15.10** ★★★★ Kopnięci w czasie – kom. Fr./Belg. 2025 **16.55** Wstęp **17.25** (L) Piłka nożna: Legia Warszawa – Wieczysta Kraków **19.35** ★★★ Pompeje – film kat. USA2014 **21.25** ★★★ Samotnik – film sensac. W. Bryt. 2026 **23.10** ★★★ Przyjmij/Odrzuć – thriller USA/Irlandia 2025

HBO

8.45 ★★★★ P.S. Kocham Cię – melodramat USA 2007 **10.50** ★★★ Eleanor Wspaniała – dramat USA 2025 **12.30** Fantastyczny Pan Lis – film anim. W. Bryt./USA 2009 **13.55** Żywiciel rodziny – kom. USA 2026 **15.35** ★★★★ La Grazia – dramat Wł. 2025 **17.45** ★★★★ Bohemian Rhapsody – film biograf. USA/W. Bryt. 2018 **20.00** Po polowaniu – thriller USA/Wł. 2025 **22.15** ★★★★ Batman – film sens. USA 2022 **1.05** ★★★★ Dotyk – dramat Isl./W. Bryt. 2024 **3.00** Pozłacany wiek (5)

Paramount

6.00 Pingwiny z Madagaskaru **8.00** ★★★ Mali agenci – kom. USA 2001 **9.55** ★★★★ Marzyciel – film biogr. USA/W. Bryt. 2004 **12.05** ★★★★ Dirty Dancing – film muz. USA 1987 **14.25** ★★★ Zaginione miasto – kom. USA 2022 **16.50** ★★★ Wielki Gatsby – dramz USA 1974 (s.15) **20.00** ★★★★ Dungeons & Dragons: Złodziejski honor – fant. USA 2023 **23.00** ★★★★ Ciche miejsce 2 – horror USA 2020 **0.50** ★★★ Eurotrip – kom. USA 2004 **2.50** ★★★★ The Northman – film przyg. USA 2022

Polsat 2

6.30 Sekrety rodziny **7.30** Z klimatem i z pasją **8.00** Sekrety rodziny **9.00** Trudne sprawy **14.00** Zawód: Glina **17.00** Nasz nowy dom **18.10** Sekrety rodziny **20.10** ★★★ Metro strachu – film sensac. USA/W. Bryt. 2009, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, John Travolta **22.30** ★★ Snajper III – film sensacyjny USA 2004, reż. P.J. Pesce, wyk. Tom Berenger, Byron Mann **0.10** Bracia (8) **1.20** Wydarzenia **2.00** Świat według Kiepskich (35) **2.30** Super-Ludzie **3.05** #JesteśmyDlaDzieci

TVP Seriale

5.50 Zmiennicy (6) **6.55** Na sygnale (958-961) **9.10** Stawka większa niż życie (12, 13) **11.30** 07 zgłoś się (2, 3) **13.35** Ojciec Mateusz (38, 39) **15.25** Komisarz Alex (332) **16.30** Ranczo (75): Kontrrewolucja **17.30** 07 zgłoś się (4, 5) **19.45** Ojciec Mateusz (462, 40-41): Paragraf 130 / Wybory / Zbrodnia w bibliotece **22.30** Ranczo (76, 77) **0.15** Rodzinka.pl (328, 329) **1.20** Korona królów. Jagiellonowie (50, 51) **2.15** Krucjata. Znak bliźniąt (2) **3.00** Londyńczycy (8, 9) **3.15** Londyńczycy (9)

AXN

5.05 FBI: International (12) **6.30** ★★ Oficer Blart 2 – kom. sens. USA 2015 **8.10** Agenci NCIS (10) **9.10** Walker: Strażnik Teksasu (14) **10.05** Detektyw Monk (11-13, 1-2) **15.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6-10) **20.00** ★★★ Londyn w ogniu – film sens. USA/W. Bryt./Bułg. 2016 **22.00** ★★★ Świat w ogniu – thriller USA/W. Brytania/Portugalia/Kanada/Bułg. 2019 **0.15** ★★★★ Adrenalina – film sens. USA 2006 **2.10** ★★★★ Dzień Świstaka – kom. USA 1993 **4.10** Agenci NCIS: Hawaje (11)

13 Ulica

6.35 Follow (5) **7.30** Bez śladu (12-16) **11.55** Kapitan Marleau (2-4) **18.00** Kasandra (3) – serial krym. Fr. **20.00** Zabójstwo w Périgord – film krym. Fr. 2025, reż. Muriel Aubin, wyk. Andréa Furet **22.00** Zabójstwo w Balagne – film krym. Fr. 2025, reż. Octave Raspail, wyk. Anne Suarez **0.00** ★★★ Morderstwa w Cornouaille – film krym. Fr. 2018, reż. Franck Mancuso, wyk. Sagamore Stévenin **2.10** ★★★ Morderstwo w Sainte Baume – film krym. Fr. 2022 **4.10** Niewidomy detektyw (2)

FX

7.05 CSI: Kryminalne zagadki Miami (19-21) **9.50** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (5-7) **12.35** Z Archiwum X (4, 5) **14.25** ★★★★ Królestwo niebieskie – dramat W. Bryt./Niemcy/Hiszp./Maroko/USA/Wł./Fr. 2005 **17.25** ★★★ Faceci w czerni 3 – film sf USA 2012 **19.35** ★★★ xXx – film sensac. USA 2002 **22.00** ★★★ Rambo II – film sens. USA/Meksyk 1985 **0.00** Tulsa King (6) **0.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (17, 18) **2.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (22, 23)

Eurosport 1

8.50 (L) Kombinacja norw.: PŚ (m) w Ruce **9.30** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **10.00** (L) Skoki narc.: PŚ (k) w Hinzenbach **12.00** Studio **12.45** (L) Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **13.45** Studio **14.20** (L) Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **16.00** Studio **16.30** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **17.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **17.45** (L) Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **19.30** (L) Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **20.45** (L) Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **22.15** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce

Eurosport 2

8.30 Snooker: Mistrz. W. Bryt. **9.45** (L) Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **10.55** (L) Komb. norw.: PŚ (m) w Ruce **11.55** (L) Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **13.00** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **13.45** The Power of Sport **14.00** (L) Snooker: Mistrz. W. Bryt. **17.30** Saneczk.: PŚ (m) w Winterbergu **18.00** Saneczk.: PŚ (k) w Winterbergu **18.30** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **19.00** Snooker: Mistrz. W. Bryt.w Yorku **20.00** (L) Snooker: Mistrz. W. Bryt. w Yorku **23.30** Narciarstwo alp.: PŚ (k) w Killington

Polsat Sport 1

5.05 (L) Łyżwiarstwo fig.: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **8.00** Siatkówka: TAURON Liga **11.00** Cafe Futbol **12.30** Siatkówka: TAURON Liga **14.45** (L) Siatkówka: TAURON Liga: Podziemia Kredowe ChKS Chełm – Aluron CMC Warta Zawiercie **17.50** (L) Siatkówka: TAURON Liga Kobiet: MOYA Radomka Radom – UNI Opole **20.20** (L) Siatkówka: TAURON Liga Kobiet: KS DevelopRes Rzeszów – Metalkas Pałac Bydgoszcz **23.00** Siatkówka: TAURON Liga **1.00** Siatkówka: TAURON Liga

TVP Sport

DVB T

8.40 Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Stal Rzeszów **10.55** Rozmowy na medal plus **12.00** NBA Action **12.35** Studio **12.55** (L) Biatlon: PŚ mężczyzn w Kontiolahti **14.25** (L) Piłka nożna: ŁKS Łódź – Lechia Gdańsk **17.00** Studio **17.25** (L) Piłka nożna: Legia Warszawa – Wieczysta Kraków **20.15** Biatlon: PŚ kobiet w Kontiolahti **21.35** Sportowy wieczór **22.00** (L) NBA: San Antonio Spurs – Boston Celtics **0.45** Piłka nożna: Legia Warszawa – Wieczysta Kraków

Canal+ Sport

8.20 Liga+ **9.30** Wysoki pressing **11.00** Byłem królem **11.50** Piłka nożna: LaLiga EA Sports: Real Madryt – Deportivo Alavés **13.55** (L) Piłka nożna: Valencia CF – CA Osasuna; Deportivo A Coruña – FC Barcelona; RC Celta – Villarreal CF **20.55** Jazda o złoto. Żużel na podsłuchu **23.00** Sport+ **0.05** Hola La-Liga!: 14. kolejka **1.15** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Górnik Zabrze – Wisła Płock **3.40** Premier League: The Big Interview **4.20** Jazda o złoto. Żużel na podsłuchu

Canal+ Sport 5

8.20 Premier League Stories **8.55** Premier League: The Big Interview **9.30** Wysoki pressing **11.10** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Widzew Łódź – KGHM Zagłębie Lubin **13.30** Turbokozak: Łukasz Fabiański **14.00** (L) Dart: Ladbrokes Players Championship Finals: Ćwierćfinały **18.15** Wysoki pressing **20.00** (L) Dart: Ladbrokes Players Championship Finals **0.15** MMA: ala ONE Friday Fights 180 na Lumpinee Boxing Stadium w Bangkoku **1.30** Premier League: The Big Interview

Eleven Sports 1

9.00 Piłka nożna: Torino FC – SS Lazio **10.45** Formuła 2: GP Kataru **11.45** Formuła 1: GP Kataru **12.55** (L) Formuła 2: GP Kataru **14.15** Padok IRL: Grand Prix Kataru **15.00** (L) Formuła 1: GP Kataru **15.30** Studio GP **16.55** (L) Formuła 1: GP Kataru **19.00** Studio GP **20.05** Podróż do świata calcio **20.45** Studio Ligi Portugal Betclic **21.25** (L) Piłka nożna: FC Porto – Sporting CP **23.30** Studio Ligi Portugal Betclic **23.50** Eleven Gol Live **1.10** Formuła 1: GP Kataru **3.05** Pierwszy tytuł Kloppa

Polsat Sport 3

8.00 Tenis: Finały Pucharu Davisa: Półfinał **10.00** Bobsleje: PŚ w Altenbergu **12.00** (L) Bobsleje: PŚ kobiet w Altenbergu: 1. przejazd dwójek **13.30** (L) Bobsleje: PŚ kobiet w Altenbergu: 2. przejazd dwójek **15.00** (L) Tenis: Finały Pucharu Davisa: Finał **17.00** (L) Tenis: Finały Pucharu Davisa: Finał **19.00** (L) Tenis: Finały Pucharu Davisa: Finał **21.00** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **23.00** Piłka nożna: Copa Libertadores: Palmeiras – Estudiantes La Plata **1.00** Babilon MMA

TVN 24

8.00 Serwis informacyjny **8.35** Strefa kibica – zima **9.00** Serwis informacyjny **10.45** Kawa na ławę **11.55** Loża prasowa **12.50** Ewa Ewart poleca – dokument w TVN24 **14.00** Serwis informacyjny, pogoda **16.00** Fakty po południu **18.00** Serwis informacyjny, pogoda **18.30** Ranking Mazura **19.10** Serwis informacyjny **19.25** Fakty po Faktach **20.00** W kuluarach **21.30** Serwis informacyjny, pogoda **22.00** Szkło kontaktowe **23.00** Dzień po dniu **23.43** Strefa kibica – zima. Kroniki

Polsat News

9.00 Msza święta ze Świątyni Opatrzności Bożej **9.55** Śniadanie Rymanowskiego **11.00** Polityczny wf z gościem **12.00** W rytmie dnia **12.50** Wydarzenia **13.30** W rytmie dnia **14.00** W rytmie dnia **14.55** Pogoda **15.00** W rytmie dnia **15.40** Pogoda **15.50** Wydarzenia **16.30** W rytmie dnia **17.30** Z drugiej strony **18.35** Debata polityczna **19.15** Gość „Wydarzeń" **19.40** Śniadanie Rymanowskiego **21.00** Polsat News ujawnia **21.50** Wydarzenia wieczorne **22.30** Dzień na świecie

TVP Info

DVB T

10.30 Serwis info **11.00** Wydarzy się **12.00** Serwis info **13.00** Jan Paweł II – dzisiaj **13.22** Serwis info **13.30** Polscy szpiedzy **14.14** Serwis info **15.05** Polska. Co dalej? **16.00** Dzień w godzinę **17.00** Teleexpress **17.15** Teleexpress Extra **17.35** Panorama **17.42** Sprawdzamy **18.00** Panorama **18.20** Teleplotki **18.30** Portfel Kowalskiego **19.00** Serwis info wieczór **19.07** Trochę kultury **19.30** 19.30 **19.58** Pytanie dnia **20.15** Raport specjalny **21.00** Serwis info wieczór

TVP 3

DVB T

9.25 Rok w ogrodzie **10.30** Tydzień **11.00** Msza święta na Jasnej Górze **12.00** Całkiem niezła historia **12.25** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **13.00** Piosenka dla Ciebie **14.00** Rączka gotuje **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15.25** (L) Piłka nożna: Resovia Rzeszów – Znicz Pruszków **20.00** Dziennik regionów **20.15** Całkiem niezła historia **20.30** Sanatoria **22.00** Dziennik regionów **22.30** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **23.00** Kościół z bliska **23.30** Całkiem niezła historia

TVP Rozrywka

8.25 Górna półka smaku **9.00** Między pokoleniami **9.30** Koło fortuny **10.10** Tańcząca ze światem **10.50** Szansa na sukces. Opole 2027 **11.55** Postaw na milion **13.45** Prywatne życie zwierząt **14.15** Super Gary. Gotuj z Bosacką! **14.55** Tak to leciało! **15.45** Moje przeboje **16.20** Jeden z dziesięciu **17.35** Koło fortuny **18.15** Szansa na sukces. Opole 2027 **19.20** Tygodnik Moralnego Niepokoju **20.00** Jaka to melodia? **21.00** Kocham Cię, Polsko! **22.25** Minuta dla Twojego bezpieczeństwa

Planete+

8.10 Krajobrazy świata **10.20** Najdzikse ostępy Europy **11.25** Włochy z góry **12.30** Na targach świata **13.05** Polska z góry. Nad wodą **13.35** Krajobrazy świata **14.40** Łaty i pręgi **15.45** Lamparty z Parku Yala na Śri Lance **16.50** Ratując gepardy **18.00** Dokąd dzisiaj? **18.40** Polska z góry. Naj... w Polsce **19.45** Karl Lagerfeld. Objawienie **20.45** Prost **22.00** Clint Eastwood. Ostatnia legenda **23.10** Ctrl+Sex+Śmierć **0.20** Jak wygrać z Ku Klux Klanem **1.25** Polska z góry...

BBC Earth

8.40 W okowach mrozu **9.40** Dzikie zakątki Ziemi z Simonem Reevem **11.00** Attenborough i morski smok **12.10** W okowach mrozu **13.15** Dziki połów: nieznane wody **14.20** Dzika Wielka Brytania **16.35** Życie na pustkowiu **18.40** Szlakiem wulkanów **19.45** Zielona planeta: Pustynie **20.55** Attenborough i morski smok **22.05** W okowach mrozu **23.05** Na krawędzi katastrofy **0.05** Fenomeny współczesnego życia **1.15** Zabójcza pogoda **2.00** W okowach mrozu

Discovery Channel

8.00 Sekrety Houdiniego **9.00** Złomowisko PL **11.00** Lotnisko **12.00** Przystanek Bieszczady **13.00** Wyzwanie: przetrwanie **14.00** Gorączka złota **15.00** Alaska w budowie **16.00** Budowa na końcu świata **17.00** Celnicy na straży Niemiec **18.00** Celnicy na straży Danii **19.00** Kroniki policyjne: Szwecja **20.00** Gorączka złota **22.00** Alaska w budowie **23.00** Kroniki policyjne: Szwecja **0.00** W oku cyklonu: Łowcy burz **1.00** Sekretne życie kasyna w Las Vegas **2.00** Królowie asfaltu

TVN Turbo

9.20 Raport końcowy **9.45** Co tu się odjechało? **10.15** Uwaga! Oszust: Ściema z ogłoszenia **10.45** Wojny samochodowe **11.45** Z drugiej ręki **12.30** Jeździć, obserwować **13.15** Naprawy nie do naprawy **14.00** Zawodowi handlarze **15.30** Po raz trzeci. Sprzedane! **16.15** Kupione, zrobione, sprzedane **17.15** Ciężarówką przez Mleczę **18.15** Raport końcowy **18.40** Mobilni mechanicy **19.25** Wojny samochodowe **21.25** Zawodowi handlarze **22.10** Kupione, zrobione, sprzedane

TVN Style

5.10 MasterChef **6.45** Zgłoś remont – spełniamy marzenia **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Ostre cięcie **12.30** Jestem z Polski **16.40** Bitwa o gości **17.45** Nowa Szelągowska **18.45** Kuchenne rewolucje: Kołobrzeg – „Figa z makiem" / Bistro „No i fajnie", Zgierz **20.45** Ostre cięcie **21.50** Szalone Tokio **23.05** Jestem z Polski **0.10** Niezwykłe Stany Prokopa **1.10** Zagadki seksualności **1.45** Tu jest pięknie **2.30** Wiem, co jem i wiem, co kupuję **4.00** Ach, ta impreza!

Romance TV

8.05 Śledztwo prowadzi Watzmann (33-36) **12.15** ★★ Lato na Lazurowym Wybrzeżu – dram. Niem. 2024 **14.05** Weiss & Morales (3) **16.00** ★★ Lilly Schönauer: A potem była miłość – film obyczaj. Austria 2008 **17.55** Zwierzyniec doktor Mertens (89, 90) **20.00** ★★★ Romans w powietrzu – film obyczajowy USA 2020 **21.55** ★★★ Świąteczny azyl – kom. Kanada 2022 **23.45** Käthe i ja **1.40** ★★★ Romans w powietrzu – film obycz. USA 2020 **3.30** ★★★ Najlepsze na koniec – kom. Niemcy 2024

TVN Fabuła

7.05 Kino Buzz TOP5 **7.15** Magda M. (5-7) **10.20** ★★★ Bella i Sebastian III – film przygod. Fr. 2017 **12.05** ★★★ Stowarzyszenie wędrujących dżinsów – kom. USA 2005 **14.40** ★★★★ Złoto dla zuchwałych – film woj. USA/Jugosławia 1970 **17.45** ★★★ Godzilla i Kong: Nowe imperium – film sf USA 2024 **20.00** ★★★ Teściowie II – kom. obycz. Polska 2023 **22.00** ★★★ Jak przeżyć święta – kom. rom. USA 2004 **0.15** ★★★ Wojna światów – film sf USA 2005 **2.30** Seriaale Top 5

AMC

6.40 ★★★★ Atlas chmur – film sf Chiny/Niemcy/USA/Hongkong/Singapur/W. Bryt./Hiszp. 2012 **10.10** ★★★ Błękitna laguna: Przebudzenie – film przygod. USA 2012 **12.10** ★★ Kobiety – komediodramat USA 2008 **14.40** ★★★ W ciemność. Star Trek – film sf USA 2013 **17.30** ★★★ Piękne istoty – film fantasy USA 2013 **20.00** ★★★★ Underworld – thriller USA/W. Bryt./Niemcy/Węgry 2003 **22.30** ★★★ Wrota do piekieł – horror USA 2009 **0.30** ★★★★ Wściekłe psy – dramat USA 1992

BBC First

6.00 Ojciec Brown (8, 9) **7.30** Ulica nadziei (5) **8.25** Śmierć z dala od palm (5) **9.35** Sanditon (8, 1) **11.40** Co ludzie powiedzą? (1-3): Kolacja przy świecach / Moralność Elżbiety / Lekcja dobrych manier **13.35** Morderstwa w Midsomer (16, 1-3) **17.50** Z pamiętnika położnej (7) **18.55** Ulica nadziei (5) **19.55** Śmierć pod palmami (4) **21.00** Śledztwa siostry Bonifacji (5) **22.00** Dobijasz mnie (4-6) **1.00** Happy Valley (2) **2.10** Milczący świadek (5, 6) **4.05** Śmierć z dala od palm (5)

TTV

DVB T

8.50 Ciężarówką przez pół świata **9.45** Express **10.05** Idź na całość **11.05** Zakup w ciemno Extra **11.35** Zakup w ciemno **13.40** Gogglebox. Przed telewizorem **14.45** Nasi w mundurach **15.45** Express **16.05** Idź na całość **17.10** Życie na kredycie **17.45** Express **18.05** Sport **18.10** Życie na kredycie **18.45** Damy i wieśniaczki. PL **19.45** Express **20.00** Zakup w ciemno **21.00** Gogglebox. Przed telewizorem **22.00** Żony Podlasia **23.00** Ciężarówką przez pół świata

Fokus TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.05** 48 h. Zaginieni (3): Na pełnej adrenalinie **7.00** Rolnicy. Podlasie **9.00** Z klimatem i z pasją **10.00** Świat z góry. Izrael **11.00** Świat z góry. Jedwabny Szlak **12.00** Wojny magazynowe **14.00** Gwiazdy lombardu **15.00** Poszukiwacze złota w Australii **17.00** Rolnicy. Podlasie **21.00** Podglądacze przyrody: Żółwie błotne / Królik europejski **22.00** Trumpowie. Pozłacana dynastia (s.2) **23.00** Poza kontrolą **0.00** Kataklizmy, które wstrząsnęły światem **1.00** Rolnicy. Podlasie

National Geographic

8.00 Porzucone konstrukcje **10.00** Ostatni lot: anatomia katastrofy **11.00** Kosmiczne horyzonty **12.00** Ikony lotnictwa **13.00** Superfabryki **14.00** Górnicy z Chile: wyścig z czasem **15.00** Egipt: miejsce pełne tajemnic **16.00** Megażywioły **17.00** Hitler i jego świta **18.00** Odkopać historię **20.00** Potwory: prawda i mity **21.00** Megażywioły **22.00** Ostatni lot: anatomia katastrofy **23.00** Operacja transport **0.00** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **2.00** Miasta w liczbach

Nat Geo Wild

9.00 Niezwykłe wędrówki zwierząt **10.00** Dzikie lasy Australii **11.00** Ratując żyrafy **12.00** Weterynarze z Nebraski **13.00** Dzika Japonia **14.00** Dust: Pustynny szlak przetrwania **15.00** Afryka: dom dzikiej przyrody **16.00** Kalahari: podziemne życie pustyni **17.00** Wulkaniczne wyspy Indonezji **18.00** Krokodyle z Karaibów **19.00** Podejrzane na safari **20.00** Europa z powietrza **21.00** Dzika konfrontacja: Zabójcze spotkanie **22.00** Zimowe królestwo: Zamarznięta Azja **23.00** Dzika Japonia

Metro

6.45 Gorączka złota **7.40** Klan z Alaski **9.45** Ekspres polarny – film anim. USA/Australia 2004 **11.50** ★★★ Narodziny – dramat hist. USA 2006, reż. Catherine Hardwicke, wyk. Keisha Castle-Hughes, Oscar Isaac, Hiam Abbass **14.00** Makłowicz w drodze **14.35** 39 i pół (8, 9) **16.45** Kryminalni (2-3, 1) **20.00** Wallander (13) **22.05** Chyłka – Inwigilacja (5, 6) **23.55** Zbrodnie z pierwszych stron gazet: Zaginiony **0.55** Szpital (980) **1.55** Szkoła (705) **2.55** Nowa Maja w ogrodzie **4.30** Szpital (980)

TVP Historia

DVB T

8.55 Czterej pancerni i pies (3) **9.55** Ex libris **10.15** Wojownicy czasu **10.55** Wszystkie kolory świata **11.55** Saga prastarej puszczy **13.00** Dziewicze zakątki Ziemi **14.00** Flesz historii **14.30** ★★★★ Ranczo Wilkowyje – komedia obycz. Polska 2007 **16.05** Tajemnice kultowych seriali **16.55** Starożytne mocarstwa **17.55** Daleko od szosy (4) **19.15** Kennedy, Sinatra i mafia **20.15** W kręgu Hitlera **21.15** Polskie 100 lat **21.45** Król (3) **22.55** ★★★★ Zaklinacz deszczu – dramat obyczajowy USA 1997

TVP Dokument

DVB T

11.45 Weekendowe wypady z Gr. Wallace'em **12.40** Szlaczkoń szaraniec. Ochrona ginącego gatunku motyla **13.10** Lena na Kaukazie **13.40** Pociąg do Polski **14.05** Normandia między oceanem a niebem **15.10** Lis, który uratował wyspę **16.10** Bogactwo dźwięków przyrody **17.10** Weekendowe wypady z Gr. Wallace'em **18.05** Wspólna sprawa **18.35** Casting **19.00** Sean Penn, amerykański wichrzyciel **20.05** Molly kontra algorytmy (s.15) **21.50** She **22.55** Tamte lata, tamte dni

Zoom TV

6.00 Kobra – oddział specjalny (13, 14) **7.55** Jakubiak rozgryza Polskę **9.30** Wojciech Cejrowski – boso przez świat **11.40** Sensacje XX w. **13.45** ★★★★ Nie lubię poniedziałku – kom. Polska 1971 **15.55** Dynamo – więcej niż magia **16.55** Gordon Ramsay – wyższy poziom gotowania (1, 2) **18.55** ★★★ Gang Olsena znowu w akcji – kom. Dania 1977 **21.00** ★★★ Kogel-mogel – kom. Polska 1988, reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska **23.05** Magia nagości. Czechy i Słowacja

TLC

8.00 Kamera, akcja, wpadka! **9.00** Wiza na miłość: na odwrót **11.00** Cztery żony i mąż **12.00** Wiza na miłość: pierwsze spotkanie **16.00** Szczęście nie zna wagi **18.00** Dom wygrany na loterii **20.00** Mad Pooper: kto to zrobił? **21.00** Wiza na miłość: single na polowaniu **22.00** Wiza na miłość: single na polowaniu. Między sporami **23.00** Dr Pryszczylla **0.00** Moje koszmarne stopy: Tajemnicza masa **1.00** Mad Pooper: kto to zrobił? **2.00** Wiza na miłość: single na polowaniu

Nowa TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.20** TV Okazje **6.55** Wehikuł czasu **7.30** Interwencja – taka jest Polska **8.20** Frieren. U kresu drogi **9.30** Dragon Ball Super **11.00** Nowa rewia kabaretowa **14.00** Kabaret na dobry wieczór. Paranienormalni Show **16.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących **18.00** Kabaretowa Dynastia **19.00** Ojciec Brown (36-40) **0.00** Zdrady (17): Śpij słodko **1.00** Łowca pedofilów **3.00** TV Okazje **3.50** Wehikuł czasu **4.00** Daleko od noszy (27, 28) **5.00** Pod lupą

WP

DVB T

9.00 Pogoda **9.05** Komisarz Cassandre: zbrodnie w Alpach (1) **11.00** Pogoda **11.10** Pogromca tajemnic **12.05** Niepojęte: strefa tajemnic wszechświata **13.05** Pokochaj lub sprzedaj – Vancouver **14.00** Pokochaj lub sprzedaj – Quebec **15.00** Strażacy z sąsiedztwa **16.00** Policjanci z sąsiedztwa **16.55** Pogoda **17.00** Policjanci z sąsiedztwa **20.00** Policjanci w akcji **21.00** Policjanci z sąsiedztwa **21.50** Pogoda **22.00** Mistrzowie kabaretu: Kabaret Rewers / Nowaki / Kabaret Konkubenci

Gamoń

Bourvil jako nieświadomy przemytnik w zwariowanej komedii kryminalnej

PULS 2 12:20 ★★★★



Antoine sposobił się do wakacji we Włoszech, gdy jego wysłużony samochód został zdemolowany w ulicznej kraksie z rolls-royce'em Léopolda. Sprawca proponuje mu wspólną podróż. Antoine z radością przyjmuje propozycję, nie wiedząc, że Leopold to szef gangu.

Pęknięte lustro

Ekranizacja prozy mistrzyni kryminału Agathy Christi, z udziałem panny Marple

ALE KINO+ 15:30 ★★★



Do angielskiego miasteczka przyjeżdżają amerykańscy filmowcy, by realizować tam produkcję z gwiazdorską obsadą. Dwie słynne aktorki szczerze się nienawidzą i dają temu wyraz na każdym kroku. Podczas przyjęcia powitalnego dochodzi do zagadkowego morderstwa.

Wielki Gatsby

Gatsby ze zdziwieniem odkrywa, że pewnych rzeczy w towarzystwie nie wypada robić

PARAMOUNT 16:50 ★★★



Milioner Jay Gatsby spotyka dawną miłość z lat młodzieńczych, Daisy Buchanan. By ponownie rozbudzić jej zainteresowanie, rzuca się w wir podejrzanych interesów, które, choć przynoszą mu bogactwo, wzbudzają niesmak i zażenowanie towarzystwa.

Niepokonani

Film oparty na historiach ucieczek z Syberii

KINO POLSKA 20:00 ★★★



W 1940 roku grupa śmiałków z różnych krajów ucieka z gułagu. Bez mapy i kompasu uciekinierzy podejmują się niemożliwego. Z Syberii przez tajgę, wyżyny Mongolii, pustynię Gobi, Tybet i Himalaje dociérają aż do Indii. Niezwykła podróż przez sześć tysięcy kilometrów pełna jest heroicznej walki o przetrwanie. Nie sprzyjają im mordercze mrozy i nieznośny upał.



Miłość w Nowym Jorku

Richard Gere, Winona Ryder i nowe „Love Story"

TVP 1 21:50 ★★★

Will, mimo pięćdziesiątki, czuje się młody i zamierza korzystać z życia. Pewnego wieczoru poznaje Charlotte, stylistkę świętującą 21. urodziny. Zauroczony dziewczyną, zaprasza ją na bal. Nawiązują romans, ale Will na początku nie traktuje jej poważnie. Wkrótce okazuje się, że Charlotte jest chora.



Molly kontra algorytmy

Internetowe media podsuwały dziecku samobójcze treści

TVP DOKUMENT 20:05

Śledztwo w sprawie tragicznej śmierci czternastoletniej Molly Russell. Jej zdeterminowany ojciec odkrywa, że bezduszne algorytmy mediów społecznościowych, takich jak Instagram i Pinterest, celowo podsuwały dziewczynce tysiące szkodliwych, samobójczych treści. Zrozpaczony mężczyzna rozpoczyna trudną walkę o lepszą ochronę dzieci w sieci.

eprasa.pl 0927149f30

TVP 1



Słoneczna. Poza ciszą

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban (451) **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.35** Zaraz wracam (180) **9.10** Ranczo (70): Seks nocy letniej **10.05** Komisarz Alex (23): Zabójcza dawka **11.00** Ojciec Mateusz (336): Zmyłka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Dzika Skandynawia (2) **14.00** Splątane losy (98)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1081)
16.50 Zapowiedź Teleexpressu
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4786)
18.40 Akacjowa 38 (1009)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Słoneczna. Poza ciszą (6) Alina, przy wsparciu Charlotte, z zaangażowaniem rozwija swój profil w mediach społecznościowych. To nowe zajęcie szybko staje się jej wielką pasją, dając upragnione poczucie niezależności i wolności.
20.55 Teatr TV: Wojna peloponeska – Polska 2026 **(s.2)** Reż. Wawrzyniec Kostrzewski, wyk. Maja Komorowska, Olga Sarzyńska, Agnieszka Podsiadlik
22.25 Postscriptum: Wojna peloponeska – magazyn
22.55 Wolne sądy – film dok. Polska 2026
0.10 Balans bieli
0.50 Maratończyk – film ★★★★ kryminalny USA 1976

TVP 2



Na sygnale

5.30 M jak miłość (1891) **6.20** Rodzina (nie od) święta (62) **6.55** Barwy szczęścia (3450) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystycz. **11.50** Okrasa łamie przepisy (436) **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (261) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (961): Widmo teściowej – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (530)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (262)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3450)
19.55 Domowe patenty (22)
20.05 Barwy szczęścia (3451) – serial Polska 2026 **(s.18)**
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1961) (s.18)
21.50 Na sygnale (962-963) – opis, serial obycz. Polska Benio rozważa inwestycję w grę online polecaną przez Tadzika. Doktor Vick jedzie do kościoła, by pomóc ofierze nietypowego zatrucia. Alek i Britney ratują rowerzystę, na którego spadła paczka z drona.
22.55 Hotel Mumbaj – dramat ★★★★ obycz. Australia/USA/Indie/W. Bryt./Singap. 2018 **(s.3)** Reż. Anthony Maras, wyk. Dev Patel, Armie Hammer, Nazanin Boniadi
1.10 Francuska ruletka (1) – serial krym. Francja 2023
2.00 Na noże – komedia ★★★★ kryminalna USA 2019

Polsat



Szakal

6.00 Nowy dzień – program informac.-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1145): Ludzie nie zapominają **9.20** Dlaczego ja? (846-848): Auto 40-letniej macochy zostaje przewrócone do góry nogami / Zrozpaczona córka chce udowodnić niewinność ojca / Matka kradnie dla córki luksusowe buty **12.20** Gliniarze (1070-1072): Trzynastka / Strzał w serce / Powtórka z rozrywki

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1153)
16.55 Gliniarze Śląsk (1) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4297) – serial Polska 2026 **(s.18)**
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Konklawe – film fabularny ★★★★ W. Bryt./USA 2024 **(s.3)** Reż. Edward Berger, wyk. Ralph Fiennes, Stanley Tucci, Isabella Rossellini
23.05 Szakal – film sensacyjny ★★★ USA/W. Bryt./Francja/Niemcy/Japonia 1997 Reż. Michael Caton-Jones, wyk. Richard Gere, Bruce Willis, Diane Venora Szakal, zabójca wynajęty przez rosyjską mafię, ma zabić urzędnika USA. Aby go powstrzymać, szef FBI werbuje więźnia – terrorystę IRA. To jedyny człowiek, który zna twarz Szakala i chce go dopaść.
1.50 Old – thriller USA/Japonia/Chiny 2021
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN



Instynkt przetrwania

5.15 Zamieszkać na plaży (9) **5.40** Uwaga! (7762) **5.55** Ukryta prawda (1548) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rawicz – Głodny Polak **7.45** Dzień Dobry TVN – program inform.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (3) **11.30** Kuchenne rewolucje: Żerczyce – Kukurykuu / Warszawa – bar mleczny **13.40** Ukryta prawda (1724-1726) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

16.50 Szpital św. Anny (98) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (163)
19.00 Fakty
19.40 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4320) – serial Polska 2026 **(s.18)**
20.50 Instynkt przetrwania ★★ – thriller USA/Kenia 2021 Reż. M.J. Bassett, wyk. Rebecca Romijn, Philip Winchester, Jerry O'Connell Halseyowie wybierają się na safari w Kenii. Wielka przygoda w gronie najbliższych zmienia się w desperacką walkę o przeżycie, gdy samochód bohaterów zostaje przewrócony przez agresywnego nosorożca.
23.05 Ścigane – film sensacyjny ★★★ W. Bryt./USA 2019 Reż. Vicky Jewson, wyk. Noomi Rapace, Eoin Macken, Indira Varma
1.00 Freestyle – film sensacyjny ★★★ Polska 2023
2.50 Co za tydzień – magazyn
3.30 Uwaga! – magazyn
3.50 Młode gliny (66)
4.50 Jak to jest zrobione? (17)

TVN 7



Ocaleni

6.45 Szkoła (615, 616) **8.40** Ukryta prawda (1440, 1646, 1647) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (842-844) **13.50** Detektywi (222) **14.55** Szpital św. Anny (184) **15.55** Ukryta prawda (1235) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (4, 5) **19.00** Ukryta prawda (1483) **20.00** ★★★ Ocaleni – film sens. Tajl./Irl. 2019, reż. Tom Waller, wyk. Jim Warny **22.25** ★★★★ Harry Potter i kamień filozoficzny – film fant. W. Bryt./USA 2001, reż. Chris Columbus, wyk. Daniel Radcliffe **1.20** ★★★ Annabelle – horror USA 2014, reż. John R. Leonetti, Erik Thomson, wyk. Annabelle Wallis **3.25** Mówię Wam (15) **4.40** Dorota was urządzi (9) **5.15** Ten moment (48)

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (83) **11.00** Kotka (83) **12.00** Mój grzech (20) **13.00** Wspaniałe stulecie (56) **14.00** Rodzinny interes (49) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (674, 675) **17.00** Rodzinny interes (50) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1043, 1044) **20.00** ★★★ Bóg zemsty – film sens. USA 2011 **22.05** ★★ Czarny pies – film sens. USA/W. Bryt./Fr./Niemcy/Jap. 1998 **23.55** ★★★ Sposób na świętego – komedia USA/Kan./W. Bryt. 2020

Puls 2

7.30 Seriale anim. dla dzieci **13.00** Nowe przygody Kubusia Puchatka (5) **13.35** Smerfy (15) **14.00** Baranek Shaun (8-10) **14.35** Marta mówi! (20) **15.00** Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (20, 24) **16.00** Koci domek Gabi (17, 18) **17.00** Fineasz i Ferb (20, 21) **18.00** Pingwiny z Madagaskaru (31, 32) **19.00** Kacze opowieści (40, 41) **20.00** Lombard. Życie pod zastaw (1063) **21.00** Dzielnica strachu (140, 141) **23.00** Wstydliwe choroby (4, 5) **1.00** Dzielnica strachu (139) **2.00** Lombard. Życie pod zastaw (101, 363)

TVP Polonia

7.30 Pytanie na śniadanie **11.40** Notacje (614) **12.00** Serwis Info **12.10** Blondynka (93, 94) **13.50** Zmiennicy (13) **15.00** Serwis Info **15.10** 100 pytań do... (60) **16.00** Pan Mama (21) **16.30** Barwy szczęścia (3419) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko@polski (704) **18.45** 72 godziny na granicy **19.15** Opowieści o niedźwiedziu **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Wojenne dziewczyny (16) **21.15** Dom (12) **23.00** 63. KFPP w Opolu **23.15** Panorama **23.45** Polska. Co dalej? (17) **0.40** Moda na język polski (75) **1.05** Przez pamięć i zapomnienie (13) **1.30** 19.30 **1.55** Pytanie dnia **2.15** Komisarz Alex (305)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Droga Ojca Łukasza **13.00** Wszystkim i wszędzie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **15.00** Powstańczym śladem **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (141) **22.45** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **23.10** O. Gabriel

TVP Kultura

8.25 Tamte lata, tamte dni (99) **9.00** Daleko od szosy (1) **10.20** ★★★ Niespotykanie spokojny człowiek – komedia Polska 1975 **11.30** Nasze marzenia – film dok. Fr. 2023 **13.10** ★★★ Kramarz – film obycz. Polska 1990 **14.45** Pan wzywał, Milordzie? (3) **15.45** ★★★★★ Przyjęcie na dziesięć osób plus trzy – film obycz. Polska 1973 **16.50** Daleko od szosy (2) **18.20** Dobry tytuł (63) **18.55** Rawhide (106) **20.00** ★★★ Valmont – melodr. USA/Fr./W. Bryt. 1989, reż. Miloš Forman, wyk. Colin Firth **22.25** ★★★ Lucie Aubrac – dramat Fr. 1997, reż. Claude Berri, wyk. Carole Bouquet **0.25** ★★★ Ukryta sieć – thriller Polska 2023 **2.15** Niebezpieczne życie Paula Gauguina – film dok. W. Bryt. 2019

Super Polsat

6.45 SuperLudzie Extra (37) **6.55** Doktor uśmiech (4) **7.30** Pokochaj lub sprzedaj (4) **8.30** Świat według Kiepskich (479-481) **10.00** Wydarzenia **10.30** SuperMocni (1, 5) **11.30** Świat według Kiepskich (433-436) **13.30** Farma (103) **14.30** Hell's Kitchen – piekielna kuchnia (52) **16.05** Ninja Warrior Polska (23) **17.50** Pokochaj lub sprzedaj (4) **18.55** Świat według Kiepskich (560, 561) **19.55** Złomiarze (33) **21.00** ★★ Słyszeliście o Morganach? – komedia romantycz. USA 2009, reż. Marc Lawrence, wyk. Hugh Grant **23.20** ★★★ Królowa wojownik – dramat USA/RPA/Irl. 2022, reż. Gina Prince-Bythewood, wyk. Viola Davis **1.55** 48 h. Zaginieni (39, 40) **4.00** Farma (102, 103)

TV 6

6.00 Więzienie (150, 151) **6.55** Policjantki i policjanci (909, 910) **8.55** 48 h. Zaginieni (92-96): Tajemnica Daniela / Taka piękna dziewczyna / Wychowawca / Matka i córka / Gdzie jest Staś – serial krym. Polska 2022 **13.55** Policjantki i policjanci (1300) **14.55** Uroczysko (246, 247) **16.00** Strażnik Teksasu (18-19, 13-14): Nikomu nie ufaj / Filmiki / Walka o wzrok / Kwestia zasad – serial sensacyjny USA 1995/2000 **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (189, 190): Gangsterska krew / Oryginał – serial kryminalny USA/Kanada 2012 **22.00** Mentalista (38): Czerwony pieprz – serial kryminalny USA 2010 **23.05** Łowca pedofilów (178-182) **1.40** Więzienie (215-217, 170) **3.35** Septagon (63, 64)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu: Przebudzenie / Kwestia zasad **7.55** Bogaty dom – biedny dom (136) **8.55** Policjantki i policjanci (774-776) **11.55** Na ratunek 112 (962, 963) **12.55** Trudne sprawy (898-900) **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (444, 495) **17.55** Policjantki i policjanci (1500, 1371) **20.00** Uroczysko (209, 210) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (157) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1040) **23.05** ★★ 7 sekund – film akcji USA/Szwajcaria/Rumunia/Wielka Brytania 2005, reż. Simon Fellows, wyk. Wesley Snipes, Deobia Oparei **1.10** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **1.35** Love Island. Wyspa miłości (10) **2.50** SuperLudzie (33-37)

Ale Kino+

7.00 Wolna krowa **7.40** ★★★ Benek – komediodramat Polska/Austria 2007 **9.45** Przybieżeli **10.20** The Office PL (5, 6): Równouprawnienie / Klient **11.35** Niezwykłe miejsce na śmierć (4) **13.30** Bestia (5, 6) **15.30** ★★★★ Bracia ze stali – film biograf. USA/W. Bryt. 2023 **18.05** Detektyw Foyle (1): Niemiecka żona **20.10** ★★★★ Szpieg – thriller W. Bryt./Fr./Niemcy 2011, reż. Tomas Alfredson, wyk. Gary Oldman, Colin Firth, Mark Strong **22.40** Paryż w ogniu. Paris Has Fallen (7, 8) **0.45** Ciepło

Kino Polska

9.00 ★★★ Ostatnie dni – film wojenny Polska 1969 **10.50** ★★★ Komedia małżeńska – kom. Polska 1993 **12.55** ★★★ Pieczone gołąbki – kom. Polska 1966 **15.00** ★★★★ Kingsajz – kom. Polska 1988 **17.20** Pogranicze w ogniu (18, 19) **20.00** Ekstradycja (3, 4) **22.30** ★★★★ Wymyk – film sens. Polska 2011, reż. Greg Zgliński, wyk. Robert Więckiewicz, Łukasz Simlat **0.25** ★★ Zgorszenie publiczne – kom. rom. Polska 2009 **2.10** ★★★ Bo we mnie jest seks – film biograf. Polska 2021

Polsat Film

7.30 Poirot (10) **8.35** Przyjaciółki (143, 144) **10.30** Świat według Kiepskich (3-4, 201, 207, 195) **13.45** ★★★ Hidalgo – ocean ognia – film przygod. USA/Maroko 2004 **16.35** ★★★ Więzień labiryntu – film sf W. Bryt./USA 2014 **18.55** ★★ 1000 lat po Ziemi – film sf USA 2013 **21.00** ★★★ Wszystkie stare noże – thriller USA/Kan. 2022, reż. Janus Metz, wyk. Chris Pine **23.05** ★★★★ Looper – Pętla czasu – film sens. USA/Chiny 2012, reż. Rian Johnson, wyk. Joseph Gordon-Levitt

Stopklatka

DVB T

6.55 Wojciech Cejrowski – boso przez świat **8.00** Robert Makłowicz **9.50** Vera (1) **11.55** MacGyver (20, 21) **14.00** Katastrofy w przestworzach **18.00** Wojny magazynowe: Kanada **19.05** Aukcja w ciemno **20.00** ★★★ Kuloodporni – kom. USA 1996, reż. Ernest R. Dickerson, wyk. Damon Wayans, Adam Sandler **21.50** ★★★ Incydent – thriller USA 1997, reż. Jonathan Mostow, wyk. Kurt Russell **23.40** ★★★ Ajlawju – kom. Polska 1999 **1.40** ★★★★ Pitbull – film sens. Polska 2005

Canal+ Premium

9.05 ★★★ Królowa chmur – kom. Polska 2003 **10.25** Łapu-Capu **10.40** ★★★ Kiedy nadchodzi jesień – dram. Fr. 2024 **12.20** ★★★★ Kiler – kom. Pol. 1997 **14.05** Larger Than Life: Złota era boysbandów **15.40** ★★★★ Nowa fala – film biogr. Fr. 2025 **17.25** Wolna krowa **18.00** ★★★ Saga „Zmierzch": Zaćmienie – film fant. USA 2010 **20.00** S.W.A.T. Exiles (5) **20.50** ★★ Mexicali. Ziemia bezprawia – film sens. USA 2026 **22.30** Yellowjackets (1) **23.30** Nagie Oko – film krótkom. Polska 2023

HBO

9.35 ★★★ Witajcie w Marwen – kom. USA/Chiny 2018 **11.30** ★★★ Pierwsza sprawa – dram. Fr. 2023 **13.10** ★★★ W skrócie – komediodramat Niemcy 2024 **14.55** ★★★ Za duży na bajki 2 – film przyg. Polska 2024 **16.30** ★★★ Piotruś Pan – film przyg. W. Bryt./USA/Nowa Zel. 2003 **18.20** ★★★ Tak się poznaliśmy – kom. USA 2023 **20.00** Pożałacany wiek (5) **21.00** Amerykański zakładnik (5) **21.50** Koniec ulicy Dębowej – horror USA 2026 **23.30** Normal – film sens. Kan./USA 2025

Paramount

6.00 Czarodziejki (14-17) **9.20** Policyjna grupa pościgowa **10.25** ★★★★ Star Trek – film sf USA/Niemcy 2009 **13.00** Czarodziejki (18, 19) **15.00** Pingwiny z Madagaskaru **15.30** ★★★★ Dirty Dancing – film muz. USA 1987 **17.45** ★★★ Ostatnie wakacje – kom. USA 2006 **20.00** ★★★ Zmowa pierwszych żon – kom. obycz. USA 1996 **22.10** ★★★★ Pakt z diabłem – dramat USA/W. Bryt. 2015 **0.30** Pretty Thing – thriller USA 2025 **2.30** ★★★ Eurotrip – kom. obycz. USA/Czechy 2004

Polsat 2

7.30 Na ratunek 112 **8.30** Sekrety rodziny: Blef / Ulubiony zięć / Po sąsiedzku **11.30** Trudne sprawy: Zakazana miłością **12.35** Więzienie **14.30** Świat według Kiepskich (61-65): Powóz zajechał / Rachunek sumienia / Ręka wisielca / Rybny targ / Sandały ojca Gaudentego **17.00** Komisarz mama (3) **18.00** Dlaczego ja? **20.00** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **21.55** Pogromcy mafii **22.55** Ślad (66, 67): Bezmyślna zemsta: Bogate wesele, biedny pogrzeb **0.55** Zdrady

TVP Seriale

7.35 Ojciec Mateusz (137) **8.25** Komisarz Alex (168) **9.15** Rodzinka.pl (206) **9.45** Klan (1552) **10.10** Ranczo (73, 74) **11.45** M jak miłość (1960) **12.35** Komisarz Alex (332) **13.25** Ojciec Mateusz (41-43) **15.40** Minuta dla Twojego bezpieczeństwa **15.50** Komisarz Alex (169) **16.40** Na sygnale (589, 590) **17.40** Ranczo (76, 77) **19.25** Minuta dla Twojego bezpieczeństwa **19.35** Ojciec Mateusz (44, 138) **21.30** Ranczo (78, 79) **23.15** Ojciec Mateusz (45) **0.10** Na sygnale (958-961)

AXN

5.10 Agenci NCIS: Hawaje (12) **6.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1, 2) **7.30** Agenci NCIS (24, 1) **9.10** Castle (10, 11) **11.10** Detektyw Monk (3, 4) **13.10** Agenci NCIS (2, 3) **15.05** Zabójcza broń (6, 7) **17.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22, 1): Powrót / Karma **19.05** Castle (12, 13): Telefon do burmistrza / Zakłopotanie ladacznic **21.05** FBI: International (16, 17) **22.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22, 1) **0.45** Castle (12, 13) **2.40** FBI: International (16, 17)

13 Ulica

6.40 Niewidomy detektyw (3) **8.30** Magnum: Detektyw z Hawajów (14, 15) **10.25** Bez śladu (15, 16) **12.15** Kapitan Marleau (4) **14.15** Niewidomy detektyw (4) **16.15** Magnum: Detektyw z Hawajów (16, 17) **18.10** Bez śladu (17, 18): Nakręcony / Satelity – serial sens. USA 2008 **20.00** Kapitan Marleau (1): Niepełne wdowy – serial krym. **22.00** Astrid i Raphaëlle (3, 4) – serial krym. Fr./Belg./Szwajc. **0.10** Kasandra (3) **2.10** Magnum: Detektyw z Hawajów (14, 15) **4.05** Niewidomy detektyw (3)

FX

7.00 Kości (8, 9) **9.00** FBI (14) **9.55** Agenci NCIS (1) **10.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1) **11.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (1, 2) **13.45** Castle (11) **14.40** Lucyfer (15) **15.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (3, 4) **17.25** Z Archiwum X (5, 6) **21.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (4) **22.00** Tulsa King (7) **22.55** Z Archiwum X (6) **23.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (3) **0.45** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (8) **1.40** Lucyfer (15) **2.35** Zabójcze umysły (9) **3.30** Agenci NCIS (1)

Eurosport 1

8.30 Skoki narciarskie: PŚ (m) w Ruce **10.00** Narciarstwo alpejskie: PŚ (m) w Copper Mountain **11.00** Narciarstwo alpejskie: PŚ (k) w Killington **12.00** Snooker: Mistrzostwa W. Bryt. w Yorku **14.00** (L) Snooker: Mistrzostwa W. Bryt. w Yorku **17.30** Skoki narciarskie: PŚ (m) w Ruce **19.00** Snooker: Mistrzostwa Wielkiej Brytanii w Yorku **20.00** (L) Snooker: Mistrzostwa Wielkiej Brytanii w Yorku **23.30** Narciarstwo alpejskie: PŚ (m) w Copper Mountain **0.30** Narciarstwo alpejskie: PŚ (k) w Killington

Eurosport 2

8.30 Snooker: Mistrz. W. Bryt. **11.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce **11.30** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **12.15** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **13.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mount. **14.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **15.00** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **17.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mount. **18.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **19.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce **19.30** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **20.00** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **20.30** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **0.00** MŚ En. FIA – 6 g. Spa-Francorchamps

Polsat Sport 1

8.30 Magazyn polskiego sportu **9.30** Cafe Futbol **11.00** Siatkówka: TAURON Liga: Stilon Gorzów – Energa Indykpol AZS Olsztyn **13.00** Siatkówka: TAURON Liga **15.00** Siatkówka: TAURON Liga **17.20** (L) Siatkówka: TAURON Liga: Asseco Resovia Rzeszów – GKS Katowice **20.20** (L) Siatkówka: TAURON Liga: PGE Projekt Warszawa – Energa Trefl Gdańsk **23.00** Formuła 1: GP Kataru: Skrót wyścigu **0.00** Siatkówka: TAURON Liga **2.00** Siatkówka: TAURON Liga

TVP Sport

DVB T

8.25 NBA: San Antonio Spurs – Boston Celtics **10.30** Koszykówka: El. MŚ (m): Hiszpania – Grecja; Hiszpania – Grecja **12.25** (L) Badminton: SKB Litpol-Malow Suwałki – Legia W-wa **15.05** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.50** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.10** (L) Piłka nożna: Miedź Legnica – Polonia Bytom **19.20** (L) Koszykówka: El. MŚ (m): Niemcy – Polska **21.35** Gol **23.05** Sportowy wieczór **23.35** Boks: Kenshiro Teraji – Jassiel Amador, Riku Masuda – Seiya Tsutsumi, David Jimenez – Seigo Yuri Akui

Canal+ Sport

5.35 Turbokozak **6.00** Wysoki pressing **7.45** Sport+ **9.00** Piłka nożna: LaLiga EA Sports: Deportivo A Coruña – FC Barcelona **11.20** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Legia Warszawa – Wieczysta Kraków **13.40** Sport+ **14.45** Liga+ Extra **16.45** Wysoki pressing **18.30** Sport+ **19.30** Jej Wysokość Premier League: 12. kolejka – magazyn **20.55** Piłka nożna: LaLiga EA Sports: Deportivo A Coruña – FC Barcelona **23.05** Ekstraklasa po godzinach **0.05** Ekstrapaka: 16. kolejka

Canal+ Sport 5

6.00 Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Lech Poznań – Pogoń Szczecin **8.30** Wysoki pressing **10.15** Żużel: PGE Ekstraliga **13.00** Premier League Stories **13.45** Premier League: The Big Interview **14.15** Żużel: PGE Ekstraliga **17.15** Hola LaLiga!: 14. kolejka **18.25** Studio **18.55** (L) Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Korona Kielce – Cracovia **21.00** Ekstraklasa po godzinach – magazyn **22.00** Ekstrapaka: 16. kolejka **23.15** Jej Wysokość Premier League: 12. kolejka – magazyn

Eleven Sports 1

9.00 Piłka nożna: Torino FC – SS Lazio **11.00** Bundesliga Clubs: Bayern Monachium; Borussia Dortmund; RB Lipsk **12.00** Piłka nożna: FC Porto – Sporting CP **14.00** Formuła 1: GP Kataru **16.00** Ligue 1 McDonald's **16.40** Bundesliga **17.15** Serie A Enilive **17.45** Formuła 1: GP Kataru: Skrót **18.25** (L) Piłka nożna: US Lecce – Atalanta BC; Cagliari Calcio – AC Milan **22.55** Eleven Top Goals **0.00** Podróż do świata calcio **1.20** Olympique Lyon – między legendą a teraźniejszością

Polsat Sport 3

6.00 Koszykówka: PGE Basket Liga **8.30** Cafe Futbol **10.00** Magazyn polskiego sportu **11.00** Piłka ręczna: ORLEN Superliga: Industria Kielce – ORLEN Wisła Płock **13.00** Bobsleje: PŚ w Altenbergu **15.00** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **17.30** Piłka nożna: Eredivisie: PSV – Go Ahead Eagles – transmisja **20.00** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **23.00** Handball Arena **0.00** Tenis: Finały Pucharu Davisa **2.00** MMA: Babilon MMA

TVN 24

8.35 Strefa kibica – zima **9.00** Serwis informacyjny, pogoda **9.55** Biznes **10.00** Serwis informacyjny, pogoda **10.55** Biznes **11.00** Serwis informacyjny, pogoda **11.55** Biznes **12.00** Serwis informacyjny, pogoda **13.55** Biznes **14.00** Serwis informacyjny, pogoda **14.55** Biznes **15.00** 15 na żywo **16.00** Fakty po południu **18.00** Tak jest **19.15** Serwis informacyjny **19.30** Fakty po Faktach **20.00** Kropka nad i **20.30** Czarno na białym **21.00** Polska i świat **22.00** Szkło kontaktowe

Polsat News

6.00 Nowy dzień **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień **10.00** W rytmie dnia **12.50** Wydarzenia **13.30** W rytmie dnia **13.55** Pogoda **14.00** W rytmie dnia **14.55** Pogoda **15.00** W rytmie dnia **15.40** Pogoda **15.50** Wydarzenia **16.30** Punkt widzenia Jankowskiego **18.00** Najważniejsze pytania **19.15** Gość „Wydarzeń" **19.50** Debata Gozdyry **21.50** Wydarzenia wieczorne **22.30** Dzień na świecie **23.30** Obraz dnia **0.00** Najważniejsze pytania **1.25** Punkt widzenia Jankowskiego

TVP Info

DVB T

10.00 Serwis info dzień **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Serwis info dzień **14.30** 14.30 **14.50** Serwis info dzień **15.45** Panorama **16.00** Dzień w godzinę **16.55** Sprawdzam to Extra **17.00** Teleexpress **17.15** Teleexpress Extra **17.35** Wolne sądy **18.34** Debata po filmie „Wolne sądy" **19.30** 19.30 **19.58** Pytanie dnia **20.18** Bez retuszu **21.00** Kwiatki polskie **21.45** Panorama **22.10** Oko na świat **22.30** Program informacyjny **22.45** 112. Magazyn kryminalny **23.00** Wydarzy się jutro

TVP 3

DVB T

10.00 Złoty chłopak (292) **11.00** Regiony na TAK **11.30** Sanatoria **12.00** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **12.30** Okrasa łamie przepisy **13.00** Agrobiznes **13.30** Między pokoleniami **14.10** Całkiem niezła historia **14.30** Prog. infor. **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15.20** Serwis Info **19.30** Misja Przyroda! **19.45** Kryminalna siódemka **20.00** Dziennik regionów **20.13** Gość regionów **20.30** Kryminalna Siódemka Extra **22.00** Dziennik regionów **22.30** Złoty chłopak (293)

TVP Rozrywka

8.20 Familiada **8.50** Va banque **9.20** Koło fortuny **9.55** Minuta dla Twojego bezpieczeństwa **10.05** Makłowicz w podróży **11.00** Postaw na milion **12.45** Familiada **13.15** Zmiennicy **14.20** Rodzinka.pl **15.55** Kocham Cię, Polsko! **17.15** Minuta dla Twojego bezpieczeństwa **17.25** Va banque **18.00** Koło fortuny **18.35** Okrasa łamie przepisy **19.40** Jaka to melodia? **20.15** Postaw na milion **22.00** Rodzinka.pl **23.00** The Voice of Poland **1.45** Koło fortuny **2.20** Kabaretomaniacy

Planete+

10.20 Dokąd dzisiaj? **11.25** Świetliki. Boskie światło natury **12.35** Niezwykłe podróże koleją **13.40** Podróż do wnętrza chmur **14.45** 360° – świat bez granic **15.50** Średniowieczne serce Czech **16.55** Mongolia. Pomiędzy niebem a ziemią **18.00** Dokąd dzisiaj? **18.15** Polska z góry. Naj... w Polsce **19.05** Ekskluzywna szkoła dla lokajów **19.40** Ostatni neandertalczyk **20.50** Byblos. Wielki port Fenicjan **22.00** Ewangelia dobrobytu. Historia kapitalizmu (s.2) **23.05** Fire Island

BBC Earth

8.15 Najpiękniejsze trasy spacerowe **9.15** Mroźna planeta **10.15** Życie na pustkowiu **11.15** Skarby przeszłości i ich tajemnice **12.20** Najpiękniejsze trasy spacerowe **13.20** Mroźna planeta **14.25** W okowach mrozu **15.30** Życie na pustkowiu **16.30** Dziki połów: nieznane wody **17.30** Mroźna planeta **18.35** Najpiękniejsze trasy spacerowe **19.45** Fenomeny współczesnego życia **20.55** W okowach mrozu **22.55** Dziki połów: nieznane wody **23.55** Dzikie zakątki Ziemi z Simonem Reevem

Discovery Channel

8.00 Brudne skarby **9.00** Gorączka złota: na kłopoty Freddy Dodge **10.00** Budowa na końcu świata **11.00** Klan z Alaski **12.00** Celnicy na straży Szwecji **13.00** Nagi instynkt przetrwania: tajemnicza wyspa **15.00** Złomowisko PL **16.00** Kroniki policyjne: Szwecja **17.00** Celnicy na straży Danii **18.00** Porty **19.00** Złomowisko PL **20.00** W oku cyklonu **21.00** Celnicy na straży Niemiec **22.00** Celnicy na straży Danii **23.00** Kroniki policyjne: Szwecja **0.00** W oku cyklonu

TVN Turbo

8.15 DeFacto **9.05** Fani czterech kółek **10.00** Raport Turbo **10.15** Samochód marzeń – kup i zrób **11.15** Wojny samochodowe **12.15** Naprawy nie do naprawy **13.00** Zawodowi handlarze **14.30** Wojny samochodowe **16.30** Jeździć, obserwować **18.00** Raport Turbo **18.15** Wojny samochodowe **19.15** Kupione, zrobione, sprzedane **20.15** Ciężarówką przez Mależę **21.15** Zawodowi handlarze **22.00** Raport Turbo **22.15** Jeździć, obserwować **23.45** Naprawy nie do naprawy

TVN Style

7.10 Co za tydzień **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Jestem z Polski **12.20** Ugotowani **13.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Marysieńka", Babice koło Oświęcimia / Bar „Niebo w gębie i na talerzu", Pabianice **15.35** Ugotowani **16.40** Poukładani **17.40** Kuchenne rewolucje: Pizzeria „Magiliana", Sosnowiec / Bar „Krupniok", Namysłów / Restauracja „Sjesta", Częstochowa **20.50** Jestem z Polski **22.50** Hotel Paradise **23.45** EuroPOLKI studentki **0.40** Pojedynek na podróże **1.40** Tu jest pięknie

eprasa.pl 0927149f30

SERIALE

Pierwsza miłość
POLSAT 18:00

Oskar zmienia spojrzenie na świat po spotkaniu na moście. Melka ukrywa prawdę przed bliskimi, którzy cieszą się jej ciążą. Angelika, żeby uczcić dobre wieści od lekarzy, zabiera Nikolę na przejażdżkę. Zabierają auto Bolesława, a to może się źle skończyć.

Barwy szczęścia
TVP 2 20:05

Karolina podejrzewa Brunona o psucie jej referencji i planuje szantaż z użyciem bogatego klienta. Natalia prosi Łukasza o pomoc w uwolnieniu Michała z aresztu. Tolek szykuje się do rozwodu, ale Irena błaga go o powrót.

M jak miłość
TVP 2 20:50

Natalia ma problemy z Hanią, która się z nią kłóci i w dodatku przyłapuje matkę na kłamstwie w sprawie Mikołaja. Karską czeka trudna rozmowa z mężem, bo Adam zdaje sobie sprawę, że dyrektor szkoły podkochuje się w jego żonie.

Czas honoru

Byli młodzi, pełni energii, zapału i wiary. Pięknie żyli i ginęli – dumnie, z godnością

TVP HISTORIA 17:10

Wiosną 1941 roku grupa przeszkolonych w Anglii polskich żołnierzy zostaje zrzucona na teren okupowanej Polski. Ich zadaniem jest przeprowadzanie akcji dywersyjnych. W skład oddziału wchodzą: major Czesław, jego synowie Waldek i Michał, a także Janek i Bronek.



Na Wspólnej

Ula wyznaje ojcu, że została zgwałcona! Sławek broni Piotra

TVN 20:15

Ula ma dzisiaj poprawkę z histologii. Jest zszokowana, gdy na egzaminie pojawia się Wysocki. Sławek, Iga i Piotr rozpracowują siatkę pedofilską. Pojawia się rzecznik dyscyplinarny w sprawie pobicia przez Piotra aresztowanego. Na pierwszy ogień pytań odpowiada Sławek...



JOLKA

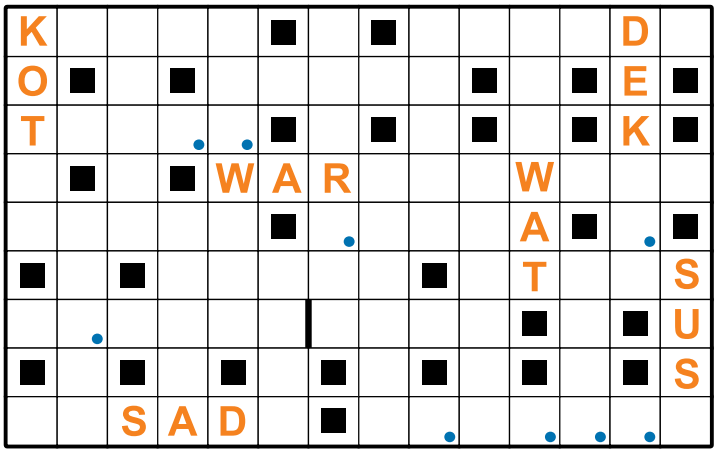

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono niektóre litery. W kolejności przypadkowej:

– cesarz z Nipponu – struś z pampasów
– front budynku – wiązany pod szyją
– mieszkaniec naszej stolicy – zbiór map
– naczynie na mleko – taniec z Argentyny
– w plecaku ucznia – żółty niemetal
– co ..., to rozum – gwałtowny wir powietrza
– słup z flagą – stalowy łącznik
– niewygodne posłanie – sitwa, kamaryla
– leśny chrust – „Płynie w nas ...", piosenka Bajmu
– amerykański gryzoń – atrybut Temidy
– żołnierz Grota Roweckiego – pokaz mody
– dawna sypialnia
– okres 10 dni
– Indianin z Ameryki Północnej
– słowackie miasto i rzeka

Romance TV

8.20 Śledztwo prowadzi Watzmann (36) **9.20** ★★★ Pokój ze stajnią – kom. Niemcy 2022 **11.15** Zwierzyniec doktor Mertens (89, 90) **13.20** ★★ Inga Lindström: Weekend w Söderholm – film obyczajowy Niemcy 2007 **15.15** Światła, kamera, romans – komedia romantyczna USA 2020 **17.05** Lena Lorenz: Kruche szczęście **19.00** Górscy ratownicy (135) **20.00** ★★★ Gniazdowanie – kom. Niemcy 2021 **21.55** Przepisy na miłość i zbrodnię (9, 10) **23.50** Górscy ratownicy (135)

TVN Fabuła

6.30 Kino Buzz **6.45** Julia (96, 97) **7.45** Detektywi **9.50** Młode gliny **10.55** Magda M. (1) **11.55** Prawo Agaty (9, 10) **13.55** Młode gliny **14.55** Detektywi **16.05** Na Wspólnej (190, 191) **17.10** Seriaale: Rozmowy **18.05** ★★★ Bella i Sebastian III – film przygod. Fr. 2017 **20.00** ★★★ Starcie Tytanów – film przygod. W. Bryt./Australia/USA 2010 **22.30** ★★★ Gniew Tytanów – film przygod. USA/Hiszpania 2012 **0.30** ★★★ Kolekcjoner – dramat USA 1997 **2.50** Dziewczyny z Hollywood

AMC

6.15 ★★★ K-19 – film sens. USA/W. Bryt./Niemcy/Kanada 2002 **8.55** ★★ Supernowa (1) – film sf USA/RPA 2005 **12.45** ★★★★ Kupiec wenecki – dramat USA/Włochy/Luksemburg/W. Bryt. 2004 **15.25** ★★★ Strażnik czasu – film sf USA/Japonia 1994 **17.20** ★★★ Supergliny z Miami – kom. sens. Włochy 1985 **19.30** ★★★ Dzielnica Lakeview – thriller USA 2008 **22.00** The Audacity (6) **23.00** ★★ Thirst – horror USA 2015 **0.50** ★★ W sieci kłamstw – thriller Hol./W. Bryt./USA/Polska 2020

BBC First

7.25 Zagadki doktora Blake'a (5) **8.40** Z pamiętnika położnej (2) **9.50** Ojciec Brown (10, 1) **11.50** London Kills (4) **12.50** Shakespeare i Hathaway: prywatni detektywi (10) **13.50** Śledztwa siostry Bonifacji (7, 8) **15.55** Tajemnice Brokenwood (4) **17.55** Morderstwa w Midsomer (3) **19.55** Śmierć pod palmami (5) **21.00** Zbrodnie Saint-Pierre (8) **22.00** Zbrodnie na Szetlandach (6) **23.20** Agatha Christie: Tommy i Tuppence (1) **0.20** Tajemnice Majorki (8) **1.20** Zbrodnie Saint-Pierre (3)

TTV

8.00 DeFacto **8.30** Kartoteka **10.35** Detektywi **12.35** Zakup w ciemno **14.35** Nic do zgłoszenia **15.35** Złomowisko PL **16.45** Express **17.00** Sport **17.05** Ukryta prawda **17.45** Życie na kredycie **18.40** Ciężarówką przez Australię **19.45** Express **20.05** Zakup w ciemno **21.05** Zakup w ciemno Extra **21.45** Express **22.00** Gogglebox. Przed telewizorem **0.20** Idź na całość **1.20** Kochaj albo wróć **2.20** Wyburzacze **3.40** Sędzia Anna Maria Wesołowska **4.25** Nauka jazdy

Fokus TV

6.00 Wehikuł czasu **6.05** 48 h. Zaginieni (63) **7.00** Był sobie człowiek **8.55** Wehikuł czasu **9.00** Starożytni kosmici **11.00** Gwiazdy lombardu **12.00** Poszukiwacze historii: Bitwa wyrska / Tajna kwatera Luftwafe **13.00** Wielkie konstrukcje III Rzeszy: Wojna i kolej / Koleje zagłady **15.00** Przygody poszukiwaczy złota **16.00** Dorwać tuńczyka **18.00** Rolnicy. Podlasie **20.00** Galileo **21.00** Militarny top 10 **22.00** Dziwne oblicza wojny **0.00** Starożytni kosmici **1.00** Rolnicy. Podlasie

National Geographic

8.00 Ikony lotnictwa **9.00** Megażywioły **10.00** Śladami tajemnic: Jerozolima **11.00** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **13.00** Katastrofa w przestworzach **15.00** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **16.00** Katastrofa w przestworzach **21.00** Ostatni lot: anatomia katastrofy **22.00** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **23.00** Ostatni lot: anatomia katastrofy **0.00** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **1.00** Katastrofa w przestworzach

Nat Geo Wild

8.00 Australijskie maluchy **9.00** Niezwykły dr Pol **12.00** Bertie Gregory na biegunach **13.00** Morze Czerwone: magiczny ogród ewolucji **14.00** Hipopotamy z Gabonu: nietypowi surferzy **15.00** Drapieżnik kontra ofiara **16.00** Olśniewająca Ameryka **17.00** Critter Fixers – zwierzęcy cudotwórcy **18.00** Niezwykły dr Pol **19.00** Walki zwierząt **20.00** Afryka: dom dzikiej przyrody **21.00** Niezwykły dr Pol: Szczenięca miłość / Pechowe maluchy / W pełnej gotowości / Pudle i spółka / Podejrzani pacjenci

Metro

6.20 Detektywi. Na zlecenie (19, 20) **7.40** Szpital (328-330) **10.40** Sędzia Anna Maria Wesołowska (562, 563) **12.40** Szkoła (699) **13.40** Fachowcy **14.25** Brzydula (219, 220) **15.35** Druga szansa (12) **16.45** The Floor **18.00** Złomowisko PL **19.00** Kartoteka (11, 12) **21.05** Kryminalni (2, 3) **23.15** Spartakus: Krew i piach (7): Sacramentum **0.20** Zbrodnie z pierwszych stron gazet: Podmiejskie sekrety **1.25** Szpital (981) **2.25** Szkoła (706) **3.25** Nowa Maja w ogrodzie **4.30** Szpital (981)

TVP Historia

9.15 Encyklopedia II wojny światowej **9.40** Polskie 100 lat **10.10** Narodziny chirurgii **11.05** Wszystkie kolory świata **12.00** Era przyrody **13.00** Obłoki śmierci. Bolimów 1915 **14.15** Zmiennicy (4) **15.20** Sensacje XX w. **17.10** Czas honoru (1) (s.18) **18.00** Felieton **18.10** Polskie bitwy **20.00** Pitbull (8) **20.50** Upadek nazizmu **21.50** W kręgu Hitlera **22.45** Sensacje XX w. **0.35** Encyklopedia II wojny światowej **1.00** Czas honoru (1) **1.55** Pitbull (8) **2.40** Historia w postaciach zapisana

TVP Dokument

10.10 Bogactwo dźwięków przyrody **11.10** Weekendowe wypady z Gr. Wallace'em **12.05** Bocian biały **12.35** Ludzie z mikroplastiku **13.40** Królestwo mrówek **14.40** Królestwo mokradeł **15.45** Owady. Czy czeka nas katastrofa? **16.35** Świątynie świata **17.35** Wolne sądy **18.30** Debata po filmie „Wolne sądy" **19.30** Miałem farta **20.10** Jak pieniądz kształtował świat **21.15** Krainy cudów natury **22.25** Ukryta wojna Chin **23.40** Niebezpieczne drogi **0.40** Sekrety dzikich kwiatów

Zoom TV

6.10 MacGyver (12, 13) **8.10** Strażnik Teksasu (11, 12) **10.05** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **12.20** FBI (5, 6): Upadły glina / Dwukrotnie ślepi **14.20** Bitwa o palety **15.30** Wojny magazynowe: Kanada **16.50** Sensacje XX w. **19.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16): Otchłań / Długa droga **21.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (16, 17): Polowanie na ludzi / Przesyłka specjalna **23.00** Magia nagości. Hiszpania **0.05** Magia nagości. Finlandia **0.35** Adam szuka Ewy. Niemcy **2.55** I love kabaret

TLC

8.00 Cztery żony i mąż **9.00** Siostry wielkiej wagi **10.00** Wiza na miłość: na odwrót **12.00** Wspólne życie XXL **14.00** Cztery żony i mąż **15.00** Mali ludzie, wielka rodzina **16.00** Siostry wielkiej wagi **17.00** Salon sukien ślubnych **18.00** Wiza na miłość: na odwrót **20.00** Wiza na miłość – oczami bohaterów **21.00** Wiza na miłość: single na polowaniu **22.00** Wiza na miłość: single na polowaniu. Między sporami **23.00** Dr Pyszczylla **0.00** Moje koszmarne stopy **1.00** Wiza na miłość – oczami bohaterów

Nowa TV

6.00 Wehikuł czasu **6.20** TV Okazje **6.55** Wehikuł czasu **7.00** Disco Landia – nutki do pobudki **7.30** Wielkie wycieczkowce **8.30** Więzienie **10.00** Ojciec Brown (40, 41) **12.00** Śmierć pod palmami (1, 2) **14.00** Świat według Kiepskich (513, 514) **15.00** Świat według Bundych (54-59) **18.00** Całkiem nowe lata miodowe (15) **18.30** Miodowe lata **21.00** Zdrady (111) **22.00** Ślad (61-62, 106) **1.00** Łowca pedofilów **3.00** TV Okazje **3.50** Wehikuł czasu **4.00** Daleko od noszy (29, 30)

WP

6.00 Pogoda **6.05** Policjanci z sąsiedztwa **7.55** Pogoda **8.00** Policjanci z sąsiedztwa **8.55** Pogoda **9.00** Tlit **9.50** Pogoda **10.00** Strażacy z sąsiedztwa **11.00** Wariaci za kierownicą **12.00** Komisarz Cassandre: zbrodnie w Alpach (3) **14.00** Pokochaj lub sprzedaj – Vancouver **16.00** Pokochaj lub sprzedaj **16.55** Pogoda **17.00** Inspektor Vera (3) **19.00** Makłowicz w podróży **22.00** Pogoda **22.10** Mistrzowie kabaretu: Hrabi cz.1 / Kabaret Skeczów Męczących / Sławomir / Czesuaf

eprasa.pl 0927149f30

TVP 1

SERIAL 18:40



Akacjowa 38

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (181) **9.05** Ranczo (71): Dzieci rewolucji **10.00** Komisarz Alex (24): Prawdziwa śmierć **11.00** Ojciec Mateusz (337): Przykrywkowiec **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.05** Dzikie korytarze (1): Lwy pustynne w Namibii – serial dok. Fr. 2023 **14.00** Splątane losy (99)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1082)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4787)
18.40 Akacjowa 38 (1010)
Profesor rysunku zaprasza Susanę i Rosinę na zajęcia z niespodzianką. Trini domaga się od księdza Telma mszy po to, by dziecko nie urodziło się rude. Carmen prosi Servanda, aby wziął Raula na ucznia.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Słoneczna. Poza ciszą (7) – serial obycz. Polska 2026
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicyst.
22.10 Złoto pustyni – dramat woj. ★★★★ USA/Australia 1999 **(s.21)**
Reż. David O. Russell, wyk. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice Cube
0.10 Miłość w Nowym Jorku ★★★ – dram. miłosny USA 2000
2.00 Spona – komedia ★★ obyczajowa Polska 1998
3.35 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicyst.

TVP 2

FILM 23:05



80 milionów

5.35 M jak miłość (1892) **6.25** Post filipowy – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3451) **7.55** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Rosół polski (37) **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (262) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (962): Czarna skrzynka – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (531)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (263)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3451)
19.55 Domowe patenty (22)
20.05 Barwy szczęścia (3452) – serial Polska 2026 **(s.21)**
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1962) (s.21)
21.50 SOR (7) (s.21)
22.30 Na sygnale (964)
23.05 80 milionów – film ★★★ przygodowy Polska 2011
Reż. Waldemar Krzystek, wyk. Wojciech Solarz, Krzysztof Czeczot, Maciej Makowski
Dziesięć dni przed ogłoszeniem stanu wojennego działacze „Solidarności” postanawiają wypłacić z banku należące do związku pieniądze. Rozpoczyna się niebezpieczna rozgrywka.
1.00 Hotel Mumbaj – dramat ★★★★ obyczaj. Australia/USA/Indie/W. Bryt./Singap. 2018
3.05 Co się kryje pod katedrą Notre-Dame? – film dok.

Polsat

FILM 20:35



Bez litości 2

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1146): Najlepsza dieta cud **9.20** Dlaczego ja? (849-851): Singiel z przekonania zostaje nagle ojcem / Młoda matka postrzelona na osiedlu / Podły rekonwalescent pada czyjąś ofiarą **12.20** Gliniarze (1073-1075): Psia Karma / Siostrzany układ / Sprawiedliwy wyrok

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1154): Złe miejsce i czas – serial fab.-dok.
16.55 Gliniarze Śląsk (2)
18.00 Pierwsza miłość (4298) – serial Polska 2026 **(s.21)**
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Bez litości 2 – film ★★★ kryminalny USA 2018
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Pedro Pascal, Ashton Sanders
Druga część kinowego hitu o szukającym zemsty i walczącym o sprawiedliwość byłym tajnym agencie. Jego długoletnia przyjaciółka i współpracowniczka, Susan, zostaje zamordowana.
23.05 Pan Wypadek: Wakacje zabójcy – komedia sensac. ★★★ W. Bryt./USA 2022 **(s.21)**
Reż. George Kirby, Harry Kirby, wyk. Scott Adkins, Ray Stevenson, Perry Benson, Sarah Chang
1.10 21 – dramat obyczajowy ★★★ USA 2008
3.55 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

SERIAL 17:55



Detektywi

5.15 Zamieszkać na plaży (14) **5.40** Uwaga! (8141) **5.55** Ukryta prawda (1549) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Bistro Rozmaryn **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (23) **11.30** Kuchenne rewolucje: Szczecin – „Cafe Elegancko” / Górki Wielkie – Dziupla u Wuja **13.40** Ukryta prawda (1727-1729) – serial fab.-dok. Polska

16.50 Szpital św. Anny (99) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (164):
Kochanka widmo – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
Kobieta zatrudnia detektywów, by dowiedzieli się, kto zamordował jej narzeczonego. Policja podejrzewa, że to ona jest sprawczynią, bo dzień wcześniej pokłóciła się z partnerem o to, że ją zdradził.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4321) – serial Polska 2026 **(s.21)**
20.50 Kuba Wojewódzki (14)
22.05 Spectre – film sensacyjny ★★★ W. Bryt./USA 2015
Reż. Sam Mendes, wyk. Daniel Craig, Christoph Waltz, Léa Seydoux
1.05 Superwizjer
1.45 Uwaga! (8142) – magazyn interwencyjny
2.05 Młode gliny (67, 68) – serial krym. Polska 2026
4.00 Jak to jest zrobione? – serial dok. Kanada 2010
4.30 Zamieszkać na plaży – serial dok. USA 2020

TVN 7

FILM 20:00



Posejdon

6.45 Szkoła (618, 619) **8.40** Ukryta prawda (1441, 1648, 1649) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (845-847) **13.50** Detektywi (223) **14.55** Szpital św. Anny (185) **15.55** Szpital (741) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (6, 7) **19.00** Ukryta prawda (1484) **20.00** ★★★ Posejdon – film katastr. USA 2006, reż. Wolfgang Petersen, wyk. Josh Lucas, Kurt Russell, Jacinda Barrett **22.10** ★★★★ Harry Potter i Komnata Tajemnic – film przyg. W. Bryt./USA 2002, reż. Chris Columbus, wyk. Daniel Radcliffe **1.30** ★★★ Matka – horror USA 2017, reż. Darren Aronofsky, wyk. Jennifer Lawrence **3.55** Prawdziwy horror **5.15** Ten moment (49) **5.50** Szkoła (620)

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (8, 9) **10.00** Zaklinaczka duchów (84) **11.00** Kotka (84) **12.00** Mój grzech (21) **13.00** Wspaniałe stulecie (57) **14.00** Rodzinny interes (50) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (312, 313) **17.00** Rodzinny interes (51) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1044, 1045) **20.00** ★★★ Droga bez przebaczenia – thriller Australia 2023 **22.05** ★★★ Bodyguard zawodowiec – film akcji USA/Hol./Bułg./Hongk./Kan./W. Bryt./Fr. 2017 **0.35** ★★★ Revolt – film sf USA 2017

Puls 2

7.30 Seriale anim. dla dzieci **13.00** Nowe przygody Kubusia Puchatka (6) **13.35** Smerfy (16) **14.00** Baranek Shaun (11-13) **14.35** Marta mówi! (21) **15.00** Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (24, 25) **16.00** Koci domek Gabi (19, 20) **17.00** Fineasz i Ferb (21, 22) **18.00** Pingwiny z Madagaskaru (33, 34) **19.00** Kacze opowieści (41, 42) **20.00** Lombard. Życie pod zastaw (1064) **21.00** Dzielnica strachu (141, 142) **23.00** Wstydliwe choroby (6, 7) **1.00** Dzielnica strachu (140) **2.00** Lombard. Życie pod zastaw (102)

TVP Polonia

7.00 Rączka gotuje **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Na tropach historii (2) **12.00** Serwis Info **12.10** Komisarz Alex (305) **13.05** Ranczo (47) **14.00** Polska. Co dalej? (17) **15.00** Serwis Info **15.10** Kulturalni (46) **16.00** Pan Mama (22) **16.30** Barwy szczęścia (3420) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Oko na Wschód (99) **18.45** Panorama **19.20** Niezwykłe miejsca (151) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Stulecie Winnych (14) **21.20** Ojciec Mateusz (46) **22.15** Bł. ks. Michał Sopoćko – sługa Miłosierdzia **23.15** Panorama **23.45** Magazyn Ekspresu Reporterów **0.40** Dziennik regionów **1.00** Pan Mama (21) **1.30** 19.30

TV Trwam

11.40 Ma się rozumieć **11.50** Święty na każdy dzień **12.20** Głos serca (141) **13.05** Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **15.00** W górę Rio Negro **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Solidarność – narodziny wolności **22.15** Głos serca (142) **23.00** Będziesz miłował

TVP Kultura

8.20 Porozmawiajmy szczerze **9.00** Daleko od szosy (2) **10.25** Hipoteza – film krótkometr. Polska 1972 **11.05** Kuba – film dok. Polska 2023 **12.35** Pan wzywał, Milordzie? (4) **13.40** ★★★★ Cyd – film przyg. USA/Wł. 1961 **16.45** Daleko od szosy (3) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu **18.55** Rawhide (107) **20.00** Teatr TV: Nic nie wiemy na pewno – jubileuszowy spektakl Teatru Ósmego Dnia – Polska 2026 **21.15** ★★★ Prosta przyjaźń – kom. Fr. 2023, reż. Eric Besnard, wyk. Lambert Wilson, Grégory Gadebois **23.05** ★★★ Valmont – melodr. USA/Fr./W. Bryt. 1989, reż. Miloš Forman, wyk. Colin Firth, Annette Bening **1.25** Chick Corea – w służbie muzyki – film dok. USA 2011

Super Polsat

6.05 Wydarzenia 21:50 **6.45** SuperLudzie Extra (38) **6.55** Cobra Kai (29, 30) **8.20** SuperLudzie Extra (39) **8.30** Świat według Kiepskich (482-484) **10.00** Wydarzenia **10.30** SuperLudzie (9, 10) **11.30** Świat według Kiepskich (437-440) **13.30** Farma (104) **14.30** Hell's Kitchen – piekielna kuchnia (53) **16.10** Ninja Warrior Polska (24) **18.00** Świat według Kiepskich (490-491, 562-563) **20.00** Złomiarze (34) **21.00** ★★★ Raj dla par – komedia USA 2009, reż. Peter Billingsley, wyk. Vince Vaughn, Jason Bateman **23.15** ★★★ Skąd wiesz? – kom. rom. USA 2010, reż. James L. Brooks, wyk. Reese Witherspoon **1.55** 48 h. Zaginieni (41, 42) **3.55** Farma (104) **4.55** Złomiarze (34)

TV 6

6.00 Więzienie (152, 153) **6.55** Policjantki i policjanci (911, 912) **8.55** 48 h. Zaginieni (97-101) **13.55** Policjantki i policjanci (1301) **14.55** Uroczysko (248, 249) **16.00** Strażnik Teksasu (20-21, 15-16): Na uświęconej ziemi / Sprawa zamknięta / Siła gromu / Spóźniona sprawiedliwość – serial sensacyjny USA 1995/2000 **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (191, 192): Wydrukowane morderstwo / Cywilizowane kłamstwa – serial krymin. USA/Kan. 2013 **22.00** Mentalista (39): Czerwony alarm – serial kryminal. USA 2010 **23.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (812, 813) **1.00** Kości (231, 232): Głowa w podporze / Umrzyk w klifie – serial krym. USA 2016 **3.00** Cobra Kai (1)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu: Walka o wzrok / Kwestia zasad **7.55** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (777-779) **11.55** Uroczysko (1, 2) **13.00** Trudne sprawy (901-903) **16.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (445, 496) **18.00** Policjantki i policjanci (1372, 1373) **20.00** Uroczysko (211, 212) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (158) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1041) **23.05** ★★★ Con Air: lot skazańców – film sens. USA 1997, reż. Simon West, wyk. Nicolas Cage, John Malkovich **1.40** Opowiem ci o zbrodni (2): Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza **2.00** Love Island. Wyspa miłości (11) **3.05** SuperLudzie Extra (2) **3.20** SuperLudzie (36-39)

Ale Kino+

7.00 ★★★ Miss mokrego podkoszulka – kom. obycz. Polska 2002 **8.25** ★★★ Wszyscy święci – dramat Polska 2002 **10.00** The Office PL (7, 8) **11.20** Detektyw Foyle (1) **13.35** Van der Valk (1) **15.40** ★★★ W 80 dni dookoła świata – film przygod. USA/Niemcy/Irl./W. Bryt. 2004 **18.05** Detektyw Foyle (2) **20.10** ★★★ Ścigani – dramat USA 2009 **(s.21) 22.35** ★★★ Martwych nie boli – western Kan./Dania/Meks./W. Bryt./ USA 2023 **1.15** ★★★★ Ból i blask – dramat Hiszp./Fr. 2019 **3.40** Król (6)

Kino Polska

8.00 Stawiam na Tolka Banana (1, 2) **9.35** ★★★ Szaleństwa panny Ewy – film dla młodzieży Polska 1984 **11.40** ★★★ Nad Niemnem (1) – film obyczaj. Polska 1986 **15.45** ★★★ Papierowe małżeństwo – kom. rom. Polska/W. Bryt. 1992 **17.40** Pogranicze w ogniu (19, 20) **20.00** ★★★ Carte blanche – dramat Polska 2015, reż. Jacek Lusiński, wyk. Andrzej Chyra, Urszula Grabowska **(s.21) 22.30** ★★★ Mała wielka miłość – kom. rom. Polska/USA 2008 **0.50** ★★★ Chemia – dramat Polska 2015

Polsat Film

7.30 Poirot (1) **8.35** Przyjaciółki (145, 146) **10.30** Świat według Kiepskich (5-6, 203-204, 207) **13.50** ★★★★ Jak rozpętałem II wojnę światową – kom. Polska 1970 **15.40** ★★★ Robin Hood: książę złodziei – film przyg. USA 1991 **18.35** ★★★ Jumanji: Przygoda w dżungli – film przygod. USA 2017 **21.00** ★★ Futro z misia – kom. Polska 2019, reż. Kacper Anuszewski, Michał Milowicz, wyk. Olaf Lubaszenko **23.05** ★★★ Parkingowy – kom. USA 2022, reż. Richard Wong, wyk. Eugenio Derbez

Stopklatka

DVB T

6.55 Wojciech Cejrowski – boso przez świat **8.00** Robert Makłowicz **9.50** Vera (2) **12.00** MacGyver (21, 22) **14.00** Katastrofy w przestworzach **18.00** Wojny magazynowe: Kanada **19.10** Aukcja w ciemno **20.00** ★★★ Najlepsi z najlepszych – film sens. USA 1989, reż. Hark Tsui, Robert Radler, wyk. Eric Roberts **22.00** ★★ Icarus – thriller Kan. 2010, reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren **23.55** ★★★ Człowiek mafii – film sens. USA 2015 **1.55** ★★★★ Konopielka – kom. Pol. 1981

Canal+ Premium

9.20 ★★★ Benek – komediodramat Polska/Austria 2007 **11.05** Koncert Elton John & Brandi Carlile **12.00** ★★★ Nadzieja – dramat Niemcy/Polska 2006 **13.40** Ekstremalne opady: niszczycielski żywioł **14.30** ★★★ Peacock – dramat USA 2010 **16.00** ★★★ Pod gwieździstym niebem – kom. rom. USA 2025 **17.45** ★★★ Holiday – kom. romant. USA 2006 **20.00** ★★★★ Młode matki – dramat Belgia/Francja 2025 **21.45** I Follow Rivers. Mam rzekę we krwi **23.20** Eksperyment: Odsiadka

HBO

8.30 ★★★★ Harry Potter i Komnata Tajemnic – film przygod. W. Bryt./USA 2002 **11.05** ★★★ Lato w grudniu – dramat Hiszp. 2024 **12.40** Horton słyszy Ktosia! – film animow. USA/W. Bryt. 2008 **14.05** ★★ Kolejna zwyczajna przysługa – thriller USA 2025 **16.05** Wielka mała koza – film animowany USA 2026 **17.45** ★★★ Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw – film sens. USA 2019 **20.00** Hacks (9, 10) **21.20** Outlander: Krew z krwi (8) **22.20** ★★ Holland – thriller USA 2025

Paramount

5.00 Śmieszniej nie będzie **6.00** Czarodziejki (16-19) **9.20** Policyjna grupa pościgowa **10.20** ★★★ W ciemność. Star Trek – film sf USA 2013 **13.00** Czarodziejki (20, 21) **14.55** Pingwiny z Madagaskaru **15.55** ★★★ Zmowa pierwszych żon – kom. USA 1996 **18.05** ★★★★ Jeszcze pięć minut – film obyczaj. Kan./USA 2021 **20.00** ★★★ Wojna światów – film sf USA 2005 **22.30** ★★★★ Ciche miejsce – horror USA 2018 **0.15** ★★★ Zrodzony w ogniu – thriller USA/W. Bryt. 2013

Polsat 2

6.30 Pielęgniarki **7.30** Na ratunek 112 **8.30** Sekrety rodziny **11.30** Trudne sprawy: Nowy on **12.35** Więzienie **14.30** Świat według Kiepskich (66-70): Spirytyści / Sposób na blondynkę / Szczur lądowy / Szkielet fon Bibersztajna / Tajemnica X muzy **17.00** Komisarz mama (4) **18.00** Dlaczego ja? **20.00** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 **22.00** Łowca pedofilów **23.00** Ślad (68, 69): Kryptonim nietoperz / Życie wieczne **1.00** Zdrady **2.05** Wydarzenia

TVP Seriale

6.30 Na sygnale (588, 589) **7.35** Ojciec Mateusz (138) **8.35** Komisarz Alex (169) **9.25** Rodzinka.pl (207) **10.00** Klan (1553) **11.00** Ranczo (75) **11.45** M jak miłość (1961) **12.45** Zaraz wracam (178, 179) **13.50** Ojciec Mateusz (43, 44) **15.45** Komisarz Alex (170) **16.30** Na sygnale (590, 591) **17.40** Ranczo (77, 78) **19.30** Ojciec Mateusz (45, 139) **21.30** Ranczo (79, 80) **23.25** Ojciec Mateusz (46) **0.20** Na dobre i na złe (1006) **1.20** Czas honoru (8, 9) **3.00** Wojenne dziewczyny (43)

AXN

5.10 FBI: Most Wanted (15) **6.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (3, 4) **7.30** Agenci NCIS (2, 3) **9.15** Castle (12, 13) **11.10** Detektyw Monk (5, 6) **13.10** Agenci NCIS (4, 5): Statek miłości / Filadelfia **15.05** Zabójcza broń (8, 9) **17.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2, 3): Danie lokalu / Dzikie kwiaty **19.05** Castle (14, 15): Niebieski motyl / Pandora **21.05** FBI: International (18, 19) **22.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2, 3) **0.45** Castle (14, 15) **2.40** FBI: International (18, 19)

13 Ulica

6.35 Niewidomy detektyw (4) **8.25** Magnum: Detektyw z Hawajów (16, 17) **10.20** Bez śladu (17, 18) **12.10** Kapitan Marleau (1) **14.15** Niewidomy detektyw (5) **16.15** Magnum: Detektyw z Hawajów (18, 19) **18.10** Bez śladu (1, 2) – serial sens. USA 2008 **20.00** Kapitan Marleau (2) – serial krym. Fr. 2020 **22.00** Prawo i porządek Toronto: Zbrodniczy zamiar (4) – serial krym. Kan. **23.00** ★★★★ Człowiek w ogniu – thriller Szwajc./W. Bryt./USA 2004, reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington

FX

7.00 Kości (10, 11) **9.00** FBI (15) **9.55** Agenci NCIS (2) **10.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2) **11.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (3, 4) **13.45** Castle (13) **14.40** Lucyfer (16) **15.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (5, 6) **17.25** Z Archiwum X (6, 7) **21.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (6) **22.00** Zabójcze umysły (5) **23.00** Z Archiwum X (7): Czułe słówka **0.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (5, 6) **1.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (9) **1.55** Lucyfer (16)

Eurosport 1

8.30 Narciarstwo alpejskie: PŚ (m) w Copper Mountain **9.15** Narciarstwo alpejskie: PŚ (k) w Killington **10.00** Skoki narciarskie: PŚ (m) w Ruce **12.00** Snooker: Mistrzostwa W. Bryt. w Yorku **14.00 (L)** Snooker: Mistrzostwa Wielkiej Brytanii w Yorku **17.30** Narciarstwo alpejskie: PŚ (m) w Copper Mountain **18.15** Narciarstwo alpejskie: PŚ (k) w Killington **19.00** FIA TCR World Tour: Wyścigi w Makau **19.30** Snooker: Mistrzostwa Wielkiej Brytanii w Yorku **23.30** Skoki narciarskie: PŚ (m) w Ruce

Eurosport 2

8.30 Snooker: Mistrz. W. Bryt. **11.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Moun. **12.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **13.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce **13.30** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **14.15** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **15.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mount. **16.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **17.00** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **19.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mount. **20.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **21.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce **21.30** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **22.15** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce

Polsat Sport 1

6.00 Siatkówka: TAURON Liga **8.00** Formuła 1: GP Kataru **9.00** Siatkówka: TAURON Liga **11.00** Siatkówka: TAURON Liga **13.30** Siatkówka: TAURON Liga **16.00** Siatkówka: TAURON Liga **18.00** Studio **18.35 (L)** Piłka ręczna: Liga Europejska EHF: PGE Wybrzeże Gdańsk – VfL Gummersbach **20.40** Studio **20.55 (L)** Piłka nożna: Puchar Włoch: 1/8 finału: Inter Mediolan – Genoa CFC **23.00** Siatkówka: TAURON Liga **1.00** Siatkówka: TAURON Liga **3.00** Siatkówka: TAURON Liga

TVP Sport

DVB T

8.20 Magazyn Betclic 1. Ligi **9.50** Piłka nożna: Miedź Legnica – Polonia Bytom **11.55 (L)** Piłka nożna: Avia Świdnik – Górnik Zabrze **14.00** Reportaż **14.30** Koszykówka: El. MŚ mężczyzn: Niemcy – Polska **16.30** Piłka kobiet **17.25** Studio **17.55 (L)** Piłka nożna: El. MŚ kobiet UEFA: Polska – Irlandia **20.40 (L)** Piłka nożna: Puchar Niemiec: Bayern Monachium – Hertha BSC **22.45** Sportowy wieczór **23.15** Piłka nożna: Avia Świdnik – Górnik Zabrze **3.25** Boks: Chris Billam-Smith – Ryan Rozicki

Canal+ Sport

8.00 1 na 1 Extra: Patrick Kluivert **8.45** Piłka nożna: Real Madryt – Deportivo Alavés **11.00** Football Office **12.35** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Wisła Płock **15.00** Ligomistrzowe historie **15.45** Piłka nożna: Elche CF – Atlético Madryt **18.00** LaLiga Highlights Magazine **18.35** Jazda o złoto. Żużel na podsłuchu **19.30** Premier League Review **20.30** Premier League Netbusters **21.00** Liga+ Extra **23.10** MMA: Gala ONE Friday Fights 180 w Bangkoku **0.15** Premier League Review

Canal+ Sport 5

6.00 Hola LaLiga! **7.15** 1 na 1 Extra: Petr Čech **8.15** Żużel: PGE Ekstraliga **11.00** Piłka nożna: LaLiga EA Sports: Deportivo A Coruña – FC Barcelona **13.15** Ekstrapaka: 16. kolejka **14.20** Ekstraklasa po godzinach **15.30** Żużel: Metalkas 2. Ekstraliga **18.10** Football Office **20.00** Żużel: PGE Ekstraliga **22.30** LaLiga Highlights Magazine: 14. kolejka **23.20** Premier League Netbusters **0.00** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Górnik Zabrze – Wisła Płock **2.30** Ligomistrzowe historie

Eleven Sports 1

9.00 Piłka nożna: Inter Mediolan – Genoa CFC **11.00** Bundesliga Clubs: VfB Stuttgart; TSG 1899 Hoffenheim; Bayer 04 Leverkusen **12.00** Piłka nożna: Lidze Portugal Betclic: SL Benfica – FC Famalicão **14.00** Formuła 1: GP Kataru **16.00** Piłka nożna: Torino FC – SS Lazio **18.00** Piłka nożna: Hamburger SV – Bayern Monachium **20.00** Ligue 1 Show **20.40 (L)** Piłka nożna: Puchar Niemiec: Bayern Monachium – Hertha BSC **22.50** Podróż do świata calcio **0.05** Historie Serie A

Polsat Sport 3

6.00 Tenis: Finały Pucharu Davisa – transmisja turnieju **8.30** Tenis: Finały Pucharu Davisa – transmisja turnieju **11.00** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio – transmisja **13.30** Piłka nożna: Serie A Enilive – transmisja **16.00** Bobsleje: PŚ w Altenbergu – transmisja **18.30** Piłka nożna: Eredivisie – transmisja meczu **21.00** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **23.00** Magazyn koszykarski **0.00** Bobsleje: PŚ w Altenbergu – transmisja **2.00** Babilon MMA

TVN 24

10.00 Serwis informacyjny **10.25** Raport smogowy **10.30** Serwis informacyjny **10.55** Biznes **11.00** Serwis informacyjny **11.55** Biznes **12.00** Serwis informacyjny, pogoda **12.27** Raport smogowy **12.30** Serwis informacyjny, pogoda **13.55** Biznes **14.00** Serwis informacyjny, pogoda **14.55** Biznes **15.00** 15 na żywo **16.00** Fakty po południu **18.00** Tak jest **19.15** Serwis informacyjny **19.30** Fakty po Faktach **20.00** Kropka nad i **20.40** Czarno na białym **21.00** Polska i świat

Polsat News

6.00 Nowy dzień **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień **10.00** W rytmie dnia **12.50** Wydarzenia **13.30** W rytmie dnia **13.55** Pogoda **14.00** W rytmie dnia **14.55** Pogoda **15.00** W rytmie dnia **15.40** Pogoda **15.50** Wydarzenia **16.30** Punkt widzenia Jankowskiego **18.00** Punkt widzenia Szubartowicza **19.15** Gość „Wydarzeń" **19.50** Debata Gozdyry **21.50** Wydarzenia wieczorne **22.30** Dzień na świecie **23.30** Obraz dnia **0.00** Punkt widzenia Jankowskiego **1.25** Punkt widzenia Szubartowicza

TVP Info

DVB T

10.00 Serwis info dzień **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Serwis info dzień **14.30** 14.30 **14.50** Serwis info dzień **15.45** Panorama **16.00** Dzień w godzinę **16.55** Sprawdzam to Extra **17.00** Teleexpress **17.15** Teleexpress Extra **17.35** Panorama **17.42** Wykrywacz kłamstw **18.00** Panorama **18.30** Kontrapunkt **19.25** Sprawdzam to Extra **19.30** 19.30 **19.58** Pytanie dnia **20.18** Trójkąt polityczny **21.00** Kwiatki polskie **21.45** Panorama **22.10** Oko na świat **22.30** Program inf.

TVP 3

DVB T

9.05 Al w służbie sportowcom **9.30** Post filipowy **10.00** Złoty chłopak (293) **11.00** Rok w ogrodzie **11.30** Wiek to tylko liczba **12.00** O milimetr **12.30** Rączka gotuje **13.00** Agrobiznes **13.30** Bez retuszu **14.20** Poznaj region **14.30** Program informacyjny **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15.20** Serwis Info **20.00** Dziennik regionów **20.13** Gość regionów **20.30** Telekurier **22.00** Dziennik regionów **22.30** Złoty chłopak (294) **23.30** Kryminalna siódemka **23.55** Panorama

TVP Rozrywka

9.00 Va banque **9.35** Koło fortuny **10.10** Makłowicz w podróży **10.50** Postaw na milion **12.35** Familiada **13.15** Zmiennicy **14.15** Rodzinka.pl **15.25** Rolnik szuka żony **16.25** Kabaretomaniacy **17.25** Va banque **18.00** Koło fortuny **18.40** Okrasa łamie przepisy **19.45** Jaka to melodia? **20.25** Postaw na milion **22.10** Rodzinka.pl **22.45** Tak to leciało! **23.45** Kabaret. Super Show Dwójki **0.50** Koło fortuny **2.05** Do śmiechu! **3.50** Hity wszech czasów **4.45** Prywatne życie zwierząt

Planete+

9.20 Polska z góry **10.20** Dokąd dzisiaj? **11.25** Motyle. Superbohaterowie przyrody **12.35** Niezwykłe podróże koleją **13.40** Podróż do wnętrza chmur **14.50** 360° – świat bez granic **15.50** Średniowieczne serce Czech **16.55** Mongolia. Pomiędzy niebem a ziemią **18.00** Dokąd dzisiaj? **18.40** Zaginiony lot MH370 **19.45** Wielka rewolucja RNA **20.50** Operacja Barbarossa. Wojna wyniszczająca **22.00** Jak oligarchowie korumpują Zachód **23.10** Jak wygrać z Ku Klux Klanem

BBC Earth

8.25 Najpiękniejsze trasy spacerowe **9.25** Mroźna planeta **10.25** Życie na pustkowiu **11.25** Skarby przeszłości i ich tajemnice **12.25** Najpiękniejsze trasy spacerowe **13.25** Mroźna planeta **14.30** W okowach mrozu **15.30** Życie na pustkowiu **16.30** Cywilizacje: rozkwit i upadek **17.45** Mroźna planeta **18.45** Najpiękniejsze trasy spacerowe **19.45** Attenborough i morski smok **20.55** W okowach mrozu **22.55** Chirurdzy: kwestia życia i śmierci **0.25** Sekrety długowieczności

Discovery Channel

8.00 Brudne skarby **9.00** Gorączka złota: na kłopoty Freddy Dodge **10.00** Budowa na końcu świata **11.00** Klan z Alaski **12.00** Celnicy na straży Szwecji **13.00** Nagi instynkt przetrwania: tajemnicza wyspa **15.00** Złomowisko PL **16.00** Poszukiwacze przeklętego złota **17.00** Nic do zgłoszenia (1) **18.00** Porty **19.00** Złomowisko PL **21.00** Wyzwanie: przetrwanie **22.00** Alaska w budowie **23.00** Bimbrownicy **0.00** Fani czterech kółek: w trasie **1.00** Zoom na architekturę

TVN Turbo

9.05 Fani czterech kółek **10.00** Raport Turbo **10.15** Samochód marzeń – kup i zrób **11.15** Wojny samochodowe **12.15** Naprawy nie do naprawy **13.00** Zawodowi handlarze **14.30** Wojny samochodowe **16.30** Jeździć, obserwować **18.00** Raport Turbo **18.15** Z drugiej ręki **19.45** Duda kontra Szafrański **20.30** Uwaga! Oszust: Ściema z ogłoszenia **21.00** Wojny samochodowe **22.00** Raport Turbo **22.15** Naprawy nie do naprawy **23.00** Kupione, zrobione, sprzedane

TVN Style

7.45 Dzień Dobry TVN **11.20** Jestem z Polski **12.20** Ugotowani **13.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Kwadratowy talerz", Wrocław / „Quatro", Brańsk **15.35** Ugotowani **16.40** Kochaj albo wróć **17.40** Kuchenne rewolucje: „Pracownia dobrych smaków – Rozmaryn", Szczecin / Restauracja „Perfect Pub", Pasłęk / Restauracja „Ziołowa Chata", Brenna **20.50** Ostre cięcie **21.50** Teraz one **22.20** Love the Look **23.20** Hotel Paradise – Rajskie Rozdanie **0.15** EuroPOLKI studentki

Romance TV

8.25 Górscy ratownicy (135) **9.25** Käthe i ja: Podrzutek **11.20** ★★ Pokój ze stajnią – kom. Niemcy 2022 **13.15** ★★ Rosamunde Pilcher: Pani Szczęście – film obyczaj. Niemcy 2026 **15.05** ★★★ Dziewczyna na rowerze – kom. romant. Niemcy/Fr./USA 2013 **17.05** Górski lekarz (1, 2) **19.00** Górscy ratownicy (136) **20.00** ★★★ Rosamunde Pilcher: Złamane serce – film obyczajowy Niemcy/Austria 2010 **21.55** ★★★ Dora Heldt: Ucieczka ciotki Inge – kom. Niemcy 2011 **23.50** Górscy ratownicy (136)

TVN Fabuła

6.00 Top 100: filmy wszech czasów **6.30** Kino Buzz TOP5 **6.45** Julia (98, 99) **7.45** Detektywi **9.50** Młode gliny **10.55** Magda M. (2) **11.55** Prawo Agaty (11, 12) **13.55** Młode gliny **14.55** Detektywi **16.05** Na Wspólnej (192, 193) **17.10** Grażyna Torbicka zaprasza **17.50** ★★★ Jack Frost – kom. USA 1998 **20.00** ★★★ Snake Eyes: Geneza G.I. Joe – film akcji USA 2021 **22.40** ★★★ Jedyne prawdziwe miłości – komediodr. USA 2023 **0.35** ★★★ Jak przeżyć święta – kom. romant. USA 2004

AMC

9.15 ★★ Przygody Herkulesa – film przygod. Wł./USA 1983 **10.55** ★★ Przygody Herkulesa 2 – film przygod. USA/Wł./Hol. 1985 **12.50** ★★★★ Twarda laska – kom. USA/Australia 2001 **14.50** ★★★★ Atlas chmur – film sf Chiny/Niemcy/USA/Hongk./Singapur/W. Bryt./Hiszpania 2012 **18.20** ★★ Poza zasięgiem – film sens. USA/Polska 2004 **19.55** ★★★ Bibliotekarz: Tajemnica włóczni – film przygod. USA/Niemcy 2004 **22.00** ★★★ Wolf Creek – horror Australia 2005 **0.00** The Audacity (6)

BBC First

7.00 Co ludzie powiedzą? (5) **8.25** Zagadki doktora Blake'a (4) **9.40** Z pamiętnika położnej (3) **10.40** Ojciec Brown (2, 3) **12.40** London Kills (5) **13.40** Tajemnice Majorki (1) **14.30** Morderstwa w Midsomer (1) **15.20** Detektyw z Chelsea (1) **16.15** Tajemnice Brokenwood (1) **18.00** Morderstwa w Midsomer (4) **19.55** Śmierć pod palmami (6) **21.00** Agatha Christie: Tommy i Tuppence (2) **22.00** Tajemnice Majorki (8) **23.00** Detektyw z Chelsea (8) **0.15** Zbrodnie Saint-Pierre (8)

TTV

DVB T

8.00 DeFacto **8.30** Kartoteka **10.35** Detektywi **12.35** Zakup w ciemno **14.35** Nic do ukrycia **15.35** Gogglebox. Przed telewizorem **16.45** Express **17.03** Raport smogowy **17.05** Sport **17.10** Ukryta prawda **17.45** Życie na kredycie **18.40** Żony Podlasia **19.45** Express **20.05** Zakup w ciemno Extra **21.45** Express **22.00** Damy i wieśniaczki. PL **23.00** Kochaj albo wróć **0.00** Nic do zgłoszenia **1.00** Farma Clarksona **2.00** Osadzone. Blok F **3.00** Szpital

Fokus TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.05** 48 h. Zaginieni (64) **7.00** Był sobie człowiek **8.55** Wehikuł czasu **9.00** Starożytni kosmici **11.00** Gwiazdy lombardu **12.00** Poszukiwacze historii: Legenda bagna w Lipnie / Bitwa pod Pomiecem **13.00** Wielkie konstrukcje III Rzeszy: Włochy – forteca Hitlera / Luftwaffe **15.00** Przygody poszukiwaczy złota **16.00** Dorwać tuńczyka **18.00** Rolnicy. Podlasie **20.00** Galileo **21.00** Militarny top 10 **22.00** Dziwne oblicza wojny **0.00** Starożytni kosmici **1.00** Rolnicy. Podlasie

National Geographic

9.00 Grecja: miejsce pełne tajemnic **11.00** Imperium Mongołów: historia Czyngis-chana **12.00** Ostatni lot: anatomia katastrofy **13.05** Katastrofa w przestworzach **15.00** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **16.00** Najdziwniejsze przedmioty **17.00** Burzliwa historia Tudorów **18.00** Otchłań: powstanie i upadek nazizmu **19.05** Hitler i jego świta **20.00** Katastrofa w przestworzach **21.00** II wojna światowa: historia przed trybunałem **22.00** Wojna widziana z powietrza

Nat Geo Wild

9.00 Niezwykły dr Pol **10.00** Rodzinny biznes doktora Pola **11.00** Niezwykły dr Pol **12.00** Atak rekina: dochodzenie **13.00** Nadciąga wielka woda **14.00** Afrykańska rzeka widmo **15.00** Drapieżcy z raf koralowych **16.00** Dzika przyroda Europy **17.00** Afryka: dom dzikiej przyrody **18.00** Olśniewająca Ameryka **19.00** Walki zwierząt **20.00** Niszczycielskie żywioły **21.00** Niezwykły dr Pol: Strachy i pęcherze / Zwierzęcy patrol/ Ucho olbrzyma / Sezon chorobowy / O, rany kłute!

Metro

6.20 Detektywi. Na zlecenie (21, 22) **7.40** Szpital (331-333) **10.40** Sędzia Anna Maria Wesołowska (564, 565) **12.40** Szkoła (700) **13.40** Fachowcy **14.25** Brzydula (221, 222) **15.35** Druga szansa (13) **16.45** The Floor **18.00** Złomowisko PL **19.00** Kartoteka (13, 14) **21.05** Kryminalni (4, 5) **23.15** Spartakus: Krew i piach (8) **0.20** Zbrodnie z pierwszych stron gazet: Zabójstwo w chińskiej dzielnicy **1.25** Szpital (982) **2.25** Szkoła (707) **3.25** Nowa Maja w ogrodzie **4.30** Szpital (982)

TVP Historia

DVB T

8.10 Na tropach historii **9.15** Encyklopedia II wojny światowej **9.40** Polskie 100 lat **10.20** Starożytne mocarstwa **11.15** Szalenie odważna hrabina **12.15** Dziewicze zakątki Ziemi **13.10** Upadek nazizmu **14.10** Zmiennicy (5) **15.15** Sensacje XX w. **17.05** Prasa donosi **17.20** Czas honoru (2) **18.20** Odnaleźć zaginione **18.55** Tunka **20.00** Pitbull (9) **20.50** Lądowanie w Normandii, nieznane taśmy **22.00** Druga wojna światowa w kolorze. Droga do zwycięstwa **23.00** Sensacje XX w.

TVP Dokument

DVB T

9.15 Królestwo mokradeł **10.20** Owady. Czy czeka nas katastrofa? **11.10** Świątynie świata **12.10** Saga prastarej puszczy **13.10** Jak pieniądz kształtował świat **14.15** Narodziny motyla **15.15** Królestwo mokradeł **16.15** Sekrety piramid **17.10** Świątynie świata **18.15** Tatarzy polscy (1) **19.05** Buntowniczka nie z wyboru (s.2) **20.10** Jak pieniądz kształtował świat **21.15** Krainy cudów natury **22.30** Paczka do Gruzji **23.25** Niebezpieczne drogi **0.25** Sekrety dzikich kwiatów

Zoom TV

6.15 MacGyver (13, 14) **8.15** Strażnik Teksasu (12, 13) **10.15** Kobra – oddział specjalny (7, 8): Stracone dzieci / Wszystko z miłości **12.25** FBI (6, 7): Dwukrotnie ślepi / Próba sił **14.25** Bitwa o palety **15.30** Wojny magazynowe: Kanada **16.50** Sensacje XX w.: Największy wróg Hitlera **19.00** Kobra – oddział specjalny (16, 1) **21.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (17, 18): Przesyłka specjalna / Tajemnicza twarz **23.00** Magia nagości. Polska **0.15** Magia nagości. Hiszpania **1.20** Magia nagości

TLC

8.00 Siostry wielkiej wagi **10.00** Wiza na miłość: na odwrót **12.00** Przyjaźń wielkiej wagi **14.00** Cztery żony i mąż **15.00** Mali ludzie, wielka rodzina **16.00** Siostry wielkiej wagi: Człowiek kontra waga **17.00** Salon sukien ślubnych **18.00** Wiza na miłość: na odwrót **20.00** Historie wielkiej wagi: Brazylia **22.00** Wspólne życie XXL **23.00** Dr Pryszczylla: Potwór w lustrze **0.00** Moje koszmarne stopy: Dziecko kosmitów **1.00** Historie wielkiej wagi: Brazylia **2.00** Wspólne życie XXL

Nowa TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.20** TV Okazje **6.55** Wehikuł czasu **7.00** Disco Landia – nutki do pobudki **7.30** Wielkie wycieczkowce **8.30** Więzienie **10.00** Ojciec Brown (41, 42) **12.00** Śmierć pod palmami (42, 43) **14.00** Świat według Kiepskich (515, 516) **15.00** Świat według Bundych (57-62) **18.00** Całkiem nowe lata miodowe (16) **18.30** Miodowe lata **21.00** Zdrady (113) **22.00** Ślad (62-63, 107) **1.00** Łowca pedofilów **3.00** TV Okazje **3.50** Wehikuł czasu **4.00** Daleko od noszy (31, 32)

WP

DVB T

8.00 Policjanci z sąsiedztwa **9.05** Tlit **9.50** Pogoda **10.00** Strażacy z sąsiedztwa **11.00** Wariaci za kierownicą **12.00** Komisarz Cassandre: zbrodnie w Alpach (4) **14.00** Pokochaj lub sprzedaj – Vancouver **16.00** Pokochaj lub sprzedaj **16.50** Pogoda **17.00** Inspektor Vera (4) **19.00** Makłowicz w podróży **20.00** Strażacy z sąsiedztwa **21.00** Policjanci w akcji **21.50** Pogoda **22.00** Mistrzowie kabaretu: Grzegorz Halama / Zdolni i Skromni / Paranienormalni, Łukasz Rybarski, KMN

Carte blanche

Inspirowana prawdziwymi wydarzeniami historia nauczyciela z liceum

KINO POLSKA 20:00 ★★★

Kacper, nauczyciel historii, dowiaduje się, że grozi mu utrata wzroku. Za wszelką cenę stara się ukryć problem przed otoczeniem, by móc pracować i doprowadzić podopiecznych do matury. Próbuje też pomóc jednej z uczennic, zbuntowanej Klarze, która również skrywa sekret.



Ścigani

Perypetie ludzi różnych narodowości, ubiegających się o przyznanie zielonej karty

ALE KINO+ 20:10 ★★★

Agent Max musi przekazać syna deportowanej kobiety dziadkom chłopca i odwiedza dom imigrantów z Bangladeszu. Agent Cole dowiaduje się, że australijska aktorka nielegalnie przebywa w kraju. Wymusza na niej seks w zamian za obietnicę przyznania zielonej karty.



Złoto pustyni

Zadanie jest proste: żołnierze mają wyjechać po skarb o wschodzie i wrócić na lunch...

TVP 1 22:10 ★★★★

Archie dostaje rozkaz opiekowania się dziennikarką. Niechętny mediom, postanawia się jej pozbyć, zwłaszcza że w jego ręce trafia niezwykłe znalezisko. Jeden z irackich jeńców ukrywał mapę, dzięki której można podobno dotrzeć do skarbów wywiezionych z Kuwejtu.



Pan Wypadek: Wakacje zabójcy

Musi znowu zabijać, by uratować życie swojego kolegi i naprawić relacje z ojcem

POLSAT 23:05 ★★★

Pechowy płatny zabójca Mike Fallon przenosi się na Maltę. Tam spotyka kolegę, który specjalizuje się w niekonwencjonalnej broni. Panowie zaczynają działać razem. Po wykonaniu kolejnego zlecenia zostają porwani. Okazuje się, że szefowa mafii chce, by Mike wyeliminował zabójców, którzy przyjęli zlecenie na jej syna.



SERIALE

Pierwsza miłość

POLSAT 18:00



Stan Szymona ulega znacznemu pogorszeniu. Florek i Filip rozpoczynają bezwzględną walkę o rezydenturę. Jolka, skuszona łatwym zarobkiem, ulega namowom Dagi na udział w sesji na stronie dla dorosłych.

Barwy szczęścia

TVP 2 20:05

Do celi Cezarego i Michała trafia agresywny Waldi. Rawicz otrzymuje pozew rozwodowy od Natalii. Emilka pewnie przystępuje do egzaminu ósmoklasisty. Tolek walczy o rozwód na spotkaniu z Ireną i mediatorką.

Na Wspólnej

TVN 20:15



Daria nie może zapomnieć rozmowy z ośmioletnią Polą, która mówiła jej o żałobie taty. Dziedziczówna nie ma pojęcia, że smutnym ojcem Poli jest Piotr - nowy kolega ojca z pracy...

M jak miłość

TVP 2 20:50

Po bandyckim ataku w lesie Agnes nadal jest w szpitalu i niespodziewanie traci władzę w nogach. Gdy Artur konsultuje się z Olkiem, ten diagnozuje u dziewczyny krwiak w kanale kręgowym, dostrzega też kawałek kości wbity w rdzeń.

SOR

TVP 2 21:50



Piotr żąda od Kaśki praw do Milenki. Przed szpitalem zostaje porzucony ranny robotnik z postępującym paraliżem. Sytuację pogarsza zasłabnięcie Basi.

eprasa.pl 0927149f30

TVP 1



Fin del Mundo?

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (62) **8.00** Serwis Info **8.35** Zaraz wracam (182) **9.10** Ranczo (72): Przeciek kontrolowany **10.10** Komisarz Alex (25) **11.05** Ojciec Mateusz (338): Strzeżonego Pan Bóg strzeże **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **13.00** Dzikie korytarze (2): Niedźwiedzie w Rumunii **14.00** Splątane losy (100)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1083)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4788)
18.40 Akacjowa 38 (1011)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Słoneczna. Poza ciszą (8)
21.05 Rocky 3 – film
★★★ sensac. USA 1982 **(s.24)** Reż. Sylvester Stallone, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young
22.55 Sztafeta zmiany. Tour the Konstytucja – film dokumentalny Polska 2025
0.00 Fin del Mundo?
★★★ – komediodr. Polska 2023 Reż. Piotr Dumała, wyk. Stanisław Brudny, Helena Norowicz, Andrzej Szeremeta, Gabriela Muskała Waldi i trzy siostry mieszkają w starej willi pod miastem, a w piwnicy żyją duchy ich rodziców. Pewnego dnia Waldi odkrywa w sobie nadprzyrodzone moce.
1.30 Morderstwa w Chartres
★★★ – film krym. Francja 2025

TVP 2



Wszystko albo nic

5.35 M jak miłość (1893) **6.25** Pożyteczni.pl (390) **6.50** Barwy szczęścia (3452) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Gwiazdorska kuchnia Ani (58) **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (263) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.10** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (963): Guru – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (532)
15.50 Domowe patenty (22)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (264)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3452-odc. powtórkowy**, 3453)** – serial Polska 2026 **(s.24)**
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.55 Na dobre i na złe (1007) – serial obycz. Polska **(s.24)**
21.50 Na sygnale (965)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Wszystko albo nic
★★★ – komedia rom. Słowacja/Czechy/Polska 2017 Reż. Marta Ferencová, wyk. Tatiana Pauhofová, Klára Issová, Michał Żebrowski Linda i Vanda przyjaźnią się i prowadzą księgarnię. Choć różnią się charakterami, marzą o romantycznej miłości. Gdy w ich życiu pojawią się James i Aldar, wszystko się zmienia.
1.20 Peaky Blinders (25)
2.30 Sen o Warszawie – film dokumentalny Polska 2014

Polsat



Gliniarze Śląsk

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1147): Bezdomna miłość **9.20** Dlaczego ja? (852-854): Kursant prawa jazdy celowo powoduje wypadek podczas egzaminu / Nagi dyrektor znaleziony przed szkołą / Kobieta znajduje nadajnik GPS w torebce **12.20** Gliniarze (1076-1078): Internetowy predator / Pożądanie / Czerwona linia

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1155): Ciepłe kraje – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (3) Po nocnej strzelaninie przy autostradzie policja znajduje ciało kobiety i furgonetkę. Śledztwo ujawnia próbę przemytu narkotyków. Kowalski odkrywa cenne tropy w sprawie Mitręgi.
18.00 Pierwsza miłość (4299) – serial Polska 2026 **(s.24)**
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Baby Boom, czyli Kogel mogel 5 – komedia obycz. Polska 2024 **(s.24)** Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Maciej Zakościelny, Katarzyna Skrzynecka, Aleksandra Hamkało
22.20 Ted 2 – kom. USA 2015
★★★ Reż. Seth MacFarlane, wyk. Mark Wahlberg, Seth MacFarlane, Amanda Seyfried
0.55 Gorący towar – komedia
★★★ krym. USA/W. Bryt. 2013
3.30 Nasz nowy dom (343)

TVN



Jestem legendą

5.00 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! (8142) **5.55** Ukryta prawda (1550) **6.50** Kuchenne rewolucje: Konin – Czarny Domek **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (36) **11.30** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Smaczne...go”, Tomaszów Mazowiecki / Gdańsk – „Mio Gastro” **13.40** Ukryta prawda (1730-1732)

16.50 Szpital św. Anny (100) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (166): Wszystkie kobiety Kasjana – serial fabul.-dokum. Polska 2025
19.00 Fakty
19.35 Top Model – przed finałem
19.55 Uwaga! – magazyn
20.10 Top Model – przed finałem
20.15 Na Wspólnej (4322) – serial Polska 2026 **(s.24)**
20.50 Top Model (14) – reality show Polska 2026
22.35 Jestem legendą
★★★★ – film sf USA/W. Bryt. 2007 Reż. Francis Lawrence, wyk. Will Smith, Alice Braga, Charlie Tahan Wirus doprowadził do zagłady niemalże całej ludzkiej populacji, a tych, którzy przeżyli, zmienił w krwiożercze potwory. W Nowym Jorku ocalał jedynie naukowiec, który poszukuje szczepionki.
0.50 Szpital św. Anny (130, 131) – serial obyczajowy Polska 2026
2.45 Uwaga! (8143) – magazyn interwencyjny
3.05 Młode gliny (69, 70) – serial krym. Polska 2026

TVN 7



Na bank się uda

6.45 Szkoła (621, 622) **8.40** Ukryta prawda (1442, 1650, 1651) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (848-850) **13.50** Detektywi (224) **14.55** Szpital św. Anny (186) **15.55** Szpital (742) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (8, 9) **19.00** Ukryta prawda (1485) **20.00** ★★★ Na bank się uda – kom. krym. Polska 2019, reż. Szymon Jakubowski, wyk. Marian Dziędziel **22.20** ★★★ Jack Reacher: Nigdy nie wracaj – film krym. USA/Chiny 2016, reż. Edward Zwick, wyk. Tom Cruise **0.45** ★★ Głupcy – dramat Polska/Rum./Niemcy 2022, reż. Tomasz Wasilewski, wyk. Dorota Kolak **3.05** Prawdziwy horror **4.05** Fachowcy (2) **4.45** Usterka (15) **5.15** Ten moment (50)

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (9, 10) **10.00** Zaklinaczka duchów (85) **11.00** Kotka (85) **12.00** Mój grzech (22) **13.00** Wspaniałe stulecie (58) **14.00** Rodzinny interes (51) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (314, 315) **17.00** Rodzinny interes (52) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1045, 1010) **20.00** ★★★ Nocny łowca – film akcji Kanada 2018 **22.00** ★★★★ Igrzyska śmierci: W pierścieniu ognia – film przygod. USA 2013 **1.00** ★★★★ Dorwać gringo – dramat USA/Meksyk 2012

Puls 2

7.30 Seriale anim. dla dzieci **13.00** Nowe przygody Kubusia Puchatka (7) **13.35** Smerfy (17) **14.00** Baranek Shaun (14-16) **14.35** Marta mówi! (22) **15.00** Miraculous (25, 26) **16.00** Koci domek Gabi (21, 22) **17.00** Fineasz i Ferb (22, 23) **18.00** Pingwiny z Madagaskaru (35, 36) **19.00** Kacze opowieści (42, 43) **20.00** Lombard. Życie pod zastaw (1065) **21.00** ★★ Pociąg strachu – film sens. USA/Aruba 2002 **22.55** Zabójca – film sens. USA/Korea Pd. 2022 **1.00** Lombard. Życie pod zastaw (103, 142, 366-367)

TVP Polonia

7.30 Pytanie na śniadanie **11.40** Polacy na ratunek Żydom (82) **12.00** Serwis Info **12.10** Stulecie Winnych (14) **13.05** Stawka większa niż życie (13) **14.05** Turystyczna jazda **14.25** Kiedyś to było (137) **15.00** Serwis Info **15.10** Vito odkrywa Polskę (3) **15.40** Przez pamięć i zapomnienie (13) **16.05** Moda na język polski (75) **16.30** Barwy szczęścia (3421) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Polki w Gruzji **18.45** Panorama **19.20** Niezwykłe miejsca (150) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Cisza nad rozlewiskiem (5, 6) **22.10** Rozmowy (nie)wygodne (62) **22.45** Tygodnik Moralnego Niepokoju (12) **23.15** Panorama **23.45** Sekielski wieczorową porą

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (142) **13.05** Droga pięknego życia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Życie lasu – bogactwo przyrodnicze **15.00** Kurierskim szlakiem. Azymut Węgry **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Przetrwaliśmy **22.30** Droga do świętości **23.40** Bazylika Bożego Ciała w Krakowie

TVP Kultura

8.20 Tamte lata, tamte dni (89) **9.00** Daleko od szosy (3) **10.25** ★★★★ Pograbek – dramat Polska 1992 **11.55** Chick Corea – w służbie muzyki – film dok. USA 2011 **13.40** Czterdziestolatek (15) **15.00** ★★★ Braciszek – film biogr. Polska 2007 **16.50** Daleko od szosy (4) **18.15** Kolekcja **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (108) **20.00** ★★★ Zupa nic – kom. Polska 2021, reż. Kinga Dębska, wyk. Kinga Preis **21.40** Wstęp do spektakli tanecznych **21.50** Boa **22.55** Zniknąć bez śladu – film dok. Niemcy/Jap. 2024 **0.25** ★★★ Prosta przyjaźń – kom. Fr. 2023, reż. Eric Besnard, wyk. Lambert Wilson **2.05** ★★★★ Koty to dranie – film obycz. Polska 1978 **3.10** Porozmawiajmy szczerze

Super Polsat

6.05 Wydarzenia 21:50 **6.45** SuperLudzie Extra (40) **6.55** Cobra Kai (31, 32) **8.20** SuperLudzie Extra (41) **8.30** Świat według Kiepskich (485-487) **10.00** Wydarzenia **10.30** SuperLudzie (13, 14) **11.30** Świat według Kiepskich (441-444) **13.30** Farma (105) **14.25** Hell's Kitchen – piekielna kuchnia (54) **15,55** Ninja Warrior Polska (25) **17.50** Świat według Kiepskich (492-493, 564-565) **20.00** Złomiarze (35) **21.00** Snajper: Ostatni bój – film sens. USA/W. Bryt. 2025, reż. Danishka Esterhazy, wyk. Chad Michael Collins **23.05** ★★★★ Zawód szpieg – film sens. USA/W. Bryt./Niemcy/Jap./Fr. 2001, reż. Tony Scott, wyk. Robert Redford **1.40** Świat według Kiepskich (407) **2.10** 48 h. Zaginieni (43, 44)

TV 6

6.00 Więzienie (154, 155) **6.55** Policjantki i policjanci (913, 914) **8.55** 48 h. Zaginieni (102-106) **13.55** Policjantki i policjanci (1302) **14.55** Uroczysko (250, 251) **16.00** Strażnik Teksasu (22-23, 17-18): Wspomnienie, część 1. i 2. / Dzień oczyszczenia / Uniewinnienie – serial sens. USA 1995/2000 **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (193, 194): Dziewięć i trzynaście / Białe złoto – serial krym. USA/Kanada 2013 **22.00** Mentalista (40): Czerwona szkatułka – serial kryminalny USA 2010 **23.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (814, 815) **1.00** Kości (233, 234): Klejnot w koronie / Koszmar wewnątrz koszmaru – serial krym. USA 2016 **3.00** Cobra Kai (2) **3.35** Septagon (67, 68)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu: Siła gromu / Spóźniona sprawiedliwość **7.55** Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (780-782) **11.55** Uroczysko (3, 4) **13.00** Trudne sprawy (904-906) **16.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (446, 497) **18.00** Policjantki i policjanci (1374, 1375) **20.00** Uroczysko (213, 214) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (159) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1042) **23.05** ★★★ Hanna – film sens. USA/W. Bryt./Niemcy 2011, reż. Joe Wright, wyk. Saoirse Ronan, Eric Bana **1.35** Opowiem ci o zbrodni (3): Katarzyna Puzyńska. Morderstwo na dziesiątym piętrze **2.00** Love Island. Wyspa miłości (12) **3.25** Lubię Disco! (311)

Ale Kino+

7.00 Ciepło **7.25** ★★★ Wszyscy święci – dramat Polska 2002 **9.00** ★★★ Długi weekend – film obyczaj. Polska 2004 **10.30** The Office PL (9, 10) **11.45** Detektyw Foyle (2) **13.55** Van der Valk (2) **16.00** ★★★★ Był sobie chłopiec – komedia W. Bryt./ USA/Francja/Niemcy 2002 **18.05** Detektyw Foyle (3) **20.10** Blizna (1, 2) **22.35** ★★★ Anatomia zemsty – kom. kryminalna USA 2013, reż. Daniel Schechter, wyk. Jennifer Aniston, Mos Def, John Hawkes (s.24) **0.45** Koniec lata (1, 2) **3.10** Król (7)

Kino Polska

7.55 Stawiam na Tolka Banana (2, 3) **9.35** Syn szczęścia **9.50** ★★★★ Gdzie jest generał? – kom. Polska 1963 **11.55** ★★★ Quo vadis – film hist. Polska/USA 2001 **15.45** ★★★ Ostatnie dni – film woj. Polska 1969 **17.20** Pogranicze w ogniu (20, 21) **20.00** ★★★ Wróg doskonały – film sens. Hiszp./Niemcy/Fr. 2020, reż. Kiké Maillo, wyk. Tomasz Kot, Athena Strates **21.50** ★★★ Niepokonani – dramat USA/Emir. Arab./Polska/Indie/Arab. Saud. 2010 **0.45** ★★★ Milioner – film obyczaj. Polska 1977

Polsat Film

7.25 Poirot (2) **8.35** Przyjaciółki (147, 148) **10.30** Świat według Kiepskich (7-8, 205-206, 3) **13.25** ★★★★ Ogniem i mieczem – dramat Polska 1999 **17.00** ★★ 1000 lat po Ziemi – film sf USA 2013 **19.20** ★★★ Opancerzony – film sens. USA 2009 **21.00** ★★★★ Looper – Pętla czasu – film sens. USA/Chiny 2012, reż. Rian Johnson, wyk. Joseph Gordon-Levitt **23.20** ★★★ Przykładny obywatel – film sens. USA/W. Bryt./ Norwegia/Kan./Fr. 2019, reż. Hans Petter Moland, wyk. Liam Neeson

Stopklatka

DVB T

6.55 Wojciech Cejrowski – boso przez świat **8.00** Robert Makłowicz **9.50** Vera (3) **12.00** MacGyver (22, 1) **14.00** Katastrofy w przestworzach **18.00** Wojny magazynowe: Kanada **19.10** Aukcja w ciemno **20.00** ★★★ Snajper – thriller USA/ Peru 1993, reż. Luis Llosa, wyk. Tom Berenger, Billy Zane **22.05** ★★★ Klient – film sens. USA 1994, reż. Joel Schumacher, wyk. Susan Sarandon, Tommy Lee Jones **0.40** ★★ Nieśmiertelny III: Czarnoksiężnik – film fantasy Kan./Fr./W. Bryt. 1994

Canal+ Premium

9.40 Imagine Dragons: Live at the Hollywood Bowl **11.50** ★★★ Królowa chmur – kom. obyczaj. Polska 2003 **13.10** Co ukrywa Elon Musk? **14.40** ★★★★ Juno – komediodramat USA/Kanada 2007 **16.15** ★★★★ Miss Potter – film biograficzny W. Brytania/USA 2006 **17.45** Call me lala **18.15** ★★★ Pompeje – film katastrof. USA/Niemcy 2014 **20.00** ★★★★ Everest – thriller USA/Isl./W. Bryt. 2015 **22.00** Eksperyment: Odsiadka **22.50** ★★ Piep*zyc Mickiewicza 3 – komediodr. Polska 2026

HBO

8.20 ★★★★ Harry Potter i Czara Ognia – film przygod. USA/W. Bryt. 2005 **10.55** ★★★ Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw – film sens. USA 2019 **13.10** Happy Feet: Tupot małych stóp – film anim. USA/Australia 2006 **14.55** Happy Feet: Tupot małych stóp 2 – film anim. Australia/USA/ Nowa Zel. 2011 **16.35** ★★★★ Makbet – dramat W. Bryt./Fr. 2015 **18.25** ★★★ Karate Kid: Legendy – kom. USA/Kan. 2025 **20.00** Po polowaniu – thriller USA/Wł. 2025 **22.15** ★★★ Panna młoda! – horror USA 2026

Paramount

6.00 Czarodziejki (18-21) **9.20** Policyjna grupa pościgowa **10.25** ★★★★ Star Trek: W nieznane – film sf USA/Chiny/Emir. Arab./Kan. 2016 **13.00** Czarodziejki (21, 22) **15.00** Pingwiny z Madagaskaru **16.00** Świąteczne spotkanie klasowe – kom. USA/Kan. 2022 **18.00** Czarodziejki (1, 2) **20.00** ★★★ Bogowie Egiptu – film fantasy USA/Australia/ Chiny/Hongk. 2016 **22.35** ★★★★ Ciche miejsce 2 – horror USA 2020 **0.25** ★★★★ The Northman – film przygod. USA/W. Bryt./Chiny 2022

Polsat 2

6.30 Pielęgniarki **7.30** Na ratunek 112 **8.30** Sekrety rodziny: Zła matka / Układanka / Uczucie nie wybiera **11.30** Trudne sprawy: Gęś w okularach **12.35** Więzienie **14.30** Świat według Kiepskich (71-75): Telewidz / Titanic / Trendi / W pale się nie mieści / Waldek Tour **17.00** Komisarz mama (5) **18.00** Dlaczego ja? **20.00** Gliniarze – serial fabularno-dokum. Polska 2025 **22.00** Zawód: Glina **23.00** Ślad (70, 71): Nadgryziona reszka / Królestwo niebieskie **1.00** Zdrady **2.05** Wydarzenia

TVP Seriale

6.30 Na sygnale (589, 590) **7.35** Ojciec Mateusz (139) **8.30** Komisarz Alex (170) **9.20** Rodzinka.pl (208) **9.55** Klan (1554) **10.40** Ranczo (76) **11.30** Na dobre i na złe (1006) **12.30** Zaraz wracam (180, 181) **13.40** Ojciec Mateusz (44, 45) **15.40** Komisarz Alex (171) **16.30** Na sygnale (591, 592) **17.35** Ranczo (78, 79) **19.30** Ojciec Mateusz (146, 140) **21.30** Ranczo (80, 81) **23.25** Ojciec Mateusz (47, 462) **1.20** Krucjata. Znak bliźniąt (2, 3) **2.50** Wojenne dziewczyny (44, 45)

AXN

6.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (5, 6) **7.30** Agenci NCIS (4, 5) **9.20** Castle (14, 15) **11.10** Detektyw Monk (7, 8) **13.10** Agenci NCIS (6, 7) **15.05** Zabójcza broń (10, 11) **17.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4, 5): To był bardzo dobry rok / Na tropie zabójcy **19.05** Castle (16, 17): Zatyczka / Było sobie przestępstwo **21.05** FBI: International (20, 21) **23.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4, 5) **0.45** Castle (16, 17) **2.40** FBI: International (20, 21) **4.30** FBI: Most Wanted (1)

13 Ulica

6.35 Niewidomy detektyw (5) **8.25** Magnum: Detektyw z Hawajów (18, 19) **10.20** Bez śladu (1, 2) **12.10** Kapitan Marleau (2) **14.15** Niewidomy detektyw (6) **16.15** Magnum: Detektyw z Hawajów (20) **17.15** Chicago P.D. (1) **18.10** Bez śladu (3, 4) – serial sens. USA 2008 **20.00** Kapitan Marleau (3): Królowa lodu – serial krym. Fr. 2020 **22.00** Kasandra (4) – serial krym. Fr. 2026 **0.00** Astrid i Raphaëlle (3, 4) **2.10** Magnum: Detektyw z Hawajów (18, 19) **4.05** Niewidomy detektyw (5)

FX

7.00 Kości (12, 13) **9.00** FBI (12) **9.55** Agenci NCIS (3) **10.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1) **11.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (5, 6) **13.45** Castle (14) **14.40** Lucyfer (17) **15.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (7, 8) **17.25** Z Archiwum X (7, 8) **19.15** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (9, 10) **21.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (8) **22.00** Matlock (15) **22.55** Z Archiwum X (8) **23.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (7) **0.45** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (10)

Eurosport 1

8.30 Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **10.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce **11.00** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **12.00** Snooker: Mistrzostwa W. Bryt. w Yorku **14.00** (L) Snooker: Mistrzostwa W. Bryt. w Yorku **17.30** Narciarstwo alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **18.15** Narciarstwo alp.: PŚ (k) w Killington **19.00** Podsumowanie SailGP: Mubadala Abu Dhabi Sail Grand Prix **20.00** (L) Snooker: Mistrzostwa W. Bryt. w Yorku **23.30** Narciarstwo alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **0.30** Narciarstwo alp.: PŚ (k) w Killington

Eurosport 2

8.30 Snooker: Mistrz. W. Bryt. w Yorku **11.00** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **13.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **14.00** Narciarstwo alp.: PŚ (k) w Killington **15.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce **15.30** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **16.15** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **17.00** MŚ Endurance FIA – 24 g. Le Mans **19.00** Skoki nar.: PŚ (m) w Ruce **21.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **22.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **23.00** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **0.00** MŚ Endurance FIA – 6 godzin São Paulo

Polsat Sport 1

6.00 Siatkówka: TAURON Liga **8.30** Siatkówka: TAURON Liga **11.00** Siatkówka: TAURON Liga **13.30** Siatkówka: TAURON Liga **16.00** Siatkówka: TAURON Liga **17.20** (L) Siatkówka: TAURON Liga: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Podziemia Kredowe ChKS Chełm – transmisja meczu **20.20** (L) Siatkówka: TAURON Liga: PGE GiEK Skra Bełchatów – Stilon Gorzów – transmisja meczu **23.00** Siatkówka: TAURON Liga **1.00** Siatkówka: TAURON Liga **3.00** Siatkówka: TAURON Liga

TVP Sport

DVB T

8.40 Piłka nożna: Puchar Niemiec: Bayern Monachium – Hertha BSC **9.50** Piłka nożna: El. MŚ (k) UEFA: Polska – Irlandia **11.55** (L) Piłka nożna: Siarka Tarnobrzeg – Stal Rzeszów **14.05** Reportaż **14.25** Pełnosprawni **14.55** (L) Piłka nożna: GKS Tychy – Chrobry Głogów; Odra Opole – Ruch Chorzów **19.55** Studio **20.55** (L) Piłka nożna: Polonia Warszawa – Raków Częstochowa **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Piłka nożna: Puchar Niemiec: Eintracht Frankfurt – Borussia Dortmund

Canal+ Sport

8.00 Premier League Review **9.00** Piłka nożna: Valencia CF – CA Osasuna **11.20** Piłka nożna: Lech Poznań – Pogoń Szczecin **13.45** Premier League Netbusters **14.30** Premier League Review **15.40** Piłka nożna: RCD Espanyol – Getafe CF **17.55** Hola LaLiga! **18.55** (L) Piłka nożna: LaLiga EA Sports **21.00** Premier League Stories **21.30** Football Office **23.10** Jazda o złoto. Żużel na podsłuchu **1.20** LaLiga Highlights Magazine **2.00** Piłka nożna: Wisła Kraków – Motor Lublin

Canal+ Sport 5

6.00 Liga+ Extra **8.15** Żużel: PGE Ekstraliga **11.00** Hola LaLiga!: 14. kolejka – magazyn piłkarski **12.10** Żużel: Metalkas 2. Ekstraliga **15.00** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Lech Poznań – Pogoń Szczecin **17.15** Żużel: PGE Ekstraliga **20.00** Żużel: PGE Ekstraliga **22.45** Premier League Stories – magazyn **23.25** LaLiga Highlights Magazine: 14. kolejka – magazyn **0.10** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Wisła Kraków – Motor Lublin **2.30** Ligomistrzowe historie: Real Madryt

Eleven Sports 1

9.00 Piłka nożna: AS Roma – AC Monza **11.00** Bundesliga Clubs: SC Freiburg; Eintracht Frankfurt; FC Augsburg **12.00** Piłka nożna: FC Porto – Sporting CP **14.00** Formuła 1: GP Kataru **16.00** Piłka nożna: Inter Mediolan – Genoa CFC **18.00** Piłka nożna: Puchar Niemiec: Bayern Monachium – Hertha BSC **20.00** Full Impact Serie A **20.40** (L) Piłka nożna: Puchar Niemiec: Eintracht Frankfurt – Borussia Dortmund **22.50** Bundesliga Special Show **23.25** Ligue 1 Show **0.00** Eleven Top Goals

Polsat Sport 3

8.30 Bobsleje: PŚ w Altenbergu **11.00** Piłka ręczna: ORLEN Superliga: Industria Kielce – ORLEN Wisła Płock **13.00** Piłka ręczna: Liga Europejska EHF: PGE Wybrzeże Gdańsk – VfL Gummersbach **15.30** Bobsleje: PŚ w Altenbergu **18.00** Łyżwiarstwo figurowe: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **20.35** (L) Piłka ręczna: LM EHF: Aalborg Håndbold – ORLEN Wisła Płock **23.00** Piłka ręczna: LM EHF: GOG Håndbold – Industria Kielce **1.00** MMA: Babilon MMA

TVN 24

10.30 Serwis informacyjny, pogoda **10.55** Biznes **11.00** Serwis informacyjny, pogoda **11.55** Biznes **12.00** Serwis informacyjny, pogoda **12.27** Raport smogowy **12.30** Serwis informacyjny, pogoda **13.55** Biznes **14.00** Serwis informacyjny, pogoda **14.55** Biznes **15.00** 15 na żywo **16.00** Fakty po południu **18.00** Tak jest **19.15** Serwis informacyjny **19.30** Fakty po Faktach **20.00** Kropka nad i **20.40** Czarno na białym **21.00** Polska i świat **22.00** Szkło kontaktowe

Polsat News

6.00 Nowy dzień **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień **10.00** W rytmie dnia **12.50** Wydarzenia **13.30** W rytmie dnia **13.55** Pogoda **14.00** W rytmie dnia **14.55** Pogoda **15.00** W rytmie dnia **15.40** Pogoda **15.50** Wydarzenia **16.30** Punkt widzenia Jankowskiego **18.00** Punkt widzenia Szubartowicza **19.15** Gość „Wydarzeń" **19.50** Debata Gozdyry **21.50** Wydarzenia wieczorne **22.30** Dzień na świecie **23.30** Obraz dnia **0.00** Punkt widzenia Jankowskiego **1.25** Punkt widzenia Szubartowicza

TVP Info

DVB T

9.30 Serwis Info **9.35** Info Poranek **10.00** Serwis info dzień **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Serwis info dzień **14.30** 14.30 **14.50** Serwis info dzień **15.45** Panorama **16.00** Dzień w godzinę **16.55** Sprawdzam to Extra **17.00** Teleexpress **17.15** Teleexpress Extra **17.35** Panorama **17.42** Wykrywacz kłamstw **18.00** Panorama **18.30** Kontrapunkt **19.25** Sprawdzam to Extra **19.30** 19.30 **19.58** Pytanie dnia **20.18** Bez trybu Justyna Dobrosz-Oracz **21.00** Kwiatki polskie **21.45** Panorama

TVP 3

DVB T

9.05 Witaj w klubie! **9.30** Jedzenie ma znaczenie **10.00** Złoty chłopak (294) **11.00** Zielnik regionalny **11.30** Lecę za miłością **12.00** Telekurier **12.30** Górna półka smaku **13.00** Agrobiznes **13.30** Daję słowo – Maciej Orłoś **14.30** Program informacyjny **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15.20** Serwis Info **19.30** Całkiem niezła historia **19.45** Kryminalna siódemka **20.00** Dziennik regionów **20.13** Gość regionów **20.30** Telekurier **22.00** Dziennik regionów **22.30** Złoty chłopak (295)

TVP Rozrywka

6.45 Gra słów. Krzyżówka **7.15** Okrasa łamie przepisy **8.20** Familiada **8.50** Va banque **9.25** Koło fortuny **10.00** Makłowicz w podróży **10.40** Postaw na milion **12.30** Familiada **13.05** Zmiennicy **14.05** Rodzinka.pl **14.35** The Voice of Poland **17.25** Va banque **18.00** Koło fortuny **18.40** Okrasa łamie przepisy **19.45** Jaka to melodia? **20.25** Postaw na milion **22.10** Rodzinka.pl **22.45** Rolnik szuka żony **23.55** Kabaret. Super Show Dwójki **1.00** Koło fortuny **2.15** Do śmiechu!

Planete+

9.20 Polska z góry **10.20** Dokąd dzisiaj? **11.25** Motyle. Superbohaterowie przyrody **12.35** Niezwykłe podróże koleją **13.40** Podróż do wnętrza chmur **14.50** 360° – świat bez granic **15.50** Średniowieczne serce Czech **16.55** Mongolia. Pomiędzy niebem a ziemią **18.00** Dokąd dzisiaj? **18.40** Zaginiony lot MH370 **19.45** O wolny Tybet. Głosy wygnanych **20.50** Operacja Barbarossa. Wojna wyniszczająca **22.00** Jak oligarchowie korumpują Zachód **23.10** Jak wygrać z Ku Klux Klanem

BBC Earth

8.20 Najpiękniejsze trasy spacerowe **9.20** Mroźna planeta **10.25** Życie na pustkowiu **11.25** Skarby przeszłości i ich tajemnice **12.25** Najpiękniejsze trasy spacerowe **13.25** Mroźna planeta **14.30** W okowach mrozu **15.30** Życie na pustkowiu **16.35** Pociągiem przez starożytny Egipt **17.35** Mroźna planeta II **18.45** Najpiękniejsze trasy spacerowe **19.45** Imperium brytyjskie **20.55** W okowach mrozu **22.55** Pociągiem przez starożytny Egipt **23.55** Skarby przeszłośc...

Discovery Channel

8.00 Brudne skarby **9.00** Gorączka złota: na kłopoty Freddy Dodge **10.00** Budowa na końcu świata **11.00** Złoto drwali **12.00** Celnicy na straży Szwecji **13.00** Nagi instynkt przetrwania: tajemnicza wyspa **15.00** Złomowisko PL (1) **16.00** Poszukiwacze przeklętego złota **17.00** Nic do zgłoszenia **18.00** Porty **19.00** Złomowisko PL **22.00** W oku cyklonu: Łowcy burz **23.00** Sekretne życie kasyna w Las Vegas **0.00** Fani czterech kółek: w trasie **1.00** Zoom na architekturę

TVN Turbo

9.05 Fani czterech kółek **10.00** Raport Turbo **10.15** Samochód marzeń – kup i zrób **11.15** Wojny samochodowe **12.15** Naprawy nie do naprawy **13.00** Zawodowi handlarze **14.30** Wojny samochodowe **16.30** Jeździć, obserwować **18.00** Raport Turbo **18.15** Zawodowi handlarze **19.00** Naprawy nie do naprawy **19.45** Co tu się odjechało? **20.15** Jeździć, obserwować **21.00** Wojny samochodowe **22.00** Raport Turbo **22.15** Z drugiej ręki **23.00** Po raz trzeci. Sprzedane!

TVN Style

7.45 Dzień Dobry TVN **11.20** Jestem z Polski **12.20** Ugotowani **13.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Helios", Czerwionka-Leszczyny / Restauracja „Kanion", Szklarska Poręba **15.35** Ugotowani **16.40** Zgłoś remont – spełniamy marzenia **17.40** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Alladyn's", Wrocław / Restauracja „Włoszczyzna", Łódź / „Czarny bawół", Stare Czarnowo **20.50** Nowa Szelągowska **21.50** Jestem z Polski **22.50** Hotel Paradise **23.45** EuroPOLKI studentki

eprasa.pl 0927149f30

SERIALE

Pierwsza miłość
POLSAT 18:00



Eliza otrzymuje dobre wieści z prokuratury, a niespodzianka Świdra dodatkowo ją motywuje. Kochański proponuje Radkowi pracę w szpitalu, co powoduje zacieśnienie relacji z nim i Mają. Zaprasza nawet parę na kolację.

Barwy szczęścia
TVP 2 20:05



Celina Brońska próbuje zdemaskować męża klientki. Zaprasza do siebie Pilara i sugeruje wspólne ćwiczenia. Mężczyzna jednak odkrywa intrygę. Proponuje Celinie łapówkę. Gdy to nie przynosi rezultatu, zaczyna jej otwarcie grozić.

Na Wspólnej
TVN 20:15



Nalepa dowiaduje się od neurologa, że utrata wzroku podczas operacji to reakcja na przewlekły stres i zmęczenie. Lekarz zgadza się na powrót Lwa do pracy. Kiedy słyszy o tym Adamski, nie kryje oburzenia - po szpitalu krążą plotki, że Nalepa pije w pracy!

Na dobre i na złe
TVP 2 20:55



Policja identyfikuje mężczyznę, z którym spotkała się Zuza. Blanka i Mario planują potajemny wyjazd z kraju z Niną, ale Zuza wyciąga od Blanki ich nowy adres. Oliwia zajmuje się Teresą, matką Samira.

Cesarzowa

Akcja rozgrywa się u schyłku panowania jednej z najświetniejszych dynastii Chin

AMC 17:35 ★★★★

Piękna i żądna władzy cesarzowa Phoenix od lat romansuje z pasierbem. Tuż przed rozpoczęciem Święta Złotego Kwiatu rodzina ma wybrać następcę tronu. Phoenix marzy, aby zasiadł na nim jej pierworodny syn. Aby zamiar się powiódł, obmyśla skomplikowaną intrygę.



Baby Boom, czyli Kogel mogel 5

Nad bliskimi cały czas czuwa z zaświatów babcia Solska, dbając o szczęśliwy koniec

POLSAT 20:35 ★★★

Piotruś towarzyszy siostrze w trakcie porodu i sam zaczyna marzyć o dziecku. Marcin, świeżo upieczony tata, wpada w panikę i znika. Rodzina dochodzi do wniosku, że chłopak jest gejem i porzucił Agnieszkę. W Brzózkach zjawia się tajemnicza Kamila w ciąży i szuka Zawady.



Rocky 3

Chciał spędzić reszty życia dostatnio, spokojnie i bez stresu, z rodziną u boku...

TVP 1 21:05 ★★★

Chcąc odzyskać tytuł po gorzkiej porażce, Rocky musi zmierzyć się z najgroźniejszym dotychczas przeciwnikiem – Clubberem Langiem. Z pomocą nieoczekiwanego sprzymierzeńca, Apollo Creeda, Rocky przygotowuje się do najbardziej wyczerpującego rewanżu w karierze.



Anatomia zemsty

Komedia kryminalna z Jennifer Aniston, jako ofiarą niezbyt udanego porwania

ALE KINO+ 22:35 ★★★

Louis i Ordell dokonują drobnych przekrętów i kradzieży samochodów. Nie wiedzie im się najlepiej. Po kolejnym pobycie w więzieniu postanawiają zarobić fortunę, porywając Mickey, żonę dewelopera Franka, który dorobił się dzięki oszustwom. Nie mają jednak szczęścia, bo Frank nie zamierza zapłacić okupu.



Romance TV

8.25 Górscy ratownicy (136): Czas, który pozostanie **9.20** ★★ Zakonnica i komisarz – kom. Niemcy 2006 **11.15** ★★★ Toni – akuszer – kom. Niemcy 2021 **13.05** ★★★ Rosamunde Pilcher: Kiedy cię odnajdę – rom. Niemcy 2023 **15.00** ★★★ O, mamma mia! – kom. Niemcy 2012 **17.05** Górski lekarz (3, 4): Zdecydowane cięcie / Kłótnie i kwarantanna **19.00** Górscy ratownicy (137) **20.00** Kryminał z Bolzano **21.55** Przepisy na miłość i zbrodnię (9, 10) **23.50** Górscy ratownicy (137)

TVN Fabuła

6.45 Julia (100, 101) **7.45** Detektywi **9.50** Młode gliny **10.55** Magda M. (3) **11.55** Prawo Agaty (13, 1) **13.55** Młode gliny **14.55** Detektywi **16.05** Na Wspólnej (194, 195) **17.10** Magia kina **17.35** Motywy filmowe **17.50** ★★★ Starcie Tytanów – film przygodowy W. Bryt./Australia/USA 2010 **20.00** ★★★★ Godziny szczytu – film sensacyjny USA 1998 **22.10** ★★★ Godziny szczytu II – film sens. USA/Hongk. 2001 **0.00** ★★★★ Złoto dla zuchwałych – film wojenny USA/Jugosławia 1970

AMC

6.00 ★★★ Samotny jeździec – western USA 2008 **7.45** ★★★ Piękne istoty – film fantasy USA 2013 **10.15** ★★★ K-19 – film sens. USA/W. Bryt./Niemcy/Kan. 2002 **13.05** ★★ Porwanie – thriller USA 2011 **15.15** ★★ Kobiety – komediodr. USA 2008 **17.35** ★★★★ Cesarzowa – dramat Hongk./Chiny 2006 **(s.24)** **20.00** ★★★ Obsesja namiętności – thriller USA/Jap. 1992 **22.20** ★★★ Komenda: zabij – horror W. Bryt. 2016 **0.20** ★★★ Wrota do piekieł – horror USA 2009 **2.25** The Audacity (6)

BBC First

7.00 Co ludzie powiedzą? (6) **8.25** Zagadki doktora Blake'a (7) **9.40** Z pamiętnika położnej (4) **10.40** Ojciec Brown (4, 5) **12.40** London Kills (1) **13.40** Tajemnice Majorki (2) **14.30** Morderstwa w Midsomer (2) **15.20** Detektyw z Chelsea (2) **16.15** Tajemnice Brokenwood (2) **18.00** Morderstwa w Midsomer (5) **19.55** Śmierć pod palmami (7) **21.00** Morderstwa w Midsomer (1) **22.45** Agatha Christie: Tommy i Tuppence (2) **23.45** Ludwig (2) **0.50** McDonald i Dodds (2)

TTV

DVB T

8.00 DeFacto **8.30** Kartoteka **10.35** Detektywi **12.35** Zakup w ciemno **14.35** Nic do ukrycia **15.35** Gogglebox. Przed telewizorem **16.45** Express **17.03** Raport smogowy **17.05** Sport **17.10** Ukryta prawda **17.45** Życie na kredycie **18.40** Żony Podlasia **19.45** Express **20.05** Zakup w ciemno **21.05** Zakup w ciemno Extra **21.45** Express **22.00** Ciężarówką przez pół świata **23.00** Gogglebox. Przed telewizorem **0.20** Fachowcy **1.05** Nasi w mundurach **2.05** Dobra robota

Fokus TV

DVB T

6.05 48 h. Zaginieni (65) **7.00** Był sobie człowiek **8.55** Wehikuł czasu **9.00** Starożytni kosmici **11.00** Gwiazdy lombardu **12.00** Poszukiwacze historii: Gołdap 1944: Legnica 1241, czyli nie wierzcie dziejopisom **13.00** Wielkie konstrukcje III Rzeszy: Propaganda / Arktyczna twierdza Hitlera **15.00** Przygody poszukiwaczy złota **16.00** Dorwać tuńczyka **18.00** Rolnicy. Podlasie **20.00** Galileo **21.00** Militarny top 10: Wozy bojowe **22.00** Dziwne oblicza wojny **0.00** Starożytni kosmici

National Geographic

8.00 Ikony lotnictwa **9.00** Grecja: miejsce pełne tajemnic **11.00** Imperium Mongołów: historia Czyngis-chana **12.00** UFO: przełomowe śledztwa **12.55** Złapać przemytnika **14.55** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **15.55** Najdziwniejsze przedmioty **16.55** Burzliwa historia Tudorów **17.55** Otchłań: powstanie i upadek nazizmu **19.00** Normandia '44: inwazja **20.00** Katastrofa w przestworzach **21.00** Operacja transport **22.05** Megażywioły **23.00** Uwaga, katastrofa!

Nat Geo Wild

9.00 Niezwykły dr Pol **10.00** Rodzinny biznes doktora Pola **11.00** Niezwykły dr Pol **12.00** Atak rekina: dochodzenie **13.00** Nadciąga wielka woda **14.00** Afrykańska rzeka widmo **15.00** Zabójcze szerzenie Azji **16.00** Dzikie szlaki Europy **17.00** Afryka: dom dzikiej przyrody **18.00** Olśniewająca Ameryka **19.00** Walki zwierząt **20.00** Niszczycielskie żywioły **21.00** Niezwykły dr Pol: Kot włóczykij / Świat na czterech łapach/ Zagwozdka z kopytem / Szczeniaki atakują / Apetyt na wszystko

Metro

6.20 Detektywi. Na zlecenie (25, 24) **7.40** Szpital (334-336) **10.40** Sędzia Anna Maria Wesołowska (566, 567) **12.40** Szkoła (701) **13.40** Fachowcy **14.25** Brzydula (223, 224) **15.35** Druga szansa (1) **16.45** The Floor **18.00** Złomowisko PL **19.00** Kartoteka (15, 16) **21.05** Kryminalni (6, 7) **23.15** Spartakus: Krew i piach (9): Potwory **0.15** Zbrodnie z pierwszych stron gazet: Prawo i morderstwo **1.20** Szpital (983) **2.20** Szkoła (708) **3.15** Nowa Maja w ogrodzie **4.20** Szpital (983)

TVP Historia

DVB T

8.00 Wojownicy czasu **9.20** Encyklopedia II wojny światowej **9.50** Polskie 100 lat **10.20** Zalana dolina **11.15** Tajemnice samolotów prezydenckich **12.15** Wszystkie kolory świata **13.15** Największe mity historii USA **14.10** Zmiennicy (6) **15.10** Sensacje XX w. **17.20** Czas honoru (3) **18.25** Fake czy historia? **19.15** Pod znakiem orła, pod znakiem Gryfa **20.00** Pitbull (10) **20.55** Nieznana wojna na Północy **21.55** Wojny Rosji **(s.2)** **23.00** Sensacje XX w. **0.50** Encyklopedia II wojny światowej

TVP Dokument

DVB T

8.15 Narodziny motyla **9.15** Królestwo mokradeł **10.15** Sekrety piramid **11.10** Świątynie świata **12.10** Saga prastarej puszczy **13.10** Jak pieniądz kształtował świat **14.15** Islandia, królestwo maskonurów **15.15** Wielka naturalna bariera **16.15** Sekrety piramid **17.10** Świątynie świata **18.15** Tatarzy polscy (2) **19.05** Był taki człowiek... Jerzy Bińczycki **20.10** Jak pieniądz kształtował świat **21.20** Krainy cudów natury **22.30** Zbyt ciasny system **23.35** Niebezpieczne drogi

Zoom TV

6.15 MacGyver (14, 15) **8.15** Strażnik Teksasu (13, 14) **10.15** Kobra – oddział specjalny (8, 9) **12.25** FBI (7, 8): Próba sił / W niebezpieczeństwie **14.25** Bitwa o palety **15.30** Wojny magazynowe: Kanada **16.50** Sensacje XX w. **19.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2): Stłumiony ból / Bez litości **21.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (18, 19): Tajemnicza twarz / W klatce **23.00** Milf manor – mamuśki rządzą **0.00** Magia nagości. Finlandia **0.40** Magia nagości. Dania **1.20** I love kabaret

TLC

8.00 Wspólne życie XXL **9.00** Siostry wielkiej wagi **10.00** Wiza na miłość: na odwrót **12.00** Przyjaźń wielkiej wagi **14.00** Cztery żony i mąż **15.00** Mali ludzie, wielka rodzina **16.00** Siostry wielkiej wagi **17.00** Salon sukien ślubnych **18.00** Wiza na miłość: na odwrót **20.00** Ekstremalne choroby **21.00** Transplantacja: drugie życie **22.00** Moje paranoje **23.00** Dr Pryszczylla **0.00** Moje koszmarne stopy **1.00** Ekstremalne choroby **2.00** Transplantacja: drugie życie **3.00** Moje paranoje

Nowa TV

6.00 Wehikuł czasu **6.20** TV Okazje **6.55** Wehikuł czasu **7.00** Disco Landia – nutki do pobudki **7.30** Wielkie wycieczkowce **8.30** Więzienie **10.00** Ojciec Brown (42, 43) **12.00** Śmierć pod palmami (43, 44) **14.00** Świat według Kiepskich (517, 518) **15.00** Świat według Bundych (60-65) **18.00** Całkiem nowe lata miodowe (17) **18.30** Miodowe lata **21.00** Zdrady (114) **22.00** Ślad (63-64, 108) **1.00** Łowca pedofilów **3.00** TV Okazje **3.50** Wehikuł czasu **4.00** Daleko od noszy (33, 34)

WP

6.05 Policjanci z sąsiedztwa **8.00** Policjanci z sąsiedztwa **9.00** Pogoda **9.10** Tlit **9.50** Pogoda **10.00** Strażacy z sąsiedztwa **11.00** Wariaci za kierownicą **12.00** Komisarz Cassandre: zbrodnie w Alpach (1) **14.00** Pokochaj lub sprzedaj – Vancouver **16.00** Pokochaj lub sprzedaj **16.50** Pogoda **17.00** Inspektor Vera (1) **19.00** Makłowicz w podróży **20.00** Policjanci z sąsiedztwa **21.55** Pogoda **22.00** Mistrzowie kabaretu: Formacja Chatelet / Kabaret Chyba **23.55** Przebojowe kabarety

eprasa.pl 0927149f30

TVP 1



Klangor

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary (128) **8.00** Serwis Info **8.35** Zaraz wracam (183) **9.10** Ranczo (73): Świadek koronny **10.05** Komisarz Alex (26): Ostatnia sprawa Lucyny **11.00** Ojciec Mateusz (339): Jak wiatr **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **13.00** Dzikie korytarze (3): Sępy we Francji **14.00** Splątane losy (101)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1084) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4789) – telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (1012) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (463) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Klangor (4-opis**, 5)** – serial kryminalny Polska 2021
Rafał odmawia przyjęcia do wiadomości teorii policji o samobójstwie jego córki. Poszukiwania dziewczyny zaczynają się w okolicach klifów, gdzie jej telefon logował się ostatnio.
0.20 Złoto pustyni – dramat ★★★★ woj. USA/Australia 1999
Reż. David O. Russell, wyk. George Clooney, Mark Wahlberg, Ice Cube
2.15 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.15 Sprawa dla reportera

TVP 2



Peaky Blinders

5.30 M jak miłość (1894) **6.20** Operacja zdrowie (94) **6.55** Barwy szczęścia (3453) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inf.-publicyst. **11.50** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (38) **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (264) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (964): Daj sobie szansę – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (533)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (265)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3453)
19.55 Domowe patenty (22)
20.05 Barwy szczęścia (3454) – serial Polska 2026 **(s.27)**
20.40 Postaw na milion
21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! (17)
22.20 SOR (7) – serial lekarski Polska 2026
23.00 Rodzinka.pl (329) – serial kom. Polska 2026
23.30 Europa da się lubić – nowe pokolenie (12)
0.30 Peaky Blinders (26): Czarne koty – serial gangsterski Wielka Brytania 2019
Michael wraca z Ameryki z ciężarną żoną Giną. Rodzina Shelbych wita go z nieufnością. Zignorował rozkazy Tommy'ego, narażając bliskich na straty finansowe i nawiązał w Belfaście kontakty z jego wrogami.
1.40 80 milionów – film ★★★ przygodowy Polska 2011

Polsat



Gliniarze

6.00 Nowy dzień – program inf.-public. **8.20** Trudne sprawy (1148): Zdjęcie przystojnego mężczyzny **9.20** Dlaczego ja? (855-857): 28-latka mieszka z małym dzieckiem w samochodzie / Tajemniczy motocyklista sieje niepokój w rodzinie / Grzegorz powinien przejrzeć na oczy **12.20** Gliniarze (1079-1081): Sama przeciw wszystkim / Niedoskonała / Krwawe rozliczenie

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1156) – serial fab.-dok. Polska 2026
Śledczy badają sprawę śmierci emerytowanego wychowawcy z zakładu karnego. Głównymi podejrzanymi są jego byli podopieczni, recydywiści. Śledczy biorą również pod lupę skomplikowaną relację ofiary z córką.
16.55 Gliniarze Śląsk (4): Szafir – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4300) – serial Polska 2026 **(s.27)**
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom
21.50 Anioły i demony – thriller ★★★ USA/Włochy 2009 **(s.27)**
Reż. Ron Howard, wyk. Tom Hanks, Ewan McGregor, Stellan Skarsgård
0.50 Siostry – komediodramat ★★★ USA/Niemcy/W. Bryt. 2005
Reż. Curtis Hanson, wyk. Cameron Diaz, Toni Collette, Shirley MacLaine
3.40 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN



Dwa tygodnie na miłość

5.05 Jak to jest zrobione? (19) **5.40** Uwaga! (8143) **5.55** Ukryta prawda (1551) **6.50** Kuchenne rewolucje: Borysławice, „Schab w Panierce" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (26) **11.30** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Cudnie", Puławy / Bytom – Restauracja „Pod Orzechem" **13.40** Ukryta prawda (1733-1735)

16.50 Szpital św. Anny (101) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (167)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4323) – serial Polska 2026 **(s.27)**
20.50 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2026
22.00 Dwa tygodnie na miłość ★★★ – komedia romantyczna USA/Australia 2002
Reż. Marc Lawrence, wyk. Sandra Bullock, Hugh Grant, Alicia Witt
George Wade zatrudnia błyskotliwą prawniczkę Lucy Kelson na stanowisku doradcy. Sukcesy na arenie finansowej oraz dyspozycyjność pracownicy wkrótce czynią ją niezbędnym elementem życia George'a.
0.00 Zbliżenie. Mówię Wam podcast (8)
1.00 Szpital św. Anny (132) – serial obycz. Polska 2026
2.10 Uwaga! – magazyn
2.30 Młode gliny (71)
3.30 Down the (7) – serial dokumentalny Polska 2026
4.30 Jak to jest zrobione? (20) – serial dok. Kanada 2012

TVN 7



Och, Karol

6.45 Szkoła (624, 625) **8.40** Ukryta prawda (1443, 1652, 1653) **11.45** W-11 Wydział Śledczy (851-853) **13.50** Detektywi (225) **14.55** Szpital św. Anny (187) **15.55** Szpital (743) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (10, 11) **19.00** Ukryta prawda (1486) **20.00** ★★★ Och, Karol – komedia Polska 1985, reż. Roman Załuski, wyk. Jan Piechociński **22.15** ★★★ Nigdy w życiu! – komedia rom. Polska 2004, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Danuta Stenka, Joanna Brodzik **0.20** ★★★★ Zabójcza broń II – film sens. USA 1989, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson **2.40** Prawdziwy horror **3.40** Fachowcy (3) **4.20** Usterka (16) **5.15** Ten moment (51)

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (10, 11) **10.00** Zaklinaczka duchów (86) **11.00** Kotka (86) **12.00** Mój grzech (23) **13.00** Wspaniałe stulecie (59) **14.00** Rodzinny interes (52) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (316, 317) **17.00** Rodzinny interes (53) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1010, 1011)**20.00** ★★★ Infiltrator – thriller USA/Emir. Arab./W. Bryt. 2013 **22.10** ★★ Tajny informator – thriller Kanada/USA 2023 **0.00** ★★★ Wykonać wyrok – film sensacyjny USA/Kanada 1990

Puls 2

7.30 Seriale anim. dla dzieci **13.00** Nowe przygody Kubusia Puchatka (8) **13.35** Smerfy (18) **14.00** Baranek Shaun (17-19) **14.35** Marta mówi! (23) **15.00** Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (26, 14) **16.00** Koci domek Gabi (23, 24) **17.00** Fineasz i Ferb (23, 24) **18.00** Pingwiny z Madagaskaru (37, 38) **19.00** Kacze opowieści (43, 44) **20.00** Lombard. Życie pod zastaw (1066) **21.00** ★★★ Champion – dramat USA/Niemcy/Jap. 2002 **23.00** ★★ Piekielna noc – thriller USA 2007 **0.30** Dzielnica strachu (141, 142)

TVP Polonia

7.30 Pytanie na śniadanie **11.35** Stacja innowacja (48) **12.00** Serwis Info **12.10** Cisza nad rozlewiskiem (5, 6) **13.50** Taniec z rosyjskim niedźwiedziem (1) **14.45** Słowo daję! (18) **15.00** Serwis Info **15.10** Zakochaj się w Polsce (266) **15.35** Słownik polsko@polski (704) **16.00** Tamte lata, tamte dni (97) **16.30** Barwy szczęścia (3422) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Tańcząca ze światem (4) **18.45** Panorama **19.20** Niezwykłe miejsca (149) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Ranczo (48) **21.20** Polonia 24. Tygodnik **22.25** Ekstradycja (3) **23.20** Panorama **23.50** Tajemnica Gwiaździstej Eskadry **1.10** Dziennik regionów **1.30** 19.30

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Wypłyń na głębię **13.20** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela" **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Jan Ledóchowski. Część pierwsza: moja Austria **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (143) **22.45** Kamienie wołać będą **23.45** Muzyczne chwile **0.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu

TVP Kultura

8.30 Dzień z życia artysty (18) **9.00** Daleko od szosy (4) **10.30** ★★★ Braciszek – film biogr. Polska 2007 **12.20** Reżyserzy (5) **13.20** Czterdziestolatek (16) **14.25** ★★★★ Stan posiadania – film obyczaj. Polska/Niemcy 1989 **16.20** Daleko od szosy (5) **17.40** Którędy po sztukę (220) **17.45** Tuż obok. O rzeźbie w przestrzeni publicznej (5) **18.05** Kulturalni (47) **18.55** Rawhide (109) **20.05** ★★★★ Książę i aktoreczka – kom. W. Bryt./USA 1957, reż. Laurence Olivier, wyk. Marilyn Monroe **(s.3)** **22.15** Hala odlotów (211) **23.15** ★★★ Zupa nic – kom. Polska 2021, reż. Kinga Dębska, wyk. Kinga Preis **0.55** ★★★ Wino truskawkowe – kom. Polska/Słow. 2007, reż. Dariusz Jabłoński, wyk. Jiří Macháček

Super Polsat

6.05 Wydarzenia 21:50 **6.45** SuperLudzie Extra (42) **6.55** Cobra Kai (33, 34) **8.20** SuperLudzie Extra (43) **8.30** Świat według Kiepskich (488-490) **10.00** Wydarzenia **10.30** SuperLudzie (15, 16) **11.30** Świat według Kiepskich (353-356) **13.30** Farma (106) **14.25** Hell's Kitchen – piekielna kuchnia (55) **15.55** Ninja Warrior Polska (26) **17.55** Świat według Kiepskich (494-495, 566-567) **20.00** Złomiarze (36) **21.00** ★★ Ryzykanci – film sensac. USA/Hongk. 1997, reż. Hark Tsui, wyk. Jean-Claude Van Damme **22.55** ★★★ Monster Hunter – film fantasy USA/Niemcy/Kanada/Jap./Chiny/RPA 2020, reż. Paul W.S. Anderson, wyk. Milla Jovovich **1.05** Świat według Kiepskich (408, 409)

TV 6

6.00 Więzienie (156, 157) **6.55** Policjantki i policjanci (915, 916) **8.55** 48 h. Zaginieni (107-111) **13.55** Policjantki i policjanci (1303) **14.55** Uroczysko (252, 253) **16.00** Strażnik Teksasu (24-25, 19-20): Impas, część 1. i 2. / Żołnierze nienawiści / Powrót generała – serial sens. USA 1995/2000 **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (99, 100): Rio / Basen śmierci – serial krym. USA 2006 **22.00** Mentalista (41): Czerwona woda – serial krym. USA 2010 **23.00** ★★ Boski żigolo w Europie – kom. obycz. USA 2005, reż. Mike Bigelow, wyk. Rob Schneider, Eddie Griffin, Til Schweiger **0.40** Kości (235, 236): Nadzieja mimo horroru / Mózg bota – serial krym. USA 2017 **2.40** Septagon (69, 70)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu: Dzień oczyszczenia / Uniewinnienie **7.55** Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (783-785) **11.55** Uroczysko (5, 6) **12.55** Trudne sprawy (907-909) **16.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (447, 498) **18.00** Policjantki i policjanci (1376, 1377) **20.00** Uroczysko (215, 216) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (160) **22.10** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1043) **23.10** ★★★ Glass – thriller USA/Chiny 2019, reż. M. Night Shyamalan, wyk. Bruce Willis, Sarah Paulson, Anya Taylor-Joy **1.55** Love Island. Wyspa miłości (13) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (10) **3.25** Lubię Disco! (312) **4.25** Top 10 lista przebojów (2977)

Ale Kino+

7.00 ★★★ Moje pieczone kurczaki – film obyczaj. Polska 2002 **8.25** ★★★ Królowa chmur – kom. Polska 2003 **10.00** The Office PL (11, 12) **11.20** Detektyw Foyle (3): Lekcja zabijania **13.30** Van der Valk (3) **15.35** ★★★★ Stan gry – thriller USA-/W. Bryt./Fr. 2009 **18.05** Detektyw Foyle (4): Dzień Orła **20.10** ★★★★ Była sobie dziewczyna – film obyczaj. W. Bryt./USA 2009 **22.15** ★★★ Carte blanche – dramat Polska 2015 **0.35** ★★ Igrając z ogniem – thriller Fr./Belg. 2023 **2.20** Król (8)

Kino Polska

7.45 Polska Kronika Filmowa **7.55** Stawiam na Tolka Banana (3, 4) **9.30** Nibylandek **9.55** ★★★ Pieczone gołąbki – komedia Polska 1966 **11.55** ★★★ Ada! To nie wypada! – kom. Polska 1936 **13.55** ★★★★ Pan Wołodyjowski – film historyczny Polska 1969 **17.15** Pogranicze w ogniu (21, 22) **20.00** ★★★★ Miś – kom. Polska 1980, reż. Stanisław Bareja, wyk. Stanisław Tym, Barbara Burska **22.35** ★★★ 7 uczuć – komediodramat Polska 2018 **0.55** ★★★ Wyjazd integracyjny – kom. Polska 2011

Polsat Film

7.05 Drwale i inne opowieści Bieszczadu **7.30** Poirot (3) **8.35** Przyjaciółki (149, 150) **10.30** Świat według Kiepskich (9-10, 207-208, 89, 50) **14.20** ★★ Dawid i elfy – kom. USA/Polska 2021 **16.30** ★★★ Jumanji: Przygoda w dżungli – film przygod. USA 2017 **18.50** ★★ Nie kłam, kochanie – kom. rom. Polska 2008 **21.00** ★★★ Parkingowy – kom. USA 2022, reż. Richard Wong, wyk. Eugenio Derbez **23.40** ★★★ Napad – dramat Polska 2024, reż. Michał Gazda, wyk. Olaf Lubaszenko

Stopklatka

DVB T

6.55 Wojciech Cejrowski – boso przez świat **8.00** Robert Makłowicz **9.50** Vera (4) **12.00** MacGyver (1, 2) **14.00** Katastrofy w przestworzach **18.00** Wojny magazynowe: Kanada **19.10** Aukcja w ciemno **20.00** ★★ Zaraz wracam – thriller USA/Kanada/Niemcy 2008, reż. Susan Montford, wyk. Kim Basinger, Lukas Haas **21.50** ★★★★ Seksmisja – kom. sf Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Jerzy Stuhr **0.30** ★★★★ Kamienie na szaniec – dramat woj. Polska 2014

Canal+ Premium

10.15 Arco – film anim. Fr./USA/W. Bryt. 2025 **11.45** ★★★★ Pan Tadeusz – film hist. Polska/Fr. 1999 **14.15** Balony **14.45** ★★★ Niemożliwe – film kat. USA/Hiszp./Tajland. 2012 **16.35** Hollywood Buzz **17.10** ★★★ Trzej muszkieterowie – film przyg. USA/Niemcy/Fr./W. Bryt. 2011 **19.00** The Office PL (7, 8) **20.00** ★★ Mężczyzna bez pamięci – film sens. USA/Meksyk 2022 **21.20** ★★★ Ekspedycja XD – kom. Polska 2026 **22.15** S.W.A.T. Exiles (5) **23.05** ★★★ Piła III – horror USA/Kan. 2006

HBO

10.45 ★★★ Karate Kid: Legendy – kom. USA/Kan. 2025 **12.20** Noc przed Świętami w Krainie Czarów – film animow. W. Bryt. 2024 **13.45** ★★★ Po prostu uwierz – film obyczaj. USA 2024 **15.30** Horton słyszy Ktosia! – film animow. USA/W. Bryt. 2008 **16.55** ★★★ Blue Moon – film biograf. USA/Irl. 2025 **18.35** ★★★ Królewskie święta – kom. rom. USA 2023 **20.00** ★★★★ Wielki Gatsby – dramat USA/Australia 2013 **22.20** Najlżejszy dotyk **23.20** ★★★ Oni cię zabiją – horror USA 2026

Paramount

6.00 ★★★★ Jeszcze pięć minut – film obyczaj. Kan./USA 2021 **7.35** Czarodziejki (21, 22) **9.20** Pingwiny z Madagaskaru **9.50** ★★★ Wielki Gatsby – dramat USA 1974 **13.00** Czarodziejki (1, 2) **15.00** Pingwiny z Madagaskaru **15.30** ★★★★ Oto święta – komediodr. W. Bryt. 2022 **18.00** Czarodziejki (3, 4) **20.00** ★★★ Tomb Raider – film przygod. W. Bryt./USA 2018 **22.30** ★★★★ American Psycho – horror USA/Kan. 2000 (s.27) **0.25** ★★★★ Grindhouse: Death Proof – thriller USA 2007

Polsat 2

6.30 Pielęgniarki **7.30** Na ratunek 112 **8.30** Sekrety rodziny: Kto jest w ciąży? / To czego nie widać / Spalony dom **11.30** Trudne sprawy: Bigos z żurawiną **12.35** Więzienie **14.30** Świat według Kiepskich (76-80): Waldemar / Wizerunek / Wszystko dla ciebie / Zaczadzony umysł / Złote kierpce **17.00** Komisarz mama (6) **18.00** Dlaczego ja? **20.00** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 **22.00** Bracia (9) **23.00** Ślad (72, 73): Działkowa historia / Wszyscy nienawidzą Grześka

TVP Seriale

7.35 Ojciec Mateusz (140) **8.35** Komisarz Alex (171) **9.25** Rodzinka.pl (209) **9.55** Klan (1555) **10.40** Ranczo (77) **11.25** Ojciec Mateusz (462) **12.25** Na sygnale (964) **13.00** Rodzinka.pl (297) **13.35** Ojciec Mateusz (45, 46) **15.35** Komisarz Alex (172) **16.25** Na sygnale (592, 593) **17.35** Ranczo (79, 80) **19.30** Ojciec Mateusz (47) **20.25** Komisarz Alex (332) **21.30** Ranczo (81, 82) **23.25** Ojciec Mateusz (48) **0.15** SOR (6, 7) **1.40** Ekstradycja (3, 4) **3.35** Wojenne dziewczyny (46) **4.20** Klan (1555)

AXN

6.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7, 8) **7.30** Agenci NCIS (6, 7) **9.15** Castle (16, 17) **11.10** Detektyw Monk (9, 10) **13.10** Agenci NCIS (8, 9) **15.10** Zabójcza broń (12, 13) **17.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6, 7) **19.05** Castle (18, 19): Taniec ze śmiercią / 47 sekund **21.05** FBI: International (1, 2): Ulga / Nie wymawiaj jej imienia **23.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6, 7): Dwójkowy atak / Upadłe anioły **0.45** Castle (18, 19) **2.40** FBI: International (1, 2) **4.25** FBI: Most Wanted (2)

13 Ulica

6.40 Niewidomy detektyw (6) **8.30** Magnum: Detektyw z Hawajów (20) **9.30** Chicago P.D. (1) **10.25** Bez śladu (3, 4) **12.15** Kapitan Marleau (3) **14.15** Niewidomy detektyw (7) **16.15** Chicago P.D. (2, 3) **18.10** Bez śladu (5, 6) **20.00** Kapitan Marleau (4) – serial kryminal. Fr. 2020 **22.00** ★★★★ Zaginiona dziewczyna – thriller USA 2014, reż. David Fincher, wyk. Ben Affleck **1.00** Prawo i porządek Toronto: Zbrodniczy zamiar (4) **2.00** ★★★ Morderstwo w Sainte Baume – film krym. Francja 2022

FX

7.00 Kości (14, 15) **9.00** FBI (16) **9.55** Agenci NCIS (4) **10.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2) **11.50** CSI: Kryminalne zagadki Miami (7, 8) **13.45** Castle (15) **14.40** Lucyfer (18) **15.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (9, 10) **17.25** Z Archiwum X (8, 9) **19.15** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (10, 11) **21.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (10) **22.00** Rywale (4) **23.10** Z Archiwum X (9) **0.15** CSI: Kryminalne zagadki Miami (9) **1.20** CSI: Kryminalne zagadki Now. Jorku (11)

Eurosport 1

8.30 Biegi narci.: PŚ w Ruce **9.30** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **10.15** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **11.00** SailGP: Mubadala Abu Dhabi Sail Grand Prix **12.00** Snooker: Mistrz. W. Bryt. **14.00** (L) Snooker: Mistrz. W. Bryt. w Yorku **17.30** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **18.00** Narc. alp.: PŚ (k) w Killington **18.45** (L) Narc. alp.: PŚ (m) w Beaver Creek **20.30** (L) Snooker: Mistrz. W. Bryt. w Yorku **23.30** Jeździectwo: PŚ – Liga Zachodnioeuropejska w Madrycie **0.30** Narc. alp.: PŚ (m) w Beaver Creek

Eurosport 2

8.30 Snooker: Mistrz. W. Bryt. **11.00** Biegi narc.: PŚ w Ruce **12.00** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **12.30** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **13.00** Skoki narc.: PŚ (m) w Ruce **15.00** Narc. alp.: PŚ (m) w Copper Mountain **16.00** Narciarstwo alp.: PŚ (k) w Killington **17.00** Biegi narc.: PŚ (m) w Ruce **17.45** Biegi narc.: PŚ (k) w Ruce **18.30** Jeździectwo: PŚ – Liga Zachodnioeuropejska w Madrycie **19.30** (L) Golf: PGA Tour – Hero World Challenge **22.30** Narc. alp.: PŚ (m) w Beaver Creek

Polsat Sport 1

6.00 Siatkówka: TAURON Liga **8.30** Siatkówka: TAURON Liga **11.00** Siatkówka: TAURON Liga **13.30** Siatkówka: TAURON Liga **16.00** Magazyn sportowy **17.00** (L) Siatkówka: TAURON Liga: Energa Indykpol AZS Olsztyn – Ślepsk Malow Suwałki – tranmisja meczu **19.30** Studio **20.00** Relacja: Siatkówka: Losowanie fazy grupowej MŚ mężczyzn **21.00** Studio **22.00** Siatkówka: TAURON Liga – tranmisja **1.00** Siatkówka: TAURON Liga **3.00** Siatkówka: TAURON Liga

TVP Sport

DVB T

8.40 Piłka nożna: GKS Tychy – Chrobry Głogów **11.55** (L) Piłka nożna: Górnik Łęczna – Wisła Płock **14.05** Reportaż **14.25** Piłka nożna: Polonia W-wa – Raków Częstochowa **16.30** Studio **16.55** (L) Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Jagiellonia Białystok **19.40** Ring TVP Sport **20.40** Piłka nożna: Eintracht Frankfurt – Borussia Dortmund **22.45** Sportowy wieczór **23.15** Piłka nożna: Górnik Łęczna – Wisła Płock **1.20** Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Jagiellonia Białystok

Canal+ Sport

8.20 Premier League Stories **9.00** Piłka nożna: FC Barcelona – Atlético Madryt **11.20** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – GKS Katowice **13.45** Premier League Stories **14.30** Hola LaLiga! **15.40** Piłka nożna: Real Sociedad – Real Madryt **18.00** Ekstraklasa po godzinach **19.15** LaLiga Highlights Magazine **20.00** Premier League: The Big Interview **20.30** LaLiga Show **21.00** Jazda o złoto. Żużel na podsłuchu **23.15** Hola LaLiga! **0.20** MMA: Gala ONE Friday Fights 180 w Bangkoku

Canal+ Sport 5

8.15 Żużel: PGE Ekstraliga **11.10** Premier League Stories **11.45** Premier League Netbusters **12.30** Football Office **14.10** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Legia Warszawa – Wieczysta Kraków **16.30** LaLiga Highlights Magazine: 14. kolejka **17.15** Żużel: Metalkas 2. Ekstraliga **20.00** Żużel: PGE Ekstraliga **22.45** Premier League: The Big Interview **23.25** LaLiga Show: Zapowiedź 15. kolejki **0.00** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Wisła Kraków – Motor Lublin **2.30** Ligomistrzowe historie

Eleven Sports 1

9.00 Piłka nożna: Como 1907 – Juventus FC **11.00** Bundesliga Clubs: Bayern Monachium; Borussia Dortmund; RB Lipsk **12.00** Piłka nożna: SL Benfica – FC Famalicão **14.00** Formuła 1: GP Kataru **16.00** Piłka nożna: AS Roma – AC Monza **18.00** Full Impact Serie A **18.40** Ligue 1 Show **19.10** Wywiad z Miroslavem Klose **19.25** Inside Serie A **20.00** Bundesliga Weekly **20.40** Formuła 1: GP Kataru **22.45** Ligue 1 Preview **23.20** Bundesliga Special Show **0.00** Podróż do świata calcio

Polsat Sport 3

6.00 Piłka ręczna: PGE Wybrzeże Gdańsk – VfL Gummersbach **8.30** Łyżwiarstwo fig.: ISU GP – NHK Trophy w Tokio **11.00** Magazyn **11.30** Piłka nożna: Como 1907 – US Cremonese **14.00** Piłka ręczna: LM EHF: GOG Håndbold – Industria Kielce **16.30** Siatkówka: Liga Mistrzyń CEV: Igor Gorgonzola Novara – KS Developres Rzeszów **19.55** (L) Koszykówka: Anwil Włocławek – WKS Śląsk Wrocław **22.30** Piłka ręczna: LM EHF: GOG Håndbold – Industria Kielce **1.00** MMA: Babilon MMA

TVN 24

10.00 Serwis informacyjny **10.25** Raport smogowy **10.30** Serwis informacyjny **10.55** Biznes **11.00** Serwis informacyjny **11.55** Biznes **12.00** Serwis informacyjny, pogoda **12.27** Raport smogowy **12.30** Serwis informacyjny, pogoda **13.55** Biznes **14.00** Serwis informacyjny, pogoda **14.55** Biznes **15.00** 15 na żywo **16.00** Fakty po południu **18.00** Tak jest **19.15** Serwis informacyjny **19.30** Fakty po Faktach **20.00** Kropka nad i **20.40** Czarno na białym **21.00** Polska i świat

Polsat News

6.00 Nowy dzień **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień **10.00** W rytmie dnia **12.50** Wydarzenia **13.30** W rytmie dnia **13.55** Pogoda **14.00** W rytmie dnia **14.55** Pogoda **15.00** W rytmie dnia **15.40** Pogoda **15.50** Wydarzenia **16.30** Punkt widzenia Jankowskiego **18.00** Punkt widzenia Szubartowicza **19.15** Gość „Wydarzeń" **19.50** Debata Gozdyry **21.50** Wydarzenia wieczorne **22.30** Dzień na świecie **23.30** Obraz dnia **0.00** Punkt widzenia Jankowskiego **1.25** Punkt widzenia Szubartowicza

TVP Info

DVB T

10.00 Serwis info dzień **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Serwis info dzień **14.30** 14.30 **14.50** Serwis info dzień **15.45** Panorama **16.00** Dzień w godzinę **16.55** Sprawdzam to Extra **17.00** Teleexpress **17.15** Teleexpress Extra **17.35** Panorama **17.42** Wykrywacz kłamstw **18.00** Panorama **18.30** Kontrapunkt **19.25** Sprawdzam to Extra **19.30** 19.30 **19.58** Pytanie dnia **20.18** Niebezpieczne związki **21.00** Kwiatki polskie **21.45** Panorama **22.10** Oko na świat **22.30** Program inf.

TVP 3

DVB T

10.00 Złoty chłopak (295) **11.00** Gwiazdorska kuchnia Ani **11.35** Turystyczna jazda **11.50** Niezwykłe miejsca **12.00** Telekurier **12.30** Okrasa łamie przepisy **13.00** Agrobiznes **13.30** Bez trybu Justyna Dobrosz-Oracz **14.20** Poznaj region **14.30** Program informacyjny **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15.20** Serwis Info **19.30** Z indeksem w ręku **19.45** Kryminalna siódemka **20.00** Dziennik regionów **20.13** Gość regionów **20.30** Telekurier **22.00** Dziennik regionów

TVP Rozrywka

8.25 Familiada **9.00** Va banque **9.35** Koło fortuny **10.10** Makłowicz w podróży **10.50** Postaw na milion **12.35** Familiada **13.15** Zmiennicy **14.20** Pan Mama **15.35** Europa da się lubić – nowe pokolenie **16.35** Kabaretomaniacy **17.25** Va banque **18.00** Koło fortuny **18.40** Okrasa łamie przepisy **19.45** Jaka to melodia? **20.25** Do śmiechu! **22.15** Malicki & Laskowik. The best of **22.50** Postaw na milion **0.40** Koło fortuny **1.55** Malicki & Laskowik. The best of **2.30** Kabaretomaniacy

Planete+

9.50 Polska z góry **10.20** Dokąd dzisiaj? **11.25** Motyle. Superbohaterowie przyrody **12.35** Niezwykłe podróże koleją **13.40** Podróż do wnętrza chmur **14.50** 360° – świat bez granic **15.50** Średniowieczne serce Czech **16.55** Zaginiona świątynia Artemidy **18.00** Dokąd dzisiaj? **18.40** Zaginiony lot MH370 **19.40** Odpowiedzialny biznes. Czyli jaki? **20.50** System przedszkolny NRD. Wstęp do piekła **22.00** Jak oligarchowie korumpują Zachód **23.10** Jak wygrać z Ku Klux Klanem

BBC Earth

8.25 Najpiękniejsze trasy spacerowe **9.25** Mroźna planeta II **10.30** Życie na pustkowiu **11.30** Skarby przeszłości i ich tajemnice **12.30** Najpiękniejsze trasy spacerowe **13.30** Mroźna planeta II **14.35** W okowach mrozu **15.35** Życie na pustkowiu **16.35** Fenomeny współczesnego życia **17.45** Mroźna planeta II **18.50** Najpiękniejsze trasy spacerowe **19.45** Na krawędzi katastrofy **20.55** W okowach mrozu **22.55** Życie z PTSD **0.00** Chirurdzy: kwestia życia i śmierci

Discovery Channel

8.00 Brudne skarby **9.00** Gorączka złota: na kłopoty Freddy Dodge **10.00** Budowa na końcu świata **11.00** Złoto drwali **12.00** Celnicy na straży Szwecji **13.00** Nagi instynkt przetrwania: tajemnicza wyspa **15.00** Złomowisko PL **16.00** Fani czterech kółek: w trasie **17.00** Nic do zgłoszenia **18.00** Porty **19.00** Złomowisko PL (1) **20.00** W oku cyklonu **21.00** Gorączka złota **22.00** Łowcy opali **23.00** Akta ekspedycji **0.00** Fani czterech kółek: w trasie **1.00** Zoom na architekturę

TVN Turbo

9.05 Fani czterech kółek **10.00** Raport Turbo **10.15** Samochód marzeń – kup i zrób **11.15** Wojny samochodowe **12.15** Naprawy nie do naprawy **13.00** Zawodowi handlarze **14.30** Wojny samochodowe **16.30** Jeździć, obserwować **18.00** Raport Turbo **18.15** Po raz trzeci. Sprzedane! **19.00** Ciężarówką przez Malezję **20.00** Co tu się odjechało? **20.30** Uwaga! Oszust: Ściema z ogłoszenia **21.00** Kupione, zrobione, sprzedane **22.00** Raport Turbo **22.15** Jeździć, obserwować

TVN Style

7.45 Dzień Dobry TVN **11.20** Jestem z Polski **12.20** Ugotowani **13.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Ibis", Goszczanów / Restauracja „Esencja i smak", Pszów **15.35** Ugotowani **16.40** Ostre cięcie **17.40** Kuchenne rewolucje: Restauracja „James Bomba-lina", Białystok / Restauracja „Karuzela smaku", Warszawa / Restauracja „Zorba", Tychy **20.50** Zgłoś remont – spełniamy marzenia **21.50** Jestem z Polski **22.50** Hotel Paradise **23.45** Kochaj albo wróć **0.45** Do zobaczenia

Romance TV

8.40 Górscy ratownicy (137) **9.30** Statek marzeń **11.25** ★★★★ Lato w Amsterdamie – film obyczaj. Niemcy 2014 **13.20** Kryminał z Bolzano **15.15** ★★ Lato we Włoszech – romans Niemcy 2024 **17.05** Górski lekarz (5, 6) **19.00** Górscy ratownicy (138): Za wszelką cenę – część 2. **20.00** ★★ Inga Lindström: Decyzja podjęta nad rzeką – romans Niemcy 2005 **21.50** Dr Nice: Złamane serca **23.45** Górscy ratownicy (138) **0.45** ★★ Inga Lindström: Decyzja podjęta nad rzeką – romans Niemcy 2005

TVN Fabuła

5.05 Szkoła (68) **6.00** Seriaale **6.30** Dziewczyny z Hollywood **6.45** Julia (102, 103) **7.45** Detektywi **9.50** Młode gliny **10.55** Magda M. (4) **11.55** Prawo Agaty (2, 3) **13.55** Młode gliny **14.55** Detektywi **16.05** Na Wspólnej (196, 197) **17.10** Grażyna Torbicka zaprasza **17.55** ★★★ Gniew Tytanów – film przygod. USA/Hiszp. 2012 **20.00** ★★★★ Diuna – film sf USA/Kan. 2021 **23.15** ★★★ Odważna – dramat USA/Australia 2007 **1.45** ★★★ Jak boss – kom. USA 2020 **3.20** Alfabet filmowy

AMC

6.00 ★★★ Ukochana z sąsiedztwa – kom. USA 2006 **7.50** ★★ Tajemnica Stonehenge – film sf Kan. 2010 **9.45** ★★★ Supergliny z Miami – kom. Wł. 1985 **11.45** ★★ Supernowa (1) – film sf USA/RPA 2005 **15.25** ★★★ Nic nie widziałem, nic nie słyszałem – kom. krym. USA 1989 **17.35** ★★★ W ciemność. Star Trek – film sf USA 2013 **20.15** ★★★ Aligator – Lake Placid – horror USA 1999 **22.00** ★★★ Potrójne zagrożenie – film sens. Tajland./USA 2019 **0.00** ★★★ Ong Bak 3 – film sens. Tajland. 2010

BBC First

7.00 Co ludzie powiedzą? (7) **8.25** Zagadki doktora Blake'a (8) **9.40** Z pamiętnika położnej (5) **10.40** Ojciec Brown (6, 7) **12.40** London Kills (2) **13.40** Tajemnice Majorki (3) **14.30** Morderstwa w Midsomer (3) **15.20** Detektyw z Chelsea (3) **16.15** Tajemnice Brokenwood (3) **18.00** Morderstwa w Midsomer (6) **19.55** Śmierć pod palmami (8) **21.00** Na niebieskich światłach (5, 6) **23.10** Zaginiona (3) **0.15** Koroner (10) **1.10** Śmierć pod palmami (8) **2.10** Tajemnice Brokenwood (3)

TTV

DVB T

8.00 DeFacto **8.30** Kartoteka **10.35** Detektywi **12.35** Zakup w ciemno **14.35** Nic do ukrycia **15.35** Gogglebox. Przed telewizorem **16.45** Express **17.03** Raport smogowy **17.05** Sport **17.10** Nauka jazdy **17.40** Idź na całość **18.40** Żony Podlasia **19.45** Express **20.05** Zakup w ciemno **21.05** Zakup w ciemno Extra **21.45** Express **22.00** Życie na kredycie **23.00** Damy i wieśniaczki. PL **0.00** Detektywi **2.00** Dobra robota **2.35** 11 września: dni, które wstrząsnęły światem

Fokus TV

DVB T

6.05 48 h. Zaginieni (66) **7.00** Był sobie człowiek **8.55** Wehikuł czasu **9.00** Starożytni kosmici **11.00** Gwiazdy lombardu **12.00** Poszukiwacze historii: Zakazane pole: Tajemniczy sygnał w Wiązownicy **13.00** Wielkie konstrukcje III Rzeszy: wojna z Ameryką: Etos wojownika / Japońska wyspa śmierci **15.00** Przygody poszukiwaczy złota **16.00** Dorwać tuńczyka **18.00** Rolnicy. Podlasie **20.00** Galileo **21.00** Poszukiwacze historii **23.00** Zakochana w Hitlerze **0.00** Starożytni kosmici

National Geographic

9.00 Grecja: miejsce pełne tajemnic **11.00** Imperium Mongołów: historia Czyngis-chana **12.00** UFO: przełomowe śledztwa **12.55** Starożytne konstrukcje **14.55** Katastrofa w przestworzach: raport specjalny **15.55** Najdziwniejsze przedmioty **16.55** Ukryte pod miastami **17.55** Otchłań: powstanie i upadek nazizmu **19.00** Normandia '44: inwazja **20.00** Katastrofa w przestworzach **21.00** Morskie megamaszyny **22.00** Makro inżynieria **23.05** Największe katastrofy budowlane

Nat Geo Wild

10.00 Rodzinny biznes doktora Pola **11.00** Niezwykły dr Pol **12.00** Atakrekina: dochodzenie **13.00** Wspaniałe Filipiny **14.00** Afrykańska rzeka widmo **15.00** Królestwo krokodyli: Grumeti i Mara **16.00** Dzikie szlaki Europy **17.00** Pieśń lasu deszczowego **18.00** Olśniewająca Ameryka **19.00** Walki zwierząt **20.00** Niszczycielskie żywioły **21.00** Niezwykły dr Pol: Szczęśliwe szczeniaki / Halloweenowe przygody / Megaszczeniaki / Dzień jak co dzień / Zagadki medyczne **2.00** Wspaniałe Filipiny

Metro

6.20 Detektywi. Na zlecenie (25, 26) **7.40** Szpital (337-339) **10.40** Sędzia Anna Maria Wesołowska (568, 569) **12.40** Szkoła (702) **13.40** Fachowcy **14.25** Brzydula (225, 226) **15.35** Druga szansa (2) **16.45** The Floor **18.00** Złomowisko PL **19.00** Kartoteka (17, 18) **21.05** Kryminalni (8, 9): Śmierć za śmierć / Gdzie jest Maciek? **23.15** Kuba Wojewódzki **0.20** Zbrodnie z pierwszych stron gazet: Dziewięć lat w cieniu **1.20** Szpital (984) **2.20** Szkoła (709) **3.15** Nowa Maja w ogrodzie

TVP Historia

DVB T

8.20 Było, nie minęło... **9.25** Encyklopedia II wojny światowej **9.55** Polskie 100 lat **10.25** Wszystkie kolory świata **11.30** Ex libris **11.55** Świat w filiżance herbaty **12.50** Nieznana wojna na Północy **14.10** Zmiennicy (7) **15.15** Sensacje XX w. **17.20** Czas honoru (4) **18.30** Gdańsk 1939 **19.30** Flesz historii **20.00** Pitbull (11) **20.50** Zbrodnie sprzed lat **21.40** To był lipiec 1945 **22.40** Sensacje XX w. **0.30** Encyklopedia II wojny światowej **1.00** Pitbull (11) **1.50** Czas honoru (4)

TVP Dokument

DVB T

11.10 Świątynie świata **12.10** Saga prastarej puszczy **13.10** Jak pieniądz kształtował świat **14.15** W krainie pszczoły miodnej **15.15** Wielka naturalna bariera **16.20** Ssaki. Życie przed dinozaurami **17.20** Świątynie świata **18.20** Tatarzy polscy (3) **19.15** Człowiek ze złotym obiektywem – Marek Karewicz (s.27) **20.10** Jak pieniądz kształtował świat **21.15** Potoki, jeziora i wodospady Vorarlbergu **22.15** Kobieta w Kabulu **23.15** Niebezpieczne drogi **0.15** Sekrety dzikich kwiatów

Zoom TV

6.15 MacGyver (15, 16) **8.15** Strażnik Teksasu (14, 15) **10.05** Kobra – oddział specjalny (9, 10) **12.25** FBI (8, 9): W niebezpieczeństwie / Skok w ogień **14.30** Bitwa o palety **15.35** Wojny magazynowe: Kanada **16.55** Sensacje XX w. **19.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3): Bez litości / Odlot **21.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (4, 5): Korporacyjni wojownicy / Taniec z rybami **23.05** Magia nagości. Czechy i Słowacja **0.25** Magia nagości. Polska **1.30** Magia nagości. Norwegia

TLC

8.00 Siostry wielkiej wagi **10.00** Wiza na miłość: na odwrót **12.00** Przyjaźń wielkiej wagi **14.00** Cztery żony i mąż **15.00** Mali ludzie, wielka rodzina **16.00** Siostry wielkiej wagi **17.00** Salon sukien ślubnych **18.00** Wiza na miłość: na odwrót **20.00** Wspólne życie XXL **21.00** Jak zostać amiszem **22.00** Siostry wielkiej wagi **23.00** Dr Pryszczylla: Balony pod oczami **0.00** Moje koszmarne stopy: Gotowi na lato **1.00** Wspólne życie XXL **2.00** Jak zostać amiszem **3.00** Siostry wielkiej wagi

Nowa TV

DVB T

6.00 Wehikuł czasu **6.20** TV Okazje **6.55** Wehikuł czasu **7.00** Disco Landia – nutki do pobudki **7.30** Wielkie wycieczkowce **8.30** Więzienie **10.00** Ojciec Brown (43, 44) **12.00** Śmierć pod palmami (44, 45) **14.00** Świat według Kiepskich (519, 520) **15.00** Świat według Bundych (63-68) **18.00** Całkiem nowe lata miodowe (1) **18.30** Miodowe lata **21.00** Zdrady (115) **22.00** Ślad (64-65, 109) **1.00** Łowca pedofilów **3.00** TV Okazje **3.50** Wehikuł czasu **4.00** Daleko od noszy (35, 36)

WP

DVB T

8.00 Pogoda **8.05** Policjanci z sąsiedztwa **9.05** Pogoda **9.10** Tłit **9.50** Pogoda **10.00** Strażacy z sąsiedztwa **11.00** Wariaci za kierownicą **12.00** Komisarz Cassandre: zbrodnie w Alpach (2) **14.00** Pokochaj lub sprzedaj – Vancouver **16.00** Pokochaj lub sprzedaj **16.50** Pogoda **17.00** Inspektor Vera (2) **19.00** Makłowicz w podróży **20.00** Policjanci z sąsiedztwa **21.50** Pogoda **22.00** Perypetie małżeńskie z Mistrzami Kabaretu **23.00** Mistrzowie kabaretu: Paranienormalni / Jurki

Anioły i demony

Ekranizacja bestsellerowej powieści Dana Browna - kontynuacji Kodu da Vinci

POLSAT 21:50 ★★★

Robert Langdon, wykładowca na Harvardzie, zostaje wezwany do położonego koło Genewy centrum badań jądrowych. Jego zadaniem jest zidentyfikowanie zagadkowego wzoru wypalonego na ciele zamordowanego fizyka. Langdon ze zdumieniem stwierdza, że jest to symbol bractwa Iluminatów – potężnej, lecz nieistniejącej od czterystu lat organizacji walczącej z Kościołem. Jak się okazuje, Iluminaci przetrwali w ukryciu do czasów współczesnych i planują vendettę.



Thriller USA/Włochy 2009, reż. Ron Howard, występują: Tom Hanks, Ewan McGregor, Stellan Skarsgård

American Psycho

Traci kontrolę nad chorymi skłonnościami, ale dzięki temu jego życie nabiera sensu

PARAMOUNT 22:30 ★★★★

Patrick Bateman sprawia wrażenie człowieka, który osiągnął wszystko. Jego ubiór i styl życia dopracowane są w najdrobniejszych szczegółach. Ale prowadzący śledztwo w sprawie o zabójstwo detektyw Donald Kimball podejrzewa, że Patrick jest seryjnym mordercą.



Człowiek ze złotym obiektywem – Marek Karewicz

Dokumentował świat muzyków, głównie jazzowych i rockandrollowych

TVP DOKUMENT 19:15

Autorzy przypominają największe sukcesy Marka Karewicza jako fotografika i autora okładek płytowych. W dokumencie znalazły się rozmowy z muzykami, menedżerami branży muzycznej, artystami i dziennikarzami.



TELEMAGAZYN

Redakcja: Magdalena Dańda-Pyzik, Ingrid Hintz-Nowosad **Dyrektor artystyczny:** Tomasz Bocheński **Grafik i fotoedytor:** Jacek Mosiński **Foto:** Sylwia Dąbrowa **Wydawca:** Polska Press Sp. z o.o. **Redakcja:** ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 451 172 430, telemagazyn@polskapress.pl **Reklama:** Luiza Zimna, tel. +48 514 800 822, luiza.zimna@polskapress.pl

Menedżer produktu: Izabela Marciniak, tel. 502 499 380, izabela.marciniak@polskapress.pl **Druk:** Eurodruk Poznań; **Serwis tv i foto:** media-press.tv **Reklama:** strony 7, 9, 13, 28 **Zdjęcie na okładce:** Materiały prasowe

Telefony dla widzów: **TVP** 22 547 44 50; **Polsat** 22 514 52 50; **TVN** 22 856 61 61

SERIALE

Pierwsza miłość

POLSAT 18:00



Zaniepokojony Maurycy dociera na Podlasie i dowiaduje się od roztrzęsionego Zdzicha o nagłym porodzie Lucynki i o tym, że pogotowie nie zdążyło dotrzeć na czas. Szymon wbrew zaleceniom lekarza postanawia zabrać żonę w daleką podróż kamperem. Gdy Paweł dowiaduje się, że Artur stracił mieszkanie, robi mu awanturę, ale też rozwiązuje problem. Obaj z córkami trafiają pod jeden dach. Ich pierwszy wspólny wieczór psuje jednak wiadomość od Emanuela.

Barwy szczęścia

TVP 2 20:05



Bruno uświadamia Karolinie, że nie zgodził się na jej powrót do hotelu, co na nowo zaognia ich małżeński spór. Tymczasem Kasia drży o Ksawerego, który spędza czas w mieście z ryzykownym towarzystwem. Rawiczowa donosi uwięzionemu Cezaremu, że Natalia jest sama, podczas gdy mecenas Zwoleńska wskazuje Majakowi kryjówkę noża użytego do ataku na Michała i prosi o pomoc Marcina.

Na Wspólnej

TVN 20:15



Elena ma jutro wstępną rozprawę o opiekę nad synkiem. Wydaje się to bagatelizować. Włodek zwraca jej uwagę, żeby skupiła się tylko na tym i odpuściła przygotowania do otwarcia baru. Dorota przekonuje Elenę, że potrzebny jej adwokat, ale Kurkowej nie stać na pomoc prawną... Jest w szoku, kiedy pojawia się... Darek Żbik!

eprasa.pl 0927149f30

REKLAMA

WIELKI JUBILEUSZ 150-LECIA OBJAWIEŃ MARYI W POLSCE.

Znasz ich treść?



150. ROCZNICA OBJAWIEŃ GIETRZWAŁD 1877 – 2027

Czy wiesz, że...

- w całej historii Kościoła tylko kilkanaście objawień Maryjnych zostało oficjalnie uznanych przez Stolicę Apostolską;
- jedne z nich miały miejsce w Polsce!

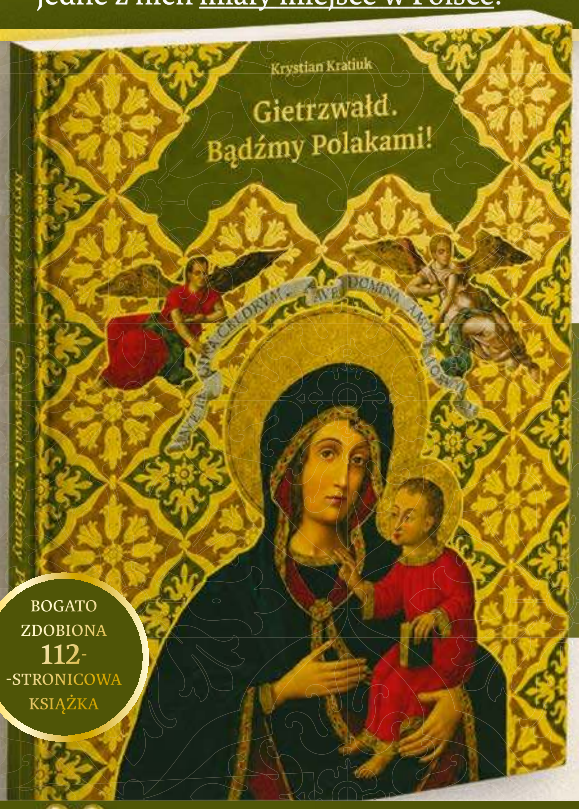

BOGATO ZDOBIONA 112-STRONICOWA KSIĄŻKA

W 1877 roku w Gietrzwałdzie, niepozornej wsi na Warmii, dwójce dzieci ukazała się Matka Boża siedząca na polskim tronie. Objawiła się jako Królowa kraju, który był wówczas pozbawiony nie tylko władcy, ale i własnej państwowości czy granic. Maryja wezwała Polaków do nawrócenia, koniecznego aby Jej królestwo na ziemi mogło odrodzić się i wzrastać w chwale.

Czy Polacy spełnili prośby Matki Zbawiciela? **Odpowiedź znajdziesz w wyjątkowej książce…**

Każdy Polak powinien znać te objawienia! Poznaj je i Ty! TERAZ!

Książka pt. *Gietrzwałd. Bądźmy Polakami!* zawiera wszystko, co każdy katolik powinien wiedzieć o objawieniach w Gietrzwałdzie:

- kontekst historyczny, w jakim doszło do objawień;
- dokładną treść przesłania Matki Bożej do narodu polskiego;
- rolę Gietrzwałdu w całej historii objawień Maryjnych;
- historię obrania Matki Bożej na Królową Polski.



Autor publikacji, **Krystian Kratiuk**, jest redaktorem naczelnym portalu PCh24.pl, zajmującego się sprawami wiary i Kościoła. Tematykę objawień w Gietrzwałdzie zgłębiał przez wiele lat. Ta książka jest zwieńczeniem jego pracy.

Wartość książki to jedyne 12 zł. Odbierz teraz, a otrzymasz w prezencie:



Poświęcony różaniec wydany z okazji **150. rocznicy objawień w Gietrzwałdzie.**



Kartę Zawierzenia, dzięki której możesz przesłać swoje podziękowania i prośby do Gietrzwałdzkiej Pani!



Poświęcony przez kapłana duży, piękny obrazek z wizerunkiem Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

Zatem nie zwlekaj i…

JUŻ DZIŚ SIĘGNIJ PO KSIĄŻKĘ *GIETRZWAŁD. BĄDŹMY POLAKAMI!*

zadzwoń: **12 444 78 88** i podaj kod: **01 00 07**

lub

wyślij SMS o treści **1 00 07** pod nr: **661 007 676** (koszt zwykłego SMS-a)

lub

zeskanuj kod QR lub odbierz książkę na **Gietrzwald.org**

eprasa.pl 0927149f30